

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Szkoła Doktorska

Michał Puławski

Numer albumu: D-4128

**Skarga nadzwyczajna w świetle badań empirycznych
orzecznictwa**

*rozprawa doktorska w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie prawo
napisana w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*

Praca wykonana pod kierownictwem naukowym
prof. dr hab. Artur Kotowski

Warszawa, czerwiec 2026 roku

Spis treści

<i>Wprowadzenie</i>	5
I. Uzasadnienie wyboru tematu rozprawy doktorskiej	5
II. Zakres badań	8
III. Tezy badawcze	10
IV. Metodologia badań.....	12
V. Układ pracy	13
A. Wprowadzenie.....	13
B. Rozdział 1 - Zagadnienia metodologiczne i teoretyczno-prawne	14
C. Rozdział 2 - Ogólna charakterystyka skargi nadzwyczajnej.....	14
D. Rozdział 3 - Metodologia analizy empirycznej orzecznictwa Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej.....	15
E. Rozdział 4 - Opis jednocechowy wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej.....	16
F. Rozdział 5 - Wykładnia Sądu Najwyższego w świetle empirycznych badań orzecznictwa w sprawach ze skargi nadzwyczajnej - model ogólny	17
G. Rozdział 6 - Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej a trwałość prawomocnych orzeczeń sądowych - ważenie wartości przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych	18
H. Wnioski	19
<i>Rozdział 1. Zagadnienia metodologiczne i teoretyczno-prawne</i>	20
I. Uwagi wstępne.....	20
II. Koncepcje prawno-naturalne	21
III. Realizm prawniczy.....	44
IV. Pozytywizm prawniczy	49
V. Inne odmiany pozytywizmu.....	57
VI. Inne filozofie prawa	62
VII. Koncepcja przyjęta na potrzeby prowadzonych badań.....	67
VIII. Znaczenie analizy orzecznictwa.....	71
<i>Rozdział 2. Ogólna charakterystyka skargi nadzwyczajnej</i>	78
I. Rys historyczny, geneza i założenia skargi nadzwyczajnej	78
II. Krytyka i kontrowersje wokół skargi nadzwyczajnej	82

III. Kontrowersje wokół skargi nadzwyczajnej w orzecznictwie trybunałów międzynarodowych	90
IV. Charakterystyka skargi nadzwyczajnej	93
A. Uwagi ogólne	93
B. Legitymacja do wniesienia skargi nadzwyczajnej	95
C. Termin na wniesienie skargi nadzwyczajnej oraz jej zakres temporalny	103
D. Właściwość funkcjonalna Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz skład sądu rozpoznającego skargę nadzwyczajną	105
E. Przesłanki skargi nadzwyczajnej	108
F. Rozstrzygnięcia	120
G. Uwagi dodatkowe	122
H. Aktualne tendencje i możliwe zmiany	126
<i>Rozdział 3. Metodologia analizy empirycznej orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej</i>	<i>131</i>
I. Uwagi wstępne	131
II. Próba badawcza	131
III. Kwestionariusz badawczy	133
A. Część wstępna	135
B. Część szczegółowa	156
C. Problem zmiennych zakłócających	171
D. Podsumowanie rozważań metodologicznych	173
<i>Rozdział 4. Opis jednocechowy wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej</i>	<i>174</i>
I. Uwagi wstępne	174
II. Powołane metody wykładni	175
III. Metoda celowościowo-funkcjonalna	186
IV. Powołanie się na bezpośrednie rozumienie tekstu prawnego lub stan izomorfii	197
V. Powołanie rekonstrukcji operatywnych	202
VI. Powołanie rekonstrukcji doktrynalnych	205
VII. Wykładnia statyczna albo dynamiczna	209
VIII. Powoływanie ocen w procesie interpretacji (autorefleksyjność)	213
IX. Zastosowanie konkretnej teorii prawa	216
X. Powoływanie źródeł literatury	217

XI. Odwołanie do aksjologii	219
XII. Orientacyjność wykładni.....	224
XIII. Wnioskowania prawnicze	227
<i>Rozdział 5. Wykładnia Sądu Najwyższego w świetle empirycznych badań orzecznictwa w sprawach ze skargi nadzwyczajnej – model ogólny</i>	<i>232</i>
I. Uwagi wstępne.....	232
II. Powołane metody wykładni oraz charakterystyka metody celowościowej.....	235
III. Powołanie rekonstrukcji operatywnych oraz orientacyjność wykładni	236
IV. Powołane metody wykładni oraz powoływanie ocen w procesie interpretacji	239
V. Powołane metody wykładni oraz powoływanie się na bezpośrednie rozumienie tekstu prawnego lub stan izomorfii	240
VI. Wykazanie przesłanki ogólnej a odwołania do aksjologii	242
VII. Podsumowanie	244
<i>Rozdział 6. Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej a trwałość prawomocnych orzeczeń sądowych – ważenie wartości przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych.....</i>	<i>248</i>
I. Uwagi wstępne.....	248
II. Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.....	249
III. Prawomocność	260
IV. Ważenie wartości między zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającą zasady sprawiedliwości społecznej a trwałością prawomocnych orzeczeń w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach skargi nadzwyczajnej	266
<i>Wnioski.....</i>	<i>273</i>
<i>Bibliografia</i>	<i>288</i>

Wprowadzenie

I. Uzasadnienie wyboru tematu rozprawy doktorskiej

Tematem rozprawy jest analiza skargi nadzwyczajnej w ujęciu empirycznym, oparta na badaniu orzecznictwa Sądu Najwyższego, ukierunkowana na ocenę sposobu jej stosowania w praktyce orzeczniczej oraz identyfikację wzorców interpretacyjnych ujawniających się w rozstrzygnięciach zapadłych w wyniku jej rozpoznania.

Wybór przedmiotu niniejszej rozprawy doktorskiej nie był przypadkowy - stanowi on odpowiedź na zapotrzebowanie naukowej analizy instytucji, która zarówno w wymiarze dogmatycznym, jak i ustrojowym stanowi jedno z najbardziej kontrowersyjnych i zarazem nowatorskich rozwiązań w polskim systemie prawa. Skarga nadzwyczajna, wprowadzona do polskiego porządku prawnego w 2018 roku, jawi się nie tylko jako środek prawny o nadzwyczajnym charakterze, ale także jako wyraz fundamentalnego napięcia aksjologicznego, instytucjonalnego i politycznego, którego analiza przekracza horyzont tradycyjnie pojmowanej dogmatyki prawniczej. Zagadnienia te sytuują się w obszarze teorii i filozofii prawa, gdyż są powiązane z teoretycznoprawną analizą funkcjonowania skargi nadzwyczajnej, a także ustalenia wzoru ogólnego wykładni w kontekście przepisów z zakresu tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Skarga nadzwyczajna, mimo że pozostaje instytucją związaną z prawem konstytucyjnym oraz procesowym, nie wyczerpuje się w płaszczyźnie dogmatycznoprawnej, lecz ujawnia istotne problemy o charakterze teoretycznoprawnym. Dotyczą one w szczególności relacji między stabilnością prawomocnych orzeczeń a wyjątkowym mechanizmem ich wzruszania, granic ingerencji w prawomocność oraz aksjologicznych i systemowych podstaw nadzwyczajnych środków zaskarżenia. W konsekwencji analiza tej instytucji wymaga ujęcia wykraczającego poza opis obowiązujących przepisów, obejmującego również rekonstrukcję jej funkcji w porządku prawnym oraz ocenę jej spójności z podstawowymi założeniami teorii prawa.

W literaturze prawniczej, a także w dyskursie prawniczym, skarga nadzwyczajna postrzegana jest jako konstrukcja prawna przełamująca dotychczasowy model relacji pomiędzy stabilnością prawomocnego orzeczenia a potrzebą restytucji sprawiedliwości w wymiarze jednostkowym. Jej wprowadzenie miało na celu wypełnienie dostrzegalnej luki systemowej, wielokrotnie identyfikowanej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego polegającej na

braku instrumentu prawnego pozwalającego na skuteczne wzruszenie prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego w sytuacjach oczywistego naruszenia prawa lub zasad konstytucyjnych, kiedy nie przysługuje już ani skarga kasacyjna, ani konstytucyjna (która stanowi środek prawny, którego przedmiotem zaskarżenia może być wyłącznie akt normatywny, a nie wadliwe orzeczenie)¹. Skarga nadzwyczajna miała być zatem mechanizmem służącym przywracaniu szeroko rozumianej sprawiedliwości w orzecznictwie sądowym w przypadkach rażącego naruszenia standardów sprawiedliwości proceduralnej lub materialnej, z jednej strony uzupełniając katalog nadzwyczajnych środków zaskarżenia, a z drugiej zaś wzmacniając wymiar aksjologiczny w zakresie kontroli orzeczeń sądowych.

Wybór tematu niniejszej rozprawy determinowany jest także kontekstem ustrojowym i polityczno-prawnym, w jakim skarga nadzwyczajna została wprowadzona do systemu środków zaskarżenia. Jej rozpoznanie powierzono bowiem nowo utworzonej Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego - jednostce organizacyjnej, której geneza, skład personalny i model funkcjonowania stanowią przedmiot kontrowersji w literaturze oraz w orzecznictwie krajowym, międzynarodowym i unijnym. Fakt, że izba ta została obsadzona w całości przez sędziów powołanych na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej po reformie z 2017 roku, tj. reformie, której zgodność z konstytucyjnymi i unijnymi standardami niezależności sądownictwa pozostaje kwestionowana, implikuje pytania o legitymizację orzeczeń wydanych w ramach skargi nadzwyczajnej. Znamiennym jest też, że skład osobowy omawianej izby odznacza się wyjątkową strukturą: jej członkowie stanowią osoby wywodzące się ze środowiska naukowego, tj. nauczyciele akademicy, co nadaje rozstrzygnięciom wydanym na skutek rozpoznania skargi nadzwyczajnej specyficzny, doktrynalno-naukowy rys.

Ponadto, skarga nadzwyczajna stała się przedmiotem napięć o charakterze polityczno-systemowym. Po zmianie układu sił politycznych w wyniku wyborów parlamentarnych w 2023 roku, pojawiły się postulaty jej ograniczenia lub nawet całkowitej eliminacji z porządku prawnego. Równolegle, jej funkcjonowanie jest przedmiotem pogłębionej kontroli instytucji europejskich, w tym także Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który w swoim orzecznictwie coraz częściej odnosi się do zgodności funkcjonowania Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z fundamentalnymi standardami prawa

¹ zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 marca 1999 roku, sygnatura akt SK 19/98, OTK 1999, nr 3, poz. 36.

europejskiego, w tym z art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej oraz art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej².

Tematyka skargi nadzwyczajnej posiada także istotny walor teoretycznoprawny. Analiza tej instytucji nie może abstrahować od fundamentalnego sporu o kolizję dwóch konstytucyjnych wartości w postaci zasady trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych oraz zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Powyższy konflikt, będący źródłem licznych wypowiedzi doktrynalnych oraz sporów politycznych, stanowi źródło refleksji konstytucyjnej nad granicami ingerencji państwa w sferę prawa do sądu wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Utrwalony w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego paradygmat poszanowania powagi rzeczy osądzonej podlega tu istotnemu przełamaniu, co rodzi pytania o funkcjonalne granice sprawiedliwości oraz status konstytucyjny orzeczenia sądu jako wypowiedzi prawotwórczej.

Głównym motywem wyboru niniejszego tematu pozostaje jednak zainteresowanie autora problematyką nadzwyczajnych środków zaskarżenia oraz ich wpływu na kształtowanie współczesnego modelu sądowego stosowania prawa. Skarga nadzwyczajna jawi się tu jako instrument modelowy, ponieważ jest ona nie tylko narzędziem służącym do wzruszania prawomocnych orzeczeń, ale również kanałem komunikacyjnym pomiędzy wartościami konstytucyjnymi a praktyką orzecniczą, testującym zarazem granice możliwości, jakie niesie konstytucyjna idea sprawiedliwości.

Wszelkie wskazane wyżej okoliczności, rozpatrywane łącznie, przesądzają o szczególnej doniosłości i aktualności problematyki będącej przedmiotem niniejszej rozprawy doktorskiej. Ujęcie skargi nadzwyczajnej w perspektywie empirycznej analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego pozwala nie tylko uchwycić model wykładni prawa realizowany w ramach stosowania tej instytucji, ale również zidentyfikować aksjologiczne oraz systemowe napięcia, które determinują jej funkcjonowanie. Z tych względów wybór przedmiotu badań należy uznać za w pełni uzasadniony w ramach teorii prawa.

² zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 grudnia 2023 roku, sygnatura akt C-718/21, L.G. przeciwko Krajowa Rada Sądownictwa, LEX nr 3645799.

II. Zakres badań

Niniejsza rozprawa doktorska podejmuje próbę pogłębionej analizy praktyki wykładni przeprowadzanej przez Sąd Najwyższy - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, w kontekście postępowań zainicjowanych wniesieniem skargi nadzwyczajnej. Skarga ta, będąca nowym instrumentem prawnym w polskim porządku prawnym, została wprowadzona w celu wypełnienia luki pomiędzy skargą konstytucyjną a skargą kasacyjną, co wielokrotnie zostało podkreślone w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego³, a także Sądu Najwyższego⁴. Jej celem jest zapewnienie zgodności prawomocnych orzeczeń z zasadami konstytucyjnymi, w szczególności z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który ustanawia zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, z jednoczesnym poszanowaniem zasady niezależności sądów w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, niezawisłości sędziów, a także stabilności prawomocnych rozstrzygnięć sądowych oraz pewności w obrocie prawnym.

Głównym problemem badawczym niniejszej rozprawy doktorskiej jest ustalenie, czy możliwe jest zrekonstruowanie ogólnego modelu wykładni stosowanego przez Sąd Najwyższy w postępowaniach zainicjowanych wniesieniem skargi nadzwyczajnej. Analiza ta ma na celu zidentyfikowanie dominujących metod interpretacyjnych oraz sposobu, w jaki sąd ten dokonuje ważenia wartości konstytucyjnych, takich jak zasada trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych oraz zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Praca ma charakter dwupłaszczyznowy. Na pierwszym poziomie koncentruje się na empirycznej analizie orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 2022 roku, gdzie celem jest identyfikacja stosowanych metod wykładni prawa. W drugim etapie skupiono się na analizie, czy i w jaki sposób Sąd Najwyższy dokonuje ważenia wspomnianych wyżej wartości konstytucyjnych przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych. Oba te aspekty są ze sobą ściśle powiązane, gdyż sposób wykładni prawa wpływa na sposób rozstrzygnięcia konfliktów między wartościami konstytucyjnymi.

Celem rozprawy doktorskiej jest zatem nie tylko zrekonstruowanie modelu wykładni stosowanej przez Sąd Najwyższy w postępowaniach ze skargi nadzwyczajnej, ale również

³ zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 marca 1999 roku, sygnatura akt SK 19/98, OTK 1999, nr 3, poz. 36.

⁴ zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2007 roku, sygnatura akt IV CSK 34/07, LEX nr 461601.

ukazanie, że w ramach tego modelu sąd ten dokonuje wrażeń wartości konstytucyjnych, co ma kluczowe znaczenie dla zapewnienia zgodności orzeczeń sądowych z wartościami konstytucyjnymi, z poszanowaniem zasady trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych. Analiza ta pozwoli na lepsze zrozumienie roli skargi nadzwyczajnej w polskim porządku prawnym oraz jej wpływu na kształtowanie praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego.

W kontekście niniejszej rozprawy doktorskiej, kluczowe pytania badawcze zostały sformułowane w ten właśnie sposób tak, aby kompleksowo zbadać praktykę orzeczniczą Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w sprawach ze skargi nadzwyczajnej.

Pierwsze pytanie badawcze dotyczy ustalenia, czy możliwe jest skonstruowanie ogólnego modelu wykładni prawa, którą przeprowadza Sąd Najwyższy - Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w postępowaniach zainicjowanych skargą nadzwyczajną. Analiza ta ma na celu identyfikację dominujących metod interpretacyjnych oraz schematów argumentacyjnych, które są stosowane przez Sąd Najwyższy w tego rodzaju postępowaniach. W szczególności, badanie to koncentruje się na ustaleniu, czy istnieje spójny i powtarzalny wzorzec dokonywania wykładni, który można uznać za modelowy w kontekście rozpatrywania skarg nadzwyczajnych.

Natomiast drugie pytanie badawcze koncentruje się na określeniu, czy w ramach rozpoznawania skarg nadzwyczajnych Sąd Najwyższy dostrzegał kolizję wartości pomiędzy konstytucyjną zasadą trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych a zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Jeśli tak, to czy i w jaki sposób Sąd Najwyższy dokonuje wagi tych wartości konstytucyjnych w swojej działalności orzeczniczej. To pytanie ma na celu zbadanie czy Sąd Najwyższy, w sytuacjach, gdzie dochodzi do konfliktu między stabilnością prawomocnych orzeczeń sądowych a potrzebą zapewnienia realizacji zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, podejmuje działania mające na celu zrównoważenie tych wartości poprzez odpowiednie argumenty prawne, czy też w występującej kolizji decyduje się na umiejscowienie jednej z powołanych wartości wyżej w hierarchii niż tę drugą.

Oba pytania badawcze są ze sobą ściśle powiązane, ponieważ ustalenie ogólnego modelu wykładni prawa stosowanej przez Sąd Najwyższy w postępowaniach ze skargi nadzwyczajnej jest nierozdzielnie związane z analizą, czy i w jaki sposób sąd ten dokonuje wagi wartości konstytucyjnych w sytuacji ich kolizji. Odpowiedzi na te pytania pozwolą na głębsze zrozumienie praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego oraz roli skargi nadzwyczajnej w polskim porządku prawnym.

Realizacja procesu badawczego przebiegła równolegle z wykonywaniem obowiązków związanych z kształceniem w szkole doktorskiej, prowadzeniem działalności dydaktycznej, a także odbywaniem aplikacji sędziowskiej w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, zakończonej złożeniem egzaminu sędziowskiego, po czym autor podjął służbę w wymiarze sprawiedliwości. Wskazane wyżej okoliczności upłynęły na wydłużenie poszczególnych etapów badań, których znaczna część została ukończona na przełomie lat 2024 i 2025. Następnie dokonano analizy zgromadzonego materiału badawczego oraz opracowania wyników badań, co ostatecznie doprowadziło do sporządzenia niniejszej dysertacji 2026 roku.

III. Tezy badawcze

W realiach niniejszego opracowania oraz nakreślonego w nim zakresu badań sformułowano szereg tez badawczych o charakterze zarówno empirycznym jak i teoretycznym, odnoszących się do charakteru prawa, roli sądu oraz wykładni prawa. Oto następujące tezy dotyczące orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w ramach rozpoznawania spraw dotyczących skarg nadzwyczajnych na podstawie badanej próby:

1. orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach ze skarg nadzwyczajnych wykazuje istotną spójność argumentacyjną w odniesieniu do określonych kategorii spraw;
2. argumentacja Sądu Najwyższego w sprawach ze skarg nadzwyczajnych odzwierciedla dominację wykładni językowo-logicznej, zaś pozajęzykowe metody wykładni pełnią funkcję uzupełniającą oraz pomocniczą;
3. styl orzekania Sądu Najwyższego w sprawach ze skarg nadzwyczajnych wskazuje na zakorzenienie w pozytywistycznej koncepcji prawa;
4. Sąd Najwyższy w sprawach ze skarg nadzwyczajnych często odwołuje się do wartości konstytucyjnych i aksjologii;
5. Sąd Najwyższy w sprawach ze skarg nadzwyczajnych nie przesądza z góry wyższości zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nad zasadą trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych, każdorazowo dokonując ważenia tych wartości;

6. orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach z zakresu skargi nadzwyczajnej cechuje się wyraźnymi tendencjami interpretacyjnymi w odniesieniu do przesłanek skargi;
7. uchwycenie ogólnego modelu wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w sprawach ze skargi nadzwyczajnej jest możliwe.

W ramach tezy w przedmiocie skonstruowania modelu ogólnego wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych oraz tezy dotyczącej ważenia wartości konstytucyjnych w sytuacji ich kolizji sformułowano także szczegółowe tezy badawcze, o charakterze teoretyczno-ustrojowym, które zostały poddane analizie w ramach kolejnych rozdziałów niniejszego opracowania:

1. skarga nadzwyczajna jako nowy nadzwyczajny środek zaskarżenia, nie w pełni realizuje zakładany cel przywrócenia konstytucyjnej sprawiedliwości jednostkom, rozumianej jako realizacja zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej;
2. zakres spraw objętych skargą nadzwyczajną ogranicza jej efektywność jako narzędzia ochrony praw jednostki;
3. określone przesłanki wniesienia skargi nadzwyczajnej, w szczególności przesłanka ogólna, są sformułowane w sposób na tyle nieostry, że prowadzą do trudności interpretacyjnych w orzecznictwie;
4. stosowane przez Sąd Najwyższy standardy rozpoznawania skarg nadzwyczajnych wykazują różnice w zależności od kategorii sprawy;
5. w praktyce orzecniczej Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych dominuje stopniowe doprecyzowanie pojęć nieostrych, takich jak „rażące naruszenie prawa” czy „konieczność zapewnienia zgodności z zasadami demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”;
6. w orzecznictwie Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych można wyodrębnić powtarzalne wzorce uzasadniania zasadności lub bezzasadności skargi nadzwyczajnej, w szczególności w zakresie wystąpienia przesłanki funkcjonalnej;
7. większość oddalonych skarg nadzwyczajnych, nastąpiło z uwagi na niewykazanie podniesionej w skardze podstawy szczególnej;

8. w grupie uwzględnionych skarg nadzwyczajnych, przeważają te dotyczące spraw cywilnych;
9. orzeczenia uwzględniające skargę nadzwyczajną częściej odwołują się do konstytucyjnych wartości i praw jednostki niż orzeczenia oddalające skargę;
10. orzeczenia oddalające skargę z uwagi na brak wykazania przesłanki funkcjonalnej zawierają rozbudowane uzasadnienie w zakresie wzorców zaczerpniętych z aksjologii;
11. orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawach ze skarg nadzwyczajnych wskazują na to, że skarga nadzwyczajna stała się narzędziem ochrony praw człowieka, dając obywatelom możliwość wnioskowania o zaskarżenie orzeczeń, które naruszają podstawowe prawa konstytucyjne.

IV. Metodologia badań

Przeprowadzone w niniejszym opracowaniu badania opierają się na analizie orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych wydanego na skutek rozpoznania skargi nadzwyczajnej. Celem badań było zrekonstruowanie dominujących tendencji interpretacyjnych oraz identyfikacja schematów argumentacyjnych obecnych w uzasadnieniach orzeczeń, a także ocena stopnia wewnętrznej spójności orzecznictwa.

Badania przybrały postać analizy empirycznej orzecznictwa, łączącej jakościowe i ilościowe podejście do tekstów orzeczeń. W ich toku wykorzystano autorski kwestionariusz badawczy autorstwa prof. dr hab. Artura Kotowskiego⁵, który umożliwił ujednoczone opracowanie i porównanie materiału orzeczniczego. Kwestionariusz został skonstruowany w sposób umożliwiający rejestrowanie zarówno danych formalnych (takich jak: sygnatura sprawy, data wydania orzeczenia, skład orzekający, rodzaj sprawy) jak i treściowych (np. główne zagadnienia prawne, sposób zastosowania lub wykładni przepisów prawa, odniesienia do wcześniejszego orzecznictwa lub literatury prawniczej). Narzędzie to miało na celu

⁵ A. Kotowski, *Wykładnia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w świetle empirycznych badań orzecznictwa*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2022.

zapewnienie większej przejrzystości analizy oraz umożliwienie weryfikacji i porównania wyników między poszczególnymi orzeczeniami.

Korpus badawczy obejmował orzeczenia wydane przez Sąd Najwyższy - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w określonym przedziale czasowym, zgodnie z założeniami przedstawionymi szczegółowo w rozdziale 3 opracowania. Tam też znajduje się pełen opis kwestionariusza, wraz z uzasadnieniem doboru jego poszczególnych elementów i sposobu ich zastosowania w toku analizy.

Na potrzeby niniejszej rozprawy zastosowano metodę dogmatyczno-prawną, polegającą na analizie przepisów prawnych dotyczących skargi nadzwyczajnej z perspektywy logiczno-językowej, przy wykorzystaniu koncepcji wykładni derywacyjnej, obejmującej metody wykładni językowo-logicznej, systemowej oraz celowościowo-funkcjonalnej. Ponadto zastosowano metodę empiryczną, obejmującą badania ilościowe w postaci analizy statystycznej oraz badania jakościowe poprzez szczegółową analizę orzecznictwa Sądu Najwyższego z wykorzystaniem opracowanego narzędzia badawczego. Przyjęta metoda pozwala na uchwycenie zarówno liczbowych tendencji, jak i głębszego rozumienia sposobu argumentowania oraz kierunków wykładni stosowanych przez Sąd Najwyższy w sprawach dotyczących skargi nadzwyczajnej.

V. Układ pracy

W niniejszym podrozdziale przedstawiono strukturę rozprawy doktorskiej, której celem jest analiza praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w kontekście skargi nadzwyczajnej.

A. Wprowadzenie

Ta część pracy poświęcona jest wstępnym zagadnieniom dotyczącym rozprawy doktorskiej oraz tematyki skargi nadzwyczajnej. Omówiono w niej również zakres badań, formułując główne pytania badawcze dotyczące możliwości skonstruowania ogólnego modelu wykładni prawa przeprowadzonej przez Sąd Najwyższy - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego oraz analizy czy sąd ten dokonuje ważenia wartości

konstytucyjnych przy rozpoznawaniu skargi nadzwyczajnej. Ponadto, ta część pracy określa jej strukturę, wskazując na logiczny układ kolejnych części rozprawy.

B. Rozdział 1 - Zagadnienia metodologiczne i teoretyczno-prawne

Jest to rozdział wprowadzający do rozprawy doktorskiej, który stanowi fundament całego wywodu badawczego. Jego głównym celem jest określenie teoretycznych oraz metodologicznych ram analizy, które determinują sposób prowadzenia dalszych rozważań. Rozdział ten pełni zatem funkcję zarówno metodologiczną, jak i wyjaśniającą, gdyż pozwala zrozumieć, z jakich założeń teoretycznych i filozoficznych wyrasta przyjęta koncepcja badania orzecznictwa Sądu Najwyższego. W ramach tego rozdziału przedstawiono ramy teoretyczno-prawne przyjęte na potrzeby rozprawy doktorskiej. Omówiono w nim podstawowe założenia wybranych nurtów współczesnej teorii prawa, w szczególności tych, które odnoszą się do problematyki wykładni, argumentacji i stosowania prawa. Została w nim dokonana identyfikacja filozofii prawa, która stanowi punkt odniesienia dla dalszej analizy. Szczególny nacisk położono w nim na te elementy, które mają znaczenie dla rozumienia orzecznictwa Sądu Najwyższego jako przejawu praktyki stosowania prawa oraz formy dyskursu prawniczego. W dalszej części tego rozdziału wskazano powody przyjęcia określonych teorii prawa oraz uzasadniono odmowę zastosowania innych podejść teoretyczno-prawnych. Celem tej części pracy jest nie tylko opis przyjętych założeń, ale także refleksja nad ich adekwatnością metodologiczną wobec przedmiotu badań. W tym miejscu przedstawiono także przyjęte założenia dotyczące roli orzecznictwa w kształtowaniu znaczeń norm prawnych w utrwalaniu standardów interpretacyjnych. Rozdział ten ma charakter ramowy i konceptualny, gdyż porządkuje on podstawowe pojęcia, określa metodologiczne podstawy badawcze oraz wskazuje teoretyczne przesłanki, które stanowią punkt wyjścia dla całej rozprawy. Ustalenia poczynione w tym rozdziale mają charakter przekrojowy, gdyż determinują one sposób prowadzenia analizy empirycznej, wpływają na interpretację uzyskanych wyników oraz umożliwiają sformułowanie wniosków teoretycznych w końcowej części pracy.

C. Rozdział 2 - Ogólna charakterystyka skargi nadzwyczajnej

Rozdział ten koncentruje się na szczegółowym omówieniu instytucji skargi nadzwyczajnej, jej przesłanek, postępowania przed Sądem Najwyższym w zakresie skargi nadzwyczajnej oraz roli tego środka prawnego w systemie ochrony prawnej. Przedstawiono w nim również kontrowersje i dyskusje doktrynalne związane z funkcjonowaniem tej instytucji.

Rozdział ten ma charakter wprowadzający i dogmatyczny. Stanowi on fundament dla dalszych rozważań i analiz empirycznych. Przedstawiono w nim genezę i rys historyczny skargi nadzwyczajnej, omówiono kontrowersje, które towarzyszyły tej instytucji w doktrynie, publicystyce oraz środowisku prawniczym, a także poglądy wyrażone w orzecznictwie międzynarodowych trybunałów, zwłaszcza w zakresie statusu właściwości funkcjonalnej do rozpoznawania skarg nadzwyczajnych, tj. Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Szczegółowo przeanalizowano w nim kwestię legitymacji do wniesienia skargi nadzwyczajnej, terminy do jej wniesienia, zakres temporalny, właściwość funkcjonalną Sądu Najwyższego, skład rozpoznający skargę, a także przesłanki skargi nadzwyczajnej oraz możliwe rozstrzygnięcia. Rozdział kończy się omówieniem aktualnych tendencji i możliwych zmian w zakresie instytucji skargi nadzwyczajnej.

D. Rozdział 3 - Metodologia analizy empirycznej orzecznictwa Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej

Rozdział ten ma charakter metodologiczny w zakresie omówienia narzędzia badawczego i stanowi fundament dla przeprowadzania empirycznej analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w sprawach rozpoznawanych ze skargi nadzwyczajnej. Jego celem jest utworzenie bazy dla opisu wyników badań orzecznictwa i szczegółowe przedstawienie zastosowanych metod badawczych, narzędzi analitycznych oraz procedur, które umożliwiły systematyczne i rzetelne badanie praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego w omawianym zakresie. Wskazano w nim cel i zakres badań empirycznych, które są skoncentrowane na analizie orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w sprawach ze skargi nadzwyczajnej, mając na uwadze identyfikację stosowanych metod wykładni oraz ewentualnego ważenia wartości konstytucyjnych, takich jak zasada trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych oraz zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W tym rozdziale opisano dobór próby badawczej, obejmującej orzeczenia wydane przez Sąd Najwyższy - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w 2022 roku, dostępne w oficjalnych zbiorach orzeczeń Sądu Najwyższego. Wybór tego okresu pozwala na analizę aktualnej praktyki orzeczniczej po kilku latach funkcjonowania instytucji skargi nadzwyczajnej, co umożliwia uchwycenie ewentualnych tendencji i utrwalonych schematów interpretacyjnych. Rozdział ten został także poświęcony

zastosowanemu kwestionariuszowi analitycznemu, który umożliwia systematyczne gromadzenie danych dotyczących:

- 1) stosowanych metod wykładni prawa (językowo-logicznej, systemowej, celowościowo-funkcjonalnej oraz ich kombinacji);
- 2) odniesień do wartości konstytucyjnych i ich wzajemnych relacji;
- 3) struktur argumentacyjnych zawartych w uzasadnieniach orzeczeń;
- 4) decyzji dotyczących ważenia wartości konstytucyjnych w kontekście rozpoznawanych spraw.

Niniejszy rozdział opisuje też proces analizy orzecznictwa, która przebiegała w kilku etapach:

- 1) analiza treści orzeczeń z wykorzystaniem kwestionariusza analitycznego;
- 2) kategoryzacja wyników analizy według przyjętych zmiennych;
- 3) interpretacja wyników w kontekście przyjętych celów badawczych.

Powyższa procedura zapewnia systematyczność i rzetelność analizy, umożliwiając wyciągnięcie wniosków na temat praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w kontekście skargi nadzwyczajnej.

W tym rozdziale przedstawiono też teoretyczne aspekty wykładni prawa, omawiając różne metody interpretacyjne oraz ich zastosowanie w praktyce orzeczniczej. Analiza ta stanowi fundament dla dalszych rozważań nad praktyką wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy w kontekście skargi nadzwyczajnej.

Omawiany rozdział przedstawia zatem rozważania teoretyczno-prawne w zakresie poszczególnych zmiennych przyjętych w narzędziu badawczym, a także szczegółową metodologię badań empirycznych orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w sprawach zainicjowanych wniesieniem skargi nadzwyczajnej, stanowiąc fundament dla dalszych analiz i wniosków zawartych w kolejnych częściach rozprawy doktorskiej.

E. Rozdział 4 - Opis jednocechowy wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej

Rozdział ten stanowi kluczowy etap empirycznej części niniejszej rozprawy doktorskiej, koncentrując się na prezentacji wyników studiów nad orzecznictwem Sądu

Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w sprawach ze skargi nadzwyczajnej. Jak już wspomniano, analiza została przeprowadzona z wykorzystaniem narzędzia badawczego w postaci kwestionariusza, który kolejno umożliwił systematyczne zebranie i uporządkowanie danych z orzeczeń, a w dalszej części dokonania opisu jednocechowego.

W ramach tego rozdziału, wyniki przeprowadzonych analiz zostały przedstawione z podziałem na poszczególne zmienne oraz przypisane do nich kategorie, zgodnie z wcześniej określonymi kryteriami badawczymi. Każda zmienna została szczegółowo omówiona, z zaprezentowaniem stopnia występowania poszczególnych kategorii oraz ich charakterystyki w kontekście badanych orzeczeń.

Należy podkreślić, że zaprezentowane w tym rozdziale wyniki odnoszą się wyłącznie do analizy poszczególnych zmiennych w sposób niezależny, bez dokonywania całościowej analizy jakościowej, która obejmowałaby relacje i współzależności pomiędzy tymi zmiennymi. Taka analiza zostanie przeprowadzona w kolejnych częściach pracy, gdzie zostaną omówione interakcje pomiędzy zmiennymi oraz ich wpływ na kształtowanie się ogólnego modelu wykładni prawa przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych.

Przedstawione w tym rozdziale dane stanowią fundament do dalszych rozważań i analiz, mających na celu zrozumienie mechanizmów interpretacyjnych stosowanych przez Sąd Najwyższy - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz ich wpływu na kształtowanie się praktyki orzeczniczej w kontekście skargi nadzwyczajnej.

F. Rozdział 5 - Wykładnia Sądu Najwyższego w świetle empirycznych badań orzecznictwa w sprawach ze skargi nadzwyczajnej - model ogólny

Kolejny rozdział stanowi istotny punkt niniejszego opracowania, prezentując wypracowany na podstawie przeprowadzonej analizy empirycznej model ogólny wykładni prawa stosowanej przez Sąd Najwyższy - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w sprawach ze skargi nadzwyczajnej. Model ten został skonstruowany na podstawie wyników badań empirycznych, które obejmowały szczegółową analizę orzecznictwa, z uwzględnieniem identyfikacji stosowanych metod wykładni, ich hierarchii oraz sposobu ważenia wartości konstytucyjnych. W toku analiz zidentyfikowano dominujące metody wykładni prawa oraz określono ich wzajemne relacje i znaczenie w procesie interpretacyjnym.

Przedstawiony model ogólny wykładni ma na celu ukazanie schematu interpretacyjnego stosowanego przez Sąd Najwyższy - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, co

pozwala na lepsze zrozumienie jej praktyki orzeczniczej oraz wpływu na kształtowanie się polskiego porządku prawnego w kontekście skargi nadzwyczajnej.

W niniejszym rozdziale zawarto też pogłębioną ilustrację zastosowania ogólnego modelu wykładni prawa przez Sąd Najwyższy na skutek rozpoznawania skarg nadzwyczajnych. Poprzez analizę wybranych orzeczeń, rozdział ten ukazuje praktyczne aspekty wykładni prawa w kontekście skargi nadzwyczajnej. W analizowanych przypadkach szczególną uwagę zwrócono na:

- 1) metody wykładni prawa: identyfikację dominujących metod interpretacyjnych oraz ich wykorzystania w konkretnych sprawach;
- 2) zastosowanie ogólnego modelu wykładni, tj. analizę, w jakim stopniu przedstawiony wcześniej model ogólny znajduje odzwierciedlenie w praktyce orzeczniczej.

Przeprowadzona analiza pozwala na ocenę spójności i konsekwencji w stosowaniu wykładni przez Sąd Najwyższy - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz na identyfikację ewentualnych odstępstw od przyjętego modelu. Wnioski płynące z tej części pracy przyczynią się do lepszego zrozumienia praktyki orzeczniczej w kontekście skargi nadzwyczajnej, stanowiąc podstawę do dalszych rozważań w zakresie interpretacji prawa przez Sąd Najwyższy.

G. Rozdział 6 - Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej a trwałość prawomocnych orzeczeń sądowych - ważenie wartości przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych

Ten rozdział stanowi kulminacyjny punkt pracy dla uzyskania odpowiedzi na drugą tezę badawczą postawioną we wprowadzeniu. Jego rolą jest zaprezentowanie wypracowanego na podstawie przeprowadzonej analizy empirycznej ogólnego modelu wykładni prawa stosowanego przez Sąd Najwyższy - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w sprawach ze skargi nadzwyczajnej w zakresie czerpania wzorców interpretacyjnych z aksjologii w kontekście wydanego rozstrzygnięcia. W niniejszym rozdziale szczególną uwagę poświęcono na analizę, czy i w jaki sposób Sąd Najwyższy dokonuje ważenia wartości konstytucyjnych, takich jak zasada trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych oraz zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniając tego zasady sprawiedliwości społecznej. Wnioski w tym zakresie zostały wywiedzione na podstawie ustalonego modelu

ogólnego wykładni stosowanego przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych, który ustalono w poprzednim rozdziale pracy.

H. Wnioski

Ostatnia część pracy zawiera podsumowanie przeprowadzonych analiz, formułując wnioski dotyczące możliwości skonstruowania ogólnego modelu wykładni prawa przez Sąd Najwyższy - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz roli Sądu Najwyższego w wazeniu wartości konstytucyjnych przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych. Na podstawie tych wniosków przedstawiono również rekomendacje dla dalszych badań i praktyki orzeczniczej.

Taki układ pracy pozwala na systematyczne i kompleksowe ujęcie problematyki skargi nadzwyczajnej oraz praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego, zapewniając klarowną strukturę i logiczny ciąg rozważań.

Jako podstawę rozważań przyjęto stan prawny na marzec 2026 roku, tj. brzmienie ustawy o Sądzie Najwyższym z 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 622).

Rozdział 1. Zagadnienia metodologiczne i teoretyczno-prawne

I. Uwagi wstępne

Niniejszy rozdział pracy doktorskiej został poświęcony zagadnieniom teoretyczno-prawnym stanowiącym bazę dla treści zawartej w dalszym wywodzie opracowania. Punktem wyjścia tego rozdziału jest odwołanie się do nauk ogólnych prawoznawstwa, które stanowią fundament dla wszelkich badań nad prawem, zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i empirycznym. Ujęcie metodologiczne przyjęte w niniejszej rozprawie zakłada, że analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego wymaga oparcia w jasno określonych ramach teoretyczno-prawnych, pozwalających na konsekwentne i spójne analizowanie wyników badań. Poprzez dokonanie analizy poszczególnych koncepcji filozoficzno-prawnych przedstawiono ramy teoretyczno-prawne przyjęte na potrzeby rozprawy, ze szczególnym uwzględnieniem nurtów pozytywistycznych oraz postpozytywistycznych, które w największym stopniu pozwalają uchwycić złożoność praktyki orzecniczej. Podkreślić należy, że przedmiot niniejszego rozdziału nie jest omówienie wszystkich filozofii prawa, lecz określenie ogólnych nurtów dla celów dalszych analiz. Zaznaczyć należy, że poszczególne koncepcje stanowią przedmiot wielu opracowań z zakresu teorii i filozofii prawa. W ramach tego rozdziału przytoczono w sposób zwięzły rozważania teoretyczno-prawne poszczególnych myślicieli, które zdaniem autora opracowania powinny stanowić punkt wyjścia dla rozważań w przedmiocie empirycznej analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego na skutek rozpoznania skarg nadzwyczajnych. Wywód przedstawiony w niniejszym rozdziale nie wyczerpuje złożoności i wielowątkowości dyskursu naukowego w zakresie prawa, lecz służy przede wszystkim uporządkowaniu perspektyw i poglądów na postrzeganie prawa jako zjawiska społecznego i normatywnego, na potrzeby analizy orzecznictwa stanowiącego przedmiot badań.

Rozważania przedstawione w tej części opracowania pozwolą lepiej zrozumieć rolę i funkcję Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Zawarto w niej także treści w zakresie zwięzłego omówienia najważniejszych koncepcji teoretycznoprawnych, które odnoszą się do kwestii nadzoru judykacyjnego, normotwórczej i interpretacyjnej roli Sądu Najwyższego oraz społecznej legitymacji aktów sądowych.

II. Koncepcje prawno-naturalne

Punktem wyjścia dla rozważań metodologicznych i teoretyczno-prawnych analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego stanowią uwagi odnoszące się do natury samego prawa. Filozofie prawa w ujęciu prawno-naturalnym stanowią najstarszy pogląd na prawo, gdyż ukształtowały się one już w starożytności. Już w czasie antyku podejmowano się próby zdefiniowania prawa jako porządku normatywnego, który reguluje ludzkie zachowania. Chociaż pierwsze próby systematyzacji prawa pojawiły się dopiero w XIX wieku, to myśl prawno-naturalna na zjawisko prawa ma długą tradycję. Już w czasach starożytnej Grecji pojawiały się próby ustalenia pojęcia prawa. W starożytności pogląd na prawo jako porządku normatywnego, regulującego ludzkie zachowania sprowadzono do przeciwstawiania prawa stanowionego, jako rezultatu twórczości władzy w porządku prawnym do pewnych uniwersalnych wartości, którym wszystko, w tym także prawo stanowione przez człowieka powinno być podporządkowane. Punktem wyjścia dla wszystkich koncepcji prawno-naturalnych jest kognitywizm, czyli założenie, że pewne wartości mają charakter obiektywny i nie są zależne od woli człowieka. W przeciwnym wypadku nie byłoby możliwe ustalenie uniwersalnych wzorców, którym prawo stanowione przez człowieka miałoby podlegać, zatem dla pojmowania koncepcji prawno-naturalnych odrzucano nonkognitywizm.

Wspólnym mianownikiem dla wszelkich koncepcji prawno-naturalnych jest założenie dualistycznego porządku prawnego, na który składają się prawa stanowione przez człowieka oraz prawo naturalne, które nie stanowi rezultatu myśli ludzkiej. Koncepcje prawno-naturalne zakładały wyższość prawa naturalnego od prawa stanowionego. Przyjmowano, że w przypadku niezgodności prawa pozytywnego z prawem naturalnym, to pierwsze nie spełnia koniecznego warunku obowiązywania.

Pojęciem ściśle powiązaniem z prawem zajmował się Arystoteles, który starał się uchwycić istotę tego, co jest podstawą życia społecznego oraz regulacji ludzkiego postępowania. Problematykę tę Arystoteles przedstawił w *Etyce Nikomachejskiej* wskazując, że pojęcie sprawiedliwości może być różnie interpretowane. Arystoteles uważał, że sprawiedliwość jest cnotą nierozzerwalnie związaną z prawem, a jej uchwycenie pozwala na ustalenie zasad, które determinują porządek społeczny⁶. W starożytnej Grecji analizowano

⁶ T. Duma, *Problem prawdy w filozofii Arystotelesa*, „Roczniki Filozoficzne” 2013, nr 2, s. 6–7.

prawo nie tylko jako zbiór norm, które regulują zachowanie jednostek, lecz w powiązaniu z moralnością oraz akceptacją społeczną, jako odzwierciedlenie sprawiedliwości⁷.

Oprócz rozważań nad sprawiedliwością w ujęciu Arystotelesa powstawały także refleksje z zakresu prawa natury nad którymi rozwodzili się sofisci. Podkreślali oni, że istnieje względność norm prawnych ustanawianych przez ludzi w stosunku do prawa natury, które rozumieli jako uniwersalne i trwałe zasady rządzące światem ludzkim oraz ludzkim postępowaniem. Taki sposób postrzegania prawa naturalnego było punktem odniesienia do krytyki prawa tworzonego przez ludzi. Sofisci wskazywali, że istnieją pewne uniwersalne wartości z uwzględnieniem których prawo ludzkie powinno być tworzone⁸. Podkreślano, że wskazane wyżej wartości tworzą punkt odniesienia w jakim stopniu prawo ludzkie jest zgodne ze wskazanymi wyżej wartościami wyprowadzonymi z porządku natury. Rozróżnienie między *nomos* (prawo ludzkie) a *physis* (prawo natury) ukazuje, że różnica w pojmowaniu prawa jedynie jako rezultatu pozytywnego działania władzy (prawo pozytywne), a powiązaniu prawa z elementami wyprowadzonymi spoza normotwórczej działalności władzy (prawo natury) była widoczna już w czasach starożytnych⁹. Sofisci reprezentowali myśl prawną, w której stawiano pytania o to czym jest prawo, jakie jest jego źródło, z czego wywodzone są normy prawne i czy tylko władza poprzez tworzenie prawa ludzkiego w postaci zbioru nakazów i zakazów społecznych jest uprawniona do tego, aby prawo tworzyć, czy też normy prawne mogą być wywodzone spoza aktywności władzy stanowiącej prawo odwołując się do uniwersalnego porządku i głównych praw przyrody¹⁰.

Nie sposób też pominąć refleksji Platona nad prawem, który opracowując koncepcję idealizmu wskazywał na założenie istnienia niezmiennych idei. Rozróżniając dwa światy: świat materialny oraz świat idei Platon wskazywał, że dostrzegany przez nas świat materialny, który stanowi jedynie odzwierciedlenie świata idei, powinien zmierzać do ukształtowania w taki sposób, aby był on jak najbardziej zgodny ze światem idei. W ten sposób Platon zakładając istnienie wiecznych idei, takich jak m.in. dobro i sprawiedliwość postulował, aby prawo było stanowione w taki sposób, aby było przybliżeniem obiektywnych wartości świata idei. Platon zakładał, że świat idei jest nieosiągalny dla zrealizowania w świecie materialnym, jednakże człowiek stanowiąc prawo powinien czynić to w taki sposób, aby było ono jak najbardziej

⁷ Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, tłum. D. Gromska, PWN, Warszawa 1956, s. 306-308.

⁸ C. Mielczarski, *Sofiści i polityka. Antyczne źródła liberalizmu europejskiego*, Warszawa 2010, s. 57.

⁹ K. Kumaniecki, *Historia kultury starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1969, s. 140.

¹⁰ J. Gajda-Krynicka, *Sofiści*, Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1989, s. 170-191.

zbliżone do ideału, choć nigdy nie będzie z nim tożsame. W ten sposób Platon pośrednio ukształtował rozumienie prawa natury, wskazując na istnienie uniwersalnych wartości, w postaci sprawiedliwości opartej na czterech cnotach kardynalnych: mądrości (*sophia*), męstwie (*andreia*), umiarkowaniu (*sophrosyne*), poczuciu sprawiedliwości (*dikaaiosyne*). Poprzez założenie istnienia wiecznych idei, Platon wskazał na istnienie uniwersalnego, wiecznego porządku, który ludzie powinni odzwierciedlać w świecie materialnym, co przekłada się na powinność stanowienia prawa w sposób odzwierciedlający świat idei, poprzez poszanowanie uniwersalnych i wiecznych idei. W ten sposób Platon dokonywał refleksji nad uniwersalnym wzorcem w kontekście pojęcia prawa¹¹. Także Arystoteles odrzucając idealizm Platona i opierając swoją metodologię na podstawie wiedzy wyprowadzonej z faktów, wskazywał na prawa wywodzone z samej natury człowieka podkreślając, że źródła prawa natury należy poszukiwać w osobowości człowieka, które to można poznać poprzez obserwację ludzkiego życia. Co więcej, Arystoteles wskazywał, że prawo natury w opozycji do prawa stanowionego ma walor obiektywny, gdyż prawo stanowione przez człowieka zawsze stanowi konsekwencję działalności ludzkiej, arbitralnej lub uzależnionej od ludzkiego rozumu i woli¹².

W doktrynie polityczno-prawnej starożytnego Rzymu także dokonywano refleksji nad pojęciem prawa. Rzymscy myśliciele, w tym m.in. Marek Tulliusz Ciceron, rozwodzili się nad koncepcją prawa natury jako uniwersalnego, obiektywnego i wiecznego porządku, który oparty był na rozumie. Ciceron pod wpływem upadku republikańskich form państwa, poszukiwał pojęcia prawa odwołując się do koncepcji prawno-naturalnych. W swojej doktrynie polityczno-prawnej Ciceron zakładał, że człowiek jako jednostka uspołeczniona posiada naturalny instynkt do funkcjonowania w społeczeństwie. Ciceron pojęcia prawa poszukiwał nie tylko w odwołaniu do prawa stanowionego (*lex*), lecz także w powiązaniu z naturą człowieka oraz praw boskich¹³. W świetle powyższego, można stwierdzić, że starożytny Rzym był miejscem refleksji nad prawem natury, które pełniło funkcję oceny norm pozytywnych, co pozwalało rozróżniać prawo sprawiedliwe od arbitralnego wytworu władzy¹⁴. Nie bez znaczenia pozostają także poglądy na prawo wypracowane przez innych przedstawicieli doktryn polityczno-prawnych starożytnego Rzymu, tacy jak Lucjusz Anneusz Seneka, który kładł nacisk na

¹¹ A. Krawczuk, *Pan i jego filozof. Rzecz o Platonie*, Tower Press, Gdańsk 2000, s. 35-45.

¹² zob. J. Brun, *Arystoteles i Liceum*, tłum. H. Igal-son-Tygielska, Prószyński i S-ka, Warszawa 1999.

¹³ H. Waśkiewicz, *De Legibus Cicerona – pierwszy w dziejach myśli europejskiej system filozoficzno-prawny*, „Roczniki Filozoficzne KUL” 1960, t. III, z. 2, s. 45.

¹⁴ zob. K. Kumaniecki, *Ciceron i jego współcześni*, Czytelnik, Warszawa 1999.

wartości takie jak cnota, rozum, życie zgodne z naturą. Poglądy na prawo według założeń Seneki nie przedstawiały tego zjawiska jako systemu normatywnego, lecz jako wyraz wewnętrznej harmonii, albowiem człowiek żyjący zgodnie z rozumem i cnotą działa zgodnie z prawem natury. Jego poglądy są przykładem tego, że w myśli starożytnego Rzymu prawo naturalne było powiązane z etyką indywidualną oraz wewnętrznym obowiązkiem człowieka¹⁵. W myśl zaś poglądów stoickiego filozofa Epikteta, prawo to przede wszystkim wewnętrzna zgodność z porządkiem rozumu i natury, a nie jedynie zewnętrzne normy stanowione przez władzę. W swoich poglądach Epiktet podkreślał uniwersalność zasad moralnych oraz to, że człowiek powinien dostosowywać swoje życie do obiektywnego porządku wszechświata¹⁶. Także w świetle refleksji cesarza-filozofa Marka Aureliusza prawo jest ściśle powiązane z moralnością oraz życiem zgodnym z rozumem, zaś uniwersalne zasady moralne to wartości stanowiące fundament życia jednostki oraz porządku społecznego, wywodzone z opatrności, która stanowi prąródło wszystkiego¹⁷.

Pojęciem prawa jako porządku normatywnego zajmowali się także przedstawiciele doktryny Kościoła katolickiego, który również dążył do uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy prawo stanowi wyłącznie wyraz woli człowieka, czy też jest pojęciem szerszym, obejmującym elementy od człowieka niezależne. Przedstawiciele myśli polityczno-prawnej Kościoła katolickiego reprezentowali pogląd teocentrycznego pojmowania prawa, w myśl którego przyjęto istnienie Boga, jako nieskończony i najwyższy przymiot¹⁸.

Jednym z przedstawicieli myśli Kościoła katolickiego w kontekście prawa był Aureliusz Augustyn (święty Augustyn), który postrzegał prawo naturalne jako zjawisko ściśle powiązane z porządkiem Bożym. Święty Augustyn wskazywał, że prawo nie jest jedynie tworem ludzkim, lecz odzwierciedleniem wiecznego i sprawiedliwego porządku ustanowionego przez Boga. Tworząc podział na prawo ludzkie i prawo boskie święty Augustyn założył, że to pierwsze powinno być podporządkowane temu drugiemu, natomiast legitymacja prawa ludzkiego wynika z prawa boskiego¹⁹. W konsekwencji święty Augustyn przewidział, że w przypadku niezgodności prawa ludzkiego z prawem boskim traci ono wartość. Poprzez założenie istnienia

¹⁵ zob. M. Cary, H.H. Scullard, *Dzieje Rzymu. Od czasów najdawniejszych do Konstantyna*, tłum. J. Schwakopf, tom 1, Warszawa 1992.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ zob. E. Gilson, *Tomizm. Wprowadzenie do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, tłum. J. Rybałt, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1998.

¹⁹ J. Baszkiewicz, *Myśl polityczna wieków średnich*, Warszawa 1972, s. 76.

cnót kardynalnych oraz filozofii sprawiedliwości święty Augustyn przewidział uniwersalne wartości, którym prawo ludzkie musi być podporządkowane, aby posiadało prawdziwą wartość²⁰.

Kolejnym przedstawicielem refleksji nad pojęciem prawa według doktryny Kościoła katolickiego był święty Tomasz z Akwinu. Jego poglądy stanowiły fundament klasycznej myśli prawnej i wywarły wpływ na rozwój nauki społecznej Kościoła katolickiego. Święty Tomasz podkreślał, że zasady prawa naturalnego pozostają niezmiennie, lecz ich zastosowanie wymaga odniesienia do zmieniającej się rzeczywistości. Uczony zaprezentował trójstopniowy i hierarchiczny podział prawa na prawo wieczne (*lex aeterna*), prawo naturalne (*lex naturalis*) oraz prawo tworzone przez ludzi (*lex humana*). Święty Tomasz wskazał, że prawo wieczne to wyraz boskiego planu zbawienia, który jest dostępny dla człowieka jedynie pośrednio poprzez zdarzenia i objawienie. Prawo naturalne to odzwierciedlenie prawa wiecznego, wynikające z natury ludzkiej. Prawo ludzkie, czyli takie które jest stanowione przez ludzi, powinno być podporządkowane prawu naturalnemu, jako hierarchicznie wyższemu. Święty Tomasz wskazywał, że prawo wieczne nie może być przez człowieka poznane w pełni, zaś prawo naturalne stanowi łącznik między wiecznym porządkiem a prawem stanowiącym przez ludzi, przez co ludzkie prawo powinno być kształtowane sposób racjonalny, poprzez odzwierciedlanie prawa naturalnego²¹.

Przechodząc do dalszych analiz wskazać należy, że Huig de Groot nazywany w polskiej myśli filozoficznej Hugo Grocjusz jest jednym z przedstawicieli nowożytnych koncepcji prawa. Poglądy Grocjusza bywają traktowane jako moment przejścia od teologicznie zakorzenionej doktryny prawa naturalnego do jej bardziej racjonalistycznej i świeckiej koncepcji. Grocjusz podejmował próbę takiego ujęcia prawa natury, które mogłoby być uzasadnione w sposób autonomiczny względem założeń konfesyjnych²². Nie oznaczało to całkowitego zerwania z tradycją chrześcijańską, lecz raczej przesunięcie akcentu z fundamentu teologicznego na argumentację opartą na strukturze rozumu oraz na właściwościach natury ludzkiej²³. Centralnym elementem jego koncepcji było przekonanie, że normatywny porządek prawa natury wynika z samej konstrukcji człowieka jako istoty rozumnej i zarazem społecznej.

²⁰ zob. J. Godlewski, *Katolicka myśl kościelna o państwie i prawie*, PWN, Warszawa 1985.

²¹ zob. H.J. Berman, *Prawo i rewolucja. Kształtowanie się zachodniej tradycji prawnej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.

²² H. de Groot, *Trzy księgi o prawie wojny i pokoju, w których znajdują wyjaśnienie prawo natury i prawo narodów, a także główne zasady prawa publicznego*, tłum. R. Bierzanek, Warszawa 1957, s. 50.

²³ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 161-163.

W tym sensie prawo natury nie stanowi zbioru norm nadanych arbitralnie przez władzę polityczną ani jedynie nakazu płynącego z religii, lecz wyraża obiektywne zasady współżycia społecznego, które dają się ustalić poprzez refleksję. Grocjusz przyjmował, że pewne reguły organizujące życie zbiorowe posiadają charakter konieczny i powszechny, ponieważ odpowiadają trwałym wartościom natury ludzkiej²⁴. Normy prawa natury miały odznaczać się taką oczywistością i niezaprzeczalnością, jaką w sferze poznania charakteryzują twierdzenia matematyczne²⁵. W zakresie epistemologii prawa natury Grocjusz wskazywał dwa komplementarne sposoby jego poznania. Po pierwsze, źródłem poznania jest analiza samej natury człowieka, zwłaszcza tej jej właściwości, którą określał mianem naturalnej skłonności do życia wspólnotowego. Człowiek jawi się w tej perspektywie jako istota dążąca do pokojowej koegzystencji z innymi oraz do tworzenia trwałych form organizacji społecznej. Z tej właśnie dyspozycji wynika potrzeba ustanowienia stabilnych reguł regulujących relacje między jednostkami. Po drugie, możliwe jest również ustalenie zasad prawa natury w drodze obserwacji praktyki społecznej²⁶. Analiza powtarzalnych wzorców zachowań oraz powszechnie akceptowalnych reguł współżycia pozwala bowiem uchwycić te normy, które różne społeczności uznają za elementarne i oczywiste. Taki sposób dochodzenia do treści prawa natury ma charakter empiryczny i retrospektywny, a jego podstawą jest identyfikacja norm uznawanych w sposób szeroki i trwały. Na tej podstawie Grocjusz rekonstruował katalog podstawowych zasad prawa naturalnego, które miały charakter samoistny i nie wymagały dalszego uzasadnienia. Do zasad tych zaliczał przede wszystkim obowiązek poszanowania cudzej własności, nakaz naprawienia wyrządzonej szkody, powinność dotrzymania zobowiązań oraz zasadę odpowiedzialności karnej za czyny zabronione. Normy te stanowiły elementarny fundament ładu społecznego w postrzeganiu prawa przez Grocjusza, ponieważ zabezpieczały stabilność relacji majątkowych, gwarantowały wiarygodność stosunków zobowiązaniowych oraz umożliwiały utrzymanie elementarnego porządku publicznego. W konstrukcji tej widoczne są wyraźne inspiracje prawem rzymskim. Grocjusz posługiwał się kategoriami bliskimi klasycznej jureprudenckiej rzymskiej, zwłaszcza w odniesieniu do pojęcia prawa podmiotowego. W jego ujęciu prawo nie było wyłącznie systemem norm nakładających obowiązki, lecz obejmowało także sferę uprawnień przysługujących jednostce. Wyróżniał on

²⁴ J. Baszkiewicz, *Historia doktryn polityczno- prawnych do wieku XVII*, Warszawa 1968, s. 259.

²⁵ Z. Rau, *Prawo natury a prawo naturalne, [w] Prawo natury w doktrynach politycznych i prawnych Europy*, red. M. Zmierczak, Poznań 2006, s. 93.

²⁶ H. de Groot, *Prologomena, [w] O prawie wojny i pokoju...Tom I*, tłum. R. Bierzanek, Warszawa 1957, s. 92.

różne typy praw podmiotowych, wskazując między innymi na uprawnienia polegające na możliwości określonego działania, prawa do określonych świadczeń oraz prawa dotyczące władzy nad rzeczami. W ten sposób wprowadził do teorii prawa natury element analizy struktury stosunków prawnych, który później odegrał istotną rolę w rozwoju nowożytnej nauki prawa. Doniosłość koncepcji Grocjusza polegała również na tym, że próbował on oddzielić obowiązywanie prawa natury od bezpośredniego odwołania do woli Boga. W słynnej formule wskazywał, że zasady prawa natury zachowałyby swoją ważność nawet w hipotetycznej sytuacji, gdyby nie istniał Bóg albo nie interesował się ludzkimi sprawami. Stwierdzenie to nie miało charakteru teologicznego negacjonizmu, lecz pełniło funkcję metodologiczną. Grocjusz chciał w ten sposób podkreślić, że racjonalne podstawy prawa natury mogą być uchwycone niezależnie od sporów religijnych, a zarazem mogą stanowić wspólny punkt odniesienia dla różnych wspólnot politycznych i kulturowych. Z tego względu jego teoria bywa interpretowana jako jeden z fundamentów nowożytnego racjonalizmu prawniczego. Prawo natury w ujęciu Grocjusza przestaje być jedynie elementem refleksji teologicznej, a zaczyna funkcjonować jako uniwersalny system norm wyprowadzonych z rozumu i natury człowieka. Taka konstrukcja pozwala uzasadnić zarówno podstawowe zasady prawa prywatnego, jak i reguły regulujące relacje między państwami, co znalazło rozwiązanie w jego refleksji nad prawem narodów. W konsekwencji koncepcja Grocjusza stanowiła ważny etap w procesie sekularyzacji doktryny prawa naturalnego. Zachowując przekonanie o istnieniu obiektywnego porządku normatywnego, przenosiła jednak punkt ciężkości z autorytetu religijnego na rozmowę analizę natury człowieka i struktur życia społecznego. Dzięki temu stworzyła intelektualne podstawy dla późniejszych nowożytnych teorii prawa, w których prawo natury zaczęto postrzegać jako racjonalny fundament porządku prawnego i politycznego²⁷.

W dalszym rozważaniu refleksji nad prawem w ujęciu naturalnym istotne znaczenie przypisuje się koncepcji Barucha Spinozy, która prowadzi do przekształcenia samego pojęcia prawa naturalnego. O ile bowiem Grocjusz dążył do racjonalizacji prawa natury przy zachowaniu jego normatywnego charakteru, o tyle Spinoza dokonuje jego radykalnej reinterpretacji, przesuwając punkt ciężkości z powinności na faktyczność²⁸. W ujęciu Spinozy prawo natury nie stanowi zbioru norm o charakterze moralnym czy powinnościowym, lecz jest tożsame z porządkiem natury rozumianym jako konieczność działania każdej rzeczy zgodnie z

²⁷ D. Makilla, *Grocjuszowska systematyka prawa*, Roczniki nauk prawnych, Tom XXX, numer 2 – 2020, s. 45-46.

²⁸ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn (...)*, s. 166.

jej istotą. Innymi słowy, prawo w jego koncepcji oznacza tyle, co zakres faktycznej mocy działania danego bytu. W konsekwencji prawo natury nie wyznacza tego, co jednostka powinna czynić, lecz opisuje to, co rzeczywiście może uczynić, pozostając w zgodzie ze swoją naturą²⁹. Takie ujęcie prowadzi do swoistej ontologizacji prawa, które przestaje być kategorią normatywną w sensie klasycznym, a staje się kategorią opisową, zakorzoną w strukturze bytu. Na gruncie antropologii filozoficznej Spinoza przyjmował, że człowiek, podobnie jak każda inna substancja działa zgodnie z zasadą zachowania własnego istnienia. Dążenie to ma charakter konieczny i stanowi podstawowy motor wszelkiej aktywności ludzkiej. W tym sensie prawo natury człowieka sprowadza się do zakresu jego realnej zdolności do podtrzymywania i rozwijania własnego bytu. Z tego względu nie można mówić o naruszeniu prawa natury w sensie klasycznym, ponieważ jednostka zawsze działa w granicach swojej mocy, nawet jeśli jej działania są społecznie szkodliwe. U Spinozy brak jest katalogu uniwersalnych norm, takich jak obowiązek dotrzymywania umów czy naprawienia szkody, które miałyby charakter bezwzględnie wiążący. Reguły tego rodzaju pojawiają się dopiero na poziomie życia społecznego, jako rezultat racjonalnej kalkulacji jednostek dążących do zwiększenia własnego bezpieczeństwa i stabilizacji warunków egzystencji. Prawo w sensie właściwym rodzi się zatem dopiero wraz z powstaniem wspólnoty politycznej³⁰. W konsekwencji Spinoza formułuje koncepcję państwa jako konstrukcji opartej na transferze części naturalnej mocy jednostek na rzecz zbiorowości. Jednostki, kierując się rozumem, dochodzą do wniosku, że bardziej korzystne jest funkcjonowanie w ramach uporządkowanej struktury niż pozostawanie w stanie naturalnej swobody, która w praktyce prowadzi do konfliktu i niepewności. W tym sensie prawo stanowione nie jest zaprzeczeniem prawa natury, lecz jego rozwinięciem i racjonalną instytucjonalizacją. Istotnym elementem tej koncepcji jest również specyficzne ujęcie wolności. Spinoza odrzuca tradycyjne rozumienie wolności jako możliwości wyboru między alternatywnymi działaniami, wskazując, że prawdziwa wolność polega na działaniu zgodnym z rozumem, czyli na adekwatnym poznaniu konieczności rządzących naturą. W kontekście prawnym oznacza to, że im bardziej jednostka kieruje się rozumem, tym większa jest jej zdolność do funkcjonowania w ramach uporządkowanego ładu społecznego. Na tle tradycji prawa naturalnego koncepcja Spinozy jawi się zatem jako przełomowa. Prawo przestaje być zbiorem obiektywnie obowiązujących nakazów, a staje się funkcją relacji sił oraz racjonalnych

²⁹ O. Remaud, *Foucault i Spinoza: pytanie o władzę*, Przegląd Filozoficzny Nowa Seria, R. 12:2003, Nr 2 (46), tłum. M. Kozłowski, s. 134-136.

³⁰ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn (...)*, s. 167.

interesów jednostek. Tym samym Spinoza otwiera drogę dla późniejszych nurtów, w których akcent pada na faktyczne mechanizmy funkcjonowania porządku prawnego, a nie jego aksjologiczne uzasadnienie.

W ramach nowożytnej refleksji nad podstawami porządku normatywnego doniosłe znaczenie przypisuje się koncepcji Thomasa Hobbesa, która pozostając w pewnym napięciu wobec wcześniejszych ujęć prawa natury, prowadzi do jego gruntownej zmiany w duchu materializmu i determinizmu mechanistycznego. Punktem wyjścia dla rozważań Hobbesa jest przyjęcie określonej metody badawczej, inspirowanej wzorcem nauk ścisłych. Filozof ten postulował, aby analizę zjawisk społecznych prowadzić według schematu geometryczno-dedukcyjnego, polegającego na rozkładzie złożonych struktur na elementarne składniki oraz ponownym ich syntetyzowaniu. W tym sensie teoria państwa i prawa miała charakter konstrukcji racjonalnej, opartej na identyfikacji przyczyn i skutków w obrębie rzeczywistości empirycznej, a nie odwołaniach do autorytetu, tradycji czy objawienia. System filozoficzny Hobbesa obejmował trzy główne płaszczyzny: analizę przyrody, refleksję nad naturą człowieka oraz teorią państwa³¹. Szczególne znaczenie dla konstrukcji jego poglądów prawnych miała druga z wymienionych dziedzin. Hobbes przyjmował bowiem, że poznanie mechanizmów rządzących ludzkim działaniem stanowi warunek zrozumienia genezy porządku prawnego. W tym kontekście człowiek jawi się jako istota kierująca się przede wszystkim impulsami zmysłowymi oraz dążeniem do zaspokojenia własnych potrzeb, przy czym główną rolę odgrywają dwa przeciwstawne motywy: nieograniczona skłonność do zdobywania dóbr, zaszczytów i władzy oraz permanentny lęk przed zagrożeniem życia. Na tej podstawie Hobbes rekonstruuje koncepcję stanu naturalnego, mającego charakter modelu teoretycznego, a nie opisu konkretnej epoki historycznej. Stan ten oznacza sytuację braku nadrzędnej władzy zdolnej do egzekwowania reguł postępowania. W konsekwencji relacje między jednostkami kształtowane są wyłącznie przez ich faktyczne możliwości działania oraz wzajemną nieufność. Równość ludzi w zakresie zdolności wyrządzania sobie szkody, przy jednoczesnej rywalizacji o ograniczone dobra, prowadzi do sytuacji permanentnego konfliktu, którą Hobbes określał jako stan „wojny wszystkich ze wszystkimi”. W takich warunkach niemożliwe staje się utrzymanie stabilnych form współżycia społecznego, a działalność gospodarcza czy rozwój

³¹ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn (...)*, s. 172.

kultury ulegają paraliżowi³². Prawo natury w ujęciu Hobbesa nie ma charakteru klasycznego katalogu norm, lecz przyjmuje postać racjonalnych dyrektyw służących zachowaniu życia. Ich treść wynika z kalkulacji rozumu, który wskazuje na środki pozwalające uniknąć samozagłady. Do podstawowych zasad tego rodzaju należy dążenie do pokoju, gotowość do rezygnacji z części własnej swobody pod warunkiem wzajemności oraz obowiązek dotrzymania zawartych zobowiązań. W odróżnieniu od koncepcji wcześniejszych, normy te nie obowiązują jednak w sposób bezwzględny, ponieważ brak jest mechanizmu ich egzekwowania³³. Rozwiązaniem tej sytuacji jest ustanowienie władzy suwerennej, powołanej na mocy umowy społecznej. Jednostki, kierując się racjonalnym interesem, decydują się na przekazanie przysługujących im uprawnień na rzecz jednego podmiotu, który uzyskuje kompetencję do stanowienia i egzekwowania prawa. Akt ten prowadzi do powstania państwa, określanego metaforycznie jako „Lewiatan”, będącego sztuczną osobą reprezentującą wolę zbiorowości. Suweren nie jest stroną umowy, lecz jej beneficjentem, co oznacza, że jego władza ma charakter niepodzielny i nieograniczony³⁴. W konsekwencji prawo stanowione zostaje utożsamiane z wolą suwerena, a jego obowiązywanie wynika z faktu skutecznego narzucenia określonych reguł postępowania. W tym sensie koncepcja Hobbesa stanowi jeden z prekursorów modeli pozytywizmu prawniczego, w którym akcent przesunięty zostaje z treści norm na ich źródło oraz efektywność. Jednocześnie jednak, filozof ten nie neguje całkowicie znaczenia prawa natury, lecz traktuje je jako racjonalne uzasadnienie konieczności ustanowienia władzy politycznej. Na szczególną uwagę zasługuje również uzasadnienie absolutyzmu władzy państwowej. W ujęciu Hobbesa niekwestionowana władza jest w stanie zagwarantować bezpieczeństwo jednostek oraz stabilność porządku społecznego. Alternatywą dla podporządkowania się suwerenowi nie jest bowiem większa wolność, lecz powrót do stanu anarchii, w którym dominują przemoc i niepewność. Z tego względu ograniczenia nakładane przez władzę publiczną jawią się jako racjonalna cena za możliwość pokojowej koegzystencji. Koncepcja ta prowadzi do istotnego przekształcenia tradycyjnej doktryny prawa. Traci ono swój pierwotny, moralno-normatywny charakter i zostaje podporządkowany logice przetrwania oraz bezpieczeństwa. Jednocześnie

³² M. Kuniński, *Problem stanu natury i stanu politycznego w teorii umowy społecznej Thomasa Hobbesa*, w: *Umowa społeczna i jej krytycy w myśli politycznej i prawnej*, red. Z. Rau, M. Chmieliński, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010, s. 123.

³³ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn (...)*, s. 173.

³⁴ T. Hobbes, *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. Cz. Znamierowski, Warszawa 2005, s. 210.

stanowi ono fundament dla legitymizacji władzy państwowej, której istnieje jawi się jako warunek konieczny istnienia jakiegokolwiek uporządkowanego systemu prawnego³⁵.

Kolejny myśliciel nowożytnej doktryny prawa to John Locke, który pozostając w wyraźnej polemice z ujęciem Hobbesa, prowadzi do odmiennego określenia zarówno natury człowieka, jak i podstaw legitymizacji władzy politycznej. Punktem wyjścia dla rozważań Locke'a jest założenie, że stan natury nie stanowi sytuacji permanentnego konfliktu, lecz stan względnego ładu, w którym jednostki funkcjonują jako podmioty równe i wolne. Sytuacja ta nie jest jednak stanem dowolności, lecz podlega określonym regułom, które Locke określał mianem prawa natury. Prawo to ma charakter normatywny i wiążący, a jego treść jest poznawalna rozumowo. Jego podstawową funkcją jest ochrona fundamentalnych interesów jednostki, które Locke ujmuje w kategoriach życia, wolności oraz własności³⁶. W przeciwieństwie do stanowiska Hobbesa, prawo natury u Locke'a nie sprowadza się do dyrektyw racjonalnego przetrwania, lecz posiada wyraźny wymiar moralny. Nakłada ono na jednostki obowiązek powstrzymania się od naruszenia praw innych oraz uzasadnia konieczność wzajemnego poszanowania ich sfery wolności. Jednocześnie każda jednostka wyposażona jest w kompetencje do egzekwowania prawa natury, co oznacza, że w stanie naturalnym przysługuje jej prawo do karania naruszeń oraz dochodzenia rekompensaty za doznane krzywdy. Pomimo istnienia tych reguł, stan natury nie zapewnia pełnej stabilności. Podstawowym problemem jest brak bezstronnego i powszechnie uznawanego organu rozstrzygającego spory. W rezultacie wykonywanie prawa natury przez poszczególne jednostki może prowadzić do nadużyć, wynikających z subiektywnej oceny sytuacji oraz skłonności do nadmiernej represji. W tym sensie stan natury cechuje się niedostatkiem gwarancji proceduralnych, a nie całkowitym brakiem norm³⁷. Rozwiązaniem tej niedoskonałości według Locke'a miało być zawarcie umowy społecznej, prowadzącej do powstania wspólnoty politycznej. W odróżnieniu od koncepcji Hobbesa, umowa ta nie polega na całkowitym przekazaniu uprawnień na rzecz suwerena, lecz ma charakter ograniczony i warunkowy. Jednostki powierzają władzy publicznej jedynie te kompetencje, które są niezbędne do skutecznej ochrony ich naturalnych praw. W konsekwencji władza państwowa ma charakter powierniczy, a jej legitymizacja zależy od realizacji celu, dla którego została ustanowiona. Szczególne znaczenie w tej teorii przypisuje

³⁵ T. Hobbes, *Elementy filozofii*, tłum. Cz. Znamierowski, PWN, Warszawa 1956, t. 2, s. 287.

³⁶ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn (...)*, s. 177-178.

³⁷ A. Stępkowski, *Umowa społeczna Locke'a - spojrzenie z perspektywy prawnej*, *Studia Prawno-ekonomiczne*, t. Xci/1, 2014, s. 153-163.

się prawa własności, które stanowi centralny element konstrukcji prawa natury. Własność nie jest tu wyłącznie kategorią prawną w sensie pozytywnym, lecz wynika z samego faktu pracy jednostki. Locke przyjmował, że poprzez połączenie własnej pracy z dobrami natury człowiek uzyskuje do nich uprawnienia o charakterze pierwotnym. Prawo to podlega jednak pewnym ograniczeniom, wynikającym z konieczności pozostawienia innym wystarczających zasobów oraz zakazu marnotrawca³⁸. Konsekwencją takiego ujęcia jest określony model władzy politycznej. Locke opowiadał się za koncepcją rządu ograniczonego, działającego na podstawie prawa i podlegającego kontroli społecznej. W przypadku naruszenia przez władzę podstawowych praw jednostki, społeczeństwo zachowuje prawo do oporu, a nawet do zmiany formy rządów. Tym samym w jego teorii pojawia się wyraźny element odpowiedzialności władzy wobec obywateli, który stanowi istotny punkt odniesienia dla późniejszych koncepcji konstytucjonalizmu. Na tle wcześniejszych doktryn prawa natury koncepcja Johna Locke'a wprowadza zatem istotne przesunięcie akcentów. Prawo natury zachowuje charakter normatywny, jednak jego funkcją staje się przede wszystkim ochrona jednostki przed arbitralnością władzy. Państwo nie jest już strukturą dominującą nad jednostką, lecz instrumentem służącym realizacji jej praw. W tym sensie teoria Locke'a stanowi jedno z kluczowych ogniw rozwoju liberalnej filozofii prawa, wywierając trwały wpływ na kształt nowożytnych systemów konstytucyjnych³⁹.

Nie sposób też nie wspomnieć o doktrynach polityczno-prawnych oświecenia, w których prawo ulega nie tylko racjonalizacji, lecz również wyraźnej instrumentalizacji na potrzeby projektowania nowoczesnego porządku państwowego. Koncepcja Jeana Jacquesa Rousseau stanowi zarówno kontynuację, jak i krytyczne przekształcenie wcześniejszych ujęć, w szczególności tych formułowanych przez Thomasa Hobbesa oraz Johna Locke'a. Punktem wyjścia dla rozważań Rousseau jest swoista rekonstrukcja stanu natury, mająca charakter modelu teoretycznego, służącego ukazaniu pierwotnej kondycji człowieka. W przeciwieństwie do pesymistycznej wizji Hobbesa, Rousseau przedstawia stan natury jako stan względnej harmonii, w którym jednostka funkcjonuje w izolacji od rozbudowanych struktur społecznych, kierując się przede wszystkim instynktem samozachowawczym oraz naturalnym współczuciem wobec innych. Kluczowe znaczenie dla zrozumienia koncepcji Rousseau ma teza o wtórnym charakterze nierówności społecznych. Filozof ten wskazywał, że nierówności nie wynikają z natury człowieka, lecz są efektem rozwoju życia społecznego, w szczególności pojawienia się

³⁸ A. Stępkowski, *Umowa społeczna (...)*, s. 153-163.

³⁹ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn (...)*, s. 178-179.

własności prywatnej. Moment ten prowadzi do powstania relacji zależności, rywalizacji oraz konfliktu interesu, co w konsekwencji skutkuje erozją pierwotnej wolności i równości jednostek. Tym samym Rousseau dokonuje krytyki dotychczasowych form organizacji społecznej, wskazując na ich historycznie konwencjonalny charakter. Na tle tej diagnozy jest koncepcja umowy społecznej, stanowiąca centralny element jego teorii państwa i prawa. Umowa ta nie podlega jednak na podporządkowaniu się jednostek suwerenowi (tak jak u Hobbesa), ani na powierzeniu władzy w celu ochrony uprzednio istniejących praw (jak u Locke'a)⁴⁰. W ujęciu Rousseau prawo nie jest ani wyłącznie nakazem władzy, ani prostym odzwierciedleniem naturalnych uprawnień jednostki, lecz stanowi normatywny wyraz woli powszechnej (*volonté generale*). Oznacza to, że prawo jest aktem suwerena rozumianego jako całość wspólnoty politycznej, a nie jako konkretny organ czy osoba. Jego istotą jest zatem ogólność, zarówno w odniesieniu do podmiotu, którego dotyczy, jak i przedmiotu regulacji. Prawo nie może być skierowane do jednostek w sposób indywidualny ani służyć realizacji partykularnych interesów. Jego funkcją jest urzeczywistnianie dobra wspólnego. W sensie materialnym prawo pełni rolę instrumentu, za pomocą którego wspólnota polityczna określa warunki istnienia. Nie tworzy ono jedynie porządku zewnętrznego, lecz konstytuuje samą strukturę relacji między jednostką a zbiorowością. Podporządkowanie się prawu oznacza w tym ujęciu podporządkowanie się własnej, rozumnej woli jako członka wspólnoty. W konsekwencji prawo w ujęciu Rousseau można scharakteryzować jako akt powszechnej woli, a nie woli jednostkowej czy grupowej, normę o charakterze generalnym i abstrakcyjnym, narzędzia realizacji dobra wspólnego oraz warunek wolności obywatelskiej, rozumianej jako współuczestnictwo w stanowieniu prawa. Tym samym Rousseau dokonuje fundamentalnego przesunięcia względem wcześniejszych koncepcji prawa natury, gdyż prawo nie jest już przede wszystkim zewnętrznym ograniczaniem wolności jednostek, lecz staje się jej warunkiem, o ile wyraża autentyczną wolę wspólnoty politycznej⁴¹.

W ujęciu natomiast Montesquieu prawo nie stanowi jednorodnego zbioru abstrakcyjnych norm obowiązujących w sposób identyczny w każdych warunkach, lecz jest zjawiskiem głęboko osadzonym w całokształcie relacji społecznych, politycznych i przyrodniczych. W jego podstawowym dziele „O duchu praw” prawo zostaje określone jako konieczne relacje

⁴⁰ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn (...)*, s. 190-193.

⁴¹ M. Marszał, *Recepcja idei „umowy społecznej” Jeana-Jacquesa Rousseau w polskiej myśli prawnej w okresie międzywojennym*, *Studia Iuridica Lublinensia* vol. XXV, 3, 2016, s. 647-650.

wynikające z natury rzeczy (*rappports nécessaires qui dérivent de la nature des choses*)⁴². Takie ujęcie prowadzi do odejścia od traktowania prawa wyłącznie jako wytworu woli prawodawcy lub bezpośredniego przejawu norm prawa natury. Monteskiusz ujmuje prawo w sposób relacyjny i kontekstowy, tj. normy prawne są rezultatem oddziaływania wielu czynników, które wspólnie kształtują porządek społeczny. Do czynników tych zalicza on w szczególności ustroj polityczny, warunki geograficzne, klimat, religię, obyczaje, a także poziom rozwoju gospodarczego i kulturowego danego społeczeństwa. W konsekwencji prawo nie ma charakteru uniwersalnego w sensie jednolitej treści, lecz przybiera różne postacie w zależności od specyfiki danego społeczeństwa. Oznacza to, że prawodawca powinien uwzględniać „ducha praw”, czyli wewnętrzną logikę i uwarunkowania właściwe konkretnej wspólnoty. Próba mechanicznego przenoszenia rozwiązań prawnych między różnymi porządkami społecznymi prowadziłaby do naruszenia tej równowagi i w konsekwencji do nieskuteczności prawa⁴³. Jednocześnie Monteskiusz nie neguje istnienia pewnych ogólnych zasad wynikających z natury człowieka. Wyróżnia on prawo natury jako pierwotny porządek, który poprzedza powstanie społeczeństwa i obejmuje podstawowe dyspozycje jednostki, takie jak dążenie do zachowania życia czy skłonność do życia w pokoju. Jednakże kluczowym przedmiotem jego analizy pozostaje prawo stanowione, funkcjonujące w ramach określonych ustrojów politycznych. Szczególne znaczenie w jego koncepcji przypisuje się zależności między prawem a formą rządów. Monteskiusz wskazuje, że różne ustroje (republikański, monarchiczny i despotyczny) opierają się na odmiennych zasadach (cnota, honor strach), które determinują charakter obowiązujących norm. Prawo powinno być dostosowane do tych zasad, ponieważ tylko wówczas może skutecznie regulować życie społeczne⁴⁴. W tym kontekście fundamentalną rolę odgrywa również koncepcja podziału władz, mająca na celu zabezpieczenie wolności jednostki. Prawo, aby spełniało swoją funkcję, musi być stanowione i stosowane w ramach systemu, który zapobiega koncentracji władzy w jednym ośrodku. Wolność polityczna nie polega bowiem na dowolności działania, lecz na istnieniu takich gwarancji prawnych, które chronią jednostkę przed arbitralnością władzy publicznej⁴⁵. Reasumując, w ujęciu Monteskiusza prawo jest złożonym systemem relacji, ukształtowanym przez wielość czynników społecznych i

⁴² Ch. de Montesquieu (Monteskiusz), *O duchu praw*, tłum. T. Boy-Żeleński, *Vis-a-Vis/Etuda*, s. 46.

⁴³ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn (...)*, s. 186-187.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 188.

⁴⁵ J. Bardach i K. Grzybowski (red.), *Monteskiusz i jego dzieło. Sesja naukowa w dwusetną rocznicę śmierci*. Warszawa 27–28 X 1955, Wrocław 1956, s. 15–32.

przyrodniczych, a zarazem instrumentem organizacji władzy politycznej. Nie ma ono charakteru absolutnie uniwersalnego co do treści, lecz powinno pozostawać w zgodzie z „duchem” danego społeczeństwa, przy jednoczesnym zachowaniu takich rozwiązań ustrojowych, które gwarantują ochronę wolności jednostki.

W ramach nowożytnej refleksji nad pojęciem prawa szczególne znaczenie przypisuje się koncepcji Immanuela Kanta, która stanowi jedną z najbardziej spójnych prób ugruntowania prawa na gruncie autonomii rozumu praktycznego. Ujęcie to wpisuje się w tradycję prawa natury, jednakże poddaje ją istotnej rekonstrukcji poprzez odejście od jej empirycznych i materialnych podstaw na rzecz ujęcia apriorycznego i formalnego. Punktem wyjścia kantowskiej teorii prawa jest założenie, że źródło normatywności nie tkwi ani w doświadczeniu społecznym ani w naturze człowieka ujmowanej w sposób opisowy, lecz w samym rozumie, który formułuje zasady o charakterze powszechnym i koniecznym. Prawo zostaje w tym kontekście określone jako system warunków umożliwiających współistnienie wolności jednostek według zasady powszechności. Oznacza to, że jego funkcją nie jest wyznaczanie celów działania, lecz ustanowienie ram, w których wolność jednego podmiotu nie może być realizowana bez poszanowania wolności innych⁴⁶. Istotnym elementem tej koncepcji jest rozróżnienie między sferą prawa a sferą moralności⁴⁷. O ile moralność odnosi się do motywacji wewnętrznych i wymaga działania z obowiązku, o tyle prawo dotyczy wyłącznie zewnętrznej zgodności zachowania z normą. W konsekwencji zgodność z prawem nie jest uzależniona od intencji podmiotu, lecz od obiektywnego kształtu jego działania. Takie ujęcie uzasadnia dopuszczalność stosowania przymusu jako środka zabezpieczającego porządek prawny. Przymus nie ma charakteru arbitralnego, lecz jest legitymizowany o tyle, o ile służy ochronie wolności wszystkich uczestników życia społecznego⁴⁸. W strukturze kantowskiej filozofii prawa kluczowe znaczenie ma również rozróżnienie między stanem natury a stanem prawnym. Stan natury oznacza sytuację, w której brak jest publicznie ustanowionego i gwarantowanego porządku normatywnego, co prowadzi do niepewności w zakresie realizacji uprawnień jednostek. Przejście do stanu prawnego wymaga ustanowienia wspólnoty politycznej opartej na powszechnie obowiązujących normach, które posiadają charakter publiczny i generalny⁴⁹.

⁴⁶ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn (...)*, s. 216-217.

⁴⁷ I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, tłum. M. Wartberg, Antyk, Kęty 2001, s. 82.

⁴⁸ J. Hersch, *Wielcy myśliciele zachodu, dzieje filozoficznego zdziwienia*, tłum. Krzysztof Wakar, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001, s. 148.

⁴⁹ B. Wolniewicz, *Sens kary podług według Kanta*, Edukacja Filozoficzna, Warszawa, 2005, s. 7-17.

W tym kontekście Kant rozwija ideę państwa prawnego, którego zadaniem jest instytucjonalne zabezpieczenie wolności jednostek poprzez system norm o charakterze ogólnym. Władza publiczna nie stanowi tu źródła prawa w sensie materialnym, lecz pełni funkcję jego gwaranta i wykonawcy. Jednocześnie Kant przyjmuje restrykcyjne stanowisko w zakresie dopuszczalności oporu wobec władzy, uznając, że podważenie obowiązywania prawa prowadziłoby do destabilizacji całego porządku normatywnego. Na tle wcześniejszych koncepcji prawa natury ujęcie Immanuela Kanta charakteryzuje się daleko idącą formalizacją. Prawo natury nie jest tu rozumiane jako zbiór konkretnych norm, lecz jako system uniwersalnych zasad wyznaczających warunki możliwości współistnienia wolnych podmiotów. Tym samym Kant dokonuje przekształcenia tradycyjnej doktryny prawa natury, czyniąc z niej teorię opartą na apriorycznych strukturach rozumu, a nie empirycznie ustalanych właściwościach natury ludzkiej⁵⁰. W konsekwencji jego koncepcja stanowi istotne ogniwo w rozwoju nowożytnej filozofii prawa, łącząc elementy klasycznego prawa natury z późniejszymi tendencjami formalistycznymi i konstytucyjnymi, w których centralne miejsce zajmuje problem zabezpieczenia wolności jednostki w ramach uporządkowanego systemu prawnego.

Wśród przedstawicieli naturalistycznych koncepcji prawa istotne miejsce zajmuje Samuel von Pufendorf, który podjął próbę systematycznego uporządkowania i rozwinięcia wcześniejszych ujęć racjonalistycznych, w szczególności tych formułowanych przez Grocjusza oraz pozostających w polemice z koncepcją Thomasa Hobbesa. Punktem wyjścia dla teorii Pufendorfa jest założenie, że prawo natury ma charakter normatywny i jest poznawany za pomocą rozumu, jednak jego podstawą nie jest abstrakcyjna konstrukcja logiczna ani wyłącznie dążenie do samozachowania, lecz specyficzna właściwość natury ludzkiej, którą określa się mianem towarzyskości (*societas*). Człowiek jawi się tu jako istota zdolna i zarazem zobowiązana do życia we wspólnocie z innymi, przy czym współżycie to powinno mieć charakter uporządkowany i pokojowy. Na tej podstawie Pufendorf formułuje zasadę, zgodnie z którą każdy człowiek powinien tak kształtować swoje postępowanie, aby nie naruszyć warunków umożliwiających pokojowe współistnienie. Prawo natury ma zatem charakter porządku obowiązków regulujących relacje międzyludzkie, a jego fundamentalną funkcją jest utrzymanie ładu społecznego. W przeciwieństwie do ujęć akcentujących prawa jednostki, koncepcja ta kładzie wyraźny nacisk na powinności, które jednostka ma wobec innych członków wspólnoty. W strukturze tych obowiązków Pufendorf dokonuje ich klasyfikacji,

⁵⁰ E. Niemiec, *Godność człowieka a prawo do dysponowania własnym życiem – aspekty filozoficzno-prawne*, Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis, 2017, vol. 6 (2), s. 65-82.

wyróżniając obowiązki wobec Boga, wobec samego siebie oraz wobec innych ludzi. Szczególne znaczenie przypisuje tej ostatniej kategorii, obejmującej powinności związane z dotrzymywaniem zobowiązań, poszanowaniem cudzych uprawnień oraz powstrzymaniem się od działań szkodzących innym. W tym sensie jego teoria rozwija i systematyzuje wcześniejsze intuicje prawa natury, nadając im bardziej przejrzystą strukturę dogmatyczną⁵¹. Istotnym elementem koncepcji Pufendorfa jest także rozróżnienie między prawem naturalnym a prawem stanowionym. Prawo naturalne ma charakter powszechny i niezmienny, ponieważ wynika z samej natury człowieka jako istoty społecznej. Prawo stanowione natomiast powstaje w wyniku działalności władzy politycznej i ma na celu konkretyzację oraz zabezpieczenie zasad prawa naturalnego w określonych warunkach społecznych. W tym sensie prawo pozytywne pełni funkcję instrumentalną względem prawa natury. W odniesieniu do problematyki państwa Pufendorf przyjmuje koncepcję umowy społecznej, jednak w odróżnieniu od stanowiska Hobbesa, nie prowadzi ona do absolutyzacji władzy suwerennej. Państwo powstaje jako rezultat porozumienia jednostek dążących do zapewnienia bezpieczeństwa i stabilności, jednak jego funkcjonowanie powinno pozostać w zgodzie z zasadami prawa naturalnego. Władza publiczna nie jest więc źródłem wszelkiej normatywności, lecz podlega ograniczeniom wynikającym z racjonalnego porządku normatywnego⁵². Na tle wcześniejszych doktryn koncepcja Pufendorfa wyróżnia się próbą pogodzenia racjonalizmu prawa natury z realistycznym ujęciem życia społecznego. Prawo nie jest tu ani czysto abstrakcyjnym systemem norm, ani wyłącznie wyrazem woli suwerena, lecz stanowi uporządkowany zbiór uprawnień i obowiązków, których realizacja umożliwia funkcjonowanie wspólnoty. Szczególny nacisk na kategorię obowiązku oraz na społeczną naturę człowieka sprawia, że teoria ta stanowi ważne ogniwo pomiędzy klasycznymi ujęciami prawa natury a późniejszymi koncepcjami prawa jako porządku norm regulujących życie społeczne.

W dalszym rozwoju racjonalistycznej doktryny prawa natury istotne znaczenie przypisuje się koncepcji Christina Wolffa, która stanowi systematyczne rozwinięcie i zarazem kulminację nurtu zapoczątkowanego przez Grocjusza oraz rozwijanego przez Pufendorfa. Ujęcie Wolffa charakteryzuje się daleko posuniętym dążeniem do uporządkowania i destrukcyjnego wyprowadzenia całego systemu prawa z ogólnych zasad rozumu. Punktem

⁵¹ M. Wendland, *Prawo naturalne w ramach radykalnego oświecenia*, *Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej* 2020/4, s. 91-102.

⁵² A. Barut, *Prawo jako wyraz „idei kierującej” Koncepcja Mauric’a Hauriou i jej aktualność*, *Prawo i więź* nr 4 (34) zima 2020, s. 376.

wyjścia jego koncepcji jest założenie, że prawo natury posiada charakter racjonalny i może zostać ujęty w postaci spójnego systemu, analogicznego do konstrukcji właściwych naukom ścisłym. Wolff zmierzał do stworzenia teorii prawa opartej na metodzie redukcyjnej, której poszczególne normy wyprowadzane są z ogólnych zasad natury człowieka oraz celu jego działania. W tym sensie jego projekt wpisuje się w szerszy nurt racjonalizmu oświeceniowego, dążącego do ujęcia rzeczywistości społecznej w kategoriach logicznej konieczności⁵³. Centralną kategorią jego filozofii prawa jest pojęcie doskonałości (*perfectio*), rozumianej jako stan zgodności działania człowieka z jego naturą oraz z rozumowo uchwytnym porządkiem świata. Prawo natury wyznacza zatem takie reguły postępowania, które prowadzą do urzeczywistnienia tej doskonałości, zarówno w wymiarze indywidualnym jak i społecznym. W konsekwencji normy prawne mają charakter teleologiczny, ukierunkowany na realizację określonego celu, jakim jest rozwój i doskonalenie człowieka. W strukturze normatywnej Wolff zachowuje wyraźne rozróżnienie między obowiązkami a uprawnieniami, jednak podobnie jak u Pufendorfa, punkt ciężkości spoczywa na obowiązkach jako pierwotnym elemencie porządku prawnego. Uprawnienia jednostki są wtórne względem obowiązków i wynikają z ich wzajemnego powiązania w ramach życia społecznego. Prawo natury obejmuje zatem kompleks norm regulujących zarówno relacje jednostki wobec samej siebie, jak i wobec innych ludzi. Istotnym elementem koncepcji Wolffa jest także rozbudowana teoria państwa, które jest postrzegane jako instytucja służąca realizacji dobra wspólnego rozumianego w kategoriach doskonałości zbiorowej. Państwo nie jest jedynie mechanizmem zabezpieczającym porządek, lecz pełni funkcję organizującą życie społeczne w sposób umożliwiający rozwój jego członków. W tym sensie władza polityczna posiada określony cel normatywny, wyznaczony przez zasady prawa natury. W odróżnieniu od bardziej ograniczonych koncepcji państwa, Wolff dopuszcza stosunkowo szeroki zakres ingerencji władzy publicznej, o ile służy ona realizacji racjonalnie określonego dobra wspólnego. Nie oznacza to jednak dowolności działania władzy, która pozostaje związana zasadami prawa natury i powinna działać zgodnie z porządkiem normatywnym⁵⁴. Na tle wcześniejszych doktryn, koncepcja Wolffa wyróżnia się wysokim stopniem systematyzacji oraz konsekwentnym zastosowaniem metody dedukcyjnej. Prawo natury zostaje tu ujęte jako kompletny i logicznie uporządkowany porządek norm, wyprowadzonych z ogólnych zasad dotyczących natury człowieka. Tym samym teoria ta

⁵³ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn (...)*, s. 166.

⁵⁴ A. F. Utz, *Prawo naturalne jako pojęcie zbiorcze niepozytywistycznych teorii prawa*, tłum. A. Kość, J. Potrzebszcz, *Roczniki Nauk Prawnych*, Tom XX, numer 1 – 2010, s. 63-77.

stanowi jedno z najbardziej rozwiniętych ujęć racjonalistycznego prawa natury, zamykając pewien etap jego rozwoju nad pojawieniem się krytyki ze strony filozoficznej i historycznej.

Nie sposób w toku rozważań nad koncepcjami prawno-naturalnymi nie odnieść się do współczesnych ujęć prawa naturalnego, które choć wyraźnie odchodzą od klasycznych metafizycznych konstrukcji, zachowują podstawową intuicję o istnieniu ponadpozytywnego wymiaru prawa. Współczesna refleksja w tym zakresie koncentruje się na próbie pogodzenia wymogów formalnej obowiązywalności norm prawnych z ich aksjologicznym uzasadnieniem, akcentując, że prawo nie może być ujmowane wyłącznie jako wytwór woli prawodawcy, lecz powinno podlegać ocenie w świetle kryteriów sprawiedliwości, racjonalności oraz zgodności z fundamentalnymi wartościami porządku prawnego.

Wśród współczesnych przedstawicieli doktryny prawa w ujęciu prawno-naturalnym wskazuje się Johannesa Messnera, którego koncepcja stanowi próbę odnowienia tej tradycji w oparciu o realistyczną wizję człowieka. Messner ujmuje prawo natury jako porządek normatywny zakorzeniony w naturze ludzkiej, rozumianej nie abstrakcyjnie, lecz w kontekście jej społecznego i moralnego wymiaru. Prawo w tym ujęciu nie jest wyłącznie konstrukcją rozumu ani rezultatem woli prawodawcy, lecz wyraża obiektywne zasady współżycia społecznego, wynikające z godności osoby ludzkiej oraz jej ukierunkowania na życie we wspólnocie. Szczególną rolę odgrywa tu pojęcia dobra wspólnego, które stanowi kryterium oceny zarówno norm prawa naturalnego, jak i prawa stanowionego. Messner podkreśla, że prawo pozytywne zachowuje swoją legitymizację o tyle, o ile pozostaje w zgodzie z podstawowymi zasadami prawa natury. W przeciwnym razie traci ono swój moralny autorytet, choć niekoniecznie przestaje obowiązywać w sensie formalnym. W tym sensie jego koncepcja wpisuje się w nurt umiarkowanego niepozytywizmu, łączącego elementy klasycznej teorii prawa natury z uwzględnieniem realiów współczesnych systemów prawnych⁵⁵.

Papież Leon XIII zapoczątkował nurt nazywany neoscholastyką, która oznacza przeniesienie i dostosowanie średniowiecznej myśli filozoficznej do realiów współczesnych. Głównym celem tej koncepcji było tłumaczenie współczesnych zjawisk i wydarzeń społecznych przez perspektywę chrześcijańską. W tym kontekście neoscholastyka w pewnym sensie odświeża, choć dla wielu współcześnie nieaktualne, idee świętego Tomasza i innych średniowiecznych myślicieli chrześcijańskich. Filozofia neocholastyczna polega na ponownym wprowadzeniu średniowiecznych koncepcji do myśli współczesnej cywilizacji. W praktyce traktuje się je jako nie przejaw dawnej kultury, lecz przede wszystkim jako osiągnięcie

⁵⁵ A. F. Utz, *Prawo naturalne (...)*, s. 67-68.

ludzkiego rozumu w dziedzinie metafizyki. W myśl tej koncepcji należy odtworzyć poglądy prawa natury, odwołując się do tradycyjnych wartości, których źródłem jest Bóg, w świetle której uniwersalne prawo przejawiające się w powszechnych wartościach znajduje zastosowanie tam, gdzie prawo pozytywne okazuje się nieskuteczne. Wśród przedstawicieli tego nurtu był m.in. Agostino Gemelli⁵⁶.

Wśród współczesnych koncepcji prawno-naturalnych znajduje się także pogląd Rudolfa Stammlera, który inspirował się poglądami Immanuela Kanta wskazując, że ponad prawem pozytywnym stoi uniwersalna idea prawa⁵⁷. Stammler nie odrzucał prawa pozytywnego, lecz traktował je jako narzędzie realizacji zasad, które mają charakter obiektywny i ponadczasowy. Jego koncepcja wyróżnia się tym, że próbował on pogodzić wymagania normatywne i praktyczne, wskazując, że prawo musi odpowiadać pewnej racjonalnej, społecznie uzasadnionej idei sprawiedliwości, niezależnej od woli ustawodawcy. W tym sensie Stammler rozwijał teorię prawa naturalnego w duchu racjonalistycznym, koncentrując się na kryterium skuteczności moralno-logicznej prawa, które powinno zapewnić realizacją powszechnie uznanych wartości.

W ujęciu natomiast Lona Luvoisa Fullera prawo postrzegane jest przez pryzmat tzw. wewnętrznej moralności prawa, rozumianej jako zespół formalnych wymogów, które warunkują możliwość istnienia porządku prawnego. Do wymogów tych zalicza się m.in. ogólność norm, ich jawność, niesprzeczność, względną stabilność oraz możliwość ich przestrzegania. Prawo, które nie spełnia tych kryteriów, traci swój charakter, ponieważ nie jest zdolne do skutecznego kierowania zachowaniem adresatów. W tym sensie Fuller wskazuje na konieczny, choć formalny, związek prawa z moralnością⁵⁸.

Z kolei koncepcja Johna Rawlsa konstruuje się na problemie sprawiedliwości jako podstawowej kategorii organizującej porządek prawny. Prawo powinno być kształtowane w taki sposób, aby odpowiadało zasadom sprawiedliwości wyprowadzonym z hipotetycznej sytuacji pierwotnej, w której jednostki, działając za „zasłoną niewiedzy”, formułują reguły równości i dystrybucji dóbr społecznych. W tym ujęciu prawo stanowi instrument realizacji sprawiedliwego ładu społecznego, a jego legitymizacja zależy od zgodności z zasadami

⁵⁶ E. Gilson, *Historia filozofii współczesnej*, Warszawa 1979, s. 337-338.

⁵⁷ Ł. Pikuła, *Matter and Form of Social Life. The Importance of the Idea of Social Monism in the Philosophy of Law by Rudolf Stammler*. *Przegląd Prawno-Ekonomiczny*, 32 (3), s. 15-23.

⁵⁸ R. Tokarczyk, *Relacje prawa i moralności w doktrynie Lona L. Fullera*, „Etyka” 1977, t. 15, s. 86.

równości podstawowych wolności oraz dopuszczalności nierówności jedynie w zakresie, w jakim przynoszą one korzyści najmniej uprzywilejowanym⁵⁹.

Odmienne stanowisko prezentuje Robert Nozick, który rozwija koncepcję państwa minimalnego, opartą na silnej ochronie praw jednostki, w szczególności prawa własności. Prawo nie powinno pełnić funkcji redystrybucyjnej ani kształtować określonego modelu sprawiedliwości społecznej, lecz ograniczać się do ochrony podstawowych uprawnień jednostki przed naruszeniami ze strony innych podmiotów oraz władzy publicznej. W tym sensie jego koncepcja wpisuje się w nurt libertariański, w którym prawo ma charakter ochronny, a nie projektujący strukturę społeczną⁶⁰.

Z kolei w teorii Jürgena Habermasa prawo ujmowane jest jako element szerszego procesu komunikacyjnego, zachodzącego w przestrzeni publicznej. Normy prawne uzyskują swoją legitymizację nie tyle poprzez odniesienie do obiektywnych wartości, ile poprzez procedury dyskursywne, w których uczestnicy życia społecznego dochodzą do porozumienia w sposób racjonalny. Prawo pełni funkcję mediacyjną między systemem a życiem społecznym, łącząc wymogi efektywności z potrzebą uzasadnienia norm w drodze komunikacji. W tym ujęciu jego obowiązywanie zależy od możliwości uzyskania akceptacji w warunkach wolnego i nieskrępowanego dyskursu⁶¹.

Omawiając współczesne koncepcje prawno-naturalne nie sposób pominąć dynamicznej teorii prawa Johna Wilda. Pogląd Wilda stanowił próbę odnowienia klasycznej tradycji realistycznej poprzez odejście od jej statycznego ujmowania. Prawo natury nie jest tu traktowane jako niezmienny katalog norm, lecz jako porządek rozwijający się w związku z poznaniem natury człowieka i jego relacji ze światem. Wild akcentuje obiektywny charakter wartości oraz możliwość ich poznania przy czym podkreśla się, że zastosowanie zasad prawa natury wymaga uwzględnienia zmiennych warunków społecznych i historycznych⁶².

W ujęciu Stuarta Cuckowa Northropa, określanym jako antropologiczna teoria prawa natury, punkt ciężkości zostaje przesunięty na analizę kulturowych i cywilizacyjnych

⁵⁹ H. Przybyła, *John Rawls i kategoria sprawiedliwości*, „Studia Ekonomiczne” 2006, nr 38, s. 10-12.

⁶⁰ J. Miklaszewska, *Filozofia a ekonomia. W kręgu teorii publicznego wyboru*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001, s. 106.

⁶¹ J. Habermas, *Faktyczność i obowiązywanie. Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratycznego państwa prawnego*, tłum. A. Romaniuk oraz R. Marszałek, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2005, s. 53.

⁶² K. Opałek, J. Wróblewski, *Współczesna teoria i socjologia prawa w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa 1963, s. 32.

uwarunkowań norm prawnych. Northrop wskazuje na konieczność uwzględniania różnic między systemami wartości właściwymi różnym kręgom kulturowym, przy jednoczesnym poszukiwaniu elementów wspólnych, które mogłyby stanowić podstawę uniwersalnego porządku normatywnego. Prawo natury ujmowane jest tu jako rezultat refleksji nad strukturą doświadczenia ludzkiego, obejmującego zarówno komponent racjonalny, jak i empiryczny⁶³.

Z kolei psychologiczna teoria prawa natury rozwijana przez Edmonda Cahn koncentruje się na analizie poczucia sprawiedliwości jako zjawiska zakorzenionego w ludzkiej psychice. Cahn wskazuje, że źródłem normatywności prawa nie są wyłącznie abstrakcyjne konstrukcje rozumowe, lecz również intuicje moralne i emocjonalne reakcje jednostek na niesprawiedliwość. Prawo natury wyraża się w tym ujęciu w powszechnym odczuciu słuszności, które stanowi istotny punkt odniesienia dla oceny prawa stanowionego⁶⁴.

Szczególne znaczenie we współczesnej teorii prawa przypisuje się koncepcji Johna Finnis, która stanowi jedno z najbardziej rozwiniętych ujęć neoklasycznej teorii prawa natury. Finnis nawiązuje do tradycji tomistycznej, formułując katalog podstawowych dóbr ludzkich, takich jak życie, wiedza, zabawa, doświadczenie estetyczne, przyjaźń, praktyczna rozumność oraz religia. Prawo natury wyznacza zasady działania umożliwiające realizację tych dóbr, przy czym mają one charakter obiektywny i nie są redukowane do subiektywnych preferencji. Normy prawne i moralne w jego ocenie czerpiemy z wewnętrznej refleksji. Prawo stanowione zachowuje swoją legitymizację o tyle, o ile pozostaje w zgodzie z tymi podstawowymi wartościami oraz służy dobru wspólnemu⁶⁵.

Wskazane wyżej koncepcje ukazują różnorodne kierunki rozwoju współczesnej doktryny prawa natury, od prób jej dynamicznego i realistycznego ujęcia, poprzez uwzględnienie czynników kulturowych i psychologicznych, aż po systematyczne odtworzenie jej klasycznych podstaw w formie zmodernizowanej teorii dóbr podstawowych.

Przedstawione koncepcje prawno-naturalne, począwszy od ujęć klasycznych, poprzez ich nowożytnie przekształcenia, aż po współczesne reinterpretacje, niewątpliwie wniosły istotny wkład w rozwój nauki o prawie. Każda z nich, w sposób odmienny, przyczyniła się do ukształtowania podstawowych kategorii teoretyczno-prawnych, takich jak relacja prawa w stosunku do moralności, problem obowiązywania norm czy zagadnienie sprawiedliwości jako

⁶³ J. Stelmach, R. Sarkowicz, *Filozofia prawa XIX i XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 1999, s. 77.

⁶⁴ K. Opałek, J. Wróblewski, *Współczesna teoria (...)*, s. 90.

⁶⁵ J. Stelmach, R. Sarkowicz, *Filozofia prawa (...)*, s. 79.

kryterium oceny porządku prawnego. W tym sensie stanowią one trwałe elementy refleksji nad naturą prawa oraz jego miejscem w strukturze życia społecznego. Jednakże z perspektywy niniejszego opracowania, ukierunkowanego na analizę orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w zakresie rozpoznawania skarg nadzwyczajnych koncepcje te nie mogą stanowić adekwatnego instrumentarium badawczego. Ich główne ograniczenie wynika z wysokiego poziomu ogólności oraz abstrakcyjnego charakteru, który utrudnia ich bezpośrednie zastosowanie do analizy konkretnych rozstrzygnięć. Doktryny prawno-naturalne oraz ich hybrydy operują kategoriami o charakterze uniwersalnym i aksjologicznym, koncentrując się na pytaniu o to, czym prawo powinno być, a nie tym, jak faktycznie funkcjonuje w praktyce orzeczniczej. Tymczasem przedmiotem niniejszych badań jest rekonstrukcja rzeczywistych wzorców wykładni stosowanej przez Sąd Najwyższy, co wymaga odwołania się do narzędzi umożliwiających analizę konkretnych argumentów prawniczych oraz sposobu ich użycia w uzasadnieniach orzeczeń. Ponadto, koncepcje te nie dostarczają wystarczająco precyzyjnych kryteriów pozwalających na identyfikację i operacjonalizację takich zjawisk jak ważenie wartości w procesie stosowania prawa. O ile wskazują one na znaczenie wartości, o tyle nie oferują narzędzi pozwalających na ich empiryczne uchwycenie w praktyce judykacyjnej, co ma kluczowe znaczenie dla realizacji celów badawczych niniejszego opracowania. Dodatkowo, przyjęcie perspektywy prawno-naturalnej prowadziłyby do przesunięcia akcentu z analizy deskryptywnej na ocenę normatywną działalności sądu. Tymczasem istotnym założeniem niniejszego opracowania jest odtworzenie modelu wykładni prawa stosowanego przez Sąd Najwyższy, a nie jego wartościowanie w świetle określonych koncepcji filozoficznych. W konsekwencji, na potrzeby prowadzonych badań zasadne jest odrzucenie perspektywy prawno-naturalnej jako podstawowego punktu odniesienia. Nie oznacza to negacji jej znaczenia dla ogólnej refleksji nad prawem, lecz wynika z przyjęcia założenia metodologicznego, zgodnie z którym analiza orzecznictwa wymaga zastosowania podejścia bardziej operacyjnego i zorientowanego na praktykę stosowania prawa. Tym samym dalsze rozważania zostaną oparte na koncepcjach umożliwiających uchwycenie rzeczywistych mechanizmów argumentacji innych oraz struktury rozumowań prawniczych ujawniających się w działalności judykacyjnej.

III. Realizm prawniczy

Rozpoczynając analizę realizmu prawniczego, zasadne jest uprzednie odniesienie się do samego pojęcia realizmu jako stanowiska filozoficznego. W ujęciu ogólnym realizm oznacza kierunek, zgodnie z którym rzeczywistość istnieje niezależnie od poznającego podmiotu, a jej struktura nie jest redukowana do aktów świadomości, języka czy konstrukcji poznawczych. W zależności od przyjętej dziedziny wyróżnia się różne odmiany realizmu, w tym realizm ontologiczny, epistemologiczny czy semantyczny, jednak ich wspólnym mianownikiem pozostaje przekonanie o obiektywnym charakterze rzeczywistości oraz możliwości jej poznania. Na gruncie nauk prawnych termin „realizm” nie zachowuje jednak tego samego znaczenia. Realizm prawniczy nie stanowi prostego zastosowania ogólnofilozoficznego realizmu do prawa, lecz oznacza odrębny nurt teoretyczno-prawny, który wykształcił się jako reakcja na formalistyczne i dogmatyczne ujęcia prawa. Tym samym użycie pojęcia „realizmu” w tym kontekście ma charakter częściowo umowny i odnosi się przede wszystkim do określonej metodologii badania prawa, a nie do klasycznych sporów ontologicznych dotyczących natury rzeczywistości⁶⁶.

Realizm prawniczy koncentruje się na analizie prawa jako zjawiska funkcjonującego w praktyce społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem procesu jego stosowania przez organy władzy publicznej. W centrum zainteresowania znajduje się nie tyle treść norm prawnych ujmowanych abstrakcyjnie, ile rzeczywiste zachowania podmiotów stosujących prawo, w szczególności wymiaru sprawiedliwości. Prawo przestaje być pojmowane wyłącznie jako system norm, a zaczyna być postrzegane jako zespół faktycznych decyzji i działań podejmowanych w określonym kontekście instytucjonalnym. Charakterystyczną cechą tego nurtu jest przesunięcie akcentu z analizy logicznej i systemowej prawa na badanie jego funkcjonowania w praktyce. Realizm prawniczy kwestionuje założenie, że proces stosowania prawa polega na mechanicznym wprowadzaniu rozstrzygnięć z obowiązujących norm. Zamiast tego wskazuje, że rozstrzygnięcia te są w istocie wynikiem złożonych procesów decyzyjnych, w których istotną rolę odgrywają czynniki pozaprawne, takie jak uwarunkowania społeczne, psychologiczne czy instytucjonalne. W konsekwencji realizm prawniczy postuluje badanie prawa w jego „żywej” postaci, czyli jako praktyki decyzyjnej organów stosujących prawo. Prawo w tym ujęciu nie jest utożsamiane wyłącznie z tekstem normatywnym, lecz

⁶⁶ K. Opalek, J. Wróblewski, *Współczesna teoria (...)*, s. 156-159.

rzeczywistymi wzorcami orzekania oraz sposobami uzasadniania rozstrzygnięć. Tym samym nurt ten otwiera perspektywę analizy prawa jako zjawiska empirycznego, poddającego się badaniu przy użyciu metod właściwych naukom społecznym. W ujęciu realistycznym fundamentalne znaczenie ma rozróżnienie między „prawem w książkach” (*law in books*), rozumianym jako zespół norm wyrażonych w tekstach prawnych, a „prawem w działaniu” (*law in action*), które obejmuje rzeczywiste sposoby stosowania prawa przez organy władzy publicznej, w szczególności sądy i dopiero w tej postaci ujawnia jego faktyczną treść oraz funkcjonowanie⁶⁷. Tak zarysowane ujęcie realizmu prawniczego stanowi punkt wyjścia do dalszych rozważań, w których będzie możliwe szczegółowe omówienie jego założeń oraz kierunków rozwoju w ramach współczesnej teorii prawa.

Realizm prawniczy charakteryzuje się zespołem założeń, które prowadzą do istotnego przewartościowania tradycyjnego sposobu postrzegania prawa. Przede wszystkim akcentuje się jego dynamiczny charakter wskazując, że prawo nie jest strukturą statyczną, lecz podlega ciągłym przekształceniom, których istotnym źródłem pozostaje działalność organów stosujących prawo, w szczególności sądów. W tym ujęciu treść prawa nie jest tworzona wyłącznie przez tekst normatywny, lecz współkształtowana w procesie orzekania. Jednocześnie prawo ujmowane jest nie jako wartość samoistna, lecz jako instrument służący do realizacji określonych celów społecznych. Oznacza to odejście od formalistycznego traktowania prawa na rzecz podejścia funkcjonalnego, w którym znaczenie norm prawnych oceniane jest przez pryzmat ich skutków oraz użyteczności w praktyce społecznej. Kolejną cechą tego nurtu jest przekonanie o zmienności życia społecznego, które rozwija się w tempie często przewyższającym zdolność prawa do adaptacji. W rezultacie prawo nie jest w stanie w pełni nadążyć za przeobrażeniami rzeczywistości co prowadzi do powstania luk oraz napięć między regulacją prawną a praktyką społeczną. Realizm prawniczy podważa również założenie, że przepisy prawne w sposób determinujący wyznaczają treść rozstrzygnięć sądowych. Wskazuje się, że orzeczenia są wynikiem złożonego procesu decyzyjnego, w którym normy prawne stanowią jedynie jeden z elementów, obok czynników psychologicznych, społecznych czy instytucjonalnych. Tym samym proces stosowania prawa nie ma charakteru czysto redukcyjnego. Przedstawiciele tego nurtu zwracają uwagę na ograniczoną użyteczność zbyt ogólnych kategorii pojęciowych, które choć niezbędne na poziomie systematyzacji prawa, nie oddają w pełni złożoności konkretnych stanów faktycznych. W praktyce orzeczniczej konieczne jest zatem uwzględnienie indywidualnych okoliczności sprawy, które wymykają się

⁶⁷ J. Stelmach, R. Sarkowicz, *Filozofia prawa (...)*, s. 87.

schematycznym ujęciom. Na tym tle wykształciły się dwa nurty realizmu prawniczego, różniące się zarówno założeniami metodologicznymi, jak i sposobem ujmowania prawa⁶⁸.

Pierwszym z nich jest realizm skandynawski, rozwijający się przede wszystkim w krajach Europy Północnej. Wśród przedstawicieli tej koncepcji znajdują się A.Hagerstorm, V. Lundstedt, K. Olivecrona oraz A. Ross. Nurt ten koncentruje się na analizie pojęć prawnych oraz krytyce ich metafizycznego charakteru. Prawo ujmowane jest tu jako zjawisko społeczne o charakterze empirycznym, a normy prawne traktowane są jako szczególny rodzaj faktów psychicznych i społecznych, związanych z przekonaniem oraz postawami uczestników życia prawnego. Akcent pada zatem na demystyfikację tradycyjnych konstrukcji prawniczych oraz na eliminację pojęć uznawanych za pozbawione realnego odniesienia. Jego kluczowym założeniem jest „oczyszczenie” nauki prawa z elementów metafizycznych oraz pojęć uznawanych za pozbawione empirycznego odniesienia. W przeciwieństwie do ujęć tradycyjnych, nie traktuje on prawa jako systemu norm istniejących w sensie obiektywnym i niezależnym od ludzkiej świadomości, lecz ujmuje je jako zjawisko zakorzenione w faktach społecznych i psychologicznych. Punktem wyjścia dla tego nurtu jest krytyka klasycznych pojęć prawniczych takich jak obowiązek, uprawnienie czy norma, o ile są one rozumiane jako byty samoistne. W ocenie przedstawicieli realizmu skandynawskiego pojęcia te nie opisują żadnych realnie istniejących obiektów, lecz pełnią funkcję narzędzi językowych, służących porządkowaniu i komunikowaniu pewnych zjawisk. Tym samym prawo nie jest traktowane jako system norm istniejących, lecz jako zespół przekonań, postaw i zachowań ludzi funkcjonujących w określonym porządku społecznym. Szczególne znaczenie przypisuje się analizie psychologicznych podstaw obowiązywania prawa. W tym ujęciu normy prawne oddziałują na adresatów nie dlatego, że posiadają jakąś obiektywną moc normatywną, lecz dlatego, że są przez nich przestrzegane jako wiążące. Obowiązywanie prawa zostaje więc zredukowane do faktu społecznego, polegającego na istnieniu określonych przekonań o powinności określonego zachowania oraz na gotowości do ich respektowania. Realizm skandynawski akcentuje również potrzebę badania prawa przy użyciu metod empirycznych. Oznacza to odejście od czysto dogmatycznej analizy tekstów prawnych na rzecz badania rzeczywistych mechanizmów funkcjonowania prawa w społeczeństwie. W szczególności zwraca się uwagę na sposób, w jaki normy są stosowane przez organy władzy publicznej oraz jak są odbierane przez adresatów. Charakterystyczna dla tego nurtu jest także tendencja do redefinicji podstawowych pojęć w kategoriach opisowych. Zamiast mówić o normach

⁶⁸ J. Oniszczyk, *Filozofia i teoria prawa*, Warszawa 2012, s. 437-438.

obowiązujących, wskazuje się na regularność w zachowaniu organów stosujących prawo, zwłaszcza sądów oraz na przewidywalność ich decyzji. Prawo jawi się zatem jako pewien wzorzec działania, który można uchwycić poprzez obserwację praktyki społecznej, a nie poprzez analizę abstrakcyjnych konstrukcji normatywnych. W konsekwencji realizm skandynawski prowadzi do daleko idącego „odmitologizowania prawa”, sprowadzając je do zjawiska społecznego i psychologicznego. Jego znaczenie polega przede wszystkim na zwróceniu uwagi na konieczność badania prawa w jego rzeczywistym funkcjonowaniu oraz na krytyce pojęć, które choć zakorzenione w tradycji prawniczej, nie znajdują dostatecznego uzasadnienia w praktyce⁶⁹.

Drugim kierunkiem jest realizm amerykański, który rozwija się w ścisłym związku z praktyką orzeczniczą. Jego przedstawiciele koncentrują się przede wszystkim na analizie działalności sądów, traktując prawo jako rezultat faktycznych decyzji procesowych. Szczególny nacisk kładzie się na badanie czynników wpływających na proces orzekania w tym uwarunkowań psychologicznych, społecznych oraz ekonomicznych. W tym ujęciu prawo utożsamiane jest w dużej mierze z przewidywaniem sposobu rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, co prowadzi do przesunięcia punktu ciężkości z norm na praktykę ich stosowania. W odróżnieniu od realizmu skandynawskiego, realizm amerykański koncentruje się przede wszystkim na praktyce orzeczniczej traktując prawo jako rezultat faktycznych decyzji procesowych sądów i akcentując znaczenie czynników wpływających na proces decyzyjny sędziego. Jego kluczowym celem jest ustalenie, jak sądy rzeczywiście rozstrzygają sprawę oraz jakie czynniki determinują te rozstrzygnięcia. Realizm skandynawski ma bardziej teoretyczny i analityczny charakter, skupiając się na krytyce pojęć prawniczych oraz eliminowaniu elementów metafizycznych z nauki prawa. Nie tyle bada konkretne decyzje, ile analizuje sens i funkcję języka prawniczego oraz psychologiczne podstawy obowiązywania prawa. Realizm amerykański natomiast dopuszcza szerokie uwzględnienie czynników pozaprawnych, w tym psychologicznych i społecznych w procesie orzekania, podczas gry realizm skandynawski zmierza do redukcji prawa do stanów społecznych i stanów świadomości, odrzucając jego normatywną autonomię. Realizm amerykański ma praktyczny i prognostyczny wymiar, w którym prawo jest postrzegane jako przewidywanie rozstrzygnięć, podczas gdy realizm skandynawski zachowuje charakter bardziej deskryptywno-koncepcyjny, koncentrując się na wyjaśnieniu, czym są zjawiska prawne z punktu widzenia nauk empirycznych⁷⁰.

⁶⁹ K. Opałek, J. Wróblewski, *Współczesna teoria (...)*, s. 109-118.

⁷⁰ J. Oniszczyk, *Filozofia (...)*, s. 437-446.

Pomimo niewątpliwego znaczenia realizmu prawniczego dla rozwoju współczesnej teorii prawa, w szczególności w zakresie zwrócenia uwagi na praktyczny wymiar jego stosowania, przyjęcie tej perspektywy jako podstawy metodologicznej niniejszego opracowania nie znajduje uzasadnienia. Wynika to przede wszystkim ze specyfiki przedmiotu badań, którym jest analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie rozpoznawania skarg nadzwyczajnych, ukierunkowana na rekonstrukcję modelu wykładni prawa oraz ustalenia, czy w procesie orzekania dochodzi do ważenia wartości. W pierwszej kolejności wskazać należy, że realizm prawniczy, zarówno w swojej odmianie skandynawskiej, jak i amerykańskiej, prowadzi do istotnego przesunięcia akcentu z analizy normatywnej na analizę faktów społecznych. Tymczasem celem niniejszego opracowania nie jest wyjaśnienie społecznych czy psychologicznych uwarunkowań działalności sądu, lecz rekonstrukcja sposobu argumentacji prawniczej oraz identyfikacja struktur wykładni prawa ujawniających się w uzasadnieniach orzeczeń. Przyjęcie perspektywy realistycznej skutkowałoby zatem nieuzasadnioną zmianą płaszczyzny badawczej.

W odniesieniu do realizmu skandynawskiego jego nieprzydatność jako samodzielnej metody badawczej, wynika z przyjętej redukcjonistycznej koncepcji prawa, sprowadzającej się do zjawisk psychologicznych i społecznych oraz kwestionując jej autonomię podstawowych kategorii prawniczych. W konsekwencji pojęcia takie jak norma prawna, obowiązywanie czy wykładnia tracą swój normatywny sens i zostają zredukowane do opisów stanów świadomości lub wzorców zachowań. Takie ujęcie uniemożliwia prowadzenie analizy, której przedmiotem jest właśnie rekonstrukcja normatywnej treści rozstrzygnięć oraz sposobu ich uzasadniania. W szczególności utrudnia ono bowiem badanie procesu wykładni prawa, który w tym ujęciu przestaje być kategorią teoretycznoprawną, a staje się jedynie wtórnym opisem zachowań decyzyjnych.

Z kolei realizm amerykański, choć bliższy analizie praktyki orzeczniczej, również nie stanowi adekwatnej podstawy metodologicznej dla niniejszych badań. Koncentruje się on bowiem przede wszystkim na identyfikacji czynników faktycznie wpływających na rozstrzygnięcia sądów, w tym uwarunkowań psychologicznych, społecznych czy ekonomicznych. Tym samym zmierza do wyjaśnienia, dlaczego sądy orzekają w określony sposób, a nie do rekonstrukcji normatywnej struktury ich rozumowania. W konsekwencji podejście to prowadzi do marginalizacji analizy argumentacji prawniczej oraz osłabienia znaczenia samego tekstu prawnego jako punktu odniesienia dla wykładni.

Ponadto, zarówno realizm skandynawski, jak i amerykański nie dostarczają adekwatnych narzędzi do analizy problemu ważenia wartości. O ile wskazują one na znaczenie

czynników pozaprawnych, o tyle nie umożliwiają uchwycenia wartości jako elementów struktury argumentacyjnej uzasadnień orzeczeń. W szczególności nie pozwalają na odróżnienie argumentów aksjologicznych o charakterze normatywnym od czynników faktycznych wpływających na decyzję interpretacyjną sądu.

W konsekwencji przyjęcie realizmu prawniczego jako podstawy metodologicznej prowadziłyby do zatarcia kluczowego celu badania, jakim jest rekonstrukcja modelu wykładni oraz analiza sposobu argumentacji stosowanej przez Sąd Najwyższy w sprawach ze skargi nadzwyczajnej. Z tego względu zasadne jest jego odrzucenie jako metody samoistnej, na rzecz podejścia, które umożliwia jednoczesne uwzględnienie normatywnego charakteru prawa oraz jego funkcjonowania w praktyce orzeczniczej.

IV. Pozytywizm prawniczy

Pozytywizm prawniczy stanowi jedną z perspektyw teoretycznych w prawoznawstwie, koncentrującą się na prawie jako zbiorze norm ustanowionych przez odpowiednie organy (władzę). W myśl tego nurtu prawo nie jest utożsamiane z moralnością ani innymi wartościami społecznymi, lecz traktowane jako odrębny i samowystarczalny zbiór norm, którego obowiązywanie wynika z formalnych źródeł i procedur ich stanowienia. Pozytywizm odrzuca dualistyczny sposób postrzegania prawa. Z perspektywy pozytywizmu prawo analizować należy niezależnie od kryteriów etycznych, koncentrując się na jego formalnym istnieniu i obowiązywaniu w ramach porządku normatywnego.

Pozytywizm prawniczy narodził się najpierw w Anglii, jako tzw. jurysprudencja analityczna, która jako nurt filozoficzno-prawny, abstrahując od oceny moralnej prawa oraz formułowania postulatów politycznych, skupiała się na ustaleniu, czym prawo jest, jakie są jego konstrukcyjne cechy oraz w jaki sposób funkcjonują pojęcia używane w dyskursie prawniczym. Za głównego twórcę jurysprudencji analitycznej uważano Johna Austina, który rozwijał koncepcję prawa jako rozkazu suwerena. Pozytywizm kontynentalny powstał w Prusach w połowie XX wieku jako reakcja na wcześniejsze koncepcje prawa natury oraz przemiany związane z rozwojem nowoczesnego państwa. Nurt ten zakładał, że prawo obowiązujące jest przede wszystkim prawem stanowionym przez organ państwa, a jego moc obowiązująca wynika z faktu prawidłowego ustanowieniemiami nie zaś z zgodności z normami wywodzonymi z innych porządków prawnych. W pozytywizmie kontynentalnym szczególne znaczenie

przypisywano ustawie jako podstawowemu źródłu prawa oraz zasadzie legalizmu. Prawo traktowano jako system norm tworzonych przez państwo, mający charakter uporządkowany, hierarchiczny i możliwy do odtworzenia przy użyciu metod dogmatycznych. Charakterystyczne było również przekonanie o rozdzieleniu prawa i moralności, choć rozdzielenie to ujmowano w różnym stopniu przez poszczególnych przedstawicieli nurtu.⁷¹

Wspólną cechą jurysprudencji analitycznej oraz pozytywizmu prawniczego było to, że oba nurty koncentrowały się na opisie prawa jako zjawiska normatywnego funkcjonującego w ramach określonego porządku normatywnego, przy jednoczesnym dążeniu do oddzielenia analizy obowiązywania prawa od ocen moralnych dotyczących jego treści. Zarówno jurysprudencja analityczna, jak i pozytywizm prawniczy zmierzały do wypracowania możliwie precyzyjnego aparatu pojęciowego służącego identyfikacji norm prawnych.

Pozytywizm analityczny kładzie szczególny nacisk na precyzyjne określenie treści norm prawnych, logikę systemu prawnego oraz relację pomiędzy normami, przy czym istotą prawa jest jego normatywność, a nie treść moralna czy społeczna. Fundamentalnym jego celem jest uchwycenie prawa jako autonomicznego porządku normatywnego, poddającego się analizie przy użyciu narzędzi logicznych i językowych. Ujęcie to wyrasta z przekonania, że nauka prawa powinna mieć charakter deskryptywny i wolny od ocen aksjologicznych, koncentrując się na tym, czym prawo jest a nie na tym, jakie być powinno⁷².

Fundamentalnym założeniem tego nurtu jest rozdzielenie prawa od moralności. Oznacza to, że obowiązywanie normy prawnej nie jest uzależnione od jej zgodności z określonymi wartościami moralnymi, lecz od faktu jej ustanowienia zgodnie z formalnymi procedurami. Prawo ujmowane jest zatem jako wytwór działalności określonych organów władzy publicznej, a jego identyfikacja opiera się na kryteriach formalnych, a nie treściowych.

Istotnym elementem pozytywizmu analitycznego jest również przekonanie o systemowym charakterze prawa. Prawo tworzy uporządkowaną całość, w której poszczególne normy pozostają ze sobą w określonych relacjach logicznych i hierarchicznych. Analiza prawa polega zatem na rekonstruowaniu struktury oraz na ustaleniu reguł, według których normy są tworzone, obowiązują i są stosowane. Kolejnym założeniem pozytywizmu analitycznego jest traktowanie języka prawnego jako podstawowego przedmiotu analizy. Normy prawne ujmowane są jako wypowiedzi o określonej strukturze, których znaczenie może być ustalone

⁷¹ W. Dziedziak, *O pojmowaniu prawa – zarys problemu*, W: *Studenckie Zeszyty Naukowe - Koło Naukowe Prawników UMCS*. R. 15, z. 23 (2013), s. 26-27.

⁷² A. Sylwestrzak, *Historia doktryn (...)*, s. 261.

przy użyciu metod analizy językowej. W konsekwencji wykładnia prawa polega na ustaleniu znaczenia tekstu normatywnego, przy czym kluczowe znaczenie przypisuje się regułom językowym oraz kontekstowi systemowemu. Pozytywizm analityczny zakłada także możliwość względnie obiektywnego ustalenia treści prawa poprzez zastosowanie odpowiednich metod interpretacyjnych. Choć nie wyklucza on istnienia trudnych przypadków, w których konieczne jest sięgnięcie po bardziej złożone argumenty, to jednak co do zasady przyjmuje, że proces stosowania prawa opiera się na rekonstrukcji norm zawartych w obowiązującym systemie prawnym⁷³.

W konsekwencji tradycyjny pozytywizm analityczny ujmuje prawo jako autonomiczny, uporządkowany i poznawalny zbiór norm, którego analiza powinna być prowadzona w sposób możliwie ścisły, z wykorzystaniem narzędzi właściwych logice i analizie językowej, przy jednoczesnym wyłączeniu ocen o charakterze moralnym.

W ramach pozytywizmu analitycznego szczególne znaczenie przypisuje się wspomnianemu już Johnowi Austinowi, przedstawicielowi jurysprudencji analitycznej, który podjął próbę ścisłego określenia przedmiotu nauki prawa poprzez jego odróżnienie od innych porządków normatywnych. Punktem wyjścia jego rozważań było ustalenie zakresu pojęcia prawa, a w szczególności wyodrębnienie prawa w znaczeniu właściwym od innych form regulacji zachowań. Austin formułuje definicję prawa pozytywnego jako zbioru rozkazów wydawanych przez suwerena do poddanych, opatrzonej sankcją i egzekwowalnej przy użyciu przymusu. W tym ujęciu prawo ma charakter imperatywy, a jego istotą jest relacja nadrzędności i podporządkowania. Elementami konstytutywni prawa są zatem: rozkaz, suweren jako podmiot wydający rozkaz, adresat oraz sankcja związana z jego naruszeniem⁷⁴.

Kluczową kategorią jego teorii jest pojęcie rozkazu (*command*), rozumianego jako wyraz woli podmiotu nadrzędnego, skierowany do określonego adresata, połączony z groźbą negatywnych konsekwencji w przypadku jego niewykonania. Prawo nie jest więc dla Austina systemem abstrakcyjnych norm, lecz zbiorem nakazów, których obowiązywanie wynika z faktycznej zdolności ich egzekwowania. W tym kontekście centralne znaczenie zyskuje pojęcie suwerena, którym jest podmiot polityczny faktycznie sprawujący najwyższą władzę w danym społeczeństwie. Suweren to taki podmiot, któremu większość społeczeństwa nawykowo okazuje posłuszeństwa, a który sam nie podlega podobnemu posłuszeństwu wobec innego

⁷³ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn (...)*, s. 262.

⁷⁴ J. Stelmach, R. Sarkowicz, *Filozofia prawa (...)*, s. 26-32.

podmiotu. Kryterium to ma charakter empiryczny, a nie normatywny, co oznacza, że status suwerena wynika z faktycznych relacji władzy, a nie z formalnych podstaw prawnych⁷⁵.

Austin dokonuje również istotnego rozróżnienia między prawem w znaczeniu właściwym (*properly so called*) a prawem w znaczeniu niewłaściwym (*improperly so called*). Do pierwszej kategorii zalicza się wyłącznie normy spełniające kryterium rozkazu suwerena, natomiast do drugiej wszystkie reguły, które nie mają takiego charakteru, choć bywają określone mianem prawa ze względu na podobieństwo funkcjonalne lub językowe. W ramach swojej klasyfikacji Austin wyróżnia cztery rodzaje praw: prawo boskie, prawo pozytywne, pozytywną moralność, prawo w znaczeniu metaforycznym lub figuratywnym. Przez prawo boskie należy rozumieć normy ustanowione przez Boga, poznawane za pomocą rozumu lub objawienia. Prawo pozytywne stanowi właściwy przedmiot nauki prawa i obejmuje rozkazy suwerena. Pozytywna moralność to normy społeczne funkcjonujące w danej wspólnotie, które nie mają charakteru prawnego, ponieważ nie są ustanowione przez suwerena. Ostatnia kategoria obejmuje reguły używane w sensie przenośnym, takie jak prawa natury w naukach przyrodniczych⁷⁶.

W konsekwencji teoria Johna Austina prowadzi do wyraźnego zawężenia przedmiotu jurysprudencji analitycznej wyłącznie do prawa pozytywnego, rozumianego jako system rozkazów suwerena. Ujęcie to charakteryzuje się daleko idącą formalizacją oraz konsekwentnym oddzieleniem prawa od moralności, co stanowi jeden z fundamentów klasycznego pozytywizmu prawniczego.

Oprócz pozytywizmu anglosaskiego, w XIX wieku wykształcił się nurt pozytywizmu kontynentalnego, który stanowił rozwinięcie podstawowych założeń pozytywizmu prawniczego. W jego ramach wyodrębniły się dwa kierunki: pozytywizm ustawowy oraz pozytywizm pojęciowy, różniące się akcentami metodologicznymi, lecz pozostające w zgodzie co do fundamentalnych założeń dotyczących natury prawa. Punktem wyjścia dla tego nurtu było przekonanie, że jedynym prawem w ujęciu pozytywnym jest prawo stanowione, którego obowiązywanie nie wymaga odwołania do jakiegokolwiek zewnętrznego porządku normatywnego, w szczególności moralnego czy naturalnego. Podstawą jego obowiązywania jest fakt jego ustanowienia przez kompetentny organ władzy publicznej, a więc obiektywnie stwierdzalny akt prawodawczy. Tym samym prawo zostaje oderwane od aksjologii i ujęte jako autonomiczny system norm, którego istnienie i treść są niezależne od ocen wartościujących.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 26-29.

⁷⁶ J. Austin, *The Province of Jurisprudence Determined*, Cambridge 1995, s. 10-13.

Konsekwencją takiego stanowiska jest daleko idące utożsamienie prawa z ustawą. W szczególności w ramach pozytywizmu ustawowego przyjmuje się, że prawo znajduje swój pełny wyraz w tekstach aktów normatywnych, a rola sądów sprowadza się do ich stosowania. W tym sensie utrwała się model, w którym sędzia jawi się jako „usta ustawy”, a jego działalność ma charakter wtórny wobec woli ustawodawcy⁷⁷.

Jednocześnie pozytywizm kontynentalny prowadzi do instytucjonalnego usamodzielnienia się prawa, które zostaje powiązane z nowoczesnym modelem państwa opartego na zasadzie legalności. Oznacza to, że działalność organów władzy publicznej podlega ocenie wyłącznie przez pryzmat zgodności z obowiązującym prawem stanowionym, co wzmacnia formalny charakter porządku prawnego oraz jego niezależność od pozaprawnych kryteriów oceny.

W ramach pozytywizmu pojęciowego rozwijana jest natomiast idea państwa jako systemu poddającego się ścisłej analizie logicznej. Prawo ujmowane jest jako zbiór norm ogólnych i abstrakcyjnych, pozostających w relacjach hierarchicznych i logicznych. Szczególny nacisk kładzie się na konstrukcję pojęć prawnych oraz na spójność systemu, który powinien charakteryzować się zupełnością i niesprzecznością. W tym ujęciu interpretacja prawa ma charakter operacji intelektualnej o strukturze logicznej, polegającej na poprawnym wyprowadzeniu rozstrzygnięcia z obowiązujących norm. Konsekwencją takiego podejścia jest również określenie roli prawnika, który zostaje sprowadzony do funkcji swoistego „automatu subsumpcyjnego”. Jego zadaniem nie jest tworzenie prawa ani jego ocena, lecz jego prawidłowe zastosowanie poprzez przeprowadzenie logicznie poprawnego wnioskowania. Proces wykładni i stosowania prawa przybiera zatem postać operacji logicznej, opartej na jasno określonych regułach rozumowania⁷⁸.

Wśród przedstawicieli tego nurtu wskazuje się m.in. na Friedricha Carla von Savigny’iego, Georga Friedricha Puchta oraz Rudolfa von Jheringa, którzy mimo różnic przyczynili się do rozwoju systemowego i dogmatycznego ujęcia prawa.

Pozytywizm kontynentalny sprzyjał realizacji wartości określanej mianem bezpieczeństwa prawnego, rozumianego jako przewidywalność rozstrzygnięć oraz stabilność porządku prawnego. Ujednolicenie metod wykładni oraz ścisłe związanie działalności organów stosujących prawo z tekstem ustawy miało zapewniać pewność prawa i ograniczać arbitralność decyzji, co stanowiło jeden z kluczowych celów tego nurtu.

⁷⁷ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn (...)*, s. 264-266.

⁷⁸ M. Zirk-Sadowski, *Wprowadzenie (...)*, s. 177.

W ramach rozwoju pozytywizmu prawniczego szczególne znaczenie przypisuje się koncepcji Hansa Kelsena, określanej mianem czystej nauki prawa (czystej teorii prawa), która stanowi próbę radykalnego „oczyszczenia” prawoznawstwa z elementów pozanormatywnych oraz nadania mu charakteru autonomicznej i ścisłej dyscypliny naukowej. Punktem wyjścia tej teorii jest krytyczna analiza dotychczasowych ujęć prawa, zarówno tych rozwijanych w ramach jurysprudenencji analitycznej, jak i XIX wiecznego pozytywizmu kontynentalnego, a także koncepcji odwołujących się do czynników historycznych, psychologicznych, socjologicznych, etycznych czy politycznych. W ocenie Kelsena wszystkie te podejścia prowadzą do metodologicznego „zanieczyszczenia” nauki prawa poprzez mieszanie porządków normatywnych z opisem faktów lub ocenami wartościującymi. W odpowiedzi na te tendencje Kelsen formułuje postulat czystości nauki prawa, zgodnie z którym prawoznawstwo powinno ograniczać swój przymiot wyłącznie do norm prawnych, abstrahując od ich genezy, skutków społecznych czy ocen moralnych. Nauka prawa ma mieć charakter deskryptywny, ale jej przedmiotem nie są fakty społeczne, lecz normy rozumiane jako wypowiedzi o charakterze powinnościowym⁷⁹.

Centralnym elementem tej koncepcji jest teza o dualizmie rzeczywistości, wyrażona poprzez rozróżnienie między sferą faktów (*sein*) a sferą powinności (*sollen*). Prawo należy wyłącznie do tej drugiej sfery, co oznacza, że nie może być wyjaśniane przy użyciu kategorii właściwych dla nauk empirycznych. Związek między elementami normy prawnej nie ma charakteru przyczynowo-skutkowego, lecz normatywny. Powyższe oznacza, że określony stan faktyczny nie powoduje konsekwencji, lecz stanowi warunek, z którym norma wiąże określoną powinność. W tym ujęciu norma prawna przybiera postać struktury warunkowej, w której określone zachowanie powinno nastąpić w przypadku zaistnienia wskazanych okoliczności. Charakterystyczne jest przy tym ujęcie sankcji jako elementu konstytutywnego normy. Prawo bowiem określa przede wszystkim warunki zastosowania przymusu przez organy państwa⁸⁰.

Kelsen ujmuje prawo jako hierarchicznie uporządkowany system normatywny, w którym poszczególne normy obowiązują na poziomie innych norm wyższego rzędu. Każda norma znajduje swoją podstawę obowiązywania w normie wyższej, co prowadzi do konstrukcji wielopoziomowej struktury prawa. Na jej szczycie ulokowana jest tzw. norma podstawowa (*Grundnorm*), która ma charakter założenia transcendencyjnego i stanowi ostateczne źródło obowiązywania całego systemu. W ramach swojej teorii Kelsen wyróżnia również różne typy

⁷⁹ J. Stelmach, R. Sarkowicz, *Filozofia prawa (...)*, s. 46-47.

⁸⁰ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn (...)*, s. 358-363.

porządków normatywnych, wskazując na odmiennosc systemów statycznych i dynamicznych. Porządek statyczny opiera się na wyprowadzaniu norm z norm nadrzędnych na podstawie ich treści, natomiast porządek dynamiczny, który jest właściwy dla prawa, opiera się na kompetencyjnym tworzeniu norm przez uprawnione organy. Oznacza to, że obowiązywanie norm prawnych wynika nie z ich treści, lecz z faktu ich ustanowienia zgodnie z procedurami określonymi przez normy wyższego rzędu⁸¹. Istotnym elementem koncepcji Hansa Kelsena jest także ścisłe oddzielenie prawa od moralności. Ocena norm prawnych z punktu widzenia wartości nie należy do nauki prawa, lecz do innych dziedzin refleksji⁸². Tym samym teoria ta konsekwentnie realizuje założenia pozytywizmu prawniczego nadając im jednak bardziej rygorystyczną i systematyczną postać.

W konsekwencji normatywizm Hansa Kelsena stanowi jedną z najbardziej rozwiniętych prób ujęcia prawa jako autonomicznego systemu normatywnego, którego analiza powinna być prowadzona w sposób wolny od odniesień do czynników pozanormatywnych. Jego znaczenie dla współczesnej teorii prawa polega przede wszystkim na wypracowaniu precyzyjnego aparatu pojęciowego umożliwiającego badanie struktury prawa oraz relacji między jego poszczególnymi elementami.

Przedstawione wyżej koncepcje, mimo ich znaczenia dla rozwoju nowożytnej teorii prawa, nie mogą stanowić adekwatnej podstawy metodologicznej dla niniejszego opracowania. Wynika to przede wszystkim ze specyfiki przyjętego problemu badawczego, którym jest analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach rozpoznawanych na skutek skarg nadzwyczajnych, ukierunkowana na rekonstrukcję modelu wykładni prawa oraz ustalenie, czy w procesie orzekania dochodzi do ważenia wartości. Pozytywizm analityczny, w jego klasycznej postaci, operuje założeniem autonomii prawa oraz jego pełnej identyfikowalności na podstawie kryteriów formalnych. W konsekwencji koncentruje się na analizie prawa jako systemu norm wyrażonych w tekstach prawnych, marginalizując znaczenie praktyki ich stosowania oraz procesów argumentacji innych zachodzących w działalności orzeczniczej. Tymczasem przedmiot badań obejmuje właśnie te elementy, które wykraczają poza czysto tekstualne ujęcie prawa, w szczególności strukturę uzasadnień orzeczeń oraz sposobu operowania wartościami w procesie decyzyjnym Sądu Najwyższego. Ponadto pozytywizm

⁸¹ A. Petrarkiewicz, *Teoria państwa i prawa H. Kelsena*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1937, nr 17, s. 447.

⁸² H. Kelsen, *Podstawowe zagadnienia nauki prawa państwowego (w rozwinięciu nauki o normie prawnej)*, Tom I, Wilno 1935, s. 261–270.

analityczny, w swojej tradycyjnej postaci, opiera się na wyraźnym rozdzieleniu prawa i moralności, co prowadzi do ograniczenia możliwości analizy argumentów aksjologicznych jako elementu decyzji interpretacyjnej. W kontekście niniejszego opracowania, którego jednym z celów jest ustalenie, czy Sąd Najwyższy dokonuje ważenia wartości, przyjęcie takiej perspektywy prowadziłyby do nieuzasadnionego zawężenia pola badawczego.

Jurisprudencja analityczna, oparta na ujęciu prawa jako rozkazu suwerena opatrzonego sankcją, okazuje się nieprzydatna z uwagi na swój skrajnie redukcjonistyczny charakter. Sprowadzenie prawa do imperatywu władzy publicznej nie pozwala na uchwycenie złożoności współczesnego procesu stosowania prawa, w szczególności w zakresie wykładni oraz argumentacji. Model ten pomija również rolę sądów jako podmiotów współkształtujących treść prawa poprzez wykładnię, co ma istotne znaczenie dla analizy orzecznictwa.

Z kolei XIX wieczny pozytywizm kontynentalny, utożsamiający prawo z ustawą oraz sprowadzający działalność sędziego do mechanicznej subsumpcji, nie odpowiada realiom współczesnej praktyki orzeczniczej. Przyjęcie założenia o zupełności i niesprzeczności systemu prawa oraz o czysto logicznym charakterze wykładni prowadziłyby do pominięcia elementów dyskrecjonalnych i argumentacyjnych, które stanowią istotny przedmiot niniejszego opracowania. W szczególności koncepcja sędziego jako „ust ustawy” nie pozwala na analizę procesów ważenia wartości ani na rekonstrukcję modelu wykładni wykraczających poza schemat subsumpcyjny.

Również normatywizm Hansa Kelsena, mimo swojej wysokiej spójności teoretycznej, nie dostarcza adekwatnych narzędzi badawczych dla niniejszego opracowania. Postulat „czystości” nauki prawa oraz konsekwentne wyłączenie z jej zakresu elementów aksjologicznych i społecznych prowadzi do ograniczenia analizy do struktury normatywnej systemu prawa. Tymczasem przedmiotem niniejszego opracowania jest nie tylko rekonstrukcja norm, lecz także analiza sposobu ich interpretacji oraz funkcjonowania w praktyce orzeczniczej, w tym identyfikacja argumentów wartościujących.

W konsekwencji należy uznać, że klasyczne ujęcia pozytywizmu analitycznego nie są wystarczające dla realizacji przyjętych celów badawczych. Ich wspólną cechą jest bowiem koncentracja na formalnej strukturze prawa przy jednoczesnym pominięciu jego praktycznego wymiaru oraz roli argumentacji prawniczej, co czyni je nieprzydatnymi z perspektywy analizy orzecznictwa.

V. Inne odmiany pozytywizmu

Pozytywizm prawniczy nie stanowi nurtu jednorodnego, ograniczającego się wyłącznie do swojej klasycznej postaci. Współczesny rozwój teorii prawa doprowadził do wykształcenia bardziej złożonych i elastycznych ujęć, które przy zachowaniu podstawowego założenia autonomii prawa, podejmują próbę uwzględnienia jego faktycznego funkcjonowania w praktyce oraz relacji z innymi porządkami normatywnymi. Pozytywizm wyrafinowany odchodzi od skrajnego formalizmu, charakterystycznego dla wcześniejszych koncepcji, przyjmując bardziej złagodzone podejście do zagadnienia wykładni prawa. Podkreśla się, że proces stosowania prawa nie ma wyłącznie charakteru mechanicznego, lecz obejmuje również elementy interpretacyjne i argumentacyjne, które mogą prowadzić do różnych, choć uzasadnionych, rezultatów. W konsekwencji prawo przestaje być postrzegane jako system w pełni zamknięty i jednoznaczny, a zaczyna być ujmowana jako struktura wymagająca aktywnej rekonstrukcji przez podmioty je stosujące. Jednocześnie nurt ten zachowuje przekonanie o systemowym charakterze prawa oraz oznaczeniu kryteriów formalnych dla ustalenia jego obowiązywania. Nie rezygnuje z idei, że prawo jest wytworem działalności instytucjonalnej i że jego identyfikacja opiera się na określonych regułach, jednak dostrzega, że ty mogą odsyłać do elementów pozatekstowych, w tym do zasad i wartości wyrażonych poza tekstem prawnym. W konsekwencji pozytywnym wyrafinowany stanowi próbę pogodzenia dwóch perspektyw, z jednej strony zachowuje podstawowe założenia pozytywizmu, z drugiej zaś uwzględnia złożoność współczesnej praktyki stosowania prawa, w której istotną rolę odgrywają argumenty aksjologiczne oraz procesy interpretacyjne. Tak ukształtowane podejście tworzy bardziej adekwatne ramy dla analizy prawa jako zjawiska zarówno normatywnego, jak i praktycznego.

W ramach złagodzonej wersji pozytywizmu szczególne znaczenie przypisuje się koncepcji Gustava Radbrucha, który podjął próbę przezwyciężenia ograniczeń klasycznego pozytywizmu poprzez wprowadzenie elementów aksjologicznych do refleksji nad prawem. Jego stanowisko ewoluowało od umiarkowanego pozytywizmu do koncepcji, w której relacja prawa i moralności została ujęta w sposób bardziej złożony, zwłaszcza w kontekście doświadczeń państw totalitarnych⁸³. Centralnym elementem jego teorii jest pojęcie idei prawa, obejmującej trzy podstawowe wartości: sprawiedliwość, celowość (rozumianą jako dobro wspólne) oraz bezpieczeństwo prawne. W ocenie Radbrucha prawo jako zjawisko społeczne

⁸³ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn (...)*, s. 418-419.

powinno dążyć do realizacji tych wartości, przy czym między nimi mogą zachodzić napięcia. Szczególne znaczenie przypisuje się zasadzie równości jako rdzeniowi sprawiedliwości, która stanowi podstawowe kryterium oceny prawa. Jednocześnie Radbruch podkreśla, że bezpieczeństwo prawne wymaga stabilności i pewności prawa stanowionego, co uzasadnia jego obowiązywanie nawet wówczas, gdy nie realizuje ono w pełni wymogów sprawiedliwości⁸⁴. W tym kontekście prawo ujmowane jest jako zjawisko kulturowe, którego istota polega na dążeniu do realizacji wartości. Nie jest ono jednak utożsamiane wyłącznie z moralnością, lecz zachowuje swoją odrębność jako porządek norm ustanawianych przez uprawnione organy. Tym samym Radbruch nie odrzuca pozytywizmu w całości, lecz poddaje go istotnej modyfikacji poprzez prowadzenie granic obowiązywania prawa stanowionego. Najpełniejszym wyrazem tej koncepcji jest tzw. formuła Radbrucha, stanowiąca próbę określenia relacji między legalnością a sprawiedliwością. Zgodnie z jej podstawowym założeniem, konflikt między ustawą a sprawiedliwością powinien być co do zasady rozstrzygany na korzyść ustawy, ze względu na znaczenie bezpieczeństwa prawnego. Jednakże zasada ta doznaje wyjątku w skrajnych sytuacjach. Pierwsza z tych formuły odnosi się do rażącej sprzeczności prawa ze sprawiedliwością. Jeżeli ustawa osiąga taki stopień niesprawiedliwości, że zaprzecza elementarnym zasadom sprawiedliwości, traci ona charakter prawa i nie powinna być stosowana. W takim przypadku pierwszeństwo uzyskuje sprawiedliwość jako wartość nadrzędna⁸⁵. Druga teza dotyczy sytuacji, w której ustawodawca świadomie i sposobem systemowy neguje zasadę równości. Wówczas mamy do czynienia nie tylko z niesprawiedliwym prawem, lecz z brakiem charakteru prawnego aktu, który nie spełnia minimalnych warunków uznania go za prawo. Takie regulacje określane są mianem ustawowego bezprawia, przeciwstawianego ponadustawowemu prawu, rozumianemu jako zbiór fundamentalnych zasad sprawiedliwości wyznaczających granice obowiązywania prawa stanowionego⁸⁶. Istotnym elementem refleksji Gustava Radbrucha jest także wskazanie na problem tzw. bezbronności prawników, polegający na bezkrytycznym podporządkowaniu się obowiązującemu prawu, bez uwzględnienia jego aksjologicznej oceny. Radbruch wskazuje, że formalistyczne pojmowanie prawa, charakterystyczne dla klasycznego pozytywizmu,

⁸⁴ J. Zajadło, *Dziedzictwo przeszłości. Gustav Radbruch: portret filozofa, polityka i humanisty*, Gdańsk 2007, s. 94.

⁸⁵ G. Radbruch, *Rechtsphilosophie* III [w] *Gesamtausgabe*, opr. W. Hassemer, Heidelberg 1990, tłum. J. Zajadło, s. 96–100.

⁸⁶ G. Radbruch, *Ustawa i prawo*, *Ius et lex* 1/2002 *Rozprawy*, s. 160.

prowadziło do sytuacji, w której prawnicy tracili zdolność oceny niesprawiedliwych regulacji i stawali się narzędziem ich stosowania⁸⁷.

W konsekwencji koncepcja Radbrucha stanowiła próbę wyznaczenia granic obowiązywania prawa stanowionego przez odwołanie się do minimalnych standardów sprawiedliwości. Nie neguje ona znaczenia pozytywizmu, lecz uzupełnia go o element aksjologiczny, który pozwala na ocenę prawa w sytuacjach skrajnych i zapobiega jego całkowitemu oderwaniu od wartości.

W ramach pozytywizmu wyrafinowanego szczególne znaczenie przypisuje się koncepcji Herberta Lionela Adolphusa Harta, który dokonał istotnej rewizji klasycznych założeń pozytywizmu prawniczego, odchodząc od jego skrajnie formalistycznej i imperatywnej postaci. Jego teoria stanowi próbę uchwycenia prawa jako złożonego porządku reguł, funkcjonującego w praktyce społecznej przy jednoczesnym zachowaniu rozdziału prawa i moralności. Podstawowym założeniem koncepcji Harta jest twierdzenie, że prawo nie może być adekwatnie opisane jako zbiór rozkazów suwerena, lecz jako zbiór reguł społecznych, które funkcjonują na dwóch poziomach. Pierwszy poziom tworzą reguły pierwotne, które nakładają na jednostki obowiązki określonego zachowania, regulując ich postępowanie w życiu społecznym. Drugi poziom stanowią reguły wtórne, odnoszące się do samych reguł pierwotnych i określający sposób ich tworzenia, zmiany oraz stosowania. Hart wyróżnia trzy podstawowe rodzaje reguł wtórnych. Po pierwsze, reguła uznania, która pełni funkcję kryterium identyfikacji obowiązujących norm prawnych w danym porządku. Określa ona, jakie akty i procedury należy uznać za źródła prawa, a tym samym umożliwia ustalenie, które normy należą do porządku prawnego. Po drugie, reguły zmiany, które określają procedury tworzenia, modyfikowania oraz uchylania norm prawnych, zapewniając systemowi elastyczność i zdolność adaptacji. Po trzecie, reguły orzekania, które przyznają określonym organom kompetencje do rozstrzygania sporów oraz stosowania prawa w konkretnych przypadkach⁸⁸. Istnienie systemu prawnego w ujęciu Harta jest uzależnione od spełnienia dwóch warunków. Po pierwsze, reguły pierwotne muszą być w znacznym stopniu przestrzegane przez adresatów. Po drugie, reguły wtórne, w szczególności reguła uznania, muszą być akceptowane przez organy stosujące prawo jako standardy ich działania. Tym samym Hart wprowadza rozróżnienie

⁸⁷ J. Zajadło, *Dziedzictwo (...)*, s. 134.

⁸⁸ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn (...)*, s. 269-270.

między zewnętrznym podporządkowaniem się normom a ich wewnętrznym przyjęciem jako obowiązujących reguł postępowania⁸⁹.

Koncepcja Harta stanowi również rozwiniętą krytykę teorii Johna Austina. Hart odrzuca redukcję prawa do rozkazu suwerena, wskazując, że nie oddaje ona struktury współczesnych systemów prawnych. W szczególności podkreśla, że wiele norm prawnych nie ma charakteru rozkazów, lecz przyznaje uprawnienia lub ustanawia kompetencje. W tym kontekście formułuje on tzw. paradoks bandyty, wskazując, że utożsamianie prawa z rozkazem opatrzonym groźbą prowadzi do zatarcia różnicy między systemem prawnym a sytuacją przymusu stosowanego przez jednostkę, np. bandytę. O ile jednak w obu przypadkach występuje element przymusu, o tyle tylko w systemie prawnym mamy do czynienia z regułami uznawanymi i stosowanymi w sposób instytucjonalny, co daje im odmienny charakter.⁹⁰

Istotnym elementem jego teorii jest także koncepcja minimum treści prawa natury, która mimo zachowania kardynalnej tezy o rozdziale prawa i moralności, wskazuje na istnienie pewnych uniwersalnych uwarunkowań, jakie musi spełniać każdy system prawny, aby mógł funkcjonować. Hart wskazuje na pięć podstawowych faktów dotyczących natury ludzkiej i warunków społecznych: ludzką słabość (wrażliwość na przemoc), przybliżoną równość jednostek, ograniczony altruizm, ograniczoność zasobów oraz ograniczone zdolności poznawcze i siłę woli. Z tych przesłanek wynika konieczność istnienia pewnych minimalnych reguł współżycia społecznego, bez których społeczeństwo nie mogłoby trwać, co Hart obrazowo określa jako potrzebę uniknięcia sytuacji „klubu samobójców”.⁹¹

W konsekwencji teoria Harta stanowi jedno z najbardziej wpływowych ujęć współczesnego pozytywizmu prawniczego. Łączy ona analizę normatywną z uwzględnieniem społecznego wymiaru prawa, odchodząc od uproszczonych modeli imperatywnych i oferując bardziej adekwatne narzędzia do opisu złożonych systemów prawnych oraz praktyki ich stosowania.

Przedstawiony wyżej ujęcie pozytywizmu wyrafinowanego oraz stanowiące rozwinięcia klasycznych koncepcji pozytywizmu prawniczego, w istotny sposób modyfikują sposób postrzegania prawa, odchodząc od jego skrajnie formalistycznej zamkniętej wizji. Nurty te, przy zachowaniu podstawowej tezy o autonomii prawa, dopuszczają uwzględnienie jego

⁸⁹ J. Stelmach, R. Sarkowicz, *Filozofia prawa (...)*, s. 46-48.

⁹⁰ L. Morawski, *Pozytywizm „twardy”, pozytywizm „miękki” i pozytywizm martwy*, *Ius et Lex* 2003, nr 1, s. 319-345.

⁹¹ H. L. A. Hart, *Pojęcie prawa*, tłum. J. Woleński, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 1998, s. 122-129.

faktycznego funkcjonowania w praktyce oraz złożoności procesów interpretacyjnych w tym obecności elementów aksjologicznych w stosowaniu prawa. W konsekwencji tworzą one najbardziej adekwatne ramy teoretyczne dla analizy prawa jako zjawiska zarówno normatywnego, jak i praktycznego.

Na tym tle szczególne znaczenie przypisuje się koncepcji Harta, która stanowi jedną z najbardziej wpływowych prób reinterpretacji klasycznego pozytywizmu prawniczego. Teoria ta dostarcza użytecznych narzędzi do analizy struktury systemu prawa, w szczególności poprzez rozróżnienie reguł pierwotnych i wtórnych oraz wprowadzenie pojęcia reguły uznania jako kryterium identyfikacji obowiązujących norm. Pozwala ona również uchwycić problem nieostrości języka prawnego oraz wynikającej z niej potrzeby interpretacji, co ma istotne znaczenie dla analizy praktyki orzeczniczej. Jednakże, z perspektywy niniejszego opracowania ukierunkowanego na rekonstrukcję modelu wykładni prawa stosowanej przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych oraz na ustalenie, czy w procesie tym dochodzi do wważenia wartości, koncepcja ta nie może zostać uznana za wystarczającą podstawę metodologiczną. Jej kluczowe ograniczenie wynika z faktu, że koncentruje się ona przede wszystkim na strukturze systemu prawnego oraz warunkach jego obowiązywania, w mniejszym stopniu zaś na analizie argumentacyjnego wymiaru stosowania prawa. W szczególności teoria Harta nie dostarcza rozwiniętego aparatu pojęciowego pozwalającego na badaniu procesów wważenia wartości w ramach argumentacji prawniczej. Choć dopuszcza istnienie sytuacji niejednoznaczności interpretacyjnej oraz uznania sędziowskiego, nie formułuje jednak precyzyjnych kryteriów pozwalających na rekonstrukcję sposobu rozstrzygnięcia konfliktów wartości, które mogą ujawnić się w praktyce orzeczniczej. Tym samym jej zastosowanie prowadziłoby do ograniczenia analizy do poziomu strukturalnego, z pominięciem istotnych elementów badania.

W konsekwencji należy uznać, że koncepcja ta może pełnić funkcję pomocniczą w niniejszym opracowaniu, w szczególności w zakresie analizy źródeł prawa oraz ram systemowych i jego obowiązywania, nie może jednak stanowić samodzielnej i wyłącznej podstawy metodologicznej. Realizacja przyjętych celów badawczych wymaga bowiem odwołania się do takich ujęć teoretycznych, które umożliwiają uchwycenie prawa w jego wymiarze argumentacyjnym oraz pozwalających na analizę procesów wartościowania ujmujących się w działalności orzeczniczej.

Jeśli chodzi zaś o koncepcję Radbrucha, z perspektywy niniejszego opracowania ma ona doniosłe znaczenie o tyle, o ile eksponuje problem relacji między legalnością a sprawiedliwością, co pozostaje bezpośrednio powiązane z zagadnieniem wważenia wartości w

procesie stosowania prawa. W szczególności formuła Radbrucha ukazuje, że w sytuacjach skrajnych możliwe jest przełamanie prymatu prawa stanowionego na rzecz wartości nadrzędnych, co wskazuje na normatywną relewantność argumentów aksjologicznych. Jednocześnie jednak należy podkreślić, że koncepcja Radbrucha nie ma charakteru operacyjnego w takim zakresie, który pozwalałby na bezpośrednie zastosowanie do rekonstrukcji modelu wykładni prawa w praktyce orzeczniczej. Jej przedmiotem jest bowiem wyznaczenie granic obowiązywania prawa oraz ocenę jego skrajnych przypadków, a nie analiza codziennej działalności interpretacyjnej sądów. W konsekwencji teoria ta może stanowić istotne tło aksjologiczne dla prowadzonych rozważań, w szczególności w zakresie identyfikacji znaczenia w prawie, nie dostarcza jednak wystarczających narzędzi do szczegółowej analizy struktur ani do rekonstrukcji modelu wykładni prawa stosowanej przez Sąd Najwyższy. Z tego względu jej rola w niniejszym opracowaniu ma charakter uzupełniający, a nie podstawowy.

VI. Inne filozofie prawa

W literaturze przedmiotu obok przedstawionych powyżej nurtów istnieją także koncepcje, które nie mieszczą się w klasyfikacji wyżej przedstawionej. Ze względu na ich odrębność i specyfikę zostały one zakwalifikowane jako pozostałe koncepcje.

Pierwszą z koncepcji, której nie można zakwalifikować jako prawnonaturalnej, realizmu prawniczego ani jako pozytywizmu prawniczego jest ta opracowana przez Roberta Alexego. Alexy jest przedstawicielem niepozytywistycznej koncepcji prawa, w ramach której podejmuje się próbę systematycznego ujęcia prawa między prawem pozytywnym a moralnością. W myśl jego poglądów prawo nie może być rozumiane wyłącznie jako system norm ustanowionych przez kompetentny organ, lecz zawiera immmanentny komponent aksjologiczny, ujawniający się zarówno na poziomie obowiązywania, jak i stosowania prawa. Centralnym elementem tej koncepcji są tzw. trzy tezy o związku prawa z moralnością, które wyznaczają ramy jego stosowania. Pierwsza teza to konieczny związek prawa z moralnością, zgodnie z którą każdy system prawny zawiera elementy odwołujące się do wartości moralnych. Związek ten nie ma charakteru przypadkowego ani wyłącznie historycznego, lecz wynika z samej natury prawa jako systemu norm regulujących zachowania ludzi w sposób przypisujący sobie nawiązanie do słuszności. Druga teza dotyczy roszczenia prawa do słuszności. Każda norma prawna, a szerzej każdy system prawny zakłada, że jest normatywnie uzasadniony, czyli że odpowiada określonym standardom racjonalności i sprawiedliwości. Nawet jeśli w praktyce

prawo odbiega od tych standardów, to nie traci charakteru porządku normatywnego, który aspiruje do bycia słusznym. Trzecia teza dotyczy granic obowiązywania prawa, zgodnie z którą skrajnie niesprawiedliwe normy tracą swój charakter prawny. W tym zakresie jego stanowisko nawiązuje do tzw. formuły Radbrucha, przyjmując, że przekroczenie pewnego progu niesprawiedliwości prowadzi do zakwestionowania obowiązywania normy, mimo jej formalnego ustanowienia. W konsekwencji teoria ta stanowi przykład umiarkowanego niepozytywizmu, który łączy elementy analizy formalnej z uwzględnieniem kryteriów aksjologicznych. Prawo jawi się tu jako system norm, którego pełne zrozumienie wymaga odwołania zarówno do jego struktury, jaki do wartości, które legitymizują jego obowiązywanie. Szczególne znaczenie ma przy tym argumentacyjny charakter stosowania prawa, w którym rozstrzygnięcia wymagają nie tylko subsumpcji, lecz także ważenia zasad i wartości.⁹²

Kolejną koncepcją jest psychologiczna teoria prawa rozwinięta przez Leona Petrażyckiego. Koncepcja ta ujmuje prawo jako zjawisko o charakterze psychicznym, sprowadzając jego istotę do przeżyć normatywnych jednostki, w szczególności do tzw. imperatywno-atrybutywnych, które kształtują poczucie obowiązku oraz uprawnienia. W tym ujęciu prawo nie jest przede wszystkim systemem norm ustanowionych przez państwo, lecz zjawiskiem zakorzenionym w świadomości jednostek, które przeżywają je jako określone impulsy normatywne.⁹³

Takie ujęcie prowadzi do przesunięcia perspektywy badawczej z poziomu norm i instytucji na poziom przeżyć psychicznych co choć doniosłe z punktu widzenia ogólnej teorii prawa, okazuje się nieadekwatne dla celów niniejszego opracowania. Przedmiotem prowadzonych badań nie są bowiem subiektywne stany psychiczne podmiotów stosujących prawo, lecz analiza uzasadnień orzeczeń oraz rekonstrukcja modelu wykładni stosowanej przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych. Wskazać także należy, że koncepcja Leona Petrażyckiego nie dostarcza narzędzi pozwalających na analizę struktury argumentacji prawniczej ani na identyfikację procesów ważenia wartości w działalności orzeczniczej. Jej zastosowanie prowadziłoby zatem do przesunięcia akcentu badawczego na obszary pozostające poza zakresem przyjętego problemu badawczego. W konsekwencji należy uznać, że psychologiczna teoria prawa nie może stanowić adekwatnej podstawy metodologicznej niniejszego opracowania, gdyż nie odpowiada jego empiryczno-analitycznemu charakterowi oraz nie umożliwia realizacji przyjętych celów badawczych.

⁹² M. Kordela, *Zasady prawa. Studium teoretycznoprawne*, Poznań 2012, s. 75-77.

⁹³ M. Motyka, *Wpływ Leona Petrażyckiego na polską teorię i socjologię prawa*, Lublin 1993, s. 21.

W dalszej kolejności należy odnieść się do koncepcji hermeneutyki prawniczej, która stanowi istotny nurt współczesnej refleksji nad wykładnią prawa, akcentujący interpretacyjny charakter procesu stosowania prawa. Hermeneutyka ujmuje wykładnię jako proces rozumienia tekstu prawnego, osadzony w określonym kontekście językowym, kulturowym i historycznym. Podkreśla ona, że interpretacja nie ma charakteru czysto technicznego ani mechanicznego, lecz polega na nadawaniu sensu tekstowi przy uwzględnieniu zarówno jego treści, jak i sytuacji interpretatora. W tym ujęciu szczególne znaczenie przypisuje się tzw. przedrozumieniu oraz dynamicznemu charakterowi relacji między tekstem a jego interpretacją⁹⁴. Głównymi przedstawicielami hermeneutyki prawniczej byli Hans Georg Gadamer, Martin Heidegger, Paul Ricoeur oraz Friedrich Schleiermacher.

Pomimo niewątpliwej doniosłości tych założeń, hermeneutyka prawnicza nie może zostać przyjęta jako samodzielna podstawa metodologiczna niniejszego opracowania. Jej ograniczenie wynika z wysokiego stopnia ogólności oraz filozoficznego charakteru, który utrudnia jej bezpośrednią operacjonalizację na potrzeby badań. Koncepcja ta nie dostarcza bowiem wystarczająco precyzyjnych narzędzi pozwalających na systematyczną analizę uzasadnień orzeczeń ani na rekonstrukcję modelu wykładni. Ponadto hermeneutyka koncentruje się przede wszystkim na procesie rozumienia, nie rozwijając w wystarczającym stopniu problematyki struktury argumentacji prawniczej oraz kryteriów oceny poprawności rozumowań sformułowanych przez Sąd Najwyższy. Tymczasem celem niniejszego opracowania jest właśnie analiza sposobu uzasadnienia rozstrzygnięć przez Sąd Najwyższy oraz ustalenie, czy w procesie tym dochodzi do ważenia wartości. W konsekwencji należy uznać, że hermeneutyka prawnicza, mimo swojej istotnej wartości teoretycznej, nie może stanowić adekwatnej podstawy metodologicznej niniejszego opracowania. Jej znaczenie ogranicza się do roli uzupełniającej, polegającej na wskazaniu interpretacyjnego i kontekstualnego charakteru wykładni, bez możliwości bezpośredniego zastosowania jako narzędzia analizy empirycznej.

W dalszej kolejności należy odnieść się do koncepcji postmodernistycznych, które stanowią jeden z najbardziej radykalnych nurtów współczesnej refleksji nad prawem, podważające klasyczne założenia dotyczące jego struktury, racjonalności oraz stabilności znaczeń. Ujęcia postmodernistyczne eksponują przede wszystkim nieokreśloność i wieloznaczność tekstu prawnego, wskazując, że nie istnieje jedno obiektywne znaczenie normy, lecz jedynie różne możliwe interpretacje, zależne od kontekstu oraz pozycji

⁹⁴ A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1994, s. 94–125.

interpretatora. W konsekwencji prawo postrzegane jest jako zjawisko dyskursywne, w którym znaczenie jest nieustannie rekonstruowane, a nie odkrywane. Podważa się tym samym założenie o możliwości osiągnięcia jednoznacznych i obiektywnie uzasadnionych rozstrzygnięć, akcentując rolę języka, władzy oraz kontekstu społecznego w procesie stosowania prawa⁹⁵. Koncepcje postpozytywistyczne w prawie prezentował m.in. Neil MacCormick, przyjmując postawę antyredukcyjną, przyjmując, że nie powinno się prawa sprowadzać do zbioru tworzących go norm⁹⁶.

Współczesne koncepcje postpozytywistyczne stanowią próbę przewyciężenia ograniczeń klasycznego pozytywizmu prawniczego, przy jednoczesnym zachowaniu jego podstawowego założenia o normatywnym charakterze prawa. W przeciwieństwie do ujęć antypozytywistycznych, nie prowadzą one do całkowitego zerwania z kategorią prawa stanowionego, lecz zmierzają do reinterpretacji poprzez uwzględnienie roli wartości oraz praktyki stosowania prawa. Istotą postpozytywizmu jest odejście od redukcji prawa do systemu formalnie obowiązujących norm, na rzecz jego ujmowania jako zjawiska bardziej złożonego, obejmującego zarówno elementy normatywne, jak i aksjologiczne. W tym ujęciu prawo nie wyczerpuje się w treści aktu stanowienia, lecz funkcjonuje jako dynamiczny system, którego znaczenie ujawnia się dopiero w procesie jego interpretacji i stosowania. Charakterystyczne dla postpozytywizmu jest również podważenie tezy o zupełności i samowystarczalności systemu prawa. Wskazuje się, że proces stosowania prawa wymaga sięgania do wartości konstytucyjnych, ogólnych zasad oraz argumentów pozanormatywnych, które nie zawsze dają się wyprowadzić wprost z tekstu prawnego. Tym samym wykładnia prawa przestaje być postrzegana jako operacja czysto logiczna, a staje się procesem argumentacyjnym, w którym istotną rolę odgrywa uzasadnienie rozstrzygnięć. Postpozytywizm akcentuje ponadto znaczenie konstytucji jako aktu o szczególnej pozycji w systemie prawa, pełniącego funkcję nie tylko normatywną, lecz także aksjologiczną. W konsekwencji sądy, stosując prawo, nie ograniczają się do jego subsumpcyjnego zastosowania, lecz uczestniczą w procesie jego konkretyzacji, w szczególności poprzez odwoływanie się do zasad i wartości konstytucyjnych. W rezultacie takie ujęcie prawa prowadzi do postrzegania go jako praktyki interpretacyjnej i argumentacyjnej, w której rozstrzygnięcia prawne wymagają nie tylko wskazania podstawy normatywnej, lecz także jej racjonalnego uzasadnienia. Takie podejście umożliwia analizę działalności

⁹⁵ A. Grabowski, *W stronę postpozytywizmu prawniczego. Szkic z metodologii prawoznawstwa* (w:) P. Jabłoński (red.) *Czy koniec teorii prawa?*, Wrocław 2011, Acta Universitatis Wratislaviensis, Prawo 2011, s. 155.

⁹⁶ zob. D. N. MacCormick, *Law, Morality and Positivism*, Legal Studies 1982, Vol. 1, No. 2.

orzeczniczej nie tylko w kategoriach zgodności z tekstem prawa, lecz również w perspektywie sposobów rozwiązywania konfliktów wartości oraz konstruowania argumentacji prawniczej⁹⁷.

Pomimo niewątpliwej wartości tych koncepcji, nie mogą one zostać przyjęte jako samodzielna podstawa metodologiczna niniejszego opracowania. Ich ograniczeniem jest bowiem tendencja do relatywizacji znaczenia norm prawnych oraz podważenia możliwości formułowania stabilnych i intersubiektywnie weryfikowalnych kryteriów wykładni. Przyjęcie takiej perspektywy prowadziłoby do zakwestionowania samej możliwości rekonstrukcji modelu wykładni, który stanowi jeden z podstawowych celów niniejszego badania. Ponadto koncepcje postmodernistyczne nie dostarczają operacyjnych narzędzi analizy argumentacji prawniczej, uniemożliwiających systematyczne badanie uzasadnień orzeczeń oraz porównywanie sposobów rozumienia stosowanych przez sądy. Ich charakter ma przede wszystkim wymiar krytyczny i dekonstrukcyjny, a nie analityczny. W konsekwencji należy uznać, że choć koncepcje postmodernistyczne wnoszą istotny wkład w podważenie uproszczonych, formalistycznych wizji prawa oraz zwracają uwagę na jego złożoność interpretacyjną, nie mogą stanowić adekwatnej podstawy metodologicznej niniejszego opracowania. Ich zastosowanie prowadziłoby bowiem do podważenia założeń metodologicznych dotyczących możliwości identyfikacji modelu wykładni oraz analizy procesów argumentacyjnych w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Przeprowadzona analiza wybranych nurtów teoretycznoprawnych prowadzi do wniosku, że koncepcje te, mimo swej niewątpliwej doniosłości poznawczej, nie mogą zostać uznane za adekwatną podstawę metodologiczną niniejszego opracowania.

W przypadku koncepcji Leona Petrażyckiego ograniczenie wynika z jej psychologicznego charakteru, koncentrującego się na przeżyciach normatywnych jednostki. Perspektywa ta pozostaje poza zakresem niniejszego opracowania, które nie dotyczy motywacji ani stanów psychicznych podmiotów stosujących prawo, lecz analizy uzasadnień orzeczeń oraz rekonstrukcji modelu wykładni. W konsekwencji teoria ta nie dostarcza narzędzi umożliwiających realizację przyjętych celów badawczych.

Z kolei hermeneutyka prawnicza, mimo trafnego wskazania interpretacyjnego i kontekstualnego charakteru wykładni, nie spełnia wymogów metodologicznych niniejszego opracowania z uwagi na swój ogólny i filozoficzny charakter. Brak precyzyjnego aparatu analitycznego uniemożliwia jej bezpośrednie zastosowanie w badaniu empirycznym, w

⁹⁷ zob. A. Grabowski, *Metodologiczne dychotomie. Krytyka pozytywistycznych teorii prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 407-413.

szczegółności w zakresie systematycznej analizy orzeczeń i ich uzasadnień wydanych przez Sąd Najwyższy.

Natomiast koncepcje wskazane wyżej jako postmodernistyczne, akcentujące nieokreśloność i wieloznaczność prawa, prowadzą do relatywizacji znaczenia norm prawnych oraz podważenia możliwości ustalenia stabilnych kryteriów wykładni. Przyjęcie takiej perspektywy pozostawałoby sprzeczności z założeniami niniejszego badania, którego celem jest rekonstrukcja modelu wykładni oraz analiza procesów argumentacji innych, w tym ustalenie, czy dochodzi do ważenia wartości.

W konsekwencji należy uznać, że koncepcje wskazane wyżej, choć istotne z punktu widzenia ogólnej refleksji nad prawem, nie mogą stanowić samodzielnej podstawy metodologicznej niniejszego opracowania, gdyż nie odpowiadają jego empiryczno-analitycznemu charakterowi oraz nie umożliwiają realizacji przyjętych celów badawczych.

VII. Koncepcja przyjęta na potrzeby prowadzonych badań

Przeprowadzone rozważania nad głównymi nurtami filozofii prawa, począwszy od koncepcji prawno-naturalnych, poprzez realizm prawniczy, aż po różne odmiany pozytywizmu, a także koncepcje niepozytywistyczne oraz postpozytywistyczne, prowadzą do wniosku, że żadna z tych doktryn, ujmowana w sposób autonomiczny i wyłączny, nie może stanowić adekwatnej podstawy metodologicznej dla niniejszego opracowania. Wynika to ze specyfiki przyjętych problemów badawczych, które nie ograniczają się ani do ustalenia ontologicznego statusu prawa, ani do rekonstrukcji jego struktury normatywnej, lecz obejmują analizę praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego w zakresie wykładni prawa oraz obecności elementów aksjologicznych w procesie interpretacyjnym i decyzyjnym.

Koncepcje prawno-naturalne, mimo ich doniosłości aksjologicznej, okazują się nieprzydatne jako narzędzie badawcze, gdyż operują kategoriami o wysokim stopniu ogólności, koncentrują się na pytaniu o to, jakie powinno być prawo, a nie na analizie jego rzeczywistego funkcjonowania. Z kolei realizm prawniczy, zarówno w odmianie skandynawskiej, jak i amerykańskiej, prowadzi do przesunięcia akcentu na fakty społeczne i psychologiczne, co skutkuje marginalizacją normatywnego i argumentacja innego wymiaru prawa, kluczowego dla rekonstrukcji modelu wykładni.

Podobne ograniczenia ujawniają się na gruncie klasycznego pozytywizmu analitycznego. Koncepcja Johna Austina, redukująca prawo do rozkazów suwerena, nie pozwala uchwycić złożoności współczesnej praktyki orzeczniczej. Z kolei XIX wieczny pozytywizm kontynentalny utożsamiający prawo z ustawą i sprowadzający działalność sędziego do mechanicznej subsumpcji, abstrahuje od rzeczywistego charakteru wykładni jako procesu argumentacyjnego. Natomiast Hans Kelsen, mimo wysokiej spójności teoretycznej, ogranicza analizę do struktury systemu normatywnego, eliminując z pola badania elementy aksjologiczne i praktyczne.

Również pozytywizm wyrafinowany nie może zostać przyjęty jako samodzielna podstawa metodologiczna. Koncepcja Radbrucha, choć istotna z punktu widzenia relacji prawa i sprawiedliwości, ma charakter przede wszystkim graniczny i aksjologiczny, nie dostarczając narzędzi do analizy codziennej praktyki wykładni Sądu Najwyższego. Z kolei teoria Harta, mimo swej użyteczności w zakresie analizy struktury systemu prawa, nie rozwija w wystarczającym stopniu problematyki argumentacji innej ani mechanizmów wrażliwości wartości.

Hermeneutyka prawnicza, która mimo swojej doniosłości filozoficznej, nie dostarcza wystarczająco precyzyjnego aparatu pojęciowego pozwalającego na operacjonalizację badań empirycznych. Jej ogólny charakter, skoncentrowany na problematyce rozumienia i interpretacji jako zjawisk kulturowych, nie pozwala na bezpośrednie wykorzystanie jej jako narzędzia rekonstrukcji konkretnego modelu wykładni stosowanego w praktyce orzeczniczej.

Podobnie koncepcja Leona Petrażyckiego, oparta na psychologicznym ujęciu prawa, nie może zostać uznana za adekwatną podstawę metodologiczną niniejszego opracowania. Jej przedmiot, jakim są przeżycia normatywne jednostki, pozostaje poza zakresem niniejszego opracowania, który koncentruje się na analizie orzecznictwa Sądu Najwyższego, a nie na rekonstrukcji stanu psychicznych podmiotów stosujących prawo.

Również szeroko rozumiane koncepcje postpozytywistyczne, mimo swojej istotnej wartości dla współczesnej teorii prawa, nie mogą być przyjęte w sposób całościowy jako jednolita podstawa metodologiczna, ze względu na ich zróżnicowanie oraz często wysoki stopień abstrakcyjności.

W konsekwencji zasadnym jest przyjęcie podejścia metodologicznego o charakterze hybrydowym, łączącego elementy różnych nurtów teoretycznych w sposób funkcjonalny, tj. podporządkowany celom badawczym niniejszego opracowania.

Podstawę tego podejścia powinny stanowić, po pierwsze analityczne teorie wykładni prawa, umożliwiające rekonstrukcję modeli interpretacyjnych stosowanych przez Sąd

Najwyższy, w szczególności poprzez analizę struktur uzasadnień oraz stosowanych dyrektyw interpretacyjnych. Nadto, teorie argumentacji prawniczej, które pozwalają na uchwycenie prawa w jego wymiarze dyskursywnym, w tym na identyfikację schematów rozumowań oraz sposobów uzasadniania rozstrzygnięć, co ma kluczowe znaczenie dla ustalenia, czy i w jaki sposób dochodzi do ważenia wartości. Kolejno należy uwzględnić elementy pozytywizmu wyrafinowanego, które zapewniają ogólne ramy teoretyczne dla analizy prawa jako systemu normatywnego, przy jednoczesnym dopuszczeniu roli wartości w procesie jego stosowania. W ograniczonym zakresie należy wziąć pod uwagę dorobek realizmu prawniczego, rozumianego jako postulat badania prawa w jego rzeczywistym funkcjonowaniu, tj. praktyce orzeczniczej, bez jednak przyjmowania jego redukcjonistycznych założeń.

Nie bez znaczenia pozostają także założenia hermeneutyki prawniczej, gdyż zasadnym jest przejście założenia o kontekstualnym i niemechanicznym charakterze wykładni prawa, co pozwala na ujmowanie działalności orzeczniczej jako procesu interpretacyjnego, a nie wyłącznie logicznej subsumpcji. Z kolei z nurtu postpozytywistycznego celowe jest wykorzystanie tych elementów, które rozwijają teorię argumentacji prawniczej oraz koncepcję prawa jako praktyki dyskursywnej, w ramach której dochodzi do uzasadnienia rozstrzygnięć z odwołaniem do norm, zasad oraz wartości. Nadto zasadne jest także przyjęcie założenia o niewystarczalności czysto subsumpcyjnego modelu stosowania prawa oraz konieczności jego uzupełnienia o elementy rozumowań wartościujących. W tym ujęciu stosowanie prawa obejmuje nie tylko odtworzenie treści normy prawnej, lecz również jej konkretyzację w świetle zasad i wartości, co prowadzi do uznania, że działalność orzecznicza ma charakter współkształtujący treść prawa w procesie jego stosowania. Ujęcie to ma szczególne znaczenie dla analizy problemu ważenia wartości, stanowiącego jeden z centralnych elementów niniejszego badania.

Tak skonstruowane podejście metodologiczne umożliwia jednocześnie uchwycenie normatywnego, argumentacyjnego i praktycznego wymiaru prawa, co odpowiada złożoności przyjętego problemu badawczego. Pozwala ono na rekonstrukcję modelu wykładni oraz na analizę obecności elementów aksjologicznych działalności orzeczniczej, bez konieczności ograniczania się do jednej, niewystarczającej perspektywy teoretycznej.

Na zakończenie tej części rozważań zasadne jest podkreślenie, że przeprowadzona analiza koncepcji teoretycznoprawnych nie ma charakteru wyłącznie deskryptywnego, lecz pełni funkcję porządkującą i selekcyjną względem dalszych etapów opracowania. Jej celem było nie tyle wskazanie jednej właściwej teorii prawa, ile wykazanie granic ich zastosowania w kontekście przyjętego problemu badawczego. W konsekwencji należy przyjąć, że

współczesna refleksja teoretycznoprawna, mimo swojej wysokiej doniosłości poznawczej, nie dostarcza jednego uniwersalnego modelu pozwalającego na wyczerpujące wyjaśnienie praktyki orzeczniczej. Szczególnie widoczne staje się to na gruncie analizy działalności Sądu Najwyższego, w której krzyżują się elementy normatywne, interpretacyjne oraz aksjologiczne, niepodlegające redukcji do jednej perspektywy teoretycznej. Z tego względu przyjęcie podejścia hybrydowego nie stanowi metodologicznego kompromisu ani przejawu niespójności, lecz jest konsekwencją adekwatnego dostosowania aparatu badawczego do złożoności badanego zjawiska. Odrzucenie jednowymiarowych ujęć prawa nie oznacza bowiem negacji ich wartości, lecz ich funkcjonalne ograniczenie do tych aspektów, w których zachowują one zdolność wyjaśniającą. Tym samym niniejsza część opracowania pełni rolę negatywnego uzasadnienia wyboru metodologii, wskazując, dlaczego klasyczne koncepcje prawa ujmowane w sposób autonomiczny nie mogą stanowić wystarczającej podstawy dla dalszych analiz. Dopiero na tym tle możliwe staje się przejście do właściwej części badawczej, w której zastosowany zostanie aparat pojęciowy ukierunkowany bezpośrednio na rekonstrukcję modelu wykładni oraz identyfikacją procesów ważenia wartości w praktyce orzeczniczej. W rezultacie rozdział o koncepcjach teoretycznoprawnych wyznacza granicę między refleksją o charakterze ogólnoteoretycznym a analizą empiryczną, stanowiąc punkt przejścia od pytania o naturę prawa do pytania o sposób jego stosowania.

W rezultacie przyjęto hybrydową koncepcję metodologiczną, której rdzeń stanowią analityczne teorie wykładni prawa oraz teorie argumentacji prawniczej, umożliwiające rekonstrukcję modelu interpretacyjnego oraz analizę uzasadnień orzeczeń Sądu Najwyższego. Uzupełniająco wykorzystano elementy pozytywizmu wyrafinowanego, w szczególności w zakresie ujmowania prawa jako systemu norm dopuszczającego obecność wartości, a także w ograniczonym zakresie inspiracje realizmem prawniczym, sprowadzone do postulatu badania prawa w działaniu. Jednocześnie w znacznej części odrzucono, jako nieadekwatne dla samodzielnej podstawy metodologicznej koncepcje prawno-naturalne, klasyczny pozytywizm analityczny, normatywizm Hansa Kelsena, psychologiczną teorię prawa Leona Petrażyckiego, hermeneutykę prawniczą oraz ujęcia postmodernistyczne z uwagi na ich ograniczoną przydatność dla analizy empirycznej orzecznictwa i rekonstrukcji argumentacji prawniczej.

VIII. Znaczenie analizy orzecznictwa

W kontynentalnej kulturze prawnej (systemach prawa stanowionego) jak powszechnie wiadomo orzeczenia sądowe mają z zasady moc wiążącą dla stron w danej sprawie, pomijając kwestię mocy wiążącej orzeczenia przewidzianej w przepisach prawa (przykładowo art. 365 § 1 k.p.c. czy art. 8 § 2 k.p.k.). W przedmiocie natomiast związania sądu przyjętym wzorcem rozumowania interpretacyjnego w przypadku danego zagadnienia prawnego wskazać należy, że jest to zjawisko co do zasady niewystępujące w polskim prawie. Do wyjątków zaliczyć można przykładowo sytuację, w której sąd pierwszej instancji jest związany wytycznymi udzielonymi mu przez sąd drugiej instancji, który przekazał sprawę do ponownego rozpoznania (art. 386 § 6 k.p.c. oraz 442 § 3 k.p.k.). Nieco inaczej regulacja ta wygląda w systemie *common law*, gdzie wykształciła się instytucja precedensu *de iure*, a więc włączenie wzorców interpretacyjnych w kontekście wykładni prawa do źródeł prawa⁹⁸. W prawie kontynentalnym w odróżnieniu do systemu *common law*, gdzie występuje wiążący precedens, istnieje praktyka odwoływania się do jednolitej linii orzeczniczej jako źródła przewidywalności prawa⁹⁹. Powyższe przejawia się w przyjmowaniu przez sądy wzorców rozumowań interpretacyjnych, jakie zostały utworzone w innych sprawach, o podobnym stanie faktycznym i prawnym. Nie są to jednak formalnie wiążące reguły, lecz pełnią rolę tzw. miękkiego precedensu nazywanego też precedensem *de facto*¹⁰⁰. Najczęściej mechanizmy odwoływania się do rezultatów wykładni dokonywanych przez inne sądy występują w kontekście czerpania wzorców interpretacyjnych z orzecznictwa sądów najwyższego szczebla¹⁰¹. Cytowanie w uzasadnieniach orzecznictwa wydanego przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów lub całej izby jest szeroko stosowaną praktyką w działalności sądów powszechnych, jak i samego Sądu Najwyższego. Powyższe zjawisko stanowi nieformalny system precedensowy w polskim porządku prawnym sprzyjający zasadzie stabilności orzecznictwa sądowego i jego przewidywalności, zachowując przy tym jednolity system prawa kontynentalnego, w przeciwieństwie do systemu

⁹⁸ A. Kotowski, *Podstawy prawoznawstwa*, Difin, Warszawa 2019, s. 150.

⁹⁹ M. Balcerzak, *Zagadnienie precedensu w prawie międzynarodowym praw człowieka*, Toruń 2008, Dom Organizatora, s. 38.

¹⁰⁰ A. Kotowski, *Myslenie precedensowe jako formuła precedensu w kulturze prawa stanowionego*, w *Precedens sądowy w polskim porządku prawnym*, L. Leszczyński, B. Liżewski, i A. Szot, red., w *Monografie Prawnicze*, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck, 2018, s. 227–240.

¹⁰¹ zob. A. Gross, *Rola precedensu w porządku prawa stanowionego w Polsce - wprowadzenie do problematyki*, Szczecin 2022, Wydawnictwo Naukowe US.

dualistycznego w krajach systemu *common law*¹⁰². Wskazane wyżej procesy interpretacyjne były przedmiotem licznych badań¹⁰³.

Wskazać należy, że sąd poprzez rozpoznanie sprawy wydaniem wyroku nie tylko kreuje sytuacją prawną jednostek stosując normę prawną dekodowaną z przepisu prawnego, lecz także dokonuje jej kształtowania tworząc rezultat wykładni przepisu prawnego przekształcając normy abstrakcyjne w indywidualno-konkretne. Akt interpretacji przepisów prawnych w konkretnej sprawie może w przyszłości stać się wzorcem interpretacyjnym dla innych organów stosujących prawo w zawisłej przed nimi sprawie¹⁰⁴.

Analiza orzecznictwa oraz zasięganie wzorców interpretacyjnych w rozstrzygniętych już sprawach pozwalają ustalić, czy w judykaturze utrwała się określona linia interpretacyjna, tzw. model ogólny wykładni. Powtarzalność argumentów w uzasadnieniach decyzji interpretacyjnych prowadzi do względnej stabilizacji procesu stosowania prawa, nawet w systemie, który formalnie nie opiera się na prawie precedensowym. W tym sensie orzeczenia Sądu Najwyższego pełnią funkcję orientacyjną dla organów stosujących prawo, w szczególności dla sądów powszechnych¹⁰⁵.

Jednym z podstawowych skutków odwoływania się do wcześniejszych rozstrzygnięć jest wzmacnianie jednolitości w stosowaniu prawa. W systemie prawa stanowionego w sprawach, w których znajdują zastosowanie tożsame przepisy w podobnym stanie faktycznym i prawnym rozpoznanie sprawy powinno prowadzić do zbliżonych rezultatów, w szczególności opierać się na podobnych rozstrzygnięciach interpretacyjnych. Prowadzenie analizy orzecznictwa pozwala ustalić, czy taki stan rzeczy rzeczywiście występuje w praktyce stosowania prawa. Znaczenie tej funkcji, jak już wyżej wspomniano ujawnia się szczególnie w działalności judykatury w sądownictwie najwyższego szczebla. Orzecznictwo Sądu Najwyższego oddziałuje na praktykę sądów powszechnych nie poprzez formalne związanie precedensem, lecz poprzez autorytet instytucjonalny oraz siłę argumentacyjną zawartą w uzasadnieniach swoich decyzji interpretacyjnych. Wskazać należy, że jeżeli określona wykładnia przepisu zostanie wielokrotnie powtórzona w orzecznictwie Sądu Najwyższego

¹⁰² por. L. Leszczyński, J.M. Marshall, *Precedens w procesie orzekania. Perspektywa sędziowska w ujęciu porównawczym*, Lublin 2019.

¹⁰³ por. A. Kotowski, *Wykładnia orientacyjna. Teorie wykładni prawa i teoria orientacyjnego badania wykładni operatywnej*, Warszawa 2018.

¹⁰⁴ J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988, s. 79-81.

¹⁰⁵ zob. L. Leszczyński, *Praktyka precedensowa w porządku prawa stanowionego - podstawowe czynniki warunkujące*, Przegląd Prawa i Administracji 2017, nr 110.

zyskuje ona status utrwalonej linii orzeczniczej, która stanowi punkt odniesienia dla kolejnych rozstrzygnięć. Mechanizm ten ma istotne znaczenie z punktu widzenia zasady równości wobec prawa, równości w prawie, a także zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Adresaci norm prawnych mogą wtedy oczekiwać, że w podobnych sytuacjach faktycznych jak i prawnych zostaną potraktowani w zbliżony sposób. Odwołanie się do wcześniejszych rozstrzygnięć ogranicza ryzyko arbitralności interpretacyjnej oraz zmniejsza prawdopodobieństwo występowania rozbieżności w orzecznictwie. Jednolitość stosowania prawa wpływa także na przewidywalność rozstrzygnięć. Uczestnicy obrotu prawnego mogą, na podstawie analizy dotychczasowego orzecznictwa, ocenić prawdopodobny kierunek wykładni przyjmowany przez sądy, w konsekwencji wzrasta bezpieczeństwo prawne oraz zaufanie do stabilności i pewności prawa. W tym sensie analiza orzecznictwa pełni funkcję nie tylko poznawczą, lecz także systemową, gdyż pozwala ona identyfikować momenty, w których judykatura zachowuje spójność interpretacyjną, jak również sytuacje, w których dochodzi do rozbieżności wymagających rozstrzygnięcia na poziomie Sądu Najwyższego¹⁰⁶.

Orzecznictwo sądowe pełni istotną funkcję argumentacyjną w procesie stosowania prawa. Uzasadnienia rozstrzygnięć zawierają bowiem określone schematy interpretacyjne, konstrukcje argumentacyjne oraz sposoby rozwiązywania problemów interpretacyjnych, które mogą być wykorzystywane w kolejnych sprawach o zbliżonym stanie faktycznym i prawnym. W rezultacie judykatura staje się istotnym zasobem argumentów prawniczych wykorzystywanych w procesie stosowania prawa. Odwoływanie się do wcześniejszych rozstrzygnięć i zawartych w nich wzorcach interpretacyjnych nie polega wyłącznie na wskazaniu określonego rezultatu wykładni, lecz przede wszystkim na wykorzystaniu przedstawionego w nich toku rozumowania. W uzasadnieniach orzeczeń pojawiają się argumenty oparte na poszczególnych dyrektywach wykładni, które mogą być powielane w kolejnych rozstrzygnięciach. Powtarzalność tego rodzaju argumentacji prowadzi do utrwalenia określonych sposobów wykładni i stosowania przepisów. Orzecznictwo może pełnić także funkcję uzupełniającą w sytuacji, gdy istnieją luki w prawie. Wtedy wówczas sądy rozwijają określone koncepcje interpretacyjne, które następnie utrwala się w praktyce stosowania prawa i zapełniają te luki. Z perspektywy teorii prawa prowadzi to do współkształtowania porządku normatywnego przez judykaturę.

¹⁰⁶ M. Wojciechowski, *Wybrane aspekty problematyki pewności prawa*, Gdańskie Studia Prawnicze 2010, t. XXIV, s. 559.

Jak już wyżej wspomniano istotną rolę w kształtowaniu określonych sposobów wykładni i stosowania prawa stanowi Sąd Najwyższy, który w polskim porządku prawnym nie pełni funkcji organu władzy ustawodawczej, stanowiąc część odrębnej i niezależnej władzy sądowniczej, o roli normotwórczej. Rola ta polega na ujednoczeniu i doprecyzowaniu norm prawnych na etapie stosowania prawa. Sąd Najwyższy dokonując wykładni pojęć nieostrych oraz wieloznacznych precyzuje ich zakres i określa obszar ich stosowania. Nadto rolą Sądu Najwyższego jest także formułowanie wytycznych dla innych sądów, tworząc tym samym swoiste wzorce interpretacyjne. Dodatkowo, jak już wspomniano Sąd Najwyższy swoją działalnością wypełnia luki prawne w sytuacji wystąpienia przepisów niejednoznacznych lub sytuacji, gdy przepisy milczą w określonym przypadku. Sąd Najwyższy służy także kształtowaniu jednolitej linii orzeczniczej poprzez orzekanie w składzie siedmiu sędziów lub w składzie całej izby. W swojej działalności Sąd Najwyższy współpracuje także z innymi władzami realizując postulat przewidziany między innymi w preambule do Konstytucji. Powyższe przejawia się w sygnalizowaniu luk prawnych i sprzeczności w konkretnych przypadkach, podkreślając konieczność dokonywania nowelizacji poszczególnych instytucji.

Orzecznictwo sądów najwyższego szczebla, w tym Sądu Najwyższego realizuje zadania przejawiające się w zapewnieniu spójności całego porządku prawnego. Sąd Najwyższy w swojej działalności nie tylko koryguje błędy popełniane przez podległe mu sądy na skutek kontroli, co stanowi jego drugorzędną rolę, ale pomaga także dostosować stosowanie prawa do rzeczywistości poprzez kształtowanie wzorców wykładni w taki sposób, aby był on dopasowany do aktualnych wyzwań społecznych, politycznych, ekonomicznych czy technologicznych. Istotną rolą Sądu Najwyższego jest także budowanie zaufania społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości poprzez realizację takich standardów jak przewidywalność orzecznictwa sądowego, jego zrozumiałość i powszechną akceptowalność w nawiązaniu do powszechnie aprobowanych wartości wynikających z innych porządków normatywnych, w szczególności moralności¹⁰⁷.

Analiza orzecznictwa ma na celu systematyczne zbadanie tego, jak w praktyce funkcjonuje stosowanie prawa przez sądy, a także jakie wzorce się kształtują w sądownictwie. Badanie orzecznictwa służy identyfikacji wzorców orzeczniczych, co pozwala wyodrębnić stosowane modele wykładni oraz najczęściej podnoszoną argumentację. Nadto analiza ta służy sprawdzeniu czy i jak zmieniają się przyjęte linie orzecznicze, w szczególności w kontekście

¹⁰⁷ J. Leszczyński, *Relacja prawa i moralności z prawnego punktu widzenia. Moralność partykularna a moralność kooperatywna*, AFP 2020, nr 4, s. 42-53.

nowych wyzwań społecznych. Podkreślić należy, że Sąd Najwyższy jest instytucją powołaną do zapewnienia jednolitości orzecznictwa, zaś prowadzenie studiów nad jego orzecznictwem pozwala na ustalenie czy realizuje on swoje zadanie. Studia nad orzecznictwem pozwalają też wywnioskować czy i jakie czynniki wpływają na proces stosowania prawa. Dodatkowo umożliwiają też ocenę spójności i przewidywalności prawa, a tym samym odpowiadają na pytanie czy orzecznictwo sprzyja zaufaniu społecznemu obywateli do wymiaru sprawiedliwości. Badania empiryczne orzecznictwa Sądu Najwyższego pozwalają na ustalenie stopnia w jakim sprzyja on wartości, jaką jest spójność systemu prawnego. Ponadto analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego pozwala na ustalenie, która z występujących koncepcji prawa jest obecnie dominująca w procesie stosowania prawa oraz która z nich najpełniej obrazuje funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. Badania empiryczne dodatkowo umożliwiają zidentyfikowanie czynników, które wpływają na proces stosowania prawa przez sądy, takie jak warunki polityczne, społeczne czy ekonomiczne. Kolejną analizą orzecznictwa prowadzi do utworzenia zbiorów danych dotyczących orzeczeń, które mogą stanowić cenną bazę wiedzy, a także mogą przysłużyć się do kolejnych badań.

Współcześnie stosowanie prawa jest powiązane z ogólnie przyjętymi wartościami na arenie prawa międzynarodowego, ukształtowanego przez orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, a także Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Powyższe wynika z faktu, że prawo polskie nie funkcjonuje w próżni, gdyż wykształcił się model wielopoziomowego stosowania prawa. Oznacza to wprowadzenie w proces wykładni dyrektywę stosowania prawa zgodnie z prawem unijnym, wiążącymi Rzeczpospolitą Polskę umowami międzynarodowymi, takimi jak Europejska Konwencja o Ochronie praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także uwzględnianie standardów interpretacyjnych ukształtowanych przez międzynarodowe trybunały¹⁰⁸. W konsekwencji coraz częściej obserwuje się zjawisko czerpania przez sądy krajowe wzorców interpretacyjnych z uzasadnień rozstrzygnięć wydawanych przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej czy Europejski Trybunał Praw Człowieka¹⁰⁹.

Uwagi dotyczące znaczenia orzecznictwa nie powinny być jednak rozumiane jako ustanowienie normatywnej reguły nakazującej sądom bezwzględne podążanie za wcześniejszymi rozstrzygnięciami. Analiza judykatury pozwala raczej uchwycić pewien ogólny model wykładni, ujawniający się w praktyce stosowania prawa, a także zidentyfikować

¹⁰⁸ L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, TNOiK, Toruń 2006, s. 275.

¹⁰⁹ zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2023 roku, sygnatura akt I NWW 401/23, LEX nr 3647162.

dominujący schematy argumentacyjne wykorzystywane przez sądy w podobnych stanach faktycznych i prawnych. W tym sensie dorobek orzecniczy pełni przede wszystkim funkcję wskazówek interpretacyjnych dla organu stosującego prawo, a także punkt odniesienia dla dalszych rozważań w prowadzonej przez niego sprawie. Nie oznacza to jednak, że wcześniejsze rozstrzygnięcia wywierają wiążący charakter. W polskim porządku prawnym kluczowe znaczenie posiada zasada niezawisłości sędziowskiej, mająca swoje ugruntowanie w Konstytucji (art. 178 ust. 1). Niezawisłość sędziowska przejawia się w zachowaniu autonomii w zakresie oceny stanu faktycznego oraz wyboru właściwych metod wykładni, a w konsekwencji swobodę w zakresie podjęcia decyzji procesowej, która z kolei stanowić będzie podstawę rozstrzygnięcia, bowiem w sprawowaniu swojego urzędu sędziowie są niezawisli i podlegają jedynie Konstytucji i ustawom. W konsekwencji sąd z zasady nie jest związany argumentacją przyjętą w innym orzeczeniu nawet jeżeli zostało ono wydane przez Sąd Najwyższy. Wcześniejsze rozstrzygnięcia mogą stanowić istotny punkt odniesienia, lecz ich znaczenie ma charakter przede wszystkim pomocniczy, wynikający z autorytetu instytucjonalnego oraz przekonującej struktury argumentacyjnej przedstawionego uzasadnienia podjętej decyzji interpretacyjnej. Z tego względu odwoływanie się do utrwalonych linii orzecznich należy traktować jako element racjonalnej argumentacji prawniczej, nie zaś jako mechanizm bezwzględnego podporządkowania się wcześniejszym stanowiskom judykatury. Sędzia orzekający w sprawie korzystając z dorobku orzeczniczego, może go aprobować, rozwijać albo poddać krytycznej ocenie, przedstawiając argumentację przyjętego przez siebie stanowiska. Taka konstrukcja sprzyja zachowaniu równowagi między dążeniem do spójności interpretacyjnej a konstytucyjnie gwarantowaną autonomią orzecniczą sądów oraz niezawisłości sędziowskiej.

W świetle powyższego wyводу należy uznać, że orzecznictwo nie jest jedynie odzwierciedleniem tekstu aktów normatywnych, lecz stanowi proces składający się z wielu czynników w kwestii podejmowania każdorazowo przez sąd przy stosowaniu prawa. Analiza orzecznictwa pozwala uchwycić nie tylko aktualny sposób wykładni przepisów, lecz także proces zmian interpretacyjnych zachodzących w czasie. Z tego punktu widzenia judykatura stanowi ważne źródło wiedzy o dynamice rozwoju prawa oraz o sposobach adaptowania regulacji ustawowych do nowych problemów pojawiających się w praktyce stosowania prawa. W rezultacie analiza orzecznictwa pozwala na odróżnienie prawa funkcjonującego w praktyce (*rule in action*) od prawa istniejącego jedynie na papierze (*rule in books*). W konsekwencji należy podkreślić, że analiza orzecznictwa to nie tylko utworzenie statystyk, lecz także połączenie wiedzy teoretycznoprawnej z praktyką, ukazywanie wzorców interpretacyjnych w

procesie stosowania prawa, ustalenie oceny spójności i jakości orzecznictwa oraz formułowanie wniosków służących poprawie wymiaru sprawiedliwości.

Rozdział 2. Ogólna charakterystyka skargi nadzwyczajnej

I. Rys historyczny, geneza i założenia skargi nadzwyczajnej

Skarga nadzwyczajna została wprowadzona do polskiego porządku prawnego na podstawie ustawy z 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 622). Projekt był inicjatywą Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Skarga nadzwyczajna była jednym z elementów tzw. reformy wymiaru sprawiedliwości, która została dokonana po zmianie władzy w 2015 roku przez nową elitę rządzącą w postaci większości parlamentarnej w ramach koalicji partii: Prawo i Sprawiedliwość, Solidarna Polska oraz Porozumienie. Reforma ta wiązała się ze zmianą ustaw o Sądzie Najwyższym, Krajowej Radzie Sądownictwa oraz prawa o ustroju sądów powszechnych. Konsekwencją tej reformy było narastanie konfliktów społecznych oraz pogłębienie sporu wokół funkcjonowania instytucji państwowych, który został zapoczątkowany wyborem sędziów do Trybunału Konstytucyjnego przez Sejm VII kadencji na posiedzeniu 8 października 2015 roku. W wymiarze międzynarodowym wiązało się to z konfliktem pomiędzy władzami polskimi a instytucjami Unii Europejskiej, w szczególności Komisją Europejską, która w grudniu 2017 roku uruchomiła wobec Rzeczypospolitej Polskiej procedurę przewidzianą w art. 7 Traktatu o Unii Europejskiej, wskazując na zagrożenie dla standardów praworządności. Następstwem sporu było również czasowe wstrzymanie środków z Krajowego Planu Odbudowy w związku z zastosowaniem mechanizmu warunkowości uzależniającego dostęp do funduszy unijnych od przestrzegania zasad praworządności¹¹⁰.

Na etapie konsultacji oraz opracowywania projektów ustaw dotyczących wymiaru sprawiedliwości większość parlamentarna, a także ówcześni przedstawiciele władzy wykonawczej wskazywali, że ważkim elementem dokonywanej reformy była konieczność zwiększania realizacji zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej w judykaturze oraz przywrócenie zaufania obywateli do

¹¹⁰ A. Kotowski, *Sędziowski aktywizm interpretacyjny a skłonność do ryzyka decyzyjnego*, Difin, Warszawa 2025, s. 128-129.

władzy sądowniczej. W ramach szeregu reform, które miały charakter dogłębnie systemowy¹¹¹ dokonano zmianę zasad funkcjonowania Krajowej Rady Sądownictwa, reorganizację struktury Sądu Najwyższego, reformę sądów powszechnych, która przejawiała się także w zmianach kadrowych oraz strukturalnych, utworzenie nowych izb w Sądzie Najwyższym - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz Izbę Dyscyplinarną, a także wprowadzenie instytucji skargi nadzwyczajnej¹¹².

Skarga nadzwyczajna została wprowadzona jako instytucja prawna, w postaci nadzwyczajnego środka zaskarżenia, któremu już na etapie prelegislacyjnym (tj. czynnościami dokonywanymi przed formalnym rozpoczęciem procedury ustawodawczej¹¹³) nadano status instrumentu służącego do korygowania prawomocnych orzeczeń sądowych, które w ocenie twórców projektu w zakresie tego środka prawnego, zapadły z rażącym naruszeniem prawa lub z pogwałceniem zasad sprawiedliwości społecznej. Nadto autorzy projektu ustawy podkreślili, że poprzez złożenie przedmiotowego projektu Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej realizuje zaciągnięte wobec obywateli zobowiązania wyborcze, w których postulował zapewnić ochronę prawną dla osób pokrzywdzonych przez system wymiaru sprawiedliwości oraz prowadzi do zwiększenia roli obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości¹¹⁴.

Założeniem projektodawców ustawy wprowadzającej skargę nadzwyczajną było w szczególności naprawienie krzywd wyrządzonych przez sądy orzekające w sposób rażąco niezgodny z prawem, zapewnienie ochrony podmiotom prawa przed niesprawiedliwością wynikającą z błędnych rozstrzygnięć sądowych, które po uprawomocnieniu się nie mogły być już kwestionowane w trybie żadnego środka kontroli odwoławczej (zarówno zwyczajnej jak i nadzwyczajnej), a także wzmocnienie kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy nad sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości przez sądy powszechne i sądy wojskowe. Podkreślano, że analogiczne środki prawne występują także w innych państwach europejskich,

¹¹¹ A. Rakowska-Trela, *Krajowa Rada Sądownictwa po wejściu w życie nowelizacji z 8.12.2017 r. – organ nadal konstytucyjny czy pozakonstytucyjny?* [w:] *Konstytucja, praworządność, władza sądownicza. Aktualne problemy trzeciej władzy w Polsce*, red. Ł. Bojarski, K. Grajewski, J. Kremer, G. Ott, W. Żurek, Warszawa 2019, s. 112.

¹¹² M. Puławski, *Przebieg procesu legislacyjnego uchwalania ustawy z 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym*, Centrum Analiz Legislacyjnych i Gospodarczych, <https://calg.pl/przebieg-procesu-legislacyjnego-uchwalania-ustawy-z-8-grudnia-2017-roku-o-sadzie-najwyzszym/> [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].

¹¹³ Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo parlamentarne w Polsce*, Warszawa 1997, s. 226–227.

¹¹⁴ Uzasadnienie projektu ustawy o Sądzie Najwyższym (druk sejmowy nr 2003, Sejm VIII kadencji), <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].

przykładowo środki rewizyjne w Niemczech i we Francji, choć z pominięciem istotnych różnic systemowych¹¹⁵. Z kolei skarga konstytucyjna nie zapewnia ochrony konkretno-indywidualnej, bowiem nawet w razie jej uwzględnienia, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stanowi jedynie podstawę do wznowienia postępowania *in concreto*¹¹⁶.

W toku prac, które toczyły się przed złożeniem projektu ustawy do sejmu pojawiło się w środowisku prawniczym, zarówno w ramach praktyki jak i nauki, wiele kontrowersji związanych z przedmiotowym środkiem zaskarżenia¹¹⁷. W doktrynie oraz wśród przedstawicieli zawodów prawniczych pojawiły się obawy co do skutków, jakie skarga nadzwyczajna mogłaby wywołać w polskim porządku prawnym. Pojawiły się głosy, że instytucja skargi nadzwyczajnej godzi w wartość konstytucyjną jaką jest stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych¹¹⁸. Jako jeden z najistotniejszych problemów w doktrynie wskazywano, że skarga nadzwyczajna została wprowadzona w trybie ustawowym, mimo że dotyczy materii konstytucyjnej w postaci zasady trwałości prawomocności orzeczeń sądowych, która w doktrynie i orzecznictwie była do tej pory postrzegana jako element zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczowiającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). Podkreślano, że omawiany środek zaskarżenia konkuruje ze skargą konstytucyjną, przyjmując jej rolę, co jest oczywiście sprzeczne z Konstytucją. Wskazywano, że wprowadzenie środka prawnego o takich skutkach i z tak ukształtowanymi przesłankami powinno być dokonane po uprzedniej zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹¹⁹.

¹¹⁵ Uzasadnienie projektu ustawy o Sądzie Najwyższym (druk sejmowy nr 2003, Sejm VIII kadencji), <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].

¹¹⁶ M. Florczak-Wątor, *O niektórych niedoskonłościach mechanizmu ochrony praw jednostki w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym*, Przegląd Prawa Konstytucyjnego Nr 5 (33)/2016, s. 73-89.

¹¹⁷ M. Dobrowolski, A. Stępkowski, *Skarga nadzwyczajna – dopełnienie systemu ochrony porządku konstytucyjnego*, *Studia Iuridica* 2022, nr 91, s. 77.

¹¹⁸ M. Puławski, *Obawy w doktrynie na etapie legislacji przed skutkami wprowadzenia instytucji skargi nadzwyczajnej*, Centrum Analiz Legislacyjnych i Gospodarczych, <https://calg.pl/obawy-w-doktrynie-na-etapie-legislacji-przed-skutkami-wprowadzenia-instytucji-skargi-nadzwyczajnej/>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].

¹¹⁹ zob. ekspertyza prawna w przedmiocie: oceny zgodności z konstytucją przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Sądzie Najwyższym – sporządzona przez M. Chmaja, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].

Sami autorzy projektu ustawy wprowadzającej skargę nadzwyczajną wskazali, że stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych niewątpliwie jest wartością, która została zakorzeniona w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Podkreślono jednak, że powołana wyżej stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych nie jest jedyną wartością płynącą z konstytucyjnych zasad oraz wolności i praw człowieka i obywatela. Projektodawcy ustawy wskazali, że orzeczenia sądowe powinny być w szczególności sprawiedliwe, wydane na podstawie przepisów prawa, których wykładnia została dokonana w sposób prawidłowy, a także powinny odzwierciedlać zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Już na etapie opracowania projektu ustawy zauważono, że może wystąpić konflikt powołanych wyżej wartości, które z zasady nie powinny pozostawać ze sobą w kolizji. W uzasadnieniu projektu ustawy podkreślono, że rażąco niesprawiedliwe orzeczenia, które zostały wydane na podstawie niewłaściwie zastosowanych przepisów prawa bądź też błędnej ich wykładni, a nieraz także w wyniku rażąco nieprawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, to rozstrzygnięcia sądowe ukazujące, że wartości stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych nie można bronić za wszelką cenę. Zdaniem autorów projektu ustawy złotym środkiem dla osiągnięcia powyższych celów, tj. niwelowania z obrotu prawnego prawomocnych rozstrzygnięć sądowych rażąco niesprawiedliwych, opracowana została skarga nadzwyczajna¹²⁰.

Autorzy instytucji skargi nadzwyczajnej podkreślili także, że przedmiotowy środek zaskarżenia jest odpowiedzią na postulaty przywrócenia instytucji podobnej do rewizji nadzwyczajnej, która została jednak skonstruowana w taki sposób, aby odpowiadać współczesnym standardom ustrojowym. Podkreślono też, że skarga nadzwyczajna stanowi brakujące ogniwo między skargą konstytucyjną, która jest niedopuszczalna w przypadku zarzutów odnoszących się do wadliwego ustalenia stanu faktycznego bądź dotyczącego wyłącznie indywidualnego rozstrzygnięcia, chociażby rażąco niezgodnego z prawem, a skargą kasacyjną, która jest środkiem ochrony jednolitości orzecznictwa i wykładni prawa, niedopuszczalnym w wielu sprawach cywilnych, a także z brakiem możliwości powoływania zarzutów w zakresie oceny dowodów i ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd¹²¹.

¹²⁰ Uzasadnienie projektu ustawy o Sądzie Najwyższym (druk sejmowy nr 2003, Sejm VIII kadencji), <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].

¹²¹ *Ibidem*.

Ostatecznie skarga nadzwyczajna została wprowadzona do polskiego porządku prawnego na podstawie ustawy z 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym. Projekt niniejszej ustawy wpłynął do sejmiku 26 września 2017 roku. 8 grudnia 2017 roku sejm uchwalił powołaną wyżej ustawę z następującym układem głosów: 239 za, 171 przeciw, 24 wstrzymujące się. Senat nie wniósł poprawek do procedowanej ustawy. 15 grudnia 2017 roku akt przekazano do podpisu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, który ją podpisał 20 grudnia 2017 roku. Omawiany akt normatywny wszedł w życie 3 kwietnia 2018 roku. W związku z powyższym, od tej daty istnieje możliwość wniesienia skargi nadzwyczajnej do Sądu Najwyższego.

II. Krytyka i kontrowersje wokół skargi nadzwyczajnej

Skarga nadzwyczajna, pomimo deklarowanego celu wzmocnienia ochrony praw jednostki, została przyjęta z dużą dozą sceptycyzmu zarówno przez środowisko naukowe, jak i przedstawicieli zawodów prawniczych. Krytyka ta nie ograniczała się jedynie do konkretnych przepisów projektowanej regulacji, ale miała wymiar bardziej fundamentalny, gdyż dotyczyła aksjologicznego i systemowego miejsca tego środka w strukturze wymiaru sprawiedliwości. Skarga nadzwyczajna była krytykowana od samego początku, jako środek zupełnie zbędny dla systemu środków zaskarżenia, z argumentacją, że przykładowo w postępowaniu cywilnym skarga kasacyjna, skarga o wznowienie postępowania oraz skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia są wystarczające dla zapewnienia skutecznej ochrony prawnej jednostkom¹²².

Jednym z najczęściej podnoszonych zarzutów w stosunku do skargi nadzwyczajnej był taki, że godzi ona w wartość konstytucyjną, jaką jest zasada stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych. Podnoszono także, że skarga nadzwyczajna jest w istocie podobna do rewizji nadzwyczajnej, tj. środka zaskarżenia funkcjonującego w PRL, który stanowił odzwierciedlenie radzieckiej instytucji procesowej, służącej nadzorowaniu władzy sądowniczej przez przedstawicieli władzy wykonawczej¹²³. Podkreślano, że w demokratycznym państwie prawnym niedopuszczalne jest wprowadzanie do systemu środków zaskarżenia instytucji, która

¹²² H. Pietrkowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Wolters Kluwer, 8 wydanie, Warszawa 2021, s. 975.

¹²³ T. Ereciński, K. Weitz, *Skarga nadzwyczajna w sprawach cywilnych*, Przegląd sądowy, 2019, nr 2, s. 7-19.

może stanowić narzędzie *quasi*-polityczne, które ogranicza odrębność władzy sądowniczej od pozostałych władz¹²⁴. Sygnalizowano także podobieństwo w założeniach tych środków prawnych wskazując, że rewizja nadzwyczajna miała realizować tak zwany interes publiczny, zaś skarga nadzwyczajna ma realizować zasady sprawiedliwości społecznej¹²⁵.

W toku procesu legislacyjnego Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wskazał, że istnieją wątpliwości czy projektodawca dokonał prawidłowego ważenia konstytucyjnych wartości, które mogą pozostawać w kolizji na skutek wprowadzenia skargi nadzwyczajnej do polskiego porządku prawnego, w szczególności konstytucyjnej wartości jaką jest stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych. Podkreślano, że w ugruntowanym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że prawomocność stanowi wartość konstytucyjną *per se*, zaś podważenie przymiotu prawomocności każdorazowo powinno być przedmiotem skrupulatnego ważenia wartości¹²⁶. Podnoszono wątpliwości wskazujące na to, że niezmiennosc prawomocnych orzeczeń sądowych stanowi istotny element prawa do sądu, w postaci prawa do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia, tj. takiego, które rozstrzyga określoną sprawę co do istoty w sposób definitywny¹²⁷. Podkreślano, że ustawodawca przewiduje wyjątkowe sytuacje, w których prawomocne orzeczenie sądowe może zostać zmienione i nie należy do nich co do zasady zgodność z prawem orzeczenia będącego przedmiotem kontroli, albowiem kontrolę zgodności z prawem sprawuje się w ramach instancyjnej kontroli sprawowanej przez sądy drugiej instancji. Wskazano, że wprowadzenie skargi nadzwyczajnej do polskiego porządku prawnego wywołuje uzasadnione wątpliwości, gdyż istnieją już środki prawne, zarówno zwyczajne jak i nadzwyczajne, które realizują cele, jakie ustawodawca przypisał skardze nadzwyczajnej, a mianowicie skarga kasacyjna w postępowaniu cywilnym oraz kasacja w postępowaniu karnym, a także skarga lub wnioski o wznowienie postępowania (w zależności od trybu postępowania). Nadto, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wskazał, że wprowadzenie nowego środka prawnego do porządku prawnego w sytuacji, gdy istnieje możliwość zmiany przesłanek dotychczas istniejących środków jest zupełnie nieracjonalne. Najpoważniejszym zarzutem podnoszonym przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w

¹²⁴ T. Zembrzusi, Skarga nadzwyczajna w polskim postępowaniu cywilnym, „Państwo i Prawo” 2019, z. 6, s. 123-138.

¹²⁵ T. Ereciński, K. Weitz, *Skarga nadzwyczajna (...)*, s. 7-19.

¹²⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 października 2007 roku, sygnatura akt SK 7/06, OTK-A 2007, nr 9, poz. 108.

¹²⁷ zob. M. Błachut, *Skarga nadzwyczajna – środek ochrony sprawiedliwości czy zagrożenie dla prawomocności orzeczeń?*, Przegląd Sejmowy 2019, nr 1, s. 81-102.

stosunku do skargi nadzwyczajnej był ten dotyczący osłabienia zasady ochrony zaufania do państwa oraz prawa do sądu, a także prawa do rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie, gdyż we wniesionym projekcie ustawy przewidziano, że przedmiotem kontroli skargi nadzwyczajnej mogą być także sprawy, które były przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy na skutek wniesienia skargi kasacyjnej albo kasacji. Zakwestionowano też bardzo ogólne i szerokie ukształtowanie przepisów o skardze nadzwyczajnej, które dotyczą przesłanek tego środka zaskarżenia. W ocenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, która została wyrażona w opinii do projektu ustawy o Sądzie Najwyższym wprowadzenie skargi nadzwyczajnej do polskiego porządku prawnego miało przyczynić się do znacznego obniżenia autorytetu sądów, a także osłabienia zasady konstytucyjnej prawa do sądu i pogłębienia problemów związanych z brakiem przejrzystości postępowania przed sądami¹²⁸.

Wśród krytyków skargi nadzwyczajnej pojawiały się także głosy podważające zasadność wprowadzenia pięcioletniego terminu liczonego od daty uprawomocnienia się orzeczenia na wniesienie tego środka zaskarżenia. Wskazywano, że wprowadzenie tak długiego terminu przewidzianego do złożenia skargi godzi w zasadę stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych. Podkreślano, że w myśl zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej obowiązkiem władz publicznych jest takie ukształtowanie prawa, aby nie tworzyć stanu niepewności co do sytuacji prawnej jednostek, zaś skarga nadzwyczajna o tak szeroko i ogólnie ukształtowanych przesłankach i tak długim terminem do jej wniesienia wprowadza stan niepewności co do obrotu prawnego w zakresie orzeczeń, które mogą stanowić przedmiot kontroli w ramach zaskarżenia tą skargą. Wątpliwości środowiska zarówno praktyków prawa jak i przedstawicieli doktryny wzbudziły także przepisy przewidujące możliwość zaskarżenia skargą nadzwyczajną orzeczeń, które uprawomocniły się przed wejściem w życie przepisów dotyczących skargi nadzwyczajnej, tj. w terminie 3 lat od wejścia w życie tych przepisów. Podkreślano, że moc wsteczna przepisu narusza zasadę zaufania obywateli do państwa i zakazu mocy wstecznej prawa w myśl art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹²⁹.

¹²⁸ Opinia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do przedłożonego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Sądzie Najwyższym z 2017 roku, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].

¹²⁹ *Ibidem*.

Wskazano także, że poważne zastrzeżenia budzi wprowadzenie instytucji ławnika Sądu Najwyższego. Mieli oni zasiadać w składach rozpoznających skargi nadzwyczajne. Podkreślano, że ławnicy to z reguły osoby, które nie dysponują wiedzą prawniczą, zaś Sąd Najwyższy to instytucja powołana do rozpoznawania spraw o wysoce skomplikowanych problemach natury prawnej, albowiem rolą tejże instytucji jest rozstrzyganie wątpliwości, które powstały w procesie sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy powszechne. W świetle powyższych okoliczności wprowadzanie składów ławniczych do rozstrzygania skarg nadzwyczajnych budzi poważne wątpliwości, z uwagi na brak podstawowej wiedzy prawniczej u ławników, a także wpływu władzy ustawodawczej na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, albowiem ławnicy w myśl projektu byłiby wybierani przez senat, co budzi wątpliwości na gruncie art. 10 ust. 1, art. 173 oraz art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹³⁰.

Nie wszyscy przedstawiciele środowiska prawniczego krytycznie ocenili ideę skargi nadzwyczajnej. Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał, że skarga nadzwyczajna co do swojej istoty, jako środek prawny służący ochronie praw lub wolności jednostki jak zasługuje na aprobatę, jednakże tylko w sprawach, w których obecnie obowiązujący system prawny nie przewiduje już takiego nadzwyczajnego środka prowadzącego do uchylecia zaskarżonego prawomocnego orzeczenia, tj. tych rozstrzygnięć które mogą stanowić przedmiot kontroli na skutek wniesienia skargi kasacyjnej od prawomocnego orzeczenia w sprawach cywilnych, kasacji od prawomocnego orzeczenia w sprawach karnych, a także co do których można żądać wznowienia postępowania. W stanowisku Rzecznika Praw Obywatelskich podkreślono, że istnieje kategoria spraw, w których wydanie rozstrzygnięcia przez sąd drugiej instancji powoduje zakończenie postępowania co do istoty bez możliwości wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, a tym samym wzruszenia tego rozstrzygnięcia, nawet w sytuacji, gdy nie odpowiada ono prawu. W tych kategoriach spraw Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał, że zasadnym jest wprowadzenie do porządku prawnego nadzwyczajnego środka zaskarżenia w obronie prawa, gdyż w swoim orzecznictwie nawet Trybunał Konstytucyjny podkreślał, że istnieje luka prawna pomiędzy skargą kasacyjną a skargą konstytucyjną, przejawiająca się w sytuacji braku możliwości naprawy błędów sądowych w sprawach prawomocnie zakończonych, w których wydane rozstrzygnięcia nie mogą zostać w żaden sposób zaskarżony.

¹³⁰ Opinia Komisji Legislacyjnej przy Naczelnej Radzie Adwokackiej do prezydenckiego projektu ustawy o Sądzie Najwyższym z 26 września 2017 roku, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].

Jednakże Rzecznik Praw Obywatelskich podkreślił, że przewidziany w projekcie ustawy środek prawny powinien zostać obwarowany nieodległymi ramami czasowymi określającymi jego dopuszczalność, z uwagi na fakt, że zbyt odległy termin może godzić wartość konstytucyjną jaką jest stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych, a także pewność prawa i prawo do sądu w postaci możliwości uzyskania trwałego rozstrzygnięcia w postępowaniu sądowym.¹³¹

Krytycy skargi nadzwyczajnej zarzucali tej instytucji, w kształcie przyjętym w omawianym projekcie ustawy, że może ona posłużyć jako środek do weryfikowania dotychczasowego orzecznictwa zarówno sądów powszechnych jak i Sądu Najwyższego¹³². W dyskusji toczącej się w doktrynie prawniczej zauważono, że skarga nadzwyczajna może pełnić funkcję mechanizmu rewizji dotychczasowej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, gdyż umożliwia ona kwestionowanie orzeczeń zapadłych po 1997 roku. Jednocześnie wskazywano, że nowe regulacje eliminują możliwość rozproszonej kontroli konstytucyjności przez sądy powszechne, jak i również przez sam Sąd Najwyższy. Podnoszono też, że przepisy w proponowanym kształcie przewidują możliwość eliminowania rozstrzygnięć retroaktywnie¹³³. Akcentowano, że przyznanie uprawnienia do wzruszania prawomocnych orzeczeń zapadłych jeszcze przed wejściem w życie w ustawy może skutkować odpowiedzialnością dyscyplinarną sędziów, którzy je wydali, co byłoby całkowicie sprzeczne z zasadą przewidywalności prawa. Zarówno w środowisku akademickim, jaki wśród praktyków prawa, wyrażano poważne zaniepokojenie faktem, że wiele orzeczeń objętych potencjalnym zakresem zaskarżenia skargi nadzwyczajnej nie posiada pisemnych uzasadnień. Stanowi to istotny problem, szczególnie w przypadku orzeczeń sprzed wielu lat, gdyż utrudnia to identyfikację motywów, którymi kierował się sąd podejmujący decyzję procesową, która miała stanowić przedmiot zaskarżenia ze skargi nadzwyczajnej. Brak takiej wiedzy uniemożliwia skuteczne przeprowadzenie kontroli instancyjnej, czyniąc ją *de facto* pozorną. Obiekcje dotyczyły również zaproponowanego

¹³¹ Opinia Rzecznika Praw Obywatelskich do przedłożonego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Sądzie Najwyższym z 2017 roku, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].

¹³² M. Laskowska, *Skarga nadzwyczajna – nowy środek zaskarżenia czy narzędzie polityczne?*, Państwo i Prawo, 2018, nr 5, s. 3-20.

¹³³ Opinia prawna Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej w przedmiocie przedłożonego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Sądzie Najwyższym, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].

brzmienia art. 92 ustawy o Sądzie Najwyższym, zgodnie z którym w przypadku braku szczególnych uregulowań, zastosowanie mają przepisy k.p.c. Powyższe może prowadzić do sytuacji, w której w sprawach karnych oskarżeni zostaną pozbawieni konstytucyjnych i międzynarodowych gwarancji procesowych, charakterystycznych dla procedury karnej¹³⁴. Szczególnie alarmujący był brak odniesienia do art. 454 § 1 k.p.k. co prowadziłoby do naruszenia zasady *ne peius* i ryzyka pogorszenia sytuacji oskarżonego, który został wcześniej prawomocnie uniewinniony lub wobec którego umorzono postępowanie. Zastrzeżenia budziło także sformułowanie przesłanek skargi nadzwyczajnej, w szczególności zbyt ogólna klauzula odwołująca się do „konieczności zapewnienia praworządności i sprawiedliwości społecznej”¹³⁵. W połączeniu z obowiązkiem spełnienia wszystkich przesłanek szczególnych jednocześnie, uznano, że w praktyce niemożliwe będzie skuteczne wniesienie skargi nadzwyczajnej. Część przedstawicieli doktryny dostrzegła w tym nadmierne podobieństwo do skargi konstytucyjnej, co w ich ocenie oznaczało niezgodność projektu z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, ustawodawca bowiem miał zamiar wprowadzić do porządku prawnego nową instytucję, która zdublowałaby funkcję skargi konstytucyjnej, mimo że ta została już kompleksowo uregulowana na poziomie ustawy zasadniczej. Krytykowano również udział ławników w rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych, zgodnie z projektem składy powołane do rozpoznawania skarg nadzwyczajnych miały być trzyosobowe, tj. złożone z dwóch sędziów Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego oraz jednego ławnika. Argumentowano, że udział czynnika społecznego powinien ograniczać się do sądownictwa powszechnego, ponieważ Sąd Najwyższy jest sądem prawa, a nie faktu. Wobec braku odpowiednich kwalifikacji prawnych ławnicy nie powinni (zdaniem krytyków projektu ustawy) uczestniczyć w orzekaniu w Sądzie Najwyższym. Ich obecność w składzie orzekającym oceniono jako element populistyczny, nieprzekładający się na wzrost zaufania społecznego ani autorytetu sądu¹³⁶.

Jednym z głównych źródeł niepokoju była koncentracja kompetencji w zakresie rozpoznawania skarg nadzwyczajnych w ramach jednej, nowo utworzonej izby Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, złożonej wyłącznie z nowo

¹³⁴ zob. R. Piotrowski, *Skarga nadzwyczajna w świetle zasad konstytucyjnych*, Przegląd Konstytucyjny, 2018, nr 1.

¹³⁵ A. Domańska, *Czy skarga nadzwyczajna do Sądu Najwyższego spełniła swoje cele?*, Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica 2020, nr 93, s. 107.

¹³⁶ zob. A. Śledzińska-Simon, *Konstytucyjne kontrowersje wokół skargi nadzwyczajnej*, [w:] *Sąd Najwyższy po reformie z 2017 roku*, red. M. Zubik, Wolters Kluwer 2019.

powołanych sędziów¹³⁷. Obawiano się, że stanie się ona instytucją o charakterze *quasi* nadzorczym wobec innych sądów, co w kontekście kontrowersji związanych ze zmianami w Krajowej Radzie Sądownictwa rodziło pytania o niezależność tej izby, a także o niezawisłość sędziów zasiadających w składach powołanych do rozpoznawania skarg nadzwyczajnych. Podnoszono również, że jej utworzenie pociąga za sobą istotne skutki budżetowe, związane z koniecznością stworzenia dodatkowych etatów i infrastruktury. Dodatkowe wydatki powstałyby nie tylko w Sądzie Najwyższym, ale także wśród podmiotów legitymowanych do wniesienia skargi nadzwyczajnej, w związku z przyznaniem im nowych kompetencji¹³⁸.

Szczególną obawę wśród krytyków zaproponowanego w projekcie ustawy środka zaskarżenia budziła perspektywa masowego składania wniosków o wniesienie skargi nadzwyczajnej. Szacowano, że może być ich nawet kilkaset tysięcy (według niektórych nawet i milionów¹³⁹). Wskazywano, że każda osoba niezadowolona z rozstrzygnięcia sądu mogłaby ubiegać się o wzruszenie prawomocnego orzeczenia. Problem potęgowała szeroka definicja orzeczeń objętych zakresem skargi, obejmująca nie tylko wyroki, ale również postanowienia zamykające drogę do dalszego rozstrzygnięcia sprawy¹⁴⁰. Zdaniem krytyków założeń przyjętych w projekcie ustawy może to skutkować paraliżem instytucji uprawnionych do składania skarg nadzwyczajnych oraz pogłębieniem problemu przewlekłości postępowań, już dziś uznawanego (zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka) za jedno z największych wyzwań polskiego wymiaru sprawiedliwości¹⁴¹. Zarzucano, że projekt prezydencki w żaden sposób nie uwzględniał tego ryzyka. Zwracano także uwagę, że wprowadzenie nowego nadzwyczajnego środka zaskarżenia w ustawie ustrojowej narusza

¹³⁷ K. Grajewski, P. Uziębło, *Podstawowe założenia projektu ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw z 2020 r.*, Państwo i Prawo 2021, z. 6, s. 43.

¹³⁸ Opinia prawna Rzecznika Finansowego w przedmiocie przedłożonego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Sądzie Najwyższym, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku]

¹³⁹ zob. E. Świętochowska, *Skarga nadzwyczajna może obalić miliony orzeczeń*, <https://www.gazetaprawna.pl/twoje-prawo/artykuly/10846738,skarga-nadzwyczajna-a-reforma-sadownictwa.html>, [dostęp: 18 maja 2026 roku].

¹⁴⁰ A. Góra-Błaszowska, *Skarga nadzwyczajna i wniosek o unieważnienie prawomocnego orzeczenia według ustawy o Sądzie Najwyższym [w:] Ars in vita. Ars in iure. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Jankowskiemu*, red. A. Barańska, S. Cieślak, Warszawa 2018, s. 61.

¹⁴¹ A. Tarnacka, *Skarga nadzwyczajna jako instrument kontroli zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji*, Przegląd Prawa Konstytucyjnego 2022, nr 5/69, s. 39-51.

zasady prawidłowej legislacji, które nakazują umieszczanie tego typu regulacji w ustawach proceduralnych¹⁴².

Skarga nadzwyczajna stała się także przedmiotem krytyki w środowisku publicystycznym. W raporcie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka uznano skargę nadzwyczajną jako zagrożenie dla praworządności, ze wskazaniem, że jej wprowadzenie podważy stabilność obrotu prawnego w Rzeczypospolitej Polskiej. Za największe zagrożenie dla tej wartości uznano przyznanie kompetencji do rozpoznawania skarg nadzwyczajnych z zastrzeżeniem właściwości funkcjonalnej Sądowi Najwyższemu - Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, co zdaniem publicystów przekreśla skargę nadzwyczajną jako skuteczny środek ochrony prawnej. Ponadto, skargę nadzwyczajną określono mianem instrumentu służącego ówczesnemu Prokuratorowi Generalnemu do kształtowania obrotu prawnego. Krytykowano także powołanie składu ławniczego do rozpoznawania skarg nadzwyczajnych, które z racji tego, że stanowiąc będą nadzwyczajny środek zaskarżenia cechują się wysokim poziomem skomplikowania materii prawnej.¹⁴³

Reasumując, wśród najpoważniejszych zarzutów wobec skargi nadzwyczajnej wymieniano: osłabienie zasady stabilności prawomocnych orzeczeń, zwiększenie niepewności prawa, wzrost ryzyka ingerencji politycznej w wymiar sprawiedliwości oraz pogorszenie efektywności postępowań sądowych. Podkreślić jednak należy, że zdecydowanie najpoważniejszym zarzutem krytyków skargi nadzwyczajnej w proponowanym kształcie jest naruszenie konstytucyjnej wartości jaką jest stabilność prawomocnych rozstrzygnięć sądowych. Odwoływano się do dorobku Trybunału Konstytucyjnego, w myśl którego „w pewnym momencie musi zapaść rozstrzygnięcie, które nie podlega kontroli innych organów i z którym wiąże się domniemanie zgodności z prawem, niepodlegające obaleniu w dalszym postępowaniu, a mnożenie instrumentów i środków prawnych nie jest najskuteczniejszym sposobem zapewniającym przestrzeganie prawa przez organy władzy publicznej”¹⁴⁴.

Choć w toku prac legislacyjnych część krytycznych uwag środowisk eksperckich doprowadziła do modyfikacji pierwotnych rozwiązań, zastrzeżenia co do zasadności samej skargi nadzwyczajnej pozostały bez reakcji ustawodawcy. Ostatecznie ustawa weszła w życie 3 kwietnia 2018 roku z pominięciem większości zastrzeżeń przedstawionych przez opinię

¹⁴² M. Radajewski, *Skarga nadzwyczajna (wybrane zagadnienia)*, Państwo i Prawo 2020, nr 3, s. 64.

¹⁴³ Raport Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, *Skarga nadzwyczajna – zagrożenie dla praworządności*, Warszawa 2018.

¹⁴⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 1 kwietnia 2008 roku, sygnatura akt SK 77/06 (Dz. U. Nr 59, poz. 367).

judykatury, doktryny, środowiska prawniczego oraz dostrzeżone przez ekspertów w toku postępowania legislacyjnego. Jednakże wprowadzono regulacje uwzględniające szereg uwag co do samej treści przepisów procedowanego projektu ustawy¹⁴⁵.

III. Kontrowersje wokół skargi nadzwyczajnej w orzecznictwie trybunałów międzynarodowych

Skarga nadzwyczajna stała się przedmiotem rozważań nie tylko w doktrynie i judykaturze krajowej, lecz także znalazła się w kręgu zainteresowania podmiotów międzynarodowej ochrony prawnej, z uwagi na fakt, że instytucja ta została wprowadzona w ramach szeroko pojętej reformy wymiaru sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w kilku wyrokach wydanych w latach 2021-2023 wielokrotnie poddawał w wątpliwość niezależność nowo powołanych izb polskiego Sądu Najwyższego, w tym Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, wskazując na brak gwarancji niezawisłości sędziów powołanych przez ówczesną Krajową Radę Sądownictwa. Powyższe zjawisko spowodowane było przyjętą przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej linią orzecniczą, w której wielokrotnie wskazał, że zmiany w Krajowej Radzie Sądownictwa dokonane w 2017 roku podważyły jej odrębność od władzy ustawodawczej oraz wykonawczej, co z kolei wpłynęło na zdolność tego organu do wskazywania niezależnych i bezstronnych kandydatów na stanowiska sędziowskie w Sądzie Najwyższym. Podkreślić należy, że Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, a także sama instytucja skargi nadzwyczajnej powstały po reformie dokonanej w Krajowej Radzie Sądownictwa w 2017 roku.

Przykładowo w wyroku wydanym w sprawie C-718/21 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, że skład orzekający w Sądzie Najwyższym - Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych nie spełnia wymogów niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego na mocy ustawy, co jest wymogiem koniecznym w świetle przepisów prawa Unii Europejskiej. W związku z powyższym Trybunał odmówił rozpatrzenia pytań prejudycjalnych przedstawionych przez ten organ, uznając je za niedopuszczalne¹⁴⁶.

¹⁴⁵ M. Puławski, *Obawy w doktrynie (...)*.

¹⁴⁶ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 grudnia 2023 roku, sygnatura akt C-718/21.

Podobnie w szeregu swoich orzeczeń Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że obsada nowych izb Sądu Najwyższego, w tym Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych na podstawie nowych przepisów stanowi naruszenie prawa do sądu ustanowionego ustawą, co z kolei prowadzi do niewywiązywania się przez Rzeczpospolitą Polskę z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Przykładowo w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce (wyrok z 22 lipca 2021 roku, skarga nr 43447/19) Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że Rzeczpospolita Polska naruszyła art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, gdyż w ocenie Trybunału doszło do naruszenia prawa skarżącej do rozpoznania spraw przez sąd ustanowiony ustawą, gwarantowanego przez powołany wyżej przepis konwencji. Przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy odwołano się do testu wypracowanego w sprawie Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii (numer skargi 26374/18, wyrok Wielkiej Izby z 1 grudnia 2020 roku), który w ocenie Trybunału wykazał, że Krajowa Rada Sądownictwa nie była wystarczająco niezależna od władzy ustawodawczej i wykonawczej, przez co, jeśli w składzie sądu znajdował się sędzia nominowany w wyniku jej rekomendacji, skład ten należy ocenić jako niezgodny z prawem¹⁴⁷.

Nadto, w sprawach połączonych Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce, Trybunał ponownie stosując test wypracowany w sprawie Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii uznał, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 konwencji, poprzez ukształtowanie wadliwego procesu powoływania sędziów. W przedmiotowym orzeczeniu Trybunał stwierdził, że Sąd Najwyższy - Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych nie jest w rozumieniu konwencji sądem ustanowionym ustawą¹⁴⁸.

W wywodzie dotyczącym opinii organów międzynarodowej ochrony prawa nie sposób pominąć także opinii Rzecznika Generalnego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w której wskazał on, że krajowy sąd jest zobowiązany pominąć orzeczenie Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych lub jeżeli okaże się to niezbędne w celu zapewnienia pierwszeństwa prawa unijnego, uznać je za niebyłe¹⁴⁹.

¹⁴⁷ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 22 lipca 2021 roku w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce (numer skargi 43447/19).

¹⁴⁸ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 8 listopada 2021 roku w sprawach połączonych Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce (numery skarg 49868/19 i 57511/19).

¹⁴⁹ Opinia Rzecznika Generalnego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 10 kwietnia 2025 roku, sygnatura akt C-225/22.

Powyższe orzeczenia oraz opinia Rzecznika Generalnego mają niebagatelny oraz wielowymiarowy wpływ na samą instytucję skargi nadzwyczajnej. Poddanie w wątpliwość niezależności sądu powołanego do rozpoznawania skarg nadzwyczajnych, poprzez wskazanie, że Sąd Najwyższy - Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych nie spełnia unijnych lub europejskich standardów niezawisłości i bezstronności może prowadzić do podważenia ważności orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy na skutek rozpoznania skarg nadzwyczajnych w kontekście prawa Unii Europejskiej lub Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Doprowadzenie do stanu, w którym można podważać status Sądu Najwyższego rozpoznającego skargi nadzwyczajne przez pryzmat prawa unijnego lub konwencji może prowadzić do całkowitego pozbawienia znaczenia wydawanych przez ten sąd rozstrzygnięć. Podkreślić należy, że brak skutecznej ochrony dla stron postępowania może prowadzić do wnoszenia szeregu skarg do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w związku z uchybieniem przez Rzeczpospolitą Polskę art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Spór, który powstał wokół składu sędziowskiego powoływanego do rozstrzygania skarg nadzwyczajnych może prowadzić do zakwestionowania legalności tych składów orzeczniczych, a strony i uczestnicy postępowania będą mogli domagać się przekazania spraw do innych izb Sądu Najwyższego z zakresu rozpoznawania skargi nadzwyczajnej, co spowoduje wydłużenie postępowania i wygeneruje stan niepewności prawnej. Skarga nadzwyczajna *per se* stanowiła instrument, który w toku wprowadzania go do porządku prawnego budził kontrowersje co do jego zgodności z wartością konstytucyjną, jaką jest stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych, a także pewność prawa. Kontrowersje jakie pojawiły się wokół sędziów powołanych na stanowiska w Sądzie Najwyższym – Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych pogłębiają obawy związane z kolizją skargi nadzwyczajnej z powołanymi wyżej wartościami konstytucyjnymi. Konsekwentnie wskazuje się, że skarga nadzwyczajna to instrument korygowania prawomocnych orzeczeń w wyjątkowych przypadkach w celu realizacji zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, jednakże powołane wyżej rozstrzygnięcia trybunałów międzynarodowych pokazują, że może ona powielać problemy, jakie skarga nadzwyczajna miała w swoim założeniu eliminować, gdyż jej rozpoznanie zostało powierzone organowi, którego legalność jest kwestionowana przez orzecznictwo organów międzynarodowej ochrony prawnej.

Wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które krytycznie oceniają funkcjonowanie skargi nadzwyczajnej¹⁵⁰, poprzez podważenie legalności organu powołanego do rozpoznawania tego środka prawnego pogłębiają chaos prawny, problem przewlekłości postępowania oraz brak zaufania do wymiaru sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej. Generują one ryzyko nieważności rozstrzygnięć wydanych na skutek rozpoznawania skarg nadzwyczajnych lub ich wzruszenia, a także wymuszają na polskim ustawodawcy refleksje na temat tejże instytucji oraz dokonania ponownej głębokiej reformy wymiaru sprawiedliwości.

Niektórzy przedstawiciele doktryny wskazują na wątpliwości co do kompetencji w zakresie - odpowiednio - instytucji Unii Europejskiej jaką jest Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz organu typu sądowego jakim jest Europejski Trybunał Praw Człowieka co do możliwości ingerencji w część ustroju Rzeczypospolitej Polskiej jako państwa w rozumieniu art. 2 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, którą jest struktura władzy sądowniczej¹⁵¹.

IV. Charakterystyka skargi nadzwyczajnej

A. Uwagi ogólne

Skarga nadzwyczajna wpisuje się w system środków zaskarżenia jako środek prawny - nadzwyczajny środek zaskarżenia. Istotą wszelkich nadzwyczajnych środków zaskarżenia jest szeroko pojęte uwzględnianie interesu publicznego¹⁵². W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz doktrynie wskazuje się, że skarga nadzwyczajna jest ekstraordynaryjnym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego funkcją jest korygowanie prawomocnych orzeczeń sądowych

¹⁵⁰ Mowa o następujących orzeczeniach: wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 grudnia 2023 roku, sygnatura akt C-718/21, wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 22 lipca 2021 roku w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce (numer skargi 43447/19), wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 8 listopada 2021 roku w sprawach połączonych Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce (numery skarg 49868/19 i 57511/19).

¹⁵¹ zob. J. Zaleśny, *Judicial legislation jako forma zawłaszczania kompetencji niepowierzonych UE i upolitycznienia TSUE*. Gdańskie Studia Prawnicze (4(56)/2022), Gdańsk 2022, s. 99–108.

¹⁵² T. Wiśniewski, *O swoistości postępowania kasacyjnego w sprawach cywilnych (zagadnienia wybrane) [w:] Proces cywilny. Naukowa – kodyfikacja – praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, red. P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012, s. 377.

dotkniętych istotnymi wadami prawnymi¹⁵³. O miejscu skargi nadzwyczajnej w systemie środków zaskarżenia świadczy przede wszystkim jej publicznoprawna funkcja, co implikuje też określone podejście do podstaw wniesienia skargi¹⁵⁴. Podstawowym celem skargi nadzwyczajnej jest uchylenie bądź zmiana prawomocnych orzeczeń, które w określony sposób naruszają prawo, a także uchylają swoją treścią zasadzie demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Skarga nadzwyczajna stanowi instytucję, która swoim normatywnym ukształtowaniem porusza kwestię fundamentalnych wartości konstytucyjnych takich jak pewność prawa, stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych oraz wspomniana zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W zamyśle pomysłodawców tego środka zaskarżenia, skarga nadzwyczajna miała służyć korygowaniu prawomocnych orzeczeń, które pomimo posiadania waloru prawomocności, naruszają podstawowe zasady konstytucyjne lub prawa jednostki, a tym samym godzą w wartość, jaką jest zaufanie obywateli do państwa i wymiaru sprawiedliwości¹⁵⁵.

Jak już wielokrotnie podkreślono, skarga nadzwyczajna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia, a zatem przedmiotem jej zaskarżenia może być wyłącznie prawomocne orzeczenie sądu powszechnego lub sądu wojskowego, które kończy postępowanie co do istoty w sprawie. Może zostać wniesiona jedynie w sytuacji, gdy zaskarżone orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych środków zaskarżenia. Nadzwyczajne środki zaskarżenia należy przy tym odróżnić od zwyczajnych środków zaskarżenia, tj. środków odwoławczych, które jak wiadomo różnią się tym, że środki nadzwyczajne przysługują wyłącznie od orzeczeń prawomocnych, zaś zwyczajne środki zaskarżenia, takie jak apelacja oraz zażalenie, przysługują w stosunku do orzeczeń nieprawomocnych.

Przedmiotem zaskarżenia skargi nadzwyczajnej może być każde orzeczenie, pod warunkiem, że jest ono kończące postępowanie w sprawie. Podkreślić należy, że skarga nadzwyczajna stanowi subsydiarny środek zaskarżenia, co oznacza, że orzeczenie mające stanowić przedmiot kontroli nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych środków zaskarżenia. Powyższe oznacza, że przedmiotem zaskarżenia skargą nadzwyczajną mogą być także orzeczenia rozstrzygające sprawę jedynie w aspekcie formalnym, tj. takie, które nie

¹⁵³ A. Kotowski, *Skarga na tle modeli kontroli odwoławczej*, Prawo i Prokuratura 2019, nr 9, s. 51-85.

¹⁵⁴ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 8 marca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 22/21, LEX nr 3345097.

¹⁵⁵ M. Zubik, *Skarga nadzwyczajna a zasada pewności prawa*, Państwo i Prawo, 2018, nr 6, s. 12-24.

dokonują merytorycznego rozpoznania sprawy. Przykładowo przedmiotem zaskarżenia tym środkiem prawnym może być postanowienie w przedmiocie odrzucenia pozwu, czy umorzenia postępowania¹⁵⁶.

B. Legitymacja do wniesienia skargi nadzwyczajnej

Skarga nadzwyczajna nie może zostać wniesiona przez samą stronę lub uczestnika postępowania, nawet w sytuacji, gdy jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika albo obrońcę, będącego adwokatem lub radcą prawnym. Ustawodawca dla zachowania celów gwarancyjnych tej instytucji przewidział zamknięty katalog podmiotów, które reprezentują interes publiczny, legitymowanych do wniesienia skargi nadzwyczajnej. Jednostkom, które domagają się wniesienia skargi nadzwyczajnej na swoją rzecz pozostaje jedynie możliwość wnioskowania z prośbą o wniesienie skargi nadzwyczajnej do wybranego organu legitymowanego ustawowo do wniesienia skargi nadzwyczajnej. Organy uprawnione do złożenia skargi nadzwyczajnej utworzyły specjalne procedury dotyczące rozpoznania wniosków o wniesienie skargi nadzwyczajnej. W przypadku Prokuratora Generalnego są to § 335a-335m rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 7 kwietnia 2016 roku - regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 753).

Ograniczenie kręgu podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi nadzwyczajnej wydaje się zasadne, z uwagi na obawy, które towarzyszyły w doktrynie i środowisku zawodów prawniczych w przedmiocie znacznego obciążenia wymiaru sprawiedliwości na skutek wprowadzenia tego środka zaskarżenia do porządku prawnego, w szczególności z uwagi na fakt, że legitymację tę przyznano wyłącznie wyspecjalizowanym podmiotom reprezentującym interes publiczny. Jak już wskazywano skarga nadzwyczajna ingeruje w zasadę trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych, zatem gdyby legitymacja do jej wniesienia została określona szerzej, to mogłoby to prowadzić do ryzyka masowego kwestionowania prawomocnych orzeczeń, obciążenia Sądu Najwyższego sprawami o charakterze czysto indywidualnym, w sytuacji, gdy Sąd Najwyższy stanowi sąd prawa, nie zaś sąd faktu. Można zatem przyjąć, że ograniczenie kręgu podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi pełni rolę swego „filtra systemowego”. Podkreślić należy, że skarga nadzwyczajna nie została

¹⁵⁶ M. Ged, *W kwestii dopuszczalności skargi nadzwyczajnej od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawie, wydanych w postępowaniu egzekucyjnym - część I*, PPE 2023, nr 9, s. 5-25.

wprowadzona do polskiego porządku prawnego w celu indywidualnej ochrony interesu jednostek, lecz jako środek korygujący rażąco naruszenia porządku konstytucyjnego oraz narzędzie ochrony wartości systemowych, takie jak praworządność czy sprawiedliwość społeczna. Przyjęcie zatem zamkniętego katalogu podmiotów legitymowanych do wniesienia skargi nadzwyczajnej do organów ochrony interesu publicznego podkreśla jej systemowy, a nie indywidualny charakter. Można jednak wysnuć także argumenty przeciwko takiemu rozwiązaniu, w postaci uzależnienia ochrony praw jednostki od arbitralnej decyzji podmiotu legitymowanego do wniesienia skargi nadzwyczajnej, co może prowadzić do postrzegania tej decyzji jako politycznej, związanej z podważeniem zaufania do skargi nadzwyczajnej i jej instrumentalizacji, co z kolei osłabia postrzeganie jej jako narzędzia sprawiedliwości korekcyjnej co do rażąco niesprawiedliwych orzeczeń. W praktyce może to prowadzić do kategoryzowania spraw jako preferencyjnych dla organu, w których będą składane skargi nadzwyczajne, w przypadku, gdy inne, mimo rażących uchybień pozostaną poza zainteresowaniem legitymowanego organu. Jednakże ograniczenie podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi nadzwyczajnej było konieczne, a co za tym idzie co do zasady uzasadnione z punktu widzenia ochrony stabilności orzeczeń i nadzwyczajnego charakteru tego środka. Podkreślenia wymaga, że skarga nadzwyczajna nie jest indywidualnym środkiem ochrony praw jednostki, lecz instrumentem ochrony konstytucyjnego porządku prawnego, co wyraźnie akcentuje przesłanka ogólna dopuszczalności skargi.

Pierwotnie zakładano, że katalog podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi nadzwyczajnej będzie szerszy niż ten, który ostatecznie został przyjęty w toku procesu legislacyjnego. W projekcie, oprócz podmiotów legitymowanych do wniesienia skargi nadzwyczajnej, określonych w art. 89 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym, przewidziano, że skarga nadzwyczajna mogła być wniesiona także przez grupę co najmniej 30 posłów lub 30 senatorów. Ostatecznie uwzględniono uwagi zawarte w opiniach ekspertów na etapie konsultacji, które krytykowały przyznanie legitymacji do wniesienia skargi nadzwyczajnej grupom posłów i senatorów, przyznając możliwość wniesienia skargi nadzwyczajnej Prokuratorowi Generalnemu, Rzecznikowi Praw Obywatelskich oraz, w zakresie swojej właściwości, Prezesowi Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznikowi Praw Dziecka, Rzecznikowi Praw Pacjenta, Przewodniczącemu Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznikowi Finansowemu, Rzecznikowi Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Zauważyć można, że podmioty posiadające legitymację do wniesienia skargi nadzwyczajnej podzielić można na dwie grupy¹⁵⁷. Pierwsza, do której należą te, które posiadają w zasadzie niczym nieskrępowaną swobodę w decydowaniu, czy wniosą skargę nadzwyczajną oraz druga, w której podmioty te mają ograniczoną legitymację do wniesienia skargi - jedynie co do zakresu swojej właściwości. Do pierwszej grupy zalicza się Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Prokuratora Generalnego. Zauważyć należy, że skarga nadzwyczajna od orzeczeń, które uprawomocniły się przed wejściem w życie ustawy wprowadzającej ten środek prawny do porządku prawnego, tj. przed 3 kwietnia 2018 roku, może być wniesiona wyłącznie przez Prokuratora Generalnego albo Rzecznika Praw Obywatelskich, co pozbawia pozostałe podmioty możliwości zaskarżenia tych orzeczeń (art. 115 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym). Powyższy podział jest co do zasady uzasadniony, albowiem podmioty o pełnej legitymacji powołane zostały do ochrony praworządności. W myśl art. 1 ustawy z 15 lipca 1987 roku o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1264 z późn. zm.), zadaniem tego organu jest stanie na straży wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz w innych aktach normatywnych, w tym również na straży realizacji zasady równego traktowania, zaś w myśl art. 2 ustawy z 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 390 z późn. zm.), prokuratura wykonuje zadania w zakresie ścigania przestępstw oraz stoi na straży praworządności. Z kolei zgodnie z art. 13 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze to Prokurator Generalny kieruje działalnością prokuratury. W świetle powyższego, wskazać należy, że Rzecznik Praw Obywatelskich oraz Prokurator Generalny to organy o horyzontalnym zakresie ochrony prawnej, stojące na straży porządku konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej jako całości. W tej perspektywie ich nieskrępowana legitymacja w zakresie skargi nadzwyczajnej odpowiada ich pozycji ustrojowej oraz uzasadnia szersze kompetencje procesowe na tle pozostałych podmiotów legitymowanych do wniesienia skargi. Ustawodawca zatem przyjął model legitymacji do wniesienia skargi nadzwyczajnej oparty na podziale podmiotów o legitymacji pełnej oraz legitymacji ograniczonej zakresem właściwości, co ma pewne uzasadnienie funkcjonalne.

Szczególna legitymacja do wniesienia skargi nadzwyczajnej określonym podmiotom wyłącznie do zakresu ich właściwości powinna być rozumiana w sposób uwzględniający przepisy ustrojowe regulujące właściwość tych organów.

¹⁵⁷ A. Szydzik, M. Wrzalik, *Legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej – rozważania na tle spraw wybranych*, „Gubernaculum et Administratio” 2024, nr 1/29, t. 2, s. 214.

W przypadku Prezesa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej należy posłużyć się wykładnią funkcjonalną, odrzucając rezultat wykładni językowej, poprzez przyjęcie, że legitymacja Prezesa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej ograniczona jest do zakresu właściwości Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, a nie Prezesa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Przeciwny pogląd doprowadziłby do absurdalnych skutków i *de facto* pozbawiłby Prezesa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej możliwości wniesienia skargi nadzwyczajnej, co stałoby w sprzeczności z paradygmatem racjonalnego ustawodawcy oraz dyrektywą prokonstytucyjnej wykładni. Zgodnie z art. 4 ust. 3 ustawy z 15 grudnia 2016 roku o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1192 z późn. zm.), Prezes Prokuraturii Generalnej wykonuje zadania w postaci rozstrzygania sporów dotyczących praw i interesów Skarbu Państwa między państwowymi jednostkami organizacyjnymi nieposiadającymi osobowości prawnej, rozstrzygania sporów kompetencyjnych w zakresie reprezentacji Skarbu Państwa i nie mogą *de facto* dotyczyć żadnego stanu faktycznego i prawnego objętego skargą nadzwyczajną. Wobec powyższego należy przyjąć, że zakres właściwości Prezesa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej powinno się wyklądać w nawiązaniu do ustawowych zadań Prokuraturii Generalnej, a nie samego Prezesa Prokuraturii Generalnej, tj. w nawiązaniu do art. 4 ust. 1 ustawy o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Katalog znajdujący się w powołanym wyżej przepisie jest znacznie szerszy aniżeli katalog zadań określonych w art. 4 ust. 3 wspomnianej ustawy. Taki rezultat dokonanej wykładni sprzyja paradygmatowi racjonalnego ustawodawcy i nie czyni skargi nadzwyczajnej w zakresie legitymacji Prezesa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej instytucją martwą. W świetle powyższego, odrzucenie wykładni językowej przy analizie art. 89 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym nie stanowi zabiegu arbitralnego, lecz jest koniecznością dogmatyczną w celu zachowania spójności konstrukcji skargi nadzwyczajnej. Ograniczenie legitymacji Prezesa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej do wniesienia skargi nadzwyczajnej do zakresu zadań określonych w art. 4 ust. 3 ustawy o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej stanowiłoby błędne utożsamienie podmiotu formalnie powołanego w art. 89 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym z rzeczywistym celem, którą skarga nadzwyczajna ma realizować, albowiem zadania Prezesa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej mają charakter organizacyjny, zarządczy i reprezentacyjny oraz nie wyznaczają zakresu przedmiotowego ochrony prawnej.

W przypadku Rzecznika Praw Dziecka zakres właściwości tego organu, a tym samym obszaru, w jakim przysługuje mu możliwość wniesienia skargi nadzwyczajnej określony jest w

art. 1 ust. 1 ustawy z 6 stycznia 2000 roku o Rzeczniku Praw Dziecka (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 292), który stanowi, że jego zadaniem jest stanie na straży praw dziecka określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Konwencji o prawach dziecka i innych przepisach prawa, z poszanowaniem odpowiedzialności, praw i obowiązków rodziców. Należy także pamiętać, że w rozumieniu art. 2 ust. 1 powołanej wyżej ustawy dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności. W świetle powyższego można zauważyć, że zakres właściwości Rzecznika Praw Dziecka do wniesienia skargi nadzwyczajnej jest ograniczony podmiotowo, tj. sprawa, w której wydano orzeczenie musi dotyczyć dziecka w rozumieniu ustawy, a także przedmiotowo, gdyż przedmiot zaskarżenia skargą nadzwyczajną musi dotyczyć jego praw. Powyższe uregulowanie jest zasadne konstrukcyjnie, gdyż w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (art. 72 ust. 1 i 4) Rzecznik Praw Dziecka jest konstytucyjnym organem ochrony prawnej, z mandatem ściśle wyspecjalizowanym w zakresie ochrony praw dziecka. W świetle powyższego wskazać należy, że Rzecznik Praw Dziecka, w przeciwieństwie do Rzecznika Praw Obywatelskich nie może wnieść skargi nadzwyczajnej w każdej sprawie z udziałem dziecka, lecz tylko tam, gdzie istota naruszenia dotyczy praw dziecka, tj. ziszczone zostały zarówno przesłanka podmiotowa jak i przedmiotowa legitymacji Rzecznika Praw Dziecka do wniesienia skargi nadzwyczajnej. Jednocześnie podkreślenia wymaga fakt, że nie każda sprawa, w której stroną lub uczestnikiem postępowania jest dziecko, mieści się w zakresie legitymacji Rzecznika Praw Dziecka. Decydującym kryterium dla oceny czy dana sprawa mieści się w zakresie legitymacji Rzecznika Praw Dziecka do wniesienia skargi nadzwyczajnej jest czy przedmiot orzeczenia dotyka konstrukcyjnych lub ustawowych praw dziecka, a nie sam status podmiotowy strony postępowania. Tym samym powyższe uregulowanie wpisuje się w funkcjonalny charakter Rzecznika Praw Dziecka.

Kolejnym podmiotem o ograniczonej legitymacji do wniesienia skargi nadzwyczajnej jest Rzecznik Praw Pacjenta, któremu legitymacja do wniesienia przedmiotowego nadzwyczajnego środka zaskarżenia przysługuje wyłącznie w zakresie wynikającym z art. 41 ustawy z 6 listopada 2008 roku o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 581), a mianowicie w przedmiocie ochrony praw pacjenta określonych w powołanej wyżej ustawie oraz przepisach odrębnych. Koniecznym jest tutaj odwołanie się do definicji pacjenta wskazanej w art. 3 pkt 4 przedmiotowej ustawy. Reasumując, wskazać należy, że legitymacja Rzecznika Praw Pacjenta do wniesienia skargi nadzwyczajnej ograniczona jest wyłącznie do ochrony praw osób zwracających się o udzielenie świadczeń zdrowotnych lub korzystających ze świadczeń zdrowotnych udzielanych przez podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych lub osobę wykonującą zawód medyczny. Powyższe uregulowanie w pełni

odpowiada systemowym regulacjom i zadaniom powierzonym Rzecznikowi Praw Pacjenta. Zakres legitymacji Rzecznika Praw Pacjenta musi być wyznaczony przez pojęcie praw pacjenta w znaczeniu normatywnym, a nie przez sam fakt, że sprawa dotyczy świadczeń zdrowotnych, lekarza lub podmiotu leczniczego. Powyższe oznacza, że nie każda sprawa zawierająca element medyczny mieści się w zakresie legitymacji Rzecznika Praw Pacjenta. Poszczególne prawa pacjenta zostały uregulowane w przepisach powołanej wyżej ustawy oraz przepisach szczególnych. Wobec powyższego zauważyć należy, że legitymacja Rzecznika Praw Pacjenta do wniesienia skargi nadzwyczajnej ma charakter ściśle sektorowy i powinna być analizowana funkcjonalnie, jako instrument ochrony pacjenta w znaczeniu normatywnym. Nie obejmuje ona wszystkich spraw dotyczących leczenia, ochrony zdrowia czy odpowiedzialności medycznej, lecz jedynie te, w których prawomocne rozstrzygnięcie rażąco narusza ustawowo określone prawa pacjenta.

Podmiotem o ograniczonej legitymacji do wniesienia skargi nadzwyczajnej jest także Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego. W przypadku tego organu także należy zastosować wykładnię funkcjonalną art. 89 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym, podobnie jak to miało miejsce w przypadku analizy legitymacji do wniesienia skargi nadzwyczajnej przez Prezesa Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, gdyż do zadań Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego należy organizacja i przewodniczenie posiedzeniom Komisji Nadzoru Finansowego, ustalanie porządku obrad oraz terminów posiedzeń, czuwanie nad realizacją zadań Komisji Nadzoru Finansowego, reprezentacja Komisji Nadzoru Finansowego przed organami krajowymi i zagranicznymi, utrzymywanie kontaktów z innymi instytucjami nadzoru finansowego, działalność jako organ nadzoru w zakresie zezwoleń i kar administracyjnych w przedmiocie nadzoru nad rynkiem finansowym. Ograniczenie legitymacji do wniesienia skargi nadzwyczajnej do wskazanego wyżej zakresu prowadzi *de facto* do pozbawienia Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego możliwości jej skutecznego wniesienia. Wobec powyższego należy uznać, że przez zakres właściwości, o którym mowa w art. 89 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym należy rozumieć właściwość Komisji Nadzoru Finansowego, wskazaną w art. 4 ust. 1 ustawy z 21 lipca 2006 roku o nadzorze nad rynkiem finansowym (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 640 z późn. zm.), a także w innych przepisach określających zadania tego organu, przykładowo w art. 8 ustawy z 22 maja 2003 roku o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1591). Podobnie jak w przypadku Prezesa Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, taki rezultat wykładni sprzyja paradygmatowi racjonalnego ustawodawcy i nie czyni skargi nadzwyczajnej w zakresie legitymacji Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego instytucją martwą. Powyższe

uregulowanie jest spójne z rolą, jaką Komisja Nadzoru Finansowego oraz jej przewodniczący pełnią w polskim porządku prawnym. Komisja Nadzoru Finansowego jest organem administracji publicznej o charakterze regulacyjnym, realizując przy tym zadania nadzorcze i stabilizacyjne na rynku finansowym i ubezpieczeniowym. Skarga nadzwyczajna nie może stanowić instrumentu nadzoru nad sądami powszechnymi i wojskowymi, co z kolei uzasadnia ograniczenie legitymacji Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego do zakresu działania Komisji Nadzoru Finansowego, albowiem organ ten nie chroni interesu publicznego *sensu largo*, lecz interes sektorowy w postaci stabilności, bezpieczeństwa i przejrzystości rynku finansowego, co uzasadnia przyjęcie przez ustawodawcę sektorowego modelu legitymacji dla Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego do wniesienia skargi nadzwyczajnej, tj. z ograniczeniem do spraw, w których przedmiot rozstrzygnięcia dotyczy ochrony stabilności i bezpieczeństwa rynku finansowego. Podkreślić jednak należy, że nie obejmuje ona wszystkich spraw związanych z rynkiem finansowym ani wszystkich orzeczeń wydanych wobec podmiotów nadzorowanych, lecz jedynie te, w których prawomocne orzeczenie rażąco narusza normy realizujące cele nadzoru finansowego.

W przypadku Rzecznika Finansowego, kolejnego podmiotu posiadającego ograniczoną legitymację do wniesienia skargi nadzwyczajnej, ustawodawca przyjął rozwiązanie analogiczne jak w przypadku Rzecznika Praw Dziecka, zawężając możliwość zaskarżenia wyłącznie tych orzeczeń, które dotyczą jego ustawowych zadań. Zadania Rzecznika Finansowego określone zostały w art. 17 ust. 1-1a ustawy z 5 sierpnia 2015 roku o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego, o Rzeczniku Finansowym i o Funduszu Edukacji Finansowej (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1109 z późn. zm.). Rzecznik Finansowy jest centralnym organem administracji rządowej, powołanym do ochrony klientów podmiotów rynku finansowego. Funkcja tego organu ma charakter ochronny i kompensacyjny, co przesądza o tym, że jego legitymacja do skargi nadzwyczajnej nie może być uniwersalna, tak jak w przypadku Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Zakres legitymacji Rzecznika Finansowego został ograniczony do spraw, w których rozstrzygnięcie narusza prawa klienta rynku finansowego, co nie jest jednoznaczne z tym, że sprawa dotyczy instytucji finansowej lub umowy finansowej. Legitymacja tego organu do wniesienia skargi nadzwyczajnej ma charakter ściśle sektorowy i powinna być wykładana funkcjonalnie jako instrument ochrony klienta rynku finansowego przed rażącymi naruszeniami prawa. Nie obejmuje ona wszystkich spraw dotyczących rynku finansowego ani wszystkich orzeczeń niekorzystnych dla klientów, lecz jedynie te, w których sąd rażąco naruszył przepisy z zakresu ochrony dla tej kategorii stosunków prawnych.

Podobnie sytuacja wygląda w przypadku kolejnego podmiotu legitymowanego do wniesienia skargi nadzwyczajnej, tj. Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, którego ustawowym zakresem właściwości jest stanie na straży praw mikroprzedsiębiorców oraz małych i średnich przedsiębiorców, w szczególności poszanowania zasady wolności działalności gospodarczej, pogłębiania zaufania przedsiębiorców do władzy publicznej, bezstronności i równego traktowania, zrównoważonego rozwoju oraz zasady uczciwej konkurencji i poszanowania dobrych obyczajów oraz słuszych interesów przedsiębiorców (art. 1 ust. 1 ustawy z 6 marca 2018 roku o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 461)). Zakres legitymacji Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców do wniesienia skargi nadzwyczajnej został wyznaczony nie przez sam status przedsiębiorcy jako strony postępowania, lecz przez naruszenie praw przedsiębiorcy. Nie obejmuje on wszystkich spraw gospodarczych ani wszystkich sporów z udziałem przedsiębiorców, lecz jedynie te, w których prawomocne orzeczenie rażąco narusza konstytucyjne lub ustawowe gwarancje ochrony mikro, małego i średniego przedsiębiorcy.

Ostatnim podmiotem ograniczonej legitymacji do wniesienia skargi nadzwyczajnej jest Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W tym przypadku nie występuje problem z wykładnią art. 89 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym w przedmiocie określenia zakresu właściwości organu do wniesienia skargi nadzwyczajnej, tak jak miało to miejsce w przypadku Prezesa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej oraz Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, gdyż Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest organem władzy publicznej o szerokim zakresie zadań i kompetencji, natomiast Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zapewnia jedynie obsługę organizacyjną i administracyjną temu organowi. Wobec powyższego należy uznać, że Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów legitymowany jest do wniesienia skargi nadzwyczajnej w zakresie ochrony konkurencji i konsumentów, tj. w przypadkach uregulowanych ustawą o ochronie konkurencji i konsumentów, w szczególności w zakresie zadań tego organu wskazanych w art. 31 ustawy z 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1714). Legitymacja tego organu nie została zatem uregulowana uniwersalnie, tak jak to przyjęto w przypadku Rzecznika Praw Obywatelskich i Prokuratora Generalnego, ani też nie została ograniczona do spraw konsumenckich *sensu largo*. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ma możliwość wniesienia skargi nadzwyczajnej w sprawach, w których naruszono przepisy chroniące konkurencję lub zbiorowe interesy konsumentów jako element porządku prawnego na rynku, nie zaś przez sam fakt, że sprawa, w którym wydano rozstrzygnięcie mające stanowić przedmiot kontroli skargi nadzwyczajnej dotyczy konsumenta

lub przedsiębiorcy. Podkreślenia także wymaga, że ochrona konsumentów ma silne umocowanie konstytucyjne (art. 20 i 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). Choć legitymacja Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów do wniesienia skargi nadzwyczajnej została uregulowana ściśle funkcjonalnie, jako instrument ochrony konkurencji i zbiorowych interesów konsumentów, to nie obejmuje ona indywidualnych sporów konsumenckich ani wszystkich spraw z udziałem przedsiębiorców, lecz jedynie te, w których prawomocne orzeczenie rażąco narusza przepisy kształtujące porządek konkurencyjny rynku lub prawa konsumenta w wymiarze publicznoprawnym.

Analiza kręgu podmiotów legitymowanych do wniesienia skargi nadzwyczajnej prowadzi do wniosku, że ustawodawca przyjął model zróżnicowanej legitymacji, oparty na wyraźnym podziale między podmiotami wyposażonymi w legitymację pełną oraz podmiotami, których uprawnienie ma charakter ograniczony funkcjonalnie. Podział ten nie jest przypadkowy, lecz odzwierciedla ustrojową pozycję poszczególnych organów oraz zakres interesu publicznego, którego ochronie one służą. Odrzucenie rezultatu wykładni językowej oraz zastosowanie wykładni funkcjonalnej w odniesieniu do podmiotów wyposażonych w legitymację ograniczoną pozwala zachować nadzwyczajny charakter skargi nadzwyczajnej, zapobiega jej instrumentalizacji oraz chroni stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych, a także realizuje paradygmat racjonalnego ustawodawcy. Jednocześnie uniemożliwia ono racjonalne pogodzenie potrzeby korekty rażących naruszeń prawa z zasadą pewności prawa i trwałością prawomocnych rozstrzygnięć sądowych. Skarga nadzwyczajna, w odniesieniu do organów regulacyjnych i rzeczników sektorowych, może być postrzegana wyłącznie jako instrument ochrony interesu publicznego w jego wyspecjalizowanym normatywnie określonym zakresie. W rezultacie należy przyjąć, że dychotomia pełnej i ograniczonej legitymacji do wniesienia skargi nadzwyczajnej stanowi jeden z kluczowych mechanizmów w równoważących w konstrukcji tego środka, a jej zanegowanie poprzez wykładnię rozszerzającą prowadziłoby do rozmycia granic nadzwyczajnej kontroli orzeczeń oraz do osłabienia spójności systemu ochrony prawnej.

C. Termin na wniesienie skargi nadzwyczajnej oraz jej zakres temporalny

Skarga nadzwyczajna została obwarowana 5 letnim terminem na jej wniesienie, liczonym od dnia uprawomocnienia się orzeczenia mającego stanowić przedmiot zaskarżenia. Ustawodawca wprowadził także możliwość wniesienia skargi nadzwyczajnej od orzeczeń, które były już przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy na skutek wniesienia kasacji

albo skargi kasacyjnej. W takim przypadku termin na wniesienie skargi nadzwyczajnej wynosi rok od rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy w trybie skargi kasacyjnej albo kasacji. Nadto ustawodawca wprowadził możliwość wniesienia skargi nadzwyczajnej od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się przed wejściem przepisów w życie, lecz po 17 października 1997 roku, przyjmując termin 3 lat od wejścia w życie ustawy wprowadzającej skargę nadzwyczajną. Podkreślić należy, że nowelizacją dokonaną ustawą z 30 marca 2021 roku termin ten został przedłużony do 6 lat.

Powyższe rozwiązania legislacyjne stanowiły przedmiot kontrowersji, o których już wspomniano wcześniej, z uwagi na fakt, że swoim zakresem temporalnym przepisy o skardze nadzwyczajnej objęły nawet orzeczenia wydane 20 lat przed wejściem w życie instytucji skargi nadzwyczajnej. Rozwiązaniem wychodzącym naprzeciw tym kontrowersjom, a zarazem złotym środkiem pomiędzy kolizją wartości konstytucyjnych w postaci trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych a zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej w tym zakresie miał być mechanizm przewidziany w art. 89 § 4 ustawy o Sądzie Najwyższym.

W celu ochrony gwarancji procesowych oskarżonego uwzględniono uwagi ekspertów, które zostały powołane w toku postępowania legislacyjnego i przyjęto klauzulę, zgodnie z którą niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja - po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania.

Zarówno 5 letni jak i roczny termin na wniesienie skargi nadzwyczajnej ma charakter materialnoprawny oraz prekluzyjny, co oznacza, że po upływie tego terminu wniesienie skargi nadzwyczajnej jest niedopuszczalne, a droga do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia na skutek skargi nadzwyczajnej jest definitywnie zamknięta w myśl obecnie obowiązujących przepisów. Co więcej termin ten nie podlega przywróceniu, co nie tylko wynika z samej istoty tego terminu jako materialnoprawnego, lecz także z samego charakteru skargi nadzwyczajnej¹⁵⁸. Dodać także należy, że utrata możliwości wniesienia skargi nadzwyczajnej po upływie ustawowego terminu jest całkowicie niezależna od przyczyny uchybienia terminowi, co odróżnia skargę nadzwyczajną od skargi o wznowienie postępowania, lecz przypomina uregulowanie przyjęte dla terminu określonego dla skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, który także ma charakter materialnoprawny (art. 424⁶ § 1 k.p.c.).

¹⁵⁸ M. Kolasiński, *Skarga nadzwyczajna w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2021, s. 142-144.

Przyjęcie terminu do wniesienia skargi nadzwyczajnej w przedstawiony wyżej sposób pełni funkcję ochrony pewności prawa i stabilności orzeczeń. Termin do złożenia skargi nadzwyczajnej stanowi bowiem normatywną granicę ingerencji w prawomocność orzeczeń, która jak już wspomniano stanowi wartość *per se*. Przyjęcie bardziej liberalnego uregulowania albo wprowadzenie możliwości złożenia skargi nadzwyczajnej bez względu na termin spowodowałoby, że skarga nadzwyczajna stałaby się instrumentem permanentnej rewizji, zaś prawomocność orzeczeń wartością iluzoryczną. Pozostaje pytanie czy tak przyjęta regulacja w zakresie terminu do wniesienia skargi nadzwyczajnej stanowi proporcjonalne rozwiązanie wobec ochrony praworządności. Termin ten biegnie niezależnie od ujawnienia naruszenia w rozstrzygnięciu mającego stanowić przedmiot kontroli oraz nie uwzględnia sytuacji, w których rażące naruszenie wychodzi na jaw po latach, przykładowo w wyniku późniejszego orzeczenia organu międzynarodowej ochrony prawnej, takiego jak Europejski Trybunał Praw Człowieka. Termin do wniesienia skargi nadzwyczajnej jest narzędziem polityki prawnej, które wyznacza dopuszczalny zakres korekty orzeczeń. To jeden z kluczowych mechanizmów równoważących, ograniczający ingerencję państwa w prawomocne orzeczenia kosztem potencjalnej ochrony jednostki przed rażącymi naruszeniami prawa. Przyjęty przez ustawodawcę sztywny charakter tego terminu wzmacnia pewność prawa, lecz jednocześnie ujawnia napięcie pomiędzy wartością w postaci stabilności prawomocnych orzeczeń a ideą sprawiedliwości społecznej.

Podkreślenia wymaga, że przyjęcie zakresu intertemporalnego, a także określenie terminu na wniesienie skargi nadzwyczajnej w przyjętym kształcie zmniejsza ryzyko kolizji tej instytucji z konstytucyjną wartością w postaci stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych. Przeciwnie rozwiązanie mogłoby doprowadzić do podważenia fundamentalnych zasad prawa do sądu oraz zaufania obywateli do państwa i prawa. Prekluzyjne uregulowanie terminu dla nadzwyczajnych środków zaskarżenia pełni funkcję gwarancyjną, stabilizującą zasadę ochrony prawa, trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych oraz wyklucza możliwość tendencyjnego i instrumentalnego wykorzystywania tych instytucji, w tym także skargi nadzwyczajnej¹⁵⁹.

D. Właściwość funkcjonalna Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz skład sądu rozpoznającego skargę nadzwyczajną

Skarga nadzwyczajna ma nadzwyczajny i rewizyjny charakter, gdyż przysługuje ona od prawomocnych orzeczeń wydanych przez sądy powszechne lub sądy wojskowe. Wniesienie

¹⁵⁹ zob. M. Szczepaniec, *Skarga nadzwyczajna w praktyce - wybrane zagadnienia*, Państwo i Prawo 2021.

tego środka zaskarżenia powoduje skierowanie sprawy do Sądu Najwyższego jako organu ustrojowo powołanego do jego rozpoznania, przyznając mu wyłączną właściwość w tym zakresie. Podkreślić należy, że skarga nadzwyczajna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia stanowi instytucję interesu publicznego. Idąc dalej, pamiętać należy, że Sąd Najwyższy nie stanowi organu trzeciej instancji nad sądami powszechnymi i sądami wojskowymi, lecz sąd, którego celem jest zagwarantowanie prawidłowości i jednolitości w dokonywaniu wykładni prawa i praktyki orzeczniczej¹⁶⁰. Nie wzbudza żadnych wątpliwości fakt ograniczenia skargi nadzwyczajnej jedynie do orzeczeń wydanych przez sądy powszechne oraz sądy wojskowe z uwagi na to, że Sąd Najwyższy jest instytucją powołaną do sprawowania nadzoru wyłącznie nad tymi sądami (art. 183 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej).

Należy także pokreślić, że instytucja skargi nadzwyczajnej przewiduje udział czynnika społecznego w postępowaniu, z uwagi na udział ławników w składach rozpoznających skargi nadzwyczajne. W ocenie projektodawców wprowadzenie składu ławniczego w tych sprawach miało przyczynić się do przywrócenia ładu prawnego, a także wprowadzenia elementu kontroli społecznej mającej na celu ochronę elementarnych zasad sprawiedliwości społecznej. Powyższe rozwiązanie, w ocenie autorów projektu, wyeliminować miało niski poziom zaufania obywateli do władzy sądowniczej¹⁶¹. Zdaniem jednak krytyków tego pomysłu jest to powierzenie rozstrzygania kwestii wysoce skomplikowanych pod względem prawnym osobom niemającym wymaganej do tego wiedzy prawniczej¹⁶².

W świetle uchwalonych przepisów, skargę nadzwyczajną rozpoznaje Sąd Najwyższy w składzie dwóch sędziów Sądu Najwyższego orzekających w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz jednego ławnika Sądu Najwyższego. Decydujący głos zatem pozostaje w gestii sędziów, a więc osób posiadających wiedzę prawniczą, odpowiednio przygotowanych do rozstrzygania skomplikowanych kwestii prawnych, a także korzystających z odpowiednich gwarancji ustrojowych, w szczególności niezawisłości sędziowskiej. Ławnicy stanowią

¹⁶⁰ zob. uchwała Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2008 roku, sygnatura akt III CZP 142/07, OSNC 2008, nr 11, poz. 122.

¹⁶¹ zob. uzasadnienie projektu ustawy o Sądzie Najwyższym (druk sejmowy nr 2003, Sejm VIII kadencji), <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].

¹⁶² zob. ekspertyza prawna w przedmiocie: oceny zgodności z konstytucją przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Sądzie Najwyższym – sporządzona przez M. Chmaja. <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].

czynnik społeczny w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, o którym mowa w art. 182 Konstytucji. Ich udział ma służyć realizacji zasady społecznej legitymizacji wymiaru sprawiedliwości oraz wprowadzenia do procesu elementu społecznego doświadczenia i ocen. W rozpoznawaniu spraw ze skargi nadzwyczajnej niewątpliwie kluczowym elementem jest wiedza prawnicza, natomiast społeczne doświadczenie i oceny pozostają odgrywają wtórną rolę.

W przepisach regulujących skład sądu rozpoznającego skargę nadzwyczajną przewidziano także odstępstwa od trzyosobowego składu, przyjmując sytuacje, w których Sąd Najwyższy orzeka w innych składach. Powyższe występuje w przypadku, gdy skarga nadzwyczajna dotyczy postępowania w sprawie, gdy przedmiot kontroli stanowi orzeczenie sądu powszechnego lub wojskowego wydane w następstwie uprzedniego uchylecia orzeczenia przez Sąd Najwyższy wskutek nadzwyczajnego środka zaskarżenia (art. 94 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym). Wtedy wówczas sprawę rozpoznaje Sąd Najwyższy w składzie pięciu sędziów Sądu Najwyższego orzekających w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz dwóch ławników Sądu Najwyższego. W tej sytuacji także dominuje skład sędziowski w stosunku do składu ławniczego.

Ustawodawca przyjął też możliwość przedstawienia zagadnienia prawnego całej Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, w sytuacji, gdy na skutek rozpoznania skargi nadzwyczajnej sąd, w składzie powołanym do jej rozpoznania zamierza odstąpić od zasady prawnej uchwalonej przez tę izbę Sądu Najwyższego. W takiej sytuacji zagadnienie prawne jest rozstrzygane w drodze uchwały składu całej izby Sądu Najwyższego. Jeżeli natomiast przy rozpoznawaniu skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy zamierza odstąpić od zasady prawnej uchwalonej przez skład izby innej niż Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego ustawodawca przewidział możliwość poddania zagadnienia prawnego pod rozstrzygnięcie Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz izby, która uchwaliła zasadę prawną (połączone izby Sądu Najwyższego). Wówczas zagadnienie prawne rozstrzygane jest w drodze uchwały całych składów obu izb Sądu Najwyższego. Zwrócić należy także uwagę na treść art. 87 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, który uchwałom pełnego składu izb oraz połączonych izb Sądu Najwyższego przyznaje moc zasady prawnej. Takie rozwiązania pozwalają Sądowi Najwyższemu na realizowanie swojego ustawowego obowiązku zachowania jednolitości w stosowaniu oraz wykładni prawa.

Ustawodawca przewidział także możliwość powołania do udziału w sprawie Rzecznika Interesu Społecznego, którego celem jest urzeczywistnianie zasad praworządności i sprawiedliwości społecznej, co dodatkowo ukazuje silne powiązanie skargi nadzwyczajnej z

zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej określonej w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz wzorcami zaczerpniętymi z aksjologii.

Skarga nadzwyczajna stanowi szczególny instrument o charakterze ustrojowym, stąd przewidziano dla jej rozpoznawania wyodrębnioną organizacyjnie strukturę w Sądzie Najwyższym. Z uwagi na fakt, że skarga nadzwyczajna ingeruje w stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych koniecznym było przyjęcie uregulowania uwzględniającego nadzwyczajność tej ingerencji. Skład sądu rozpoznającego tak szczególny nadzwyczajny środek zaskarżenia jest zagadnieniem istotnym, albowiem jeżeli skład rozpoznający skargę nadzwyczajną nie gwarantuje najwyższego standardu niezależności i powściągliwości, skarga ta przestaje być środkiem ochrony praworządności, a staje się instrumentem rewizji orzeczeń pod kontrolą władzy publicznej. Podkreślić należy, że całe zaufanie do skargi nadzwyczajnej koncentruje się w jakości i niezależności składu rozpoznającego ten środek prawny.

W konsekwencji należy stwierdzić, że skład Sądu Najwyższego rozpoznający skargę nadzwyczajną nie stanowi jedynie elementu technicznej organizacji postępowania, lecz jest jednym z kluczowych mechanizmów gwarancyjnych tej instytucji. To właśnie od jego niezależności, powściągliwości oraz spójności wykładni dokonywanej przez członków zasiadających w składzie sądu powołanego do rozpoznania przedmiotowej sprawy zależy, czy skarga nadzwyczajna zachowa charakter środka wyjątkowego, służącego korekcie orzeczeń obarczonych rażącymi uchybieniami, czy też stanie się instrumentem osłabiającym zasadę stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych.

E. Przesłanki skargi nadzwyczajnej

1. Uwagi ogólne

Skarga nadzwyczajna jak każdy środek zaskarżenia musi spełnić określone przesłanki, aby mogła zostać uwzględniona. Przedmiotowy środek prawny został tak ukształtowany, aby dla jego uwzględnienia wystąpiła co najmniej jedna z przesłanek szczególnych, a także, aby zrealizowana została przesłanka ogólna, nazywana też przesłanką funkcjonalną. Ponadto, dla pozytywnego rozpoznania skargi nadzwyczajnej muszą zostać spełnione przesłanki dopuszczalności wspólne dla całego systemu środków zaskarżenia, a mianowicie:

- 1) istnienie orzeczenia, które ma stanowić przedmiot zaskarżenia (przedmiot kontroli) – w skardze nadzwyczajnej należy oznaczyć orzeczenie podlegające zaskarżeniu,
- 2) dopuszczalność skargi nadzwyczajnej w stosunku do orzeczenia mającego stanowić przedmiot zaskarżenia, tj. spełnienie wszystkich przesłanek pozytywnych (przesłanka ogólna oraz co najmniej jedna z przesłanek szczególnych) oraz brak wystąpienia przesłanek negatywnych,
- 3) wniesienie skargi nadzwyczajnej przez legitymowany podmiot, określony w art. 89 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym,
- 4) zachowanie terminu przewidzianego na wniesienie skargi nadzwyczajnej, określonego w art. 89 § 3 ustawy o Sądzie Najwyższym
- 5) spełnienie wymogów formalnych.

Poza analizą pozostaje kwestia *gravamenu* do wniesienia skargi nadzwyczajnej, tj. warunku pokrzywdzenia orzeczeniem mającym stanowić przedmiot kontroli skargi, gdyż strony i uczestnicy postępowania nie są legitymowane do wniesienia skargi nadzwyczajnej. W doktrynie i judykaturze przyjmuje się, że wymóg istnienia *gravamenu* nie ma zastosowania dla środków zaskarżenia, które są wnoszone w interesie publicznym, tj. przez podmioty reprezentujące ochronę interesów społeczeństwa¹⁶³. Skarga nadzwyczajna w swojej istocie stanowi środek interesu publicznego, mającego na celu realizację zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i może być wniesiona wyłącznie przez podmioty publiczne korzystające z przymiotu szczególnej zdolności sądowej¹⁶⁴.

Skarga nadzwyczajna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia, gdyż jej rozpoznanie następuje poza zwykłym tokiem postępowania instancyjnego przez Sąd Najwyższy, przy czym nie może powielać zarzutów kasacji czy skargi kasacyjnej. Podkreślić jednak należy, że dla dopuszczalności skargi nadzwyczajnej nie ma znaczenia czy orzeczenie podlegało zaskarżeniu do sądu drugiej instancji, w takiej sytuacji rozpoznanie sprawy następuje z pominięciem drugiego szczebla w postaci postępowania przed sądem drugiej instancji. Zaznaczyć jednak należy, że Sąd Najwyższy rozpoznając skargę nadzwyczajną nie orzeka jako sąd trzeciej instancji, albowiem konstrukcja ta jest nieznaną polskiej procedurze karnej oraz cywilnej. Sąd

¹⁶³T. Zembrzuski, *Dopuszczalność środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, Polski Proces Cywilny 3/2022, s. 440.

¹⁶⁴ zob. uchwała Sądu Najwyższego z 15 maja 2014 roku, sygnatura akt III CZP 88/13, OSNC 2014, nr 11, poz. 108.

Najwyższy nie orzeka także jako sąd drugiej instancji na skutek wniesienia skargi nadzwyczajnej w sytuacji, gdy orzeczenie nie podlegało zaskarżeniu w drodze środka odwoławczego. Orzeczenie wydane na skutek rozpoznania skargi nadzwyczajnej stanowi pozainstancyjną kontrolę orzeczenia.

Wskazać także należy, że w przypadku spraw cywilnych skarga nadzwyczajna powinna wskazywać wartość przedmiotu zaskarżenia, chociaż art. 398² § 1 k.p.c. nie ma zastosowania w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej. Należy też powołać zaskarżone orzeczenie, granice zaskarżenia oraz określić część, która zostaje objęta zaskarżeniem skargą nadzwyczajną.

Skarga nadzwyczajna posiada swoiste przesłanki (konstrukcyjne), które jak już wspomniano, dzielą się na przesłankę ogólną oraz trzy rodzaje przesłanek szczególnych. Zgodnie z art. 89 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona, jeśli:

- 1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub
- 2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub
- 3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Powyższy katalog jest zamknięty, co oznacza, że wymieniono w nim przesłanki w sposób wyczerpujący. Ten sam przepis określa także przesłankę ogólną w postaci konieczności wzruszenia orzeczenia dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Wskazane wyżej przesłanki stanowią konstrukcyjne wymogi dla skargi nadzwyczajnej.

2. Przesłanki szczególne

W świetle przepisów regulujących skargę nadzwyczajną celem przedmiotowego środka zaskarżenia jest *„zapewnienie możliwości wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń w oczywisty sposób wadliwych, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej: naruszających prawa i wolności człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP, rażąco naruszających inne niż Konstytucja RP przepisy prawa lub opierających się na istotnych ustaleniach faktycznych oczywiście*

sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym”¹⁶⁵. Treść cytowanego wyżej fragmentu uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych stanowi oczywiste odesłanie do szczególnych przesłanek skargi nadzwyczajnej z silnym akcentem na przesłanką funkcjonalną. Podkreśla się, że przesłanki szczególne skargi nadzwyczajnej, jako środka wyjątkowo ekstraparyjnego zostały ukształtowane bardzo ściśle¹⁶⁶. Redakcja treści art. 89 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym w zakresie przesłanek szczególnych została stworzona na zasadzie alternatywy zwykłej z użyciem słowa „lub”, co oznacza, że dla uwzględnienia skargi nadzwyczajnej wymagane jest, aby wystąpiła co najmniej jedna z poszczególnych rodzajów przesłanek szczególnych.

Pierwsza z trzech określonych przesłanek szczególnych w istocie składa się z dwóch członów, gdyż zawiera dwa rodzaje zarzutów z uwagi na posłużenie się w treści przepisu przez ustawodawcę alternatywą zwykłą. Określona podstawa skargi odnosi się do naruszenia zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji, co oznacza, że dla zrealizowania się tej podstawy wymagane jest, aby zaskarżone orzeczenie naruszało zasady określone w Konstytucji, wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji albo też jedno i drugie. Pojęcie zasad określonych w Konstytucji należy rozumieć szeroko i nie utożsamiać go wyłącznie z zasadami dotyczącymi praw i wolności człowieka i obywatela, gdyż ustawa nie zawiera tego ograniczenia¹⁶⁷. Powyższe oznacza, że określona podstawa szczególna skargi zawiera w sobie wszelkie zasady określone w konstytucji, zarówno zasady konkretne jak i abstrakcyjne. Do zasad określonych w Konstytucji zaliczają się przykładowo zasada suwerenności Narodu, legalizmu, społecznej gospodarki rynkowej, decentralizacja władzy publicznej, równości i niedyskryminacji, ochrony godności człowieka, sprawiedliwości społecznej, poprawnej legislacji, ochrony praw słusznie nabytych oraz lojalności obywatela wobec państwa i państwa wobec obywatela (zaufania do prawa). Należy jednak zwrócić uwagę, że nie wszystkie zasady będą miały zastosowanie do podanej podstawy szczególnej skargi nadzwyczajnej, albowiem trudno uznać to za możliwe ze względów pragmatycznych. Ciężko jest sobie wyobrazić orzeczenie stanowiące przedmiot kontroli skargi nadzwyczajnej, któremu zarzuca się naruszenie zasady suwerenności Narodu. Wobec powyższego wydaje się, że dla tej

¹⁶⁵ Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 8 marca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 22/21, LEX nr 3345097.

¹⁶⁶ M. Dobrowolski, A. Stępkowski, *Skarga nadzwyczajna (...)*, s. 66.

¹⁶⁷ M. Łochowski, *Skarga nadzwyczajna [w:] System Postępowania Cywilnego*, t. 5, Środki zaskarżenia, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2023, s. 795 i 797.

podstawy skargi nadzwyczajnej najbardziej doniosłe znaczenie będą miały zasady określone w Konstytucji, które nawiązują do statusu jednostki, takie jak zasada ochrony godności ludzkiej, równouprawnienia i niedyskryminacji czy ochrony praw słuszenie nabytych. Kluczowym zagadnieniem jest także ustalenie czy do zasad określonych w Konstytucji w ramach omawianej podstawy szczególnej skargi należy zaliczyć także zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Doktryna oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazują, że nie, gdyż przeciwny pogląd prowadziłby do sytuacji, w której przesłanka funkcjonalna w swojej istocie stanowiłaby jednocześnie przesłankę szczególną, co prowadziłoby do wniosku, że samo wystąpienie tej podstawy prowadzi do zasadności skargi nadzwyczajnej¹⁶⁸. W świetle powyższego należy wskazać, że przykładowo samo naruszenie zasady sprawiedliwości społecznej przez orzeczenie stanowiące przedmiot kontroli skargi nadzwyczajnej nie może automatycznie przesądzać o zasadności skargi nadzwyczajnej, w oderwaniu od pozostałych podstaw szczególnych tejże skargi.

W kontekście dalszej części omawianej podstawy szczególnej pojęcie praw i wolności człowieka i obywatela określonych w Konstytucji nie powinno budzić wątpliwości. Podkreślić należy, że powołany wyżej zwrot odsyła do wszelkich zasad określonych w Konstytucji, a nie wyłącznie do tych, które zostały określone w rozdziale II ustawy zasadniczej. Przeciwny pogląd nie znajduje żadnego uzasadnienia, albowiem pozbawiłby możliwości domagania się ochrony prawnej poprzez realizację praw i wolności ujętych poza rozdziałem II Konstytucji¹⁶⁹. Istotnym jest, że ustawodawca zawęził podstawę szczególną wyłącznie do praw i wolności określonych w Konstytucji, zatem nie można skutecznie powołać zarzutu naruszenia praw i wolności określonych w aktach normatywnych rangi ustawowej czy też umowach międzynarodowych, jeśli nie znajdują one w swojej podstawie w Konstytucji. Nadmienić także należy, że językowa wykładnia art. 89 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym może prowadzić do wniosku, że dla uwzględnienia skargi nadzwyczajnej opartej na tej przesłance szczególnej wymagane jest wykazanie naruszenia minimum jednego prawa określonego w Konstytucji i co najmniej jednej wolności, co stanowi absurdalny rezultat wykładni. Wobec powyższego należy odrzucić taką wykładnię przyjmując, że dla zasadności tej podstawy szczególnej wystarczy wykazanie, że zaskarżone orzeczenie narusza co najmniej jedno prawo określone w Konstytucji lub co najmniej jedną wolność. Na marginesie należy także wskazać, że omawiana część przesłanki szczególnej w swojej istocie przypomina konstrukcję skargi konstytucyjnej, z tą różnicą, że

¹⁶⁸ K. Weitz, *Współczesne problemy kodyfikacji prawa postępowania cywilnego*, FP 2020, nr 3, s. 28-46.

¹⁶⁹ A. Tarnaacka, *Skarga nadzwyczajna jako instrument (...)*, s. 49.

przedmiotem kontroli skargi konstytucyjnej jest akt normatywny, zaś skargi nadzwyczajnej i zaskarżone orzeczenie.

Kolejna przesłanka szczególna w swojej konstrukcji nie nawiązuje do ustawy zasadniczej, w przeciwieństwie do pierwszej podstawy szczególnej skargi nadzwyczajnej. Oparta jest ona na naruszeniu prawa przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, przy czym naruszenie to musi być rażące. Przez błędną wykładnię należy rozumieć sytuację, w której sąd dokonał zdekodowania normy prawnej z przepisu prawnego w sposób wadliwy¹⁷⁰. Przykładowo za wadliwą wykładnię można uznać sytuację, w której sąd dekoduje normę prawną z przepisów w sposób sprzeczny z podstawowymi zasadami wykładni, przeprowadzając ją dowolnie, z pominięciem reguł prawidłowej wykładni norm prawnych. Natomiast przez niewłaściwe zastosowanie należy uznać nieprawidłową subsumpcję, tj. przypisanie określonego stanu faktycznego do nieprawidłowej normy prawnej¹⁷¹. Nieprawidłowe zastosowanie może przejawiać się także w przypadku odmowy zastosowania normy prawnej, która w danej sprawie powinna mieć zastosowanie. Omawiana przesłanka szczególna przypomina konstrukcję przesłanek skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), jednakże jest od niej szersza. Ustawodawca wskazuje, że naruszenie może dotyczyć zarówno przepisów prawa materialnego jak i procesowego, nie uzależniając skuteczności podniesionego zarzutu od tego, aby naruszenie przepisu procesowego miało wpływ na wynik sprawy. Jednakże ustawodawca zastrzega, aby naruszenie to miało charakter rażący, tzw. kwalifikowany. W świetle powyższego samo uchybienie przez sąd przejawiające się w niewłaściwym zastosowaniu przepisu lub też błędnej jego wykładni, zarówno prawa materialnego, jak i formalnego nie uzasadnia zrealizowania się podstawy szczególnej skargi nadzwyczajnej określonej w art. 89 § 1 pkt 2 ustawy o Sądzie Najwyższym, gdyż naruszenie to musi być rażące. Posłużenie się przez ustawodawcę pojęciem rażącego naruszenia oznacza, że podstawą szczególną skargi nadzwyczajnej nie mogą być objęte orzeczenia, które nie wykraczają poza zwykłe, nieprawidłowe zastosowanie prawa bądź też błędnej jego wykładni. Oczywistym jest, że nie każde naruszenie przepisu prawnego, zarówno materialnego jak i formalnego, stanowi rażące naruszenie¹⁷². Należy każdorazowo dokonać analizy uchybienia i ustalenia czy można

¹⁷⁰ G. Jędrejek, *Wykładnia przepisów prawa cywilnego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 175.

¹⁷¹ M. Aslanowicz, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, Wolters Kluwer, Warszawa 2023, s. 90.

¹⁷² O. Nawrot, K. Olszak, *Rażące naruszenie prawa jako przesłanka skargi nadzwyczajnej*, *Prawo i Więzy* 2023, nr 2/45, s. 333-360.

przypisać mu rangę rażącego naruszenia prawa. W doktrynie wskazuje się, że „*rażące naruszenie prawa musi mieć charakter oczywisty i poważny a jego skutkiem powinno być istotne naruszenie praw jednostki lub konstytucyjnych standardów rzetelnego procesu*”¹⁷³.

Ostatnia z przyjętych przez ustawodawcę przesłanek szczególnych stanowi *novum* w kontekście nadzwyczajnych środków zaskarżenia rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy, zwłaszcza w porównaniu na tle ze skargą kasacyjną w postępowaniu cywilnym. W szczególności należy podkreślić, że podstawa przyjęta w art. 89 § 1 pkt 3 ustawy o Sądzie Najwyższym nie znajduje swojego odpowiednika w skardze kasacyjnej ani w skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Co więcej ustawodawca wprost wskazuje, że w skardze kasacyjnej powoływanie zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów jest niedopuszczalne (art. 398³ § 4 k.p.c.), tak samo w przypadku skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424⁵ *in fine* k.p.c.). Omawiana podstawa szczególna skargi nadzwyczajnej wymaga sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przy czym sprzeczność ta musi być oczywista, a ustalenia istotne. Powyższy zarzut dotyczy w istocie nieprawidłowego ustalenia stanu faktycznego przez sąd i często jest powoływany w ramach zwykłych środków zaskarżenia, w szczególności w przypadku środków odwoławczych, najczęściej w apelacji. Oczywista sprzeczność zachodzi w sytuacji, gdy sąd ustalił stan faktyczny w sposób niezgodny z rzeczywistością i dokonał nieprawidłowej oceny dowodów, tj. z rażącym naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 7 k.p.k.). Ma to miejsce w szczególności w sytuacji, gdy sąd dokonał dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów. Ustawodawca zastrzega, że sprzeczność ta musi być oczywista i dotyczyć istotnych ustaleń, co oznacza, że uchybienie to powinno stanowić coś więcej niż zwykły błąd dokonywane przez sąd w procesie oceny dowodów, przejawiający się w jawnej kolizji ze znajdującymi się w aktach sprawie dokumentami, zeznaniami świadków czy innymi środkami dowodowymi¹⁷⁴. Oczywista sprzeczność ustaleń sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym zachodzi w sytuacji, gdy sąd czyni ustalenia jawne niezgodne z treścią dowodów o jednoznacznym, niewątpliwym charakterze, a sprzeczność ta dotyczy faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Jeżeli poczynienie przez sąd istotnych ustaleń w sposób sprzeczny z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym nie jest oczywiste, tj. uchybienie to nie ma charakteru kwalifikowanego,

¹⁷³ M. Gutowski, P. Kardas, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, C.H. Beck, Warszawa 2020, s. 234.

¹⁷⁴ M. Dobrowolski, A. Stępkowski, *Skarga nadzwyczajna...*, s. 80

podniesiony zarzut mający swoją podstawę w art. 89 § 1 ust. 3 ustawy o Sądzie Najwyższym jest niezasadny.

3. Przesłanka ogólna (funkcjonalna)

W założeniu ustawodawcy skarga nadzwyczajna może być wniesiona od każdego prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli została spełniona którakolwiek z trzech przesłanek szczególnych. Jednocześnie przewidziano także przesłankę ogólną w postaci konieczności dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Jednolite określenie treści przesłanki ogólnej jest utrudnione, jeżeli nie niemożliwe z uwagi na bardzo szeroki zakres zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej¹⁷⁵. Początkowo autorzy projektu ustawy przewidzieli, że przesłanka ogólna ograniczona będzie jedynie do praworządności i zasady sprawiedliwości społecznej, jednakże w wyniku krytycznego podejścia ekspertów w toku postępowania legislacyjnego przyjęty został szerszy zakres tej podstawy. Podnoszono, że przez praworządność należy rozumieć działanie na podstawie i w granicach prawa, zaś za sprawiedliwość społeczną należy przyjąć sprawiedliwość materialną, tj. powinność kształtowania przez władze publiczne stosunków społecznych w taki sposób, aby zachować minimum socjalne dla każdej jednostki¹⁷⁶. Zarzucano, że tak ukształtowana podstawa ogólna skargi w zasadzie nie będzie mogła doprowadzić do uwzględnienia żadnego orzeczenia stanowiącego przedmiot kontroli, co spowoduje, że stanie się ona zbędnym środkiem w ramach systemu zaskarżenia i instytucją martwą. Uwzględniono powyższe uwagi ekspertów i ukształtowano przesłankę funkcjonalną w nawiązaniu do zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Istotnym jest, że odwołanie do określonej klauzuli stanowi niezwykle szeroką konstrukcję pozwalającą na dużą swobodę interpretacyjną, która zazwyczaj nie występuje w przypadku nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Nie ulega wątpliwości, że wystąpienie przesłanki ogólnej każdorazowa pozostawia Sądowi Najwyższemu dużą uznaniowość oraz

¹⁷⁵ M. Kordela, *Formalna interpretacja klauzuli demokratycznego państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, red. S. Wronkowska, Warszawa 2006, s. 146.

¹⁷⁶ A. Pudło, *Sprawiedliwość społeczna w systemie zasad naczelných Konstytucji RP*, *Państwo i Prawo* 2003, nr 7, s. 5.

możliwość szerokiego pola do interpretacji¹⁷⁷. Przesłanka funkcjonalna, określona w art. 89 § 1 *in principio* ustawy o Sądzie Najwyższym, wymagana dla uwzględnienia skargi nadzwyczajnej wyraźnie odwołuje się do zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, o której mowa w art. 2 Konstytucji. Przepis ten powinien być wykładany zgodnie z Konstytucją, przy uwzględnieniu bogatego dorobku doktryny i judykatury, w szczególności w odwołaniu do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego¹⁷⁸. Z treści art. 2 Konstytucji wywodzone są liczne zasady szczegółowe, takie jak: zasada sprawiedliwości proceduralnej, ochrony zaufania obywateli do państwa, ochrony praw nabytych, zakaz retroakcji, zasada *ne bis in idem* oraz zakaz nadmiernej ingerencji państwa. Z treści art. 89 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym wynika, że przesłanka funkcjonalna skargi nadzwyczajnej mieści w sobie wszelkie normy i zasady wywodzone z art. 2 Konstytucji.

Powyższe oznacza, że przesłanka funkcjonalna stanowi niezwykle szeroką podstawę, która nie ogranicza się jedynie do literalnej treści przepisu, lecz wymaga odniesienia się także do bogatego dorobku orzecznictwa i doktryny w zakresie wykładni art. 2 Konstytucji. Rozpoznanie każdorazowo skargi nadzwyczajnej, a co za tym idzie wykładnia art. 89 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym musi zatem uwzględniać dorobek doktryny oraz orzecznictwa, który pozwala na wyprowadzenie szeregu zasad pochodnych z zasady demokratycznego państwa prawnego. Powołane wyżej zasady, wywodzone przez orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego z art. 2 Konstytucji pełnią nie tylko funkcję interpretacyjną w odniesieniu do przepisów prawa, lecz także stanowią istotne kryteria kontroli konstytucyjności orzeczeń sądowych w ramach postępowania ze skargi nadzwyczajnej. Skarga ta, jako nadzwyczajny środek weryfikacji prawomocnych orzeczeń, może być skutecznie wniesiona jedynie w sytuacjach, gdy naruszenie wskazanych zasad konstytucyjnych prowadzi do powstania rażącej niesprawiedliwości lub innego rodzaju fundamentalnej dysfunkcji orzeczenia z punktu widzenia aksjologii konstytucyjnej. Tym samym art. 89 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym powinien być traktowany jako przepis systemowo powiązany z przepisami Konstytucji, który nie może być wykładany w oderwaniu od jej aksjologicznych i normatywnych podstaw. Wobec powyższego należy wskazać, że samo wystąpienie co najmniej jednej z przesłanek szczególnych nie prowadzi automatycznie do uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, gdyż

¹⁷⁷ S. Wronkowska, *Charakter prawny klauzuli demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej)* [w:] *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, red. S. Wronkowska, Warszawa 2006, s. 103-104.

¹⁷⁸ O. Nawrot, K. Olszak, *Podstawa ogólna skargi nadzwyczajnej*, *Prawo i Więź* 2024, nr 3/50, s. 367-391.

wymagana jest także konieczność wzruszenia prawomocnego orzeczenia przez pryzmat art. 2 Konstytucji.

Przesłanka funkcjonalna jest analizowana przez Sąd Najwyższy dopiero w przypadku zasadności któregośkolwiek z podniesionych zarzutów szczególnych. W jednym z wyroków Sąd Najwyższy wskazał, że sformułowanie „o ile” łączące ogólną przesłankę z przesłankami szczegółowymi skargi nadzwyczajnej, wyraźnie wskazuje, że dla jej uwzględnienia konieczne jest jednoczesne spełnienie obu typów przesłanek - co najmniej jednej z przesłanek szczególnych, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 ustawy o Sądzie Najwyższym oraz przesłanki funkcjonalnej. Spełnienie przesłanki szczególnej jest zatem warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym do uznania skargi nadzwyczajnej za zasadną. Nie można więc traktować przesłanek szczególnych jako jedynie przykładów czy uszczegółowienie przesłanki funkcjonalnej¹⁷⁹.

Wobec powyższego, w przypadku uznania przez Sąd Najwyższy, że choćby jedna z powołanych w skardze nadzwyczajnej podstaw szczególnych jest zasadna, przechodzi on do analizowania czy w sprawie ziściła się przesłanka funkcjonalna. W tym stadium rozpoznawania skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy dokonuje ważenia wartości konstytucyjnych, jakie kolidują ze sobą, tj. stabilność prawomocnego orzeczenia sądowego oraz zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Z powyższych względów Sąd Najwyższy początkowo rozpoznaje skargę nadzwyczajną pod kątem zasadności podstaw szczególnych skargi a dopiero w dalszej kolejności analizuje zasadność podstawy ogólnej skargi. O kolizji powołanych wyżej wartości, a także dokonywania ich każdorazowego ważenia przez Sąd Najwyższy w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej będzie mowa w dalszej części opracowania.

4. Przesłanki negatywne

Od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona tylko raz. Jest to charakterystyczna przesłanka negatywna powszechnie stosowana w przypadku nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Istnienie powyższej instytucji pełni funkcję gwarancyjną, gdyż sprzyja zasadzie pewności prawa oraz stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych. Brak powyższej przesłanki ujemnej doprowadziłoby do

¹⁷⁹ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 16 lutego 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 446/21, LEX nr 3307916.

sytuacji, w której podmiot uprawniony do wniesienia skargi nadzwyczajnej mógłby kwestionować orzeczenie stanowiące przedmiot kontroli w zasadzie bez ograniczeń, podnosząc coraz to nowe zarzuty i tym samym pogłębiając stan niepewności, zarówno co do orzeczenia będącego przedmiotem kontroli jak i co do zaufania obywateli do państwa i wymiaru sprawiedliwości. Niektórzy przedstawiciele doktryny kwalifikują tę przesłankę jako drugą przesłankę ogólną¹⁸⁰.

Należy podkreślić, że skargi nadzwyczajnej nie można oprzeć na zarzutach, które były przedmiotem rozpoznania skargi kasacyjnej lub kasacji przyjętej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy. Powyższa klauzula wyłącza możliwość objęcia zarzutami w skardze nadzwyczajnej w stosunku do tych przesłanek szczególnych, które stanowiły już przedmiot rozpoznania przez Sąd Najwyższy. Jednak powyższe nie wyłącza możliwości analizowania przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi nadzwyczajnej wystąpienia pozostałych zarzutów, jeśli zostały one przytoczone w treści skargi nadzwyczajnej, ale nie stanowiły przedmiotu rozpoznania Sądu Najwyższego na skutek wniesienia skargi kasacyjnej albo kasacji¹⁸¹. Powyższy zabieg legislacyjny stanowi poszanowanie zasady prawomocności materialnej oraz trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych. W swoim dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi nadzwyczajnej podkreślał, że *„nie jest rzeczą Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym skargę nadzwyczajną dokonywanie oceny wyroku wydanego przez inny jego skład po rozpoznaniu skargi kasacyjnej w tej samej sprawie. Dotyczy to również wywodu zawartego w uzasadnieniu tego wyroku, i to nie tylko pod względem trafności i adekwatności argumentacji do podniesionych zarzutów kasacyjnych, ale również jej kompletności, przejrzystości i jasności”*¹⁸².

Kolejną spośród ujemnych przesłanek skargi nadzwyczajnej opartych na poszanowaniu zasady trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych jest niedopuszczalność skargi od wyroku ustalającego nieistnienie małżeństwa, orzekającego unieważnienie małżeństwa albo rozwód, jeżeli chociażby jedna ze stron po uprawomocnieniu się takiego orzeczenia zawarła związek małżeński, oraz od postanowienia o przysposobieniu. Jest to tożsama przesłanka, tj. o takim samym zakresie, jak w przypadku niedopuszczalności wniosku o przywrócenie terminu (art.

¹⁸⁰ zob. M. Radajewski, *Skarga nadzwyczajna (...)*, s. 64-78.

¹⁸¹ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 6 lipca 2021 roku, sygnatura akt I NSNc 6/21, OSNKN 2021, nr 4, poz. 30.

¹⁸² Postanowienie Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 14 września 2021 roku, sygnatura akt I NSNc 104/21, OSNKN 2021, nr 4, poz. 32.

170 k.p.c.), niedopuszczalności skargi kasacyjnej (art. 398² § 3 k.p.c.) oraz niedopuszczalności skargi o wznowienie postępowania (art. 400 k.p.c.). Istotą wskazanych powyżej przepisów jest ochrona małżeństwa, z zastosowaniem zasady prymatu nowego związku małżeńskiego. W ocenie ustawodawcy interes publiczny oraz zasada sprawiedliwości społecznej nie uzasadniają tego, aby orzeczenie zapadłe na skutek rozpoznania skargi nadzwyczajnej doprowadziło do ustania małżeństwa, które zostało zawarte po uprawomocnieniu się wyroku, mającego stanowić przedmiot kontroli skargi nadzwyczajnej. Przedmiotowa przesłanka negatywna ma na celu ochronę stabilności stosunków rodzinnych i osobistych, nawet w sytuacji ukształtowania tych stosunków w następstwie wydania wadliwego orzeczenia. Co więcej podkreślić należy, że dopuszczalność skargi nadzwyczajnej od wyroku ustalającego nieistnienie małżeństwa, orzekającego unieważnienie małżeństwa albo rozwód, jeżeli choćby jedna ze stron po uprawomocnieniu się takiego orzeczenia zawarła związek małżeński, mogłaby doprowadzić do bigamii albo nieważności nowego związku małżeńskiego, co godziłoby w konstytucyjną zasadę ochrony małżeństwa wyrażonej w art. 18 Konstytucji.

Nadto, skarga nadzwyczajna nie jest dopuszczalna w sprawach o wykroczenia i wykroczenia skarbowe. W ocenie ustawodawcy nadzwyczajny środek zaskarżenia jakim jest skarga nadzwyczajna stanowi środek prawny, który głęboko ingeruje w konstytucyjne prawa i wolności jednostki. W świetle powyższego nie może ona stanowić przedmiotu rozpoznania drobnych spraw, jakimi niewątpliwie są sprawy o wykroczenia oraz wykroczenia skarbowe. Wykroczenia oraz wykroczenia skarbowe to czyny, które z samej swej istoty przejawiają się niskim stopniem społecznej szkodliwości czynu a zatem z zasady nie wymagają ingerencji Sądu Najwyższego w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Skarga nadzwyczajna stanowi bowiem instrument ochrony sprawiedliwości w sprawach o fundamentalnym znaczeniu, a nie środek do korygowania każdego błędnego rozstrzygnięcia. Jak wskazuje się w doktrynie skarga ta stanowi narzędzie, które ma służyć realizacji sprawiedliwości w sprawach o doniosłym znaczeniu, przy czym z zasady nie są to sprawy dotyczące wykroczeń¹⁸³. Pojawiają się także głosy krytyczne wobec przyjętego uregulowania, w myśl których wśród orzeczeń zapadłych w sprawach dotyczących wykroczeń lub wykroczeń skarbowych znajdują się takie, które wymagają

¹⁸³ K. Szczucki, *Komentarz do ustawy o Sądzie Najwyższym*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, s. 485.

ingerencji Sądu Najwyższego dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej¹⁸⁴.

Wszystkie opisane wyżej przesłanki mają charakter gwarancyjny, a ich celem jest ochrona stabilności obrotu prawnego oraz pewności prawa, nawet kosztem braku możliwości wzruszenia orzeczenia obdarowanego wadami. Przesłanki te pełnią funkcję systemowej przeciwwagi dla nadzwyczajnego charakteru skargi nadzwyczajnej. Powyższe uregulowania stanowią przedmiot kompromisu w zakresie kolizji wartości w postaci stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych a szeroko rozumianą sprawiedliwością.

F. Rozstrzygnięcia

Na skutek rozpoznania skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym oddala ją, jeśli stwierdzi brak podstawy do uchylecia zaskarżonego orzeczenia (rozstrzygnięcie negatywne) albo wydaje rozstrzygnięcie o charakterze pozytywnym. Celem skargi nadzwyczajnej, tak jak każdego środka zaskarżenia, jest wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w sytuacji wystąpienia wszystkich przesłanek pozytywnych oraz braku którejkolwiek z przesłanek negatywnych. Wyjątek stanowi skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, jednakże w doktrynie toczy się spór czy ten środek prawny należy kwalifikować jako środek zaskarżenia, skoro nie ma on w zasadzie wpływu na treść rozstrzygnięcia stanowiącego przedmiot kontroli skargi¹⁸⁵.

Do rozstrzygnięć o charakterze pozytywnym, które mają zastosowanie w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej należy zaliczyć rozstrzygnięcia kasatoryjne raz reformatoryjne. Rozstrzygnięcia kasatoryjne występują w sytuacji, gdy sąd uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub części i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi albo umarza postępowanie¹⁸⁶. W takim przypadku Sąd Najwyższy ma możliwość uchylecia także orzeczenia sądu pierwszej instancji. Natomiast rozstrzygnięcia o charakterze reformatoryjnym, występują w sytuacji, gdy Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i orzeka co do istoty sprawy. Podkreślić należy, że treść rozstrzygnięć o

¹⁸⁴ zob. S. Żółtek, *Skarga nadzwyczajna w systemie środków zaskarżenia w postępowaniu karnym* [w:] *Sąd Najwyższy. Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Orzecznictwo w sprawach ze skarg nadzwyczajnych*, red. P. Książek, A. Redzik, Warszawa 2022, s. 50.

¹⁸⁵ L. Bagińska, *Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, 2 wydanie, C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 16.

¹⁸⁶ Z. Doda, *Rewizja nadzwyczajna w polskim procesie karnym (węzłowe zagadnienia)*, Warszawa 1972, s. 217.

charakterze reformatoryjnym kreują przepisy k.p.c. oraz k.p.k., które do skargi nadzwyczajnej mają odpowiednie zastosowanie. Przykładowo Sąd Najwyższy rozpoznając skargę nadzwyczajną może uchylając zaskarżone orzeczenie uniewinnić oskarżonego na podstawie art. 537 § 2 k.p.k. przyjmując, że skazanie było oczywiście niesłuszne. Powyższe rozstrzygnięcie ma charakter orzeczenia reformatoryjnego, gdyż w tym przypadku Sąd Najwyższy orzeka co do istotnej sprawy.

W przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, poza rozstrzygnięciem reformatoryjnym oraz kasatoryjnym Sąd Najwyższy może wydać inny rodzaj decyzji procesowej, który w zasadzie jest równoznaczny ze stwierdzeniem niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, tj. realizuje cele skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424¹ k.p.c.)¹⁸⁷. Jeżeli zachodzą przesłanki do uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, tj. wystąpiła co najmniej jedna z przesłanek szczególnych, a także przesłanka funkcjonalna, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylene orzeczenia naruszałyby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia kasatoryjnego albo reformatoryjnego. Powyższy rodzaj rozstrzygnięcia pozwala dochodzić odpowiedzialności odszkodowawczej od Skarbu Państwa lub samorządu terytorialnego z tytułu odpowiedzialności cywilnej za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działania przy wykonywaniu władzy publicznej, gdyż stanowi ono prejudykat stwierdzający dopuszczenia się deliktu judykacyjnego w myśl art. 417¹ § 2 k.c. Samo skomplikowane ukształtowanie art. 89 § 4 ustawy o Sądzie Najwyższym obwarowane jest szeregiem przesłanek opartych na konstrukcji kaskadowej. Zawiera on katalog otwarty (przykładowo podając upływ 5 lat od uprawomocnienia się orzeczenia), odwołanie do prawa międzynarodowego, a także klauzulę przewidującą możliwość niezastosowania tej instytucji z powołaniem się na zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji¹⁸⁸. Wskazany wyżej rodzaj rozstrzygnięcia ma skutek rozpoznania skargi nadzwyczajnej po raz kolejny ukazuje, że skarga

¹⁸⁷ T. Zemburzuski, *Wpływ wprowadzenia skargi nadzwyczajnej na skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*. Przegląd Sądowy 2019/2, s. 21.

¹⁸⁸ L. Bagińska, *Skarga kasacyjna i nadzwyczajna w postępowaniu cywilnym*, C.H. Beck, Warszawa 2018.

nadzwyczajna wprowadza kolizję wartości jakimi są trwałość prawomocnych orzeczeń sądowych oraz zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej¹⁸⁹.

Jeśli chodzi natomiast o koszty procesu wywołane wniesieniem skargi nadzwyczajnej, to należy zwrócić uwagę na przeoczenie ustawodawcy, które musiało zostać skorygowane wykładnią dokonywaną przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych. Zgodnie z treścią art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 ustawy o Sądzie Najwyższym koszty procesu wywołane wniesieniem skargi nadzwyczajnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Rzecznika Praw Dziecka podlegają wzajemnemu zniesieniu. Powołana podstawa prawna nie przewiduje wzajemnego zniesienia kosztów procesu w sytuacji wniesienia skargi nadzwyczajnej przez pozostałe spośród uprawnionych podmiotów. Taka konstrukcja rozstrzygania o kosztach procesu w sprawach ze skargi nadzwyczajnej wprowadza niczym nieuzasadnione zróżnicowanie, nakazujące stosować do pozostałych podmiotów legitymowanych do wniesienia skargi nadzwyczajnej przepisy ogólne o kosztach procesu. Sąd Najwyższy dokonał wykładni rozszerzającej powołanego przepisu z pominięciem rezultatu wykładni językowej, który prowadziłby do bezzasadnego zróżnicowania podmiotów wnoszących skargę nadzwyczajną. Przykładowo w wyroku z 29 czerwca 2022 roku wydanego sprawie toczącej się pod sygnaturą akt I NSNc 367/21 Sąd Najwyższy w punkcie II tego orzeczenia zniósł wzajemne koszty procesu wywołane skargą nadzwyczajną wniesioną przez Rzecznika Finansowego. Analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku spraw karnych. Przejęto, że koszty procesu wywołane wniesieniem skargi nadzwyczajnej ponosi Skarb Państwa z uwagi na treść art. 638 k.p.k., który ma zastosowanie na mocy art. 95 pkt 2 ustawy o Sądzie Najwyższym z uwzględnieniem *interpretatio extensiva*, tj. nawet w sytuacji wniesienia skargi nadzwyczajnej przez inne podmioty niż te, które zostały wymienione w art. 521 k.p.k.

G. Uwagi dodatkowe

W zakresie nieuregulowanym przepisami ustawy do skargi nadzwyczajnej, w tym w zakresie postępowania w sprawie tej skargi, stosuje się w sprawach cywilnych przepisy k.p.c., zaś w sprawach karnych przepisy k.p.k. Powyższe oznacza, że ostateczny kształt przepisów regulujących postępowanie ze skargi nadzwyczajnej został sporządzony z uwzględnieniem uwag ekspertów na etapie legislacyjnym w zakresie ryzyka pozbawienia oskarżonych

¹⁸⁹ T. Ereciński, K. Weitz, *Skarga nadzwyczajna (...)*, s. 7-19.

przysługujących im gwarancji procesowych, w szczególności wynikających z zasady *ne bis in idem* oraz zasady *ne peius*. W praktyce oznacza to, że Sąd Najwyższy funkcjonuje w reżimie dwóch odmiennych procedur w zależności od rodzaju sprawy, którą rozpoznaje, co czyni Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego izbą, która rozpoznaje nadzwyczajny środek zaskarżenia przy zastosowaniu dwóch różnych ustaw procesowych – k.p.c. oraz k.p.k.

Przychylnono się także do uwag ekspertów w zakresie braku uzasadnienia w przypadku niektórych spraw, w których orzeczenia mogą stanowić przedmiot zaskarżenia skargą nadzwyczajną, poprzez wprowadzenie art. 92 ustawy o Sądzie Najwyższym. Na podstawie powołanego przepisu przyznano Sądowi Najwyższemu możliwość żądania sporządzenia uzasadnienia, jeżeli nie zawiera go zaskarżone orzeczenie.

Skarga nadzwyczajna może także zawierać fakultatywne wnioski, przykładowo o rozpoznanie sprawy na rozprawie. W myśl art. 95 pkt 1 ustawy o Sądzie Najwyższym w zw. z art. 398¹¹ § 1 k.p.c. zasadą jest, że skarga nadzwyczajna wniesiona w sprawie cywilnej rozpoznawana jest na posiedzeniu niejawnym. Jednakże skarżący może domagać się rozpoznania skargi nadzwyczajnej na rozprawie, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne lub za przeprowadzeniem rozprawy przemawiają specjalne względy. W przypadku skargi nadzwyczajnej wniesionej w sprawie karnej sytuacja jest inna, gdyż w myśl art. 95 pkt 1 ustawy o Sądzie Najwyższym w zw. z art. 535 § 1 i 4 k.p.k. podlega ona rozpoznaniu na rozprawie.

Skardze nadzwyczajnej zarzucano, że będzie ona konkurować z innymi środkami prawnymi, w tym ze skargą kasacyjną oraz skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia¹⁹⁰. W świetle przyjętych regulacji, a mianowicie art. 90 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym należy wskazać, że skarga nadzwyczajna jest dopuszczalna w sprawach tzw. kasacyjnych pod warunkiem, że w sprawie nie wniesiono skargi kasacyjnej i nie ma możliwości już jej wniesienia (wymóg niemożności wzruszenia orzeczenia w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia, o czym stanowi art. 89 § 1 *in fine* ustawy o Sądzie Najwyższym) albo w sprawie została wniesiona skarga kasacyjna i wydano orzeczenie negatywne w zakresie przyjęcia skargi do rozpoznania albo kasatoryjne (uchylające zaskarżone orzeczenie i przekazujące sprawę sądowi do ponownego rozpoznania), lecz nie podniesiono w

¹⁹⁰ zob. B. Moroz, *Skarga (nad)zwyczajna. Środek przywrócenia sprawiedliwości czy zagrożenie dla praworządności?*, Warszawa 2021, s. 25, A. Szydzik, M. Wrzalik, *Legitymacja Prokuratora Generalnego (...)*, s. 207, M. Radajewski, *Skarga nadzwyczajna (...)*, s. 76.

niej zarzutów, które stanowią podstawę skargi nadzwyczajnej. W przypadku rozstrzygnięcia kasatoryjnego dopuszczalne jest także wniesienie skargi nadzwyczajnej od orzeczenia w sytuacji, gdy nie zostanie ponownie wniesiona skarga kasacyjna od tego orzeczenia. Jednakże podkreślić należy, że jeśli wskutek skargi kasacyjnej wydano orzeczenia o charakterze reformatoryjnym, to skarga nadzwyczajna jest niedopuszczalna bowiem przedmiotem zaskarżenia tego środka prawnego nie mogą być orzeczenia Sądu Najwyższego, chyba że w części, w której nie zostało ono zaskarżone skargą kasacyjną. Wobec powyższego należy przyjąć, że przyjęte rozwiązania legislacyjne wykluczają konkurencję skargi nadzwyczajnej ze skargą kasacyjną.

Odnosnie do kolizji skargi nadzwyczajnej ze skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, kwestia ta była bardziej skomplikowana, aż do 1 lipca 2023 roku. Podkreślić należy, że warunkiem dopuszczalności zarówno skargi nadzwyczajnej jak i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest niemożność wzruszenia orzeczeń stanowiących przedmiot zaskarżenia za pomocą, w przypadku skargi nadzwyczajnej dostępnych środków zaskarżenia, zaś w przypadku skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia dostępnych środków prawnych - według stanu prawnego obowiązującego do 1 lipca 2023 roku. Mając powyższe na uwadze, nasuwa się wniosek, że skarga nadzwyczajna stanowi środek prawny, który może doprowadzić do wzruszenia orzeczenia stanowiącego przedmiot zaskarżenia w myśl art. 424¹ § 1 k.p.c. a zatem powinna zostać wniesiona przed skorzystaniem ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Kwestią problematyczną pozostawał fakt, że strona nie jest legitymowana do samodzielnego wniesienia skargi nadzwyczajnej, nawet w sytuacji reprezentacji przez zawodowego pełnomocnika będącego radcą prawnym lub adwokatem. W świetle powyższego jednostka nie ma wpływu na to czy od orzeczenia, z którym się nie zgadza zostanie wniesiona skarga nadzwyczajna czy też nie, co w zasadzie zamyka jej drogę do rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym rozstrzygnięciem, ograniczając jego możliwości jedynie do złożenia wniosku o wniesienie skargi nadzwyczajnej do legitymowanych podmiotów. Z uwagi na fakt, że liczba skarg nadzwyczajnych, które trafiają do Sądu Najwyższego jest znacznie mniejsza niż liczba wniosków o wniesienie skargi nadzwyczajnej składane do podmiotów legitymowanych, a także z uwagi na nieprzekraczalność materialnoprawnego terminu do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, wprowadzenie skargi nadzwyczajnej do systemu środków zaskarżenia początkowo pozbawiło skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jakiegokolwiek znaczenia. Pojawiły się w doktrynie i

judykaturze głosi, że wniesienie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia stało się w zasadzie niemożliwe, z uwagi na fakt, że „*odmowa przez jeden z organów złożenia skargi nadzwyczajnej nie unicestwia legitymacji pozostałych uprawnionych organów*”¹⁹¹, co oznacza, że nie ziszcza się przesłanka skorzystania z dostępnych środków prawnych zmierzających do wzruszenia orzeczenia. Powyższy pogląd pozbawił skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jakiegokolwiek znaczenia, co stało się konsekwencją wprowadzenia skargi nadzwyczajnej do systemu środków zaskarżenia¹⁹².

Powyższa, wysoce problematyczna kwestia nie pozostała bez reakcji ustawodawcy, albowiem 1 lipca 2023 roku na mocy ustawy z 9 marca 2023 roku o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 614) dokonano zmiany treści art. 424¹ § 1 k.p.c. zastępując zwrot „w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe” na zwrot „w drodze innych środków prawnych przysługujących stronie na podstawie kodeksu nie było i nie jest możliwe”. Ograniczenie subsydiarności skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wyłącznie do środków przysługujących na podstawie k.p.c. w istocie usuwa kolizję, która występowała między skargą nadzwyczajną a skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, albowiem skarga nadzwyczajna znajduje się poza zakresem art. 424¹ § 1 k.p.c., gdyż stanowi pozakodeksowy środek zaskarżenia, uregulowany w ustawie o Sądzie Najwyższym.

Po dokonanej w marcu 2023 roku nowelizacji k.p.c. należy uznać, że skarga nadzwyczajna nie pozostaje w kolizji z żadnym innym środkiem w ramach systemu środków zaskarżenia, wpisując się w ten system jako brakujące ogniwo pomiędzy skargą kasacyjną a skargą konstytucyjną. Powyższe ogniwo stanowiło lukę prawną, o której od lat sygnalizował Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie¹⁹³.

¹⁹¹ T. Wiśniewski, R. Belczącki, *Skarga nadzwyczajna w świetle systemu środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s.180.

¹⁹² M. Puławski, *Odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa za szkodę spowodowaną wydaniem prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem*, Uniwersytet Warmińsko Mazurski w Olsztynie, 2020, s. 69-70.

¹⁹³ zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 lipca 2011 roku, sygnatura akt SK 49/08, OTK-A 2011, nr 6, poz. 55.

H. Aktualne tendencje i możliwe zmiany

Wobec faktu zmiany układu politycznego w ramach władzy ustawodawczej i wykonawczej po wyborach w 2023 roku pojawiły się głosy o usunięciu z systemu prawa skargi nadzwyczajnej bądź też przeprowadzeniu gruntownej reformy tejże instytucji, zarówno w zakresie samej skargi nadzwyczajnej jak i w kontekście przepisów regulujących ustrój i właściwość organu powołanego do rozpoznania tego środka zaskarżenia, tj. Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Powstały poglądy o ograniczeniu katalogu podmiotów legitymowanych do wniesienia tego środka zaskarżenia¹⁹⁴. W doktrynie zauważyć też można postulaty w przedmiocie likwidacji lub reorganizacji Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego bądź też zastąpienie skargi nadzwyczajnej inną formą nadzwyczajnego środka zaskarżenia z uwzględnieniem krytycznych głosów judykatury oraz doktryny powołujących się na wartości konstytucyjne i standardy europejskie. Nasilają się także głosy płynące od praktyków zawodów prawniczych, aby rozszerzyć katalog podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi nadzwyczajnej wprowadzając przymus adwokacko-radcowski na wzór skargi kasacyjnej (art. 87¹ k.p.c.)¹⁹⁵.

W czasie przygotowywania tej części wywodu niniejszej rozprawy (maj 2025 rok) większość rządowa krytycznie podchodzi do skargi nadzwyczajnej w zakresie przepisów regulujących jej właściwość funkcjonalną. Minister Sprawiedliwości wydał wytyczne w myśl których skargi nadzwyczajne mają być kierowane do innych izb Sądu Najwyższego, z pominięciem Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Rozwiązanie to, jak ujął Minister Sprawiedliwości, motywowano było obawami o legalność tej izby oraz chęcią zapewnienia obywatelom prawa do sprawiedliwego procesu¹⁹⁶.

24 kwietnia 2025 roku pojawił się projekt ustawy o przywracaniu ładu Konstytucyjnego w sądownictwie. Projekt tej ustawy przewidywał istotne zmiany dotyczące zarówno skargi nadzwyczajnej, jak i Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego. Planowane zmiany miały charakter zarówno funkcjonalny jak i systemowy. Autorzy projektu

¹⁹⁴ A. Szydzik, *Skarga nadzwyczajna jako środek kontroli konstytucyjności sądowego stosowania prawa*, Warszawa 2025, s. 335.

¹⁹⁵ zob. wywiad z radcą prawnym Lechem Obarą, <https://www.radiomaryja.pl/informacje/tylko-u-nas-mec-l-obara-dostep-do-skargi-nadzwyczajnej-powinien-zostac-rozszerzony-dla-obywateli/> [dostęp 10 maja 2024 roku].

¹⁹⁶ zob. wytyczne Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego dotyczące kierowania skarg nadzwyczajnych do właściwych izb Sądu Najwyższego, <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/wytyczne-prokuratora-generalnego-w-sprawie-kierowania-skarg-nadzwyczajnych-do-wlasciwych-izb-sadu-najwyzszego> [dostęp 10 maja 2024 roku].

dążyli do ograniczenia funkcjonowania skargi nadzwyczajnej, która w swojej dotychczasowej formie, zdaniem projektodawców, budziła poważne zastrzeżenia konstytucyjne i systemowe. Zmiany obejmowały wygaszanie możliwości wnoszenia nowych skarg nadzwyczajnych w obecnym kształcie, a także przejściowe przepisy dotyczące rozpoznawania skarg już wniesionych, z zachowaniem gwarancji procesowych dla stron postępowania. Przewidziano także możliwość uchylecia wyroków Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych na wniosek strony lub uczestnika postępowania zgłoszony w terminie miesiąca od wejścia w życie ustawy (art. 38 projektu). W przedmiotowym projekcie wprowadzono też usunięcie składu ładowniczego i zastąpienie go składem trzech sędziów, zaś w przypadku, gdy w sprawie orzekał już wcześniej Sąd Najwyższy, właściwy będzie skład siedmiu sędziów (art. 48 pkt 39 projektu). Motywacją wyżej wymienionych rozwiązań, w ocenie projektodawców miało być przywrócenie równowagi między prawomocności orzeczeń sądowych a potrzebą eliminowania jednostkowych naruszeń, zgodnie z zasadą pewności prawa oraz poszanowania ostateczności prawomocnych orzeczeń.

Projektodawcy przewidzieli również likwidację Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych jako jednostki organizacyjnej Sądu Najwyższego, argumentując to nielegalnością jej obsady kadrowej¹⁹⁷, wynikającą z udziału nieprawidłowo ukształtowanej Krajowej Rady Sądownictwa w procedurze nominacyjnej, a także naruszeniem prawa do sądu ustanowionego zgodnie z prawem (art. 55 ust. 1 projektu). Zgodnie z postulowanymi regulacjami, sprawy dotychczas rozpoznawane przez Sąd Najwyższy - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych miały zostać przekazane do innych izb Sądu Najwyższego, których skład, w ocenie projektodawców, nie budzi zastrzeżeń konstytucyjnych i konwencyjnych, zaś sędziowie powołani z rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej po reformie w 2017 roku, orzekający w Sądzie Najwyższym - Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, utracą możliwość orzekania, przy czym projekt przewidywał mechanizmy weryfikacyjne oparte na konstytucyjnych i europejskich standardów niezależności sądów (art. 56 ust. 1 projektu)¹⁹⁸.

¹⁹⁷ zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 grudnia 2023 roku, sygnatura akt C-718/21, wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 22 lipca 2021 roku w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce (numer skargi 43447/19), wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 8 listopada 2021 roku w sprawach połączonych Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce (numery skarg 49868/19 i 57511/19).

¹⁹⁸ zob. projekt ustawy o przywróceniu ładu konstytucyjnego, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/projekt-ustawy-o-przywroceniu-ladu-konstytucyjnego-w-sadownictwie> [dostęp 10 maja 2024 roku].

Projekt w ocenie jego autorów wpisuje się w nurt „*naprawy konstytucyjnej*” wymiaru sprawiedliwości poprzez usunięcie rozwiązań i instytucji uznanych za sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego i standardami międzynarodowymi¹⁹⁹.

Niewątpliwie dalsze losy tej instytucji zależą od kierunku polityki legislacyjnej realizowanej przez większość parlamentarną oraz od woli ustawodawcy co do utrzymania jej w obowiązującym porządku prawnym. Trwałość oraz dalszy kształt normatywny tej instytucji zależne są także od decyzji Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (może on skorzystać z instytucji określonej w art. 122 ust. 5 Konstytucji), a także od rozstrzygnięć wydawanych przez trybunały międzynarodowe.

Dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, a także ocena dokonywana przez doktrynę wskazują, że skarga nadzwyczajna stała się swoistym środkiem ochrony praw i wolności dla jednostki. Rzecznik Praw Obywatelskich wyraził poparcie dla utrzymania skargi nadzwyczajnej w polskim porządku prawnym argumentując, że stanowi ona ważny mechanizm ochrony praw obywateli w przypadkach rażącego naruszenia prawa²⁰⁰. Niektórzy eksperci wyrażają obawy, że likwidacja Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego oraz przekazanie jej kompetencji innym izbom może prowadzić do przeciążenia tych izb i wydłużenia czasu rozpoznawania spraw²⁰¹. Także w dyskursie medialnym podkreślano, że większość obaw, które towarzyszyły w procesie legislacyjnym ustawie wprowadzającej skargę nadzwyczajną nie potwierdziła się, chociaż w dalszym ciągu podtrzymywanych jest szereg zarzutów skierowanych do przepisów regulujących ten środek zaskarżenia, w szczególności w zakresie właściwości Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych do rozpoznawania skarg nadzwyczajnych²⁰². W obecnym stanie prawnym skarga nadzwyczajna

¹⁹⁹ zob. zasadnicze motywy projektu ustawy o przywróceniu ładu konstytucyjnego, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/projekt-ustawy-o-przywroceniu-ladu-konstytucyjnego-w-sadownictwie>. [dostęp 10 maja 2024 roku].

²⁰⁰ zob. Uwagi Rzecznika Praw Obywatelskich do instytucji skargi nadzwyczajnej, https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-skarga-nadzwyczajna-zmiany-propozycje-ms?utm_source.com [dostęp 10 maja 2024 roku].

²⁰¹ zob. Opinia Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE, https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/01-2024/artukul/uchylenie-przez-izbe-kontroli-nadzwyczajnej-i-spraw-publicznych-sadu-najwyzszego-iknsp-na-skutek-skargi-nadzwyczajnej-prokuratora-generalnego-prawomocnego-wyroku-w-sprawie-o-znieslawienie?utm_source.com [dostęp: 10 maja 2024 roku].

²⁰² zob. Raport Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, *Skarga (nad)zwyczajna – środek przywrócenia sprawiedliwości czy zagrożenia praworządności*, Warszawa 2021.

nie koliduje z żadnym innym środkiem zaskarżenia ani nie stanowi powielenia danej instytucji. Obawy jakie pojawiły się w środowisku naukowym i praktyków prawniczych w większości nie potwierdziły się. Raczej przeważa pogląd, że wprowadzenie skargi nadzwyczajnej okazało się z samej istoty zasadne. Kluczowy jest argument prezentowany od wielu lat, w którym wskazuje się na ograniczenia skargi konstytucyjnej. Wciąż jednak kilka regulacji związanych ze skargą nadzwyczajną pozostaje w ogniu krytyki. Przykładowo w dalszym ciągu poddaje się w wątpliwość zbyt długi termin na wniesienie skargi nadzwyczajnej, co w ocenie krytyków godzi w wartość konstytucyjną w postaci stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych stwarzając aż pięcioletnie ryzyko usunięcia orzeczenia z obrotu prawnego. Nadto krytykowane też jest rozpoznawanie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia w składzie ławniczym, w sytuacji, gdy ławnicy nie są podmiotami wykwalifikowanymi do rozpoznawania spraw przypisanych funkcjonalnie Sądowi Najwyższemu - wskazuje się także szereg innych kontrowersji dotyczących obecności ławników w Sądzie Najwyższym²⁰³. Wskazuje się także na sytuację polityczno-prawną, w jakiej skarga nadzwyczajna została wprowadzona do systemu środków zaskarżenia, w szczególności na fakt, że skargi nadzwyczajne rozpoznaje wyłącznie Sąd Najwyższy - Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w całości składająca się z sędziów powołanych po reformie Krajowej Rady Sądownictwa w 2017 roku²⁰⁴.

Niewątpliwie w doktrynie przeważają głosy o pozostawieniu skargi nadzwyczajnej w polskim porządku prawnym z uwagi na fakt, że dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego nie potwierdziło najdalej idących obaw skierowanych przeciwko tej instytucji wskazując, że ideą skargi nadzwyczajnej jest promowanie sprawiedliwości naprawczej, a nie instrumentalizacja prawa przez władzę polityczną. Skarga nadzwyczajna co do swojej zasady w zamyśle miała służyć obywatelom poprzez usuwanie z obrotu prawnego orzeczeń rażąco naruszających prawo oraz zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej z uwzględnieniem wartości konstytucyjnych, jakimi są zasada pewności prawa oraz trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych. To czy skarga nadzwyczajna spełniła wyżej zakreślone cele oraz czy uwzględniła podane wartości konstytucyjne, a także czy w toku rozpoznawania skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy

²⁰³ zob. A. Kotowski, Ławnicy Sądu Najwyższego – dylematy wyboru, https://www.rp.pl/opinie-prawne/art37889801-artur-kotowski-lawnicy-sadu-najwyzszego-dylematy-wyboru?utm_source.com [dostęp: 10 maja 2024 roku].

²⁰⁴ M. Gutowski, P. Kardas, *O dopuszczalności orzekania przez sędziów Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego w świetle standardów konstytucyjnych i konwencyjnych*, *Państwo i Prawo* 2020, nr 7, s. 5-25.

dokonywał wrażenia podanych wyżej wartości omówione zostanie w dalszej części przedmiotowego opracowania.

Rozdział 3. Metodologia analizy empirycznej orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej

I. Uwagi wstępne

Niniejszy rozdział opracowania został poświęcony opisaniu metodologii prowadzonych badań oraz narzędzia badawczego, jakim posłużono się dokonując studiów nad orzecznictwem Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. W danym rozdziale opisano szczegółową metodologię analizy orzecznictwa zapadłego na skutek rozpoznania skargi nadzwyczajnej. Celem tego elementu pracy jest ukazanie modelu badań, który łączy analizę ilościową i jakościową, przedstawiono w nim kwestię doboru orzeczeń, metod dokonywanych analiz, prezentację podejścia badawczego poprzez zaprezentowanie narzędzia, którym posłużono się na etapie badań oraz zarysowanie struktury dokonywanych analiz. W tym rozdziale nie dokonywano szczegółowego przedstawienia wyników, albowiem zostało to uczynione w kolejnych rozdziałach opracowania.

II. Próba badawcza

W ramach badań przeanalizowano wszystkie wyroki oraz postanowienia wydane co do istoty sprawy wraz z ich uzasadnieniami Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, które zapadły na skutek rozpoznania skarg nadzwyczajnych w 2022 roku. Wskazane wyżej orzeczenia i ich uzasadnienia znajdują się w bazie orzeczeń, na stronie internetowej Sądu Najwyższego. Analizie poddano orzeczenia rozstrzygające sprawę co do istoty (wyroki w sprawach cywilnych i karnych, a także postanowienia co do istoty sprawy w postępowaniu cywilnym w trybie nieprocesowym). W ramach przeprowadzonej analizy nie brano pod uwagę innych decyzji procesowych, takich jak przykładowo zarządzenia, postanowienia o charakterze incydentalnym, porządkowym oraz postanowień odrzucających skargę nadzwyczajną.

W wyniku powyższych założeń próba liczyła 222 orzeczenia i stanowi wszystkie merytoryczne decyzje procesowe, jakie zapadły na skutek rozpoznania skarg nadzwyczajnych w 2022 roku. Przebadana próba obejmuje więc pełną populację tak zdefiniowanych orzeczeń za rok 2022, co świadczy o wysokiej reprezentatywności przeprowadzonych badań. Ograniczenie analizy jedynie do orzeczeń merytorycznych, które zapadły w 2022 roku stanowiło konieczność, aby zmiarkować liczbę materiału badawczego, przy jednoczesnym zachowaniu wysokiej reprezentatywności badań. Jak już wskazano, instytucja skargi nadzwyczajnej została wprowadzona do polskiego porządku prawnego na podstawie ustawy z 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym, która weszła w życie 3 kwietnia 2018 roku i od podanej daty istnieje możliwość wniesienia skargi nadzwyczajnej do Sądu Najwyższego. W związku z powyższym, podkreślić należy, że próba w postaci wszystkich orzeczeń co do istoty sprawy zapadłych w 2022 roku na skutek wniesienia skargi nadzwyczajnej stanowi wysoką reprezentatywność badań, biorąc pod uwagę, że instytucja skargi nadzwyczajnej funkcjonuje w polskim porządku prawnym od 3 kwietnia 2018 roku, przy czym istotnym jest, że pierwsze merytoryczne orzeczenie wydane na skutek wniesienia skargi nadzwyczajnej zapadło 26 marca 2019 roku. Przyjęty okres analizy empirycznej jest wystarczający, aby przenieść wyniki z próby na populację. Podkreślić należy, że objęty analizą materiał badawczy nie wymaga obliczeń co do reprezentatywności próby, bowiem obejmuje on wszystkie orzeczenia merytoryczne wydane we wskazanym okresie, dzięki czemu umożliwi on uchwycenie dominującego sposobu dokonywania wykładni przez Sąd Najwyższy dokonywanej w ramach rozpoznawania skarg nadzwyczajnych, a także umożliwi ustalenie czy Sąd Najwyższy rozpoznając skargi nadzwyczajne dokonuje ważenia kolidujących ze sobą wartości.

Zakres czasowy niniejszego opracowania, obejmujący analizę orzecznictwa Sądu Najwyższego z 2022 roku wynika zarówno z przyjętej metodologii badań, jak i z uwarunkowań o charakterze organizacyjnym związanych z realizacją procesu badawczego. W ramach badań poddano analizie łącznie 222 orzeczenia, co z uwagi na konieczność ich szczegółowej analizy a następnie opracowania przy uwzględnieniu kwestionariusza badawczego stanowiło zadanie czasochłonne, wymagające wieloetapowego podejścia obejmującego nie tylko gromadzenie materiału, lecz także jego systematyzację oraz pogłębioną analizę wyników. Fakt, że wyniki badań są prezentowane w 2026 roku, pomimo że dotyczą orzecznictwa z 2022 roku pozostaje ponadto w bezpośrednim związku z okolicznościami dotyczącymi osoby autora opracowania. Jak wskazywano na wstępie niniejszego opracowania, proces badawczy był realizowany równoległe z wykonywaniem obowiązków w ramach kształcenia w szkole doktorskiej, prowadzeniem zajęć dydaktycznych, a także odbywaniem aplikacji sędziowskiej w Krajowej

Szkole Sądownictwa i Prokuratury, zakończonej egzaminem sędziowskim, a następnie z podjęciem służby w wymiarze sprawiedliwości. Powyższe okoliczności wpłynęły na rozciągnięcie w czasie poszczególnych etapów badań, które zostały zakończone na przełomie 2024 i 2025 roku. Następnie przeprowadzono analizę uzyskanych wyników oraz opracowanie ich rezultatów, co doprowadziło do sporządzenia dysertacji w 2026 roku. Należy przy tym zaznaczyć, że pomimo upływu czasu wyniki przeprowadzonych badań zachowują aktualność. Wynika to z faktu, że analizowane zagadnienia dotyczą sposobu wykładni oraz stosowania przepisów z zakresu skargi nadzwyczajnej, które nie uległy istotnym zmianom normatywnym po badanym okresie. Ponadto utrwalony charakter praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego w tym zakresie pozwala przyjąć, że zidentyfikowane tendencje interpretacyjne zachowują walor reprezentatywności także dla późniejszego orzecznictwa. Pomimo upływu czasu wyniki badań zachowują aktualność, gdyż dotyczą utrwalonych sposobów wykładni oraz powtarzalnych schematów argumentacyjnych występujących w orzecznictwie Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w sprawach ze skargi nadzwyczajnej. Rok 2022 to także czwarty rok obowiązywania przepisów o skardze nadzwyczajnej. Jak można sądzić schematy działania interpretacyjnego sędziów Sądu Najwyższego orzekających w tej Izbie zdążyły się już ugruntować, a poza okolicznościami już opisanymi, które wystąpiły w orzecznictwie trybunałów międzynarodowych oraz zmianą rządu po 2023 roku nie wydarzyło się nic, co może stanowić podstawę do przypuszczenia, że model wykładni Sądu Najwyższego – Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych uległ drastycznej zmianie względem tego, który udało się zrekonstruować w niniejszej pracy.

III. Kwestionariusz badawczy

W ramach badań polegających na analizie orzecznictwa Sądu Najwyższego zapadłego na skutek rozpoznawania skarg nadzwyczajnych posłużono się kwestionariuszem badawczym²⁰⁵. Powołany wyżej kwestionariusz nie stanowi standaryzowanego narzędzia badawczego, jednakże był już wykorzystywany do badań dotyczących ustalenia wzorców

²⁰⁵ zob. Z. Szyjewski, *Metody badań w naukach społecznych*, Studia i Prace WNEIZ US 2018, nr 54/2, s. 149.

interpretacyjnych stosowanych przez Sąd Najwyższy i Naczelny Sąd Administracyjny²⁰⁶, a także przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej²⁰⁷. Jednak w ramach prowadzonych badań powyższe narzędzie badawcze musiało zostać zmodyfikowane z uwagi na ich cel oraz specyfikę prowadzonej analizy. Koniecznym było dodanie kilku zmiennych dostosowanych do prowadzonych analiz, takich jak zarzuty podniesione w skardze nadzwyczajnej, wykazanie przesłanki funkcjonalnej oraz wykazanie przesłanek szczególnych. Nadto, z tożsamych powodów niektóre zmienne w kwestionariuszu zostały usunięte. Zrezygnowano z analizy wzoru rozumowań interpretacyjnych, typu semantyki oraz ustalenia zjawiska przełamania znaczenia językowego. Przeprowadzone badania pilotażowe, na znacznej próbie 100 orzeczeń nie wykazały konieczności dalszego modyfikowania kwestionariusza badawczego, zatem na początkowo ukształtowanym narzędziu badawczym, tj. w postaci, w jakiej kwestionariusz znajdował się na etapie rozpoczęcia badań przeanalizowano cały materiał badawczy.

Koniecznym jest wyjaśnienie zmiennych umieszczonych w kwestionariuszu, a także zawartych w ramach nich wariantów. Poszczególne zmienne zostały podzielone na kategorie (warianty), które zostały oznaczone kolejno cyframi porządkowymi. Nie dotyczy to zmiennych, które mają charakter opisowy (przykładowo wskazanie sygnatury orzeczenia czy data jego wydania). W zależności od rodzaju zmiennej przyjmowano podział na dwa warianty (tak/nie) oraz podział na większą liczbę wariantów ukształtowanych w zależności od specyfiki danej zmiennej. W pierwszym przypadku są to zmienne, w których można było ustalić, że dane zjawisko występuje albo nie występuje, chociaż nie zawsze, gdzie wystąpiła zmienna złożona z dwóch wariantów podział kształtował się na zasadzie „tak/nie”, bowiem w kwestionariuszu wystąpiły także zmienne z podziałem na dwa warianty mające charakter jakościowy, którego wybór każdorazowo uzależniony był od empirycznej analizy materiału badawczego. Natomiast w przypadku kolejnych zmiennych wystąpił podział na pewne kategorie jakościowe, uzależnione od specyfiki poszczególnych zmiennych. Na wzór poprzednich badań prowadzonych za pomocą omawianego kwestionariusza, warianty w ramach poszczególnych zmiennych przyjęto w oparciu o występujące poglądy teoretyczne. Podkreślić także należy, że przyjęte w niektórych zmiennych warianty o charakterze jakościowym są równorzędne i nie są one mierzalne, gdyż nie mają charakteru ilościowego. Należy też zasygnalizować, że w ramach niektórych zmiennych wystąpił wariant braku danych. Dotyczy to zarówno zmiennych z

²⁰⁶ zob. A. Kotowski, *Wykładnia sądów kasacyjnych w świetle empirycznych badań orzecznictwa*, Difin, Warszawa 2020.

²⁰⁷ zob. A. Kotowski, *Wykładnia Trybunału Sprawiedliwości (...)*.

podziałem na warianty „tak/nie”, jak i zmiennych z wariantami o charakterze jakościowym. Powyższe wynika z przyczyn obiektywnych, bowiem wariant ten dotyczył sytuacji, w których w ramach prowadzonych badań, z różnych przyczyn, nie sposób było ustalić dane w tym zakresie. Przypisany w ramach poszczególnych zmiennych wariant „braku danych” nie ma merytorycznego wpływu na wynik badań, zatem na wzór kwestionariuszy w ich poprzednich wersjach, wariant ten każdorazowo był oznaczony zgodnie ze zwyczajem w badaniach statystycznych cyfrą „9”, nie zaś kolejną cyfrą porządkową w ramach danej kategorii zmiennej. Na potrzeby dodatkowych analiz, w ramach przeprowadzonych studiów nad materiałem badawczym brano pod uwagę dane, które zostały stwierdzone, a więc z pominięciem tych, gdzie ustalono braki danych, tak jak to uczyniono w pozostałych badaniach przeprowadzonych za pomocą tego narzędzia badawczego. Jednakże, na wzór poprzednich badań z wykorzystaniem tego kwestionariusza, dla zapewnienia najwyższego poziomu rzetelności prowadzonej analizy każdorazowo podano ilość ustalonych braków danych dla poszczególnych zmiennych, co zostało także zobrazowane na przedstawionych wykresach.

Przyjęty i zmodyfikowany na potrzeby przedmiotowych badań kwestionariusz złożony jest z 22 zmiennych. Sam kwestionariusz został podzielony na dwie części. Pierwsza to część formalna (wstępna), składająca się z zmiennych mających głównie charakter porządkowy dla prowadzonych badań (sygnatura orzeczenia, data jego wydania, rodzaj sprawy, podmiot wnoszący skargę nadzwyczajną, skład sądu rozpoznającego sprawę, podniesione zarzuty, rodzaj rozstrzygnięcia, wykazanie przesłanki ogólnej, podstawa prawna rozstrzygnięcia oraz wystąpienie przesłanki ogólnej). Kolejne 12 zmiennych ma charakter szczególny. Zmienne te dotyczą kwestii wykładni prawa dokonywanej przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu danej sprawy. Ustalenie właściwego wariantu w ramach zmiennych o charakterze szczególnym wymagało przeprowadzenia analizy orzeczenia oraz jego uzasadnienia.

Struktura kwestionariusza badawczego w ramach prowadzonych badań została ukształtowana w przedstawiony niżej sposób.

A. Część wstępna

W ramach opisu części wstępnej kwestionariusza badawczego opisano poszczególne zmienne oraz warianty w nich występujące. Wskazano także liczbę występujących wariantów w zakresie tych zmiennych, a także przedstawiono je na wykresach kołowych celem zobrazowania wyników dokonanych badań. Powyższe rzecz jasna nie dotyczy zmiennych o charakterze czysto opisowym, w postaci sygnatury orzeczenia oraz daty jego wydania.

1. Sygnatura orzeczenia

Sygnatura orzeczenia jest zmienną o charakterze opisowym, zatem nie powołano w ramach niej żadnych wariantów. Ustalenia poszczególnych wartości tej zmiennej polegało na przypisaniu do danej kategorii sygnatury akt sprawy, w ramach których zapadło dane orzeczenie. Zmienna ta pełniła w kwestionariuszu badawczym przede wszystkim funkcję identyfikacyjną oraz porządkującą materiał badawczy. Jej znaczenie nie polegało na generowaniu wniosków merytorycznych dotyczących treści rozstrzygnięć, lecz na umożliwieniu precyzyjnego przypisania danych analitycznych do konkretnego orzeczenia. Powszechnie wiadomo, że sygnatura akt stanowi unikalny identyfikator sprawy sądowej. Zgodnie z § 3 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 29 czerwca 2021 roku w sprawie sposobu postępowania z aktami spraw sądowych Sądu Najwyższego (Dz. U. poz. 1193) każda sprawa zawisła przed Sądem Najwyższym oznaczona jest sygnaturą akt sprawy, którą umieszcza się na okładce akt. W realiach badań nad orzecznictwem oznaczenie to pozwala na zidentyfikowanie orzeczenia stanowiącego przedmiot analizy, a tym samym zapewnia weryfikowalność części materiału badawczego. Dzięki temu każda jednostka analizy w bazie danych pozostaje powiązana z rzeczywistym orzeczeniem, które może zostać ponownie odszukane w zbiorze orzeczeń. Zmienna ta pełni też funkcję organizacyjną w strukturze zbioru danych. Umożliwiła ona uporządkowanie materiału empirycznego oraz jego techniczne przetwarzanie, w tym zestawienie informacji dotyczących poszczególnych spraw z innymi zmiennymi występującymi w kwestionariuszu. W konsekwencji sygnatura stanowiła punkt odniesienia dla wszystkich pozostałych zmiennych, pozwalając na ich przypisanie do konkretnej jednostki badawczej. Nadto, zmienna ta umożliwia odtworzenie próby badawczej oraz przeprowadzenie dalszych analiz.

2. Data wydania orzeczenia

Tożsame uwagi dotyczące zmiennej „sygnatura akt” odnoszą się do kolejnej zmiennej, a mianowicie „data wydania orzeczenia”. Zmienna ta została ustalona na podstawie daty oznaczonej w samym orzeczeniu jako data jego wydania. Podkreślić należy, że wszystkie orzeczenia zostały wydane w 2022 roku, albowiem tylko te orzeczenia wchodziły w zakres próby badawczej. Wydane rozstrzygnięcia były analizowane w ramach badań w kolejności według ich daty wydania. Zmienna ta pełniła w kwestionariuszu przede wszystkim funkcję chronologiczną oraz analityczną, umożliwiając osadzenie badanego rozstrzygnięcia w

określonym kontekście czasowym. Pozwoliła ona także uporządkować materiał badawczy według kryterium tempo realnego. Informacyjnie można wskazać, że najwięcej orzeczeń Sądu Najwyższego ze skargi nadzwyczajnej w ramach próby zapadło 22 czerwca 2022 roku, wówczas wydano 11 orzeczeń.

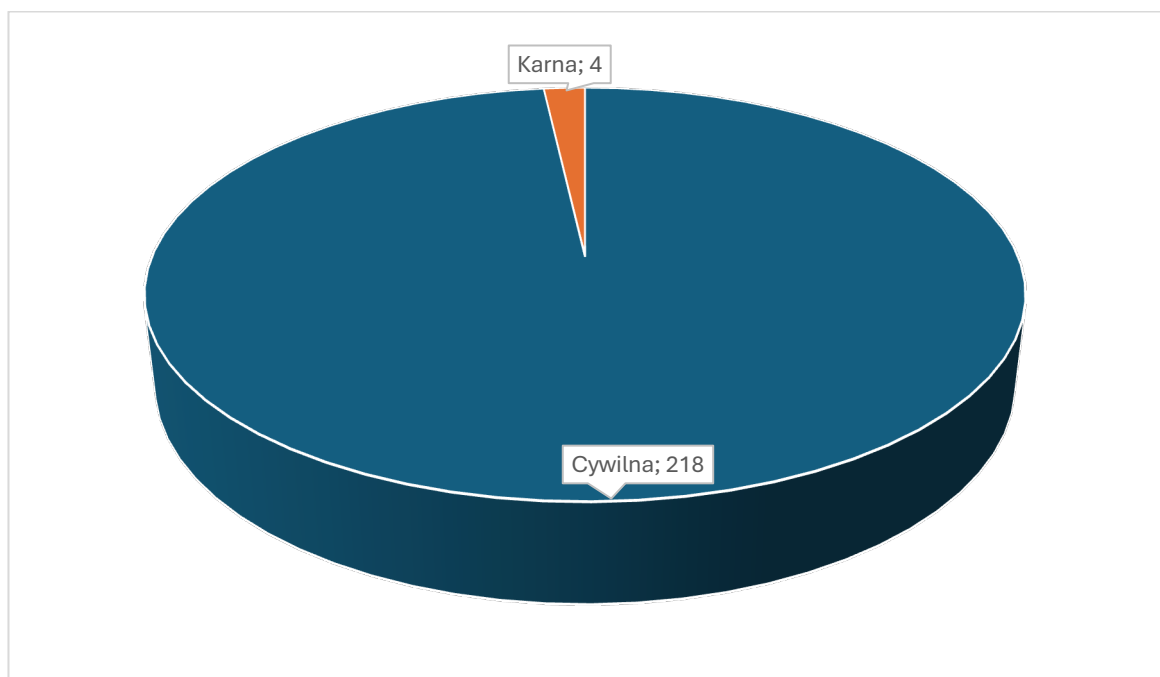
3. Rodzaj sprawy

1. Cywilna.

2. Karna.

Zmienna „rodzaj sprawy” zawiera dwa warianty, w zależności od tego czy wniesiona skarga nadzwyczajna została wniesiona w ramach zaskarżenia orzeczenia zapadłego w sprawie cywilnej (sprawy oznaczone sygnaturą NSNc) czy karnej (sprawy oznaczone sygnaturą NSNk). Większość rozstrzygnięć w badanej próbie dotyczyła spraw cywilnych (218), co stanowi 98,2% spośród przeanalizowanych spraw, zaś jedynie 4 sprawy (1,8% próby) dotyczyły spraw karnych.

Wykres 1. Rodzaj rozpoznanych spraw



Cywilna: 218 [98,2%], Karna: 4 [1,8%], Ogółem: 222.

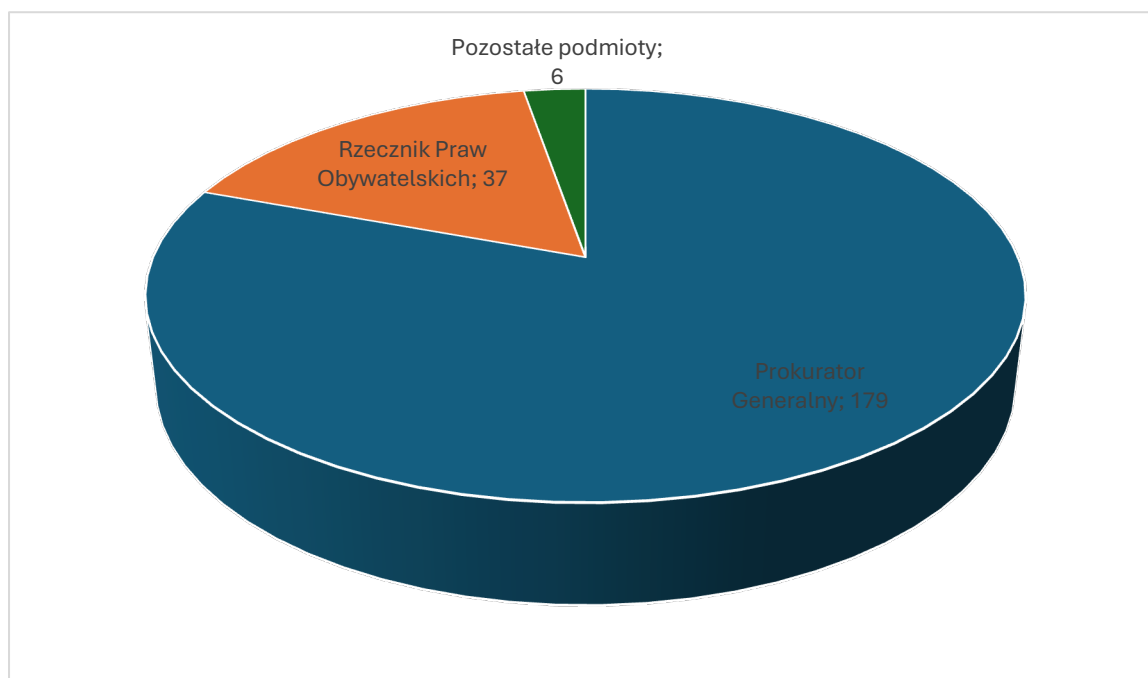
Źródło: opracowanie własne.

4. Podmiot wnoszący skargę

1. Prokurator Generalny.
2. Rzecznik Praw Obywatelskich.
3. Pozostałe podmioty.

W ramach zmiennej oznaczonej jako „podmiot wnoszący skargę” odwołano się do art. 89 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym, który wskazuje katalog podmiotów legitymowanych do wniesienia skargi nadzwyczajnej. W wariantach omawianej zmiennej wyszczególniono Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich, natomiast pozostałe podmioty, tj. Prezesa Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Pacjenta, Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznika Finansowego, Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców oraz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów podporządkowano do wspólnego wariantu - liczby oznaczonej jako „3” pod nazwą „pozostałe podmioty”. Powyższe wynika z przyczyn pragmatycznych, gdyż zdecydowana większość skarg nadzwyczajnych kierowana jest do Sądu Najwyższego przez Prokuratora Generalnego oraz Rzecznika Praw Obywatelskich. Pozostałe podmioty czynią to stosunkowo rzadko, co potwierdziły przeprowadzone badania pilotażowe (na 100 przeanalizowanych przypadków skarga nadzwyczajna została wniesiona wyłącznie przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich). Wyniki przeprowadzonych badań ukazały, że w większości przypadków skarga nadzwyczajna wnoszona była przez Prokuratora Generalnego, tj. 179 co stanowi 80,6% próby. W dalszej kolejności znajdują się skargi nadzwyczajne wniesione przez Rzecznika Praw Obywatelskich, który łącznie wniósł 37 skarg nadzwyczajnych, co stanowi 16,7% badanej próby. Pozostałe 6 skarg nadzwyczajnych, co stanowi 2,7% badanych próby, zostało wniesionych przez pozostałe podmioty.

Wykres 2. Podmiot wnoszący skargę nadzwyczajną



Prokurator Generalny: 179 [80,6%], Rzecznik Praw Obywatelskich: 37 [16,7%], Pozostałe podmioty: 6 [2,7%], Ogółem: 222.

Źródło: opracowanie własne.

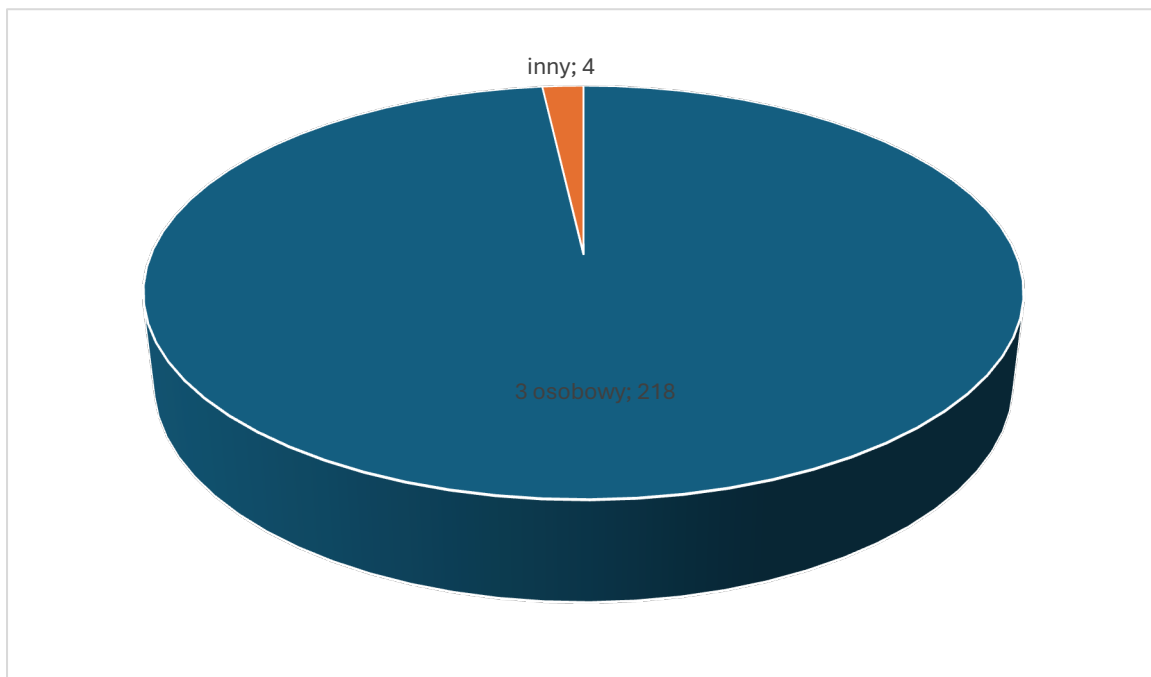
5. Skład sądu

1. 3 osobowy.

2. Inny.

Skład sądu jest kolejną zmienną o charakterze porządkowym, w ramach której utworzono dwa warianty: standardowy skład Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu skargi nadzwyczajnej na podstawie art. 94 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym (3 osobowy, składający się z dwóch sędziów Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych i jednego ławnika Sądu Najwyższego) oraz inny skład na podstawie art. 94 § 2-4 ustawy o Sądzie Najwyższym (przez co należy rozumieć każdy inny skład Sądu Najwyższego niż 3 osobowy, w tym także skład całej izby, połączonych izb oraz pełen skład Sądu Najwyższego). Przeprowadzone badania wykazały, że zdecydowana większość skarg nadzwyczajnych w ramach analizowanej próby została przez Sąd Najwyższy rozpoznana w standardowym składzie (3 osobowym), albowiem aż 218 spraw z 222, co stanowi 98,2% próby. Pozostałe 4 sprawy rozstały rozpoznane w innym składzie (1,8% próby).

Wykres 3. Skład Sądu Najwyższego rozpoznającego sprawę



3-osobowy: **218** [98,2%], Inny: **4** [1,8%], Ogółem: **222**.

Źródło: opracowanie własne.

6. Powołane zarzuty

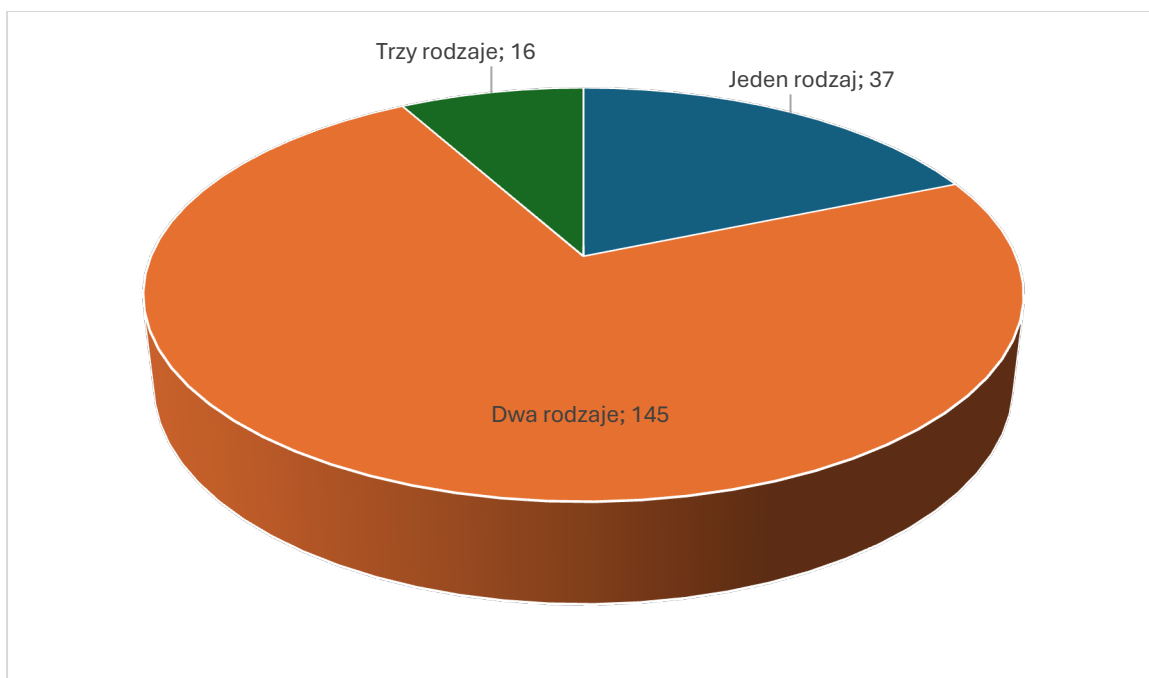
1. Orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji.
2. Orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie.
3. Zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.
4. Powołano dwa rodzaje zarzutów.
5. Powołano wszystkie rodzaje zarzutów.
9. Brak danych.

Warianty powołane w ramach tej zmiennej zostały ukształtowane w odwołaniu do art. 89 § 1 pkt 1-3 ustawy o Sądzie Najwyższym. Pierwsze trzy warianty opisywanej zmiennej stanowią rodzaje zarzutów szczególnych (przesłanek szczególnych), które mogą stanowić podstawę skargi nadzwyczajnej wyszczególnionych kolejno w punktach wyliczonych w treści art. 89 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym.

Następne dwa warianty danej zmiennej to sytuacje, w których skarżący dokonał kombinacji rodzajów zarzutów szczególnych w skardze nadzwyczajnej (powołał dwa rodzaje

zarzutów - niezależnie od dokonanej kombinacji, czyli bez względu na to, jakie to były rodzaje zarzutów - czy te powołane w art. 89 § 1 pkt 1 i 2, art. 89 § 1 pkt 1 i 3, czy też z art. 89 § 1 pkt 2 i 3 ustawy o Sądzie Najwyższym) (wariant 4) oraz sytuacja, w której skarżący powołał w skardze wszystkie rodzaje zarzutów (art. 89 § 1 pkt 1-3 ustawy o Sądzie Najwyższym) (wariant 5). Na potrzeby prowadzonych badań nie dostrzeżono konieczności wyszczególniania, które z rodzaju zarzutów zostały powołane w przypadku kombinacji (wariant 4). Przeprowadzone badania wykazały, że najczęściej podmiot wnoszący skargę nadzwyczajną powoływał dwa rodzaje zarzutów, gdyż miało to miejsce w 145 spośród analizowanych spraw, co stanowi 65,3% próby. W dalszej kolejności pojawiły się sprawy, w których powołano jeden rodzaj zarzutów, tj. w 37 sprawach, co stanowi 15,8% próby. Na ostatnim miejscu znajdują się sprawy, w których powołano wszystkie trzy rodzaje przesłanek szczególnych, tj. 16 spraw, co stanowi 7,2% próby. W 24 sprawach stwierdzono braki danych.

Wykres 4. Liczba rodzajów powołanych zarzutów bez uwzględnienia braków danych



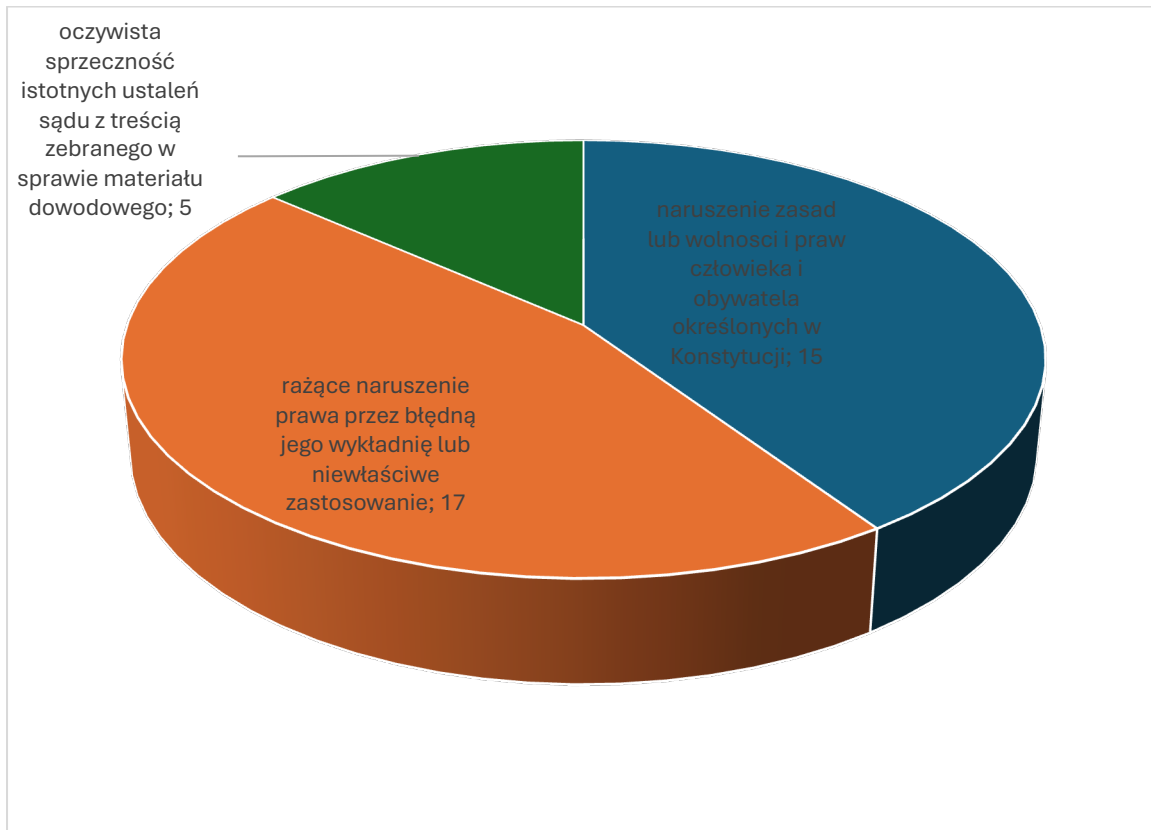
Jeden rodzaj: 37 [18,7%], Dwa rodzaje: 145 [73,2%], Trzy rodzaje: 16 [8,1%], Ogółem: 198.

Źródło: opracowanie własne.

W sytuacji, gdy powołano tylko jeden rodzaj zarzutów najczęściej wskazywano drugą przesłankę szczególną, tj. zarzut rażącego naruszenia prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (17 analizowanych przypadków), a w dalszej kolejności najczęściej powoływano pierwszą przesłankę szczególną, tj. naruszenie zasad lub wolności i praw

człowieka i obywatela określonych w Konstytucji (15 analizowanych przypadków), na ostatnim miejscu spośród spraw, gdzie ustalono jeden rodzaj podniesionego zarzutu znalazła się trzecia przesłanka szczególna, tj. oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (5 spośród analizowanych przypadków).

Wykres 5. Poszczególne rodzaje zarzutów, w sytuacji, gdy powołano jeden rodzaj zarzutów



Zarzut rażącego naruszenia prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie: 17 [46%],

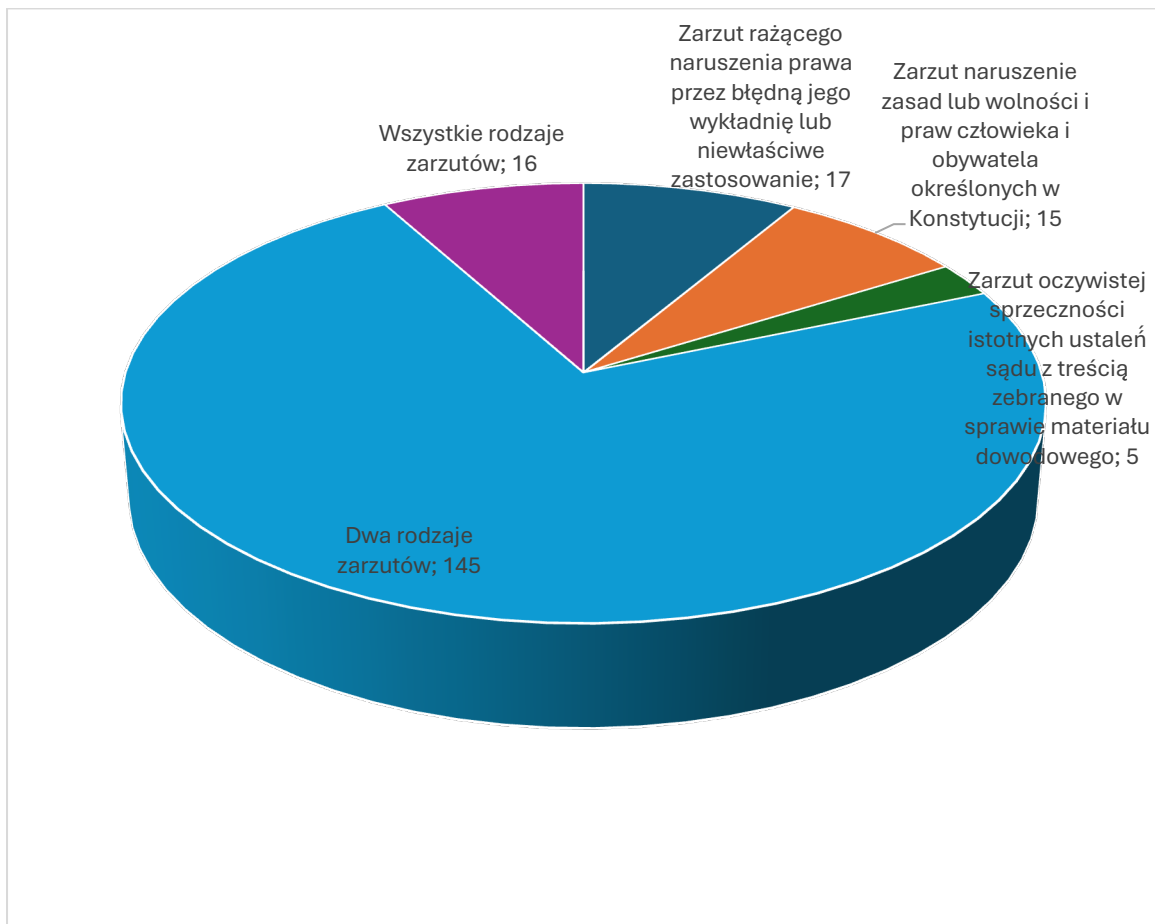
Zarzut naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji: 15 [40,5%],

Zarzut oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego: 5 [13,5%],

Ogółem: 37.

Źródło: opracowanie własne.

Wykres 6. Całościowy wykres ukazujący rodzaj podniesionych zarzutów bez uwzględnienia braków danych



Zarzut rażącego naruszenia prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie: 17 [8,6%],

Zarzut naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji: 15 [7,6%],

Zarzut oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego: 5 [2,5%],

Dwa rodzaje zarzutów: 145 [73,2%],

Wszystkie rodzaje zarzutów: 16 [8,1%],

Ogółem: 198.

Źródło: opracowanie własne.

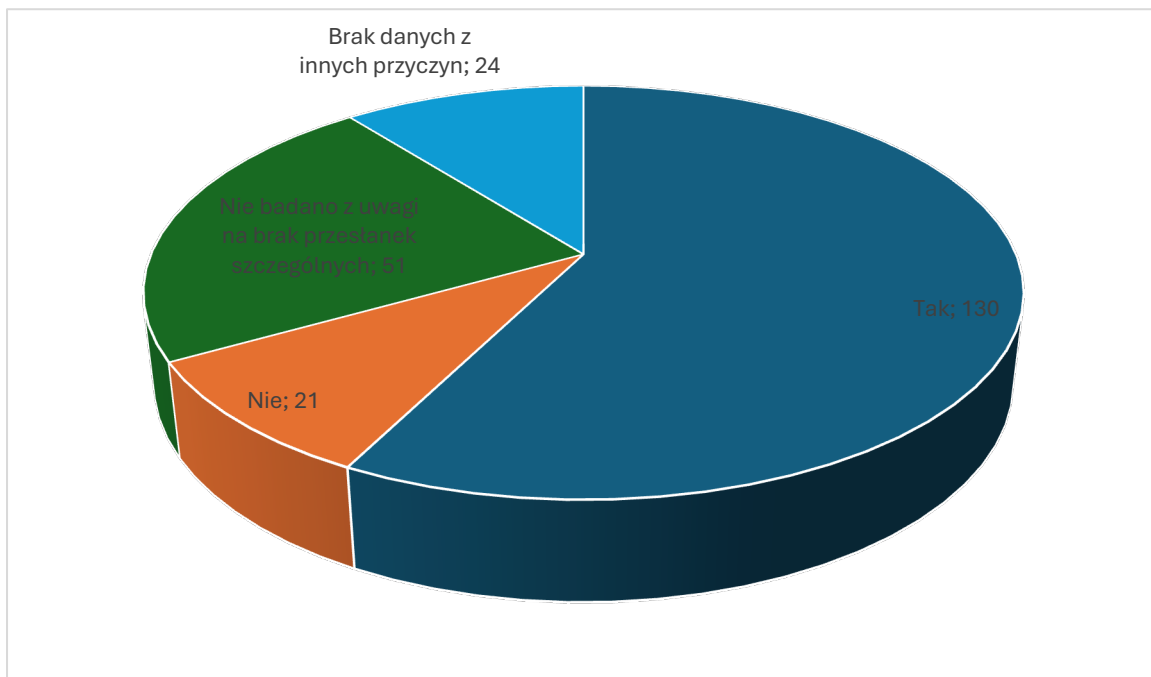
7. Wykazanie przesłanki funkcjonalnej

1. Tak.
2. Nie.

9. Brak danych.

Wykazanie przesłanki funkcjonalnej (konieczność wzruszenia zaskarżonego orzeczenia dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej) to kolejna zmienna o charakterze porządkowym, w ramach której przyjęto dychotomiczny podział wariantów (tak/nie). W przypadku omawianej zmiennej wskazywano, czy wystąpiło zjawisko w postaci dostatecznego uzasadnienia przez skarżącego przesłanki funkcjonalnej określonej w art. 89 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym *ab initio*. Przeprowadzane badania wykazały, że w 151 przypadkach, w których nie wystąpiły braki danych, w 130 sprawach stwierdzono wykazanie przesłanki funkcjonalnej przez skarżącego, co stanowi 89% próby, natomiast w pozostałych 21 przypadkach, co stanowi 11% próby Sąd Najwyższy nie dopatrywał się wykazania przesłanki ogólnej przez skarżącego. Podkreślić należy, że 51 przypadków braków w danych wynikało z faktu, że Sąd Najwyższy nie analizował wystąpienia przesłanki funkcjonalnej, albowiem nie doszukał się zrealizowania żadnej z przesłanek szczególnych. Przypomnieć należy w tym miejscu, że Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności analizuje skargę nadzwyczajną pod kątem wystąpienia choćby jednej z podstaw szczególnych, dopiero gdy ta wystąpi przechodzi wówczas do analizy skargi nadzwyczajnej pod kątem wystąpienia przesłanki funkcjonalnej. Pozostałe 20 przypadków braku danych wystąpiły z innych przyczyn.

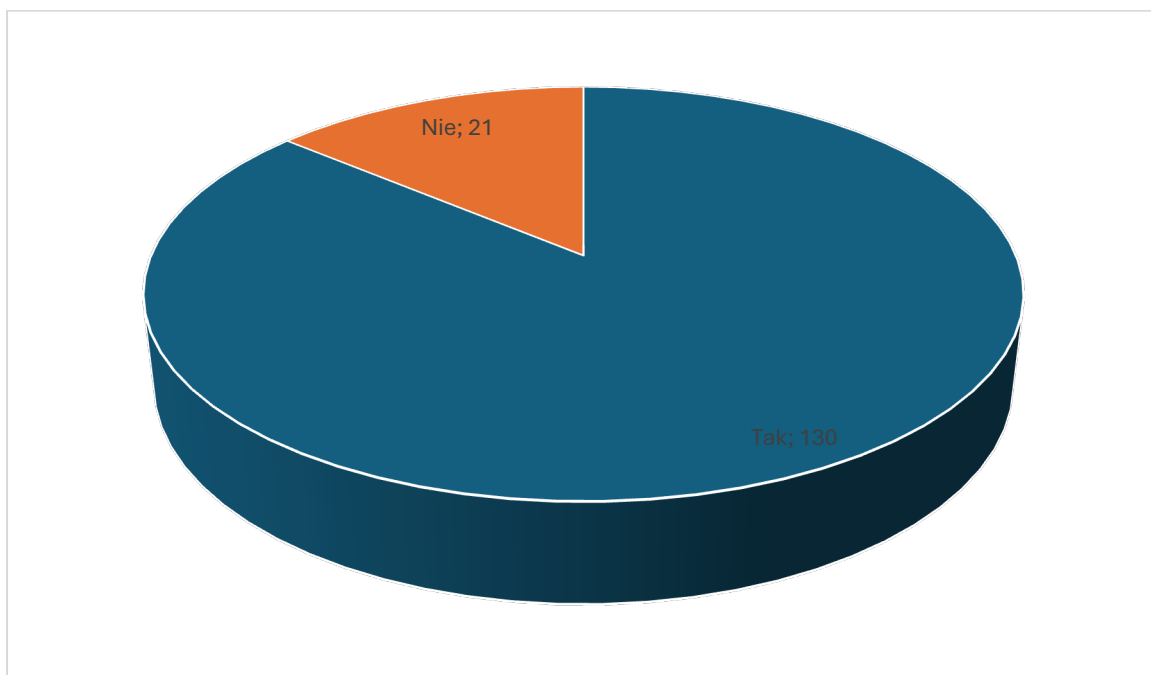
Wykres 7. Wykazanie przesłanki ogólnej z uwzględnieniem braków danych



Tak: 130 [58,55%], Nie: 21 [9,45%], Nie badano z uwagi na brak przesłanek szczególnych: 51 [23%], Brak danych z innych przyczyn: 24 [9%], Ogółem: 222.

Źródło: opracowanie własne.

Wykres 8. Wykazanie przesłanki ogólnej bez uwzględnienia braków danych



Tak: 130 [89%], Nie: 21 [11%], Ogółem: 151.

Źródło: opracowanie własne.

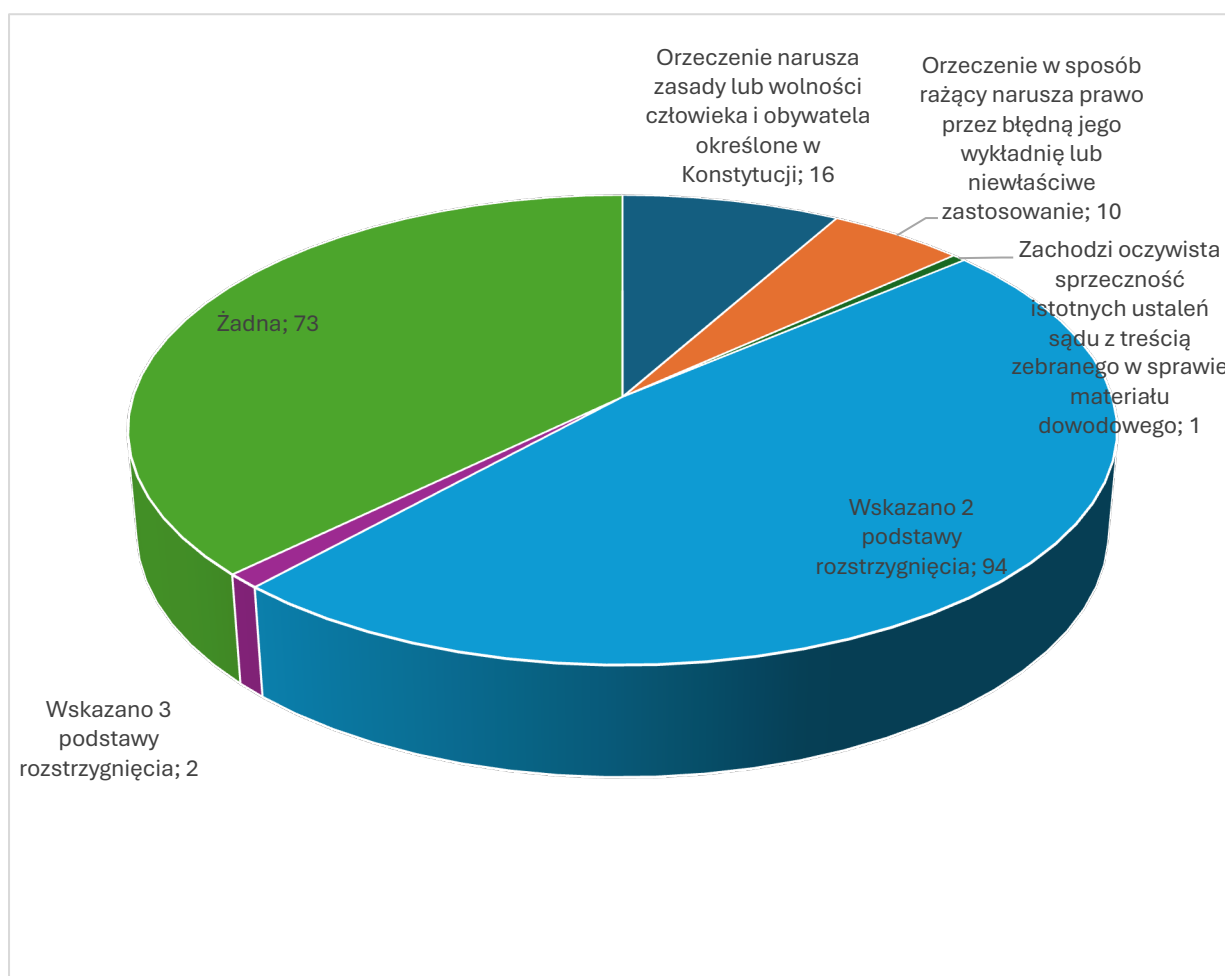
8. Podstawa rozstrzygnięcia

1. Orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji.
2. Orzeczenie w sposób rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie.
3. Zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.
4. Dwa rodzaje podstaw.
5. Wszystkie rodzaje podstaw.
9. Brak danych.

Zmienna „podstawa rozstrzygnięcia” zawiera analogiczne warianty do tych, które zostały powołane w przypadku zmiennej „powołane zarzuty”, bowiem odwołuje się ona do tej samej podstawy prawnej, mianowicie art. 89 § 1 pkt 1-3 ustawy o Sądzie Najwyższym. W przypadku tej zmiennej wskazywano, które z powołanych w skardze zarzutów szczególnych okazały się, zdaniem Sądu Najwyższego, zasadne. Z uwagi na związanie Sądu Najwyższego zakresem skargi (art. 95 pkt 1 ustawy o Sądzie Najwyższym w zw. z art. 398¹³ § 1 k.p.c. w przypadku spraw cywilnych oraz art. 95 pkt 2 ustawy o Sądzie Najwyższym w zw. z art. 536 k.p.k. w przypadku spraw karnych) wybór poszczególnych wariantów w ramach tej zmiennej w każdym analizowanym przypadku nie mógł być szerszy, niż ten, jaki został dokonany w przypadku zmiennej „podniesione zarzuty” - mógł być jedynie tożsamy albo węższy. Co oczywiste wariant ten obejmował jedynie rozstrzygnięcia o charakterze pozytywnym, zarówno kasatoryjne jak i reformatoryjne. Wyniki przeprowadzonych badań ukazują, że najczęściej podstawę rozstrzygnięcia rozpoznania skargi nadzwyczajnej stanowiło uwzględnienie dwóch rodzajów zarzutów, gdyż miało to miejsce w 94 spośród analizowanych przypadków, co stanowi 48% badanej próby (bez uwzględnienia braków danych). Wskazać należy, że niemal wszystkie przypadki tego typu to zarzuty z wariantu pierwszego i drugiego opisywanej zmiennej, gdyż zarzuty te najczęściej pojawiały się łącznie w skargach nadzwyczajnych. W przypadku natomiast pojedynczej podstawy rozstrzygnięcia najczęściej Sąd Najwyższy stwierdzał wykazanie przesłanki szczególnej określonej w pierwszym wariantcie opisywanej zmiennej, a mianowicie stanowiło to 16% przypadków w ramach próby, co stanowi 8,2%. Kolejno w 10 przypadkach Sąd Najwyższy samoistnie oparł swoje rozstrzygnięcie na wykazaniu przez skarżącego przesłanki szczególnej określonej w drugim wariantcie opisywanej zmiennej, co stanowi 5,1% próby. Natomiast tylko w jednym przypadku Sąd Najwyższy wydał orzeczenie na podstawie wykazania przesłanki szczególnej wskazanej w trzecim wariantcie

opisywanej zmiennej, co stanowi 0,5% próby. Wskazać także należy, że w dwóch przypadkach Sąd Najwyższy wydał rozstrzygnięcie uwzględniające wszystkie trzy rodzaje zarzutów w ramach przesłanek szczególnych, co stanowi 1% próby. W 73 przypadkach Sąd Najwyższy ustalił, że nie wystąpiła żadna z podstaw szczególnych skargi.

Wykres 9. Podstawa rozstrzygnięcia z uwzględnieniem braków danych



Orzeczenie narusza zasady lub wolności człowieka i obywatela określone w Konstytucji: 16 [7,2%],

Orzeczenie w sposób rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie: 10 [4,5%],

Zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego: 1 [0,5%],

Wskazano 2 podstawy rozstrzygnięcia: 94 [42,3%],

Wskazano 3 podstawy rozstrzygnięcia: 2 [0,9%],

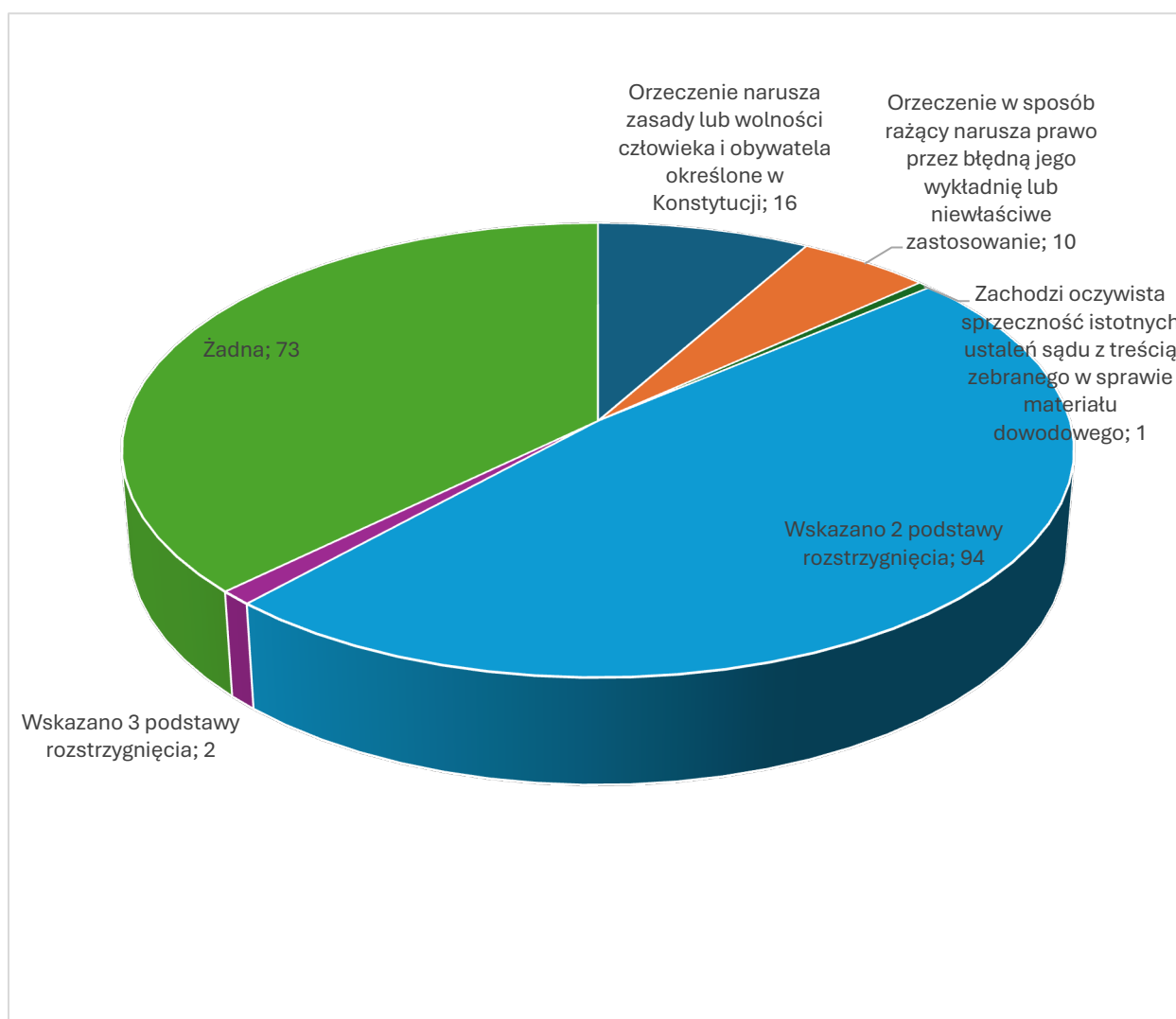
Żadna: 73 [32,9%],

Brak danych: 26 [11,7%],

Ogółem: 222.

Źródło: opracowanie własne.

Wykres 10. Podstawa rozstrzygnięcia bez uwzględnienia braków danych



Orzeczenie narusza zasady lub wolności człowieka i obywatela określone w Konstytucji: 16 [8,2%],

Orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie: 10 [5,1%],

Zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego: 1 [0,5%],

Wskazano 2 podstawy rozstrzygnięcia: 94 [48%],

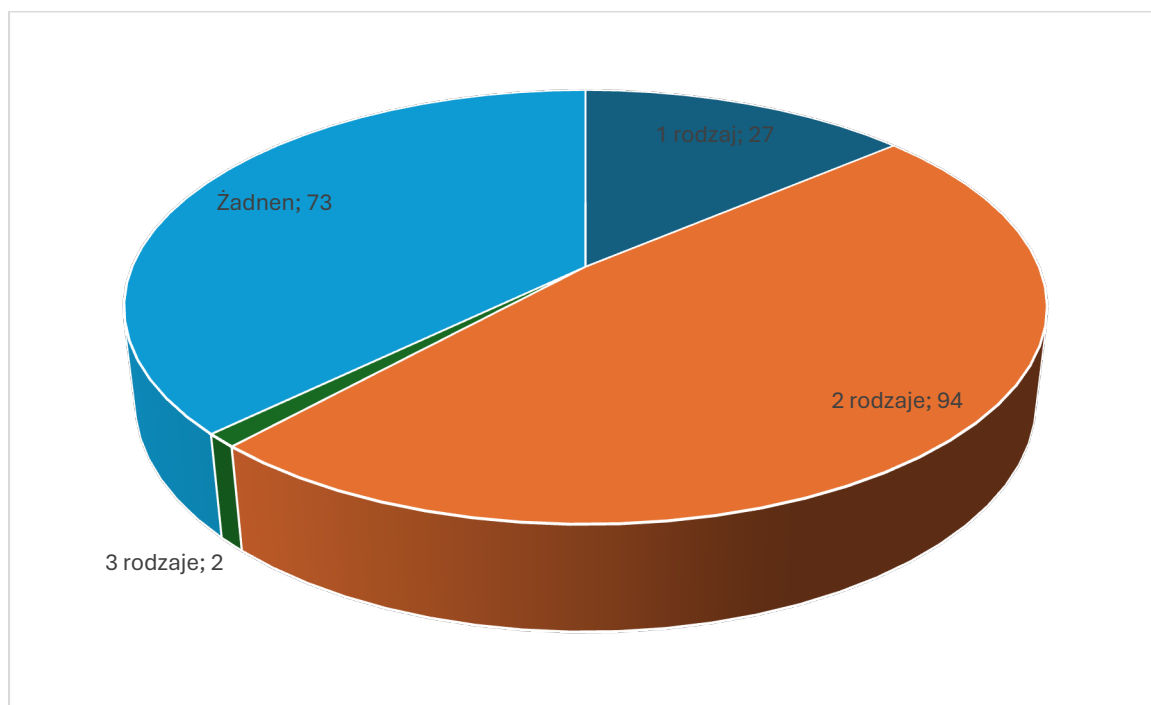
Wskazano 3 podstawy rozstrzygnięcia: 2 [1%],

Żadna: 73 [37,2%],

Ogółem: 196.

Źródło: opracowanie własne.

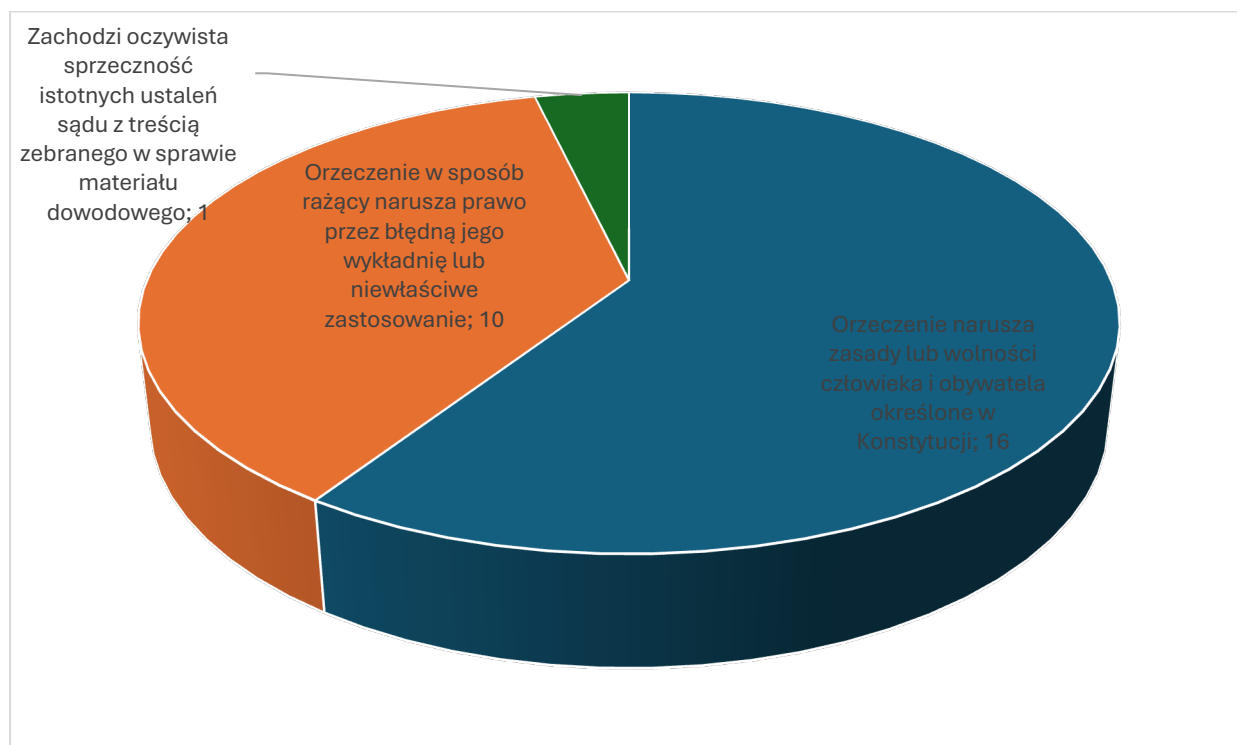
Wykres 11. Liczba uwzględnionych rodzajów zarzutów szczególnych bez uwzględnienia braków danych



1 rodzaj: 27 [13,8%], 2 rodzaje 94 [48%], 3 rodzaje: 2 [1%], Żaden: 73 [37,2%], Ogółem: 196.

Źródło: opracowanie własne.

Wykres 12. Podstawa rozstrzygnięcia w sytuacji uwzględnienia jednego rodzaju zarzutu w ramach przesłanki szczególnej bez uwzględnienia braków danych



Orzeczenie narusza zasady lub wolności człowieka i obywatela określone w Konstytucji: 16 [59,3%],

Orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie: 10 [37%],

Zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego: 1 [3,7%],

Ogółem: 27.

Źródło: opracowanie własne.

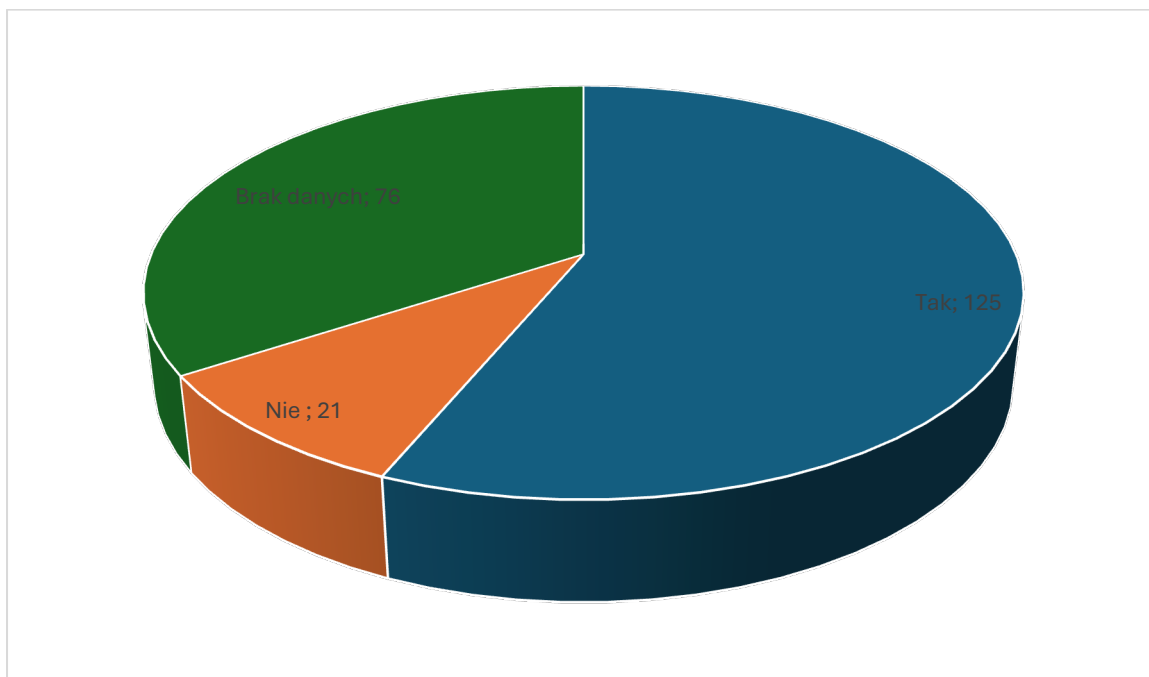
9. Wystąpienie przesłanki funkcjonalnej

1. Tak.
2. Nie.
9. Brak danych.

Wystąpienie przesłanki funkcjonalnej to zmienna odwołująca się do podstawy skargi nadzwyczajnej określonej w art. 89 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym *ab initio*, której ustalenie polegało na każdorazowym wskazaniu, czy Sąd Najwyższy w analizowanym przypadku dopatrył się konieczności wzruszenia zaskarżonego orzeczenia dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości

społecznej. Siłą rzeczy, każdorazowy wybór wariantu pozytywnego tej zmiennej uzależniony był od uprzedniego wariantu pozytywnego w zmiennej „wykazanie przesłanki funkcjonalnej”, gdyż uznanie przez Sąd Najwyższy, że w danej sprawie nastąpiło wystąpienie przesłanki funkcjonalnej zależne było od wcześniejszego wykazania tej przesłanki przez skarżącego (należytego uzasadnienia skardze, że przesłanka ogólna wystąpiła). Wyniki przeprowadzonych badań ukazują, że w 130 przypadkach próby Sąd Najwyższy dopatrywał się konieczności wzruszenia orzeczenia z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, co stanowi 89% próby (z pominięciem braków danych). Natomiast by w 21 przypadkach Sąd Najwyższy nie dopatrywał się wykazania przesłanki funkcjonalnej, co stanowi 11% próby.

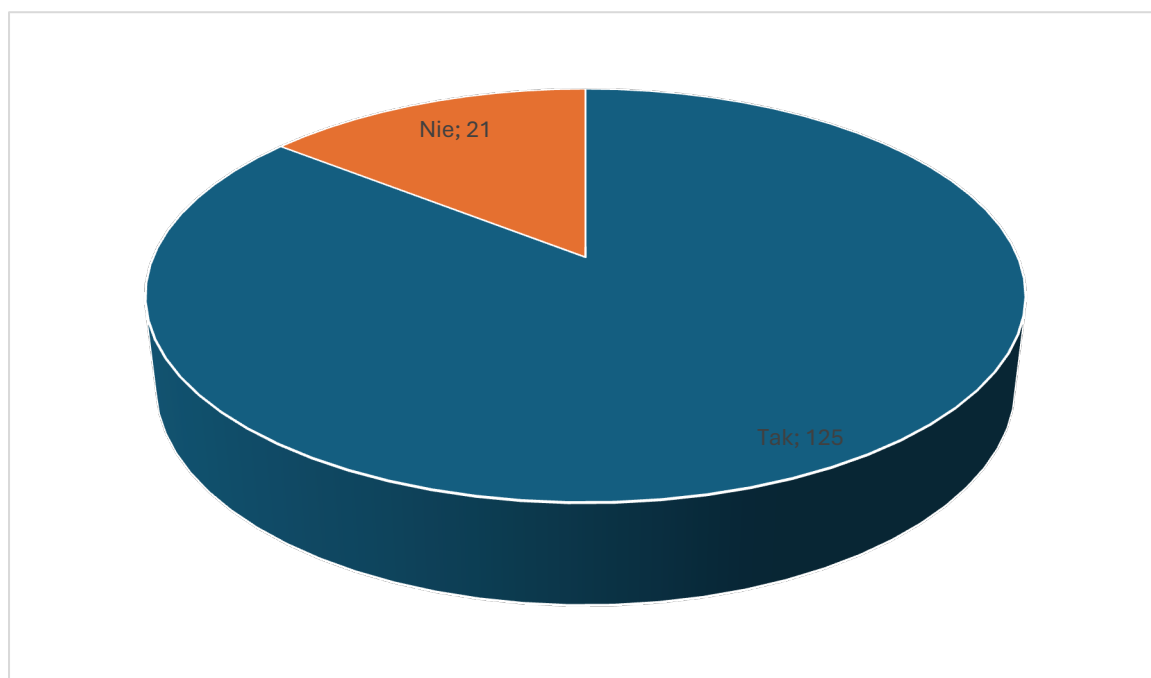
Wykres 13. Wystąpienie przesłanki funkcjonalnej z uwzględnieniem braków danych



Tak: 130 [58,55%], Nie: 21 [9,45%], Brak danych: 76 [32%], Ogółem: 222.

Źródło: opracowanie własne.

Wykres 14. Wystąpienie przesłanki funkcjonalnej bez uwzględnienia braków danych



Tak: 130 [89%], Nie: 21 [11%], Ogółem: 151.

Źródło: opracowanie własne.

10. Rozstrzygnięcie sądu

1. Orzeczenie reformatoryjne.
2. Orzeczenie kasatoryjne.
3. Oddalenie skargi.
4. Inne.

Ostatnia zmienna o charakterze porządkowym odnosi się do rozstrzygnięcia, jakie Sąd Najwyższy wydał w analizowanej sprawie. W ramach powyższego przyjęto cztery warianty o charakterze jakościowym odpowiadające rodzajom decyzji procesowej Sądu Najwyższego w razie rozpoznania skargi nadzwyczajnej wskazanym w art. 91 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym.

Różnica między orzeczeniem reformatoryjnym a orzeczeniem kasatoryjnym polega na tym, że rozstrzygnięcie reformatoryjne charakteryzuje się możliwością merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, zaś kasatoryjne nie posiada tego przymiotu. Opisywana zmienna zawiera warianty z uwzględnieniem powyższego stanowiska²⁰⁸.

²⁰⁸ zob. Z. Doda, *Rewizja nadzwyczajna (...)*, s. 39 oraz L.K.Paprzycki, *Model kasacji w polskiej procedurze karnej*, „Palestra” 2008, nr 7-8, s. 11.

Wariant „orzeczenie reformatoryjne” dotyczył sytuacji, w których Sąd Najwyższy rozstrzygnął istotę sprawy, kończąc tym samym postępowanie. Oznacza to stan, w którym Sąd Najwyższy uchylił orzeczenie w zaskarżonej części i orzekł co do istoty sprawy - przykładowo w sprawach cywilnych oddalając powództwo, zaś w sprawach karnych umarzając postępowanie czy uniewinniając oskarżonego.

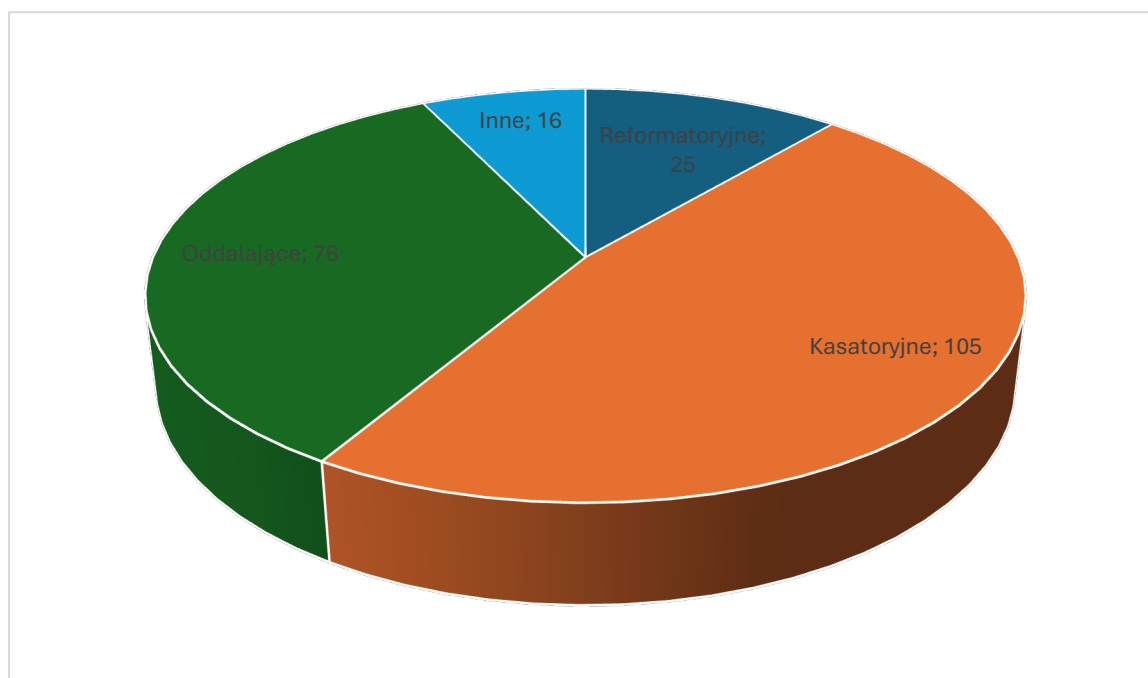
Wariant „orzeczenie kasatoryjne” przyjmowano w sytuacji, gdy Sąd Najwyższy uchylił orzeczenie w zaskarżonej części i przekazywał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi właściwemu. Ten wariant przyjmowano także wtedy, gdy uchylono orzeczenie zarówno sądu drugiej jak i pierwszej instancji przekazując sprawę do rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Natomiast wariant „oddalenie skargi” przyjmowano w razie podjęcia przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięcia o charakterze negatywnym odpowiadającym nazwie tej kategorii zmiennej, tj. oddalenie skargi.

Ostatni wariant podanej zmiennej (inne rozstrzygnięcie) dotyczy sytuacji, w której Sąd Najwyższy wydał orzeczenie nie mieszczące się w kategorii pozostałych wariantów. Dotyczyło to zastosowania przez sąd kombinacji rozstrzygnięć, określonych w wariantach 1-3 (przykładowo uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części i orzeczenie co do istoty sprawy, zaś w pozostałej części oddalenie skargi) jak i zastosowania przez Sąd Najwyższy art. 89 § 4 ustawy o Sądzie Najwyższym, tj. ograniczenie rozstrzygnięcia do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazanie okoliczności, z powodu których Sąd Najwyższy podjął taką decyzję procesową.

Wyniki przeprowadzonych badań ukazują, że znaczna część rozstrzygnięć to orzeczenia kasatoryjne, albowiem zbiór ten stanowi 105 przypadków w ramach analizowanej próby, co wynosi 47,3% przypadków. Kolejnym rodzajem rozstrzygnięć jest wariant oddalający skargę, który ustalono w 76 przypadkach próby, co stanowi 34,2% przypadków. W dalszej części są orzeczenia reformatoryjne, których w badanej próbie ujawniono 25, co stanowi 11,3% próby. Ostatnie w kolejności są rozstrzygnięcia inne, ustalone w 16 przypadkach, co stanowi 7,2% analizowanych przypadków.

Wykres 15. Rozstrzygnięcie sądu



Reformatoryjne: 25 [11,3%], Kasatoryjne: 105 [47,3%], Oddalające: 76 [34,2%], Inne: 16 [7,2%], Ogółem: 222.

Źródło: opracowanie własne.

11. Uwagi końcowe

Wskazać należy, że dla zmiennych „powołane zarzuty”, „wykazanie przesłanki funkcjonalnej”, „podstawa rozstrzygnięcia” oraz „wystąpienie przesłanki funkcjonalnej” przyjęto wariant „brak danych” każdorazowo pod pozycją oznaczoną cyfrą 9, który wskazywano w przypadku braku możliwości ustalenia poszczególnych wariantów dla powołanych zmiennych.

Istotnym jest, aby wspomnieć o ograniczeniach wynikających z charakteru materiału źródłowego, którym w niniejszym badaniu były uzasadnienia orzeczeń podlegających analizie. Należy bowiem podkreślić, że treść orzeczenia oraz jego uzasadnienia nie zawsze zawierają pełen zakres informacji, które z perspektywy badawczej mogłyby zostać uznane za istotne dla analizy poszczególnych zmiennych ujętych w kwestionariuszu. Niektóre zmienne pozbawione były tego ryzyka, przykładowo dotyczyło to zmiennych takich jak „sygnatura akt” czy „data wydania rozstrzygnięcia”, albowiem te zmienne są dostępne dla każdego orzeczenia, które podlegało analizie w bazie orzeczeń. Wskazać jednak należy, że uzasadnienia orzeczeń sporządzane są przede wszystkim w celu wyjaśnienia motywów rozstrzygnięcia, a nie dla systematycznego przedstawienia wszystkich okoliczności sprawy. W konsekwencji informacje

dotyczące poszczególnych elementów, istotnych dla ustalenia poszczególnych wariantów w ramach zmiennych powołanych w części wstępnej kwestionariusza mogły zostać przedstawione w sposób selektywny, ograniczony albo w ogóle nie wskazany. Z tego względu niektóre dane, które z punktu widzenia konstrukcji kwestionariusza badawczego mogłyby stanowić istotne informacje, nie zawsze będą wynikać z treści analizowanego orzeczenia oraz jego uzasadnienia. W praktyce judykatury występuje zróżnicowanie w zakresie szczegółowości uzasadnień, przez co poszczególne orzeczenia mogą różnić się pod względem rozbudowania argumentacji. Różnice te wynikają między innymi ze specyfiki danej sprawy, przyjętej przez skład orzekający techniki sporządzenia uzasadnienia, a także z samego charakteru sprawy. Okoliczności te powodują, że zakres informacji możliwych do ustalenia na podstawie poszczególnych orzeczeń nie jest w pełni jednolity.

Wobec powyższego przyjęto założenie metodologiczne, zgodnie z którym brak jednoznacznej informacji w treści orzeczenia oraz jego uzasadnienia nie był uzupełniony w drodze rekonstrukcji czy przypuszczeń, lecz kwalifikowany jako brak danych w odniesieniu do danej zmiennej. Rozwiązanie to służyło zachowaniu rzetelności badań oraz unikaniu powoływania informacji, które nie znajdują bezpośredniego potwierdzenia w analizowanym materiale orzecznym.

B. Część szczegółowa

W ramach części szczegółowej kwestionariusza opisano poszczególne zmienne, jednakże bez przedstawienia wyników próby, albowiem ma to miejsce w rozdziale dotyczącym opisu jednocechowego wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych na skutek rozpoznania skarg nadzwyczajnych. Z tych samym względów odstąpiono też od przedstawienia wykresów w tym rozdziale.

1. Powołane metody wykładni

1. Językowo-logiczna.
2. Systemowa.
3. Celowościowo-funkcjonalna.
4. Kombinacje.
9. Brak danych.

Wskazana zmienna odnosi się do metod wykładni jakimi posłużył się Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu poszczególnych skarg nadzwyczajnych przy uzasadnieniu podjętej przez

siebie decyzji interpretacyjnej a następnie procesowej. Analiza materiału badawczego w zakresie tej zmiennej dotyczyła jedynie uzasadnienia w części, w której Sąd Najwyższy uzasadniał podjętą przez siebie decyzję interpretacyjną. W związku z powyższym, w ramach tej zmiennej pominięto część uzasadnienia, w której Sąd Najwyższy wstępnie opisuje instytucję skargi nadzwyczajnej, bowiem niemal każde uzasadnienie orzeczenia zapadłego na skutek rozpoznania skargi nadzwyczajnej zawiera swoisty wstęp, w którym Sąd Najwyższy opisuje czym jest skarga nadzwyczajna, jakie są jej przesłanki oraz jaki jest jej cel w polskim porządku prawnym, powołując się przy tym na różne rodzaje rozumowań i dyrektyw interpretacyjnych. Wobec powyższego, dla celów badawczych ograniczono zakres analizy w ramach danej zmiennej jedynie do uzasadnienia podjętej decyzji procesowej. W zakresie tej zmiennej przyjęto warianty odpowiadające podstawowym metodom wykładni, jakie wyróżnia się w zachodnioeuropejskiej kulturze prawnej. Na potrzeby badań, przy opisywanej zmiennej nie dokonano rozdzielenia wykładni celowościowej od funkcjonalnej (uczyniono to w ramach kolejnej zmiennej).

Przez pierwszy wariant opisywanej zmiennej - metodę językowo-logiczną - należy przyjąć sytuację, w której Sąd Najwyższy przy uzasadnianiu swojej decyzji interpretacyjnej posłużył się odwołaniem do językowego znaczenia analizowanych przepisów lub do definicji legalnych²⁰⁹. Innymi słowy wykładnia Sądu Najwyższego w tym przypadku oparta była na analizie tekstu prawnego z zastosowaniem zasad semantycznych oraz gramatycznych, tj. wykorzystując właściwości języka analizowanego tekstu prawnego²¹⁰. Mianem metody językowo-logicznej, określanej też w doktrynie jako językowa, gramatyczna czy literalna na potrzeby prowadzonych badań przyjęto sytuację, w których Sąd Najwyższy powołał się w uzasadnieniu orzeczenia na reguły uzyskiwania znaczenia nazw i wyrażeń, którymi posłużył się ustawodawca w tekście prawnym²¹¹ z uwzględnieniem reguł języka, dyrektyw wykładni oraz niektórych innych operacji logicznych zastosowanych w celu odszukania znaczenia tekstu prawnego, bez potrzeby rekonstrukcji norm z innych norm²¹². Na potrzeby prowadzonych badań nie dokonywano rozdzielenia wykładni językowej od wykładni logicznej, przez którą należy pojmować rozumienie tekstu prawnego z użyciem reguł logiki formalnej czy też logiki

²⁰⁹ por. A. Malinowski, *Redagowanie tekstu prawnego. Wybrane wskazania logiczno-językowe*, LexisNexis, Warszawa 2006, s. 7–17.

²¹⁰ R. Sarkowicz, J. Stelmach, *Teoria Prawa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999, s. 34.

²¹¹ A. Kotowski, *Z problematyki metody interpretacji językowo-logicznej*, Prokuratura i Prawo nr 6/2015, s. 112.

²¹² A. Kotowski, *Wykładnia Trybunału Sprawiedliwości (...)*, s. 35.

prawniczej²¹³. Na potrzeby niniejszego opracowania przyjęto derywacyjną koncepcję wykładni²¹⁴, co oznacza, że w ramach poszczególnej zmiennej, w sytuacji, gdy ustalono, że Sąd Najwyższy powołał się na bezpośrednie znaczenie tekstu prawnego, uznawano, że dokonał wykładni językowo-logicznej.

Kolejny wariant odnosi się do pozajęzykowej wykładni określanej mianem systemowej. Wskazana wyżej metoda stanowiąca wariant opisywanej zmiennej była przyjmowana, gdy Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojej decyzji procesowej odwoływał się do położenia danego przepisu w ramach struktury tekstu prawnego, przykładowo w sytuacji, gdy w procesie wykładni powoływano się na szerszy kontekst prawny, jak i pozaprawny, uwzględniając poza analizowanym przepisem pozostałą część fragmentu prawnego, w tym części nieartykułowanej aktu normatywnego, tj. nazwy nagłówków, tytułów, śródtytułów, oddziałów, rozdziałów, ksiąg, czy części w ramach analizowanego aktu prawnego²¹⁵. Powyższy wariant przyjmowano także w sytuacji, gdy Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powoływał się na spójność norm w odwołaniu do postrzegania prawa jako uporządkowanego zbioru, czy też niesprzecznego i komplementarnego systemu²¹⁶.

Wariant metody celowościowo-funkcjonalnej także odnosi się do pozajęzykowej wykładni prawa²¹⁷. Powyższa kategoria w ramach danej zmiennej przyjmowana była w następstwie stwierdzenia, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia powołał argumenty w odniesieniu do celu, znaczenia lub kontekstu społeczno-politycznego danego przepisu w porządku prawnym²¹⁸. Jak już wyżej wskazano, w ramach danej zmiennej nie dokonywano rozdzielenia wykładni celowościowej i funkcjonalnej z uwagi na cel prowadzonych badań.

Ostatni wariant w ramach danej zmiennej (kombinacje) dotyczy sytuacji, gdy Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojej decyzji interpretacyjnej posłużył się więcej niż jedną metodą wykładni prawa. Dana kategoria w ramach tej zmiennej nie była wskazywana, w sytuacji, gdy co prawda Sąd Najwyższy posłużył się więcej niż jedną metodą wykładni w uzasadnieniu

²¹³ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, Wolters Kluwer, Warszawa 2002, s. 40.

²¹⁴ M. Zieliński, M. Zirk-Sadowski, *Klaryfikacyjność i derywacyjność w integrowaniu polskich teorii wykładni prawa*, RPEiS 2011, nr 2, s. 102.

²¹⁵ M. Koszowski, *Dwadzieścia osiem wykładów ze wstępu do prawoznawstwa*, Wydawnictwo CM, Warszawa 2022, s. 203.

²¹⁶ zob. J. Leszczyński, *O charakterze dyrektyw wykładni prawa*, Państwo i Prawo 2007, z. 3, s. 33.

²¹⁷ zob. A. Munczewski, *Reguły interpretacyjne w działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego*, Szczecin 2004, O. Bogucki, *Wykładnia funkcjonalna w działalności najwyższych organów władzy sądowniczej*, Szczecin 2011.

²¹⁸ K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, PWN, Warszawa 1969, s. 41.

orzeczenia, lecz jedna z nich była na tyle dominująca, że wyróżniała się jako decydująca w procesie wykładni prawa i można przyjąć, że stanowiła determinant podjętej decyzji interpretacyjnej. Pozostałe metody zostały wskazane tylko fragmentarycznie, zazwyczaj jako element służący wzmocnieniu argumentacji. W takiej sytuacji wskazywano wariant odpowiadający metodzie wykładni, która w wyniku analizy została uznana za dominującą (warianty 1-3).

2. Metoda celowościowo-funkcjonalna

1. Celowościowa.
2. Funkcjonalna.
3. Korekta znaczenia językowego.
4. Brak zastosowania.
9. Brak danych.

Zmienna dotyczy pozajęzykowej dyrektywy wykładni prawa, celowościowo-funkcjonalnej. Z uwagi na rolę skargi nadzwyczajnej oraz cel, dla którego została ona wprowadzona do polskiego porządku prawnego, uznano za celowe wyodrębnienie tej zmiennej w narzędziu badawczym na potrzeby prowadzonej analizy. Ogólne sformułowanie przesłanek tego środka prawnego, w szczególności przesłanki funkcjonalnej, a także silne powiązanie go z wartościami płynącymi z Konstytucji oraz innymi porządkami normatywnymi, w szczególności z moralnością, spowodowało konieczność utworzenia tej zmiennej oraz poszczególnych wariantów do niej przypisanej, celem zapewnienia transparentności prowadzonych badań.

Wariant wykładni celowościowej miał zastosowanie w sytuacji, gdy ta metoda wykładni stanowiła samoistną podstawę podjęcia przez Sąd Najwyższy decyzji interpretacyjnej. Powyższy wariant danej zmiennej przyjmowano w sytuacji, gdy z analizy uzasadnienia orzeczenia Sądu Najwyższego można było wywnioskować, że dokonując wykładni poszczególnego przepisu lub regulacji prawnej, Sąd Najwyższy odwoływał się głównie do celu danej instytucji, zatem w sytuacji, gdy cel regulacji prawnej stanowił dominujący element dokonywanej wykładni. Podkreślić należy, że koniecznym elementem wyboru tego wariantu w każdym z analizowanych przypadków musiał być uprzedni wybór wariantu 3 (metoda celowościowo-funkcjonalna) w ramach poprzedniej zmiennej (powołane metody wykładni). Istotnym jest, że nawet w sytuacji, gdy w poprzedniej zmiennej w analizowanym przypadku wybierano wariant 4 (kombinacje), to w przypadku, gdy Sąd Najwyższy posłużył się po części

metodą celowościowo-funkcjonalną, lecz w ramach analizy uznano, że nie jest to dominująca metoda wykładni, nie dokonywano wyboru wariantu wykładni celowościowej w ramach tej zmiennej. Tożsame rozwiązanie zostało przyjęte w wcześniej prowadzonych badaniach z wykorzystaniem narzędzia badawczego²¹⁹.

Następnym wariantem dla danej zmiennej jest wykładnia funkcjonalna. Określony wariant był wybierany w sytuacji, gdy metoda celowościowa także stanowiła samoistną metodę wykładni przy podejmowaniu przez Sąd Najwyższy decyzji interpretacyjnej, jednakże cel danej regulacji prawnej nie był głównym czynnikiem rozstrzygającym dla Sądu Najwyższego, lecz jej znaczenie dla systemu prawa. Funkcjonalna metoda wykładni odwołuje się nie tyle do samego celu danej regulacji, lecz co do jej wartości albo znaczenia, która została jej przypisana dla systemu prawa²²⁰. Podobnie jak w przypadku poprzedniego wariantu danej zmiennej, koniecznym dla jej wyboru w każdorazowym, analizowanym przypadku był uprzedni wybór wariantu „metoda celowościowo-funkcjonalna” w zmiennej „powołane metody wykładni”, wykluczając jakikolwiek inny wariant w ramach tej zmiennej.

Korekta znaczenia językowego, czyli zjawisko będące przykładem aktywizmu interpretacyjnego, to następny wariant w ramach omawianej zmiennej, przez którą należy rozumieć sytuację, gdy funkcjonalna metoda wykładni jest wtórna wobec wykładni językowo-logicznej, lecz jest nią poprzedzona, aby ostatecznie doprowadzić do odtworzenia przyjętego znaczenia danej regulacji. Dla wskazania poszczególnego wariantu tej zmiennej konieczny był uprzedni wybór w ramach każdego z analizowanych przypadków w zmiennej „powołane metody wykładni” wariantu pod pozycją 1 [wykładnia językowo-logiczna], 3 [wykładnia celowościowo-funkcjonalna] lub 4 [kombinacje], a więc każdy z wariantów oprócz znajdującego się pod pozycją 2 [wykładnia systemowa], pomijając oczywiście kategorię braku danych. Podkreślić należy, że wariant „kombinacje” musiał wiązać się z zastosowaniem kombinacji wykładni językowo-logicznej oraz celowościowo-funkcjonalnej wykluczając kombinację wiążącą się z zastosowaniem wykładni systemowej.

Wariant „brak zastosowania” to wskazanie, że analiza materiału badawczego w danym przypadku nie wykazała zastosowania metody celowościowej jako podstawy rozumowań interpretacyjnych Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu skargi nadzwyczajnej w danej sprawie.

²¹⁹ zob. A. Kotowski, *Wykładnia Trybunału Sprawiedliwości (...)*, s. 63.

²²⁰ *Ibidem*.

3. Powołanie się na bezpośrednie rozumowanie lub stan izomorfii

1. Tak.
2. Nie.
9. Brak danych.

Określona kategoria to połączenie powołania się przez Sąd Najwyższy na stan bezpośredniego rozumowania oraz stan jasności znaczeniowej tekstu (izomorfia), czyli sytuacji, w której analizowany tekst prawny jest tożsamy z jego znaczeniem, tj. norma prawna bezpośrednio wynika z tekstu prawnego bez konieczności jej dekodowania²²¹. W ramach danej zmiennej przyjęto warianty na zasadzie podziału dychotomicznego (tak/nie). Wariant pozytywny był przyjmowany w przypadku, gdy analiza materiału badawczego prowadziła do przekonania, że Sąd Najwyższy w danej sprawie wskazał na powołanie się na bezpośrednie rozumienie tekstu prawnego, przykładowo odwołując się do jednoznaczności określonego wyrażenia lub tożsamości znaczeniowej normy prawnej z treścią analizowanego tekstu prawnego. W przypadku braku takiego ustalenia przyjmowano wariant negatywny omawianej zmiennej. Wybór pozytywnego wariantu danej zmiennej był niezależny od zastosowanej przez Sąd Najwyższy metody wykładni.

4. Powoływanie rekonstrukcji operatywnych

1. Tak.
2. Nie.
9. Brak danych.

Omawiana zmienna dotyczy zjawiska polegającego na poszukiwaniu wzorców interpretacyjnych zaczerpniętych z orzecznictwa sądów (judykatury). Powyższe dotyczy jakichkolwiek poglądów, które Sąd Najwyższy zaczerpnął z istniejącej już linii orzeczniczej. Zmienna została podzielona na dwa warianty na zasadzie podziału dychotomicznego (tak/nie). Wariant pozytywny stwierdzano w przypadku odwołania się przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojego orzeczenia do argumentacji zaczerpniętej z rozstrzygnięcia zawartego w innym orzeczeniu (jego uzasadnieniu). Najczęściej sytuacja taka miała miejsce, gdy w uzasadnieniu orzeczenia powoływano zwroty zgodnie „z przyjętym orzecznictwem”, „zgodnie z poglądami judykatury”, a także w sytuacji, gdy powołano się na argumentację zawartą w

²²¹ A. Kotowski, *Z problematyki (...)*, s. 108.

innym rozstrzygnięciu wraz z podaniem jego sygnatury. Wariant negatywny przyjmowano w razie braku stwierdzenia takiej okoliczności.

5. Powołanie rekonstrukcji doktrynalnych

1. Tak.
2. Nie.
9. Brak danych.

Powoływanie rekonstrukcji doktrynalnych jest zjawiskiem polegającym na zaczerpnięciu wzorców interpretacyjnych z doktryny prawniczej. Przez doktrynę prawniczą w najprostszym, powszechnie przyjętym znaczeniu tego pojęcia, należy rozumieć „*pogląd na prawo, jego główne instytucje, rozwój i funkcje społeczne oraz ocenę obowiązującego prawa i postulaty jego ewentualnych zmian*”²²². W ramach tej zmiennej także przyjęto dwa rodzaje wariantów: pozytywny oraz negatywny. Wariant pozytywny stwierdzano w sytuacji, gdy Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojego wywoodu interpretacyjnego powoływał się na poglądy wywiedzione z doktryny prawniczej. Jednakże należy odróżnić sytuację, w której Sąd Najwyższy na poparcie swoich rozumowań interpretacyjnych przytoczył argumenty zaczerpnięte nie z doktryny prawniczej, lecz z judykatury, czyli poglądów oraz praktyk panujących w orzecznictwie²²³. Wobec tego wariant pozytywny stwierdzano jedynie w odesłaniu do doktryny w określonym wyżej znaczeniu, a więc poglądy, opinie komentatorów czy komentarze przedstawicieli nauki. Wariant negatywny przyjmowano w razie ustalenia, że w analizowanym przypadku Sąd Najwyższy, przy uzasadnieniu swojej decyzji interpretacyjnej nie przytoczył argumentów zaczerpniętych z doktryny.

6. Wykładnia statyczna albo dynamiczna

1. Tak.
2. Nie.
9. Brak danych.

W ramach tej zmiennej przyjęto podział na dwa warianty opisane w jej nazwie - wykładnia statyczna oraz wykładnia dynamiczna. Przez wykładnię statyczną, nazywaną też

²²² Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/doktryna-prawna:3893477.html> [dostęp: 10 maja 2024 roku].

²²³ T. Zych, *W poszukiwaniu pewności prawa. Precedens a przewidywalność orzeczeń sądowych w tradycji prawa anglosaskiego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2017, s. 57.

subiektywną, należy rozumieć sytuację, w której Sąd Najwyższy w uzasadnieniu dokonał odtworzenia pierwotnego znaczenia określonej regulacji prawnej, czyli takiej, która istniała w intencji prawodawcy w momencie ich wprowadzenia, zatem z uwzględnieniem celu, jaki ustawodawca jej początkowo przypisywał.

W przypadku wariantu wykładni dynamicznej, nazywanej też obiektywną, należało mieć na względzie zjawisko polegające na pominięciu pierwotnego założenia, jakie prawodawca przypisał danej regulacji. Idąc za poglądem prof. dra hab. A. Kotowskiego w kontekście wykładni dynamicznej, wskazać należy, że *„związane z tym wytyczne dotyczące wykładni polegają na przyjmowaniu, że znaczenie językowe ulega zmianie w oparciu o społeczny kontekst ewolucji języka, czy też nastawienie pragmatyczne związane z celem, intencją i statusem społecznym nadawcy komunikatu - czyli wszystkie te elementy, które wymienia się w ramach teorii aktów mowy”*²²⁴. Zatem przez wykładnię dynamiczną należy przyjąć taką sytuację, w której sąd nie ogranicza się do możliwie wiernego odtworzenia znaczenia przepisu, zgodnie z zamysłem, który przydzielono mu w momencie wprowadzania go, lecz podejmuje bardziej twórczą rolę w procesie wykładni. W tym ujęciu działalność orzecznicza polega nie tylko na zastosowaniu odtworzonej normy prawnej zgodnie z zamysłem intencji historycznego prawodawcy, lecz również na współkształtowaniu jej poprzez wykładnię dokonaną z uwzględnieniem szerszego kontekstu systemowego i społecznego. Istotą takiego podejścia jest przekonanie, że przepisy prawa w znaczeniu nadanym im przez prawodawcę, nie zawsze dostarczają rozwiązania na pojawiające się problemy z uwagi na zmienność realiów społecznych.

Na wzór poprzednio prowadzonych badań z wykorzystaniem kwestionariusza badawczego w ramach analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego wprowadzono dwa rodzaje wariantów w ramach tej zmiennej odpowiadającej wskazanej metodzie wykładni. Odmienne rozwiązanie przyjęto w ramach badań prowadzonych za pomocą kwestionariusza polegających na analizie orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, gdyż miało to swoje uzasadnienie, z uwagi na specyfikę argumentacji Trybunału²²⁵. W przypadku badań nad orzecznictwem Sądu Najwyższego zapadłego na skutek rozpoznania skarg nadzwyczajnych nie stwierdzono potrzeby zastosowania takiego rozwiązania, wobec czego przyjęto dwa warianty zmiennych.

²²⁴ A. Kotowski, *Wykładnia Trybunału Sprawiedliwości (...)*, s. 66.

²²⁵ zob. tamże.

7. Powołanie ocen w procesie interpretacji (autorefleksyjność)

1. Tak.
2. Nie.
9. Brak danych.

Refleksyjność w procesie ocen to zjawisko polegające na krytycznym podejściu do przyjętego stanowiska w trakcie dokonywania wykładni²²⁶. Proces ten może polegać na zweryfikowaniu stanowiska przyjętego w trakcie dokonanej wykładni przez pryzmat orzecznictwa, doktryny czy literatury. Autorefleksyjność, która towarzyszy procesowi wykładni umożliwia ustalenie, w jakim stopniu podmiot dokonujący interpretacji tekstu prawnego przyjmując postawę samodzielną w toku procesu dekodowania normy prawnej z tekstu prawnego, a w jakim zakresie podaje uzyskany rezultat interpretacji kontroli. Kontrola ta może polegać zarówno na konfrontowaniu przyjętego znaczenia z określonymi ocenami, jak i na zestawieniu go z rezultatami interpretacyjnymi wyprowadzonymi z innych źródeł lub metod interpretacji²²⁷. Na potrzeby badań przyjęto w ramach danej zmiennej dwa warianty (tak/nie). Wariant pozytywny stwierdzano w sytuacji, gdy analiza materiału badawczego wskazywała na to, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia poddał swoje stanowisko wypracowane w drodze wykładni autokrytyce przez pryzmat powołanych wyżej źródeł, w przeciwnym wypadku stwierdzano wariant negatywny.

8. Zastosowanie konkretnej teorii wykładni prawa

1. Tak.
2. Nie.
9. Brak danych.

Zmienna wskazana pod daną pozycją dotyczy przypadków, w których Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia podlegającego analizie zastosował w procesie wykładni konkretną teorię prawa. Przez teorię prawa należy rozumieć obecne w nauce prawa systemy poglądów w zakresie sposobu wykładni prawa i warunków jakim muszą odpowiadać uzyskane efekty wykładni, a także dyrektywy nastawione na osiągnięciem tych warunków²²⁸. W ramach danej zmiennej przyjęto dwa warianty: pozytywny oraz negatywny, gdyż z uwagi na cel badań nie

²²⁶ M. Pichlak, *Jurisprudencja 12. Refleksyjność prawa. Od teorii społecznej do strategii regulacji i z powrotem*, Nr 12/2019 *Jurisprudencja*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2019, s. 44.

²²⁷ A. Kotowski, *Wykładnia Trybunału Sprawiedliwości (...)*, s. 67.

²²⁸ K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawo: metodologia, filozofia, teoria prawa*, PWN, Warszawa 1991, s. 78.

stwierdzono konieczności wyszczególniania w zakresie wariantów tej zmiennej poszczególnych teorii prawa, tak jak to uczyniono w ramach analizy orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej za pomocą tożsamego narzędzia badawczego²²⁹. Pozytywny wariant stwierdzono w przypadku powołania się przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia do określonej teorii prawa, w przeciwnym wypadku przyjęto wariant negatywny. Dla przyjęcia wariantu pozytywnego niezbędnym było wyraźne wskazanie w uzasadnieniu orzeczenia określonej teorii prawa, rozumianej jako dająca się zidentyfikować koncepcja wypracowana na gruncie nauki prawa. Wymóg ten oznaczał, że sam fakt posłużenia się ogólną refleksją teoretyczną lub terminologią charakterystyczną dla określonego dyskursu w prawoznawstwie nie był wystarczający do uznania, że w danej sprawie doszło do zastosowania określonej teorii prawa w rozumieniu przyjętym w kwestionariuszu. Niezbędnym było bowiem wskazanie takiej koncepcji w sposób pozwalający na jej jednoznaczną identyfikację. W konsekwencji ogólne odwołania do teorii prawa, nauki prawa lub prawoznawstwa jako całości nie były traktowane jako spełniające kryterium przyjęcia wariantu pozytywnego. W sytuacjach przeciwnych, w których uzasadnienie orzeczenia zawierało jedynie takie ogólne odniesienia, bez wskazania konkretnej koncepcji teoretycznoprawnej, przyjmowano wariant negatywny tej zmiennej. Założenie takiego rozwiązania metodologicznego miało na celu zapewnienie jednoznaczności kryteriów kwalifikacji oraz ograniczenie ryzyka nadmiernie rozszerzającej interpretacji przypadków, w których można mówić o rzeczywistym wykorzystaniu konkretnej teorii prawa w argumentacji Sądu Najwyższego.

9. Powołanie źródeł literatury

1. Tak.
2. Nie.
9. Brak danych.

Podana zmienna dotyczy sytuacji, w której Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia odwołał się do wzorców interpretacyjnych zaczerpniętych z literatury, czy też oparł swoją argumentację na poglądach w niej wskazanych. W ramach tej zmiennej przyjęto dwa warianty (tak/nie). Wskazać należy, że wariant pozytywny przyjmowano jedynie w sytuacji odesłania do literatury wraz z podaniem źródła odesłania. Powyższe oznacza, że w razie ogólnego odesłania

²²⁹ zob. A. Kotowski, *Wykładnia Trybunału Sprawiedliwości (...)*.

do literatury lub w razie stwierdzenia, że powołany pogląd lub argumentacja przyjmowane są w literaturze, bez jednoczesnego podania źródła, przyjmowano wariant negatywny. Podkreślić należy, że opisywana zmienna jest powiązana ze zmienną „rekonstrukcje doktrynalne”, bowiem w judykaturze przyjęło się, że często, gdy organ stosujący prawo odwołuje się do wzorców doktryny prawniczej jednocześnie przytacza literaturę na poparcie swojej argumentacji.

10. Odwołanie do aksjologii

1. Tak.
2. Nie.
9. Brak danych.

Zmienna dotyczy sytuacji, w których Sąd Najwyższy uzasadniając swoją decyzję interpretacyjną odwołał się do wzorców zaczerpniętych z aksjologii. Przez aksjologię należy rozumieć naukę o wartościach oraz ogólną teorię wartości, a także ich klasyfikację i hierarchię²³⁰. W naukach prawnych może występować kolizja wartości, co niekiedy wymaga odwołania się przez organ stosujący prawo do argumentacji natury aksjologicznej przy rozstrzygnięciu sprawy²³¹. Na potrzeby prowadzonych badań przyjęto pojęcie aksjologii obejmującej szeroki obszar rozważań dotyczących wszelkiego rodzaju wartości. W tym ujęciu za odwołanie o charakterze aksjologicznym uznawano każde odniesienie do wzorców interpretacyjnych wywodzących z refleksji nad wartościami, w szczególności do rozważań dotyczących ich charakteru, klasyfikacji bądź hierarchii. Oznacza to, że w ramach analizy za element aksjologiczny traktowano nie tylko bezpośrednie wskazanie określonej wartości, lecz również odwołania do bardziej ogólnych koncepcji teoretycznych odnoszących się do problematyki wartości w prawie. Pojęcie takiego rozwiązania metodologicznego pozwalało objąć zakresem badania różnorodne formy argumentacji odwołującej się do kategorii wartości, niezależnie od stopnia ich szczegółowości czy poziomu abstrakcji.

W ramach danej zmiennej przyjęto dwa warianty na zasadzie podziału dychotomicznego (tak/nie). Wariant pozytywny stwierdzono w sytuacji, gdy w uzasadnieniu orzeczenia Sąd Najwyższy odwołał się do argumentacji zaczerpniętej z aksjologii w ujęciu *sensu largo*. W tym miejscu wskazać należy, że już badania pilotażowe wykazały nadzwyczaj wysoki współczynnik odwoływania się do aksjologii w argumentacji Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych (połowa analizowanych przypadków). Sama istota

²³⁰ J. Zimmermann, *Aksjomaty prawa administracyjnego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, s. 73.

²³¹ Z. Ziemiński, *Wstęp do aksjologii dla prawników*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1990, s. 58.

skargi nadzwyczajnej została ukształtowana w odwołaniu do najwyższych hierarchicznie wartości prawnych silnie powiązanych z aksjologią, w szczególności dotyczy to przesłanki funkcjonalnej, która w swojej treści odwołuje się do zasad sprawiedliwości społecznej, o których mowa w art. 2 Konstytucji. Wariant negatywny stwierdzano przypadku, gdy analiza materiału badawczego nie doprowadziła do wniosku, że Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu sprawy poszukiwał wzorców interpretacyjnych zaczerpniętych z aksjologii. Podkreślić należy, że zmienna ta jest powiązana ze zmienną „powoływanie ocen w procesie interpretacji (autorefleksyjność), gdyż poddanie pod krytykę własnego stanowiska wypracowanego w drodze wykładni, niekiedy mogło nastąpić przez pryzmat poglądów zaczerpniętych z aksjologii. Wskazać należy, że występuje także powiązanie tej zmiennej ze zmienną „rekonstrukcje doktrynalne”, bowiem wzorce interpretacyjne zaczerpnięte z doktryny prawniczej niekiedy są powiązane z rozważaniami zaczerpniętymi z aksjologii.

11. Orientacyjność wykładni

1. Tak.
2. Nie.
9. Brak danych.

Orientacyjność wykładni to zjawisko polegające na zasięgnięciu wzorców interpretacyjnych w podejmowaniu decyzji interpretacyjnej czy procesowej z własnego orzecznictwa. W ramach tej zmiennej także przyjęto dychotomiczny podział wariantów (tak/nie). Podkreślić należy, że wariant pozytywny stwierdzano w przypadku powoływania się przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia na orzecznictwo Sądu Najwyższego, jednakże wyłącznie Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Powyższe oznacza, że w przypadku powoływania się w treści uzasadnienia jedynie na orzecznictwo pozostałych izb Sądu Najwyższego stwierdzono wariant negatywny w ramach tej zmiennej. Orientacyjność wykładni wskazywano nie tylko w przypadku cytowania uzasadnienia orzeczenia wraz z podaniem jego sygnatury, lecz także wtedy, gdy pomimo braku podania sygnatury analiza materiału badawczego doprowadziła do wniosku, że w podejmowaniu decyzji interpretacyjnej Sąd Najwyższy zaczerpnął wzorzec z własnego orzecznictwa, lecz bez cytowania jego fragmentów lub z cytowaniem, lecz bez oznaczenia orzeczenia, z którego uzasadnienia zaczerpnięto ten schemat rozumowania.

12. Wnioskowania prawnicze

1. Analogia.
2. Rozumowania *a fortiori*.
3. Rozumowania *a contrario*.
4. Różne.
5. Brak powołania.
9. Brak danych.

Wnioskowania prawnicze dotyczą sytuacji, gdy w procesie wykładni interpretator stosuje dyrektywy tzw. logicznej wykładni prawa, czyli zastosowania poszczególnych reguł rozumowania w procesie wykładni²³². W ramach tej zmiennej przyjęto warianty o charakterze jakościowym odpowiadające poszczególnym rodzajom wnioskowanym prawniczym, zaś w jednym przypadku przejęto sytuację, w której dokonano kombinacji różnych rodzajów wnioskowań. Poszczególne warianty przyjmowano w przypadku stwierdzenia, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia zastosował odpowiadające danemu wariantowi wnioskowanie prawnicze lub ich kombinację. W ramach wariantów przyjęto najpowszechniejsze w doktrynie i judykaturze wnioskowania prawnicze, który jednocześnie mają najczęstsze zastosowanie w orzecznictwie.

Pierwszy wariant dotyczy analogii (*argumentum a simili*). Na potrzeby niniejszych badań w ramach omawianej zmiennej przyjęto dla powyższego wariantu analogię z prawa (*analogia iuris*) jak i analogię z ustawy (*analogia legis*). Przez analogię z prawa należy przyjąć sytuację, gdy pod określony stan faktyczny nie może zostać dokonana subsumpcja pod przepis prawny, co prowadzi do odwołania się w procesie interpretacji do zasady prawnej²³³. Natomiast przez analogię z ustawy należy rozumieć stan rzeczy, gdy określona sytuacja nie może zostać zakwalifikowana pod wyraźny przepis prawa, lecz w drodze interpretacji zostaje zastosowany przepis dotyczący podobnej sytuacji²³⁴. W przypadku ustalenia po dokonanej analizie orzecznictwa, że Sąd Najwyższy posłużył się którymś ze wskazanych wyżej rodzajów analogii, powoływano ten wariant.

²³² R. Nowak, *Teoria i filozofia prawa. Wykładnia prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011, red. E. Wysocka, s. 40.

²³³ L. Nowak, *Interpretacja prawnicza. Studium z metodologii prawnictwa*, PWN, Warszawa 1973, s. 35.

²³⁴ *Ibidem*.

Rozumowanie *a fortiori* zgodnie z panującym w doktrynie poglądem stanowi wnioskowanie na zasadzie stopniowania²³⁵. W ramach tego rodzaju rozumowania interpretacyjnego wyróżnia się dwie jego odmiany: wnioskowanie z większego na mniejsze (*argumentum a maiori ad minus*) oraz wnioskowanie z mniejszego na większe (*argumentum a minori ad maius*). Pierwsza odmiana omawianego rozumowania zakłada schemat, według którego ten któremu wolno więcej, wolno i mniej, zaś ten który obowiązany jest do większego, obowiązany jest też do mniejszego. Druga odmiana tego rozumowania prawniczego także zakłada pewien schemat, w myśl którego, jeżeli komuś zakazany jest czynić więcej, nie może tym samym czynić mniej²³⁶. Wariant pozytywny stwierdzano w sytuacji, gdy analiza danej sprawy doprowadziła do wniosku, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu posłużył się którąkolwiek z odmian tego rozumowania prawniczego.

Ostatni rodzaj rozumowania przyjęty w ramach opisywanej zmiennej to rozumowanie *a contrario*, które stanowi wnioskowanie z przeciwieństwa. Istota tego rozumowania polega na wyprowadzeniu normatywnej konsekwencji z faktu, że przepis prawny przewiduje określony skutek jedynie dla wyraźnie wskazanej kategorii sytuacji lub podmiotów. Jeżeli więc ustawodawca w treści regulacji powiązał określoną konsekwencję prawną z wystąpieniem pewnych przesłanek, przyjmuje się, że w wypadkach niewymienionych przepisie skutek ten nie znajduje zastosowania. Mechanizm tego wnioskowania opiera się na założeniu racjonalności prawodawcy, który dokonując sformułowania przepisu, świadomie ogranicza zakres jego zastosowania do wskazanych przypadków. W konsekwencji brak objęcia określonej sytuacji z zakresem regulacji rozumiany jest jako przejaw intencjonalnego wyłączenia jej z działania zakresu danego przepisu. Rozumowanie to prowadzi zatem do ustalenia normy prawnej o charakterze negatywnym, zgodnie z którą sytuacją nieobjętą zakresem przepisu nie wywołują przewidzianych w nim skutków.

W doktrynie przyjmuje się, że ten rodzaj rozumowania należy stosować z zachowaniem dużej dozy ostrożności, gdyż niejednokrotnie może prowadzić do błędnego wyniku wykładni²³⁷. Wskazuje się, że ten rodzaj rozumowania prawniczego należy wykorzystywać w szczególności ostrożnie w zakresie stosowania prawa publicznego, w szczególności prawa represyjnego (przykładowo prawo karne). W sytuacji, gdy w toku badań ustalono, że Sąd

²³⁵ R. Nowak, *Teoria i filozofia (...)*, s. 41.

²³⁶ *Ibidem*.

²³⁷ *Ibidem*.

Najwyższy posłużył się w danej sprawie tym rodzajem rozumowania prawniczego powołano ten wariant²³⁸.

Jeżeli ustalono, że Sąd Najwyższy przy uzasadnieniu orzeczenia wykorzystał więcej niż jeden rodzaj wnioskowania prawniczego z wariantów powołanych w wariantach 1-3, to wybierano wariant 4 (różne).

Ostatni z wariantów to merytoryczne ustalenie, że Sąd Najwyższy w analizowanym przypadku nie posłużył się żadnym z wnioskowań prawniczych wymienionych w wariantach 1-3. Wariant ten nie obejmował sytuacji, w których nie sposób było ustalić wystąpienia któregośkolwiek z wariantów merytorycznych przejętych w ramach opisywanej zmiennej tj. w sytuacji stwierdzenia braku danych.

13. Uwagi końcowe

Wskazać należy, że w szczegółowej części kwestionariusza w ramach każdej zmiennej zawarto kategorię braku danych, która każdorazowo była oznaczana jako wariant pod pozycją „9”. Przyjęcie takiego rozwiązania wynikało z konieczności uwzględniania sytuacji, w których treść uzasadnienia orzeczenia jak i samego orzeczenia nie pozwoliły na jednoznaczne ustalenie informacji niezbędnych dla dokonania wyboru prawidłowego wariantu w ramach poszczególnych zmiennych. Potrzeba wprowadzenia tej kategorii wynikła z charakteru orzeczeń oraz ich uzasadnień. W praktyce judykatury Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych argumentacja interpretacyjna nie zawsze jest prezentowana w sposób jednoznaczny. W wielu wypadkach Sąd Najwyższy wskazuje rezultat wykładni bez szczegółowego odtworzenia wszystkich etapów rozumowania interpretacyjnego, a zastosowane metody mogą pozostawać jedynie domyślne. W takich sytuacjach przypisanie określonego wariantu interpretacyjnego mogło wymagać rekonstruowania sposobu rozumowania Sądu Najwyższego w sposób wykraczający poza treść samego uzasadnienia. Czasami brak możliwości ustalenia właściwego wariantu w ramach poszczególnych zmiennych wynikał z innych przyczyn, w tym czysto technicznych. Z tego względu przyjęto założenie metodologiczne, zgodnie z którym brak jednoznacznej informacji niezbędnej dla wyboru właściwego wariantu w ramach poszczególnych zmiennych nie był uzupełniany w drodze domysłu, lecz kwalifikowany był jako brak danych w odniesieniu do danej zmiennej. Rozwiązanie to miało na celu zachowanie rzetelności badań oraz uniknięcie przypisywania

²³⁸ T. Grzybowski, M. Zirk-Sadowski, *Argumentum a contrario*, Państwo i Prawo, 2017, nr 11, s. 3-17.

Sądowi Najwyższemu określonych sposobów argumentacji, które nie zostały wprost lub w wyraźny sposób ujawnione w treści orzeczenia lub jego uzasadnienia. Wprowadzenie wariantu „brak danych” w jednolitej formie, oznaczonego każdorazowo pod pozycją „9”, służyło zapewnieniu spójności procesu porządkowania materiału empirycznego. Pozwoliło to zachować jednolite kryteria kwalifikacji we wszystkich analizowanych zmiennych oraz oddzielić sytuację rzeczywistego braku zastosowania danej metody interpretacyjnej od przypadków, w których ustalenie tej okoliczności na podstawie dostępnego materiału nie było możliwe.

C. Problem zmiennych zakłócających

Na wzór poprzednich opracowań, które powstały po przeprowadzeniu badań za pomocą danego kwestionariusza badawczego, należy wspomnieć o problemie zmiennych zakłócających, czyli czynników, które mogą wpłynąć na wyniki przeprowadzonych za pomocą danego narzędzia analiz²³⁹. Zmienne zakłócające nie są zmiennymi opisanymi w kwestionariuszu badawczym, lecz okolicznościami, które w oderwaniu od przyjętej metodologii badań mogą wpłynąć na ich wynik. Należy w tym miejscu zasygnalizować najistotniejsze aspekty wskazanego wyżej problemu.

W szczególności należy odnotować okoliczności subiektywne, które mogły wpłynąć na efekt prowadzonej analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego wydanego na skutek rozpoznania skarg nadzwyczajnych. Do powołanych wyżej problemów należy między innymi fakt, że badania prowadzone były przez jedną osobę, która ponadto nie posiada doświadczenia w zakresie prowadzenia badań empirycznych. W związku z powyższym, wynik badań może być nacechowany ryzykiem istnienia indywidualnych ocen. Jednakże należy wskazać, że cały proces badawczy został poddany pod merytoryczny nadzór doświadczonego w tym zakresie badacza prof. dra hab. Artura Kotowskiego, który w dodatku prowadził już analizę orzecznictwa z wykorzystaniem narzędzia badawczego, którym posłużono się w ramach przedmiotowych badań i które - jak już sygnalizowano – można uznać za w pewien sposób już wystandaryzowane, na wzór kwestionariuszy badawczych wykorzystywanych w innych naukach społecznych, przede wszystkim socjologii i psychologii²⁴⁰.

²³⁹ zob. A. Kotowski, *Wykładnia Trybunału Sprawiedliwości (...)*, s. 77.

²⁴⁰ zob. A. Kotowski, *Wykładnia Trybunału Sprawiedliwości (...)* oraz A. Kotowski, *Wykładnia sądów kasacyjnych (...)*.

Wskazać należy także na okoliczności obiektywne, które mogły wpłynąć na wynik prowadzonych badań. Do powyższych należy w szczególności specyfika instytucji, której dotyczyły prowadzone badania - skarga nadzwyczajna, ściślej mówiąc orzeczenia wydane przez Sąd Najwyższy na skutek rozpoznania skarg nadzwyczajnych. Wobec powyższego można przypuszczać, że nie powstały jak dotąd żadne precedensy odnoszące się do analizy orzecznictwa w tym zakresie. Dodać należy, że pomocne w tym względzie mogą okazać się rezultaty badań orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie rozpoznawania skarg kasacyjnych i kasacji, gdyż przepisy regulujące te instytucje mają odpowiednie zastosowanie do skargi nadzwyczajnej na mocy art. 95 pkt 1 i 2 ustawy o Sądzie Najwyższym. Trzeba jednak mieć na uwadze specyfikę tego środka prawnego oraz fakt, że skarga nadzwyczajna pełni inną rolę w polskim porządku prawnym niż kasacja oraz skarga kasacyjna. W toku prowadzonych badań należało także uwzględnić autonomiczną metodykę pracy sędziów orzekających w Sądzie Najwyższym - Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że sędziowie orzekający w tej jednostce organizacyjnej Sądu Najwyższego wymagają stosowania przez sądy powszechne i wojskowe stosowania innych pouczeń stron i uczestników postępowania, niż uznawane przez sędziów orzekających w izbie cywilnej. W postępowaniu toczącym się pod sygnaturą akt I NSNc 22/21 sprawa została zwrócona do Sądu Okręgowego w Łomży, celem udzielenia stronom prawidłowych, zdaniem referenta sprawy, pouczeń, zaś Sąd Okręgowy zastosował standardowy wzór pouczeń jak przy skardze kasacyjnej. Warto zauważyć, że wszyscy sędziowie Sądu Najwyższego orzekający w izbie powołanej do rozpoznawania skarg nadzwyczajnych posiadają stopnie naukowe lub tytuł naukowy, tj. stopień doktora habilitowanego albo tytuł profesora, co pozwala postrzegać ten skład jako w znacznym stopniu wywodzący się z kadry naukowej. Nie można wykluczyć, że wskazana cecha składu orzekającego stanowiła zmienną zakłócającą w prowadzonym badaniu, gdyż zaplecze sędziów wywodzących się ze środowiska akademickiego może posiadać autonomiczne sposoby argumentacji oraz przyjmowania kierunków wykładni. Nie bez znaczenia pozostaje także społeczna doniosłość tej instytucji i fakt, że rozstrzygnięcia zapadają w składzie ławniczym. Z uwagi na powyższe uwarunkowania, na potrzeby prowadzonych badań kwestionariusz badawczy został zmodyfikowany, aby zapewnić ich transparentność. Z uwagi na powyższe uwarunkowania, na potrzeby prowadzonych badań kwestionariusz badawczy został zmodyfikowany, aby zapewnić ich transparentność.

D. Podsumowanie rozważań metodologicznych

Przeprowadzone w niniejszym rozdziale rozważania metodologiczne stanowią ważny element opracowania oraz fundament dla dalszej części pracy poświęconej analizie orzecznictwa Sądu Najwyższego wydanego na skutek rozpoznania skarg nadzwyczajnych. Zaprezentowany model metodologiczny pozwala połączyć analizę jakościową oraz ilościową, co z kolei prowadzi do ustalenia ogólnego modelu wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy przy rozpatrywaniu skarg nadzwyczajnych, a także pomoże uchwycić trendy kształtujące się w orzecznictwie Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz model przyjętej argumentacji. Przedstawiony dobór orzeczeń, konstrukcja narzędzia badawczego oraz zaprezentowane metody analizy pozwalają na uchwycenie schematów interpretacyjnych, a także umożliwiają dokonanie oceny w jakim stopniu Sąd Najwyższy przeprowadza ważenie kolidujących ze sobą wartości w związku z wprowadzeniem skargi nadzwyczajnej do systemu środków zaskarżenia. Nadto, przedstawiona metodologia badań umożliwi ocenę, w jakim stopniu Sąd Najwyższy realizuje funkcję strażnika konstytucyjnych wartości i praw w zakresie władzy sądowniczej.

Podkreślić należy, że celem prowadzonych badań nie było odtworzenie treści wyroków wydanych na skutek rozpoznania skargi nadzwyczajnej, lecz uchwycenie ogólnego modelu wykładni oraz ustalenie czy Sąd Najwyższy - Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych dostrzega kolizję wartości w postaci zasady trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a także czy dokonuje ważenia tychże wartości.

Warto dodać, że analiza orzecznictwa nie jest wtórna wobec prawa, lecz stanowi jego element, gdyż jest narzędziem rozumienia jego istoty, funkcji i celów w społeczeństwie.

Ostatecznie, zaprezentowane badania oraz przedstawiona metodologia ukazują, że analiza orzecznictwa stanowi nie tylko narzędzie do opisu praktyki stosowania prawa, ale także środek weryfikacji autentyczności poszczególnych nurtów teorii prawa oraz ustalenie ich użyteczności w realiach funkcjonowania polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Rozdział 4. Opis jednocechowy wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej

I. Uwagi wstępne

Niniejszy rozdział poświęcony został prezentacji wyników przeprowadzonej analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych. Opis ten został dokonany z podziałem na poszczególne zmienne oraz przypisane do nich kategorie, zgodnie z narzędziem badawczym (kwestionariuszem) opisanym w poprzednim rozdziale. Wyniki analiz przedstawione w tej części opracowania odnoszą się tylko do poszczególnych zmiennych, bez całościowej analizy jakościowej (relacji pomiędzy tymi zmiennymi).

Dla zapewnienia przejrzystości oraz rzetelności prezentacji, zestawienia wyników prowadzonych analiz zostały sporządzone z pominięciem tych przypadków, spośród badanej próby, w których stwierdzono braki danych uniemożliwiające jednoznaczne zakwalifikowanie danego orzeczenia do konkretnego wariantu zmiennej. W konsekwencji, każdorazowo przy prezentacji wyników dotyczących konkretnej zmiennej odwołano się wyłącznie do tej części próby badawczej, w której nie występowały braki danych w odniesieniu do analizowanego aspektu, aczkolwiek wskazano zawsze liczbę przypadków, w których ustalono braki danych.

Dla zobrazowania rozkładu poszczególnych wariantów w ramach danej zmiennej wykorzystano wykresy, które przedstawiają ilościowe oraz procentowe wyniki prowadzonych badań nad orzecznictwem Sądu Najwyższego wydanego na skutek rozpoznania skarg nadzwyczajnych. W celu zapewnienia przejrzystości oraz transparentności prezentowanych wyników badań, dołączono również wykresy prezentujące zakres i skalę braków danych w odniesieniu do poszczególnych zmiennych. Takie podejście ma na celu zwiększenie przejrzystości analizy oraz uniknięciem błędnych uogólnień wynikających z niepełnych danych empirycznych.

W trakcie prezentacji wyników opisano także przykładowe orzeczenia wraz z ich uzasadnieniami, które były przedmiotem analizy w ramach prowadzonych badań, a także dokonana komparatystyka wyników tychże badań na tle konkluzji wynikających z innych

badan oraz poglądów panujących w orzecznictwie i doktrynie. W ramach przeprowadzonej analizy uzyskane wyniki w ramach danej zmiennej zostały skonfrontowane zarówno z dotychczasowym dorobkiem judykatury, jak i z poglądami wyrażonymi w doktrynie.

II. Powołane metody wykładni

Analiza wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej w ramach prowadzonych badań rozpoczyna się od ustalenia, którą metodą wykładni posłużył się on przy uzasadnieniu podjętej przez siebie decyzji interpretacyjnej i w konsekwencji procesowej. W toku badań nad orzecznictwem Sądu Najwyższego za pomocą narzędzia badawczego w postaci zaprezentowanego poprzednim rozdziale kwestionariusza ustalono, że Sąd Najwyższy nie ograniczał się do jednej z trzech podstawowych metod wykładni, które prezentowane są w doktrynie, tj. językowo-logicznej, systemowej oraz celowościowo-funkcjonalnej. W rezultacie ustalono, że Sąd Najwyższy najczęściej uzasadniał podjętą przez siebie decyzję procesową poprzez kombinacje w zakresie stosowanych metod wykładni. W 114 na 198 analizowanych przypadków Sąd Najwyższy posłużył się więcej niż jedną metodą wykładni. Powyższe stanowi 57,6% badanych przypadków, w których nie ustalono braków danych. W świetle powyższego należy stwierdzić, że w zdecydowanej większości rozstrzygnięć Sąd Najwyższy nie kształtował swojej decyzji interpretacyjnej posługując się wyłącznie jedną z metod wykładni prawa w ramach tak zwanej triady interpretacyjnej. W grupie pozostałych przypadków (84, co stanowi 42,4% próby) ustalono, że Sąd Najwyższy dokonywał wykładni prawa za pomocą jednej z metod wykładni. Badania treści uzasadnień analizowanych orzeczeń wykazały, że w argumentacji swojej decyzji interpretacyjnej Sąd Najwyższy w 57 przypadkach posłużył się wyłącznie wykładnią językowo-logiczną, co stanowi 28,8% analizowanych przypadków. Natomiast w 6 na 198 badanych orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych na skutek rozpoznania skargi nadzwyczajnej, badania wykazały posłużenie się przez Sąd Najwyższy wyłącznie, lub też w sposób dominujący, wykładnią systemową, co stanowi 3% analizowanych przypadków. W pozostałych 21 przypadkach zastosowane przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięcie interpretacyjne zapadło w oparciu o metodę celowościowo-funkcjonalną, co stanowi 10,6% analizowanych przypadków.

W świetle powyższych analiz nie ulega wątpliwości, że w sytuacjach, gdy stwierdzono brak posłużenia się przez Sąd Najwyższy kombinacjami metod wykładni prawa w drodze

analizy treści orzeczeń oraz ich uzasadnień, najczęściej występował wariant zastosowania metody językowo-logicznej. Powyższy wynik nie jest zaskakujący, albowiem powszechnym faktem jest, że wykładnia językowo-logiczna jest najczęściej występującą metodą, jaką posługują się sądy przy rozstrzyganiu zawisłych przed nimi spraw, co wynika z prowadzonych wcześniej badań²⁴¹. Powyższa uwaga dotyczy nie tylko orzecznictwa polskich sądów, albowiem przy empirycznej analizie orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydanego w okresie od września 2016 roku do września 2021 roku w 25,9% analizowanych przypadków ustalono posłużenie się wykładnią językowo-logiczną, w 0,4% systemową, zaś w 10% wykładnią funkcjonalną lub celowością. Pozostałe 64,8% to kombinacje lub braki danych²⁴².

Powyższe wynika między innymi z faktu, że w polskim porządku prawnym wykładnia językowo-logiczna w świetle dyrektyw dokonywania wykładni prawa ma pierwszeństwo w zastosowaniu przed pozostałymi metodami. W polskiej judykaturze znana jest bowiem dyrektywa drugiego stopnia w postaci preferencji wykładni językowo-logicznej nad innymi metodami, co znajduje swoje odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów powszechnych. Podkreślić jednak należy, że powyższa dyrektywa preferencji nie jest stosowana w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, albowiem Trybunał wychodzi z założenia, że wszystkie metody wykładni są względem siebie równorzędne, jednakże jak wynika z przeprowadzonych wcześniej badań nad orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, pomimo stosowania dyrektywy równorzędności i tym samym odrzucenia dyrektywy preferencji wykładni językowo-logicznej, omawiana metoda wykładni stanowi najczęściej wybieraną w sytuacji braku wystąpienia kombinacji w podejmowaniu decyzji interpretacyjnej²⁴³.

W świetle dominującego stanowiska doktryny i judykatury wykładnia językowo-logiczna powinna wyprzedzać każdy inny rodzaj wykładni, zaś posłużenie się jakąkolwiek inną metodą wykładni z pominięciem wykładni językowo-logicznej powinno być odpowiednio uzasadnione²⁴⁴. Do przypadków, które pozwalałyby na zastosowanie odmiennego rodzaju wykładni niż językowo-logiczna można zakwalifikować stan rzeczy, w której posłużenie się tym rodzajem wykładni prowadziło do zanegowania paradygmatu racjonalnego

²⁴¹ zob. A. Kotowski, *Wykładnia sądów kasacyjnych (...)*.

²⁴² zob. A. Kotowski, *Wykładnia Trybunału Sprawiedliwości (...)*, s. 80.

²⁴³ *Ibidem*.

²⁴⁴ J. Wróblewski, *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Ossolineum 1990, s. 66-79.

ustawodawcy, tj. w sytuacji, gdy rezultat wykładni z zastosowaniem metody językowej prowadziłyby do absurdalnych wniosków, rażącej niesprawiedliwości, naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego, naruszenia praw człowieka, czy pogwałcenia dyrektywy prokonstytucyjnego lub prounijnego stosowania prawa. Powyższe stanowisko jest ugruntowane zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie²⁴⁵. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że każdy sąd krajowy, w tym Sąd Najwyższy, działający w ramach swojej właściwości, ma jako organ państwa członkowskiego, zgodnie z zasadą współpracy wyrażoną w art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej stosować w całości podlegające bezpośredniemu stosowaniu prawo Unii i zapewnić mu ochronę uprawnień wynikających z tego prawa dla jednostek, a nadto w przypadku stwierdzenia sprzeczności między przepisem prawa krajowego a przepisem prawa Unii Europejskiej rolą sądu krajowego jest w pierwszej kolejności podjęcie próby prounijnej wykładni przepisu prawa krajowego²⁴⁶. Powyższy pogląd wyrażony jest także w orzecznictwie sądownictwa administracyjnego²⁴⁷ oraz sądów powszechnych²⁴⁸.

W swoim orzecznictwie Naczelny Sąd Administracyjny wielokrotnie podkreślał, że zgodnie z zasadą pierwszeństwa metody językowej w procesie wykładni prawa, należy w pierwszej kolejności zastosować dyrektywy wykładni językowej, a dopiero w przypadku dalszych wątpliwości lub w celu wzmocnienia argumentacji dla rezultatu uzyskanego w wyniku zastosowania wykładni językowej, sięgać kolejno po wykładnię systemową lub funkcjonalną. Odwołując się do przykładów, wskazać należy, że w prawie podatkowym pogląd ten znajduje swoje oparcie w art. 217 Konstytucji, w myśl którego nakładanie podatków, innych danin publicznych, określanie podmiotów przedmiotów opodatkowania i stawek podatkowych, a także przyznawania ulg i umorzeń oraz kategorii podmiotów zwolnionych od podatków następuje w drodze ustawy. W tym kontekście pierwszoplanowe znaczenie w zakresie interpretacji przepisów ma metoda językowa, gdyż to właśnie gramatyczna wykładnia ma

²⁴⁵ zob. M. Skowronek, *O wykładni prounijnej. Rozważania na tle interpretacji przez Sąd Rejonowy w Zakopanem przepisów ustawy o grach hazardowych*, Prokuratura i Prawo. 2017, nr 9, s. 146-157.

²⁴⁶ zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2023 roku, sygnatura akt I NWW 401/23, LEX nr 3647162.

²⁴⁷ zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 17 listopada 2017 roku, sygnatura akt III SA/Wa 3384/15, LEX nr 2447191 oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 15 listopada 2019 roku, sygnatura akt II GSK 3356/17, LEX nr 2755213.

²⁴⁸ zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 listopada 2018 roku, sygnatura akt VII AGa 1544/18, LEX nr 2616084 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 31 stycznia 2023 roku, sygnatura akt I ACa 328/22, LEX nr 3560089, aczkolwiek warto zwrócić uwagę na stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 3 września 2014 roku, sygnatura akt II AKa 144/14, LEX nr 1642766.

ustalić znaczenie wyrażen i zwrotów użytych w tekście przepisów prawa w pierwszej kolejności²⁴⁹.

Zasada pierwszeństwa wykładni językowo-logicznej jest ugruntowana w polskim porządku prawnym. Orzecznictwo, w których uzasadnieniach była werbalizowana jest liczne. Przykładowo w postanowieniu Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2007 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt I KZP 6/07, w którym wskazano, że wykładnia językowa jest podstawowym narzędziem interpretacji prawa, a odstępstwa od niej są dopuszczalne w wyjątkowych sytuacjach przykładowo, gdy wykładnia językowa prowadziła do absurdu lub niesprawiedliwego rozstrzygnięcia, w takim wypadku należy zastosować wykładnię systemową lub funkcjonalną²⁵⁰. Nadto w innym orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazał, że choć wykładnia językowa powinna być punktem wyjścia, nie może być stosowana w oderwaniu od kontekstu systemowego i aksjologicznego prawa, jest to szczególnie istotne przy interpretacji przepisów budzących wątpliwości²⁵¹.

Powyzsze stanowisko jest reprezentowane także w orzecznictwie sądownictwa administracyjnego, gdzie wskazuje się, że prymat wykładni językowej ma swoje granice, albowiem dopuszczalne są odstępstwa, jeśli literalna interpretacja przepisu prowadzi do rezultatów niezgodnych z intencją ustawodawcy, zasadami konstytucyjnymi albo gdy istnieją inne jureidyczne podstawy przemawiające za zastosowaniem pozajęzykowej wykładni, takie jak przykładowo sprzeczność rezultatu wykładni językowej z systemem wartości²⁵². Wskazana wyżej dyrektywa preferencji jest silnie ugruntowana w polskim orzecznictwie²⁵³, w tym także podzielana w orzecznictwie najnowszym²⁵⁴.

²⁴⁹ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 26 października 2021 roku, sygnatura akt II FSK 979/21.

²⁵⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2007 roku, sygnatura akt I KZP 6/07, OSNKW 2007, nr 5, poz. 37, a także glosa krytyczna do wskazanego postanowienia: L. Stryjewski, *Glosa do postanowienia SN z dnia 26 kwietnia 2007 r., I KZP 6/07*, Prokurator 2009, nr 3-4, s. 118-125.

²⁵¹ Postanowienie Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2018 roku, sygnatura akt I CSK 506/17, OSNC 2019, nr 6, poz. 69.

²⁵² Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 13 czerwca 2014 roku, sygnatura akt I FSK 838/13, LEX nr 1517754.

²⁵³ zob. uchwała Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 roku, sygnatura akt III UZP 7/21 OSNP 2022, nr 6, poz. 58.

²⁵⁴ zob. uchwała Sądu Najwyższego z 6 lutego 2024 roku, sygnatura akt III PZP 2/23, OSNP 2024, nr 7, poz. 69, wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2024 roku, sygnatura akt II CSKP 183/23, LEX nr 3693492 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 5 września 2024 roku, sygnatura akt I CSK 2639/23, LEX nr 3753418.

Powyższy pogląd jest także aprobowany w doktrynie, gdzie podkreśla się znaczenie dyrektywy preferencji wykładni językowej. Cytując Z. Ziemińskiego „*wykładnia językowa jest punktem wyjścia do rozumienia przepisów prawnych, ponieważ umożliwia ustalenie pierwotnego sensu normy na podstawie reguł semantycznych i syntaktycznych języka prawnego*”²⁵⁵. Podobnego zdania jest M. Zieliński, który wskazuje, że „*literalne rozumienie tekstu prawnego powinno być pierwszym krokiem, ponieważ jest on najbardziej zgodny z zasadą demokratycznego państwa prawa, w którym organy władzy publicznej działają na podstawie przepisów prawa*”²⁵⁶. Podobne stanowisko jest powoływane przez wielu innych przedstawicieli doktryny²⁵⁷.

Podkreślić jednak należy, że w ostatnim czasie zauważalne jest osłabienie dyrektywy preferencji wykładni językowo-logicznej, w szczególności w kwestiach ustrojowych, co widoczne jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego Izby Karnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych²⁵⁸.

Najczęstsze stosowanie metody językowo-logicznej, jako samoistnej metody wykładni prawa wynika także z faktu, że często organ stosujący prawo nie musi odwoływać się w stosowaniu prawa do złożonych dyrektyw interpretacyjnych. Często wystarczy samo posłużenie się definicją legalną, odwołanie się do dyrektyw semantycznych języka etnicznego czy zasad języka specjalistycznego. Przy analizie orzecznictwa Sądu Najwyższego zapadłego na skutek rozpoznawania spraw zainicjowanych wniesieniem skargi nadzwyczajnej, spory w doktrynie czy samo zastosowanie reguł semantyczno-syntaktycznych języka stanowi wykładnię językowo-logiczną, czy też jest jedynie odczytaniem znaczenia tekstu prawnego przyjmując, że wynika z niego norma prawna o tożsamej treści w myśl zasady *clara non sunt interpretanda*, nie miały większego znaczenia. Zaznaczyć należy, że powyższe kwestie nie odgrywają istotnej roli dla prowadzonych badań, bowiem w orzecznictwie sądów, w tym także Sądu Najwyższego kwestie teoretyczno-prawne nie są co do zasady poruszane. W toku badań zwracano na powyższe kwestie uwagę przy analizie zmiennej stanu izomorfii, czyli stwierdzenia przez Sąd Najwyższy bezpośredniego znaczenia zastosowanego przepisu prawa,

²⁵⁵ Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, PWN, Warszawa 1990, s.307.

²⁵⁶ M. Zieliński, *Wykładnia Prawa. Zasady (...)*, s. 45.

²⁵⁷ zob. L. Morawski, *Zasady wykładni (...)*, s. 123 oraz J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie (...)*, s. 78.

²⁵⁸ zob. uchwała połączonych izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 roku, sygnatura akt BSA I-4110-1/20, OSNKW 2020, nr 2, poz. 7, postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2021 roku, sygnatura akt I KZ 29/21, OSNK 2021, nr 10, poz. 41, wyrok Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2019 roku, sygnatura akt III PO 7/18, OSNP 2020, nr 4, poz. 38.

co jest opisane w dalszej części opracowania. Natomiast, gdy przy podejmowaniu decyzji procesowej w toku wyводу jej uzasadnienia Sąd Najwyższy stwierdził, że rozpoznał sprawę jedynie poprzez odwołanie się do bezpośredniego znaczenia tekstu prawnego np. poprzez wskazanie jednostki redakcyjnej tekstu prawnego bez dekodowania normy prawnej ponad literalne brzmienie przepisu prawnego na potrzeby badań stwierdzono, że zastosował on wykładnię językowo-logiczną.

Z przeprowadzonych badań jednoznacznie wynika, że Sąd Najwyższy przy rozpatrywaniu skarg nadzwyczajnych podejmował swoje decyzje interpretacyjne z zastosowaniem dyrektywy pierwszeństwa wykładni językowej, bowiem samoistnie metodą systemową, funkcjonalną lub celowością posłużył się jedynie w 27 na 198 analizowanych przypadków, co stanowi zaledwie 13,6%. W badanych orzeczeniach Sąd Najwyższy nierzadko wprost powoływał się na zasadę pierwszeństwa wykładni językowo-logicznej z poszanowaniem dyrektyw prokonstytucyjnej i prouninnej wykładni. Przykładowo sytuacja taka występowała przy rozpoznawaniu skargi nadzwyczajnej od postanowienia sądu wydanego na skutek rozstrzygnięcia sprawy z zakresu stwierdzenia nabycia spadku. W omawianej sprawie, prowadzonej pod sygnaturą akt I NSNc 39/21, Sąd Najwyższy posłużył się w sposób samoistny wykładnią językowo-logiczną dokonując pozyskania normy prawnej, o treści w rezultacie tożsamej z treścią przepisu prawnego będącego podstawą rozstrzygnięcia. W tej sprawie sąd powszechny orzekający w sprawie zaniżył udział w spadku należny uczestnikowi - małżonce spadkodawcy. Zamiast udziału w spadku po zmarłym mężu wynoszącego 1/2, sąd niezgodnie z przepisami stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia zasądził wdowie jedynie 1/4 spadku, a także błędnie ustalił udziały pozostałych spadkobierców, przyznając im łącznie 3/4 spadku, choć mógł przyznać im tylko połowę. Wskazane rozstrzygnięcie zapadło w sposób niezgodny z treścią art. 933 § 1 k.c., tj. z rażącym naruszeniem przepisu prawa materialnego, którego treść nie budzi żadnych wątpliwości interpretacyjnych. Przedmiotowe naruszenie polegało na przyjęciu, że żona spadkodawcy, dziedzicząc w zbiegu z jego rodzeństwem oraz wstępnymi rodzeństwa nabyła spadek po zmarłym mężu na podstawie ustawy w 1/4 części, podczas gdy w myśl art. 933 § 1 k.c. udział spadkowy małżonka, który dziedziczy w zbiegu z rodzicami, rodzeństwem i wstępnymi rodzeństwa spadkodawcy, wynosi połowę spadku. Sąd Najwyższy rozpoznając skargę nadzwyczajną od przedmiotowego postanowienia stwierdził, że uchybienie sądu jest rażące i oczywiste, zauważalne nawet bez pogłębionej analizy stanu prawnego, gdyż art. 933 § 1 k.c. stanowi, że udział spadkowy małżonka, który dziedziczy w zbiegu z rodzicami, małżeństwem i wstępnymi rodzeństwa spadkodawcy, wynosi połowę spadku. Tymczasem zaskarżone postanowienie przyznaje małżonce spadkodawcy jedynie 1/4 część spadku.

Wskazać zatem należy, że Sąd Najwyższy uzasadniając swoją decyzję procesową w przedmiotowej sprawie odwołał się wyłącznie do semantycznych oraz syntaktycznych reguł języka, tj. opierając się jedynie na brzmieniu treści przepisu art 933 § 1 k.c., nie widząc potrzeby głębszej analizy tekstu prawnego, a zatem nie dostrzegając podstaw do zastosowania wykładni systemowej, funkcjonalnej czy celowościowej²⁵⁹.

Podsumowując, Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych i następnie podejmowaniu decyzji procesowych stanowiących rezultat rozstrzygnięcia tychże skarg w przeważającej większości analizowanych spraw posłużył się kombinacją metod wykładni prawa. Natomiast najwięcej przypadków, w których zastosowano jedną z metod wykładni przez Sąd Najwyższy odnotowano sprawy, w których wybrano wykładnię językowo-logiczną, z nierzadkim odwołaniem się do zasady pierwszeństwa wykładni językowej przed pozostałymi metodami. Także w przypadkach, w których Sąd Najwyższy posługiwał się kombinacją metod wykładni, wskazano na zasadę pierwszeństwa wykładni językowej przed pozostałymi metodami, zwłaszcza w wielowątkowych sprawach, w których Sąd Najwyższy dokonywał wykładni kilku przepisów prawa odnoszących się do różnych instytucji. W badanej próbie wyraźnie można dostrzec, że Sąd Najwyższy każdorazowo dokonuje analizy w myśl zasady pierwszeństwa wykładni językowej przed pozostałymi metodami wykładni, doszukując się okoliczności uzasadniających odstępnie od wykładni językowo-logicznej na rzecz metod pozajęzykowych.

Powyższe nie oznacza jednak, że wykładnia systemowa oraz celowościowo-funkcjonalna miały dla Sądu Najwyższego marginalne znaczenie. Odnosząc się do przykładów zaczerpniętych z analizowanego w ramach badań orzecznictwa wskazać należy, że przykładowo w sprawie o sygnaturze akt I NSNc 433/21 Sąd Najwyższy posłużył się samoistnie wykładnią systemową przy jej rozstrzygnięciu. Przedmiotowa sprawa dotyczyła zapłaty należności wynikających z niezaspokojonych zobowiązań spółki. Sądy powszechne uznały, że roszczenie jest zasadne, zasądzając od pozwanych kwoty odpowiadające długom spółki. W skardze nadzwyczajnej podniesiono zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 299 § 1 k.s.h, poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Po rozpoznaniu przedmiotowej sprawy Sąd Najwyższy, stosując wykładnię systemową analizował art. 299 § 1 k.s.h. w kontekście całego systemu prawnego, uwzględniając miejsce tego przepisu w strukturze aktu prawnego oraz jego powiązanie z

²⁵⁹ Postanowienie Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 1 marca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 39/21, LEX nr 3345088.

innymi przepisami, w tym przepisami z zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej. Podkreślił, że odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki ma charakter odszkodowawczy, a nie gwarancyjny. Sąd Najwyższy analizował też pojęcie szkody w rozumieniu art. 299 § 1 k.s.h. przez pryzmat zarówno prawa odszkodowawczego jak i prawa handlowego. Wobec powyższego Sąd Najwyższy uznał, że dla przypisania odpowiedzialności członkom zarządu konieczne jest wykazanie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, tj. szkody, bezprawności działania lub zaniechania oraz związku przyczynowego między nimi. W konsekwencji, stosując wykładnię systemową Sąd Najwyższy uznał, że odpowiedzialność członków zarządu nie jest automatyczna i wymaga indywidualnej oceny w każdym przypadku odwołując się do szeroko pojętego prawa odszkodowawczego, tj. w kontekście systemu prawa odszkodowań. Sąd Najwyższy podkreślił też, że sprawy dotyczące odpowiedzialności członków zarządu w trybie art. 299 § 1 k.s.h. dotyczą kwestii budzące istotne wątpliwości interpretacyjne²⁶⁰.

Odnosząc się zaś do najczęściej występującego wariantu w ramach tej zmiennej, tj. kombinacje w metodach wykładni, podkreślić należy, że najbardziej powszechnie występującą kombinacją było połączenie wykładni językowo-logicznej z celowościowo-funkcjonalną. Przykładowo sytuacja taka miała miejsce w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy pod sygnaturą akt I NSNc 79/21. W przedmiotowej sprawie Sąd Najwyższy rozpoznawał skargę nadzwyczajną dotyczącą obowiązku niezwłocznego złożenia wniosku o wpis w księdze wieczystej po zmianie właściciela nieruchomości. Sąd Najwyższy posłużył się przy rozpoznaniu tej sprawy metodą językowo-logiczną, poprzez analizę przepisów regulujących obowiązek złożenia wniosku o wpis w księdze wieczystej. Przy pozyskiwaniu treści norm prawnych Sąd Najwyższy skupił się na dosłownym znaczeniu użytych w przepisach terminów, takich jak „niezwłocznie” czy „zmiana właściciela”, aby ustalić, w jakim czasie i w jakich okolicznościach nowy właściciel nieruchomości jest zobowiązany do złożenia wniosku o wpis w księdze wieczystej. Kolejno, Sąd Najwyższy posłużył się wykładnią celowościowo-funkcjonalną, gdyż rozważał cel wprowadzenia obowiązku niezwłocznego złożenia wniosku o wpis w księdze wieczystej. Sąd Najwyższy podkreślił, że intencją ustawodawcy było zapewnienie bezpieczeństwa obrotu nieruchomościami oraz aktualności danych zawartych w księgach wieczystych. Nadto, w omawianej sprawie Sąd Najwyższy rozważał, jak wykładnia tego obowiązku wpływa na realizację tych celów i jakie konsekwencje może mieć opóźnienie

²⁶⁰ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 13 grudnia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 433/21, LEX nr 3442196.

w złożeniu wniosku o wpis. W konsekwencji Sąd Najwyższy wydając rozstrzygnięcie w analizowanej sprawie, łącząc rezultat wykładni językowo-logicznej oraz celowościowo-funkcjonalnej stwierdził, że obowiązek niezwłocznego złożenia wniosku o wpis w księdze wieczystej po zmianie właściciela nieruchomości ma na celu ochronę bezpieczeństwa prawnego uczestników obrotu nieruchomościami. Z powyższych względów Sąd Najwyższy wskazał, że termin „niezwłocznie” należy wyklądać jako obowiązek do działania bez zbędnej zwłoki, uwzględniając jednak realne możliwości i okoliczności danego przypadku. Powyższa kombinacja w zastosowaniu przez Sąd Najwyższy dwóch metod wykładni pozwoliła precyzyjnie określić zakres i charakter obowiązku złożenia wniosku o wpis w księdze wieczystej po zmianie właściciela nieruchomości. Taki rezultat wykładni dokonany przez Sąd Najwyższy umożliwił spójną interpretację przepisów prawa, zgodną z ich literalnym brzmieniem oraz zamierzeniami ustawodawcy i celem regulacji²⁶¹.

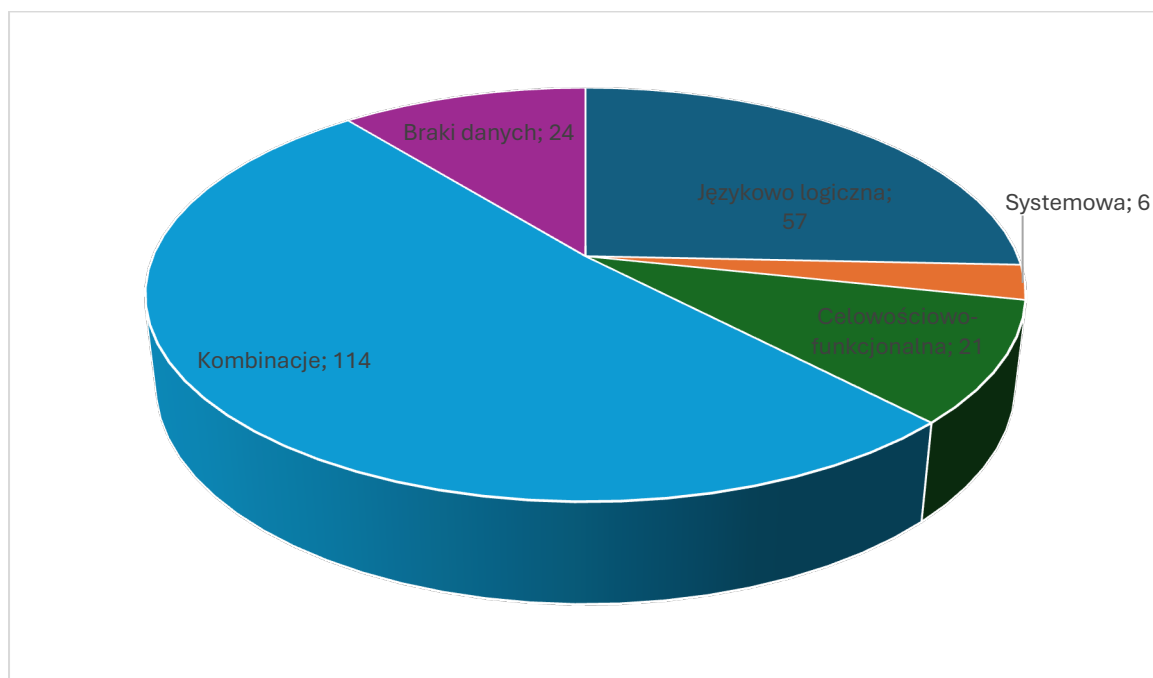
Powyższe uwagi w pełni pokrywają się z dotychczasowymi wynikami badań, a także są poglądami obecnymi w orzecznictwie i doktrynie. Podkreślić należy, że wyniki te pokrywają się z orzecznictwem Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w innych sprawach. Wskazana wyżej izba Sądu Najwyższego stosuje dyrektywę preferencji w postaci pierwszeństwa wykładni językowo-logicznej nie tylko w sprawach rozpoznawanych na skutek wniesienia skargi nadzwyczajnej, lecz także w innych sprawach tego rodzaju. Przykładowo w jednym ze swych orzeczeń Sąd Najwyższy - Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych wskazał, że wykładnia językowa ma pierwszeństwo przed wykładnią systemową i funkcjonalną, które pełnią jedynie rolę pomocniczą, zaś judykatura i doktryna odwołują się do wykładni językowej często w formie wykładni rozszerzającej lub zawężającej, co w istocie oznacza odwoływanie się do zmodyfikowanej funkcjonalnie wykładni językowej, a nadto, że pierwszeństwo wykładni językowej wynika z zasady legalizmu, która zobowiązuje organy władzy publicznej do działania na podstawie i w granicach prawa²⁶². Powyższy pogląd jest powołany także w innych orzeczeniach danej izby Sądu Najwyższego²⁶³.

²⁶¹ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 12 stycznia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 79/21, LEX nr 3304460.

²⁶² zob. uchwała Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 26 czerwca 2019 roku, sygnatura akt I NSNZP 1/19, LEX nr 2729315.

²⁶³ zob. postanowienie Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 4 października 2023 roku, sygnatura akt I NWW 274/23, LEX nr 3612346.

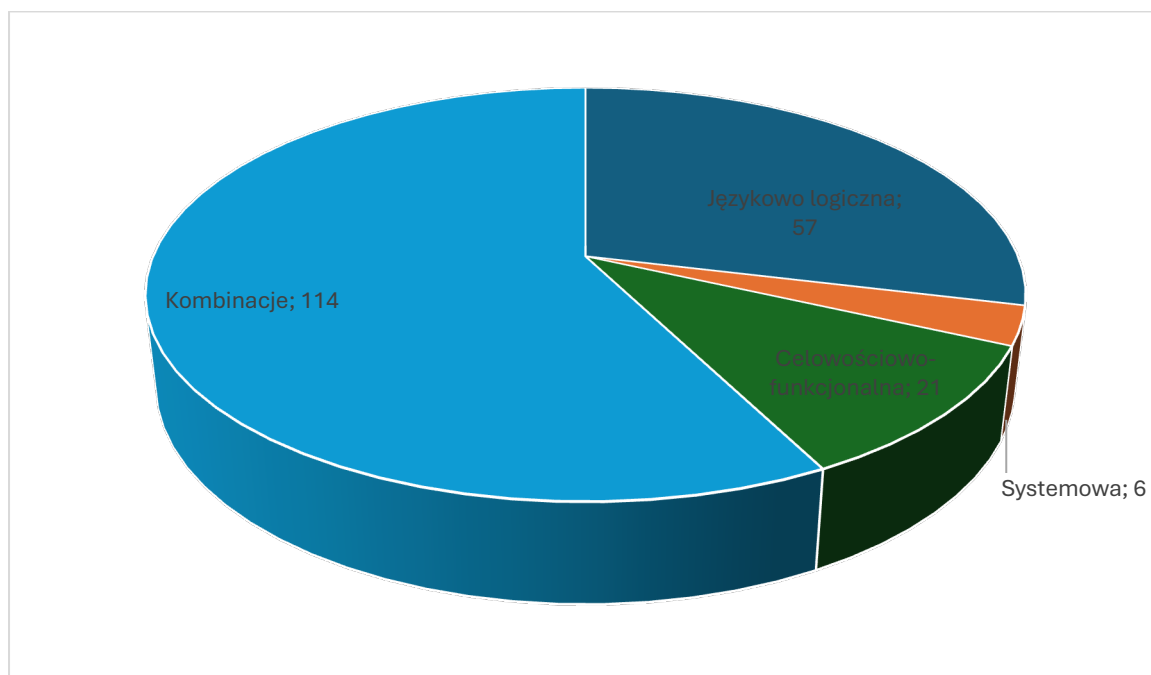
Wykres 16. Powołane metody wykładni z uwzględnieniem kombinacji oraz braków danych



Językowo logiczna: 57 [25,7%], Systemowa: 6 [2,7%], Celowościowo-funkcjonalna: 21 [9,5%], Kombinacje: 114 [51,4%], Braki danych: 24 [10,8%], Ogółem: 222.

Źródło: opracowanie własne.

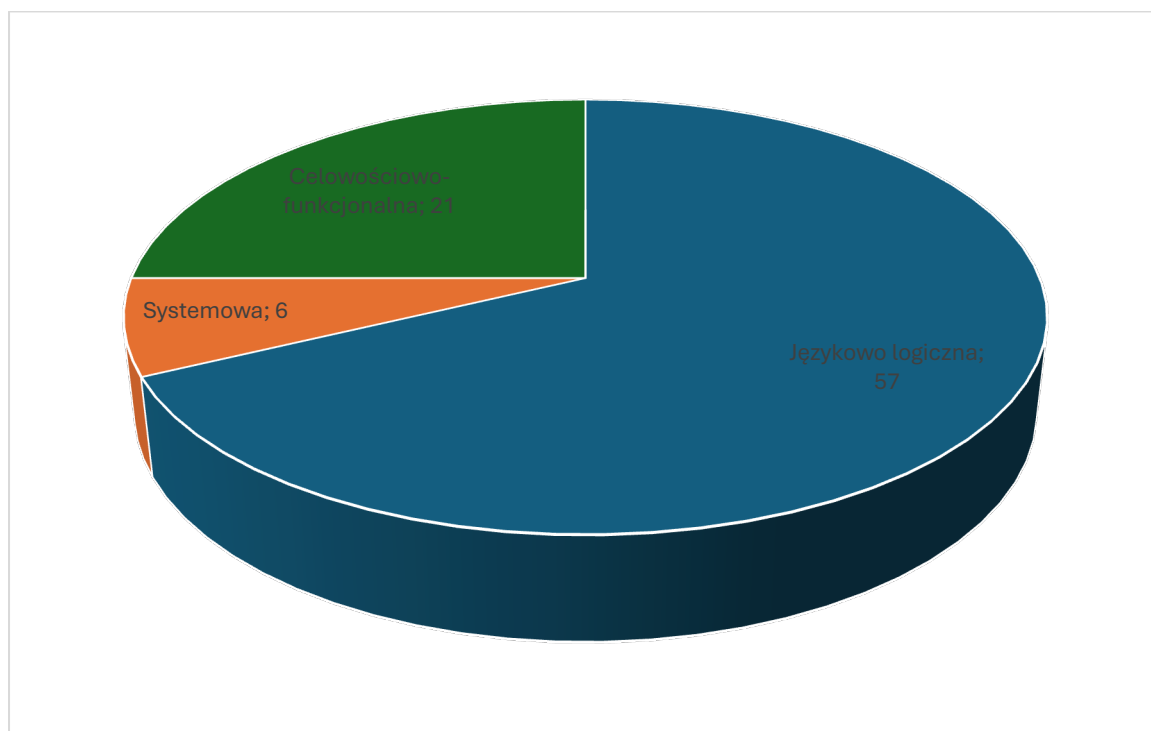
Wykres 17. Powołane metody wykładni z uwzględnieniem kombinacji, bez uwzględnienia braków danych.



Językowo logiczna: 57 [28,8%], Systemowa: 6 [3%], Celowościowo-funkcjonalna: 21 [10,6%], Kombinacje: 114 [57,6%], Ogółem: 198.

Źródło: opracowanie własne.

Wykres 18. Powołane metody wykładni bez uwzględnienia kombinacji oraz braków danych.



Językowo logiczna: 57 [67,9%], Systemowa: 6 [7,1%], Celowościowo-funkcjonalna: 21 [25%], Ogółem: 84.

Źródło: opracowanie własne.

III. Metoda celowościowo-funkcjonalna

Dalsza analiza wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych w ramach przeprowadzonych badań została poświęcona charakterystyce metody celowościowej. Służy ona ustaleniu czy w ramach dokonywanej wykładni celowościowo-funkcjonalnej - czy to samoistnie czy też z zastosowaniem kombinacji metod wykładni, pod warunkiem, że metoda celowościowo-funkcjonalna stanowiła znaczną część determinującą rezultat wykładni - Sąd Najwyższy posłużył się przy podejmowaniu decyzji interpretacyjnej wykładnią celowością (samoistnie), funkcjonalną, korektą znaczenia językowego, czy też miał miejsce brak zastosowania metody celowościowo-funkcjonalnej lub też metoda ta nie stanowiła głównej podstawy interpretacyjnej w danej sprawie. W obu ostatnich przypadkach wskazywano ten sam wariant, czyli brak zastosowania. W toku badań

nad orzecznictwem Sądu Najwyższego za pomocą wskazanego wcześniej narzędzia badawczego ustalono, że najczęściej występował wariant braku zastosowania metody celowościowo-funkcjonalnej (160 spośród analizowanych przypadków). Przedmiotowe analizy wykazały, że Sąd Najwyższy posłużył się dyrektywą funkcjonalną w 17 przypadkach, celowościową w 9 przypadkach, zaś korektę znaczenia językowego zastosował w 12 analizowanych przypadkach.

Na uwagę zasługuje to, że wykładnia celowościowa odgrywa istotną rolę w orzecznictwie polskich sądów, zwłaszcza w sytuacjach, gdy inne metody wykładni, w szczególności wykładnia językowo-logiczna, prowadzą do niejasnych lub sprzecznych rezultatów. Jej głównym zadaniem jest ustalenie, jaki cel przyświecał podczas wprowadzenia konkretnego przepisu prawa, tj. istotą jest cel przepisu w porządku prawnym. W orzecznictwie i doktrynie podkreśla się, że kluczową rolą wykładni celowościowej jest przede wszystkim rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych w sytuacji, gdy przepis prawa jest niejednoznaczny, aby nadać mu sens zgodny z zamierzeniami prawodawcy²⁶⁴. Wskazuje się także, że wykładnia celowościowa służy zapewnieniu zgodności stosowania prawa z jego celem, albowiem pozwala ona uniknąć rezultatów literalnej wykładni, które mogłyby doprowadzić do absurdalnych lub niesprawiedliwych skutków. Wykładnia dokonana zgodnie z powyższymi założeniami pozwala na stosowanie prawa w sposób zgodny z ogólnymi zasadami prawa oraz z urzeczywistnieniem zasad sprawiedliwości społecznej i demokratycznego państwa prawnego. Nie bez znaczenia też pozostaje rola wykładni celowościowej jaką jest uelastycznienie w stosowaniu przepisów, co pozwala w procesie stosowania prawa sądom dostosować przepisy do zmieniających się warunków społecznych, gospodarczych oraz technologicznych, dzięki czemu prawo jest „aktualne”, tj. ewoluuje wraz ze zmianami społecznymi, gospodarczymi oraz technologicznymi. Wykładnia celowościowa zapewnia także zgodność stosowania przepisów prawa z wartościami konstytucyjnymi, zasadami sprawiedliwości społecznej oraz ochroną praw człowieka. Przykładowo w jednym ze swych orzeczeń w sprawie dotyczącej klauzul abuzywnych dotyczących kredytu indeksowanego lub denominowanego Sąd Najwyższy wskazał, że poprzez odwołanie się do wykładni celowościowej podkreślić należy znaczenie celu przepisów chroniących konsumentów przed nieuczciwymi warunkami umownymi, co w konsekwencji wpłynęło na ocenę dalszego

²⁶⁴ T. Gizbert-Studnicki, *Wykładnia celowościowa*, Krakowskie Studia Prawnicze 1986, nr 3–4, s. 51–70.

obowiązywania takich umów²⁶⁵. Wykładnia celowościowa odgrywa niebagatelne znaczenie także w orzecznictwie sądów powszechnych²⁶⁶, a także w sądownictwie administracyjnym²⁶⁷.

Także w doktrynie podkreśla się jak istotna jest rola wykładni celowościowej w procesie stosowania prawa w judykaturze. Przykładowo wskazuje się, że proces wykładni jest wielopoziomowy, w którym wykładnia celowościowa odgrywa istotną rolę w ustalaniu zgodności interpretacji z zamiarem prawodawcy²⁶⁸. W literaturze podaje się też, że wykładnia celowościowa stanowi element wykładni funkcjonalnej, zaś jej znaczenie jest niebagatelne w odniesieniu do zasad społecznych i wartości konstytucyjnych²⁶⁹. Niektórzy w doktrynie wskazują, że wykładnia celowościowa ma praktyczne znaczenie, zwłaszcza w porządkach prawnych o silnych tradycjach precedensowych, gdzie cel przepisu bywa kluczowy dla jego stosowania²⁷⁰.

Z kolei wykładnia funkcjonalna umożliwia orzekanie zgodnie z przeznaczeniem regulacji i wartościami prawnymi, nawet w sytuacji, gdy literalna wykładnia przepisów prowadziłaby do niesprawiedliwych lub absurdalnych skutków. Do najistotniejszych elementów wykładni funkcjonalnej zalicza się uwzględnienie w procesie wykładni prawa stosunków gospodarczych i społecznych, zasad i wartości prawnych, w szczególności tych o randze konstytucyjnej, a także eliminowanie niespójności w prawie²⁷¹. W orzecznictwie wskazuje się, że proces stosowania prawa ma prowadzić nie tylko do spełnienia wymogów prawnych, ale także odpowiadać potrzebom społecznym. Podkreślić także należy, że przepisy prawa nie mogą być stosowane w sposób literalny z pominięciem zasad konstytucyjnych, takich

²⁶⁵ Uchwała Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 roku, sygnatura akt III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118.

²⁶⁶ zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14 czerwca 2016 roku, sygnatura akt VI ACa 1178/14, LEX nr 2101677, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 21 kwietnia 2009 roku, sygnatura akt III AUa 966/08, OSAŁ 2009, nr 2, poz. 16 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 21 września 2017 roku, sygnatura akt II AKa 346/17, LEX nr 2440781.

²⁶⁷ zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 25 lutego 2014 roku, sygnatura akt II GSK 1964/12, LEX nr 1495134, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z 18 stycznia 2018 roku, sygnatura akt II SA/Sz 1199/17, LEX nr 2433859 oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 28 lipca 2021 roku, sygnatura akt III OSK 3947/21, LEX nr 3217728.

²⁶⁸ M. Zieliński, *Wykładnia prawa (...)*, s. 98-102.

²⁶⁹ J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie (...)*, s.130-135.

²⁷⁰ L. Morawski, *Zasady wykładni (...)*, s. 65-70.

²⁷¹ Z. Blok, *Metodologiczne problemy związane z badaniem związków polityki z prawem*, „Historia i Polityka”, 2022, nr 41 (48), s. 33.

jak ochrona praw jednostki, równość czy sprawiedliwość społeczna. Dzięki wykładni funkcjonalnej sądy mogą stosować prawo nawet w sytuacji, gdy poszczególne przepisy wydają się ze sobą kolidować, w taki sposób, aby w drodze wykładni funkcjonalnej pozyskać normy prawne zgodne z logiką i celami systemu prawnego. Przykładowo w jednym z orzeczeń sąd odwołał się do funkcji jaką art. 189 k.p.c. pełni w porządku prawnym wskazując, że służy on zapewnieniu ochrony prawnej w sytuacji niepewności co do stosunku prawnego lub prawa podmiotowego. Dodatkowo sąd, posługując się wykładnią funkcjonalną wskazał, że w sprawach o naprawienie szkody na osobie prawo powinno gwarantować poszkodowanemu możliwość zabezpieczenia jego interesów także w odniesieniu do skutków przyszłych. Sąd zwrócił uwagę także, że skutki uszkodzenia ciała często mają charakter rozwojowy i mogą ujawnić się po wielu latach - z tego względu literalna wykładnia art. 189 k.p.c. ograniczająca możliwość wytoczenia powództwa o ustalenie byłaby sprzeczna z funkcją ochronną prawa cywilnego. Z tych powodów przyjęto, że powód posiada interes prawny w żądaniu ustalenia odpowiedzialności za zdarzenia przyszłe, ponieważ nie można wykluczyć pogorszenia stanu zdrowia lub pojawienia się nowych szkód w przyszłości, posługując się wykładnią funkcjonalną²⁷². Wykładnia funkcjonalna odgrywa też niebagatelne znaczenie w orzecznictwie sądów administracyjnych²⁷³, a także w Sądzie Najwyższym²⁷⁴.

Również w literaturze podkreśla się istotną rolę wykładni funkcjonalnej wskazując, że ta metoda wykładni jest szczególna, bowiem pozwala uwzględniać zasady demokratycznego państwa prawnego w procesie stosowania prawa, przykładowo w zakresie stosowania zasady proporcjonalności w procesie ograniczania praw jednostki przy wykładni przepisów prawa konstytucyjnego²⁷⁵.

Korekta znaczenia językowego w polskiej judykaturze także odgrywa niemałą rolę, bowiem odnosi się ona do sytuacji, w których sądy w swoich orzeczeniach dokonują wykładni przepisów w sposób wykraczających poza dosłowne, literalne znaczenie słów zawartych w tychże przepisach, jednak wskazać należy, że celem takiej korekty jest zapewnienie, aby prawo było stosowane w sposób zgodny z jego celem, sprawiedliwością, a także konstytucyjnymi zasadami ochrony praw jednostki i innych wartości. Korekta znaczenia językowego w procesie

²⁷² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 19 listopada 2020 roku, sygnatura akt I ACa 571/19, LEX nr 3112537.

²⁷³ zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z 7 lipca 2016 roku, sygnatura akt II SA/Sz 344/16, LEX nr 2098520.

²⁷⁴ zob. uchwała Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2009 roku, sygnatura akt III CZP 40/09, OSNC 2010, nr 2, poz. 26.

²⁷⁵ T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa: C.H. Beck, 2020, s. 246.

wykładni w polskim orzecznictwie jest stosowana w sytuacjach, gdy literalna wykładnia przepisu prowadziłaby do niepożądanych lub niesprawiedliwych konsekwencji. W takiej sytuacji sąd przy rozpoznawaniu danej sprawy w procesie wykładni dokonuje korekty, uwzględniając cele regulacji, kontekst społeczny, a także wartości z zakresu praw człowieka i wartości konstytucyjnej które mają kierować stosowaniem prawa. W odróżnieniu od wykładni celowościowej korekta znaczenia językowego stanowi zabieg interpretacyjny polegający na odejściu od rezultatu wykładni językowej, gdy jego utrzymaniem prowadziłoby do rezultatu sprzecznego z założeniem racjonalnego ustawodawcy lub aksjologię systemu prawa. Korekta znaczenia językowego służy zmianie znaczenia ustalonego na podstawie języka. Przykładem zastosowania korekty znaczenia językowego w judykaturze jest uchwała Sądu Najwyższego, gdzie wskazano, że wykładnia językowa stanowi punkt wyjścia interpretacji. Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreślił, że odstępstwo od jasnego sensu językowego przepisu jest dopuszczalne, gdy przemawiają za tym szczególnie doniosły rację prawne, społeczne, ekonomiczne lub moralne²⁷⁶.

Odwołując się do przeprowadzonych badań, mając na względzie, że w większości przypadków Sąd Najwyższy dokonując wykładni w sprawach ze skargi nadzwyczajnej zastosował kombinację metod wykładni (114 przypadków), zaś jedynie w 21 przypadkach posłużył się samoistnie wykładnią celowościowo-funkcjonalną, wskazać należy, że w ogólnej liczbie analizowanych przypadków, uwzględniając zatem także sytuacje, gdy Sąd Najwyższy posłużył się kombinacją dyrektyw interpretacyjnych, ustalono 38 przypadków, w których metoda celowościowo-funkcjonalna stanowiła podstawę decyzji interpretacyjnej sądu. Najczęściej Sąd Najwyższy stosował metodę celowościowo-funkcjonalną z założeniem, że cel danej regulacji nie był głównym czynnikiem rozstrzygającym, lecz znaczenie przepisu, tj. metoda funkcjonalna (17 przypadków). Wyniki badań ukazują także, że Sąd Najwyższy stosował wykładnię celowościowo-funkcjonalną wtórnie wobec metody językowo-logicznej, aby ostatecznie doprowadzić do odtworzenia przyjętego znaczenia danej regulacji, tj. korekta znaczenia językowego (12 przypadków). Ostatnia w kolejności jest sytuacja, gdy zastosowanie wykładni celowościowo-funkcjonalnej przez Sąd Najwyższy podyktowane było kluczowym odwołaniem się do celu danej regulacji, tj. metoda celowościowa (9 przypadków). Najczęściej występującym wariantem w ramach omawianej zmiennej był brak zastosowania (160 przypadków). Powyższy wynik spowodowany został faktem, że w większości analizowanych przypadków Sąd Najwyższy posłużył się samoistnie inną metodą wykładni, niż wykładnia

²⁷⁶ Uchwała Sądu Najwyższego z 1 marca 2007 roku, sygnatura akt III CZP 94/06, OSNC 2007, nr 7-8, poz. 95.

funkcjonalna (63 przypadki) albo w ramach zastosowania kombinacji metod wykładni (114 przypadków). Stąd wniosek, że wykładnia celowościowo-funkcjonalna nie stanowiła podstawowej metody będącej podstawą decyzji interpretacyjnych Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych jako metoda samoistna.

Przechodząc do analizy poszczególnych przypadków zastosowania wykładni celowościowej, wskazać należy, że w sprawie o sygnaturze akt I NSNc 446/21 Sąd Najwyższy zastosował wykładnię celowościową w kontekście ochrony konsumentów, analizując zgodność przedmiotu kontroli skargi nadzwyczajnej z treścią art. 76 Konstytucji oraz przepisami prawa Unii Europejskiej dotyczącymi umów konsumenckich. W analizowanej sprawie Sąd Najwyższy rozpoznawał skargę nadzwyczajną dotyczącą kredytu konsumenckiego. W skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny zarzucił naruszenie konstytucyjnych zasad ochrony konsumentów, wskazując na brak uwzględnienia przez sąd konsumenckiego charakteru sprawy oraz potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy. Sąd Najwyższy stosując wykładnię celowościową zarówno przepisów stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, jak i przepisów Konstytucji podkreślił, że art. 76 Konstytucji nakłada na władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Wobec powyższego Sąd Najwyższy wskazał, że sądy powinny z urzędu badać potencjalnie nieuczciwe warunki umowy, nawet jeśli konsument nie wnosi o taką analizę. Taka wykładnia przepisów dotyczących umów konsumenckich ma na celu zapewnienie skutecznej ochrony konsumentów i przestrzegania zasad sprawiedliwości społecznej. Nadto Sąd Najwyższy podkreślił, że celem ochrony konsumentów nie jest faworyzowanie ich interesów, lecz zapewnienie równowagi stron w stosunkach cywilnoprawnych, gdyż konsument jako słabszy podmiot stosunku prawnego wymaga szczególnej ochrony ze strony władz publicznych, w szczególności w postępowaniu sądowym. W ocenie Sądu Najwyższego, sądy powinny stosować wykładnię celowościową przepisów z zakresu umów konsumenckich, uwzględniając zarówno wartości konstytucyjne, jak i regulacje unijne, takie jak dyrektywa 93/13/EWD, które mają na celu ochronę konsumentów przed nieuczciwymi warunkami umownymi. W ocenie Sądu Najwyższego niedookreśloność przepisów zastosowanych przez sąd powszechny nie może stać na przeszkodzie powyższemu założeniu²⁷⁷.

Wykładnia celowościowa stanowiła także główną metodę w podjęciu decyzji interpretacyjnej przez Sąd Najwyższy w sprawie toczącej się pod sygnaturą akt I NSNc 551/21.

²⁷⁷ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 16 lutego 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 446/21, LEX nr 3307916.

Powodowie domagali się uznania umowy dożywocia za pozorną twierdząc, że w rzeczywistości była to darowizna mająca na celu obejście przepisów o zachowku, zaś sądy powszechne oddaliły powództwo, uznając umowę za ważną i skuteczną. Sąd Najwyższy przy rozpoznaniu tej sprawy posłużył się wykładnią celowościową. Analizował on intencję stron przy zawieraniu umowy dożywocia oraz cel przepisów dotyczących tej instytucji. Sąd Najwyższy podkreślił, że umowa dożywocia ma na celu zapewnienie dożywotniego utrzymania zbywcy nieruchomości, a nie obejście przepisów o zachowku. W związku z tym, dla oceny charakteru umowy, istotne jest ustalenie rzeczywistej woli stron i zgodności ich działań z celem przepisów prawnych. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do stwierdzenia pozorności umowy dożywocia, a nadto podkreślił, że sama okoliczność, że umowa dożywocia prowadzi do wyłączenia nieruchomości z masy spadkowej, nie świadczy o jej pozorności ani o zamiarze obejścia przepisów o zachowku. Wobec powyższego Sąd Najwyższy oddalił skargę nadzwyczajną. W omawianej sprawie zastosowana przez Sąd Najwyższy wykładnia celowościowa pozwoliła na ocenę zgodności działań stron z celem przepisów, co doprowadziło do potwierdzenia ważności umowy dożywocia i nieuwzględnienia zarzutów podniesionych w skardze nadzwyczajnej w przedmiocie pozorności umowy, pomimo tego, że literalna treść przepisów stanowiących podstawę rozstrzygnięcia sporu między stronami nie doprowadziła do takich rezultatów²⁷⁸.

Przechodząc do przypadków posłużenia się przez Sąd Najwyższy wykładnią funkcjonalną jako samoistną metodą powzięcia decyzji interpretacyjnej można przykładowo wskazać sprawę o sygnaturze akt I NSNc 143/21, w której Sąd Najwyższy rozpoznał skargę nadzwyczajną dotyczącą niedozwolonych postanowień umownych. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy rozważał sposób oceny postanowienia umownego stosowanego w relacji między przedsiębiorcą a konsumentem. Punktem wyjścia była analiza językowa art. 385¹ § 1 k.c., z którego wynika, że niedozwolone są takie postanowienia umowy, które nie zostały indywidualnie uzgodnione i kształtują prawa lub obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Samo brzmienie przepisu ma jednak charakter klauzuli generalnej nie przesądza wprost, jak należy ocenić wpływ danego postanowienia na sytuację konsumenta. Wobec powyższego Sąd Najwyższy odwołał się do funkcji regulacji dotyczącej klauzul abuzywnych skazując, że stanowią implementację prawa unijnego, w szczególności dyrektywy 93/13/EWG, której kluczowym celem jest ochrona

²⁷⁸ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 1 czerwca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 551/21, OSNKN 2022, nr 3, poz. 15.

konsumenta jako słabszej strony stosunku prawnego oraz przywrócenie równowagi kontraktowej pomiędzy stronami umowy. Z tego względu Sąd Najwyższy wskazał, że wykładnia powołanego przepisu powinna uwzględniać nie tylko jego literalne brzmienie, lecz także funkcję ochronną tej regulacji. W konsekwencji Sąd Najwyższy przyjął, że ocena abuzywności postanowienia nie może ograniczać się do formalnej analizy jego treści. Konieczne jest uwzględnienie rzeczywistych skutków, jakie dane postanowienie wywołuje w relacji kontraktowej, a w szczególności tego czy prowadzi ono do zachwiania równowagi praw i obowiązków stron na niekorzyść konsumenta. Wykładnia powyższego przepisu została zatem ukierunkowana na realizację funkcji danej regulacji, którą jest zapewnienie realnej ochrony konsumenta przed postanowieniami wykorzystującymi jego słabszą pozycję²⁷⁹.

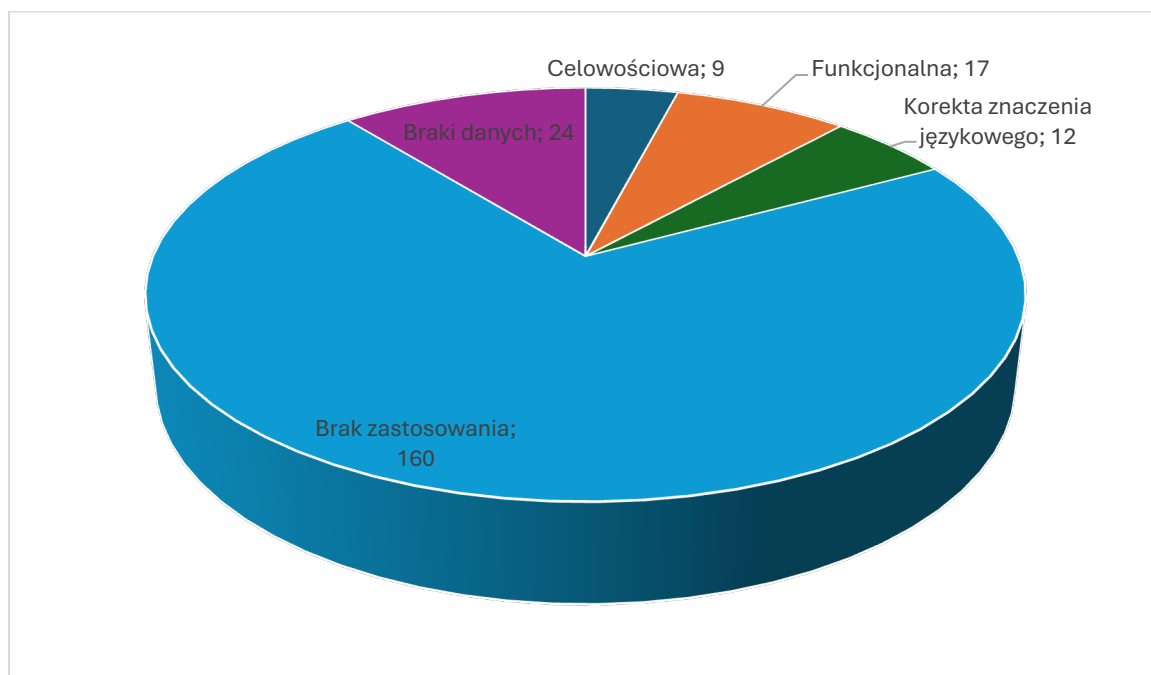
Przechodząc do zastosowania przez Sąd Najwyższy korekty znaczenia językowego w orzecznictwie stanowiącym przedmiot badań odwołać należy się do postanowienia Sądu Najwyższego wydanego w postępowaniu o sygnaturze akt I NSNc 185/21. W tej sprawie Sąd Najwyższy odniósł się do kwestii skuteczności pełnomocnictwa procesowego udzielonego przez osobę z zaburzeniami psychicznymi odnośnie do analizy przepisów prawa materialnego dotyczących zdolności procesowej oraz skuteczności udzielanego pełnomocnictwa. W przedmiotowym orzeczeniu Sąd Najwyższy przyjął, że sam fakt występowania zaburzeń psychicznych u mocodawcy nie przesądza o braku zdolności procesowej ani nie prowadzi automatycznie do nieważności postępowania. Podkreślono, że dla oceny skuteczności pełnomocnictwa w postępowaniu cywilnym decydujące znaczenie ma posiadanie przez mocodawcę zdolności procesowej w dniu udzielenia pełnomocnictwa, która z kolei jest związana z posiadaniem przez stronę co do zasady pełnej zdolności do czynności prawnych na podstawie przepisów prawa materialnego. Wskazano, że w przypadku braku ubezwłasnowolnienia skutkuje to tym, że osoba taka posiada zdolność procesową i może skutecznie ustanowić pełnomocnika, nawet jeśli jej stan psychiczny budzi wątpliwości. Sąd Najwyższy nie ograniczał się do rezultatów wykładni literalnej przepisów dotyczących zdolności procesowej, odwołując się do funkcji ochronnej prawa procesowego oraz wartości konstytucyjnych, jednak traktując metodę funkcjonalną jako ostateczną wobec metody językowo-logicznej w kontekście kolejności podejmowanych działań w zakresie wykładni²⁸⁰.

²⁷⁹ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 11 stycznia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 143/21, LEX nr 3303860.

²⁸⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 21 czerwca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 185/2, LEX nr 3453105.

Biorąc pod uwagę wyżej przedstawione wyniki analizowanych w ramach badań spraw, wskazać należy, że w większości przypadków Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych nie posługiwał się samoistnie metodą wykładni celowościowo-funkcjonalną, albowiem jak już wyżej wskazano dominującą metodą wykładni, jako samoistną była wykładnia językowo-logiczna. Podkreślić należy, że także w sytuacji, gdy ustalono kombinację metod wykładni, to wykładnia celowościowo-funkcjonalna nie stanowiła podstawowej metody w procesie podejmowania decyzji interpretacyjnej, z uwagi na fakt, że najczęściej rolę taką posiadała wykładnia językowo-logiczna. Na uwagę zasługuje fakt, że wykładnia celowościowo-funkcjonalna nie pozostaje bez znaczenia w procesie dokonywania wykładni przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych, bowiem została ona zastosowana w 20% analizowanych przypadków jako samoistna metoda wykładni. Przeprowadzone badania ukazały, że w przypadku stosowania metody celowościowo-funkcjonalnej, decyzja interpretacyjna Sądu Najwyższego najczęściej opierała się na wykładni funkcjonalnej jako metodzie samoistnej, której nadrzędnym celem było odczytanie przepisu w świetle jego funkcji w systemie prawa. W dalszej kolejności obserwowano sięganie do korekty znaczenia językowego, wykorzystywanej w sytuacjach, gdy literalne brzmienie przepisu prowadziło do rezultatów sprzecznych z racjonalnością prawodawcy lub z aksjologią systemu prawnego. Najczęściej natomiast Sąd Najwyższy formułował rozstrzygnięcia wyłącznie w oparciu o wykładnię celowościową jako metodą samoistną, traktując ją niezależnie od funkcji przepisów w systemie prawa odwołując się do celu regulacji.

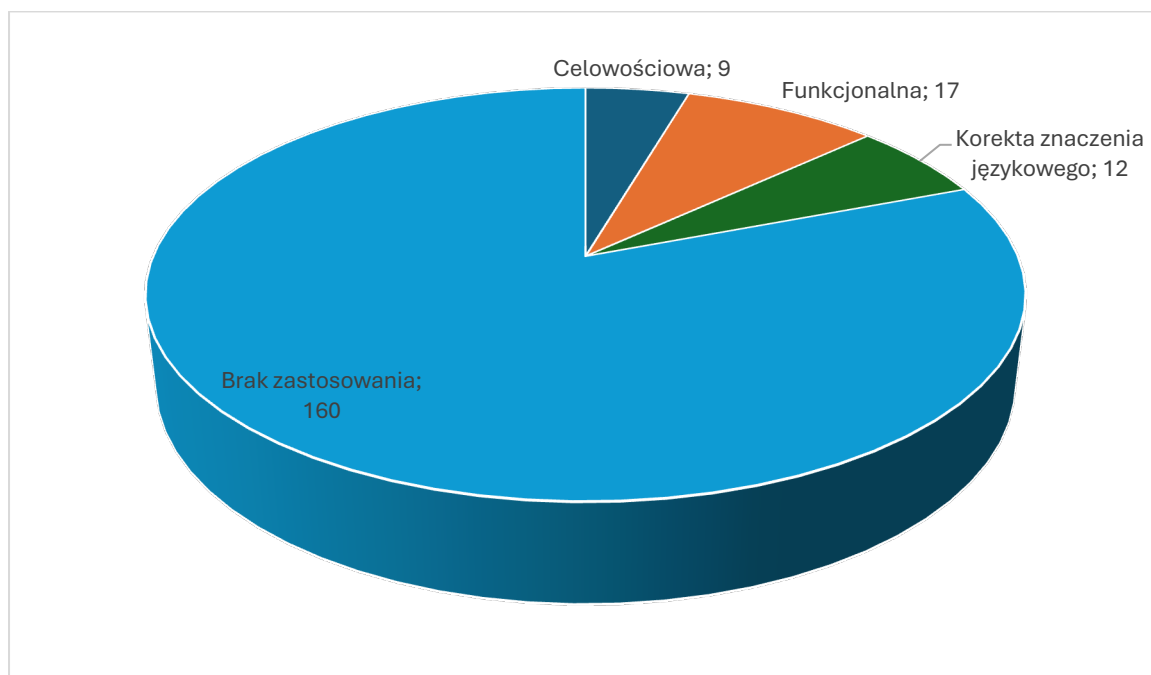
Wykres 19. Powołanie metody celowościowo-funkcjonalnej z uwzględnieniem braku jej zastosowania oraz braków danych



Celowościowa: 9 [4,1%], Funkcjonalna: 17 [7,7%], Korekta znaczenia językowego: 12 [5,4%], Brak zastosowania: 160 [72,1%], Brak danych: 24 [10,8%], Ogółem: 222.

Źródło: opracowanie własne.

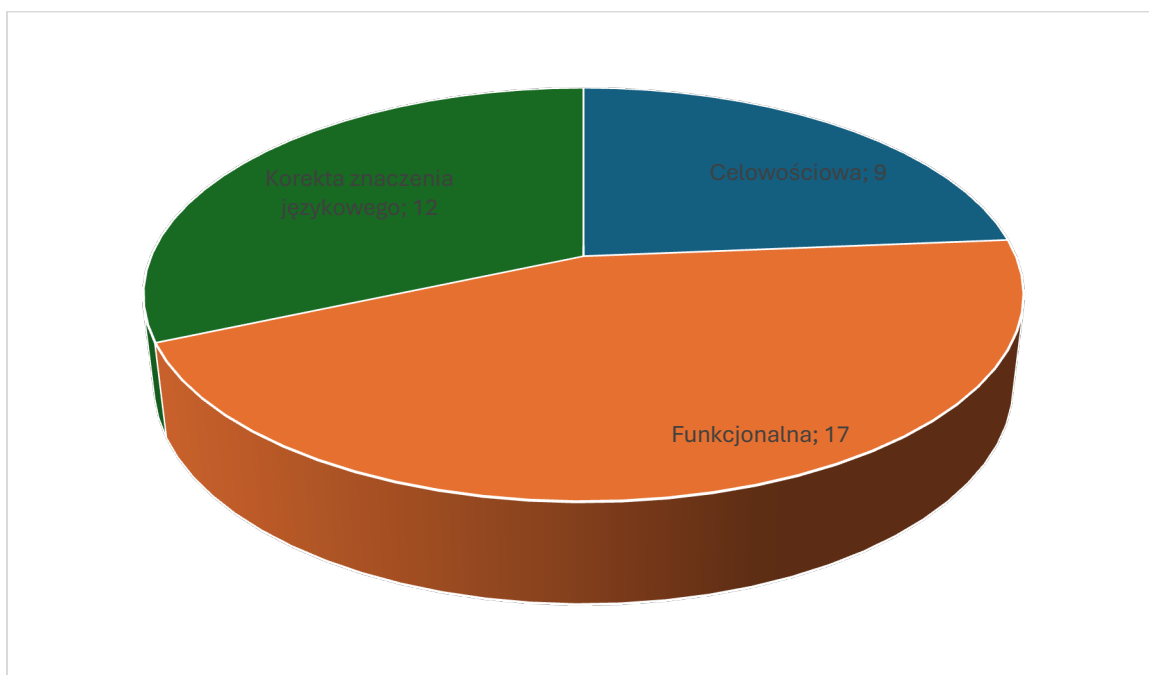
Wykres 20. Powołanie metody celowościowo-funkcjonalnej z uwzględnieniem braku jej zastosowania bez uwzględnienia braków danych



Celowościowa: 9 [4,5%], Funkcjonalna: 17 [8,6%], Korekta znaczenia językowego: 12 [6,1%], Brak zastosowania: 160 [80,8%], Ogółem: 198.

Źródło: opracowanie własne.

Wykres 21. Powołanie metody celowościowo-funkcjonalnej bez uwzględnienia braku jej zastosowania oraz braków danych



Celowościowa: 9 [23,7%], Funkcjonalna: 17 [44,7%], Korekta znaczenia językowego: 12 [31,6%], Ogółem: 38.

Źródło: opracowanie własne.

IV. Powołanie się na bezpośrednie rozumienie tekstu prawnego lub stan izomorfii

W toku przeprowadzonych studiów nad orzecznictwem ustalono, że Sąd Najwyższy w sprawach dotyczących skargi nadzwyczajnymi nierzadko powoływał się na bezpośrednie znaczenie tekstu prawnego lub stan izomorfii. Powyższe zjawisko wpisuje się w praktykę judykatury, albowiem Sąd Najwyższy, a także sądy powszechne, często w treści wyводу swoich orzeczeń wskazują na jasność znaczeniowo treści przepisu prawnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia danej sprawy. Istotnym problemem badawczym jest natomiast uzasadnienie takiego stanowiska.

W orzecznictwie polskich sądów występują rozstrzygnięcia, w których powołano się na bezpośrednie rozumienie tekstu prawnego²⁸¹. Przykładowo można powołać jeden z wyroków Sądu Najwyższego, w którym sąd ustalił treść normy prawnej tożsamą z literalnym brzmieniem przepisu art. 60 § 3 k.k. w kontekście nieistnienia konsekwencji pomiędzy wyjaśnieniami składanymi w postępowaniu przygotowawczym i w postępowaniu sądowym. W uzasadnieniu wskazanego wyżej orzeczenia podkreślono, że treść powołanego przepisu była jednoznaczna i nie wymagała pogłębionej interpretacji²⁸². W innym wyroku Sąd Najwyższy także odwołał się do bezpośredniego rozumienia tekstu prawnego wskazując, że z treści art. 71 § 2 k.k. jednoznacznie wynika, że liczba dni kary pozbawienia wolności lub ograniczenia wolności, której wykonanie zarządzone powinna być skrócona o taką samą liczbę uiszczonych stawek dziennych grzywny, podkreślając jasność znaczeniową przepisu²⁸³. Także sądy pracy i ubezpieczeń społecznych odwołują się do zjawiska izomorfii czy bezpośredniego rozumienia tekstu prawnego²⁸⁴.

Doktryna oraz orzecznictwo wskazują na wady i zalety takiego stanu rzeczy jakim jest wskazywanie bezpośredniego rozumienia tekstu prawnego w procesie wykładni i stosowania prawa. Wśród zalet wymienia się przewidywalność i pewność prawa, gdyż stosowanie literalnego brzmienia przepisów zapewnia stabilność orzecznictwa i upraszcza proces decyzyjny w stosowaniu prawa. Nadto wskazuje się też, że zaletą powyższego zjawiska jest prostota, ponieważ stosowanie przepisu jest jednoznaczne i nie wymaga dalszej pogłębionej jego wykładni. Natomiast wśród wad wymienia się ryzyko niedostatecznego uwzględnienia kontekstu danego przepisu, gdyż w takim przypadku sąd może nie wziąć pod uwagę zmieniającego się przesłania społecznego czy technologicznego, co może prowadzić do nieodpowiednich rozstrzygnięć w bardziej złożonych sprawach, odwołując się do jasności znaczeniowej przepisu. Jednakże nie ulega wątpliwości, że w sytuacjach, gdy przepisy są precyzyjne, nie wzbudzają obaw interpretacyjnych a ich zastosowanie zgodnie z rezultatem wykładni językowej nie prowadzi do kontrowersji natury aksjologicznej, to odrzucenie bezpośredniego rozumienia tekstu prawnego nie znajduje podstaw²⁸⁵.

²⁸¹ zob. A. Kotowski, *Wykładnia sądów (...)*, s. 100, 182, 241.

²⁸² Wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2002 roku, sygnatura akt V KKN 400/01, LEX nr 75501.

²⁸³ Wyrok Sądu Najwyższego z 13 listopada 2008 roku, sygnatura akt IV KK 366/08, LEX nr 468661.

²⁸⁴ zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 sierpnia 2018 roku, sygnatura akt III UK 114/17, LEX nr 2559408.

²⁸⁵ zob. L. Leszczyński, *Wykładnia prawa. Model ogólny a perspektywa Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i prawa Unii Europejskiej*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2011, s. 26.

Odnosząc się do badanej próby należy wskazać, że w 66 analizowanych przypadkach ustalono, że Sąd Najwyższy dopatrywał się bezpośredniego rozumienia tekstu prawnego lub jednoznaczności znaczeniowej, zaś w 132 przypadkach nie stwierdzono takiej sytuacji. Zauważyć należy, że pozytywny wariant tej zmiennej stanowi 33,3% badanych przypadków, co stanowi niemały współczynnik analizowanej próby. Najczęściej wariant pozytywny danej zmiennej miał miejsce w sytuacji, gdy Sąd Najwyższy powoływał się na bezpośrednie znaczenie jakiegoś przepisu lub jego części, wskazując na brak potrzeby dokonywania jego wykładni oraz oczywistość jego zastosowania, często podkreślając znaczenie zasady *clara non sunt interpretanda*.

Odwołując się do konkretnych przykładów z badanej próby wskazać można na rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego wydanego w sprawie toczącej się pod sygnaturą akt I NSNc 382/21 dotyczącej pożyczki. W omawianym przypadku Sąd Najwyższy dokonał wyraźnego rozróżnienia między sytuacją wymagającą pogłębionej wykładni a przypadkiem, w którym treść normy prawnej jest jednoznaczna, gdyż wynika wprost z treści przepisu i nie pozostawia przestrzeni dla interpretacyjnych rekonstrukcji. Niebagatelne znaczenie w tym kontekście miał przepis intertemporalny ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 7 lipca 2005 roku.

Przepis ten określał zakres czasowy stosowania nowych regulacji dotyczących odsetek maksymalnych oraz wskazywał, do jakich stosunków prawnych mają zastosowanie. W rozpatrywanej sprawie skarżący twierdził, że sąd powszechny dopuścił się rażącego naruszenia prawa poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisów o odsetkach maksymalnych. Sąd Najwyższy nie podzielił jednak tej argumentacji, wskazując w uzasadnieniu, że przepis przejściowy regulujący temporalny zakres stosowania nowych regulacji ma charakter oczywisty. Z jego literalnego brzmienia wynika wprost, do jakich stosunków prawnych należy stosować zmienione przepisy dotyczące odsetek maksymalnych. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że w analizowanym przypadku nie zachodzi potrzeba odwoływania się do dyrektyw wykładni odrzucających rezultat metody językowej, ponieważ znaczenie normy prawnej wynika bezpośrednio z językowej treści przepisu. Na tej podstawie Sąd Najwyższy sformułował tezę interpretacyjną, w myśl której zastosowanie przepisu intertemporalnego zgodnie z jego literalnym brzmieniem nie może być traktowane jako naruszenie prawa, jeżeli przepis ten jest jasny znaczeniowo i nie budzi wątpliwości w zakresie wykładni. Innymi słowy Sąd Najwyższy wskazał, że w sytuacji, gdy przepis został sformułowany w sposób

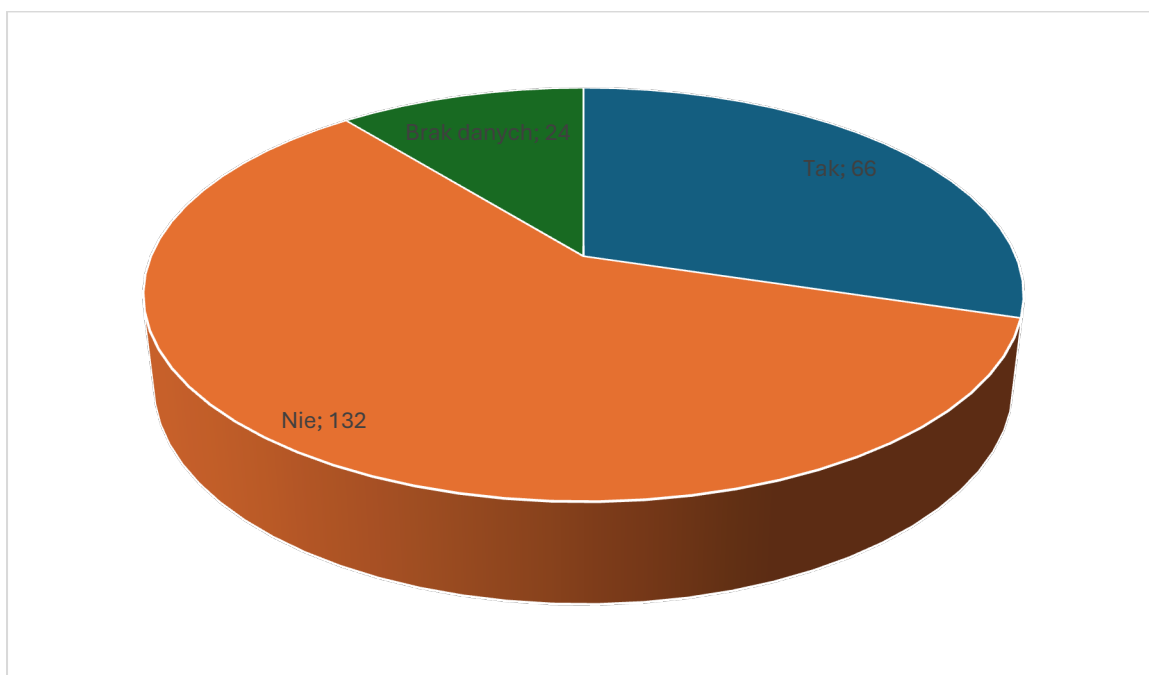
jednoznaczny, sąd nie tylko może, lecz wręcz powinien oprzeć rozstrzygnięcie na rezultacie wykładni językowej²⁸⁶.

Także rozstrzygnięcie wydane w sprawie toczącej się pod sygnaturą akt I NSNc 539/21 wydane zostało w warunkach, gdzie Sąd Najwyższy odwołał się do bezpośredniego rozumienia tekstu prawnego. Przedmiotowa sprawa dotyczyła nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym. Na skutek wniesionej skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy analizując przedmiotową sprawę odwołał się do jasności znaczeniowej art. 18 ust. 1 ustawy z 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 725) wskazując, że nie ulega wątpliwości, że przytoczony przepis ma zastosowanie jedynie do osób, które zajmują dany lokal bez tytułu prawnego i tylko naruszenie obowiązków wywołanych z tego przepisu powoduje wystąpienie szkody po stronie właściciela lokalu. Wobec powyższego Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony nakaz zapłaty w części dotyczącej pozwanej, na rzecz której Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł skargę nadzwyczajną i oddalił powództwo w stosunku do niej. Sąd Najwyższy wskazał, że termin „zajmowanie lokalu” jest oczywisty i nie wymaga pogłębionej rekonstrukcji interpretacyjnej. W uzasadnieniu orzeczenia podkreślono, że fakt zameldowania w lokalu nie jest równoznaczny z jego zajmowaniem, gdyż meldunek ma charakter administracyjny i nie przesądza o rzeczywistym miejscu zamieszkania, a przeciwny pogląd byłby sprzeczny z oczywistą treścią art. 18 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy²⁸⁷.

²⁸⁶ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 31 maja 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 382/21, LEX nr 3449653.

²⁸⁷ Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 31 maja 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 539/21, LEX nr 3350684.

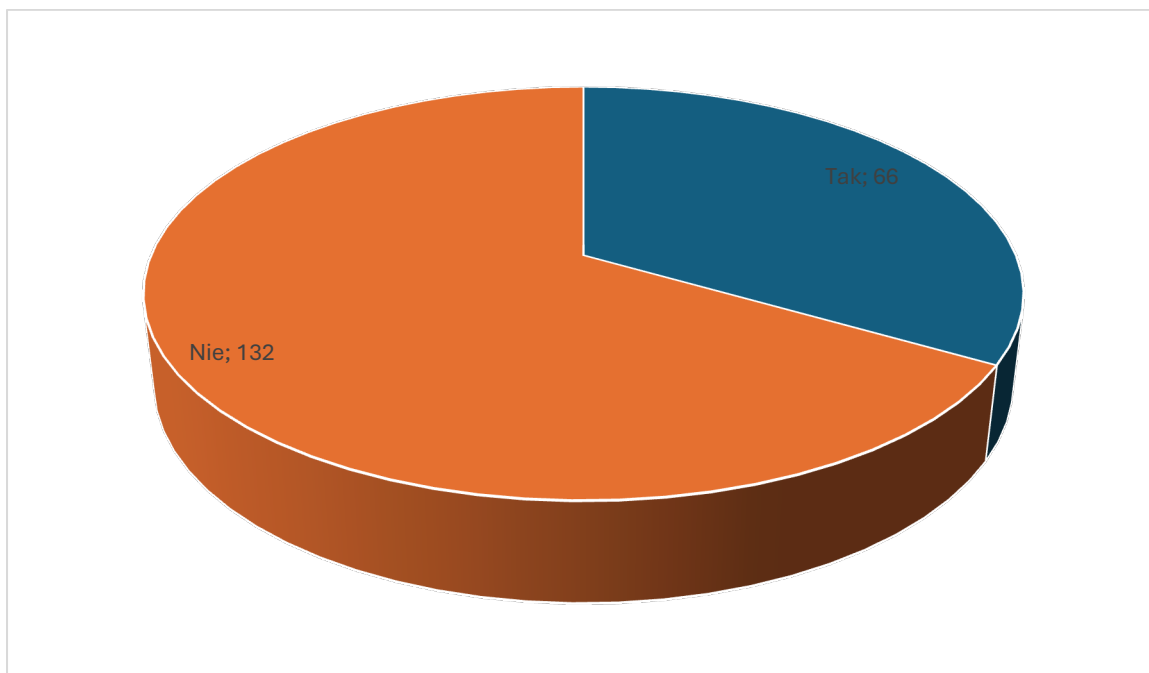
Wykres 22. Powołanie się na bezpośrednie rozumienia tekstu prawnego lub stan izomorfii z uwzględnieniem braków danych



Tak: 66 [29,7%], Nie: 132 [59,5%], Braki danych: 24 [10,8%], Ogółem: 222.

Źródło: opracowanie własne.

Wykres 23. Powołanie się na bezpośrednie rozumienia tekstu prawnego lub stan izomorfii z bez uwzględnienia braków danych



Tak: 66 [33,3%], Nie: 132 [66,7%], Ogółem: 198.

Źródło: opracowanie własne.

V. Powołanie rekonstrukcji operatywnych

W ramach prowadzonych badań analizowano czy i jak często Sąd Najwyższy w procesie podejmowania swoich decyzji interpretacyjnych przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych czerpał wzorce interpretacyjne z orzecznictwa innych sądów, w tym innych izb Sądu Najwyższego. Przeprowadzone analizy wykazały bardzo wysoki współczynnik powoływania rekonstrukcji operatywnych przez Sąd Najwyższy w sprawach zainicjowanych skargą nadzwyczajną. W 186 spośród analizowanych przypadków Sąd Najwyższy zaczerpnął poglądy w zakresie wykładni z zapadłego już orzecznictwa, co stanowi 93,9% analizowanych przypadków. Wysoki współczynnik uzyskany w ramach analizowanej zmiennej wskazuje na fakt, że stosowanie rekonstrukcji operatywnych w sprawach dotyczących skarg nadzwyczajnych stanowi powszechnie przyjętą praktykę Sądu Najwyższego w toku podejmowania decyzji interpretacyjnych.

Powyższy wynik jest spójny z dotychczas prowadzonymi badaniami²⁸⁸, a także znanym trendem występującym w judykaturze, przejawiającym się w tym, że sądy w procesie stosowania prawa przy rozstrzyganiu zawisłych przed nimi spraw, kierują się zapadłymi już wcześniej orzeczeniami sądów wyższych instancji lub tych samych sądów i przyjętymi w nich poglądami interpretacyjnymi. Wskazać należy, że w polskim porządku prawnym powszechnie znane jest zjawisko występowania tak zwanych precedensów *de facto*²⁸⁹. Judykatura i doktryna wskazują, że powielanie wzorców interpretacyjnych z orzecznictwa sprzyja ujednocnieniu stosowania prawa oraz zapewnieniu stabilności i pewności prawa. Powoływanie rekonstrukcji operatywnych w procesie stosowania prawa przez sądy przejawia się między innymi w powszechnie przyjmowanym w orzecznictwie trendzie kierowania się przez sądy powszechnie ogólnymi zasadami interpretacyjnymi wskazanymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wyroki Sądu Najwyższego, szczególnie te wydawane w składach powiększonych, mają niebagatelne znaczenie dla kształtowania linii orzecniczej. Wskazać należy, że czerpanie wzorców interpretacyjnych z orzecznictwa Sądu Najwyższego jest naturalnym efektem tego,

²⁸⁸ por. J. Rotko, *Wybrane zagadnienia metodologiczne badania orzecznictwa sądowego w sprawach z zakresu ochrony środowiska*, Zeszyty Naukowe Instytutu Administracji ADJ w Częstchowie, 1(13)/2016, s. 79-94 oraz W. Batory, *Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego w kwestii dopuszczalności sądowego rozwiązania umowy dożywocia z art. 913 § 2 kodeksu cywilnego*, Prawo i Więzy, nr 1(35)/2021, s. 11-27.

²⁸⁹ zob. A. Jakubecki, *Precedens jako kategoria doktrynalna i orzecnicza prawa cywilnego* [w] *Precedens sądowy w polskim porządku prawnym*, red. L. Leszczyński, B. Liżewski, A. Szot, C.H. Beck, Warszawa 2018, s. 71-84.

że rolą Sądu Najwyższego jest zapewnianie jednolitej wykładni prawa oraz stabilności orzecznictwa²⁹⁰. W doktrynie i judykaturze wskazuje się, że powoływanie rekonstrukcji operatywnych w procesie wykładni sprzyja jednolitości prawa, gdyż powtarzalność decyzji interpretacyjnych powoduje spójność i przewidywalność prawa, co jest istotne zarówno dla obywateli, jak i profesjonalnych pełnomocników. Powyższe pozwala na uniknięcie sprzecznych rozstrzygnięć sądów w sprawach o zbliżonych stanach faktycznych i prawnych, co zwiększa pewność obrotu prawnego. Nadto powoływanie rekonstrukcji operatywnych w procesie stosowania prawa sprzyja ochronie praw obywateli, albowiem sprawia, że osoby występujące jako strony lub uczestnicy w postępowaniu sądowym mogą przewidzieć, że ich sprawy będą rozstrzygane na podstawie tych samych zasad.

W świetle powyższego wysoki współczynnik powoływania rekonstrukcji operatywnych w orzecznictwie Sądu Najwyższego na podstawie badanej próby nie jest niczym zadziwiającym, albowiem jest powszechnie przyjętym zjawiskiem zarówno w działalności Sądu Najwyższego²⁹¹ jak i sądów powszechnych²⁹².

W świetle powyższego można wysnuć wniosek, że czerpanie wzorców interpretacyjnych z orzecznictwa sądów jest kluczowym mechanizmem zapewniającym jednolitość i spójność w judykaturze. Przyczynia się to do większej przewidywalności rozstrzygnięć sądowych, zaś analiza przeprowadzona w ramach badań dokonanych na opisywanej próbie wskazuje, że powyższe założenia są znane i praktykowane przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu spraw zainicjonowanych skargą nadzwyczajną.

Odwołując się do przykładów spośród orzecznictwa w ramach badanej próby można przytoczyć szereg orzeczeń, w których Sąd Najwyższy odwołuje się wzorców interpretacyjnych wywodzonych z zapadłego wcześniej orzecznictwa. Przykładowo w sprawie, która toczyła się pod sygnaturą akt I NSNc 368/21 dotyczącej zasiłku chorobowego, Sąd

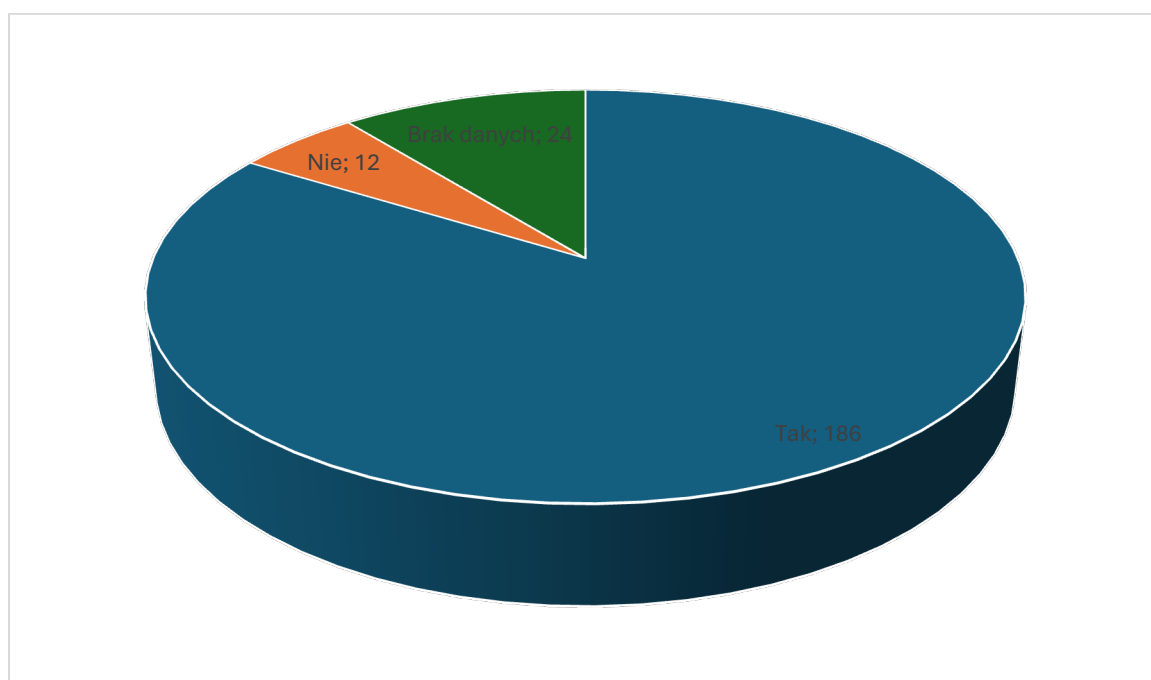
²⁹⁰ T. Ereciński, *Rola Sądu Najwyższego w systemie sądów powszechnych*, IUSTITIA 4(6)/2011, grudzień 2011.

²⁹¹ zob. wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2008 roku, sygnatura akt II CSK 189/08, LEX nr 1615147, wyrok Sądu Najwyższego z 3 listopada 2010 roku, sygnatura akt V CSK 143/10, LEX nr 821030, wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 2020 roku, sygnatura akt II CSK 773/18, LEX nr 3066717 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2025 roku, sygnatura akt III CZ 51/25, LEX nr 3863010.

²⁹² zob. wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 22 kwietnia 2016 roku, sygnatura XV Ca 1673/15, LEX nr 2229702, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 27 sierpnia 2019 roku, sygnatura I AGa 103/19, LEX nr 3063040, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 19 stycznia 2023 roku, sygnatura akt I AGa 315/20, LEX nr 3635374 oraz wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z 26 lipca 2024 roku, sygnatura akt II Ka 411/24, LEX nr 3749643.

Najwyższy odnosząc się do kwestii konstytucyjnego prawa do świadczeń oraz zasady równości wobec prawa, analizując przepisy Konstytucji oraz ustawy z 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 501 z późn. zm.) w kontekście całego systemu prawnego odwołał się do wcześniejszego orzecznictwa, w tym do wyroku z 20 maja 2015 roku wydanego postępowania o sygnaturze akt II UK 363/03, w którym wskazano że równość wobec prawa należy rozumieć jako równość szans a nie równość w zakresie wszystkich uprawnień. W przedmiotowym wyroku Sąd Najwyższy powołał się na konieczność stosowania jednolitej wykładni przepisów prawa w zakresie konstytucyjnych praw w celu zachowania trwałości i stabilności orzecznictwa²⁹³. Brak zastosowania rekonstrukcji operatywnych w orzecznictwie Sądu Najwyższego zapadłego na skutek rozpoznania skarg nadzwyczajnych należał do rzadkości.

Wykres 24. Powołanie rekonstrukcji operatywnych z uwzględnieniem braków danych

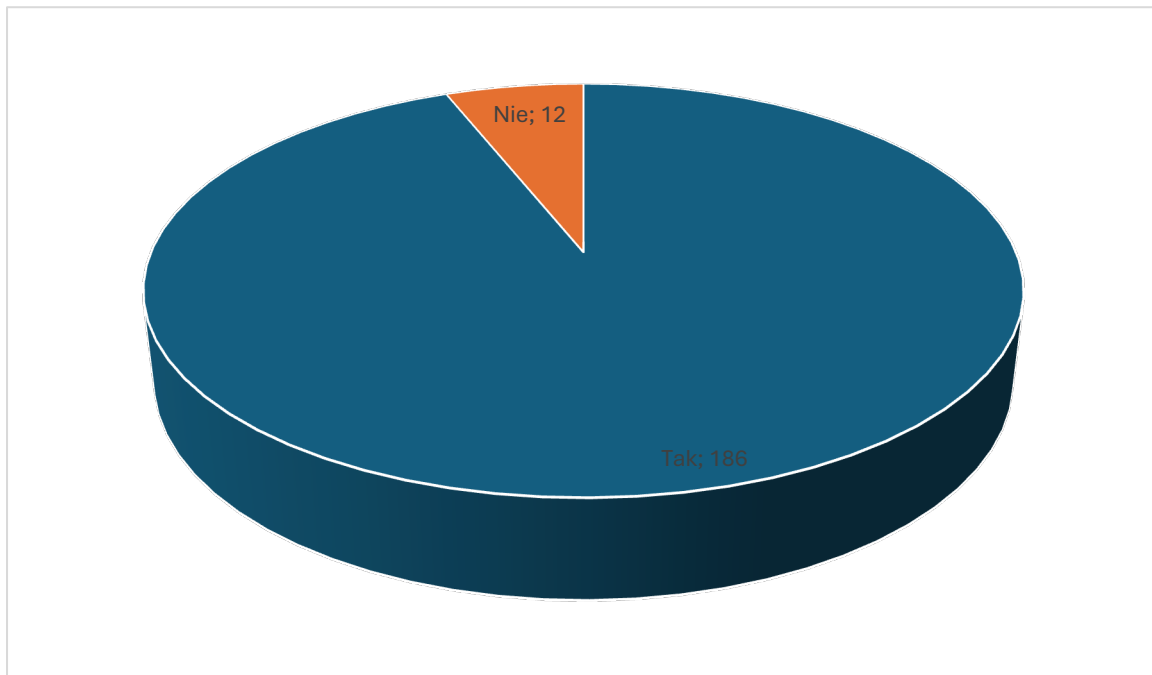


Tak: 186 [83,8%], Nie: 12 [5,4%], Brak danych: 24 [10,8%], Ogółem: 222.

Źródło: opracowanie własne.

²⁹³ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 21 czerwca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 368/21, LEX nr 3454247.

Wykres 25. Powołanie rekonstrukcji operatywnych bez uwzględnienia braków danych



Tak: 186 [93,9%], Nie: 12 [6,1%], Ogółem: 198.

Źródło: opracowanie własne.

VI. Powołanie rekonstrukcji doktrynalnych

Celem przeprowadzonych badań było także ustalenie współczynnika powoływania rekonstrukcji doktrynalnych w procesie wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu spraw zainicjonowanych skargą nadzwyczajną. Przeprowadzone badania wykazały, że Sąd Najwyższy często czerpał wzorce interpretacyjne z doktryny. Jest to istotne, bowiem profil sędziów Sądu Najwyższego orzekających w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych ujawnia, że wszystkie te osoby są jednocześnie przedstawicielami doktryny prawniczej w absolutnej większości posiadając minimum stopień naukowy doktora habilitowanego nauk prawnych.

W badanej próbie aż w 113 przypadkach Sąd Najwyższy w uzasadnieniu treści swojej decyzji interpretacyjnej odwołał się do poglądów wywodzonych z doktryny prawniczej, co stanowi 57,1%. Najczęściej Sąd Najwyższy odwoływał się do poglądów nauki występujących w ramach poszczególnych dogmatyk, w szczególności odwołując się do powszechnie występujących w orzecznictwie komentarzy do tekstów ustaw, metodyk lub opracowań oraz do

monografii naukowych. Rzadziej Sąd Najwyższy czerpał wzorce interpretacyjne z nauk ogólnych prawoznawstwa.

Warto odnotować, że powyższe wyniki wpisują się w przewidywalny obraz analizowanego zjawiska, gdyż utrwaloną praktyką jest czerpanie wzorców interpretacyjnych z doktryny prawniczej, w szczególności poprzez powoływanie się na przedstawicieli nauki stanowiących autorytety w zakresie poszczególnych dogmatyk prawa. Warto też zwrócić uwagę na skład sędziów orzekających w Sądzie Najwyższym - Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, którzy stanowią przedstawicieli doktryny, będąc wykładowcami akademickimi, co nie pozostaje bez znaczenia dla ich działalności orzeczniczej.

Doktryna odgrywa istotną rolę w polskiej judykaturze, lecz co wymaga podkreślenia, nie jest ona wiążąca w procesie stosowania prawa przez sądy. W ujęciu historycznym znaczenie poglądów przedstawicieli nauki prawa było znacznie większe niż w realiach współczesnych systemów prawnych. W szczególności w prawie starożytnego Rzymu opinie jurystów zajmowały pozycję zbliżoną do źródeł prawa. Rzymscy prawnicy dysponowali uprawnieniem udzielania tzw. publicznych odpowiedzi, w ramach których formułowali stanowiska w kwestiach prawnych. Wydawane przez nich opinie oddziaływały następnie na praktykę stosowania prawa oraz wyznaczały kierunki rozstrzygnięć w działalności jurysdykcyjnej. W warunkach współczesnego porządku prawnego znaczenia poglądów doktryny uległy wyraźnej zmianie. Choć stanowiska przedstawicieli nauki prawa nadal korzystają z istotnego autorytetu i są często przywoływane w procesie argumentacji prawniczej, nie posiadają charakteru wiążącego dla organów stosujących prawo. W konsekwencji wypowiedzi doktrynalne mogą pełnić jedynie funkcję pomocniczą, stanowiąc źródło inspiracji interpretacyjnej oraz punkt odniesienia dla argumentacji wykorzystywanej w judykaturze, lecz nie kształtują treści rozstrzygnięcia w sposób zobowiązujący organ stosujący prawo²⁹⁴.

W polskim porządku prawnym sądy nie są związane poglądami doktryny, a jedynie Konstytucją, ustawami oraz własnymi przekonaniem (niezawisłość sędziowska). Niemniej jednak niebagatelne znaczenie stanowi doktryna w procesie stosowania prawa przez sądy, gdyż jest ona ważnym źródłem interpretacyjnym w procesie wykładni, a także elementem wzmacniającym argumentację podjętej decyzji interpretacyjnej. W literaturze podkreśla się, że doktryna stanowi narzędzie pomocnicze w interpretacji przepisów, albowiem sądy często korzystają z poglądów wybitnych przedstawicieli nauki, szczególnie w sprawach

²⁹⁴ W. Rozwadowski, *Prawo Rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródłem*, ars boni et aequi, Poznań, 1992, s. 38-40.

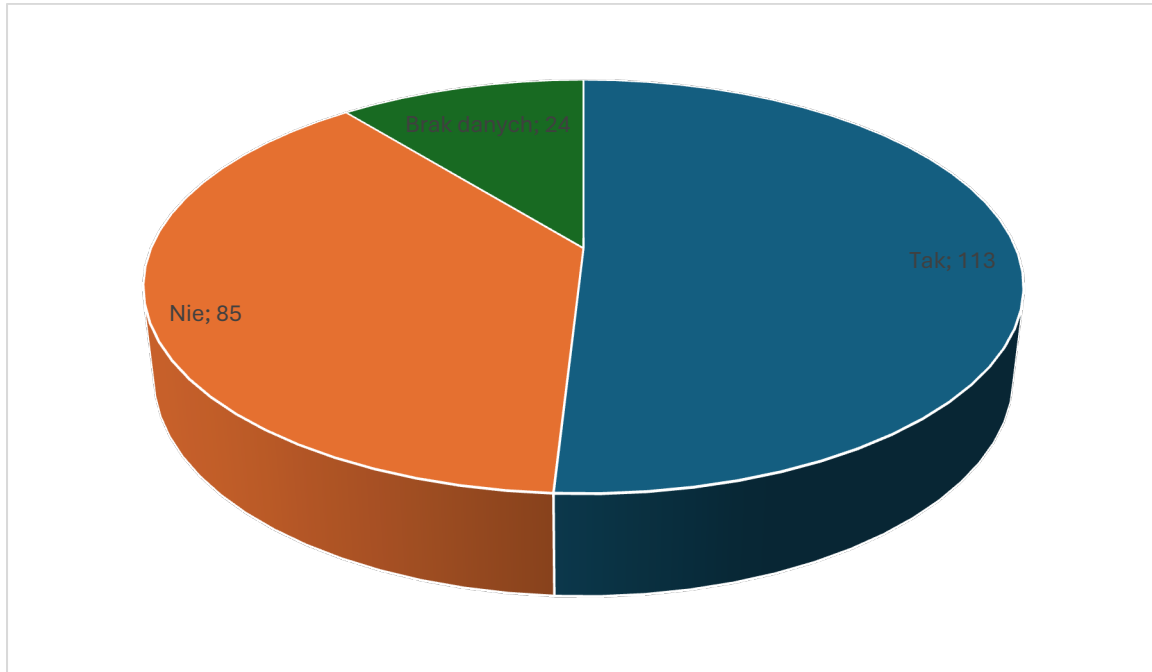
bezprecedensowych lub niejednoznacznych, które nie zostały dotychczas rozstrzygnięte w orzecznictwie, a poruszane były w doktrynie. Należy podkreślić, że dokonywanie rekonstrukcji doktrynalnych pozwala sądom na dostosowanie wykładni prawa do zmieniających się realiów społecznych i prawnych, w szczególności, gdy przepisy prawa są nieprecyzyjne lub niekompletne, a przedstawione w doktrynie poglądy mogą pełnić rolę pomocniczą w konstruowaniu argumentów rozstrzygnięcia, w szczególności w uzasadnieniu wyroków. Wskazuje się także, że powoływanie rekonstrukcji doktrynalnych wzmacnia autorytet wydanego przez sąd rozstrzygnięcia, albowiem ukazuje, że sąd kieruje się nie tylko przepisami prawa, ale także szeroko pojętymi zasadami prawnymi i poglądami zaczerpniętymi z doktryny, wzmacniając tym samym swoją argumentację dla podjętej decyzji procesowej. Doktryna jest jednym z elementów, które pomagają sądom w prawidłowym stosowaniu przepisów prawa, szczególnie w przypadkach, gdzie przepisy są ogólne lub wymagają rozstrzygnięcia skomplikowanych kwestii²⁹⁵.

Wobec powyższego należy zauważyć, że Sąd Najwyższy w rozstrzygnięciu spraw z zakresu skarg nadzwyczajnych wpisał się w powszechnie panującą w judykaturze praktykę odwoływania się w uzasadnieniu swoich decyzji interpretacyjnych do poglądów doktryny. Celem przykładu można powołać wyrok wydany w sprawie o sygnaturze akt I NSNc 22/21, w którym to orzeczeniu Sąd Najwyższy odwołał się do doktryny w kontekście wykładni przepisów dotyczących odpowiedzialności odszkodowawczej za wyrządzoną krzywdę, a także w kwestiach dotyczących związania sądów cywilnych wyrokami wydanymi w sprawach karnych (art. 11 k.p.c.). W analizowanej sprawie Sąd Najwyższy podkreślił, że w sytuacjach, gdy przepisy prawne są niejednoznaczne lub niekompletne, poglądy zawarte w doktrynie stanowią istotne narzędzie pomocnicze w interpretacji przepisów. W tym konkretnym przypadku odwołanie się do poglądów doktryny prawa pozwoliło sądowi na ustalenie odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy przemocy wobec członka rodziny, z uwzględnieniem takich zagadnień jak związanie sądu cywilnego wyrokiem skazującym wydanym przez sąd karny oraz przyczynienie się pokrzywdzonego do powstania krzywdy, w sytuacji, gdy ze względu na wiek nie można przypisać mu winy. W treści uzasadnienia przedmiotowego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy odwołał się do poglądów zawartych w komentarzu do kodeksu postępowania cywilnego, w zakresie mocy wiążącej wyroku sądu karnego w postępowaniu cywilnym w zakresie skazania, określanym jako prejudycjalność (w

²⁹⁵ por. A. Sylwestrzak, *Historia doktryn (...)*, s. 16-29.

szerokim znaczeniu tego słowa), która to odnosi się tylko do ustaleń co do popełnienia przestępstwa, a więc do ustaleń faktycznych²⁹⁶.

Wykres 26. Powołanie rekonstrukcji doktrynalnych z uwzględnieniem braków danych

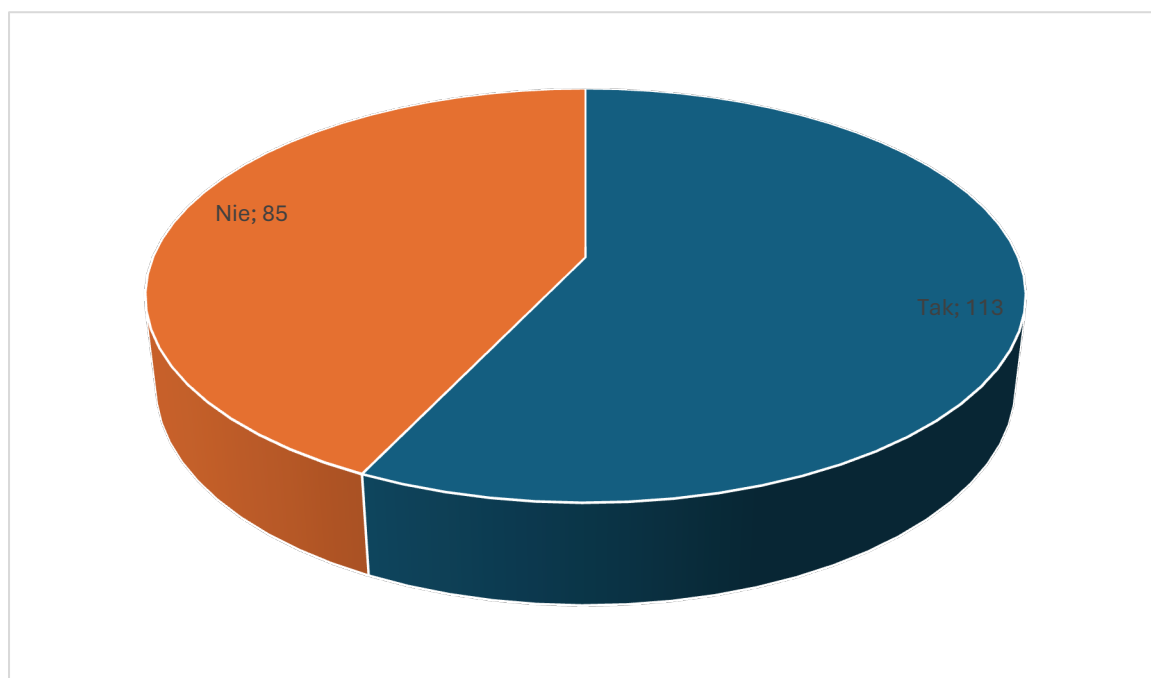


Tak: 113 [50,9%], Nie: 85 [38,3%], Brak danych: 24 [10,8%], Ogółem: 222.

Źródło: opracowanie własne.

²⁹⁶ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 8 marca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 22/21, LEX nr 3345097.

Wykres 27. Powołanie rekonstrukcji doktrynalnych bez uwzględnienia braków danych



Tak: 113 [57,1%], Nie: 85 [42,9%], Ogółem: 198.

Źródło: opracowanie własne.

VII. Wykładnia statyczna albo dynamiczna

W ramach analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego wydanego na skutek rozpoznania skarg nadzwyczajnych w badanej próbie ustalono ilość posłużenia się przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swoich decyzji interpretacyjnych wykładnią statyczną oraz wykładnią dynamiczną. Wyniki dokonanych analiz ukazują, że w znacznej większości przypadków Sąd Najwyższy zastosował wykładnię statyczną, tym samym kierując się zasadą wstrzemięźliwości interpretacyjnej, dokonując wykładni zgodnie z intencją historycznego prawodawcy²⁹⁷. Zdarzały się jednak przypadki aktywizmu sędziowskiego, w których Sąd Najwyższy dokonał wykładni dynamicznej, pomijając założenie odtworzenia pierwotnego znaczenia określonej regulacji prawnej. Wskazać należy, że w 185 spośród analizowanych przypadków Sąd Najwyższy posłużył się wykładnią statyczną, co stanowi 93,4% próby, natomiast wykładnia dynamiczna została ustalona w 13 przypadkach, co stanowi 6,6% próby.

²⁹⁷ por. A. Kotowski, *Aktywizm sędziowski (...)*, s. 67-70.

W doktrynie wskazuje się, że stosowanie wykładni statycznej sprzyja zasadzie pewności prawa oraz trwałości i stabilności orzecznictwa sądowego. Poglądy reprezentowane w judykaturze ukazują, że intencja prawodawcy, wyrażona w chwili wprowadzenia przepisu powinna być determinująca dla jego wykładni. Powyższe poglądy popierane są założeniami, że tekst prawny ma jedno znaczenie, które zostało mu nadane w momencie jego uchwalenia, zaś późniejsze zmiany okoliczności społecznych, gospodarczych czy kulturowych nie powinny mieć wpływu na jego wykładnię. Wskazuje się też, że organ stosujący prawo powinien kierować się pierwotną wolą ustawodawcy, nie zaś dostosowywać treść przepisu do zmieniającej się rzeczywistości, albowiem wywołałby to ryzyko dowolności w zakresie wykładni i stosowania prawa. Nadto podkreśla się znaczenie dyrektywy preferencji w postaci zasady pierwszeństwa wykładni językowej, która to oparta jest na językowym brzmieniu przepisu. Dodatkowo wskazuje się, że w odróżnieniu od wykładni dynamicznej, która uwzględnia zmieniające się realia, wykładnia statyczna zakłada niezmienność prawa, co ma służyć jego stabilności i przewidywalności. Podkreślić jednak należy, że zarówno w doktrynie jak i w judykaturze znajdują się poglądy krytykujące postulat regularnego stosowania wykładni statycznej (szczególnie w przypadkach trudnych²⁹⁸), gdyż może to w szczególności prowadzić do anachronizmów, przejawiających się w stosowaniu prawa w sposób, który nie odpowiada współczesnym realiom. Dodatkowo krytycy podejścia do wykładni statycznej wskazują, że ignoruje ona zmieniające się potrzeby i wartości społeczne, a nadto podkreślają, że bezwzględne stosowanie wykładni statycznej jest w praktyce trudne do zastosowania, z uwagi na fakt, że prawodawca często nie precyzuje jednoznacznie swojej intencji²⁹⁹. Wobec powyższego należy wskazać, że stosowanie wykładni statycznej niewątpliwie pozytywnie wpływa na stabilność obrotu prawnego, jednakże posiada także wady, w postaci nieuwzględnienia w procesie stosowania prawa realiów społecznych i gospodarczych. Przykładem powyższego jest orzecznictwo sądów w latach siedemdziesiątych XX wieku w

²⁹⁸ zob. A. Kotowski, *Raz jeszcze o trudnych przypadkach – refleksje z perspektywy prawa stanowionego vs. common law. Ad quem księga jubileuszowa z okazji 70. urodzin profesora Jerzego Zajadło*, red. K. Zeidler, S. Sykuna, J. Kamień, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Warszawa 2024, s. 341-354.

²⁹⁹ zob. M. Zirk-Sadowski, *Wprowadzenie do filozofii prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021, s. 95-110.

zakresie wykładni przepisów prawa z zakresu własności³⁰⁰. Mnóstwo przykładów wynika także z bogatego orzecznictwa w tym zakresie³⁰¹.

Przenosząc wnioski z powyższego wywodu do treści wyników dokonanych badań wskazać należy, że Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych co do zasady kieruje się zasadą wstrzemięźliwości interpretacyjnej i w większości przypadków analizowanej próby dokonuje wykładni statycznej, sprzyjając tym samym pewności prawa, choć zdarzały się przypadki aktywizmu sędziowskiego w procesie dokonywanej wykładni, gdzie Sąd Najwyższy odstąpił od interpretacji przepisu zgodnie z intencją historycznego prawodawcy. Przechodząc do analizy konkretnych przypadków z badanej próby, tytułem przykładu można powołać rozstrzygnięcie wydane w sprawie o sygnaturze akt I NSNc 624,21, w której to sprawie Sąd Najwyższy rozpoznawał skargę nadzwyczajną Prokuratora Generalnego dotyczącą nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym z weksla. W niniejszej sprawie Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony nakaz zapłaty i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu wskazując, że dokument weksla musi spełniać ustawowe kryteria, a wątpliwości co do jego autentyczności powinny być dokładnie zbadane. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu analizowanego orzeczenia, dokonując wykładni przepisów prawa wekslowego odwołał się do pierwotnego brzmienia i znaczenia tychże przepisów (pochodzących z 1936 roku), skupiając się na ich literalnym brzmieniu, podkreślając konieczność spełnienia formalnych wymogów ważności weksla, bez wywodów w zakresie zmian w praktyce obrotu gospodarczego czy ewolucji interpretacji tych przepisów. Tym samym wskazać należy, że Sąd Najwyższy w analizowanej sprawie posłużył się wykładnią statyczną³⁰².

Przechodząc do spraw, w których Sąd Najwyższy posłużył się wykładnią dynamiczną powołać można wyrok wydany w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt I NSNc 140/21, która dotyczyła ochrony dóbr osobistych. W treści uzasadnienia analizowanej sprawy Sąd Najwyższy wskazał na konieczność ponownej analizy okoliczności sprawy oraz uwzględnienia aktualnych standardów ochrony dóbr osobistych przeciw takim jak więzi rodzinne, które mogą być naruszone w wyniku zdarzeń komunikacyjnych. W przedmiotowym orzeczeniu Sąd Najwyższy bez wątplenia zastosował wykładnię dynamiczną, analizując przepisy dotyczące ochrony dóbr

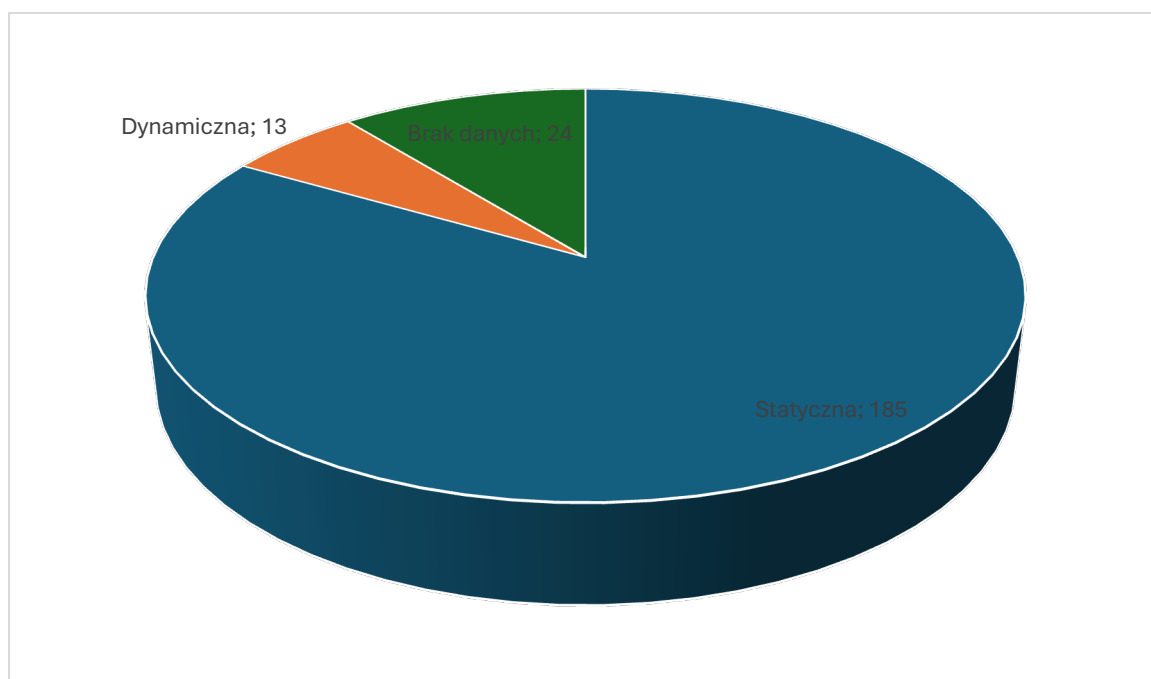
³⁰⁰ zob. G. Jędrejek, *Wykładnia (...)*, s. 153.

³⁰¹ zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 12 października 2016 roku, sygnatura akt I ACa 899/16, LEX nr 2166604 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 17 września 2018 roku, sygnatura akt III AUa 719/18, LEX nr 3389288.

³⁰² Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 9 marca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 624/21, LEX nr 3410131.

osobistych w kontekście współczesnych realiów społecznych i ewolucji pojęcia więzi rodzinnych jako dobra osobistego. Nadto Sąd Najwyższy podkreślił, że wykładnia przepisów powinna uwzględniać zmieniające się wartości społeczne oraz aktualne standardy ochrony praw jednostki. Tym samym w tej sprawie Sąd Najwyższy odstąpił od odtworzenia intencji historycznego prawodawcy jaka towarzyszyła mu przy wprowadzeniu przepisów o ochronie dóbr osobistych³⁰³.

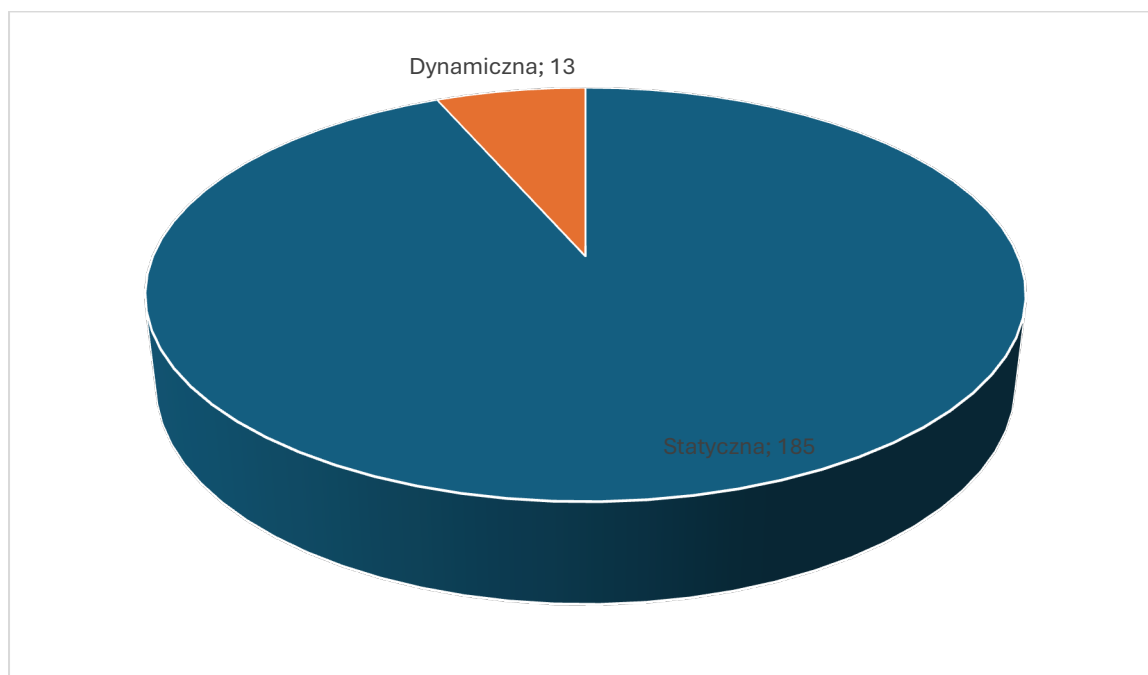
Wykres 28. Powołanie wykładni statycznej albo wykładni dynamicznej z uwzględnieniem braków danych



Statyczna: **185** [83,3%], Dynamiczna: **13** [5,9%], Brak danych: **24** [10,8%], Ogółem: **222**.
Źródło: opracowanie własne.

³⁰³ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 5 kwietnia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 140/21, OSNKN 2022, nr 4, poz. 20.

Wykres 29. Powołanie wykładni statycznej albo wykładni dynamicznej bez uwzględnienia braków danych



Styczna: 185 [93,4%], Dynamiczna: 13 [6,6%], Ogółem: 198.

Źródło: opracowanie własne.

VIII. Powoływanie ocen w procesie interpretacji (autorefleksyjność)

Jak już wskazano w poprzednim rozdziale, autorefleksyjność polega na świadomym i krytycznym podejściu organu stosującego prawo do własnych założeń, metod, wartości i kontekstu, które wpływają na dokonywaną wykładnię. Wskazuje się, że koncepcja autorefleksyjności polega na tym, że etap wykładni i stosowania prawa nie jest neutralny ani obiektywny w pełni, albowiem organ dokonujący interpretacji przepisów zawsze działa w określonym środowisku społecznym, historycznym i kulturowym. W ramach badań analizowano, czy Sąd Najwyższy rozpoznając sprawy z zakresu skarg nadzwyczajnych powołuje oceny procesie interpretacji, a także czy zdaje sobie sprawę z tego, że jego decyzje i interpretacje są kształtowane przez normy społeczne, wartości kulturowe i jego własne doświadczenie, a nadto, czy krytycznie ocenia swoje założenia, aby ograniczyć wpływ subiektywnych uprzedzeń na proces wykładni. Refleksyjność bywa ujmowana jako jeden z

paradygmatów wyznaczających sposób stosowania prawa, a w dalszej kolejności także sposób uzasadniania rezultatów przyjętej wykładni.³⁰⁴

W ramach badanej próby ustalono, że w 50% badanych przypadków (99) Sąd Najwyższy dokonał powołania ocen w procesie interpretacji. Przedstawione wyniki pokrywają się z panującą w judykaturze tendencją, gdyż sądy rozstrzygające sprawy często orzekają ze świadomością kształtowania ich ocen w procesie interpretacji przez warunki społeczne, historyczne czy kulturowe. Przykładowo w jednym ze swych orzeczeń Sąd Najwyższy dokonując wykładni podkreślił, że proces wykładni nie może ograniczać się do jednorazowego ustalenia znaczenia przepisu, lecz dokonywania kontroli własnego toku rozumowania interpretacyjnego, konfrontując osiągnięty rezultat z innymi dyrektywami wykładni oraz z aksjologiczną systemu prawa. W ocenie sądu, interpretator powinien weryfikować przyjęty rezultat w świetle całokształtu systemu prawnego, aby uniknąć rozstrzygnięć prowadzących do skutków nieracjonalnych lub sprzecznych z funkcją regulacji. Pogląd ten można interpretować jako przejaw autorefleksyjnego modelu stosowania prawa, w którym interpretator poddaje kontroli własny tok rozumowania i weryfikuje osiągnięty wynik interpretacji³⁰⁵.

Także w literaturze szeroko omawia się pojęcie autorefleksyjności w procesie stosowania prawa, gdzie wskazuje się, że autorefleksyjność jest rozumiana jako współzależność między cechami procesu wykładni odnoszącymi się do sposobu weryfikowania przez interpretatora przyjętych decyzji interpretacyjnych³⁰⁶.

Przykładem sprawy z badanej próby, w której Sąd Najwyższy dokonał powoływania ocen w procesie interpretacji jest ta prowadzona pod sygnaturą akt I NSNc 224/21. W powołanej sprawie Sąd Najwyższy analizował zasadność skargi nadzwyczajnej od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym z weksla. W treści uzasadnienia rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy wskazał, że klauzula umowna zastrzegająca karę umowną w wysokości trzydziestokrotności ceny sprzedaży praw do akcji ma charakter abuzywny. Sąd Najwyższy zauważył, że takie postanowienie rażąco narusza interesy konsumenta i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Podkreślić należy, że w analizowanej sprawie Sąd Najwyższy uwzględnił aktualne standardy ochrony konsumentów oraz konieczność dostosowania

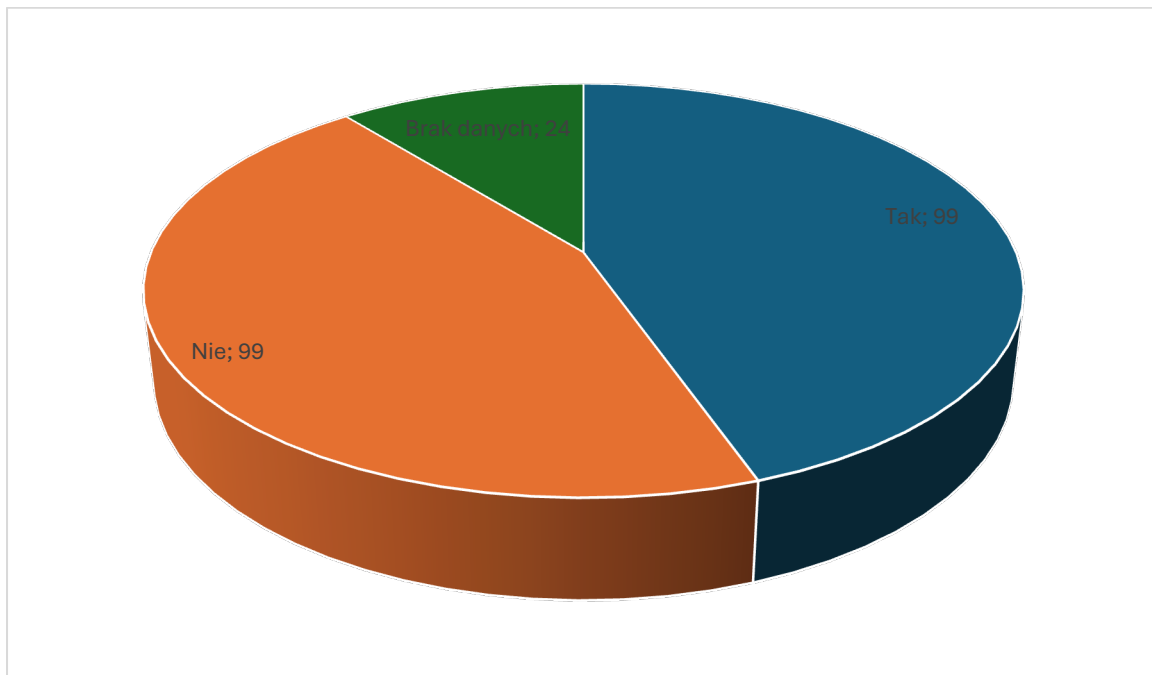
³⁰⁴A. Kotowski, *Refleksyjność jako paradygmat uzasadnień decyzji stosowania prawa. Refleksyjność w prawie*, red. J. Kaleta, P. Skuczyński, Wydawnictwo UW, Warszawa 2015, s. 357-380.

³⁰⁵ Uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2000 roku, sygnatura akt I KZP 16/00, OSNKW 2000, nr 7-8, poz. 60.

³⁰⁶ por. A. Kotowski, *Wykładnia sądów (...)*, s. 395-399 oraz M. Błoński, *Uzasadnienie wyroku sporządzone na formularzu a prawo do rzetelnego procesu*, PS 2024, nr 11-12, s. 34-46.

wykładni przepisów do współczesnych realiów społecznych i gospodarczych. Warto zwrócić uwagę na fakt, że Sąd Najwyższy zauważył, że w obliczu dynamicznie postępujących zmian w obrocie prawnym i gospodarczym konieczne jest stosowanie prawa w taki sposób, aby chronić słabszą stronę umowy i zapewnić sprawiedliwość w zobowiązaniach umownych³⁰⁷.

Wykres 30. Powołanie ocen w procesie interpretacji (autorefleksyjność) z uwzględnieniem braków danych

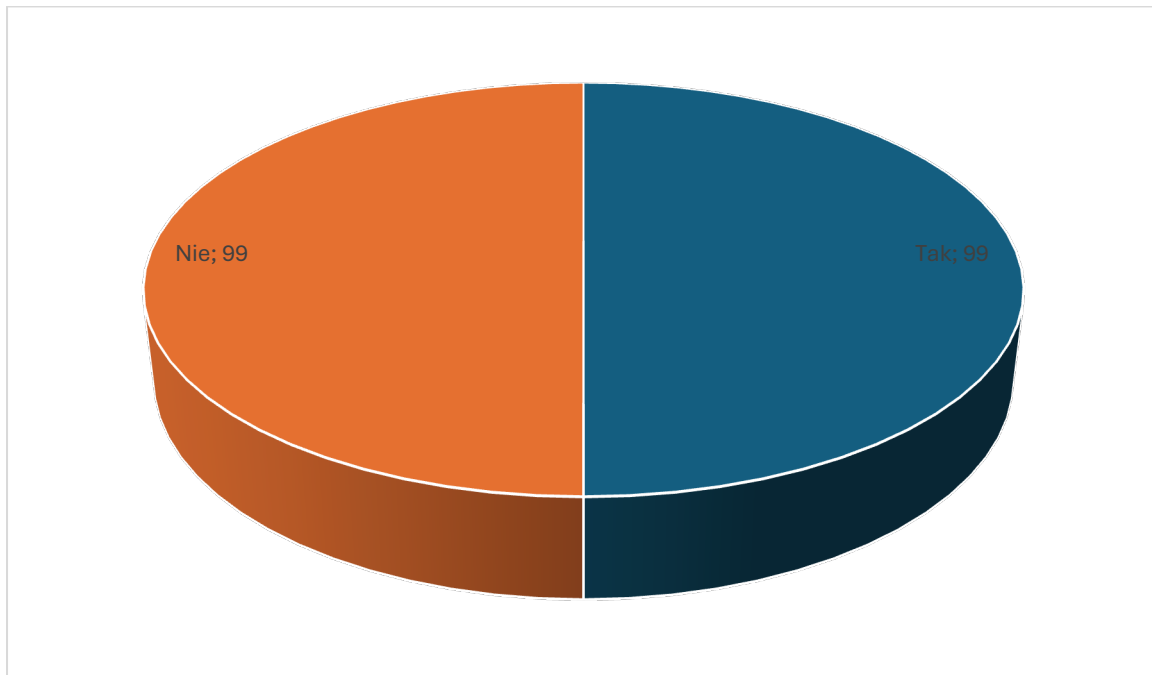


Tak: 99 [44,6%], Nie: 99 [44,6%], Brak danych: 24 [10,8%], Ogółem: 222.

Źródło: opracowanie własne.

³⁰⁷ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 6 kwietnia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 224/21, LEX nr 3422987.

Wykres 31. Powołanie ocen w procesie interpretacji (autorefleksyjność) bez uwzględnienia braków danych



Tak: 99 [50%], Nie: 99 [50%], Ogółem: 198.

Źródło: opracowanie własne.

IX. Zastosowanie konkretnej teorii prawa

W ramach studiów nad orzecznictwem Sądu Najwyższego wydanego na skutek rozpoznania skarg nadzwyczajnych w żadnym z analizowanych orzeczeń z próby nie ustalono odwołania się do konkretnej teorii wykładni prawa (semantycznej J. Wróblewskiego, derywacyjnej M. Zielińskiego albo L. Leszczyńskiego itp.). Powyższe pokrywa się z przyjętą w judykaturze praktyką, gdyż sądownictwo polskie rzadko w uzasadnieniach twierdzeń interpretacyjnych powołuje się na rozumowania prowadzone przy zastosowaniu konkretnej teorii prawa³⁰⁸. W literaturze wskazuje się na negatywne skutki tego zjawiska³⁰⁹.

W świetle powyższego uznano za zbędne zamieszczenie wykresu dla tej zmiennej.

³⁰⁸ por. A. Kotowski, *Wykładnia sądów (...)*, s. 141-143.

³⁰⁹ zob. A. Bator, Z. Pulka, A. Sulikowski, *Czy koniec teorii prawa*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2011, nr 3337, s. 35–36.

X. Powoływanie źródeł literatury

W ramach prowadzonych badań orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu rozpoznawania skarg nadzwyczajnych analizowano, jak często Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swoich twierdzeń odwoływał się do wzorców interpretacyjnych zaczerpniętych z literatury, a także czy oparł swoją argumentację na poglądach w niej wskazanych. Ustalono, że w większości przypadków Sąd Najwyższy podejmując decyzję interpretacyjną posiłkował się wzorcami z literatury, tj. w 104 analizowanych przypadkach, co stanowi 52,5% próby.

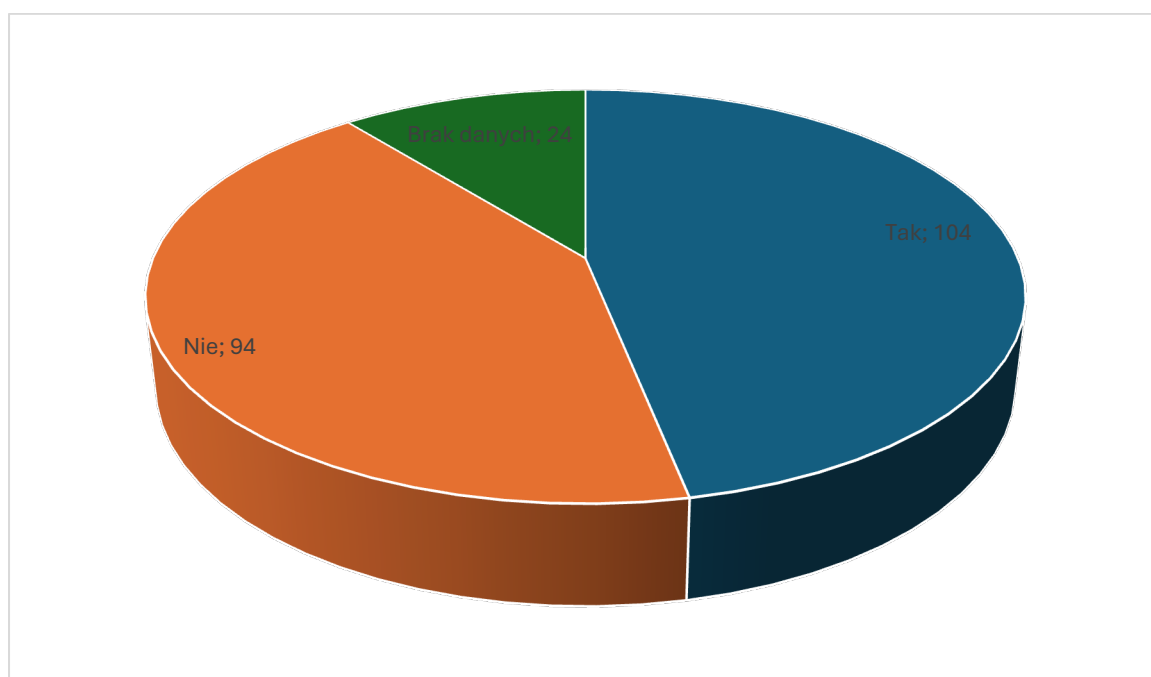
Powyższe wyniki w pełni korespondują z tendencjami w judykaturze, gdyż odwoływanie się do literatury w polskim orzecznictwie ma często miejsce, zwłaszcza w sytuacjach, gdy sądy, w tym Sąd Najwyższy, korzystają z opracowań naukowych w celu wyjaśnienia wątpliwości interpretacyjnych dotyczących przepisów prawa albo dla wzmocnienia argumentacji podjętej przez siebie decyzji interpretacyjnej. Choć w polskim porządku prawnym orzecznictwo nie jest formalnie związane z literaturą prawniczą, w praktyce sądy mogą odwoływać się do poglądów powołanych w literaturze. Powszechnie przyjętym zjawiskiem jest powoływanie w treści uzasadnień orzeczeń konkretnych pozycji literatury jako elementu wspierającego argumentację i służącego jako narzędzie do lepszego zrozumienia kwestii prawnych poruszonych w danej sprawie. Przykładowo w jednym ze swych orzeczeń Sąd Najwyższy odniósł się do stanowiska przedstawionego w literaturze, aprobując wzorzec interpretacyjny w niej wskazany w postaci poglądu, że braki uzasadnienia wyroku, choć stanowią naruszenie przepisów postępowania (art. 423 k.p.k.), to jednak nie mają charakteru obrazy przepisów postępowania mogących mieć wpływ na treść wyroku, albowiem uzasadnienie jest sporządzane już po wydaniu tego orzeczenia i nie może wyznaczać jego treści (pogląd zaczerpnięty z komentarza do kodeksu postępowania karnego pod redakcją R.A. Stefańskiego)³¹⁰.

Przechodząc do przypadków odsyłania do literatury w ramach badanej próby można przytoczyć uzasadnienie wyroku wydanego w sprawie, która toczyła się pod sygnaturą akt I NSNc 52/21, w której Sąd Najwyższy odwołał się do literatury, a konkretnie do pozycji „*Niekonstytucyjność prawa i jej skutki cywilnoprawne*” J. Podkowika, celem wzmocnienia swojej argumentacji w zakresie niedopuszczalności alternatywnych środków prawnych zmierzających do wzruszenia prawomocnego orzeczenia, jeżeli akt stosowania prawa może być

³¹⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2023 roku, sygnatura akt II KS 23/23, LEX nr 3601292.

zakwestionowany jedynie we właściwej procedurze specjalnej, takich jak skarga o wznowienie postępowania. Odsyłając do wyżej wymienionej pozycji Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli wydano prawomocne orzeczenie sądowe na podstawie niekonstytucyjnego aktu normatywnego, to jedynie w procedurze określonej w art. 401¹ k.p.c. może nastąpić uchylenie tego orzeczenia, natomiast jeżeli nie żądano wznowienia postępowania, nie można skutku właściwego temu postępowaniu osiągnąć za pomocą innych instrumentów procesowych czy materialnoprawnych³¹¹. Celem przykładu odesłania do literatury z badanej próby można powołać także wyrok wydanych w sprawie o sygnaturze akt I NSNc 602/21, w którego treści uzasadnienia Sąd Najwyższy, chcąc wzmocnić siłę swojej argumentacji w zakresie skuteczności nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym, odwołał się do pozycji komentarza do kodeksu postępowania cywilnego autorstwa T. Erecińskiego³¹².

Wykres 32. Powołanie źródeł literatury z uwzględnieniem braków danych



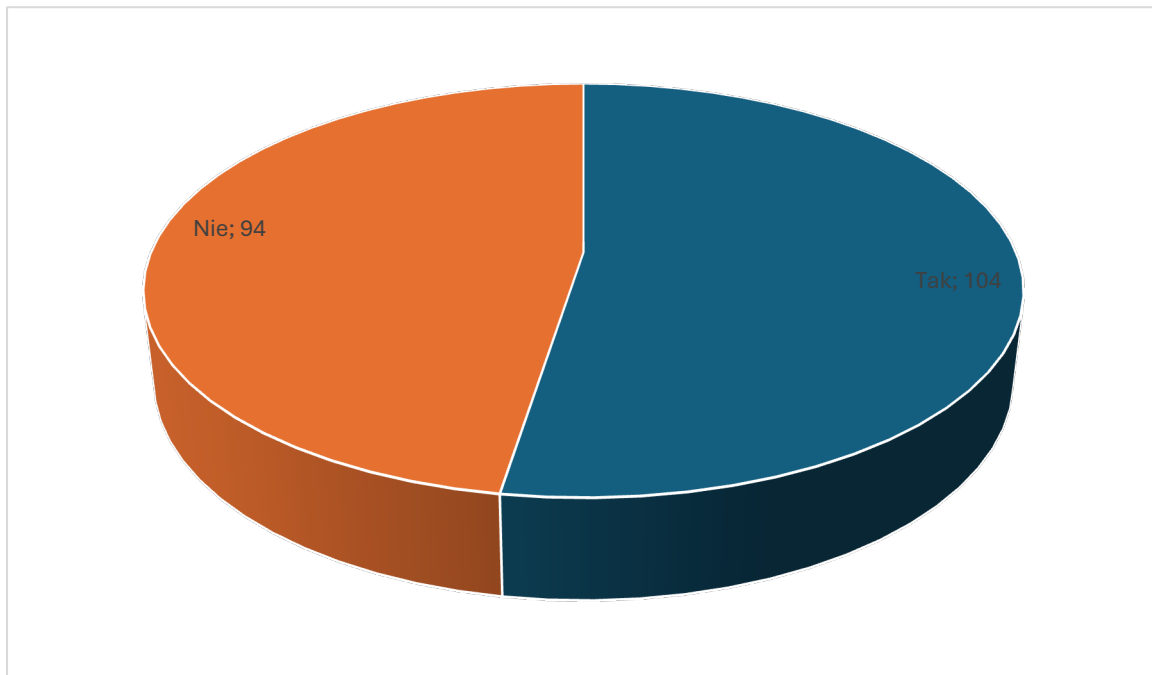
Tak: 104 [46,8%], Nie: 94 [42,3%], Brak danych: 24 [10,8%], Ogółem: 222.

Źródło: opracowanie własne.

³¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 13 kwietnia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 52/21, LEX nr 3430615.

³¹² Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 13 kwietnia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 602/21, OSNKN 2022, nr 2, poz. 11.

Wykres 33. Powołanie źródeł literatury bez uwzględnienia braków danych



Tak: 104 [52,5%], Nie: 94 [47,5%], Ogółem: 198.

Źródło: opracowanie własne.

XI. Odwołanie do aksjologii

Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego zapadłego na skutek rozpoznania skarg nadzwyczajnych miała na celu także ustalenie stopnia, w jakim Sąd Najwyższy czerpie wzorce interpretacyjne odwołując się do aksjologii. Przyjmuje się, że w procesie stosowania prawa sądy odwołują się do aksjologii subsydiarnie, tj. dopiero w sytuacji, gdy przepisy prawa są niejasne, niepełne lub wymagają wykładni zgodnej z wartościami społecznymi, konstytucyjnymi czy moralnymi. Sądy stosują odwołanie do aksjologii także w celu wypełniania luk prawnych, celem wyważenia wartości komplikujących ze sobą interesów oraz legitymizowania swoich rozstrzygnięć, w szczególności w przypadku zastosowania wykładni *contra legem*.

W doktrynie zauważa się, że aksjologia jest narzędziem wykładni, albowiem pozwala w procesie stosowania prawa, na etapie podejmowania decyzji interpretacyjnych, wyklądać normę prawną z przepisów prawa zgodnie z wartościami konstytucyjnymi, takimi jak godność człowieka, wolność, równość czy sprawiedliwość, a także sprzyja rozstrzygnięciu wątpliwości

prawnych, gdyż w przypadku różnych możliwych rezultatów wykładni sąd wybiera tę, która jest zgodna z aksjologią danego porządku prawnego³¹³. Wskazać należy, że odwoływanie się do aksjologii w judykaturze nie jest zjawiskiem powszechnym, jednak nie można powiedzieć, że ono nie występuje. Przykładem odwołania się do aksjologii w judykaturze może być wyrok Sądu Najwyższego, w którym sąd ten uznał, że racjonalny ustawodawca nie mógł stworzyć w zakresie uprawnień emerytalno-rentowych gorszej sytuacji funkcjonariuszom pożarnictwa, którzy w wyniku wyrażonej na piśmie zgody stali się strażakami Państwowej Straży Pożarnej, a do zamkniętego okresu, z przyczyn od siebie niezależnych, nie zostali powołani lub mianowani na stanowisko służbowe, od sytuacji w jakiej się znaleźli funkcjonariusze pożarnictwa, którzy nie podjęli służby w Państwowej Straży Pożarnej. W przedmiotowym orzeczeniu Sąd Najwyższy uzasadnił swoją decyzję interpretacyjną względami aksjologicznymi³¹⁴. Powołać można także rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego, którym Trybunał uzasadnił swoją decyzję interpretacyjną w przedmiocie niezgodności przepisów z konstytucją aksjologicznym fundamentem godności człowieka³¹⁵.

Przechodząc do badanej próby podkreślić należy, że już na etapie badań pilotażowych widoczny był wysoki współczynnik odwoływania się przez Sąd Najwyższy do wzorców zaczerpniętych z aksjologii. Ostatecznie w wyniku prowadzonych badań ustalono, że w 84 spośród analizowanych przypadków Sąd Najwyższy odwołał się do aksjologii, co stanowi 42,4% badanych spraw. Uzyskany rezultat był możliwy do przewidzenia na gruncie przyjętych założeń, albowiem skarga nadzwyczajna w szczególności jej przesłanka funkcjonalna, ukształtowane są w zakresie jej dopuszczalności na silnym powiązaniu z aksjologią. Można uznać, że taki przymiot jak zasada sprawiedliwości społecznej odwołuje się do wartości, w dodatku o charakterze konstytucyjnym, co siłą rzeczy niejako wymusza na Sądzie Najwyższym, aby szukać wzorców interpretacyjnych w aksjologii przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych, w szczególności na analizie czy zrealizowana została przesłanka funkcjonalna. Powyższe założenia pokryły się z zakładaną tezą badawczą.

Skarga nadzwyczajna jest środkiem prawnym, który umożliwia wzruszenie prawomocnych rozstrzygnięć sądów, które w sposób rażący naruszają prawo, a ich dalsze funkcjonowanie w obrocie prawnym pozostaje nie do pogodzenia z zasadą demokratycznego

³¹³ zob. M. Kordela, *Aksjologiczna wykładnia prawa*, Przegląd Prawa i Administracji CX, Wrocław 2017, s. 149-158.

³¹⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2000 roku, sygnatura akt II UKN 609/99, OSNP 2002, nr 1, poz. 20.

³¹⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 kwietnia 2001 roku, sygnatura akt K 11/00, OTK 2001, nr 3, poz. 54.

państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, co czyni ją ściśle powiązaną z aksjologią. Skarga ta posiada również aksjologiczne fundamenty, gdyż opiera się na założeniu, że prawo nie może funkcjonować w oderwaniu od wartości takich jak sprawiedliwość, godność człowieka czy praworządność. W toku prowadzonych badań ustalono, że skarga nadzwyczajna jest narzędziem pozwalającym Sądowi Najwyższemu uwzględniać wartości wykraczające poza literalne brzmienie przepisów, z uwzględnieniem wartości takich jak ochrona praw jednostki czy eliminacja rażącej niesprawiedliwości. Podkreślić należy, że skarga nadzwyczajna pozwala na rozważenie, które wartości prawne są kluczowe w danej sprawie. Już na etapie wstępu do danej publikacji poruszono kwestię konfliktu między zasadą pewności prawa, a sprawiedliwością materialną. Powyższy wynik wpisuje się w oczekiwany schemat teoretyczny, gdyż skarga nadzwyczajna jest narzędziem ściśle powiązanym z aksjologią, pozwalającym na korektę orzeczeń naruszających podstawowe wartości konstytucyjnej i społeczne. Jej skuteczne stosowanie wymaga jednak wyważenia między potrzebą ochrony sprawiedliwości materialnej a stabilnością porządku prawnego.

Przechodząc do przykładów odwołania do aksjologii w ramach analizowanej próby przytoczyć można rozstrzygnięcie wydane w sprawie o sygnaturze akt I NSNc 615/24, w której to Sąd Najwyższy rozpoznając skargę nadzwyczajną uwzględnił aksjologiczne podstawy ochrony konsumentów, wynikające zarówno z prawa krajowego, prawa unijnego, a także z innych porządków normatywnych. Podkreślono, że ochrona konsumentów przed nieuczciwymi warunkami umownymi jest wyrazem realizacji zasad sprawiedliwości społecznej. W uzasadnieniu powołanego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy wskazał na znaczenie aksjologii w postępowaniu sądowym, zwłaszcza w kontekście ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, odwołując się do wartości takiej jak sprawiedliwość społeczna oraz dokonując wykładni przepisów w sposób zapewniający skuteczną ochroną praw konsumenta, zgodnie z duchem zarówno krajowych, jak i unijnych regulacji, a także z poszanowaniem powołanej wyżej wartości³¹⁶. Przykładem rozstrzygnięcia, w którym Sąd Najwyższy uwzględnił skargę nadzwyczajną przy odwołaniu się do argumentacji natury aksjologicznej jest też wyrok wydanych w sprawie o sygnaturze akt I NSNc 520/21. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy analizował obowiązek zapewnienia ochrony prawnej w przypadku naruszenia dóbr osobistych i powstania krzywdy niemajątkowej na podstawie

³¹⁶ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 20 kwietnia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 615/21, LEX nr 3430900.

przepisów regulujących odpowiedzialność cywilną z przez pryzmat aksjologicznych podstaw porządku konstytucyjnego³¹⁷.

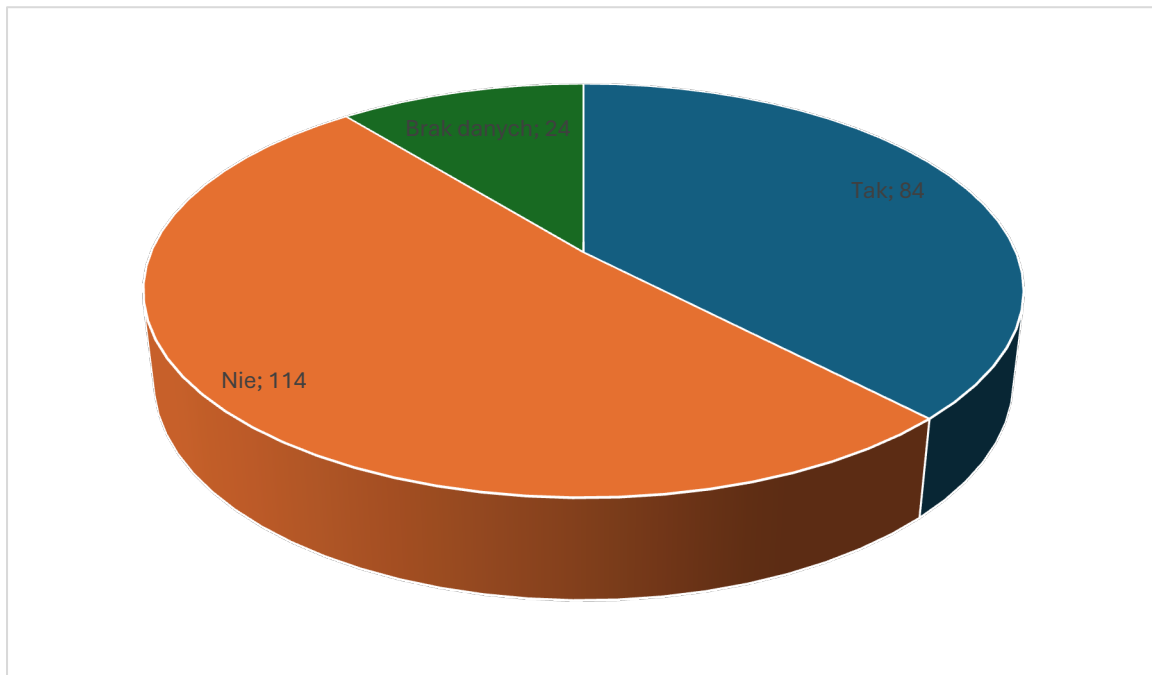
Brak odwołania do argumentacji natury aksjologicznej odnotowywano najczęściej w przypadkach, w których Sąd Najwyższy stwierdzał oczywiste naruszenie przepisów prawa, mimo ich jednoznaczności. W takiej sytuacji wskazywano, że ingerencja Sądu Najwyższego w celu usunięcia wadliwego orzeczenia z obrotu prawnego była niezbędna, a jednocześnie uzasadnienia tych rozstrzygnięć cechowały się zdawkowością w wyjaśnieniu wypełnienia przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej. Sąd Najwyższy nie czerpał wówczas wzorców interpretacyjnych z aksjologii, ograniczając się do przytoczenia literalnego znaczenia normy i stwierdzenia naruszenia prawa³¹⁸. Brak odwołania do aksjologii dotyczył też sytuacji, w których Sąd Najwyższy oddalał skargę nadzwyczajną z uwagi na oczywisty brak podstaw do jej uwzględnienia, w szczególności z uwagi na niewykazanie żadnej z podstaw szczególnych. W takich sytuacjach Sąd Najwyższy często nie uznawał za konieczne odwoływanie się do wzorców interpretacyjnych zaczerpniętych z aksjologii, gdyż nie stwierdzano konfliktu wartości ani innych okoliczności wymagających rozważenia przy podejmowaniu decyzji interpretacyjnej z uwzględnieniem wzorców z aksjologii³¹⁹.

³¹⁷ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 24 listopada 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 520/21, LEX nr 3442195.

³¹⁸ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 21 września 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 544/21, LEX nr 3489250.

³¹⁹ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 7 września 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 530/21, LEX nr 3484226.

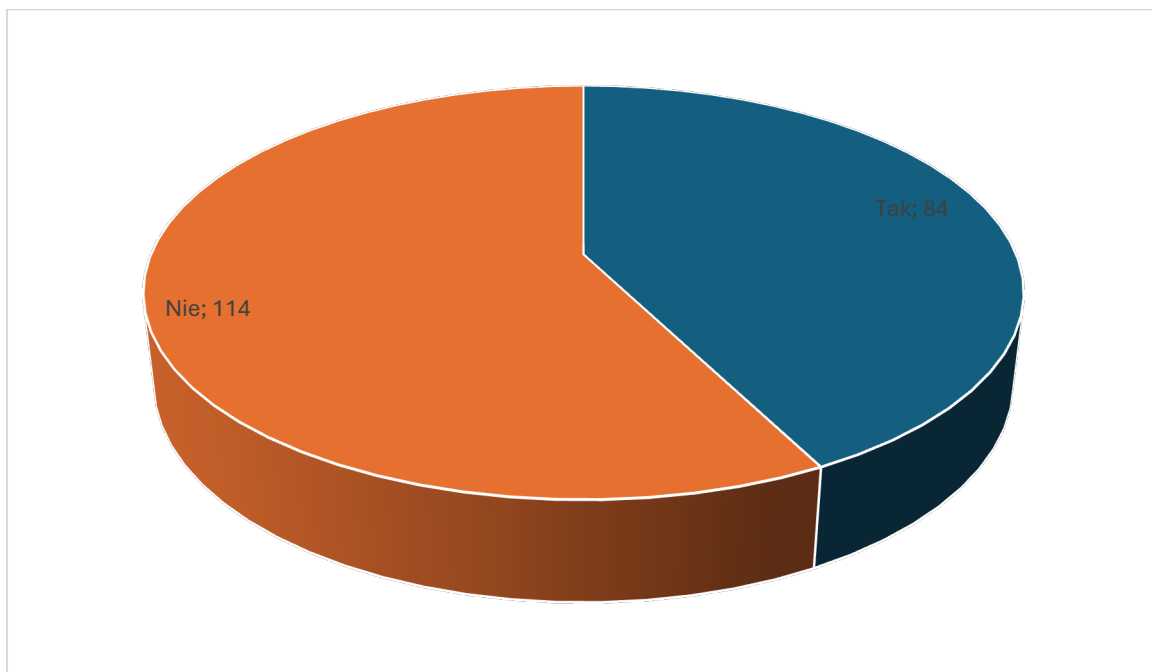
Wykres 34. Odwołanie do aksjologii z uwzględnieniem braków danych



Tak: 84 [37,8%], Nie: 114 [51,4%], Brak danych: 24 [10,8%], Ogółem: 222.

Źródło: opracowanie własne.

Wykres 35. Odwołanie do aksjologii bez uwzględnienia braków danych



Tak: 84 [42,4%], Nie: 114 [57,6%], Ogółem: 198.

Źródło: opracowanie własne.

XII. Orientacyjność wykładni

W wyniku przeprowadzonych badań zaobserwowano wysoki poziom odwoływania się przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu spraw ze skargi nadzwyczajnej do własnego orzecznictwa. Orientacyjność nie ogranicza się wyłącznie do odwoływania się do stanowisk judykatury w celu potwierdzenia własnych ustaleń interpretacyjnych, lecz polega także na przyjmowaniu znaczeń ukształtowanych wcześniej w orzecznictwie³²⁰. Zjawisko to przypomina utrwalanie określonej linii orzeczniczej i stanowi formę pośrednią między precedensem *de facto* oraz *de iure*. Orientacyjność może przy tym przybierać postać zarówno rekonstrukcji językowego rozumienia tekstu prawnego, jak i przyjmowania gotowych modeli interpretacyjnych wyrażonych w orzecznictwie w sposób opisowy lub definicyjny³²¹.

W 182 sprawach ustalono orientacyjność wykładni, co stanowiło 82% analizowanej próby. Z powyższych wyników można wysnuć wniosek, że Sąd Najwyższy w znacznej większości przypadków czerpał wzorce interpretacyjne zaczerpnięte z własnego orzecznictwa. Podkreślić należy, że wynik ten wynika z powtarzalności spraw, które były przedmiotem rozpoznania w postępowaniach ze skargi nadzwyczajnej, przykładowo najwięcej spraw ze skargi nadzwyczajnej, których stan faktyczny i prawny był do siebie zbliżony dotyczyło kredytów denominowanych w walucie obcej (frank szwajcarski - CHF) oraz nakazów zapłaty wydanych w postępowaniu nakazowym z weksla albo postępowaniu upominawczym z naruszeniem przepisów procedury cywilnej oraz prawa materialnego, przejawiających się w wydaniu rozstrzygnięcia z pominięciem przepisów postępowania zapewniających ochronę praw konsumentów. W tych sprawach Sąd Najwyższy opracował już stabilną linię orzeczniczą, powielając tym samym wzorce interpretacyjne zaczerpnięte z rozstrzygnięć, które zapadły wcześniej. Orientacyjny charakter wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych wynika także z faktu, że sąd ten czerpie wzorce interpretacyjne z wcześniej rozpoznanego orzecznictwa w zakresie analizy tego, czy w danych przypadkach zostały wykazane przesłanki szczególne, a także przesłanka funkcjonalna. W toku analizy wykazania podstaw skargi Sąd Najwyższy wypracował powtarzalny schemat interpretacyjny, który staje się punktem odniesienia w kolejnych sprawach dotyczących skargi

³²⁰ U. Moś, *Wykładnia prawa i problem empirycznych badań wykładni w ujęciu Sawy Frydmana*, PiP 1987, z. 7, s. 75.

³²¹ A. Kotowski, *Wykładnia sądów (...)*, s. 309-310.

nadzwyczajnej, co pozwala na zachowanie spójności w stosowaniu ich wykładni przepisów, mimo że każda sprawa zachowuje indywidualny charakter.

Uzyskane wyniki pozostają w zgodzie z dotychczasową praktyką Sądu Najwyższego. Wskazać należy, że Sąd Najwyższy, jak również inne sądy najwyższego szczebla, często stosują się do wzorców interpretacyjnych wynikających z własnego orzecznictwa w celu zapewnienia jednolitości i przewidywalności stosowania prawa³²². Takie podejście wzmacnia spójność stosowania prawa i buduje zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, a także sprzyja ujednoczeniu wykładni na podstawie wcześniejszych rozstrzygnięć. Sąd Najwyższy wydając swoje orzeczenie często odwołuje się do wcześniejszych orzeczeń, które dotyczą analogicznych stanów faktycznych lub prawnych. Przykładem powyższego może być uchwała dotycząca tak zwanych kredytów frankowych, w której Sąd Najwyższy nawiązał do wcześniejszego orzecznictwa w tym do wyroku z 11 grudnia 2019 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt V CSK 382/18, w którym również analizowano klauzule abuzywne w umowach konsumenckich. W tym przypadku zaczerpnięty wzorzec interpretacyjny dotyczył zagadnienia ochrony konsumenta. W obu tych prawach Sąd Najwyższy powołał się na dyrektywę 93/13/EWG, w myśl której sądy krajowe mają obowiązek badać abuzywność postanowień z urzędu³²³.

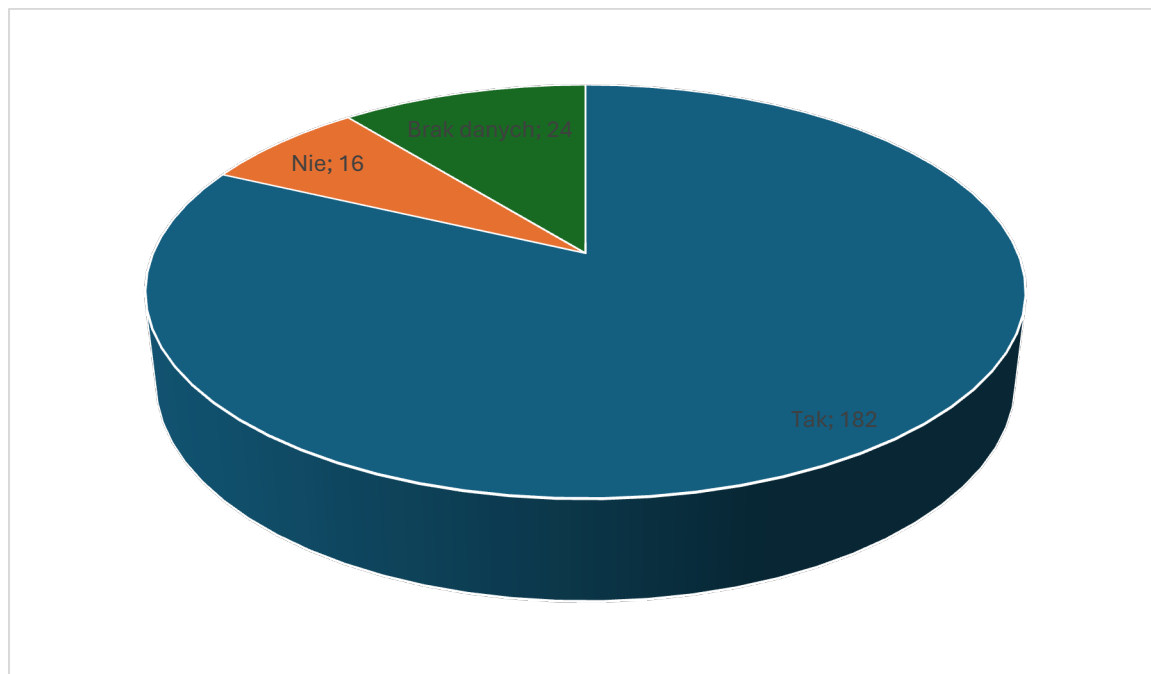
Przechodząc do przykładów orientacyjności wykładni w badanej próbie można wskazać orzeczenie wydane w sprawie o sygnaturze akt I NSNc 51/22, w której Sąd Najwyższy rozpoznał skargę nadzwyczajną dotyczącą klauzul abuzywnych w kontekście ochrony konsumentów. Sąd Najwyższy podkreślił, że ocena, czy dana klauzula umowna ma charakter niedozwolony musi opierać się na przesłankach określonych w art. 385¹ § 1 zdanie 1 k.c., zaś swoją argumentację w tym przedmiocie zaczerpnął z wzorców interpretacyjnych przyjętych w wyrokach wydanych w sprawach o sygnaturach akt I NSNc 22/20, I NSNc 57/20 oraz I NSNc 67/21. Wszystkie wskazane wyżej sprawy dotyczyły pożyczki oraz oparte były na podobnych podstawach faktycznych i prawnych. W sprawach dotyczących ochrony praw konsumentów przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi Sąd Najwyższy opracował już bogatą linię orzecniczą w rozstrzygnięciach, które zapadły wcześniej w najnowszych sprawach

³²² zob. uchwała Sądu Najwyższego z 11 lipca 2019 roku, sygnatura akt III UZP 1/19, OSNP 2020, nr 1, poz. 7, wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 9 kwietnia 2019 roku, sygnatura akt II GSK 1780/18, LEX nr 2693359 oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 października 2015 roku, sygnatura akt SK 63/12.

³²³ Uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 roku, sygnatura akt III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56.

zainicjowanych skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy często odwołuje się do wyroków, które zapadły wcześniej, co z kolei wpływa na wysoki poziom orientacyjności wykładni³²⁴.

Wykres 36. Orientacyjność wykładni z uwzględnieniem braków danych

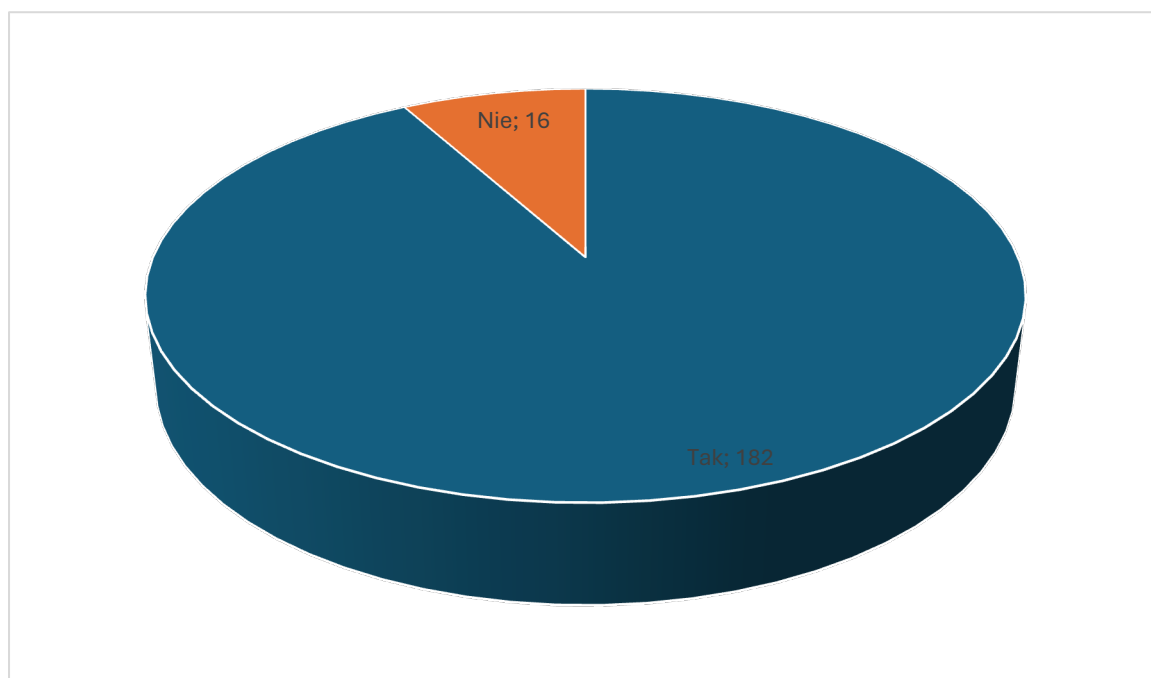


Tak: 182 [82%], Nie: 16 [7,2%], Ogółem: 222.

Źródło: opracowanie własne.

³²⁴ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 5 lipca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 51/22, LEX nr 3478494.

Wykres 37. Orientacyjność wykładni bez uwzględnienia braków danych



Tak: 182 [91,9%], Nie: 16 [8,1%], Ogółem: 198.

Źródło: opracowanie własne.

XIII. Wnioskowania prawnicze

W ramach prowadzonych badań analizowano także posłużenie się przez Sąd Najwyższy regułami inferencji w postaci wnioskowań prawniczych. W toku analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego wydanego na skutek rozpoznania skarg nadzwyczajnych ustalono niewielkie, wręcz znikome zastosowanie przez Sąd Najwyższy wnioskowań prawniczych. Zaledwie w 3 przypadkach Sąd Najwyższy posłużył się wnioskowaniem z analogii (co stanowi 1,5% próby), w 10 przypadkach rozumowaniem *a fortiori* (co stanowi 5,1% próby), w 3 przypadkach rozumowaniem *a contrario* (co stanowi 1,5% próby), w 1 przypadku Sąd Najwyższy posłużył się więcej niż jednym rodzajem wnioskowania prawniczego (co stanowiło 0,5% próby), zaś w 181 przypadkach nie zastosował żadnego z wnioskowań prawniczych (co stanowi 91,4% próby). W świetle powyższego stwierdzić należy, że Sąd Najwyższy w sprawach dotyczących skarg nadzwyczajnych nie jest skłonny do stosowania jakichkolwiek reguł trzeciego stopnia.

Podkreślić należy, że wnioskowania prawnicze w judykaturze występują często, jednakże, zależy to od charakteru sprawy oraz stopnia jej skomplikowania w wykładni

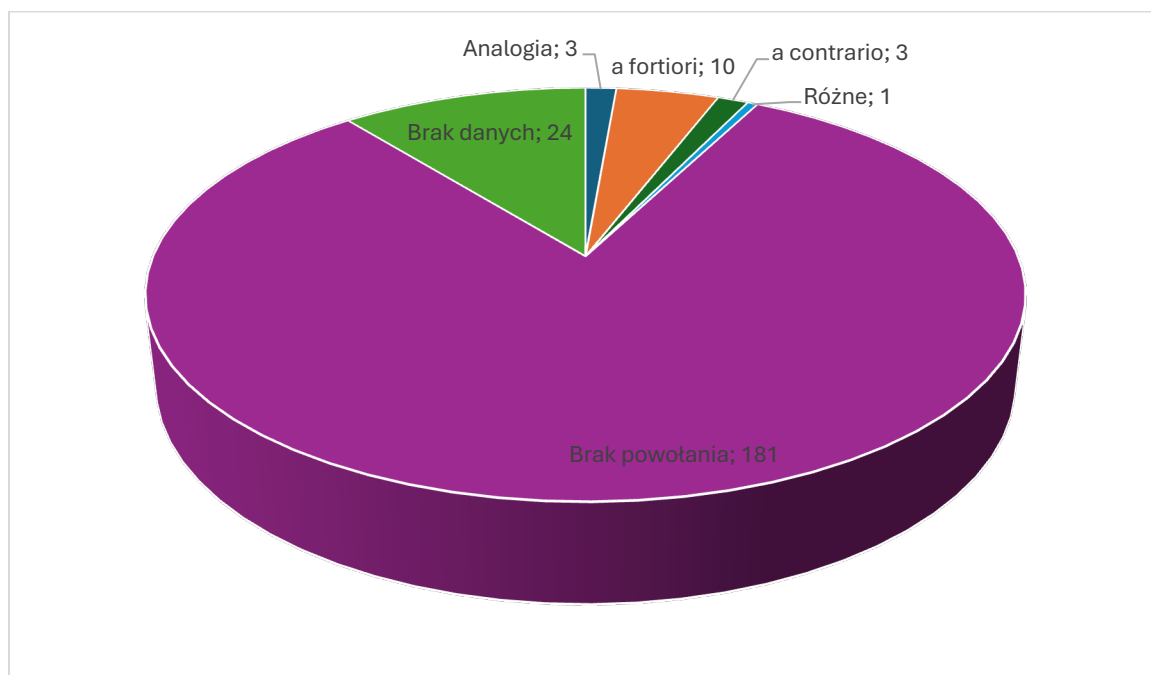
stosowanych przepisów prawa. Nadto, różne formy wnioskowania będą występowały z różnym nasileniem. Wyniki przeprowadzonych badań empirycznych wskazują na niewielki zakres stosowania reguł trzeciego stopnia, co wynika z faktu, że Sąd Najwyższy stosuje inne dyrektywy wykładni niż reguły inferencji, z uwagi na charakter środka prawnego jakim jest skarga nadzwyczajna. Silne powiązanie skargi nadzwyczajnej z wartościami konstytucyjnymi powoduje, że Sąd Najwyższy rzadko stosuje wnioskowania prawnicze w toku rozpoznawania spraw zainicjowanych skargą nadzwyczajną.

Przechodząc do przykładów w ramach badanej próby powołać należy wyrok wydany w sprawie o sygnaturze akt I NSNc 339/21, w której Sąd Najwyższy zastosował dyrektywę inferencji w postaci rozumowania *a foriori* w kontekście wykładni przepisów prawa cywilnego dotyczących nieważności czynności prawnych. Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że jeżeli pewna norma odnosi się do sytuacji ogólnych, to tym bardziej powinna obejmować sytuację szczególną, która jest jej bardziej skrajna lub intensywna. Odnosząc się bardziej szczegółowo, w tej sprawie Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli czynność prawna jest nieważna w określonych sytuacjach, to tym bardziej powinna być uznana za nieważną w okolicznościach, gdzie przesłanki dotyczące nieważności są jeszcze bardziej widoczne niż standardowej sytuacji przewidzianej w przepisie. Choć w rozpoznawanej sprawie reguła trzeciego stopnia nie stanowiła bezpośredniej podstawy decyzji interpretacyjnej Sądu Najwyższego, pełniła funkcję wspierającą argumentację, wzmacniając uzasadnienie przyjętego rezultatu wykładni³²⁵. Jako przykład zastosowania przez Sąd Najwyższy w sprawie ze skargi nadzwyczajnej reguły trzeciego stopnia można wskazać wyrok wydany w sprawie toczącej się pod sygnaturą akt I NSNc 422/21, w której sąd posłużył się wnioskowaniem *a contrario* dokonując wykładni przepisów postępowania cywilnego. Sąd Najwyższy skonfrontował treść art. 686 k.p.c. z sytuacją faktyczną, która nie była objęta literalnym zakresem tego przepisu. Innymi słowy Sąd Najwyższy uznał, że art. 686 k.p.c. *a contrario* nie przewiduje możliwości orzekania o długach niespłaconych, gdyż dokonuje on rozliczeń między spadkobiercami jedynie z tytułu „spłaconych” długów spadkowych³²⁶.

³²⁵ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 23 marca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 339/21, LEX nr 3421854.

³²⁶ Wyrok Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 31 marca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 422/21, LEX nr 3345109.

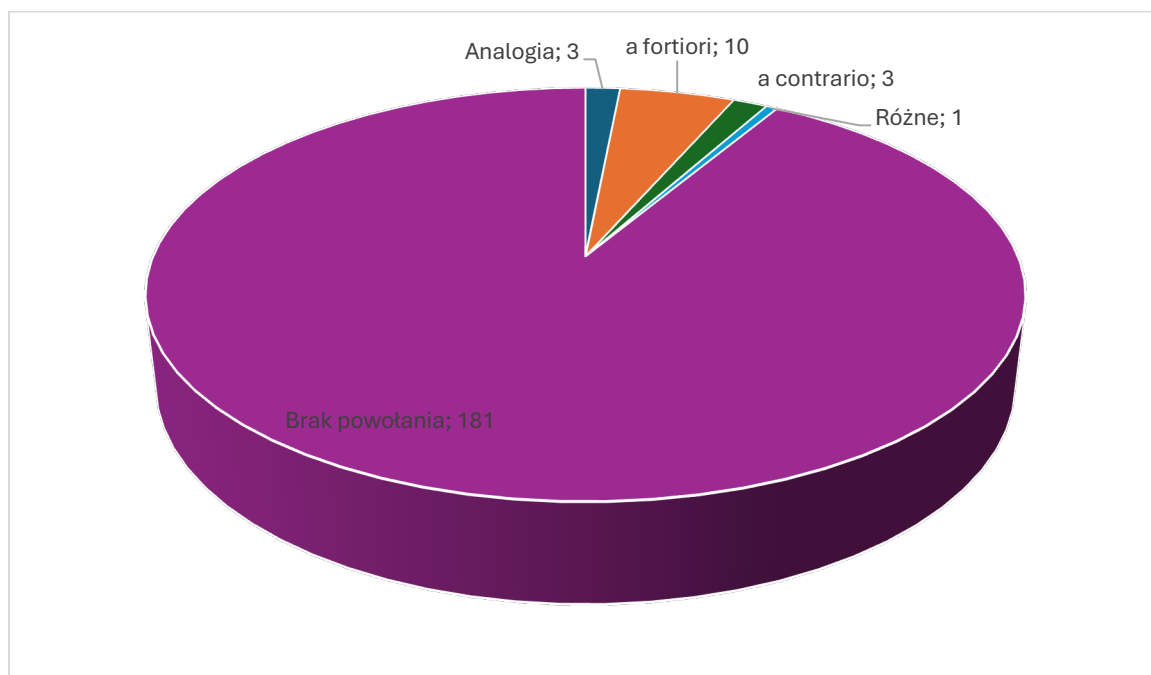
Wykres 38. Wnioskowania prawnicze z uwzględnieniem braku powołania i braków danych



Analogia: 3 [1,4%], a fortiori: 10 [4,5%], a contrario: 3 [1,4%], Różne: 1 [0,5%], Brak powołania: 181 [81,5%], Brak danych: 24 [10,8%], Ogółem: 222.

Źródło: opracowanie własne.

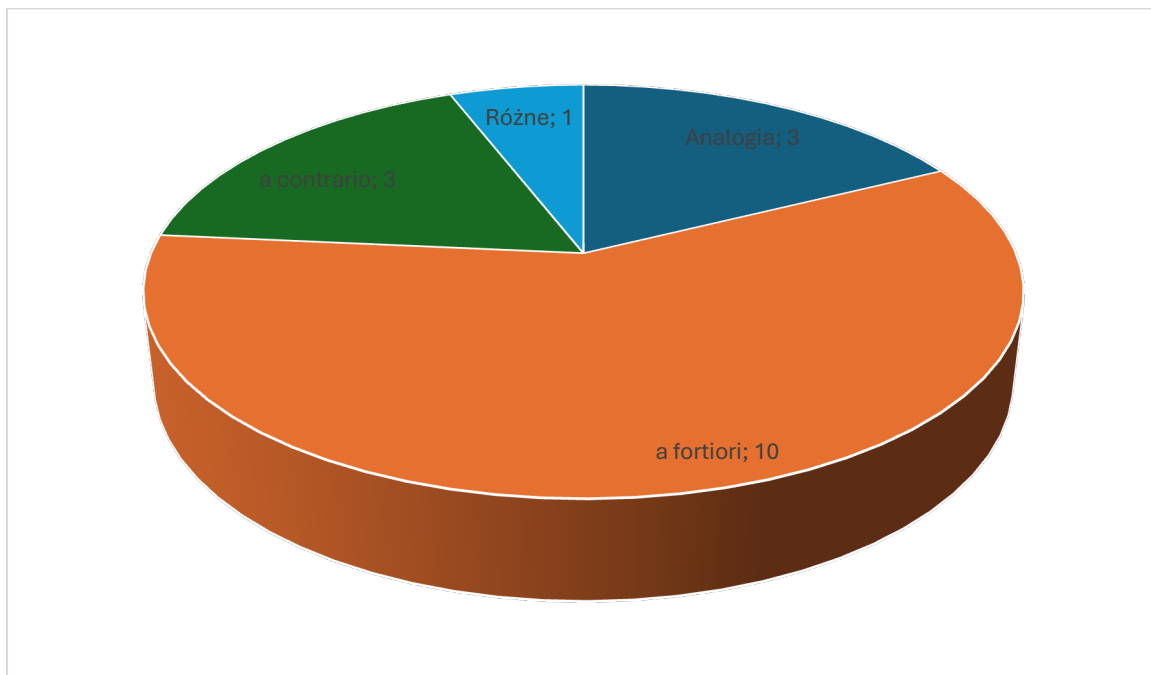
Wykres 39. Wnioskowania prawnicze z uwzględnieniem braku powołania, bez uwzględnienia braków danych



Analogia: 3 [1,5%], a fortiori: 10 [5,1%], a contrario: 3 [1,5%], Różne: 1 [0,5%], Brak powołania: 181 [91,4%], Ogółem: 198.

Źródło: opracowanie własne.

Wykres 40. Wnioskowania prawnicze bez uwzględnienia braku powołania i braków danych



Analogia: 3 [17,6%], a fortiori: 10 [58,8%], a contrario: 3 [17,6%], Różne: 1 [6%], Ogółem: 17.

Źródło: opracowanie własne.

Rozdział 5. Wykładnia Sądu Najwyższego w świetle empirycznych badań orzecznictwa w sprawach ze skargi nadzwyczajnej – model ogólny

I. Uwagi wstępne

Niniejszy rozdział został poświęcony zaprezentowaniu ogólnego modelu wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w sprawach ze skargi nadzwyczajnej. Jest to zatem element analizy jakościowej, która wykonywana jest po etapie badań ilościowych.

Model został zrekonstruowany w oparciu o wyniki studiów nad orzecznictwem Sądu Najwyższego stanowiących analizowaną próbę. W rozdziale tym zaprezentowano syntetyczne ujęcie wyników badań empirycznych w postaci modelu ogólnego wykładni, zrekonstruowanego na podstawie praktyki interpretacyjnej Sądu Najwyższego. Model ten nie opisuje każdego indywidualnego przypadku, lecz stanowi próbę uchwycenia dominujących schematów rozumowania interpretacyjnego, najczęściej przywoływanych dyrektyw wykładni, a także wartości i zasad konstytucyjnych, do których Sąd Najwyższy odwołuje się w procesie podejmowania decyzji. W ujęciu teoretycznoprawnym modelowanie należy rozumieć jako konstrukcję intelektualną tworzoną w celu poznawczego uchwycenia określonego fragmentu rzeczywistości normatywnej. Tego rodzaju konstrukcja nie stanowi jedynie uproszczonej reprezentacji badanego podmiotu, lecz instrument badawczy umożliwiający generowanie nowych ustaleń odnoszących się do analizowanego zjawiska. Istota modelowania sprowadza się zatem do rekonstrukcji struktury oraz mechanizmów funkcjonowania określonych układów normatywnych przy wykorzystaniu schematycznego opisu naukowego, niekiedy również wzbogaconego o element weryfikacji przyjętych założeń metodologicznych³²⁷. W niniejszym opracowaniu przyjęto modelowanie o charakterze optymalizacyjnym, którego celem jest przedstawienie takiej konstrukcji badanego zjawiska, które z perspektywy założonych kryteriów badawczych pozwala osiągnąć najwyższy stopień adekwatności poznawczej. Przyjęcie wskazanej perspektywy badawczej implikuje konieczność wielopłaszczyznowej analizy zagadnień związanych z procesem wykładni prawa dokonywanej przez Sąd Najwyższy

³²⁷ A. Malinowski, L. Nowak, *Problemy modelowania w teorii prawa*, Państwo i Prawo 1972, z. 2, s. 92 i 93.

w sprawach ze skargi nadzwyczajnej. W szczególności wymaga to rekonstrukcji normatywnych podstaw tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, a także zbadania sposobu wykorzystywania poszczególnych dyrektyw interpretacyjnych w praktyce orzeczniczej. Konieczne pozostaje również uwzględnienie relacji zachodzących pomiędzy stosowanymi dyrektywami wykładni, jak również wpływu wartości konstytucyjnych, zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej oraz postulatu pewności prawa na sposób rozstrzygnięcia spraw inicjowanych skargą nadzwyczajną. Analiza ta wymaga także odniesienia do problematyki granic aktywizmu interpretacyjnego Sądu Najwyższego oraz napięcia między stabilnością prawomocnych orzeczeń a dążeniem do realizacji idei sprawiedliwości. Tak określona perspektywa badawcza umożliwi skonstruowanie możliwie pełnego modelu ogólnego wykładni prawa stosowanej przez Sąd Najwyższy w postępowaniach wywołanych wniesieniem skargi nadzwyczajnej, umocowanego jako rezultat współdziałania czynników normatywnych, aksjologicznych oraz instytucjonalnych determinujących praktykę orzeczniczą tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Wyniki przeprowadzonych badań nad orzecznictwem Sądu Najwyższego oraz zaprezentowany opis jednocechowy ukazują, że ujęcie ogólnego modelu wykładni stosowanej przez Sąd Najwyższy w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej jest możliwe, tak jak to zakładano w tezie badawczej, co potwierdza istnienie wyraźnych wzorców interpretacyjnych oraz dominujących dyrektyw wykładni, które występują w analizowanym orzecznictwie, a tym samym umożliwiają uchwycenie głównych tendencji w stosowaniu prawa w tej szczególnej procedurze.

Na początku należy zwrócić uwagę na wnioski, jakie wstępnie nasuwają się po analizie opisu jednocechowego, a mianowicie:

- 1) brak ograniczania się jedynie do jednego rodzaju wykładni, tj. stosowanie kombinacji wykładni,
- 2) w sytuacji posłużenia się wyłącznie jedną metodą wykładni - stosowanie zasady pierwszeństwa wykładni językowej, mniejsza rola dyrektywy równorzędności rodzajów wykładni,
- 3) wysoki współczynnik rekonstrukcji operatywnych oraz orientacyjności wykładni,
- 4) częste stosowanie odwołania do literatury oraz doktryny,
- 5) silne powiązanie decyzji interpretacyjnych ze wzorcami zaczerpniętymi z aksjologii, w szczególności przy analizowaniu przesłanki funkcjonalnej.

Model ogólny stosowanej przez Sąd Najwyższy wykładni został ukształtowany poprzez porównanie wyników, jakie powstały na skutek studiów orzecznictwa zapadłego ze skargi

nadzwyczajnej, wskazanych w rozdziale dotyczącym opisu jednocechowego. Zestawiono ze sobą wyniki ustalone w ramach poszczególnych zmiennych, co pozwoli na dokładne ukształtowanie modelu ogólnego wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy w sprawach zainicjowanych skargą nadzwyczajną.

Głównym celem wywodu zawartego w tym rozdziale jest sformułowanie syntetycznego, uogólnionego sposobu w jaki Sąd Najwyższy wyklada przepisy prawa w sprawach rozpoznawanych w wyniku wniesienia skargi nadzwyczajnej. Chodzi tu o uchwycenie charakterystycznych cech wykładni stosowanej przez Sąd Najwyższy, zidentyfikowanie dominujących metod interpretacyjnych, a także ukazanie czy i w jaki sposób Sąd Najwyższy uzasadniał wybór konkretnego rodzaju wykładni. Przypomnieć w tym miejscu należy, że dla zapewnienia przejrzystości i trafności analiz, próba badawcza objęła wszystkie rozstrzygnięcia merytoryczne w postaci wyroków oraz postanowień rozstrzygających sprawę co do istoty, wydanych przez Sąd Najwyższy w 2022 roku w sprawach ze skargi nadzwyczajnej. Wybór ten nie był przypadkowy, gdyż analiza wszystkich orzeczeń z jednego roku pozwala uchwycić pełne spektrum praktyki wykładni w danym okresie, bez ryzyka pominięcia istotnych przypadków czy zafałszowania obrazu wskutek selekcji materiału badawczego. Rok 2022 stanowi przy tym moment szczególnie interesujący z punktu widzenia badawczego, albowiem był to już czas, gdy mechanizm skargi nadzwyczajnej był stosowany na szeroką skalę i wszedł w fazę względnej stabilizacji praktyki orzeczniczej, co było przyczyną wysokiego poziomu orientacyjności wykładni. Uwzględnienie kompletnego zbioru rozstrzygnięć merytorycznych z tego okresu służy zatem transparentności badań oraz umożliwia wiarygodne uchwycenie dominującego modelu wykładni prawa, stosowanego przez Sąd Najwyższy w kontekście tej wyjątkowej instytucji.

W powyższym celu dokonano porównawczego przedstawienia zmiennych ustalonych wcześniej w ramach opisu jednocechowego. Poprzednio prezentowano wyniki badań jednostkowo, poprzez wskazanie ustaleń każdej spośród zmiennych bez ich wzajemnego powiązania ze sobą. Natomiast w tym rozdziale dokonano analizy wyników badanych orzeczeń z uwzględnieniem tych powiązań.

II. Powołane metody wykładni oraz charakterystyka metody celowościowej

W analizowanym materiale orzeczniczym ujawniła się istotna zależność pomiędzy stosowanymi metodami wykładni a zastosowaniem metody celowościowo-funkcjonalnej. Z porównania wyników badań w ramach powołanych zmiennych można zauważyć, że w zdecydowanej większości przypadków ustalono brak zastosowania zarówno wykładni celowościowej jak i funkcjonalnej, jako samoistnej metody wykładni. Powyższe, jak już była mowa w poprzedniej części opracowania, wynika ze stosowania przez Sąd Najwyższy dyrektywy preferencji w postaci pierwszeństwa wykładni językowej albo stosowania kombinacji metod wykładni. Z wyników przeprowadzonych badań orzecznictwa wynika, że w większości przypadków, gdy Sąd Najwyższy samodzielnie posługiwał się jedną metodą wykładni, była to metoda językowo-logiczna. Natomiast w sytuacjach, gdy stosowano kombinację metod wykładni, wykładnia celowościowa nie stanowiła podstawy rozumowania interpretacyjnego, lecz była wykorzystywana jedynie pomocniczo najczęściej w celu wzmocnienia przyjętej argumentacji. Z analizy wyników wskazanych w opisie jednocechowym wynika, że w dalszej kolejności metoda celowościowa służyła korekcie znaczenia językowego, rzadko kiedy stanowiąc samoistną podstawę uzasadnienia decyzji interpretacyjnej. Charakterystyczne dla uzasadnienia rezultatów dokonanej wykładni przez Sąd Najwyższy - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych jest wzmocnianie argumentacji rozumowaniami celowościowo-funkcjonalnymi, nawet w sytuacji, gdy w ocenie Sądu Najwyższego odwołanie się do metody językowo-logicznej jest wystarczające. Na podstawie porównania wyników badań utworzonych w drodze analizy zastosowanych metod wykładni oraz charakterystyki metody celowościowej ustalono, że nawet w przypadkach, gdy wykładnia językowo-logiczna stanowiła główną metodę interpretacyjną, przesądzającą o treści podjętej decyzji interpretacyjnej, Sąd Najwyższy posiłkował się jednocześnie innymi metodami wykładni, w szczególności metodą celowościową lub funkcjonalną, rzadziej systemową. Powyższy stan rzeczy znajduje potwierdzenie również w sytuacjach, gdy wykładnia systemowa stanowiła samodzielnią podstawę podjętej decyzji interpretacyjnej - jej zastosowanie ustalono w najmniejszej liczbie analizowanych przypadków analizowanej próby.

Tabela 1. Powołane metody wykładni oraz charakterystyka metody celowościowo-funkcjonalnej

Powoływane metody wykładni	Charakterystyka metody celowościowej				
	Samoistna	Funkcjonalna	Korekta znaczenia językowego	Brak zastosowania	Ogółem
Językowo-logiczna	0	0	2	55	57
Systemowa	0	0	0	6	6
Celowościowo-funkcjonalna	6	15	0	0	21
Kombinacje	3	2	10	99	114
Ogółem	9	17	12	160	198

W tabeli wskazano liczbę przebadanych spraw ze skargi nadzwyczajnej objętych analizą.

Źródło: opracowanie własne.

III. Powołanie rekonstrukcji operatywnych oraz orientacyjność wykładni

W ramach przeprowadzonych badań wykazano zależność (nie w sensie statystycznym) między odwołaniem się przez Sąd Najwyższy w sprawach ze skargi nadzwyczajnej do rekonstrukcji operatywnych a orientacyjnością podejmowanej wykładni. Jak wskazano we wcześniejszych częściach opracowania, Sąd Najwyższy w uzasadnieniach orzeczeń regularnie wskazuje źródła decyzji interpretacyjnej, najczęściej poprzez odwołania do uprzedniego orzecznictwa, w tym także własnego. W większości przeanalizowanych orzeczeń, Sąd Najwyższy w zakresie argumentacji wykazania przesłanki funkcjonalnej odsyła do wzorców interpretacyjnych obecnych we własnym orzecznictwie. Tego rodzaju praktyka stanowi charakterystyczny element kultury orzecniczej polskiego wymiaru sprawiedliwości i pozostaje zgodna z utrwalonymi standardami również w innych izbach Sądu Najwyższego³²⁸,

³²⁸ por. A. Kotowski, *Wykładnia sądów (...)*, s. 400-430.

co dowodzi braku odrębności w tym zakresie Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych³²⁹.

Należy jednak zauważyć, że samo wskazanie rekonstrukcji operatywnych nie jest równoznaczne z dokonaniem wykładni orientacyjnej. Taka sytuacja zachodzi wówczas dopiero, gdy sąd w sposób wyraźny posługuje się wypracowanym i powtarzalnym modelem decyzyjnym celem ustalenia treści normy prawnej. Analiza powiązania zmiennych w obrębie badanej próby ujawnia, że orientacyjności wykładni towarzyszyło każdorazowo powołanie określonych rekonstrukcji operatywnych. Sytuacja ta znajduje uzasadnienie w obserwowanym zjawisku częstego sięgania przez Sąd Najwyższy nie tylko do własnego dorobku orzeczniczego, lecz także do orzeczeń zapadłych w innych izbach Sądu Najwyższego, a także orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Zwrócić również należy uwagę na fakt, że odwoływanie się do rekonstrukcji operatywnych występuje z dużą ilością obserwacji w badanej próbie. Zebrany materiał empiryczny prowadzi do wniosku, że Sąd Najwyższy - Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych prowadzi wykładnię w oparciu o wzorce interpretacyjne wywiedzione zarówno z własnego dorobku orzeczniczego, jak i judykatury innych sądów, w tym innych izb Sądu Najwyższego. Sąd ten rekonstruuje i następnie stosuje uprzednio wypracowane schematy wykładni, do których odwołuje się w kolejnych sprawach, uzupełniając je jednak o argumentację osadzoną w orzecznictwie innych sądów, zwłaszcza w tych kwestiach, które nie były dotąd przedmiotem rozpoznania w ramach skargi nadzwyczajnej, a były poruszane w postępowaniu przed innymi sądami. Chociaż i w tych przypadkach Sąd Najwyższy powołuje wzorce z zapadłego wcześniej własnego orzecznictwa w przypadku analizowania przesłanki funkcjonalnej oraz dokonywania wykładni przepisów ją regulujących. W odniesieniu do przesłanki funkcjonalnej, Sąd Najwyższy wykazuje wysoką spójność metodologiczną, zachowując w kolejnych orzeczeniach wcześniej przyjętą strukturę decyzyjną w zakresie wykładni.

³²⁹ por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 października 2021 roku, sygnatura akt IV KK 97/21, LEX nr 3520439 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 8 lipca 2020 roku, sygnatura akt V KK 107/19, LEX nr 3213281 – gdzie Sąd Najwyższy na wstępie rozważań prawnych odwołuje się w pierwszej kolejności do wcześniejszego, własnego orzecznictwa celem przytoczenia wzorców interpretacyjnych w zakresie zasadności kasacji w przypadku zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Także por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2024 roku, sygnatura akt I PSKP 44/23, LEX 372772 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 roku, sygnatura akt I PK 52/19, OSNP 2021, nr 9, poz. 100 – gdzie Sąd Najwyższy Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych czyni rozważania prawne na temat istoty skargi kasacyjnej odwołując się do wcześniejszego, własnego orzecznictwa w tym zakresie.

Wysoki współczynnik orientacyjności wykładni oraz powoływania rekonstrukcji operatywnych w orzecznictwie Sądu Najwyższego wynika także z jego funkcji ustrojowej. Podkreślić należy, że zadaniem Sądu Najwyższego jest zapewnienie jednolitości wykładni i stosowania prawa. W konsekwencji proces interpretacji nie powinien mieć charakteru czysto autonomicznego w każdej sprawie. Częste sięganie po wzorce interpretacyjne zarówno z własnego orzecznictwa jak i orzecznictwa innych sądów stanowi narzędzie realizacji wskazanej wyżej funkcji Sądu Najwyższego. Wcześniejsze orzecznictwo pełni rolę zasobu argumentacyjnego, który pozwala ograniczyć rozbieżności interpretacyjne. Wysoki współczynnik orientacyjności wykładni oraz rekonstrukcji operatywnych oznacza, że proces wykładni jest silnie osadzony w istniejącej praktyce orzeczniczej. Wyniki badań ukazują, że Sąd Najwyższy - Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych sprzyja standardom postrzegania Sądu Najwyższego jako sądu stojącego na straży jednolitości wykładni i stosowania prawa.

Tabela 2. Powołanie rekonstrukcji operatywnych oraz orientacyjność wykładni

Powołanie rekonstrukcji operatywnych	Orientacyjność wykładni		
	Tak	Nie	Ogółem
Tak	176	10	186
Nie	6	6	12
Ogółem	182	16	198

W tabeli wskazano liczbę przebadanych spraw ze skargi nadzwyczajnej objętych analizą.

Źródło: opracowanie własne.

IV. Powołane metody wykładni oraz powoływanie ocen w procesie interpretacji

Porównawcza obserwacja ustalonych wyników w zakresie powołanych metod wykładni a powoływania ocen w procesie interpretacji w badanej próbie wskazuje, że w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy - Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych dokonując wykładni, w połowie analizowanych przypadków powiązywał proces interpretacyjny z powoływaniem ocen. Najczęściej sytuacja ta towarzyszyła przy zastosowaniu kombinacji metod wykładni. Natomiast w przypadku zastosowania pojedynczej metody wykładni, powoływanie ocen w procesie interpretacji najczęściej towarzyszyło przy posłużeniu się wykładnią celowościową lub funkcjonalną. W takim przypadku Sąd Najwyższy zazwyczaj w wywodzie uzasadniającym podjętą przez siebie decyzję interpretacyjną powoływał określone zwroty oceniające. Powyższy wynik jest zrozumiały z uwagi na fakt, że wykładnia celowościowo-funkcjonalna bazuje na subiektywnych ocenach interpretatora, które pełnią w niej istotną rolę³³⁰. Wskazać należy, że bez uwzględnienia ocen w procesie interpretacji dokonywanie wykładni celowościowo-funkcjonalnej byłoby w zasadzie niemożliwe³³¹. W przypadku natomiast posłużenia się samoistnie wykładnią językowo-logiczną zaobserwowano tendencję braku powoływania ocen w procesie interpretacji. Powyższe wynika z faktu, że gdy Sąd Najwyższy - Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych posługuje się wyłącznie tą metodą wykładni, ogranicza się do powołania przepisu prawa i przedstawienia jego znaczenia, skazując na brak podstaw do głębszej analizy powołanego przepisu.

³³⁰ Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, PWN, Warszawa 1980, s. 128-132.

³³¹ T. Gizbert-Studnicki, *Wykładnia celowościowa (...)* s. 52, M. Zieliński, *Wykładnia prawa. (...)*, s. 231-235.

Tabela 3. Powołane metody wykładni a powołanie ocen w procesie interpretacji

Powołanie ocen w przedmiocie interpretacji	Powołane metody wykładni				
	Językowo-logiczna	Systemowa	Celowościowo-funkcjonalna	Kombinacje	Ogółem
Tak	12	4	12	71	99
Nie	45	2	9	43	99
Ogółem	57	6	21	114	198

W tabeli wskazano liczbę przebadanych spraw ze skargi nadzwyczajnej objętych analizą.

Źródło: opracowanie własne.

V. Powołane metody wykładni oraz powoływanie się na bezpośrednie rozumienie tekstu prawnego lub stan izomorfii

Interesujące wnioski nasuwają się także po analizie wyników przeprowadzonych badań w zakresie porównania powołanych metod wykładni oraz powoływanie się przez Sąd Najwyższy na bezpośrednie rozumienie tekstu prawnego lub stan izomorfii. W ramach badanej próby ustalono 66 przypadków powoływania się przez Sąd Najwyższy na bezpośrednio rozumienie tekstu prawnego lub stan izomorfii. Zdecydowana większość ujawnionych zastosowań wystąpiła w sytuacjach, w których Sąd Najwyższy zastosował metodę językowo-logiczną, jako samoistną podstawę decyzji interpretacyjnej. Odwołanie się do bezpośredniego rozumienia tekstu prawnego lub stanu izomorfii nie zostało natomiast odnotowane w żadnym przypadku, w którym zastosowano samoistnie wykładnię systemową. W przypadku samoistnego zastosowania metody celowościowo-funkcjonalnej zaobserwowano jedynie jeden taki przypadek. Analizując sytuacje, w których posługiwano się kombinacją metod wykładni, stwierdzono 19 przypadków odwołania do bezpośredniego znaczenia tekstu prawnego lub stanu izomorfii. Wyniki dokonanych studiów orzecznictwa jednoznacznie wskazują, że odwołanie się do bezpośredniego znaczenia tekstu prawnego lub stanu izomorfii jest trwale powiązane z dominacją wykładni językowo-logicznej³³². Ten schemat ma swoje uzasadnienie w samej istocie metody językowo-logicznej, gdyż zakłada ona, że znaczenie normy prawnej

³³² J. Wróblewski, *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław 1990, s. 58.

powinno być rekonstruowane przede wszystkim w oparciu o strukturę językową aktu normatywnego i zasady języka prawnego oraz prawniczego³³³. W konsekwencji metoda ta pozwala na uchwycenie bezpośredniego powiązania pomiędzy tekstem prawnym a treścią zdecydowanej nowej prawnej bez konieczności odwoływania się do jakichkolwiek innych metod czy dyrektywy wykładni. Natomiast w przypadku zastosowania innych metod wykładni, odwołanie się do bezpośredniego znaczenia tekstu prawnego jest znacznie rzadsze. Wynika to z natury pozajęzykowych metod wykładni, które w większym stopniu odrywają proces zrekonstruowania znaczenia tekstu prawnego od wyrażenia językowego i kierują uwagę na elementy pozajęzykowe³³⁴. W przypadku wykładni systemowej istotne znaczenie ma relacja przepisu do innych przepisów w ramach aktu prawnego lub określonej jego struktury, w którym przepis ten został umiejscowiony, a nie jedynie jego literalne brzmienie³³⁵. Natomiast w przypadku wykładni celowościowo-funkcjonalnej wyrażenie językowe ma mniejsze znaczenie, gdyż istotną rolę odgrywa cel regulacji prawnej lub funkcja przepisu w strukturze wartości i zasad porządku prawnego³³⁶.

Wyniki powyższej analizy dowodzą, że model ogólny wykładni przejmowany przez Sąd Najwyższy w sprawach ze skarg nadzwyczajnych zakłada silną pozycję wykładni językowo-logicznej jako podstawowej metody ustalenia znaczenia norm prawnych. To właśnie w ramach tej metody dochodzi najczęściej do sytuacji, w których tak sprawnej jest traktowany jako wystarczający nośnik treści normatywnej. Inne metody wykładni, choć obecne w uzasadnieniach, pełnią w tym modelu funkcję uzupełniającą lub korekcyjną, a ich zastosowanie sprzyja oddaleniu procesu interpretacyjnego od bezpośredniego znaczenia tekstu prawnego. Tym samym, przyjęty model ogólny wykładni cechuje się zdecydowanym językowym paradygmatem rozumienia prawa, z zachowaniem ograniczonej przestrzeni dla wykładni systemowej oraz celowościowo-funkcjonalnej. Podkreślić jednak należy, że w związku z konstrukcją przesłanki funkcjonalnej, Sąd Najwyższy w zasadzie zawsze odwołuje się do wykładni celowościowej lub funkcjonalnej, jednakże nie miało to wpływu na ustalenie wyniku badań, albowiem nie sposób uznać, że w takiej sytuacji te metody wykładni stanowiły samoistną podstawę podjętej decyzji interpretacyjnej. W przypadku natomiast przesłanek

³³³ zob. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. (...)*, s. 59-61.

³³⁴ *Ibidem*.

³³⁵ *Ibidem*.

³³⁶ W. Grzeszczyk, Rec.: L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, Prokuratura i Prawo 2011, nr 3, s. 186-188.

szczególnych nie mają one tak dużego znaczenia i zastosowanie ma tutaj zasada pierwszeństwa wykładni językowo-logicznej.

Tabela 4. Powołane metody wykładni a powołanie się na bezpośrednie rozumienie tekstu prawnego lub stan izomorfii

Powołanie się na bezpośrednie znaczenie tekstu prawnego lub stan izomorfii	Powołane metody wykładni				
	Językowo-logiczna	Systemowa	Celowościowo-funkcjonalna	Kombinacje	Ogółem
Tak	46	0	1	19	66
Nie	11	6	20	95	132
Ogółem	57	6	21	114	198

W tabeli wskazano liczbę przebadanych spraw ze skargi nadzwyczajnej objętych analizą.

Źródło: opracowanie własne.

VI. Wykazanie przesłanki ogólnej a odwołania do aksjologii

Istotne znaczenie mają także wyniki porównawcze w zakresie wykazania przesłanki ogólnej oraz odwołania się przez Sąd Najwyższy do aksjologii, które wskazują na istotną zależność pomiędzy uwzględnieniem zarzutu zrealizowania przesłanki funkcjonalnej w skardze nadzwyczajnej a odwołaniem się do wartości aksjologicznych w procesie podejmowania decyzji interpretacyjnej.

Analiza modelu ogólnego w niniejszym zakresie ograniczona została wyłącznie do przypadków, w których nie stwierdzono braków danych w zakresie wykazania przesłanki ogólnej. Należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy nie analizował przesłanki funkcjonalnej w sytuacji, gdy uznał, że nie została zrealizowana żadna z podstaw szczególnych skargi. Przesłankę ogólną w badanej próbie analizowano przez Sąd Najwyższy w 146 z 222 orzeczeń.

Wyniki przeprowadzonych badań, a także analiza porównawcza materiału badawczego wskazują, że w przypadkach, w których Sąd Najwyższy przyjął, że przesłanka funkcjonalna

została wykazana, w zdecydowanej większości nastąpiło to z równoczesnym zaczerpnięciem wzorców interpretacyjnych z wartości, zasad lub celów aksjologicznych. Podobna tendencja została także zaobserwowana w przypadku stwierdzenia, że nie zrealizowała się przesłanka funkcjonalna. Również w tych przypadkach w przeważającej liczbie orzeczeń Sąd Najwyższy odwołał się do ocen aksjologicznych w podejmowaniu decyzji interpretacyjnej. Łącznie w 125 na 146 analizowanych przypadków (co stanowi około 85%) Sąd Najwyższy powołał się na wartości, zasady lub cele wynikające z aksjologii, czyniąc je istotnym elementem rozumowania prowadzącego do rozstrzygnięcia danej sprawy. Odwołanie do aksjologii nie nastąpiło jedynie w 21 sprawach, co należy uznać za zjawisko marginalne w badanym materiale. Wynik ten prowadzi do wniosku, że po przeanalizowaniu wystąpienia przesłanki ogólnej w ramach skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy zazwyczaj odnosi się do wartości aksjologicznych, niezależnie od tego, czy ostatecznie uzna przesłankę funkcjonalną za zrealizowaną, czy też nie. Wskazuje to na trwałą obecność elementów pozajęzykowych i ocennych w procesie wykładni, jeśli chodzi o analizę wystąpienia przesłanki funkcjonalnej, nawet w modelu wykładni prawa zdominowanym wykładnią językowo-logiczną. Wzorce interpretacyjne zaczerpnięte z aksjologii pełnią kluczową rolę w badaniu wykazania przez Sąd Najwyższy przesłanki ogólnej.

Należy zatem stwierdzić, że analiza przesłanki ogólnej niemal nieodłącznie wiąże się z odwołaniem do aksjologii. Wartości, zasady i cele z niej wywodzone stanowią trwałe punkty odniesienia w praktyce wykładni, niezależnie od tego, czy przesłanka ta zostaje uznana za spełnioną, czy też nie, co dowodzi głębokiego zakorzenienia elementów zaczerpniętych z aksjologii w strukturze rozumowania Sądu Najwyższego.

Tabela 5. Wykazanie przesłanki ogólnej a odwołania do aksjologii

Wykazanie przesłanki ogólnej	Odwołanie do aksjologii		
	Tak	Nie	Ogółem
Tak	78	7	85
Nie	47	14	61
Ogółem	125	21	146

W tabeli wskazano liczbę przebadanych spraw ze skargi nadzwyczajnej objętych analizą.

Źródło: opracowanie własne.

VII. Podsumowanie

Analiza materiału badawczego pozwoliła na uchwycenie w wyniku obserwacji, porównania rozkładu kategorii porównywanych zmiennych w badanej próbie, zależności pomiędzy stosowanymi metodami wykładni a wykorzystaniem wykładni celowościowo-funkcjonalnej w procesie interpretacyjnym. Wyniki badań przedstawione w opisanym modelu ogólnym wskazują, że Sąd Najwyższy - Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w zdecydowanej większości przypadków nie posłużył się wykładnią celowościową ani wykładnią funkcjonalną jako podstawową metodą interpretacyjną. Dominuje tu realizacja dyrektywy pierwszeństwa wykładni językowo-logicznej albo stosowania kombinacji metod wykładni, co skutkuje marginalizacją metod odwołujących się do celów i funkcji przepisu.

W sytuacjach, gdy Sąd Najwyższy posługiwał się kombinacją metod wykładni, wykładnia celowościowa pełniła przede wszystkim funkcję pomocniczą, gdyż wzmacniała przyjętą wcześniej argumentację lub służyła korekcie znaczenia wypowiedzianego na gruncie wykładni językowej, rzadko jednak stanowiła samodzielną podstawę decyzji interpretacyjnej. Charakterystyczne dla badanej próby jest wzmocnienie rozumowania celowościowo-funkcjonalnego nawet wtedy, gdy z perspektywy Sądu Najwyższego zastosowanie wykładni językowo-logicznej było oceniane jako wystarczające.

Porównanie wyników w ramach zastosowanych metod wykładni wskazuje, że nawet wówczas, gdy wykładnia językowo-logiczna przesądzała o treści decyzji interpretacyjnej, Sąd Najwyższy wspomagał rezultat wykładni argumentami zaczerpniętymi z zastosowaniem innych metod wykładni, przede wszystkim metodą celowościową lub funkcjonalną, w mniejszym stopniu metodom systemową.

Wskazane wyżej ustalenia potwierdzają tezę badawczą, że w praktyce orzecniczej Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, mimo realizacji dyrektywy pierwszeństwa wykładni językowej, inne metody wykładni pełnią istotną rolę, choć pomocniczą w stosunku do wykładni językowo-logicznej.

Powyższe nie oznacza jednak, że argumentacja o charakterze funkcjonalnym oraz celowościowym pozostaje w orzecnictwie Sądu Najwyższego marginalna. Analiza materiału empirycznego prowadzi do wniosku, że w tych przypadkach, w których Sąd Najwyższy podejmował rozważania odnoszące się do przesłanki funkcjonalnej, argumentacja ta była co do zasady prowadzona właśnie przy wykorzystaniu metod pozajęzykowych. W tym sensie przesłanka funkcjonalna była w praktyce rekonstruowana za pomocą dyrektyw odwołujących

się do celu lub znaczenia przepisu w polskim porządku prawnym. Okoliczność ta nie znajduje jednak pełnego odzwierciedlenia w wynikach badań dotyczących dominującej metody wykładni. Wynika to z przyjętej metodologii kwalifikowania rozstrzygnięć interpretacyjnych. W przeważającej liczbie spraw istotną rolę w strukturze argumentacji odgrywała bowiem wykładnia językowo-logiczna, natomiast argumenty celowościowe lub funkcjonalne pojawiały się przede wszystkim na etapie analizy podstawy ogólnej skargi, natomiast w przypadku analizy przesłanek szczególnych z zasady miały one charakter uzupełniający. W konsekwencji zostały one zakwalifikowane jako elementy wtórne wobec podstawowej metody interpretacyjnej, co przesądziło o zakwalifikowaniu dominującego modelu wykładni jako opartego na metodzie językowo-logicznej.

Wyniki przeprowadzonych badań dowodzą, że Sąd Najwyższy - Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w procesie wykładni systematycznie odwołuje się do rekonstrukcji operatywnych. Takie podejście sprzyja stabilizacji procesu wykładni, zapewniając powtarzalność i przewidywalność decyzji interpretacyjnych. Co istotne, praktyka ta wpisuje się w utrwalone wzorce funkcjonowania polskiego wymiaru sprawiedliwości. Wykładnia prowadzona przez Sąd Najwyższy na skutek rozpoznawania skarg nadzwyczajnych jest nie tylko oparta na własnym dorobku orzecznictwym, ale także uwzględnia schematy wykładni wywodzone z orzecznictwa innych sądów, w szczególności innych izb Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego. To podejście świadczy o świadomym kształtowaniu praktyki interpretacyjnej w kierunku jej harmonizacji w obrębie całego systemu sądownictwa. Wskazać należy, że Sąd Najwyższy zachowuje konsekwencję metodologiczną, odwołując się do wcześniej przyjętych schematów interpretacyjnych, co jest szczególnie widoczne w uzasadnieniach orzeczeń w zakresie przesłanki funkcjonalnej, zachowując tym samym spójność przy wykładni dokonywanej w ramach rozpoznawania skargi nadzwyczajnej. Wykładnia w tym obszarze czy cechuje się dużą jednolitością, co pozwala na wyprowadzenie wniosku o istnieniu względnie stałego modelu wykładni przesłanki funkcjonalnej w sprawach ze skargi nadzwyczajnej. Podkreślić należy, że chociaż Sąd Najwyższy często rekonstruuje i stosuje istniejące wzorce interpretacyjne, model wykładni pozostaje otwarty na ewolucję w sprawach dotyczących nowych zagadnień, które nie były wcześniej przedmiotem rozpoznania na skutek wniesienia skargi nadzwyczajnej. Sąd Najwyższy uzupełnia dotychczasowe schematy o argumenty osadzone w aktualnym orzecznictwie, dostosowując przyjętą strukturę wykładni do zmieniających się potrzeb interpretacyjnych.

Nadto, wyniki przeprowadzonej analizy wskazują, że proces wykładni prawa dokonywanej przez Sąd Najwyższy w połowie przypadków był powiązany z odwołaniem się

do powołania ocen w procesie interpretacji. Najczęściej zjawisko to występowało przy zastosowaniu kombinacji metod wykładni, zaś w sytuacji posłużenia się pojedynczą metodą - przy zastosowaniu wykładni celowościowo-funkcjonalnej. W takich przypadkach Sąd Najwyższy formułował w uzasadnieniu zwroty o charakterze oceniającym. Zależność ta znajduje uzasadnienie w istocie wykładni celowościowo-funkcjonalnej, która opiera się na subiektywnych odczuciach interpretatora, niezbędnych do przeprowadzenia tego rodzaju wykładni. Z kolei, gdy Sąd Najwyższy odbywał się wyłącznie do wykładni językowo-logicznej, zaobserwowano niewielki poziom powoływania ocen w procesie interpretacji, co wynika z faktu, żeby wykładnia ta polegała zazwyczaj na powołaniu przepisu prawa wraz z przytoczeniem jego znaczenia w sensie językowym, bez konieczności pogłębionej analizy. Wyniki badań w tym zakresie potwierdzają tezę o zróżnicowanym stopniu nasycenia procesu wykładni elementami ocennymi w zależności od przyjętej metody interpretacyjnej co ma istotne znaczenie dla rozumienia sposobu realizacji funkcji wykładni prawa w orzecznictwie Sądu Najwyższego ze skargi nadzwyczajnej.

Analiza wyników przeprowadzonych badań wskazuje na dominację wykładni językowo-logicznej jako podstawowej metody ustalenia znaczenia przepisów prawnych, co często powiązane jest z wystąpieniem stanu bezpośredniego rozumienia tekstu prawnego lub stanu izomorfii. Stosowanie metod wykładni pozajęzykowych wiązało się z rzadszym powoływaniem się przez Sąd Najwyższy na bezpośrednie znaczenie tekstu prawnego lub stanu izomorfii. Co istotne, w sprawach ze skargi nadzwyczajnej zastosowanie wykładni celowościowo-funkcjonalnej jest w pewnym sensie koniecznością, ze względu na konstrukcję przesłanki funkcjonalnej. W przypadku wykładni dokonywanej w zakresie poza przesłanką ogólną, trzon modelu interpretacyjnego stosowanego przez Sąd Najwyższy stanowi wykładnia językowo-logiczna.

W ramach analizy porównawczej wystąpienia przesłanki ogólnej i odwołania się przez Sąd Najwyższy do aksjologii ukazano trwałą tendencją zasięgania przez Sąd Najwyższy do wzorców interpretacyjnych z aksjologii. Przeprowadzone badania dowodzą, że odwoływanie się przez Sąd Najwyższy do wartości aksjologicznych przy analizowaniu wystąpienia przesłanki funkcjonalnej nie jest zjawiskiem marginalnym, lecz stanowi przyjętą praktykę. Natomiast zjawisko braku czerpania wzorców aksjologicznych przy analizie przesłanki ogólnej ma charakter wyjątkowy i dotyczy niewielkiej liczby spraw. Dowodzi to tego, że elementy aksjologiczne w procesie wykładni przesłanki funkcjonalnej nie pełnią roli pomocniczej lub drugorzędnej, ale są głównym punktem odniesienia w procesie interpretacyjnym. Oznacza to, że Sąd Najwyższy analizując wystąpienie przesłanki ogólnej traktuje wartości, zasady i cele

wywodzone z aksjologii jako integralną część procesu wykładni, ani jako element fakultatywny.

Podsumowując, analiza praktyki interpretacyjnej Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych wskazuje na dominację wykładni językowo-logicznej jako podstawowej metody wykładni w sprawach ze skargi nadzwyczajnej, zaś stosowanie innych metod wykładni ma charakter pomocniczy i wzmacniający, a ich rola staje się bardziej wyrazista przy wykładni w ramach analizowania wystąpienia przesłanki funkcjonalnej. Przeprowadzone badania dowodzą trwałej tendencji do odwoływania się przez Sąd Najwyższy do wzorców aksjologicznych, które stanowią integralny element procesu wykładni w ramach analizowania wystąpienia przesłanki ogólnej. Wykładnia tego sądu cechuje się wysoką spójnością metodologiczną, przy jednoczesnej zdolności adaptacji do nowych problemów interpretacyjnych. Całość wskazuje na istnienie względnie stałego, lecz elastycznego modelu wykładni w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącego skargi nadzwyczajnej.

Rozdział 6. Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej a trwałość prawomocnych orzeczeń sądowych – ważenie wartości przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych

I. Uwagi wstępne

Niniejszy rozdział poświęcony został analizie, czy i w jaki sposób Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych dokonuje ważenia wartości w postaci trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych oraz zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Przedmiotem rozważań jest w szczególności ustalenie, czy w praktyce orzeczniczej Sądu Najwyższego zauważalny jest konflikt wskazanych wyżej wartości oraz w jaki sposób sąd rozstrzygający sprawę ze skargi nadzwyczajnej dokonuje ich ważenia (tzw. wyważanie zasad/wartości). Celem rozdziału jest także ustalenie, czy i w jaki sposób Sąd Najwyższy dostrzega napięcie pomiędzy potrzebą zapewnienia stabilności prawomocnych rozstrzygnięć sądowych a koniecznością realizacji standardu państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W szczególności poddano analizie, czy w uzasadnieniach orzeczeń wydanych w sprawach skarg nadzwyczajnych Sąd Najwyższy identyfikuje kolizję wskazanych wartości, jakie argumenty przywołuje w procesie ich ważenia oraz jakie kryteria decydują o przyznaniu pierwszeństwa jednej z nich. Analiza ta ma również na celu ustalenie, czy w badanym materiale można dostrzec utrwalony schemat argumentacyjny, który pozwalałby stwierdzić o wykształceniu się modelu ogólnego rozstrzygania tego rodzaju konfliktu. Z uwagi na charakter podejmowanej problematyki rozdział obejmuje także syntetyczne omówienie dwóch kategorii normatywnych stanowiących punkt odniesienia dla dalszych rozważań, tj. zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej oraz trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych ujmowanej jako wartość samoistna. Wyjaśnienie treści tych pojęć jest niezbędne dla prawidłowej rekonstrukcji argumentacji prezentowanej w orzecznictwie oraz dla oceny sposobu, w jaki są one wykorzystane w procesie rozstrzygania skarg nadzwyczajnych przez Sąd Najwyższy.

II. Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej

Na wstępie należy zaznaczyć, że celem niniejszego opracowania nie jest kompleksowa analiza zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Problematyka ta była bowiem wielokrotnie i szeroko pojmowana zarówno w doktrynie prawa konstytucyjnego³³⁷, jak i w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, co doprowadziło do wykształcenia rozbudowanego dorobku interpretacyjnego odnoszącego się do treści oraz funkcji tej zasady w polskim porządku prawnym³³⁸. W orzecznictwie i doktrynie zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznych ujmowana jest jako jedna z fundamentalnych zasad ustrojowych determinujących sposób stanowienia oraz stosowania prawa. Zasada ta nakłada na ustawodawcę obowiązek kształtowania regulacji prawnych w sposób zapewniających poszanowanie wartości takich jak zaufanie obywatela do państwa i prawa, bezpieczeństwo prawne, ochrona praw słusznie nabytych oraz zakaz arbitralności działań organów władzy publicznej. Jednocześnie pełni ona funkcję klauzuli aksjologicznej, wymagającej uwzględnienia elementów sprawiedliwości społecznej, rozumianej jako konieczność zachowania odpowiedniej równowagi pomiędzy interesem publicznym a ochroną praw jednostki. Podkreśla się również, że zasada demokratycznego państwa prawnego wyznacza standard rzetelnej legislacji, obejmujący wymóg jasności, spójności i przewidywalności prawa, a także proporcjonalności ingerencji w sferę praw i wolności konstytucyjnych³³⁹.

Z tego względu przedmiotem tej części opracowania jest syntetyczne przedstawienie podstawowych elementów składających się na wskazaną zasadę oraz zarysowanie jej znaczenia

³³⁷ J. Boć, Art. 2 [w:] *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, red. J. Boć, Wrocław 1998, s. 18, M. Pietrzak, *Demokratyczne świeckie państwo prawne*, Warszawa 1999, s. 32; J. Sobczak, *Zasada demokratycznego państwa prawnego* [w:] *Polskie prawo konstytucyjne*, red. W. Skrzydło, Lublin 2005, s. 110, T. Spyra, *Zasada określoności regulacji prawnej na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i niemieckiego Sądu Konstytucyjnego*, "Transformacje Prawa Prywatnego" nr 3/2003, s. 59, T. Zalański, *Zasada prawidłowej legislacji w poglądach Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2008, s. 183-185.

³³⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 grudnia 2020 roku, sygnatura akt SK 26/16, OTK-A 2020, nr 69, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 stycznia 2019 roku, sygnatura akt K 1/18, OTK-A 2019, nr 6, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9 października 2007 roku, sygnatura akt SK 70/06, OTK-A 2007, nr 9, poz. 103.

³³⁹ zob. T. Zalański, *Zasada prawidłowej legislacji (...)*.

w kontekście dalszych rozważań prowadzonych w niniejszym opracowaniu. Takie ujęcie pozwala bowiem wyznaczyć niezbędne ramy pojęciowe dla analizy sposobu, w jaki do tej wartości odwołuje się w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych.

Zasada demokratycznego państwa prawnego przewiduje, że państwo powinno opierać się na rządach prawa. Istotą rządów prawa jest przyjęcie takich rozwiązań instytucjonalnych i normatywnych, które tworzą między rządzącymi a rządzonymi związek oparty na prawie jako jedynym i nadrzędnym źródle władzy³⁴⁰. Oznacza to, że wszystkie działania organów państwa muszą być uwarunkowane przepisami prawa i podlegać jego regułom, a jednostka w ten sposób chroniona jest przed arbitralnością władzy³⁴¹. Koncepcja ta narodziła się w tradycji niemieckiej i angielskiej na przełomie XVIII i XIX wieku. W Niemczech wykształciła się w formie idei państwa prawa (*Rechtsstaat*), w którym nacisk kładzie się na formalną legalność, podporządkowanie władzy przepisom prawa oraz systemie gwarancji proceduralnych chroniących jednostkę³⁴². W Anglii natomiast przyjęto koncepcję rządów prawa (*The rule of law*), podkreślającą przede wszystkim ograniczenie władzy państwowej poprzez prawo, poszanowanie praw obywatelskich i niezależność sądów jako strażników przestrzegania prawa³⁴³.

We współczesnym porządku prawnym Rzeczypospolitej Polskiej zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej znajduje wyraz w art. 2 Konstytucji, który wskazuje państwo jako instytucję prawną działającą w interesie społeczeństwa oraz zobowiązaną do zapewnienia ochrony praw i wolności jednostkom. W orzecznictwie i doktrynie zwraca się uwagę na jej wielowymiarowy charakter, obejmujący zarówno normatywny wymiar organizacyjny, jak i aksjologiczny, przy czym kluczowe znaczenie przypisuje się równoczesnej realizacji wartości demokratycznych i sprawiedliwości społecznej³⁴⁴.

³⁴⁰ por. R. Makarucha, *Zasady prawa jako czynnik zapewniający aksjologiczną spójność systemu*, Folia Iuridica Wratislaviensis 2014, vol. 3 (2), s. 124.

³⁴¹ S. Wronkowska, *Charakter prawny klauzuli (...)*, s. 103-104.

³⁴² S. Wronkowska, *Zarys koncepcji państwa prawnego w polskiej literaturze politycznej i prawnej* [w:] *Polskie dyskusje o państwie prawa*, red. S. Wronkowska, Warszawa 1995, s. 64.

³⁴³ zob. L. Morawski, *Spór o pojęcie państwa prawnego*, Państwo i Prawo, 1994/4.

³⁴⁴ zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 23 marca 2017 roku, sygnatura akt I OSK 2745/15, LEX nr 2283803, postanowienie Sądu Najwyższego z 17 października 2019 roku, sygnatura akt III UK 434/18, LEX nr

Nie wykształciła się jednoznaczna definicja zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Wynika to z faktu, że mamy do czynienia z klauzulą, której treść i zakres działania pozostają w dużej mierze niedookreślone. Próba nadania jej sztywnych ram interpretacyjnych napotyka na ograniczenia natury aksjologicznej i normatywnej, gdyż zasada ta ma charakter otwarty, co pozwala na elastyczne dostosowywanie jej do zmieniających się warunków społecznych, gospodarczych i politycznych, a jednocześnie wymaga od organów stosujących prawo dokonywania wyboru między wartościami, które mogą w określonych sytuacjach pozostawać w konflikcie³⁴⁵.

Zarówno pojęcie „demokratycznego państwa prawnego” oraz „zasady sprawiedliwości społecznej” mają charakter niedookreślony i otwarty. Ich treść nie jest stała, lecz podlega dynamice wynikającej ze zmieniających się realiów społecznych, gospodarczych i prawnych. W konsekwencji wymagają wykładni dynamicznej, pozwalającej dostosowywać zakres i sposób realizacji tych wartości do aktualnych potrzeb społeczeństwa, przy jednoczesnym zachowaniu fundamentalnego celu, jakim jest równoważenie praw i wolności jednostki z interesem ogólnym³⁴⁶.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, należy rozumieć nie jako wskaźnik jednolitej i izolowanej zasady, lecz jako zbiór różnorodnych zasad i reguł konstytucyjnych. Trybunał wskazuje, że nowa konstytucja w znacznym stopniu potwierdziła i rozwija dorobek konstytucyjny lat wcześniejszych oraz że klauzula ta ma charakter katalogu wartości pozostających w wewnętrznej więzi z istotą demokratycznego państwa prawnego. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego art. 2 Konstytucji stanowi przeniesienie dotychczasowego rozumienia klauzuli demokratycznego państwa prawnego, jakie ukształtowało się w praktyce konstytucyjnej i orzecznictwie i że w jego ramach mieści się szereg zasad konstytucyjnych, które wprawdzie nie zostały wyrażone *expressis verbis*, ale wynikają z aksjologii tej klauzuli. Takie ujęcie oznacza, że zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie stanowi pojedynczego normatywnego tworu o sztywnej

3560950, postanowienie Sądu Najwyższego z 18 października 2023 roku, sygnatura akt I NSW 8/23, OSNKN 2024, nr 1, poz. 7.

³⁴⁵ zob. P. Tuleja, *Zastane pojęcie państwa prawnego* [w:] *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, red. S. Wronkowska, Warszawa 2006, s. 63.

³⁴⁶ J. Boć, *Art. 2 [w:] Konstytucje Rzeczypospolitej (...)*, s. 18.

treści, lecz strukturę aksjologiczną obejmującą różne wartości i reguły, których konkretne zastosowanie wymaga wykładni i oceny kontekstowej.³⁴⁷

Zasada wyrażona w art. 2 Konstytucji obejmuje swoim unormowaniem szereg wartości, takich jak podporządkowanie organów władzy publicznej prawu, albowiem zasada ta obejmuje legalizm działań organów władzy publicznej, zakaz arbitralności oraz zapewnianie ochrony praw jednostki. Nadto wśród wartości objętych uregulowaniem tej zasady jest zaufanie obywateli do państwa i prawa, w tym stabilność prawa, przewidywalność regulacji i trwałość prawomocnych orzeczeń sądowych, które stanowią punkt odniesienia dla stosowania prawa. Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej obejmuje też uwzględnianie równowagi między interesem jednostki a interesem ogółu, zapewnienie równej (w ujęciu formalnym) redystrybucji dóbr i ciężarów oraz ochrony słabszych podmiotów³⁴⁸. Nadto, zasada ta obejmuje także stabilność i przewidywalność porządku prawnego, gdyż wartości te łączą się z koniecznością zapewnienia pewności prawa i respektowania praw nabytych, przy jednoczesnym umożliwieniu adaptacji prawa do zmieniających się warunków społecznych i gospodarczych. W praktyce orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że te wartości pozostają w dynamicznej relacji, co oznacza, że realizacja jednej z nich nie może całkowicie wykluczać drugiej, co w sytuacjach spornych wymaga dokonywania ważenia wartości³⁴⁹.

Pojęcie państwa prawnego nie posiada jednolitej definicji i bywa rozumiane w różny sposób w literaturze prawniczej oraz w praktyce orzeczniczej. W doktrynie wskazuje się szereg elementów składających się na jego istotę, w tym zasadę podziału władz, zwierzchnictwo Konstytucji, niezależność sądów i niezawisłość sędziów oraz szczególną rolę ustawy jako podstawowego i powszechnego źródła prawa. Państwo prawne w aspekcie formalnym jest rozumiane jako zasada, w myśl której prawo powinno być przestrzegane przez wszystkich jego adresatów, w szczególności przez organy władzy publicznej, co zapewnia legalność działań

³⁴⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 listopada 1997 roku, sygnatura akt K 26/97, OTK 1997, nr 5-6, poz. 64.

³⁴⁸ zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 2017 roku, sygnatura akt SK 48/15, OTK-A 2018, nr 2, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 18 listopada 2014 roku, sygnatura akt K 23/12, OTK-A 2014, nr 10, poz. 113, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 listopada 2013 roku, sygnatura akt K 17/12, OTK-A 2013, nr 8, poz. 125.

³⁴⁹ zob. M. Florczak-Wątor [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, red. P. Tuleja, Warszawa 2023, art. 2.

władzy i ochronę jednostki przed arbitralnością³⁵⁰. Z powyższego wynika zasada legalizmu, w Konstytucji znajdująca swój wyraz w art. 7, która stanowi istotny element składający się na konstrukcję państwa prawnego w postaci zakazu domniemania kompetencji organów władzy publicznej. Zasada ta oznacza, że organy państwa mogą działać wyłącznie na podstawie i w granicach kompetencji przyznanych im przez przepisy prawa. Niedopuszczalne jest zatem wywodzenie przez organy władzy publicznej uprawnień w drodze domniemania lub rozszerzającej wykładni³⁵¹. Kompetencje organów władzy muszą wynikać wprost z przepisów prawnych, które określają zarówno zakres ich działania, jak i granice ingerencji w sferę praw i wolności jednostki. Zakaz domniemania kompetencji stanowi tym samym jeden z mechanizmów zabezpieczających jednostkę przed arbitralnością władzy³⁵².

Obok formalnego ujęcia zasady demokratycznego państwa prawnego w doktrynie i rzecznicy wskazuje się również na jej wymiar materialny. Obejmuje ona zespół wartości, które wyznaczają aksjologiczne podstawy funkcjonowania państwa, do których zalicza się w szczególności ochronę godności człowieka oraz przysługujących jednostce praw podmiotowych. W tym ujęciu zasada demokratycznego państwa prawnego nie ogranicza się wyłącznie do określenia formalnych reguł stanowienia i stosowania prawa, lecz wyznacza standardy ochrony podstawowych wartości. Należy przy tym zauważyć, że część z tych wartości została wyrażona wprost w innych przepisach Konstytucji, które rozwijają i konkretyzują standardy wynikające z art. 2. Inne natomiast nie zostały sformułowane *expressis verbis* w przepisach ustawy zasadniczej, lecz są wywodzone z zasady demokratycznego państwa prawnego jako wartości związane z jej treścią. W konsekwencji art. 2 Konstytucji stanowi podstawę rekonstrukcji szeregu zasad i wartości konstytucyjnych³⁵³.

Zasada demokratycznego państwa prawnego stanowi źródło bardziej szczegółowych zasad (zasad abstrakcyjnych). Podkreślić należy, że zasada ta ma charakter konkretny, gdyż została wyrażona wprost w art. 2 Konstytucji. Jednocześnie stanowi ona podstawę rekonstrukcji szeregu zasad o charakterze bardziej szczegółowym, które nie posiadają własnej, autonomicznej podstawy normatywnej w przepisach Konstytucji, lecz są wywodzone właśnie

³⁵⁰ *Ibidem*.

³⁵¹ zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 maja 2005 roku, sygnatura akt K 18/04, OTK-A 2005, nr 5, poz. 49, wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 18 marca 1998 roku, sygnatura akt II SAB/Łd 57/96, ONSA 1999, nr 1, poz. 18.

³⁵² zob. A. Pudło, *Sprawiedliwość społeczna (...)*.

³⁵³ zob. A. Kubiak, *Państwo prawne – idea, postulaty, dylematy*, Państwo i Prawo, 1991, z. 7.

z treści tej klauzuli, co w konsekwencji powoduje, że stanowi ona źródło wielu zasad abstrakcyjnych, na co wskazuje bogate orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego³⁵⁴.

Przykładem zasady wywodzonej z zasady wyrażonej w art. 2 Konstytucji jest zasada przyzwoitej legislacji. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że zasada ta wyraża wymóg takiego kształtowania przepisów prawnych, aby były tworzone w sposób rzetelny, przejrzysty i zapewniający adresatom możliwość racjonalnego przewidywania skutków prawnych ich zachowań. W ramach zasady przyzwoitej legislacji wskazuje się kilka podstawowych dyrektyw odnoszących się do procesu stanowienia prawa. W szczególności obejmuje ona wymóg odpowiedniej określoności przepisów, co oznacza, że przepisy prawne powinny być formułowane w sposób możliwie jasny, precyzyjny i zrozumiały dla ich adresatów. Z zasadą tą wiąże się również nakaz zachowania spójności i niesprzeczności regulacji prawnych, tak aby system prawa tworzył możliwie jedną i logiczną strukturę normatywną. Istotnym elementem zasady przyzwoitej legislacji jest ponadto wymóg zapewnienia odpowiedniego okresu *vacatio legis*, który umożliwi adresatom zapoznanie się z nową treścią oraz dostosowanie swojego postępowania do zmienionego stanu prawnego. W ramach tej zasady podkreśla się także konieczność poszanowania zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, co oznacza, że ustawodawca powinien unikać wprowadzania regulacji o charakterze zaskakującym lub nieprzewidywalnym dla adresatów. Zasada przyzwoitej legislacji pełni zatem funkcję standardu oceny jakości procesu prawotwórczego. Pozwala ona na kontrolę sposobu stanowienia prawa z punktu widzenia zgodności z wymaganiami państwa prawnego. W ten sposób klauzula demokratycznego państwa prawnego staje się podstawą do formułowania konkretnych wytycznych dotyczących standardów legislacyjnych obowiązujących w systemie prawa³⁵⁵.

Kolejną zasadą szczególną wywodzącą z zasady demokratycznego państwa prawnego jest zasada ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zasada ta wyraża wymóg, aby organy władzy publicznej kształtowały i stosowały prawo w sposób pozwalający jednostce racjonalnie przewidywać konsekwencje prawne jej działań oraz planować własne postępowanie w oparciu o obowiązujące regulacje. Istotą tej zasady jest nakaz prowadzenia przez organy władzy publicznej takiej działalności w zakresie stanowienia i

³⁵⁴ zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 czerwca 2013 roku, sygnatura akt P 43/11, OTK-A 2013, nr 5, poz. 55.

³⁵⁵ zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 26 lipca 2006 roku, sygnatura akt Tw 13/05, OTK-B 2006, nr 4, poz. 130.

stosowania prawa, która odpowiada elementarnym standardom rzetelności i lojalności wobec obywateli³⁵⁶. Oznacza to w szczególności, że regulacje prawne nie powinny być konstruowane w sposób wprowadzający adresatów w błąd ani stwarzać sytuacji, w których jednostka zostaje narażona na nieprzewidywalne konsekwencje prawne swoich zachowań. Niedopuszczalne jest również tworzenie regulacji, które prowadziłyby do powstawania swoistych „pułapek prawnych” polegających na pozornym przyznaniu określonych uprawnień lub możliwości działania, a następnie ich nagłym ograniczeniu, uchyleniu albo wymierzeniu sankcji. Z zasady ochrony zaufania obywateli do państwa wynika ponadto obowiązek powstrzymania się przez organy władzy publicznej od działań polegających na arbitralnym wycofywaniu się z wcześniej przyjętych rozwiązań normatywnych lub deklarowanych kierunków regulacji w sposób naruszający uzasadnione oczekiwania adresatów. Władza publiczna nie powinna również wykorzystywać swojej pozycji w relacji z jednostką w sposób prowadzący do nieproporcjonalnego obciążenia obywatela skutkami nagłych lub nieprzewidywalnych zmian prawa. Tak rozumiana zasada stanowi jeden z istotnych elementów aksjologii demokratycznego państwa prawnego, ponieważ zapewnia stabilność relacji między jednostką a państwem oraz wzmacnia bezpieczeństwo prawne obywateli poprzez ograniczanie arbitralności władzy publicznej. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że zasada ochrony zaufania obywateli do państwa powinna zapewniać adresatom norm prawnych możliwość działania przy dostatecznej znajomości przesłanek postępowania organów władzy publicznej oraz konsekwencji prawnych podejmowanych przez nie czynności. Jednostka powinna mieć możliwość racjonalnego kształtowania swojego postępowania w oparciu o obowiązujące regulacje, przy założeniu, że działania organów państwa będą oparte na jasnych i przewidywalnych regułach. Z zasady tej wyprowadza się również zakaz konstruowania takich regulacji prawnych, które w sposób jedynie pozorny przyznają jednostce określone uprawnienia, podczas gdy w rzeczywistości nie zapewniają realnej możliwości ich wykonywania. Niedopuszczalne jest w szczególności tworzenie rozwiązań prawnych, które przewidują formalne uprawnienia, lecz jednocześnie ustanawiają procedury lub warunki ich realizacji w taki sposób, że skorzystanie z tych uprawnień staje się w praktyce niemożliwe lub nadmiernie utrudnione. W konsekwencji zasada ochrony zaufania obywateli do państwa sprzeciwia się także wprowadzeniu rozwiązań normatywnych o charakterze iluzorycznym lub pozornym, które wprawdzie deklarują przyznanie określonych praw podmiotowych, lecz nie

³⁵⁶ E. Morawska, *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Toruń 2003, s. 217.

zapewniają mechanizmów pozwalających na ich rzeczywistą realizację. Takie regulacje podważają bowiem bezpieczeństwo prawne jednostki oraz naruszają standardy rzetelności³⁵⁷, które powinny charakteryzować działalność prawodawczą w demokratycznym państwie prawnym³⁵⁸.

Z zasady demokratycznego państwa prawnego wywodzona jest także szczegółowa zasada zakazu nadawania przepisom mocy wstecznej. Zasada ta, określana w doktrynie jako zakaz retroakcji (*lex retro non agit*). Pozostaje ona ściśle związana z ochroną bezpieczeństwa prawnego oraz zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Jej istota polega na tym, że ustawodawca nie powinien wprowadzać regulacji, które odnosiłyby skutki prawne do zdarzeń mających miejsce przed wejściem w życie nowych przepisów, jeżeli prowadziłyby to do pogorszenia sytuacji prawnej ich adresatów. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się przy tym, że zakaz retroakcji nie obejmuje sytuacji, w których ustawodawca nadaje przepisom moc wsteczną w celu polepszenia sytuacji prawnej jednostki. W takich przypadkach działanie prawa wstecz nie narusza standardów państwa prawnego, gdyż nie prowadzi do pogorszenia położenia adresatów norm, lecz przeciwnie, przyznaje im korzystniejsze rozwiązania prawne. Należy jednocześnie odróżnić tę zasadę od bezwzględnego zakazu wstecznego działania przepisów przewidujących odpowiedzialność karną, który wynika wprost z art. 42 ust. 1 Konstytucji. W tym zakresie ustawodawca jest związany bezwzględnym zakazem mocy wstecznej przepisów, które dotyczą odpowiedzialności karnej za czyn, który w chwili jego popełnienia nie był zabroniony pod groźbą kary w zakresie penalizacji. W pozostałym obszarze zakaz nadawania przepisom mocy wstecznej nie ma charakteru absolutnego. Przewiduje się, że w wyjątkowych sytuacjach ustawodawca może wprowadzić regulacje o charakterze retroaktywnym, jednakże odstępienie od tej zasady dopuszczalne jest wyłącznie przy spełnieniu szczególnych warunków. W szczególności wymaga to wykazania istnienia istotnych racji uzasadniających taką ingerencją oraz zachowania odpowiednich gwarancji ochrony bezpieczeństwa prawnego jednostki³⁵⁹.

Z zasady demokratycznego państwa prawnego wywodzona jest także zasada ochrony praw nabytych. Jej istota polega na tym, że nowe regulacje prawne powinny respektować

³⁵⁷ J. Potrzebszcz, *Idea prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, Lublin 2007, s. 221–225.

³⁵⁸ zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 stycznia 2013 roku, sygnatura akt K 18/10, OTK-A 2013, nr 1, poz. 2.

³⁵⁹ zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 lipca 2013 roku, sygnatura akt P 36/12, OTK-A 2013, nr 6, poz. 81.

prawa, które zostały wcześniej uzyskane przez adresatów norm w sposób zgodny z obowiązującym porządkiem prawnym. Oznacza to w szczególności, że prawo przyznane jednostce nie powinno być następnie arbitralnie uchylane ani modyfikowane w sposób prowadzący do pogorszenia jej sytuacji prawnej. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się jednak, że ochrona praw nabytych nie ma charakteru absolutnego. Przede wszystkim odnosi się ona wyłącznie do praw nabytych w sposób słuszny, a więc takich, które zostały uzyskane zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz nie pozostają w sprzeczności z podstawowymi zasadami sprawiedliwości. Jeżeli określone prawo zostało nabyte w sposób niezgodny z prawem lub w okolicznościach naruszających elementarne standardy sprawiedliwości, ustawodawca może wprowadzić regulacje prowadzące do jego uchylecia lub ograniczenia. Dopuszczalne są również sytuacje wyjątkowe, w których ingerencja w prawa nabyte może zostać uzasadniona koniecznością ochrony innych wartości. W szczególności wskazuje się, że ograniczenie praw nabytych może być dopuszczalne w razie wystąpienia szczególnie istotnych względów o charakterze publicznym, takich jak konieczność zapewnienia stabilności finansów publicznych lub wystąpienie nadzwyczajnych uwarunkowań gospodarczych. W takich sytuacjach ingerencja ustawodawcy powinna jednak pozostawać proporcjonalna i respektować podstawowe wymogi wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego³⁶⁰. W tym kontekście zwraca się również uwagę, że zasada ochrony praw nabytych nie ogranicza się wyłącznie do praw już ostatecznie uzyskanych przez jednostkę. Ochrona wynikająca z zasady demokratycznego państwa prawnego, w postaci wywodzącej z niej zasady szczególnej, obejmuje także określone sytuacje pośrednie, postrzegane w doktrynie jako ekspektatywa nabycia prawa. Chodzi o takie przypadki, w których obowiązujące przepisy przewidują, że po spełnieniu wskazanych w nich przesłanek jednostka uzyska określone prawo. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że ochrona ekspektatywy nie ma takiego samego zakresu jak ochrona praw już nabytych. Ochrona ta dotyczy przede wszystkim tak zwanej ekspektatywy maksymalnie ukształtowanej, a więc takiej sytuacji prawnej, w której zostały już spełnione wszystkie przesłanki przewidziane przez przepisy dla nabycia danego prawa. Ekspektatywa prawa korzysta zatem z ochrony słabszej niż prawo już nabyte, jednakże również w tym przypadku ustawodawca nie może w sposób dowolny ingerować w sytuację prawną jednostki. Ochrona ekspektatywy maksymalnie ukształtowanej wynika z potrzeby

³⁶⁰ zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 grudnia 1999 roku, sygnatura akt K 4/99, OTK 1999, nr 7, poz. 165, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 5 listopada 2002 roku, sygnatura akt P 7/01, OTK-A 2002, nr 6, poz. 80 oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 lutego 2010 roku, sygnatura K 6/09, OTK-A 2010, nr 2, poz. 15.

zapewnienia bezpieczeństwa prawnego oraz zaufania obywateli do państwa i prawa, stanowiących istotne elementy demokratycznego państwa prawnego³⁶¹.

Kolejną zasadą szczególną wywodzoną z zasady demokratycznego państwa prawnego jest zasada proporcjonalności. Przedmiotowa zasada odnosi się przede wszystkim do treści stanowionego prawa i wymaga, aby środki przyjęte przez prawodawcę w celu osiągnięcia określonego celu były adekwatne i proporcjonalne do zamierzonego efektu³⁶². Oznacza to, że regulacje prawne nie mogą w sposób nieuzasadniony ograniczać praw jednostki lub nakładać obowiązków wykraczających poza to, co jest konieczne do realizacji określonego celu. W kontekście konstytucyjnych praw i wolności względem jednostki zasada proporcjonalności znajduje swoją szczególną podstawę prawną w art. 31 ust. 3 Konstytucji. W odniesieniu do innych obszarów, w tym praw i wolności regulowanych wyłącznie na poziomie ustawowym, zasada ta rekonstruowana jest z art. 2 Konstytucji jako element demokratycznego państwa prawnego. Ma to zastosowanie także wobec podmiotów, które nie korzystają z konstytucyjnie gwarantowanych praw i wolności, gdyż nie są jednostkami korzystającymi z praw i wolności w ujęciu konstytucyjnym, takie jak jednostki samorządu terytorialnego, a także wobec regulacji dotyczących zakresu obowiązków podatkowych. Zasada proporcjonalności pełni funkcję ograniczenia arbitralności ustawodawcy i organów władzy publicznej³⁶³. Wskazuje się, że każde ograniczenie praw lub nakładanie obowiązków musi być uzasadnione istotnym celem publicznym, przy jednoczesnym zachowaniu minimalnego zakresu ingerencji w sferę praw i interesów adresatów norm prawnych³⁶⁴. W praktyce oznacza to konieczność uwzględniania interesów jednostki, przy czym szczegółowa uwaga przywiązana jest do zapewnienia adekwatności środków wobec założonych celów regulacyjnych³⁶⁵.

³⁶¹ zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 grudnia 2012 roku, sygnatura akt K 1/12, OTK-A 2012, nr 11, poz. 134 oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 19 grudnia 2012 roku, sygnatura akt SK 49/12, OTK-A 2013, nr 5, poz. 56.

³⁶² zob. M. Kordela, *Formalne państwo prawne* [w:] *Demokratyczne państwo prawa. Wybrane zagadnienia*, red. M. Aleksandrowicz, A. Jamróz, L. Jamróz, Temida 2, Białystok 2014, s. 87.

³⁶³ K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999, s. 136–167.

³⁶⁴ K. Wojtyczek, *Zasada proporcjonalności*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 667–692.

³⁶⁵ zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lutego 2014 roku, sygnatura akt P 24/12, OTK-A 2014, nr 2, poz. 9 oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 października 2013 roku, sygnatura akt P 26/11, OTK-A 2013, nr 7, poz. 99.

Warto podkreślić, że wskazane powyżej zasady szczegółowe mają charakter przykładowy i nie wyczerpują pełnego katalogu dyrektyw wyprowadzanych z zasady demokratycznego państwa prawnego. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wielokrotnie zauważano, że art. 2 Konstytucji stanowi źródło licznych zasad pochodnych o charakterze bardziej szczegółowym, które regulują zarówno proces stanowienia prawa, jak i jego stosowania. W zależności od kontekstu regulacyjnego i przedmiotu kontroli, Trybunał Konstytucyjny rekonstruuje z tej klauzuli między innymi zasady dotyczące jakości legislacji, ochrony bezpieczeństwa prawnego, respektowania interesów w toku, zapewnienia spójności systemu prawnego czy właściwego wyważenia kolidujących wartości. Tym samym zasada demokratycznego państwa prawnego pełni rolę klauzuli generalnej, o charakterze otwartym, umożliwiając sformułowanie kolejnych, szczegółowych standardów konstytucyjnych w zależności od potrzeb interpretacyjnych i sytuacji praktycznych napotkanych stosowaniu prawa³⁶⁶.

Artykuł 2 Konstytucji określa Rzeczpospolitą jako demokratyczne państwo prawne urzeczywistniające zasady sprawiedliwości społecznej. Przepis ten wskazuje, że zasada ta ma dwuwymiarowy charakter. Po pierwsze, państwo musi funkcjonować jako demokratyczne państwo prawne, przestrzegając reguł legalności, podziału władz, ochrony praw jednostek oraz zasad rzetelnego stanowienia i stosowania prawa. Po drugie, państwa zobowiązane jest urzeczywistniać zasady sprawiedliwości społecznej, co nadaje jego działaniom wymiar wykraczający poza samą formalną legalność. Zasada sprawiedliwości społecznej pełni w tym kontekście rolę wskazówki interpretacyjnej dla ustawodawcy oraz organów władzy publicznej. Oznacza to, że prawo nie jest neutralne wobec warunków społecznych i interesów obywateli, lecz powinno uwzględniać potrzeby różnych grup społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem tych, które wymagają dodatkowej ochrony lub wsparcia ze strony państwa. W konsekwencji realizacja zasady sprawiedliwości społecznej wymaga, aby przepisy były wykładane i stosowane w taki sposób, aby zapewniały równowagę między interesem ogółu a ochroną jednostki, a także umożliwiały sprawiedliwe rozdzielanie korzyści i ciężarów społecznych³⁶⁷. Wskazuje się, że sprawiedliwość społeczna jest powiązana z zasadą równości. Powiązanie to przejawia się w funkcji interpretacyjnej zasady sprawiedliwości społecznej. Wymaga ona, aby przy ocenie skutków prawnych i organizacyjnych przepisów brano pod

³⁶⁶ T. Gizbert-Studnicki, *Zasady i reguły prawne*, Państwo i Prawo, 1988, z. 3, s. 25- 26.

³⁶⁷ zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 kwietnia 2000 roku, sygnatura akt K 8/98, OTK 2000, nr 3, poz. 87.

uwagę zarówno potrzeby wyrównywania szans społecznych, jaki ograniczania dysproporcji w dostępie do praw, uprawnień czy świadczeń³⁶⁸. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się przy tym, że zasada sprawiedliwości społecznej ma charakter szerszy i bardziej ogólny niż zasada równości wyrażona w art. 32 ust 1 Konstytucji. Zasada sprawiedliwości społecznej obejmuje swoim zakresem szersze cele aksjologiczne, takie jak wyrównywanie szans społecznych, ochrona grup wymagających szczególnej opieki państwa oraz kształtowanie regulacji prawnych w sposób odpowiadający potrzebom społeczeństwa. W tym sensie sprawiedliwość społeczna pełni funkcję normy przewodniej i wskazówki interpretacyjnej wyznaczając ramy dla realizacji nie tylko równości formalnej, lecz także ochronę interesów słabszych jednostek³⁶⁹.

III. Prawomocność

Prawomocność jest elementem prawa do sądu wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Wskazać należy, że prawo do sądu zawiera nie tylko prawo dostępu do sądu, lecz także prawo do uczestniczenia w postępowaniu sądowym na podstawie przepisów gwarantujących rzetelną procedurę, odzwierciedlającą zasady demokratycznego państwa prawnego, a także prawo do uzyskania wiążącego i wykonalnego rozstrzygnięcia.

Prawo do sądu jest fundamentalnym prawem jednostki, które zawiera w sobie trzy elementy. Pierwszym z nich jest prawo dostępu do sądu, rozumiane jako możliwość dochodzenia ochrony swoich praw podmiotowych przyznanych jednostce przez normy prawne. Element ten gwarantuje, że każdy, komu przysługują określone prawa, może zwrócić się do właściwego organu wyposażonego w przymioty właściwości, niezależności, bezstronności i niezawisłości, jakim jest sąd, celem ich ochrony i dochodzenia roszczeń. Ten filar prawa do sądu obejmuje w sobie nie tylko obowiązek zapewnienia przez ustawodawcę odpowiednich procedur umożliwiających jednostce zainicjowanie postępowania, lecz także obowiązek powstrzymania się od tworzenia przeszkód uniemożliwiających jednostkom dostęp do sądu. Przykładowo przeszkoda taka może przybrać postać zbyt wysokich opłat sądowych,

³⁶⁸ M. Pietrzak, *Demokratyczne (...)*, s. 32.

³⁶⁹ zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 kwietnia 2003 roku, sygnatura akt K 34/02, OTK-A 2003, nr 4, poz. 30.

pozbawienie strony możliwości ubiegania się o zwolnienie od kosztów sądowych lub ubiegania się o pełnomocnika z urzędu albo utworzenie nadmiernie skomplikowanych wymogów formalnych od których uzależniona jest skuteczność złożenia pisma procesowego³⁷⁰.

Drugim elementem prawa do sądu jest prawo do uczestniczenia w postępowaniu na zasadach zapewniających standardy demokratycznego państwa prawnego. Filar ten obejmuje jawność postępowania, prawo do obrony, możliwość inicjatywy dowodowej, prawo do formułowania argumentacji w celu odparcia zarzutów strony przeciwnej. Ten element służy zapewnieniu prowadzenia postępowania w sposób sprawiedliwy, przejrzysty i równoważący pozycję stron, co pozwala jednostce faktycznie korzystać z przypisanych jej uprawnień³⁷¹.

Ostatnim elementem prawa do sądu jest prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia, które ma charakter egzekwowany i wykonalny. Orzeczenie sądu musi zapewniać rzeczywistą ochronę praw podmiotowych, gdyż samo przypisanie jednostce prawa bez możliwości korzystania z jego treści prowadziłyby do stworzenia praw iluzorycznych. Tego rodzaju sytuacja naruszałaby nie tylko prawo do sądu, ale także zasadę demokratycznego państwa prawnego, w którym ochrona praw jednostki wymaga skuteczności realności i egzekwowalności przyznanych jej praw podmiotowych³⁷².

Prawomocność pozostaje w ścisłym związku z trzecim elementem prawa do sądu, a więc z prawem do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia zapewniającego rzeczywistą ochronę praw podmiotowych jednostce. W praktyce prawomocność stanowi najczęściej warunek wykonalności orzeczenia, gdyż dopiero z chwilą jej uzyskania orzeczenie sądu może zostać ostatecznie wprowadzone do obrotu prawnego i stać się podstawą egzekwowania wynikających z niego praw i obowiązków. Prawomocność ma szczególne znaczenie w kontekście bezpieczeństwa prawnego. To właśnie ona prowadzi do ustabilizowania stanu prawnego stron postępowania. Zasadą bowiem jest, że wyrok prawomocny kończy spór między stronami oraz tworzy stan prawny, wobec którego można oczekiwać jego respektowania i realizacji bez dalszego kwestionowania go w drodze zwykłych środków zaskarżenia. W tym sensie prawomocność pełni funkcję stabilizującą stosunki prawne oraz wzmacnia pewność obrotu prawnego³⁷³.

³⁷⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 lipca 2000 roku, sygnatura akt SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143.

³⁷¹ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne*, Wolters Kluwer, Warszawa, 2015, s. 110.

³⁷² B. Banaszak, *Prawa jednostki i systemy ich ochrony*, Wrocław 1995, s. 34.

³⁷³ W. Kufel, *Res iudicata. Przegląd zapatrywań na istotę powagi rzeczy osądzonej w procesie cywilnym*, RPEiS 1964/1, s. 63.

W literaturze oraz judykaturze wskazuje się na kilka podstawowych cech prawomocności. Przede wszystkim ma ona charakter ostateczny w tym znaczeniu, że wyłącza możliwość zaskarżenia orzeczenia w drodze zwykłych środków zaskarżenia. Ponadto, prawomocność jest połączona z mocą wiążącą rozstrzygnięcia, co oznacza obowiązek jego respektowania. Prawomocność prowadzi też do stabilizacji stosunków prawnych poprzez definitywne rozstrzygnięcie sporu i usunięcie stanu niepewności co do treści praw i obowiązków stron. Dodatkowo, prawomocność stanowi podstawę wykonalności orzeczenia, umożliwiając jego przymusowe wykonanie w drodze egzekucji. W rezultacie prawomocność orzeczeń sądowych pełni istotną funkcję systemową, gdyż zapewnia stabilność rozstrzygnięć sądowych, chroni bezpieczeństwo prawne uczestników obrotu gospodarczego oraz umożliwia skuteczną realizację praw podmiotowych wynikających z aktów prawnych³⁷⁴.

Koniecznym jest, aby odróżnić dwa aspekty prawomocności, tj. prawomocność formalną oraz materialną. Oba te pojęcia pozostają ze sobą powiązane. Prawomocność formalna oznacza stan, w którym orzeczenie nie podlega już kontroli w ramach zwykłych środków odwoławczych. Z chwilą jej uzyskania rozstrzygnięcie staje się ostateczne w sensie proceduralnym, ponieważ strony postępowania tracą możliwość jego podważenia w drodze apelacji, zażalenia lub innych zwykłych środków zaskarżenia. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest swoista nieodwracalność rozstrzygnięcia w ramach zwykłego toku instancji. Nie oznacza to jednak całkowitej niewzruszalności orzeczenia, gdyż w wyjątkowych sytuacjach może zostać ono zakwestionowane przy wykorzystaniu nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Prawomocność formalna wyznacza moment, od którego dane rozstrzygnięcie powinno być traktowane jako definitywne w obrocie prawnym w sensie procesowym. Z kolei prawomocność materialna odnosi się do skutków prawnych wywołanych przez treść orzeczenia i polega na tym, że staje się ono wiążące dla stron oraz innych podmiotów w zakresie rozstrzygniętej sprawy. Jej podstawowym przejawem jest powaga rzeczy osądzonej, która wyłącza możliwość ponownego rozpoznania tego samego roszczenia między tymi samymi stronami. W konsekwencji spór, który został już prawomocnie rozstrzygnięty, nie może być ponownie przedmiotem postępowania sądowego. W sprawach karnych odpowiada temu zasada, zgodnie z którą ta sama osoba nie może być ponownie sądzona za ten sam czyn. Prawomocność materialna nadaje zatem orzeczeniu walor wiążącego rozstrzygnięcia określonego stosunku prawnego i prowadzi do stabilizacji sytuacji prawnej uczestników postępowania. W tym sensie

³⁷⁴ P. Tuleja [w:] P. Czarny, M. Florczak-Wątor, B. Naleziński, P. Radziejewicz, P. Tuleja, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2023, art. 45, s. 168.

instytucja prawomocności ma kluczowe znaczenie z punktu widzenia bezpieczeństwa prawnego, gdyż spór dotyczący określonego stanu faktycznego i prawnego został już definitywnie rozstrzygnięty przez sąd, a uzyskana ochrona prawna ma charakter rzeczywisty i trwałe³⁷⁵.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że prawomocność orzeczeń sądowych nie stanowi jedynie instytucji o charakterze technicznoprawnym, lecz posiada doniosłe znaczenie aksjologiczne dla funkcjonowania państwa prawnego³⁷⁶. Prawomocność rozstrzygnięć sądowych stanowi wartość samoistną w porządku prawnym, pozostającą w ścisłym związku z zasadą bezpieczeństwa prawnego oraz stabilnością stosunków prawnych. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie podkreślił, że jednym z podstawowych elementów demokratycznego państwa prawnego jest zapewnienie trwałości rozstrzygnięć sądowych³⁷⁷. Państwo, w którym prawomocny wyrok sądowy może zostać pozbawiony przymiotu prawomocności w drodze ogólnie dostępnych środków prawnych nie realizuje standardów demokratycznego państwa prawnego. Prawomocność wyroku prowadzi bowiem do definitywnego zakończenia sporu prawnego między stronami oraz umożliwia stabilizację ich sytuacji prawnej. Dzięki temu uczestnicy obrotu prawnego mogą opierać swoje dalsze działania na założeniu, że prawomocne rozstrzygnięcie będzie respektowane i nie zostanie w sposób dowolny podważone. W tym sensie prawomocność pełni funkcję gwarancyjną wobec jednostki, zapewniając pewność prawa oraz ochronę zaufania do państwa, lecz także wobec ogółu, gdyż stabilizuje rozstrzygnięcie w obrocie prawnym³⁷⁸. Trwałość prawomocnych orzeczeń sądowych jest warunkiem prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Gdyby dopuszczalne było nieograniczone kwestionowanie rozstrzygnięć sądowych, prowadziłyby to do powstania stanu permanentnej niepewności prawnej oraz podważałyby autorytet sądów jako organów powołanych do rozstrzygania sporów. Z tego względu prawomocność orzeczeń należy postrzegać nie tylko jako element konstrukcji procesowej, lecz także jako wartość chronioną przez system prawa, służącą stabilności porządku prawnego oraz realizacji zasady demokratycznego państwa prawnego³⁷⁹. Tak rozumiana prawomocność stanowi zatem jeden z filarów bezpieczeństwa prawnego i stabilności stosunków prawnych. Jej

³⁷⁵ zob. K. Korzan, *Skutki orzeczeń rozstrzygających sprawę co do istoty (prawomocność, wykonalność i skuteczność)*, „Rejent” 2005/4.

³⁷⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 lutego 2012 roku, sygnatura akt K 5/11, OTK-A 2012, nr 2, poz. 16.

³⁷⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 grudnia 1999 roku, sygnatura K 4/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 165.

³⁷⁸ M. Król, *Teoretycznoprawna koncepcja prawomocności*, Acta Universitatis Lodzianensis, Łódź 1992, s. 125.

³⁷⁹ zob. K. Wojtyczek, *Granice ingerencji (...)*, s. 198.

ochrona uzasadnia przyjmowanie rozwiązań procesowych ograniczających możliwość wzruszenia prawomocnych rozstrzygnięć, a ewentualne odstępstwa od tej zasady mogą być dopuszczalne jedynie w wyjątkowych sytuacjach, uzasadnionych potrzebą ochrony i innych szczególnie istotnych wartości. Właśnie w tym kontekście prawomocność jawi się jako wartość samoistna, której ochrona stanowi jeden z elementów realizacji zasady demokratycznego państwa prawnego. Podkreślenie aksjologicznego znaczenia prawomocności prowadzi również do wniosku, że wartość ta przemawia za utrzymaniem w obrocie prawnym prawomocnych orzeczeń sądowych, nawet w sytuacji, gdy obarczone są one wadami³⁸⁰.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego akcentuje się, że ochrona stabilności rozstrzygnięć sądowych oraz bezpieczeństwa prawnego wymaga przyjęcia zasady trwałości prawomocnych orzeczeń³⁸¹. Oznacza to, że sam fakt dostrzeżenia uchybień w treści rozstrzygnięcia nie może automatycznie prowadzić do jego eliminacji z obrotu prawnego. Takie podejście wynika z potrzeby zapewnienia pewności prawa oraz stabilności stosunków prawnych ukształtowanych na podstawie prawomocnego orzeczenia. Gdyby bowiem każde uchybienie mogło stanowić podstawę ponownego rozpoznania sprawy i podważenia rozstrzygnięcia, prowadziłyby to do trwałej niepewności co do ostatecznego charakteru rozstrzygnięć sądowych oraz osłabiałyby zaufanie obywateli do wymiaru sprawiedliwości. Z tego względu system prawa przyjmuje rozwiązania, które z jednej strony umożliwiają eliminowanie orzeczeń dotkniętych szczególnie poważnymi wadami, z drugiej zaś chronią stabilność prawomocnych rozstrzygnięć jako wartości o fundamentalnym znaczeniu dla funkcjonowania demokratycznego państwa prawnego. W konsekwencji prawomocność pełni funkcję swoistej granicy ingerencji w rozstrzygnięcia sądowe oznacza to, że możliwość wzruszenia prawomocnego orzeczenia powinna mieć charakter wyjątkowy i być ograniczona do sytuacji szczególnych, w których konieczność ochrony innych wartości konstytucyjnych uzasadnia odstępstwa od zasady trwałości rozstrzygnięć sądowych³⁸².

W świetle powyższego Trybunał Konstytucyjny akcentuje, że ingerencja w prawomocne rozstrzygnięcia sądowe lub ostateczne decyzje organów władzy publicznej wymagają szczególnej rozwagi oraz każdorazowego wyważenia kolidujących ze sobą wartości.

³⁸⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 października 2007 roku, sygnatura akt SK 7/06, OTK-A 2007, nr 9, poz. 108.

³⁸¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2011 roku, sygnatura Kp 7/09, OTK ZU nr 3/A/2011, poz. 26.

³⁸² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 lutego 2012 roku, sygnatura akt K 5/11, OTK-A 2012, nr 2, poz. 16.

Podważenie prawomocności nie może następować w sposób dowolny, lecz powinno być poprzedzone skrupulatnym ważeniem wartości, w szczególności pomiędzy potrzebą zapewnienia sprawiedliwości rozstrzygnięcia a koniecznością ochrony stabilności porządku prawnego. W swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że z Konstytucji nie wynika zasada nieograniczonej w czasie wzruszalności ostatecznych decyzji czy prawomocnych orzeczeń. Jednocześnie ustawa zasadnicza nie zawiera regulacji, która wykluczałaby możliwość wprowadzenia przez ustawodawcę ograniczeń czasowych w zakresie inicjowania nadzwyczajnych trybów weryfikacji takich rozstrzygnięć. Oznacza to, że kształtowanie mechanizmów pozwalających na wzruszenie ostatecznych aktów stosowania prawa pozostaje w pełnym zakresie w gestii ustawodawcy, który powinien jednak uwzględniać wartości konstytucyjne związane z bezpieczeństwem prawnym i stabilnością stosunków prawnych. Podkreślić jednak należy, że wprowadzenie ograniczeń czasowych dla wzruszalności ostatecznych rozstrzygnięć znajduje istotne uzasadnienie aksjologiczne, gdyż służy ono ochronie stabilności stosunków prawnych, które z upływem czasu utralają się i stają się podstawą dalszych działań uczestników obrotu prawnego. Nadto wraz z upływem czasu pojawiają się trudności dowodowe, które mogą istotnie utrudniać rzetelne prowadzenie nadzwyczajnego postępowania weryfikującego prawomocne rozstrzygnięcie. Koniecznym jest także uwzględnienie potrzeb ochrony praw nabytych przez osoby trzecie, które mogły oprzeć swoje działania na istniejącym i utrwalonym prawomocnym orzeczeniu stanie prawnym. Z tych względów ustawodawca może wprowadzać rozstrzygnięcia ograniczające możliwość podważenia prawomocnych rozstrzygnięć w czasie, o ile rozwiązania te stanowią rezultat wyważenia wartości konstytucyjnych i służą ochronie bezpieczeństwa prawnego oraz stabilności porządku prawnego. W tym ujęciu prawomocność pozostaje wartością wymagającą szczególnej ochrony, zaś jej przełamanie powinno mieć charakter wyjątkowy i być uzasadnione potrzebą ochrony innych istotnych wartości³⁸³.

Także w literaturze wskazuje się, że prawomocność orzeczenia jest wartością samą w sobie, gdyż zapewnia stabilność i pewność w obrocie prawnym³⁸⁴.

³⁸³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 maja 2000 roku, sygnatura akt SK 29/99, OTK 2000, nr 4, poz. 110.

³⁸⁴ zob. M. Król, *Teoretyczne koncepcje prawomocności*, *Studia Prawnicze The Legal Studies*, 1 (51), 3-8.

IV. Ważenie wartości między zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej a trwałością prawomocnych orzeczeń w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach skargi nadzwyczajnej

Celem tej części opracowania jest ustalenie, czy oraz w jaki sposób Sąd Najwyższy dokonuje ważenia wartości pomiędzy zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej a trwałością prawomocnych orzeczeń sądowych. Dotychczasowe rozważania miały charakter teoretyczny i służyły przedstawieniu podstawowych kategorii pojęciowych istotnych dla dalszej analizy. Jak wcześniej wskazano zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej oraz aksjologiczny i funkcjonalny wymiar prawomocności orzeczeń sądowych pozostają ze sobą w kolizji, albowiem z jednej strony porządek prawny wymaga stabilności prawomocnych rozstrzygnięć, z drugiej zaś dopuszcza w wyjątkowych sytuacjach ich wzruszenie w celu usunięcia rozstrzygnięć rażąco sprzecznych z podstawowymi zasadami sprawiedliwości lub standardami państwa prawnego. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera instytucja skargi nadzwyczajnej, której konstrukcja normatywna zakłada możliwość ingerencji w prawomocne orzeczenia sądowe w sytuacjach uznanych przez ustawodawcę za szczególnie doniosłe. Powstaje zatem pytanie, czy w analizowanym materiale orzeczniczym można dostrzec wykształcenie określonego modelu argumentacji odnoszącego się do relacji pomiędzy zasadą demokratycznego państwa prawnego a trwałością prawomocnych orzeczeń sądowych, a także czy sposób rozstrzygania tej kolizji przyjmuje charakter powtarzalny.

Analiza badanej próby wykazała, że spośród 222 spraw rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy w postępowaniach wywołanych wzniesieniem skargi nadzwyczajnej sąd ten w 151 przypadkach dokonał oceny zrealizowania przesłanki funkcjonalnej (około 68%). Oznacza to, że w tych sprawach uprzednio stwierdzono wystąpienie co najmniej jednej z podstaw szczególnych skargi określonych w art. 89 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, a zatem zaistnienie uchybień o charakterze kwalifikowanym, które potencjalnie mogłyby uzasadniać ingerencję w prawomocne rozstrzygnięcie. Przypomnieć należy, że stwierdzenie jednej z przesłanek szczególnych nie przesądza o konieczności uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, a tym samym wzruszenia prawomocnego orzeczenia, gdyż ustawodawca uzależnił możliwość ingerencji od spełnienia dodatkowej przesłanki, tj. podstawy funkcjonalnej, polegającej na

ustaleniu, że uchylenie lub zmiana orzeczenia jest konieczne dla urzeczywistnienia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Istotnym jest, że przesłanka ogólna skargi nadzwyczajnej nie stanowi o naruszeniu zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, lecz o konieczności wzruszenia orzeczenia dla zapewnienia zgodności z powołaną wyżej zasadą.

Spośród 151 spraw w 130 przypadkach (około 86%) Sąd Najwyższy uznał, że przesłanka ta została spełniona, co oznaczało przyjęcie, że wzruszenie zaskarżonego orzeczenia jest konieczne z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Natomiast w 21 sprawach Sąd Najwyższy doszedł do odmiennego wniosku i stwierdził brak wykazania przesłanki funkcjonalnej. W konsekwencji w tych 21 przypadkach, mimo stwierdzenia wystąpienia poważnych uchybień o charakterze kwalifikowanym w zaskarżonych orzeczeniach, skarga nadzwyczajna została oddalona. Oznacza to, że Sąd Najwyższy uznał, że ingerencja w prawomocne rozstrzygnięcie nie znajduje wystarczającego uzasadnienia w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego, pomimo wystąpienia kwalifikowanych naruszeń w orzeczeniu stanowiącym przedmiot kontroli. W praktyce prowadziło to do przyjęcia, że w konkretnych okolicznościach sprawy wartość, jaką jest trwałość prawomocnego orzeczenia sądowego, powinna uzyskać pierwszeństwo przed wartościami naruszonymi wskutek wadliwości zaskarżonego orzeczenia. Wskazać należy, że tych 21 spraw stanowi około 10% wszystkich merytorycznie rozpoznanych przez Sąd Najwyższy przypadków w 2022 roku, a także około 14% wszystkich spraw, w których Sąd Najwyższy analizował wykazanie przesłanki funkcjonalnej po ustaleniu wystąpienia choćby jednej z podstaw szczególnych.

Powyższe ustalenia wskazują zatem, że w analizowanych sprawach dochodziło do rzeczywistego ważenia wartości konstytucyjnych, polegającego na zestawieniu potrzeby eliminacji rozstrzygnięcia dotkniętego poważnymi wadami z koniecznością ochrony stabilności prawomocnych orzeczeń. W rezultacie nawet stwierdzenie naruszeń o znacznej wadze nie zawsze prowadziło do wzruszenia prawomocnego rozstrzygnięcia, jeżeli w ocenie Sądu Najwyższego nadrzędne znaczenie należało przypisać wartości, jaką jest pewność prawa oraz stabilność stosunków prawnych ukształtowanych na podstawie prawomocnego orzeczenia.

Przykładem orzeczenia, w którym Sąd Najwyższy postawił zasadę trwałości prawomocnego orzeczenia ponad inne wartości pozostające w kolizji jest wyrok wydany w sprawie o sygnaturze akt I NSNc 384/21. W przedmiotowej sprawie Sąd Najwyższy dokonał

analizy przesłanek skargi nadzwyczajnej w sposób typowy dla badanej procedury. Sąd Najwyższy dopatrył się wykazania podstaw szczególnych skargi, o których mowa w art. 89 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, obejmujący rażące uchybienie prawa materialnego oraz procesowego. Po stwierdzeniu wystąpienia podstaw szczególnych skargi Sąd Najwyższy przeszedł do analizy przesłanki funkcjonalnej, której celem było ustalenie, czy w danym przypadku konieczne jest wzruszenie prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W toku rozumowań Sąd Najwyższy dokonał ważenia wartości między naruszeniami konstytucyjnych praw stron, jakie mogły wyniknąć z przedmiotu zaskarżenia, a zasadą trwałości prawomocnych orzeczeń, która pełni kluczową funkcję w zapewnieniu bezpieczeństwa prawnego i stabilności stosunków prawnych. Sąd Najwyższy podkreślił, że mimo stwierdzonych uchybień, w tym indywidualnym przypadku, w kontekście całokształtu okoliczności sprawy, waga wartości związanych z prawością prawomocnego orzeczenia przewyższyła wagę naruszonych praw i zasad, a zatem przesłanka funkcjonalna nie mogła zostać uznana za spełnioną. W przedmiotowej sprawie przedmiotem zaskarżenia był wyrok Sądu Rejonowego z 26 sierpnia 2008 roku, w którym sąd uwzględniając powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym oraz o wydanie nieruchomości dokonał właśnie takiego uzgodnienia i nakazał Skarbowi Państwa wydanie spornego gruntu powodom. Sąd Najwyższy przyjął zasadność podniesionych podstaw szczególnych wskazanych przez Prokuratora Generalnego, lecz nie dopatrył się ziszczenia przesłanki ogólnej. Podkreślił on w uzasadnieniu orzeczenia, że pojęcie nieodwracalnych skutków prawnych nie może być sprowadzane jedynie do upływu czasu, lecz odnosi się do rzeczywistych zmian w sytuacji prawnej stron, które są następstwem wydania określonego orzeczenia i których odwrócenie nie byłoby możliwe jedynie przez eliminację tego rozstrzygnięcia z obrotu prawnego, w szczególności wskazując, że w analizowanej sprawie po upływie ponad 12 lat od uprawomocnienia się wyroku doszło do sytuacji, w której powodowie utracili prawo własności nieruchomości i nie jest możliwe przywrócenie ich pierwotnego stanu prawnego jedynie poprzez uchylenie orzeczenia, a zatem ingerencja w trwałość prawomocnego orzeczenia nie byłaby adekwatna wobec interesów stron i nie przemawia dostatecznie za ochroną wartości konstytucyjnych, które miałyby być chronione przez wzruszenie tego orzeczenia. W rezultacie, po dokonaniu wewnętrznego ważenia wartości, z jednej strony związanych z ochroną praw i interesów stron, które potencjalnie mogły zostać naruszone przez rozstrzygnięcie sądu powszechnego, a z drugiej strony wartości trwałości prawomocnego orzeczenia sądowego oraz bezpieczeństwa prawnego uczestników obrotu, Sąd Najwyższy

doszedł do przekonania, że w tej konkretnej sprawie interes stabilności prawomocnego orzeczenia i trwałości jego skutków powinien uzyskać pierwszeństwo i w konsekwencji oddalił skargę nadzwyczajną z uwagi na brak wykazania przesłanki funkcjonalnej³⁸⁵.

Kolejnym przykładem orzeczenia Sądu Najwyższego, w którym dopatrzono się podstaw szczególnych skargi, lecz oddalono ją z uwagi na brak wystąpienia przesłanki funkcjonalnej jest wyrok wydany w sprawie o sygnaturze akt I NSNc 37/21. W analizowanej sprawie Sąd Najwyższy rozpoznał skargę nadzwyczajną wniesioną przez Prokuratora Generalnego od prawomocnego wyroku zaocznego z 23 grudnia 2009 roku o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego. Istota sporu sprowadzała się do oceny, czy roszczenie objęte tytułem wykonawczym uległa przedawnieniu oraz czy sąd prawidłowo ocenił przesłanki dopuszczalności przeprowadzenia egzekucji przeciwko powodowi. Skarżący zarzucił rażące naruszenie prawa materialnego poprzez błędne przyjęcie, że roszczenie nie uległo przedawnieniu, jak również naruszenie przepisów procesowych prowadzące do wadliwej oceny dopuszczalności powództwa przeciwegzekucyjnego. W tym zakresie Sąd Najwyższy przychylił się do argumentacji skarżącego uznając, że doszło do uchybień o charakterze kwalifikowanym, co oznaczało ziszczenie się podstawy szczególnej skargi poprzez rażące naruszenie art. 118 k.c. oraz art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. (art. 89 § 1 pkt 2 ustawy o Sądzie Najwyższym). Na tym jednak nie została zakończona analiza skargi nadzwyczajnej przez Sąd Najwyższy, albowiem zgodnie z konstrukcją tego środka prawnego konieczne było przeprowadzenie dalszego etapu kontroli, obejmującego ocenę przesłanki funkcjonalnej. W tym zakresie Sąd Najwyższy dokonał klasycznego dla tej instytucji ważenia wartości. Z jednej strony uwzględnił interes jednostki w eliminacji orzeczenia dotkniętego istotnymi wadami prawnymi, które mogły prowadzić do niezasadnego utrzymania egzekucji. Z drugiej strony przeciwstawił temu zasadę trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych. Kluczowe znaczenie w tej sprawie miało to, że ochrona praw powoda mogła zostać osiągnięta przy wykorzystaniu innych instrumentów procesowych, w szczególności poprzez ponowne wytoczenie powództwa przeciwegzekucyjnego opartego na zdarzeniach następujących po wydaniu zaskarżonego orzeczenia, ewentualnie z udziałem prokuratora działającego na podstawie art. 7 k.p.c. W konsekwencji Sąd Najwyższy przyjął, że choć zaskarżone orzeczenie było dotknięte wadami mieszczącymi się w katalogu przesłanek szczególnych, to jednak ich charakter i skutki nie uzasadniały ingerencji w prawomocne rozstrzygnięcie poprzez skargę nadzwyczajną. Innymi

³⁸⁵ Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 28 kwietnia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 384/21, LEX nr 3402734.

słowy, nie wykazano, aby uchylenie orzeczenia było konieczne dla realizacji zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Decydujące okazało się to, że system prawny przewidywał alternatywne środki ochrony, które pozwalały na usunięcie ewentualnych skutków naruszeń bez podważenia stabilności prawomocnego wyroku. Tym samym w tej konkretnej sprawie Sąd Najwyższy przyznał pierwszeństwo wartości, jaką jest trwałość prawomocnych orzeczeń sądowych, uznając ją za element bezpieczeństwa prawnego o charakterze systemowym. Analiza ta stanowi modelowy przykład sytuacji, w której nawet stwierdzenie noszących uchybień nie prowadzi automatycznie do uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, lecz wymagał przedniego ustalenia, czy ingerencja w prawomocność jest rzeczywiście konieczna z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej³⁸⁶.

Przykładem sprawy, w której Sąd Najwyższy zdecydował się oddalić skargę nadzwyczajną mimo wystąpienia podstaw szczególnych jest też ta prowadzona pod sygnaturą akt I NSNc 247/21. Przedmiotowa sprawa dotyczyła stosunku prawnego wynikającego z pożyczki. Na podstawie umowy powód udzielił pozwanemu pożyczki w wysokości 25.000 zł, przy czym w umowie przewidziano odsetki w wysokości 625 zł w stosunku miesięcznym. Wyrokiem zaocznym Sąd Rejonowy zasądził należność wraz z odsetkami, nie stosując ograniczeń wynikających z przepisów o odsetkach maksymalnych. W konsekwencji zasądzone odsetki przekraczały dopuszczalny prawem poziom, sięgając nawet trzykrotności odsetek maksymalnych. Prokurator Generalny oparł skargę nadzwyczajną na podstawie rażącego naruszenia prawa materialnego poprzez zasądzenie odsetek przekraczających ustawowy limit, wadliwe zastosowanie przepisów regulujących dopuszczalną wysokość świadczenia ubocznego, naruszenie zasad sprawiedliwości kontraktowej oraz ochrony uczestników obrotu przed nieuczciwymi warunkami rynkowymi (art. 359 § 2¹ k.c., art. 359 § 2² k.c. oraz art. 359 § 2³ k.c.). Istota zarzutu sprowadzała się do twierdzenia, że wyrok Sądu Rejonowego sankcjonuje świadczenie sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi normami prawa cywilnego. Sąd Najwyższy podzielił z znacznym zakresem ocenę Prokuratora Generalnego co do naruszenia prawa materialnego w sposób rażący. Mimo stwierdzenia zasadności podniesionej podstawy szczególnej skargi, Sąd Najwyższy oddalił skargę nadzwyczajną podkreślając, że skarga nadzwyczajna ma charakter wyjątkowy i nie stanowi „trzeciej instancji” ani instrumentu

³⁸⁶ Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 31 sierpnia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 37/21, LEX nr 3414783.

neutralizowania zaniedbań procesowych stron. Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę, że dla zasadności skargi nadzwyczajnej oprócz wykazania podstaw szczególnych koniecznym jest wykazanie przesłanki funkcjonalnej. Kluczowym elementem argumentacji podjętej przez Sąd Najwyższy decyzji procesowej było ważenie wartości. Sąd Najwyższy analizując czy została zrealizowana przesłanka funkcjonalna zestawiał ze sobą zasadę legalizmu i praworządności z zasadą pewności prawa i stabilności prawomocnego orzeczenia sądowego. W wyniku analizy Sąd Najwyższy ustalił, że choć naruszenie prawa miało charakter kwalifikowany, to jednak jego usunięcie nie jest kluczowe dla realizacji standardu demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej z uwagi na fakt, że nadrzędne znaczenie w tej indywidualnej sprawie miała ochrona stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych. Nie bez znaczenia dla Sądu Najwyższego pozostawał fakt, że zaskarżone orzeczenie zostało wydane w 2015 roku. Sąd Najwyższy zaakcentował, że rażące naruszenie prawa nie jest samoistną i wystarczającą podstawą wzruszenia orzeczenia, jeżeli brak jest potrzeby ingerencji z perspektywy systemowej. W ocenie Sądu Najwyższego przeciwko ingerencji w prawomocne orzeczenie przemawiała także okoliczność, że egzekucja prowadzona na podstawie tytułu wykonawczego została już zakończona, a wynikające z niej przesunięcia majątkowe pomiędzy stronami zostały zrealizowane i wywołały nieodwracalne skutki prawne. Powyższe fakty w ocenie sądu w sposób istotny ograniczają możliwość wzruszenia zaskarżonego orzeczenia. Jednocześnie podkreślono, że skarżący w świetle okoliczności sprawy nie wykazał, aby uchylenie orzeczenia było niezbędne dla zagwarantowania standardów wynikającego z art. 2 Konstytucji. Pomimo stwierdzenia rażącego naruszenia prawa materialnego, Sąd Najwyższy uznał, że w realiach sprawy prymat należy przyznać wartościom takim jak pewność prawa oraz powaga rzeczy osądzonej. Znaczenie przypisano również temu, że prawomocność wyroku zaocznego było następstwem zawinionej bierności pozwanego, który nie skorzystał z przysługujących mu środków procesowych, tj. nie zaskarżył wyroku zaocznego sprzeciwem. W rezultacie, wobec braku wykazania konieczności ingerencji z perspektywy wartości konstytucyjnych wywożonych z art. 2 konstytucji, Sąd Najwyższy oddalił skargę nadzwyczajną³⁸⁷.

Przeprowadzona analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego zapadłego na skutek skarg nadzwyczajnych prowadzi do wniosku, że w ramach kontroli nie dochodzi do automatycznego powiązania stwierdzenia przesłanek szczególnych z koniecznością uwzględnienia skargi.

³⁸⁷ Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 30 marca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 247/21, OSNKN 2022, nr 2, poz. 9.

Przeciwnie, orzecznictwo Sądu Najwyższego konsekwentnie wskazuje, że nawet w przypadku ujawnienia kwalifikowanych wad zaskarżonego orzeczenia, mieszczących się w katalogu określonym w art. 89 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, niezbędne jest każdorazowe przeprowadzenie odrębnej, pogłębionej analizy w zakresie wystąpienia przesłanki funkcjonalnej. Analiza ta przybiera postać ważenia wartości konstytucyjnych, w ramach którego Sąd Najwyższy zestawia potrzebę eliminacji orzeczenia dotkniętego istotnymi uchybieniami z wartością trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych, stanowiącą element bezpieczeństwa prawnego oraz realizacji zasady zaufania obywateli do państwa i prawa. Zrekonstruowana na podstawie badanej próby praktyka orzecznicza prowadzi do wniosku, że Sąd Najwyższy traktuje przesłankę funkcjonalną jako autonomiczny i kluczowy etap kontroli, decydujący o dopuszczalności ingerencji w prawomocne orzeczenie. Szczególnej doniosłości nabiera przy tym okoliczność upływu czasu od wydania zaskarżonego orzeczenia. W przypadkach, w których od daty jego wydania upłynął znaczny czas, zwłaszcza przekraczający 5 lat, a także gdy orzeczenie wywołały nieodwracalne skutki prawne, Sąd Najwyższy wykazuje wyraźną powściągliwość w zakresie jego wzruszania. W tego rodzaju sprawach zasada trwałości prawomocnych orzeczeń uzyskuje szczególnie silną ochronę, co znajduje wyraz w częstszym oddalaniu skarg nadzwyczajnych mimo stwierdzenia przesłanek szczególnych.

Zarówno w przypadkach uwzględnienia jak i oddalenia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy odwołuje się do ugruntowanych wzorców interpretacyjnych wypracowanych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego w zakresie wykładni art. 2 Konstytucji, którą systematycznie posiłkuje się przy analizie wartości i w konsekwencji ustaleniu czy została zrealizowana w konkretnej sprawie przesłanka funkcjonalna. Odwołania te dotyczą zwłaszcza takich wartości, jak bezpieczeństwo prawne, trwałość prawomocnych orzeczeń sądowych, stabilność stosunków prawnych ochrona praw nabytych czy zasada sprawiedliwości społecznej.

W konsekwencji należy przyjąć, że skarga nadzwyczajna funkcjonuje w praktyce orzeczniczej jako instrument o charakterze wyjątkowym, którego zastosowanie uzależnione jest nie tylko od stwierdzenia wadliwości zaskarżonego orzeczenia, lecz przede wszystkim od wyniku oceny, czy ingerencja w jego prawomocność znajduje uzasadnienie w świetle konstytucyjnego systemu wartości. Zarówno oddalenie skargi i jak jej uwzględnienie przy analizie wystąpienia przesłanki funkcjonalnej wiązało się z powoływaniem argumentów natury aksjologicznej.

Wnioski

Przeprowadzone badania pozwalają na sformułowanie szeregu wniosków dotyczących sposobu wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w sprawach z zakresu skargi nadzwyczajnej. W niniejszej części opracowania dokonano ich syntetycznego przedstawienia zmierzającego do odpowiedzi na przyjęte pytania badawcze oraz oceny przyjętych założeń badawczych.

Przeprowadzone badania potwierdzają trafność przyjętych założeń metodologicznych, w szczególności zasadność odejścia od prób oparcia analizy na jednej, autonomicznej koncepcji teoretycznoprawnej. Zastosowany model hybrydowy, łącząc elementy analitycznych teorii wykładni prawa, teorii argumentacji prawniczej oraz wybranych założeń nurtów postpozytywistycznych, umożliwił adekwatne uchwycenie złożoności praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego. W szczególności przyjęcie perspektywy argumentacyjnej pozwoliło na rekonstrukcję sposobów uzasadniania rozstrzygnięć, natomiast odwołanie do postpozytywistycznego ujęcia prawa jako praktyki dyskursywnej stworzyło podstawy do analizy obecności elementów aksjologicznych, w tym procesu ważenia wartości. Jednocześnie ograniczenie znaczenia koncepcji o charakterze czysto normatywnych, psychologicznym bądź skrajnie relatywistycznym okazało się uzasadnione, gdyż nie dostarczyły one narzędzi pozwalających na realizację przyjętych celów badawczych. W rezultacie należy stwierdzić, że przyjęta metodologia nie tylko odpowiadała charakterowi problemów badawczych, lecz również umożliwiła ich skuteczne rozwiązanie, potwierdzając tym samym zasadność przyjęcia podejścia hybrydowego jako adekwatnego narzędzia analizy współczesnej praktyki stosowania i wykładni prawa.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego wykazuje istotną spójność argumentacyjną w obrębie poszczególnych kategorii spraw. Spójność ta ujawnia się przede wszystkim w powtarzalności schematów uzasadnień, w tym zakresie sposobu rekonstrukcji przesłanek skargi nadzwyczajnej oraz kolejności rozważań interpretacyjnych. Szczególne znaczenia ma tutaj utrwalony model analizy przesłanek oraz przesłanki funkcjonalnej, który jest konsekwentnie odtwarzany w kolejnych rozstrzygnięciach, co potwierdza trafność przyjętej tezy. Analiza materiału empirycznego prowadzi do wniosku, że orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach ze skargi nadzwyczajnej cechuje się wyraźnie ukształtowanym powtarzalnym schematem interpretacyjnym, który jest konsekwentnie widoczny w kolejnych rozstrzygnięciach. Wskazać należy, że w pierwszej kolejności Sąd Najwyższy dokonuje analizy przesłanek szczególnych

skargi nadzwyczajnej, traktując je jako punkt wyjścia dla dalszych rozważań. Dopiero po ich zbadaniu przechodzi do oceny przesłanki funkcjonalnej, przy czym etap ten ma charakter bardziej złożony i wymaga każdorazowo dokonania ważenia wartości pomiędzy zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej a zasadą trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych. Taki układ rozumowania ma charakter utrwalony i powtarzalny, co świadczy o wysokim stopniu uporządkowania w rozpoznawaniu sprawy oraz procesu interpretacyjnego. Jednocześnie Sąd Najwyższy w szerokim zakresie korzysta z wcześniej wypracowanych wzorców interpretacyjnych, czerpiąc zarówno z własnego orzecznictwa, jak i z dorobku innych sądów, w tym innych izb Sądu Najwyższego, a także z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Szczególne znaczenie orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego ma w odniesieniu do przesłanki funkcjonalnej, w ramach której dostrzegalne jest odwoływanie się do utrwalonych schematów interpretacyjnych opartych na aksjologii oraz stosowanie pozajęzykowych metod wykładni. W tym kontekście na uwagę zasługuje zwłaszcza praktyka odwoływania się do dorobku Trybunału Konstytucyjnego w zakresie wykładni art. 2 Konstytucji i znaczenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Sąd Najwyższy nie ogranicza się przy tym do ogólnego przywołania tej zasady, lecz sięga do kolejnych rozstrzygnięć Trybunału Konstytucyjnego, rekonstruując zawarte w nich wzorce interpretacyjne i przyjmując je jako własne. Świadczy to o świadomym i systemowym wykorzystywaniu dorobku konstytucyjnego jako punktu odniesienia dla wykładni przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej. Orzecznictwo Sądu Najwyższego (pozostałych izb) oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego ma przy tym niebagatelne znaczenie przy analizie przesłanek szczególnych skargi nadzwyczajnej. Dodatkowo zauważalna jest też tendencja do autoreferencyjności orzecznictwa, polegająca na powoływaniu wcześniejszych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego dotyczących skargi nadzwyczajnej jako podstawy ujętych rozważań lub argumentu wzmacniającego przyjętą linię interpretacyjną, w którym poszczególne elementy rozumowania, kolejność analizy przesłanek, sposób ich analizy oraz stosowane dyrektywy wykładni ulegają stabilizacji. W konsekwencji należy uznać, że spójność argumentacyjna Sądu Najwyższego w analizowanym zakresie nie ma charakteru przypadkowego, lecz wynika z istnienia względnie jednolitego, powtarzalnego schematu interpretacyjnego, który organizuje proces stosowania i wykładni prawa w sprawach ze skargi nadzwyczajnej.

Odpowiedź pozytywna na kolejne pytanie badawcze również znajduje potwierdzenie w wynikach badań i poczynionych w opracowaniu analiz. Argumentacja Sądu Najwyższego w sporej mierze opiera się na wykładni językowo-logicznej, przy czym metody pozajęzykowe, w

tym systemowa i celowościowo-funkcjonalna, pełni rolę uzupełniającą. W wielu przypadkach, zwłaszcza gdy dochodzi do stwierdzenia oczywistego naruszenia prawa przy jednoznaczności przepisu, Sąd Najwyższy poprzestaje na analizie językowej przepisu, rezygnując z pogłębionej argumentacji aksjologicznej. Wskazać należy, że w odniesieniu do przesłanek szczególnych skargi nadzwyczajnej dominującą rolę odgrywa wykładnia językowo-logiczna, która w wielu przypadkach występuje jako samoistna metoda. Sąd Najwyższy koncentruje się w tym zakresie na rekonstrukcji znaczenia przepisów przy wykorzystaniu dyrektyw językowych, uzupełnianych elementami pozajęzykowymi. Odmiennie kształtuje się natomiast proces wykładni w odniesieniu do przesłanki funkcjonalnej. W tym obszarze istotną rolę odgrywają dyrektywy pozajęzykowe, a także wzorce interpretacyjne czerpane z aksjologii. Sąd Najwyższy odwołuje się wówczas do wartości leżących u podstaw porządku prawnego, w tym do zasad wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, dokonując jednocześnie ważenia wartości. W praktyce prowadzi to do bardziej złożonego modelu argumentacyjnego, w którym analiza normatywna zostaje uzupełniona o elementy ocenne. Jednocześnie podkreślić należy, że w przeważającej liczbie przypadków Sąd Najwyższy nie ogranicza się do stosowania jednej metody wykładni, lecz posługuje się ich kombinacją. Charakterystyczne jest przy tym stosowanie dyrektywy drugiego stopnia, polegającej na przyznaniu pierwszeństwa wykładni językowo-logicznej. Wykładnia pozajęzykowa uruchamiana jest wówczas, gdy rezultat wykładni językowej okazuje się niewystarczający, prowadzi do wątpliwości interpretacyjnych albo wymaga korekty z perspektywy podstaw skargi nadzwyczajnej. W konsekwencji należy uznać, że choć wykładnia językowo-logiczna stanowi podstawowy punkt odniesienia dla Sądu Najwyższego, to nie wyczerpuje ona całego procesu interpretacyjnego. Jej dominacja ma charakter strukturalny, jednak w praktyce jest ona systematycznie uzupełniana przez dyrektywy pozajęzykowe, zwłaszcza w tych obszarach, które wymagają odniesienia do istotnych wartości w polskim porządku prawnym. Tak ukształtowany model wykładni potwierdza, że Sąd Najwyższy działa w ramach zhierarchizowanego, lecz jednocześnie elastycznego zespołu dyrektyw interpretacyjnych, dostosowując ich zastosowanie do charakteru analizowanej przesłanki oraz rozpoznawanej sprawy.

Pozytywistyczny charakter stylu orzekania Sądu Najwyższego w sprawach ze skarg nadzwyczajnych, również został potwierdzony. Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach dotyczących skargi nadzwyczajnej prowadzi do wniosku, że Sąd Najwyższy przywiązuje istotne znaczenie do tekstu prawnego jako podstawowego punktu odniesienia, traktując wykładnię jako proces odtworzenia norm prawnych na podstawie obowiązujących

przepisów. Jednocześnie dostrzegalne są elementy refleksyjności interpretacyjnej, jednak nie prowadzą one do odejścia od pozytywistycznego paradygmatu stosowania prawa. Analiza orzeczeń oraz ich uzasadnień prowadzi do wniosku, że Sąd Najwyższy konsekwentnie traktuje prawo jako autonomiczny porządek normatywny, w ramach którego następuje proces dekodowania norm prawnych. W tym ujęciu tekst prawny stanowi podstawowe i pierwotne źródło rekonstrukcji norm prawnych, natomiast inne czynniki, w tym wzorce zaczerpnięte z innych porządków normatywnych, nie pełnią funkcji źródłowej, lecz wyłącznie pomocniczą. W toku prowadzonych badań nie stwierdzono przypadków, w których Sąd Najwyższy dokonywałby dekodowania norm prawnych poza systemem obowiązującego prawa, w szczególności poprzez bezpośrednie wyprowadzenie treści norm prawnych z innych porządków normatywnych. Taki stan rzeczy należy uznać za przewidywalny i zgodny z pozytywistycznym paradygmatem stosowania prawa. Czerpanie wzorców interpretacyjnych z innych porządków normatywnych, jak również z dorobku doktryny czy szeroko rozumianej aksjologii, ma w analizowanym orzecznictwie charakter wtórny i służy przede wszystkim wzmocnieniu argumentacji dla przyjętego rozstrzygnięcia. Wzorce te nie stanowiły samodzielnej podstawy decyzji interpretacyjnej, lecz pełnią funkcję uzupełniającą wobec uprzednio ustalonego rezultatu wykładni przepisu. W szczególności odnosi się to do wykorzystywania argumentów natury aksjologicznej, które pojawiały się najczęściej w kontekście przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej. W tych przypadkach Sąd Najwyższy odwoływał się do wartości oraz uniwersalnych zasad, jednak każdorazowo odwołania te miały charakter wzmacniający i porządkujący argumentację, a nie konstytutywny dla samego procesu pozyskiwania normy prawnej. Innymi słowy, aksjologia nie zastępuje wykładni prawa, lecz służy jej dopełnieniu poprzez uzasadnienie wyboru jednego z możliwych rezultatów interpretacyjnych. Dodatkowo należy zauważyć, że nawet w sytuacjach, w których Sąd Najwyższy sięga do argumentów o charakterze pozaustawowym, czyni to w sposób zdyscyplinowany metodologicznie, osadzając je w ramach obowiązującego prawa, w szczególności poprzez ich powiązanie z przepisami oraz utrwalonym orzecznictwem. Świadczy to o zachowaniu postrzegania prawa pozytywistycznie oraz o podporządkowaniu całego procesu interpretacyjnego rygorom systemowości. W konsekwencji należy przyjąć, że orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach ze skarg nadzwyczajnych pozostaje wyraźnie zakorzeniony w pozytywistycznej koncepcji prawa, przy jednoczesnym dopuszczeniu ograniczonego i kontrolowanego wykorzystywania argumentów aksjologicznych oraz komparatystycznych, które jednak nie prowadzą do przekroczenia granic wyznaczonych przez obowiązujący porządek normatywny.

O ile w orzecznictwie Sądu Najwyższego występują odwołania do wartości konstytucyjnych oraz aksjologii, zwłaszcza w sprawach, w których zachodzi potrzeba oceny konieczności wzruszenia orzeczenia dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającą zasady sprawiedliwości społecznej, o tyle odwołania te nie mają charakteru powszechnego. W szczególności brak pogłębionej argumentacji aksjologicznej odnotowano w sprawach, w których Sąd Najwyższy stwierdzał oczywistą zasadność skargi nadzwyczajnej i brak przeciwwskazań dla wzruszenia orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, jak również w przypadkach oddalenia skargi nadzwyczajnej z uwagi na niewykazanie podstawy szczególnej skargi. W tych sytuacjach Sąd Najwyższy nie dostrzegał potrzeby odwoływania się do wartości, koncentrując się wyłącznie na analizie normatywnej.

Wskazać należy, że Sąd Najwyższy nie przyjmuje apriorycznego pierwszeństwa zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nad zasadą trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych, lecz każdorazowo dokonuje ich ważenia, dostrzegając każdorazowo kolizję wartości. W uzasadnieniach orzeczeń wyraźnie akcentuje się wyjątkowy charakter skargi nadzwyczajnej oraz konieczność zachowania równowagi pomiędzy stabilnością prawomocnych orzeczeń, która jak już niejednokrotnie wskazywano stanowi wartość samą w sobie, a potrzebą eliminacji rozstrzygnięć rażąco niesprawiedliwych, które nie mogą się ostać z uwagi na zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Powyższe znajduje wyraźne potwierdzenie w wynikach przeprowadzonych badań, w sprawach, w których Sąd Najwyższy oddalił skargi nadzwyczajne pomimo stwierdzenia podstaw szczególnych skargi. W tego rodzaju przypadkach Sąd Najwyższy konsekwentnie podkreślał, że samo wystąpienie kwalifikowanego uchybienia nie przesądza jeszcze o zasadności skargi nadzwyczajnej, jeżeli nie została spełniona przesłanka funkcjonalna. Prowadzi to do konieczności każdorazowego dokonania ważenia wartości pozostających w kolizji, w szczególności pomiędzy zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej a zasadą trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych. Analiza orzecznictwa ukazuje, że w niektórych sprawach, mimo stwierdzenia rażących naruszeń, Sąd Najwyższy przyznał pierwszeństwo zasadzie trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych, uznając je za zawartość wymagającą ochrony w okolicznościach faktycznych i prawnych danej sprawy. Oznacza to, że ingerencja w prawomocne rozstrzygnięcie nie była uznawana za uzasadnioną, jeżeli prowadziłyby do naruszenia stabilności porządku prawnego w większym stopniu niż

utrzymanie w obrocie prawnym wadliwego orzeczenia. Tego rodzaju rozstrzygnięcia mają istotne znaczenie dla rekonstrukcji modelu stosowania prawa przez Sąd Najwyższy, gdyż dowodzą, że nie przyjmuje on apriorycznego prymatu wartości związanych ze sprawiedliwością w postaci uchylecia rażąco wadliwego rozstrzygnięcia nad wartością stabilności prawnomocnych orzeczeń. Przeciwnie, każdorazowo dokonuje indywidualnej oceny relacji między tymi wartościami, uwzględniając charakter naruszenia, jego skutki oraz znaczenie dla porządku prawnego. W konsekwencji należy stwierdzić, że mechanizm ważenia wartości stanowi centralny element rozumowania Sądu Najwyższego w sprawach ze skargi nadzwyczajnej przy analizie przesłanki funkcjonalnej. Przejawia się zarówno w przypadkach uwzględnienia skargi, jak i jej oddalenia, przy czym szczególnie wyraźnie ujawnia się w tych ostatnich, gdzie pomimo istnienia rażących uchybień Sąd Najwyższy uznaje, że ich eliminacja nie znajduje uzasadnienia z perspektywy zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Tym samym potwierdza się, że decyzja o uwzględnieniu skargi nadzwyczajnej nie ma charakteru automatycznego, lecz z wynikiem złożonego procesu interpretacyjnego, w którym istotną rolę odgrywa wyważenie konkurujących wartości.

Podkreślić także należy, że orzecznictwo Sądu najwyższego w zakresie skargi nadzwyczajnej cechuje się wyraźnymi tendencjami interpretacyjnymi dotyczącymi przesłanek tej instytucji. W szczególności dostrzegalna jest ich stopniowa konkretyzacja oraz ujednoczenie sposobu ich rozumienia, co prowadzi do wykształcenia względnie stabilnych wzorców interpretacyjnych. Zauważyć też można, stabilizację sposobu wykładni przesłanek szczególnych, które są ujmowane w sposób relatywnie jednolity i poddawane analizie według powtarzalnego schematu opartego na wykładni językowo-logicznej oraz czerpaniu wzorców interpretacyjnych z orzecznictwa innych sądów, w szczególności innych izb Sądu Najwyższego. Równolegle zauważalna jest tendencja do pogłębiania i konkretyzowania rozumienia przesłanki funkcjonalnej, której interpretacja opiera się w większym stopniu na dyrektywach pozajęzykowych, w tym na odwołaniu do wartości konstytucyjnych, aksjologii oraz czerpaniu wzorców interpretacyjnych z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. W konsekwencji można mówić o procesie stopniowego ujednoczenia wykładni przesłanek skargi nadzwyczajnej, który prowadzi do wykształcenia względnie trwałych wzorców interpretacyjnych. Tendencje te mają charakter kumulatywny i wzmacniają spójność orzecznictwa, jednocześnie ograniczając zakres dowolności interpretacyjnej w kolejnych sprawach, albowiem Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych konsekwentnie korzysta z dorobku własnego orzecznictwa.

W pracy rozwiązano problem badawczy w postaci zrekonstruowania ogólnego modelu wykładni stosowanej przez Sąd Najwyższy w sprawach ze skargi nadzwyczajnej. Model ten ma charakter złożony i obejmuje dominację wykładni językowo-logicznej jako samoistnej metody wykładni, uzupełnianej przez elementy wykładni systemowej oraz celowościowo-funkcjonalnej, selektywne odwoływanie się do aksjologii oraz wyraźną tendencję do korzystania z wcześniej wypracowanych schematów interpretacyjnych. Jednocześnie model ten zachowuje pewien stopień elastyczności co pozwala sądowi najwyższemu dostosowywać argumentację do specyfiki konkretnej sprawy. Podkreślić jednak należy, że najczęściej Sąd Najwyższy nie ogranicza się do jednego rodzaju wykładni stosując ich kombinacje. Ponadto zdominowany jest on jest wysoki współczynnik rekonstrukcji operatywnych oraz orientacyjność wykładni, z częstym odwołaniem do literatury oraz doktryny. W ramach zrekonstruowanego modelu wykładni dostrzegalne jest również istotne powiązanie decyzji interpretacyjnych z wzorcami zaczerpniętymi z aksjologii, zwłaszcza na etapie analizy przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej. To właśnie w tym obszarze Sąd Najwyższy najczęściej sięga do wartości oraz ogólnych założeń sprawiedliwości, traktując je jako kryterium oceny dopuszczalności ingerencji w prawomocne orzeczenie. Aksjologia pełni zatem funkcję integrującą proces wykładni, umożliwiając powiązanie wyniku interpretacji z szerszym kontekstem normatywnym oraz uzasadnienie przyjętego rozstrzygnięcia w kategoriach systemowych i wartościujących. Jednocześnie należy podkreślić, że odwołania te nie mają charakteru autonomicznego, lecz pozostają ściśle związane z uprzednio przeprowadzoną analizą normatywną, co wpisuje się w zhierarchizowany model wykładni, w którym argumenty aksjologiczne wzmacniają i porządkują rezultat interpretacyjny, jednocześnie nie determinując go. W konsekwencji należy uznać, że możliwe jest nie tylko uchwycenie ogólnego modelu wykładni stosowanej przez Sąd Najwyższy w sprawach ze skargi nadzwyczajnej, lecz także wzmocnienie jego wewnętrznej struktury, obejmującej uporządkowaną relację pomiędzy dyrektywami językowymi, pozajęzykowymi i aksjologicznymi, co przesądza o pełnym potwierdzeniu postawionej tezy badawczej.

Przechodząc natomiast do szczegółowych tez badawczych, wskazać należy, że skarga nadzwyczajna jako nowy środek zaskarżenia nie w pełni realizuje zakładany cel przywrócenia konstytucyjnej sprawiedliwości jednostkom (pierwsza teza szczegółowa), znajduje potwierdzenie. Analiza orzecznictwa prowadzi do wniosku, że ograniczeniem w tym zakresie jest przede wszystkim mechanizm wagi wartości, stanowiący element tej instytucji. Sąd Najwyższy konfrontuje bowiem potrzebę eliminacji rozstrzygnięć z kwalifikowanymi wadami z koniecznością ochrony stabilności obrotu prawnego, wyrażoną w zasadzie trwałości

prawomocnych orzeczeń sądowych. W praktyce prowadzi to do sytuacji, w których nawet stwierdzenie kwalifikowanego naruszenia prawa nie skutkuje wzruszeniem orzeczenia, jeżeli ingerencja taka nie znajduje uzasadnienia z perspektywy przesłanki funkcjonalnej. Oznacza to, że prawomocność jest traktowana jako wartość samoistna (zgodnie z poglądami wyrażonymi przez Trybunał Konstytucyjny), wymagająca ochrony niezależnie od wrażliwości konkretnego rozstrzygnięcia. W konsekwencji skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu pełnej restytucji sprawiedliwości w każdym przypadku naruszenia prawa, lecz działa w ramach modelu, w którym przywracanie sprawiedliwości podlega ograniczeniom wynikającym z konieczności zachowania równowagi pomiędzy konkurującymi wartościami. Dodatkowo należy zauważyć, że konstrukcja przesłanki funkcjonalnej powoduje, że kontrola nadzwyczajna ma charakter selektywny i nie obejmuje wszystkich przypadków.

Druga teza szczegółowa, odnosząca się do ograniczonego zakresu spraw objętych skargą nadzwyczajną, również znajduje potwierdzenie, przy czym ograniczenie to należy ocenić jako konieczną cechę tej instytucji, a nie jej wadę konstrukcyjną. Skarga nadzwyczajna została ukształtowana jako środek o charakterze wyjątkowym, co uzasadnia wprowadzenie licznych mechanizmów ograniczających jej dostępność. W szczególności dotyczy to zamkniętego katalogu podmiotów legitymowanych do jej wniesienia, obejmującego zarówno podmioty o pełnej legitymacji, jak i podmioty o legitymacji ograniczonej, działające w zakresie przypisanych im kompetencji. Dodatkowe ograniczenia wynikają z ustanowienia terminu do wniesienia skargi oraz konstrukcji przesłanek jej dopuszczalności, w tym przede wszystkim przesłanki funkcjonalnej. Ta ostatnia pełni rolę swoistego filtra, którego celem jest ochrona zasady trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych przed nadmierną ingerencją. W konsekwencji efektywność skargi nadzwyczajnej jako narzędzia ochrony praw jednostki jest świadomie ograniczona przez ustawodawcę, co wynika z konieczności zachowania jej nadzwyczajnego charakteru oraz zapobieżenia jej przekształceniu w inny środek o charakterze *quasi-instancyjnym*.

Kolejna teza szczegółowa, zakładająca nieostrość przesłanek skargi nadzwyczajnej, w szczególności przesłanki funkcjonalnej, również znajduje potwierdzenie. W odniesieniu do przesłanek szczególnych dostrzegalna jest tendencja do ich ujednolicania poprzez czerpanie wzorców interpretacyjnych z orzecznictwa innych sądów, w tym innych izb Sądu Najwyższego, a także sądów administracyjnych i powszechnych. Sąd Najwyższy dokonując wykładni takich pojęć jak rażące naruszenie prawa materialnego czy procesowego, odwołuje się do utrwalonych sposobów ich rozumienia, co prowadzi do ograniczenia zakresu potencjalnej do wolności interpretacyjnej. Odmiennie przedstawia się sytuacja w odniesieniu do przesłanki

funkcjonalnej, która została sformułowana w sposób ogólny i nieokreślony. Taki stan rzeczy należy jednak uznać za celowy, gdyż przesłanka ta pełni funkcję mechanizmu bezpieczeństwa dla obrotu prawnego, umożliwiającego sądowi najwyższemu elastyczne reagowanie na różnorodne stany faktyczne i prawne. Jej otwarty charakter pozwala na odwoływanie się do wzorców aksjologicznych oraz na dokonywanie ważenia wartości w konkretnych sprawach, co jest niezbędne dla zachowania równowagi pomiędzy szeroko pojętą sprawiedliwością a zasadą stabilności prawomocnych orzeczeń. W konsekwencji nieostrość przesłanki funkcjonalnej nie prowadzi do dowolności wykładni, lecz stanowi instrument umożliwiający dostosowanie decyzji interpretacyjnej do okoliczności konkretnej sprawy przy jednoczesnym zachowaniu kontroli aksjologicznej nad procesem stosowania prawa. Tym samym potwierdza się, że różnorodność wykładni w tym zakresie ma charakter kontrolowany i wpisuje się w ogólny model interpretacyjny wypracowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Czwarta teza szczegółowa, zakładająca zróżnicowanie standardów rozpoznawania skarg nadzwyczajnych zależności od kategorii sprawy znajduje potwierdzenie, przy czym zróżnicowanie to ma charakter naturalny i wynika ze specyfiki poszczególnych spraw. Analiza orzecznictwa prowadzi do wniosku, że w zakresie wykładni przesłanek szczególnych Sąd Najwyższy konsekwentnie odwołuje się do dorobku właściwych gałęziowo segmentów orzecznictwa. W sprawach karnych sięga do dorobku Izby Karnej Sądu Najwyższego, w sprawach cywilnych do dorobku orzecznictwa Izby Cywilnej, zaś z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych do dorobku Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego. Analogicznie, widoczne jest korzystanie z literatury przedmiotu właściwej dla danej dogmatyki prawniczej, co wzmacnia merytoryczną adekwatność prowadzonej wykładni. Jednocześnie należy podkreślić, że powyższe zróżnicowanie dotyczy przede wszystkim etapu analizy normatywnej podstaw szczególnych skargi, natomiast w odniesieniu do przesłanki funkcjonalnej Sąd Najwyższy stosuje jednolity schemat rozumowania, niezależnie od rodzaju sprawy. W każdym przypadku dochodzi bowiem do ważenia wartości, w szczególności pomiędzy zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej a zasadą trwałości prawomocnych orzeczeń sądowych. Oznacza to, że o ile poziom dogmatyczny wykładni wykazuje zróżnicowanie, to tyle poziom aksjologiczny pozostaje jednolity i stanowi element integrujący cały proces interpretacyjny.

Kolejna teza szczegółowa, odnosząca się do stopniowego doprecyzowania pojęć nieostrych, również znajduje potwierdzenie. Analiza orzecznictwa wskazuje, że pojęcia takie jak rażące naruszenie prawa czy konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej

podlegają procesowi konkretyzacji. Sąd Najwyższy odwołując się do wcześniejszych rozstrzygnięć oraz dorobku innych sądów, w tym orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, buduje coraz bardziej precyzyjne kryteria ich rozumienia. Proces ten ma charakter kumulacyjny i polega na stopniowym zawężeniu zakresu znaczeniowych tych pojęć poprzez wskazywanie okoliczności adekwatnych dla ich zastosowania. W efekcie dochodzi do wykształcenia względnie stabilnych wzorców interpretacyjnych, które ograniczają zakres dowolności i zwiększają przewidywalność rozstrzygnięć. Jednocześnie należy zauważyć, że pełna definicja tych pojęć nie jest możliwa ani pożądana, gdyż ich funkcją jest umożliwienie elastycznego reagowania na zróżnicowane stany faktyczne i prawne.

Także teza szczegółowa, dotycząca istnienia powtarzalnych wzorców uzasadnienia zasadności lub bezzasadności skargi nadzwyczajnej znajduje potwierdzenie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyraźnie dostrzegalne są schematy argumentacyjne stosowane przy ocenie przesłanki funkcjonalnej. W przypadku uznania jej spełnienia Sąd Najwyższy szczególnie akcentuje szczególną doniosłość naruszenia oraz jego wpływu na aksjologiczne podstawy porządku prawnego. Natomiast w przypadku jej niespełnienia wskazuje na brak wystarczającego ciężaru naruszenia lub na konieczność ochrony stabilności obrotu prawnego. Schematy te mają charakter powtarzalny i są oparte na wcześniej wypracowanych modelach rozumowania, co prowadzi do ujednoczenia praktyki orzeczniczej. W konsekwencji możliwe jest nie tylko odtworzenie sposobu argumentacji Sądu Najwyższego, lecz także przewidywanie kierunku rozstrzygnięcia w sprawach o podobnym stanie faktycznym i prawnym.

Siódma teza szczegółowa, odnosząca się do przyczyn oddalenia skarg nadzwyczajnych, znajduje jednoznaczne potwierdzenie w wynikach badań. Spośród 222 przeanalizowanych orzeczeń oddano 76 skarg nadzwyczajnych, przy czym jedynie w 21 przypadkach przyczyną oddalenia był brak spełnienia przesłanki funkcjonalnej. W pozostałych sprawach podstawą oddalenia było niewykazanie jakiegokolwiek podstawy szczególnej skargi nadzwyczajnej. Wynik ten wskazuje, że kluczowym filtrem dopuszczalności skargi nadzwyczajnej pozostaje etap analizy przesłanek szczególnych, który w praktyce eliminuje większość spraw z zakresu badania przesłanki funkcjonalnej. Dopiero w dalszej kolejności dochodzi do oceny przesłanki ogólnej, która choć istotna z punktu widzenia aksjologicznego, pełni rolę następczą względem podstaw szczególnych. Tym samym potwierdza się, że skuteczność skargi nadzwyczajnej jest w pierwszej kolejności determinowana przez możliwość wykazania któregoś z kwalifikowanych naruszeń opisanych w podstawach szczególnych skargi nadzwyczajnej, a dopiero następnie przez ocenę jego znaczenia w kontekście zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Potwierdziła się także kolejna teza szczegółowa, zgodnie z którą sprawy cywilne wykazują wyższy odsetek uwzględnionych skarg nadzwyczajnych niż sprawy karne, co znajduje jednoznaczne potwierdzenie w zgromadzonym materiale badawczym. W analizowanej próbie 4 sprawy karne zakończyły się oddaleniem skarg nadzwyczajnych, co oznacza brak przypadków ich uwzględnienia w tej kategorii spraw. Odmiennie przedstawia się sytuacja w sprawach cywilnych, gdzie spośród 218 spraw oddalono 71 skarg nadzwyczajnych (plus 16 spraw oznaczonych jako „inne rozstrzygnięcie”), natomiast 130 zostały uwzględnione. Taki rozkład wyników może być tłumaczony specyfiką postępowań karnych, gdzie funkcjonuje rozbudowany system środków zaskarżenia, co ogranicza potrzebę ingerencji w trybie skargi nadzwyczajnej. W konsekwencji skarga nadzwyczajna w sprawach cywilnych okazuje się instrumentem relatywnie bardziej efektywnym.

Wskazać także należy, że nie znajduje potwierdzenia teza szczegółowa zakładająca, proszę orzeczenia uwzględniające skargę nadzwyczajną częściej odwołują się do konstytucyjnych wartości i praw jednostki niż orzeczenia oddalające skargę. Analiza orzecznictwa wskazuje, że Sąd Najwyższy odwołuje się do aksjologii oraz wartości konstytucyjnych zarówno w przypadku uwzględnienia, jak i oddalenia skargi nadzwyczajnej. Co więcej, w sytuacjach oddalenia skargi, zwłaszcza z uwagi na brak wykazania przesłanki funkcjonalnej, argumentacja aksjologiczna odgrywa szczególnie istotną rolę, gdyż to właśnie na tym etapie dochodzi do ważenia wartości. Nawet w przypadku oddalenia skargi nadzwyczajnej z powodu nie wykazania podstaw szczególnych Sąd Najwyższy podkreśla doniosłość instytucji określonych w przepisach objętych zakresem zarzutów szczególnych skargi, co świadczy o tym, że aksjologiczny wymiar sprawy nie jest pomijany, lecz wpisany w strukturę rozumowania Sądu Najwyższego niezależnie od rezultatu.

Znajduje potwierdzenie założenie, że orzeczenia oddalające skargę nadzwyczajną z uwagi na brak spełnienia przesłanki funkcjonalnej zawierają rozbudowane uzasadnienie pod względem aksjologicznym. Jednakże podkreślić należy, że rozbudowana argumentacja w powyższym zakresie występuje zarówno w orzeczeniach oddalających, jak i uwzględniających skargę nadzwyczajną, co wynika z centralnej roli tej argumentacji przy analizie przesłanki funkcjonalnej (dotyczy to orzeczeń, w których wykazano choćby jedną z podstaw szczególnych skargi i Sąd Najwyższy przystąpił do analizy podstawy ogólnej). Wyjątek od tej zasady stanowią sprawy o charakterze powtarzalnym, w których Sąd Najwyższy ogranicza zakres rozważań w tym zakresie, odwołując się do wcześniej wypracowanych wzorców interpretacyjnych zawartych we własnym orzecznictwie. W takich przypadkach argumentacja

ma charakter bardziej syntetyczny, co nie oznacza jej braku, lecz wskazuje na utrwalenie określonego schematu rozumowania.

Ostatnia z analizowanych tez badawczych zakładająca, że skarga nadzwyczajna stała się narzędziem ochrony praw człowieka, znajduje potwierdzenie w wynikach badań. Skarga nadzwyczajna wpisuje się w system środków ochrony praw jednostki jako instrument umożliwiający eliminację prawomocnych orzeczeń naruszających konstytucyjne prawa i wolności. Istotne znaczenie ma przy tym konstrukcja legitymacji do jej wniesienia, która pozwala jednostce zwrócić się do uprawnionych podmiotów o podjęcie działań w jej interesie. Na szczególne podkreślenie zasługuje także relatywnie wysoki odsetek uwzględnionych skarg nadzwyczajnych w analizowanej próbie. Spośród 222 orzeczeń w 105 sprawach wydano rozstrzygnięcie o charakterze kasatoryjnym, zaś w 25 sprawach wydano rozstrzygnięcie o charakterze reformatoryjnym, co łącznie daje 130 pozytywnych rozstrzygnięć spośród 222. Wskaźnik ten świadczy o relewantnej funkcjonalności tego środka oraz o jego znaczeniu jako instrumentu ochrony praw i wolności jednostki. Jednocześnie należy zauważyć, że skuteczność skargi nadzwyczajnej nie ma charakteru absolutnego i pozostaje ograniczona przez mechanizmy systemowe, w tym w szczególności przez konieczność spełnienia jej przesłanek dopuszczalności oraz przez mechanizm ważenia wartości, a także przypisanie legitymacji do jej wniesienia określonym organom. Niemniej jednak skarga nadzwyczajna stanowi istotne uzupełnienie systemu ochrony praw jednostki, umożliwiając korektę rozstrzygnięć, które nie mogły zostać skutecznie zakwestionowane w ramach innych środków prawnych.

Analiza materiału empirycznego prowadzi do wniosku, że obawy towarzyszące wprowadzeniu skargi nadzwyczajnej nie znalazły potwierdzenia w praktyce orzeczniczej Sądu Najwyższego. W szczególności nie sposób potwierdzić, aby skarga nadzwyczajna kolidowała z innymi środkami prawnymi funkcjonującymi w systemie środków zaskarżenia ani aby prowadziła do nieuzasadnionego wydłużenia postępowań sądowych. Jej zastosowanie ma charakter incydentalny i pozostaje podporządkowany rygorystycznym przesłankom dopuszczalności, co wyklucza jej funkcjonowanie jako *quasi*-instancyjnego środka kontroli orzeczeń. Nie znajduje również potwierdzenia zarzut, jakoby skarga nadzwyczajna stanowiła instrument politycznej kontroli dotychczasowego orzecznictwa sądowego. Przeciwnie, analiza orzeczeń i ich uzasadnień prowadzi do wniosku, że Sąd Najwyższy konsekwentnie opiera swoje rozstrzygnięcia na utrwalonych wzorcach interpretacyjnych, czerpiąc z dorobku orzecznictwa innych izb Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego, a także sądownictwa administracyjnego i powszechnego. Nie sposób zatem mówić o jakiegokolwiek próbie rewizji dotychczasowej linii orzeczniczej. Sąd Najwyższy nie tylko jej nie podważa, lecz wręcz ją

rekonstruuje i kontynuuje, co dodatkowo wzmacnia spójność systemu wymiaru sprawiedliwości. Nie potwierdził się także zarzut, zgodnie z którym możliwość wzruszenia prawomocnych orzeczeń wydanych przed wejściem w życie przepisów regulujących skargę nadzwyczajną mogłaby prowadzić do odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, orzekający w składach, które je wydali. Tego rodzaju obawy należy ocenić jako nieznajdujące uzasadnienia w konstrukcji systemu środków zaskarżenia, albowiem ich przyjęcie prowadziłyby do konsekwencji trudnych do zaakceptowania z perspektywy zasad ustrojowych. Oznaczałoby to bowiem, że każdy uwzględnienie nadzwyczajnego środka zaskarżenia skutkowałoby potencjalną odpowiedzialnością dyscyplinarną sędziów, co pozostawałoby w oczywistej sprzeczności z zasadą niezawisłości sędziowskiej oraz charakterem kontroli instancyjnej i nadzwyczajnej. Nie ziściły się również obawy dotyczące masowego wpływu skarg nadzwyczajnych do Sądu Najwyższego. W 2022 roku rozpoznano merytorycznie 222 sprawy, co świadczy o tym, że mechanizmy selekcyjne przewidziane przez ustawodawcę funkcjonują w sposób efektywny. W szczególności znaczenie ma tutaj zróżnicowanie legitymacji podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi, obejmujące zarówno podmioty o legitymacji pełnej, jak i podmioty o legitymacji ograniczonej, działający w ramach określonych kompetencji. Istotnym czynnikiem ograniczającym liczbę skarg nadzwyczajnych jest także brak możliwości ich bezpośredniego wniesienia przez stronę lub uczestnika postępowania, co eliminuje ryzyko nadużywania tego środka.

W kontekście pojawiających się w debacie publicznej kontrowersji dotyczących problematyki prawidłowości powołań sędziowskich do Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego należy zaznaczyć, że zagadnienie to wykracza poza zakres niniejszego opracowania. Ma ono w sporej mierze charakter sporu o wymiarze politycznym i ustrojowym, podczas gdy przedmiotem niniejszej pracy pozostaje analiza modelu wykładni oraz praktyki orzeczniczej w ujęciu teoretycznym i częściowo dogmatyczno-prawnym. Z tego względu autor ogranicza się do rekonstrukcji sposobu wykładni i stosowania prawa przez Sąd Najwyższy, w szczególności w zakresie ustalenia modelu wykładni oraz potwierdzenia, że w procesie stosowania skargi nadzwyczajnej dochodzi do każdorazowego ważenia wartości.

Ostatecznie należy stwierdzić, że skarga nadzwyczajna nie stanowi zagrożenia dla pewności obrotu prawnego ani wartości związanej z trwałością prawomocnych orzeczeń sądowych. Przeciwnie, konstrukcja przesłanki funkcjonalnej, pełniącej rolę swoistego filtra oraz praktyka jej stosowania przez Sąd Najwyższy prowadzą do wpracowania mechanizmu rozstrzygania sporów w zakresie kolidujących wartości. Sąd Najwyższy ingeruje w

prawomocne orzeczenia jedynie wówczas, gdy naruszenie ma charakter rażący oraz gdy jego utrzymanie pozostaje nie do pogodzenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Tym samym eliminacja orzeczeń z obrotu prawnego ma charakter selektywny i znajduje uzasadnienie nie tylko w płaszczyźnie normatywnej, lecz także aksjologicznej, co potwierdza stabilność i wewnętrzną spójność analizowanego modelu.

W kontekście postulatów *de lege lata* oraz *de lege ferenda* można wskazać dodatkowe rozwiązania, które mogłyby wzmocnić efektywność i spójność instytucji skargi nadzwyczajnej, jednocześnie chroniąc stabilność obrotu prawnego. W pierwszej kolejności warto rozważyć wprowadzenie wyraźniejszych kryteriów selekcji spraw, które mogą stanowić przedmiot skargi nadzwyczajnej. Oprócz przesłanek szczególnych i przesłanki funkcjonalnej warto rozważyć wprowadzenie ograniczenia przedmiotowego do orzeczeń, których rażące uchybienia mają charakter systemowy lub wyraźnie naruszają prawa i wolności człowieka i obywatela określone w Konstytucji, co zmniejszałoby ryzyko nadmiernej liczby skarg i ograniczyłoby niepewność obrotu prawnego. Można także postulować doprecyzowanie roli i zakresu legitymacji podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi nadzwyczajnej. Obok podmiotów ustawowo wskazanych rozsądnie byłoby rozważenie możliwości przyznania legitymacji do wniesienia skargi nadzwyczajnej stronie lub uczestnikom postępowania, przy jednoczesnym wprowadzeniu wymogu obowiązkowej profesjonalnej reprezentacji procesowej za pośrednictwem adwokata lub radcy prawnego, tak jak ma to miejsce w przypadku skargi kasacyjnej w postępowaniu cywilnym oraz kasacji w postępowaniu karnym. Zasadnym jest rozważenie usunięcia instytucji ławników z rozpoznawania skarg nadzwyczajnych w Sądzie Najwyższym. Skarga nadzwyczajna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, której przesłanki charakteryzują się skomplikowaną strukturą, wymagającą zaawansowanej wiedzy prawniczej. Przesłanka funkcjonalna wymaga dokonywania wykładni w powiązaniu z wzorcami interpretacyjnymi zaczerpniętymi z aksjologii. Udział osób bez wiedzy prawniczej w składzie orzekającym nie przyczynia się do podniesienia jakości rozstrzygnięć, a wprost przeciwnie, może generować ryzyko rozproszenia odpowiedzialności decyzyjnej i ograniczenia spójności stosowanych schematów interpretacyjnych. W konsekwencji, dla zapewnienia należytej jednolitości orzeczniczej i profesjonalnej oceny przesłanek skargi nadzwyczajnej, skład Sądu Najwyższego rozpoznającego sprawy z zakresu skargi nadzwyczajnej powinien w pełni składać się z sędziów. Powyższe rozwiązanie zagwarantuje rzetelne stosowanie prawa oraz poprawność prawidłowego ważenia wartości. Usunięcie ławników z tego rodzaju spraw nie narusza demokratycznych standardów udziału społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości, lecz jest

racjonalnym krokiem mającym na celu utrzymanie wysokiego poziomu merytorycznego i spójności orzecznictwa.

Biorąc pod uwagę powyższy wywód, należy podkreślić, że wyniki analizy pozwalają na sformułowanie wniosku o wykształceniu się względnie spójnego modelu wykładni przez Sąd Najwyższy w sprawach ze skargi nadzwyczajnej. Model ten ma charakter złożony, jednak jego rdzeń pozostaje wyraźnie zakorzeniony w paradygmacie pozytywistycznym, czego wyrazem jest konsekwentne traktowanie tekstu prawnego jako podstawowego punktu odniesienia dla procesu interpretacyjnego. Jednocześnie model ten nie ma charakteru czysto formalistycznego, gdyż w określonych sytuacjach, szczególności w zakresie analizy przesłanki funkcjonalnej, ulega on uzupełnieniu o elementy aksjologiczne. Pozwala to na przyjęcie, że mamy do czynienia z konstrukcją hybrydową, w której dominują dyrektywy językowo-logiczne, lecz są one uzupełniane przez kontrolowane i metodologicznie zdyscyplinowane wykorzystywanie argumentów poza językowych.

Na tle przeprowadzonych badań szczególnego znaczenia nabiera także kwestia przewidywalności oraz racjonalności orzecznictwa. Powtarzalność schematów interpretacyjnych, w tym kolejność badania przesłanek skargi nadzwyczajnej oraz sposobu wagi wartości, prowadzi do wniosku, że działalność orzecznicza Sądu Najwyższego w analizowanym zakresie nie ma charakteru kazuistycznego czy arbitralnego, lecz wpisuje się w uporządkowany model stosowania i wykładni prawa. Jednocześnie należy podkreślić, że skarga nadzwyczajna nie funkcjonuje jako instrument o charakterze powszechnie korygującym, lecz jako środek o wyjątkowym charakterze, którego zastosowania podlega istotnym ograniczeniom wynikającym zarówno z konstrukcji normatywnej tej instytucji, jak i z konieczności ochrony stabilności obrotu prawnego.

Całość powyższych ustaleń prowadzi do wniosku, że orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach ze skargi nadzwyczajnej stanowi przykład stosunkowo stabilnego i metodologicznie uporządkowanego modelu wykładni, który mimo swojej elastyczności, pozostaje zakorzeniony w jasno określonych ramach normatywnych i aksjologicznych.

Bibliografia

Wykaz aktów prawnych

1. Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie 4 listopada 1950 roku, zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późniejszymi zmianami).
2. Ustawa z 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691).
3. Ustawa z 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1071 z późniejszymi zmianami).
4. Ustawa z 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 468).
5. Traktat o Unii Europejskiej z 7 lutego 1992 roku (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30 z późniejszymi zmianami).
6. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późniejszymi zmianami).
7. Ustawa z 6 czerwca 1997 roku Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 46 z późniejszymi zmianami).
8. Ustawa z 6 czerwca 1997 roku Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 383 z późniejszymi zmianami).
9. Ustawa z 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 501 z późniejszymi zmianami).
10. Ustawa z 6 stycznia 2000 roku o Rzeczniku Praw Dziecka (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 292).
11. Ustawa z 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 725),
12. Ustawa z 22 maja 2003 roku o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1591).
13. Ustawa z 21 lipca 2006 roku o nadzorze nad rynkiem finansowym (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 640 z późniejszymi zmianami).

14. Ustawa z 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1714).
15. Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej z 13 grudnia 2007 roku wersja skonsolidowana (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2 z późniejszymi zmianami).
16. Ustawa z 6 listopada 2008 roku o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 581).
17. Ustawa z 5 sierpnia 2015 roku o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego, o Rzeczniku Finansowym i o Funduszu Edukacji Finansowej (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1109 z późniejszymi zmianami).
18. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 7 kwietnia 2016 roku Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 753).
19. Ustawa z 15 grudnia 2016 roku o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1192 z późniejszymi zmianami).
20. Ustawa z 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 622),
21. Ustawa z 6 marca 2018 roku o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 461).
22. Ustawa z 30 marca 2021 roku o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 611).
23. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 29 czerwca 2021 roku w sprawie sposobu postępowania z aktami spraw sądowych Sądu Najwyższego (Dz. U. poz. 1193).

Orzecznictwo sądów powszechnych

1. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 21 kwietnia 2009 roku, sygnatura akt III AUa 966/08, OSAŁ 2009, nr 2, poz. 16.
2. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 3 września 2014 roku, sygnatura akt II AKa 144/14, LEX nr 1642766.
3. Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 22 kwietnia 2016 roku, sygnatura XV Ca 1673/15, LEX nr 2229702.
4. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14 czerwca 2016 roku, sygnatura akt VI ACa 1178/14, LEX nr 2101677.

5. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 12 października 2016 roku, sygnatura akt I ACa 899/16, LEX nr 2166604
6. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 21 września 2017 roku, sygnatura akt II AKa 346/17, LEX nr 2440781.
7. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 17 września 2018 roku, sygnatura akt III AUa 719/18, LEX nr 3389288.
8. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 listopada 2018 roku, sygnatura akt VII AGa 1544/18, LEX nr 2616084.
9. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 27 sierpnia 2019 roku, sygnatura I AGa 103/19, LEX nr 3063040.
10. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 19 listopada 2020 roku, sygnatura akt I ACa 571/19, LEX nr 3112537.
11. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 19 stycznia 2023 roku, sygnatura akt I AGa 315/20, LEX nr 3635374.
12. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 31 stycznia 2023 roku, sygnatura akt I ACa 328/22, LEX nr 3560089.
13. Wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z 26 lipca 2024 roku, sygnatura akt II Ka 411/24, LEX nr 3749643.

Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego

1. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 listopada 1997 roku, sygnatura akt K 26/97, OTK 1997, nr 5-6, poz. 64.
2. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 marca 1999 roku, sygnatura akt SK 19/98, OTK 1999, nr 3, poz. 36.
3. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 grudnia 1999 roku, sygnatura akt K 4/99, OTK 1999, nr 7, poz. 165.
4. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 kwietnia 2000 roku, sygnatura akt K 8/98, OTK 2000, nr 3, poz. 87.
5. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 maja 2000 roku, sygnatura akt SK 29/99, OTK 2000, nr 4, poz. 110.
6. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 lipca 2000 roku, sygnatura akt SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143.

7. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 kwietnia 2001 roku, sygnatura akt K 11/00, OTK 2001, nr 3, poz. 54.
8. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 5 listopada 2002 roku, sygnatura akt P 7/01, OTK-A 2002, nr 6, poz. 80.
9. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 kwietnia 2003 roku, sygnatura akt K 34/02, OTK-A 2003, nr 4, poz. 30.
10. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 maja 2005 roku, sygnatura akt K 18/04, OTK-A 2005, nr 5, poz. 49.
11. Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 26 lipca 2006 roku, sygnatura akt Tw 13/05, OTK-B 2006, nr 4, poz. 130.
12. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9 października 2007 roku, sygnatura akt SK 70/06, OTK-A 2007, nr 9, poz. 103.
13. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 października 2007 roku, sygnatura akt SK 7/06, OTK-A 2007, nr 9, poz. 108.
14. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 1 kwietnia 2008 roku, sygnatura akt SK 77/06 (Dz. U. Nr 59, poz. 367).
15. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 lutego 2010 roku, sygnatura K 6/09, OTK-A 2010, nr 2, poz. 15.
16. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2011 roku, sygnatura Kp 7/09, OTK ZU nr 3/A/2011, poz. 26.
17. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 lipca 2011 roku, sygnatura akt SK 49/08, OTK-A 2011, nr 6, poz. 55.
18. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 lutego 2012 roku, sygnatura akt K 5/11, OTK-A 2012, nr 2, poz. 16.
19. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 grudnia 2012 roku, sygnatura akt K 1/12, OTK-A 2012, nr 11, poz. 134
20. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 19 grudnia 2012 roku, sygnatura akt SK 49/12, OTK-A 2013, nr 5, poz. 56.
21. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 stycznia 2013 roku, sygnatura akt K 18/10, OTK-A 2013, nr 1, poz. 2.
22. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 czerwca 2013 roku, sygnatura akt P 43/11, OTK-A 2013, nr 5, poz. 55.
23. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 lipca 2013 roku, sygnatura akt P 36/12, OTK-A 2013, nr 6, poz. 81.

24. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 października 2013 roku, sygnatura akt P 26/11, OTK-A 2013, nr 7, poz. 99.
25. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 listopada 2013 roku, sygnatura akt K 17/12, OTK-A 2013, nr 8, poz. 125.
26. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lutego 2014 roku, sygnatura akt P 24/12, OTK-A 2014, nr 2, poz. 9.
27. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 18 listopada 2014 roku, sygnatura akt K 23/12, OTK-A 2014, nr 10.
28. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 października 2015 roku, sygnatura akt SK 63/12.
29. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 2017 roku, sygnatura akt SK 48/15, OTK-A 2018, nr 2.
30. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 stycznia 2019 roku, sygnatura akt K 1/18, OTK-A 2019, nr 6.
31. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 grudnia 2020 roku, sygnatura akt SK 26/16, OTK-A 2020, nr 69.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego

1. Uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2000 roku, sygnatura akt I KZP 16/00, OSNKW 2000, nr 7-8, poz. 60.
2. Wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2000 roku, sygnatura akt II UKN 609/99, OSNP 2002, nr 1, poz. 20.
3. Wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2002 roku, sygnatura akt V KKN 400/01, LEX nr 75501.
4. Uchwała Sądu Najwyższego z 1 marca 2007 roku, sygnatura akt III CZP 94/06, OSNC 2007, nr 7-8, poz. 95.
5. Wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2007 roku, sygnatura akt IV CSK 34/07, LEX nr 461601.
6. Postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2007 roku, sygnatura akt I KZP 6/07, OSNKW 2007, nr 5, poz. 37.
7. Uchwała Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2008 roku, sygnatura akt III CZP 142/07, OSNC 2008, nr 11, poz. 122.

8. Wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2008 roku, sygnatura akt II CSK 189/08, LEX nr 1615147.
9. Wyrok Sądu Najwyższego z 13 listopada 2008 roku, sygnatura akt IV KK 366/08, LEX nr 468661.
10. Uchwała Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2009 roku, sygnatura akt III CZP 40/09, OSNC 2010, nr 2, poz. 26.
11. Wyrok Sądu Najwyższego z 3 listopada 2010 roku, sygnatura akt V CSK 143/10, LEX nr 821030.
12. Uchwała Sądu Najwyższego z 15 maja 2014 roku, sygnatura akt III CZP 88/13, OSNC 2014, nr 11, poz. 108.
13. Postanowienie Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2018 roku, sygnatura akt I CSK 506/17, OSNC 2019, nr 6, poz. 69.
14. Wyrok Sądu Najwyższego z 22 sierpnia 2018 roku, sygnatura akt III UK 114/17, LEX nr 2559408.
15. Uchwała Sądu Najwyższego z 11 lipca 2019 roku, sygnatura akt III UZP 1/19, OSNP 2020, nr 1, poz. 7.
16. Postanowienie Sądu Najwyższego z 17 października 2019 roku, sygnatura akt III UK 434/18, LEX nr 3560950.
17. Wyrok Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2019 roku, sygnatura akt III PO 7/18, OSNP 2020, nr 4, poz. 38.
18. Uchwała połączonych izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 roku, sygnatura akt BSA I-4110-1/20, OSNKW 2020, nr 2, poz. 7.
19. Wyrok Sądu Najwyższego z 8 lipca 2020 roku, sygnatura akt V KK 107/19, LEX nr 3213281.
20. Wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 2020 roku, sygnatura akt II CSK 773/18, LEX nr 3066717.
21. Wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 roku, sygnatura akt I PK 52/19, OSNP 2021, nr 9, poz. 100.
22. Uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 roku, sygnatura akt III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56.
23. Postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2021 roku, sygnatura akt I KZ 29/21, OSNK 2021, nr 10, poz. 41
24. Wyrok Sądu Najwyższego z 11 października 2021 roku, sygnatura akt IV KK 97/21, LEX nr 3520439.

25. Uchwała Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 roku, sygnatura akt III UZP 7/21 OSNP 2022, nr 6, poz. 58.
26. Wyrok Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2023 roku, sygnatura akt II KS 23/23, LEX nr 3601292.
27. Postanowienie Sądu Najwyższego z 18 października 2023 roku, sygnatura akt I NSW 8/23, OSNKN 2024, nr 1, poz. 7.
28. Uchwała Sądu Najwyższego z 6 lutego 2024 roku, sygnatura akt III PZP 2/23, OSNP 2024, nr 7, poz. 69.
29. Wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2024 roku, sygnatura akt II CSKP 183/23, LEX nr 3693492.
30. Uchwała Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 roku, sygnatura akt III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118.
31. Wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2024 roku, sygnatura akt I PSKP 44/23, LEX 372772.
32. Postanowienie Sądu Najwyższego z 5 września 2024 roku, sygnatura akt I CSK 2639/23, LEX nr 3753418.
33. Postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2025 roku, sygnatura akt III CZ 51/25, LEX nr 3863010.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych

1. Uchwała Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 26 czerwca 2019 roku, sygnatura akt I NSNZP 1/19, LEX nr 2729315.
2. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 6 lipca 2021 roku, sygnatura akt I NSNc 6/21, OSNKN 2021, nr 4, poz. 30.
3. Postanowienie Sądu Najwyższego - Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 14 września 2021 roku, sygnatura akt I NSNc 104/21, OSNKN 2021, nr 4, poz. 32.
4. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 11 stycznia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 143/21, LEX nr 3303860.
5. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 12 stycznia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 79/21, LEX nr 3304460.
6. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 16 lutego 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 446/21, LEX nr 3307916.

7. Postanowienie Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 1 marca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 39/21, LEX nr 3345088.
8. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 8 marca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 22/21, LEX nr 3345097.
9. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 9 marca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 624/21, LEX nr 3410131.
10. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 23 marca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 339/21, LEX nr 3421854.
11. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 30 marca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 247/21, OSNKN 2022, nr 2, poz. 9.
12. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 31 marca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 422/21, LEX nr 3345109.
13. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 5 kwietnia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 140/21, OSNKN 2022, nr 4, poz. 20.
14. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 6 kwietnia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 224/21, LEX nr 3422987.
15. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 13 kwietnia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 52/21, LEX nr 3430615.
16. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 13 kwietnia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 602/21, OSNKN 2022, nr 2, poz. 11.
17. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 20 kwietnia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 615/21, LEX nr 3430900.
18. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 28 kwietnia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 384/21, LEX nr 3402734.
19. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 31 maja 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 382/21, LEX nr 3449653.
20. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 31 maja 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 539/21, LEX nr 3350684.
21. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 1 czerwca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 551/21, OSNKN 2022, nr 3, poz. 15.
22. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 21 czerwca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 368/21, LEX nr 3454247.
23. Postanowienie Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 21 czerwca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 185/2, LEX nr 3453105.

24. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 31 sierpnia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 37/21, LEX nr 3414783.
25. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 5 lipca 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 51/22, LEX nr 3478494.
26. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 7 września 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 530/21, LEX nr 3484226.
27. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 21 września 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 544/21, LEX nr 3489250.
28. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 24 listopada 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 520/21, LEX nr 3442195.
29. Wyrok Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 13 grudnia 2022 roku, sygnatura akt I NSNc 433/21, LEX nr 3442196.
30. Postanowienie Sądu Najwyższego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 4 października 2023 roku, sygnatura akt I NWW 274/23, LEX nr 3612346.
31. Postanowienie Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2023 roku, sygnatura akt I NWW 401/23, LEX nr 3647162.

Orzecznictwo sądów administracyjnych

1. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 18 marca 1998 roku, sygnatura akt II SAB/Łd 57/96, ONSA 1999, nr 1, poz 18.
2. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 25 lutego 2014 roku, sygnatura akt II GSK 1964/12, LEX nr 1495134
3. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 13 czerwca 2014 roku, sygnatura akt I FSK 838/13, LEX nr 1517754.
4. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z 7 lipca 2016 roku, sygnatura akt II SA/Sz 344/16, LEX nr 2098520.
5. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 23 marca 2017 roku, sygnatura akt I OSK 2745/15, LEX nr 2283803.
6. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 17 listopada 2017 roku, sygnatura akt III SA/Wa 3384/15, LEX nr 2447191.
7. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z 18 stycznia 2018 roku, sygnatura akt II SA/Sz 1199/17, LEX nr 2433859.

8. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 9 kwietnia 2019 roku, sygnatura akt II GSK 1780/18, LEX nr 2693359.
9. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 15 listopada 2019 roku, sygnatura akt II GSK 3356/17, LEX nr 2755213.
10. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 28 lipca 2021 roku, sygnatura akt III OSK 3947/21, LEX nr 3217728
11. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 26 października 2021 roku, sygnatura akt II FSK 979/21.

Organy międzynarodowej ochrony prawnej

1. Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 8 listopada 2021 roku w sprawach połączonych Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce (numery skarg 49868/19 i 57511/19).
2. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 grudnia 2023 roku, sygnatura akt C-718/21, L.G. przeciwko Krajowa Rada Sądownictwa, LEX nr 3645799.
3. Opinia Rzecznika Generalnego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 10 kwietnia 2025 roku, sygnatura akt C-225/22.

Literatura

1. J. Austin, *The Province of Jurisprudence Determined*, Cambridge 1995.
2. M. Asłanowicz, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, Wolters Kluwer, Warszawa 2023.
3. Arsystoteles, *Etyka nikomachejska*, tłum. D. Gromska, PWN, Warszawa 1956.
4. L. Bagińska, *Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, 2 wydanie, C.H. Beck, Warszawa 2012.
5. M. Balcerzak, *Zagadnienie precedensu w prawie międzynarodowym praw człowieka*, Toruń 2008, Dom Organizatora.
6. B. Banaszak, *Prawa jednostki i systemy ich ochrony*, Wrocław 1995.
7. J. Bardach i K. Grzybowski (red.), *Monteskiusz i jego dzieło. Sesja naukowa w dwusetną rocznicę śmierci*. Warszawa 27–28 X 1955, Wrocław 1956.
8. A. Barut, *Prawo jako wyraz „idei kierującej” Koncepcja Mauric’a Hauriou i jej aktualność*, *Prawo i więź* nr 4 (34) zima 2020.
9. J. Baszkiewicz, *Historia doktryn polityczno-prawnych do wieku XVII*, Warszawa 1968.

10. J. Baszkiewicz, *Myśl polityczna wieków średnich*, Warszawa 1972.
11. A. Bator, Z. Pulka, A. Sulikowski, *Czy koniec teorii prawa*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2011, nr 3337.
12. W. Batory, *Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego w kwestii dopuszczalności sądowego rozwiązania umowy dożywocia z art. 913 § 2 kodeksu cywilnego*, Prawo i Więź, nr 1(35)/2021.
13. H.J. Berman, *Prawo i rewolucja. Kształtowanie się zachodniej tradycji prawnej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
14. Z. Blok, *Metodologiczne problemy związane z badaniem związków polityki z prawem*, „Historia i Polityka”, 2022, nr 41 (48).
15. M. Błachut, *Skarga nadzwyczajna – środek ochrony sprawiedliwości czy zagrożenie dla prawomocności orzeczeń?*, Przegląd Sejmowy 2019, nr 1.
16. M. Błoński, *Uzasadnienie wyroku sporządzone na formularzu a prawo do rzetelnego procesu*, PS 2024, nr 11-12.
17. J. Boć, *Art. 2 [w:] Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, red. J. Boć, Wrocław 1998.
18. O. Bogucki, *Wykładnia funkcjonalna w działalności najwyższych organów władzy sądowniczej*, Szczecin 2011.
19. J. Brun, *Arystoteles i Liceum*, tłum. H. Igal-son-Tygielska, Prószyński i S-ka, Warszawa 1999.
20. M. Cary, H.H. Scullard, *Dzieje Rzymu. Od czasów najdawniejszych do Konstantyna*, tłum. J. Schwakopf, tom 1, Warszawa 1992.
21. Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo parlamentarne w Polsce*, Warszawa 1997.
22. H. de Groot (Grocjusz), *Trzy księgi o prawie wojny i pokoju, w których znajdują wyjaśnienie prawo natury i prawo narodów, a także główne zasady prawa publicznego*, przeł. R. Bierzanek, Warszawa 1957.
23. H. de Groot (Grocjusz), *Prologomena*, [w] *O prawie wojny i pokoju...* Tom I, tłum. R. Bierzanek, Warszawa 1957.
24. Ch. de Montesquieu (Monteskiusz), *O duchu praw*, tłum. T. Boy-Żeleński, Vis-a-Vis/Etiuda.
25. M. Dobrowolski, A Stępkowski, *Skarga nadzwyczajna – dopełnienie systemu ochrony porządku konstytucyjnego*, Studia Iuridica 2022, nr 91.
26. Z. Doda, *Rewizja nadzwyczajna w polskim procesie karnym (węzłowe zagadnienia)*, Warszawa 1972.

27. A. Domańska, *Czy skarga nadzwyczajna do Sądu Najwyższego spełniła swoje cele?*, Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica 2020, nr 93.
28. T. Duma, *Problem prawdy w filozofii Arystotelesa*, „Roczniki Filozoficzne” 2013, nr 2.
29. W. Dziedziak, *O pojmowaniu prawa – zarys problemu*, W: Studenckie Zeszyty Naukowe - Koło Naukowe Prawników UMCS. R. 15, z. 23 (2013).
30. T. Ereciński, *Rola Sądu Najwyższego w systemie sądów powszechnych*, IUSTITIA 4(6)/2011, grudzień 2011.
31. T. Ereciński, K. Weitz, *Skarga nadzwyczajna w sprawach cywilnych*, Przegląd sądowy, 2019, nr 2.
32. M. Florczak-Wątor, *O niektórych niedoskonałościach mechanizmu ochrony praw jednostki w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym*, Przegląd Prawa Konstytucyjnego Nr 5 (33)/2016.
33. M. Florczak-Wątor [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, red. P. Tuleja, Warszawa 2023, art. 2.
34. J. Gajda-Krynicka, *Sofiści*, Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1989.
35. L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne*, Wolters Kluwer, Warszawa, 2015.
36. M. Ged, *W kwestii dopuszczalności skargi nadzwyczajnej od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawie, wydanych w postępowaniu egzekucyjnym - część I*, PPE 2023, nr 9.
37. E. Gilson, *Historia filozofii współczesnej*, Warszawa 1979.
38. E. Gilson, *Tomizm. Wprowadzenie do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, tłum. J. Rybałt, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1998.
39. T. Gizbert-Studnicki, *Wykładnia celowościowa*, Krakowskie Studia Prawnicze 1986, nr 3–4.
40. T. Gizbert-Studnicki, *Zasady i reguły prawne*, Państwo i Prawo, 1988, z. 3.
41. J. Godlewski, *Katolicka myśl kościelna o państwie i prawie*, PWN, Warszawa 1985.
42. A. Góra-Błaszowska, *Skarga nadzwyczajna i wniosek o unieważnienie prawomocnego orzeczenia według ustawy o Sądzie Najwyższym [w:] Ars in vita. Ars in iure. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Jankowskiemu*, red. A. Barańska, S. Cieślak, Warszawa 2018.
43. A. Gross, *Rola precedensu w porządku prawa stanowionego w Polsce – wprowadzenie do problematyki*, Szczecin 2022, Wydawnictwo Naukowe US.

44. A. Grabowski, *W stronę postpozytywizmu prawniczego. Szkic z metodologii prawoznawstwa* (w:) P. Jabłoński (red.) *Czy koniec teorii prawa?*, Wrocław 2011, Acta Universitatis Wratislaviensis, Prawo 2011.
45. A. Grabowski, *Metodologiczne dychotomie. Krytyka pozytywistycznych teorii prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
46. K. Grajewski, P. Uziębło, *Podstawowe założenia projektu ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw z 2020 r.*, Państwo i Prawo 2021, z. 6.
47. W. Grzeszczyk, Rec.: L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, Prokuratura i Prawo 2011, nr 3.
48. T. Grzybowski, M. Zirk-Sadowski, *Argumentum a contrario*, Państwo i Prawo, 2017, nr 11.
49. M. Gutowski, P. Kardas, *Nadzwyczajne środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, C.H. Beck, Warszawa 2020.
50. M. Gutowski, P. Kardas, *O dopuszczalności orzekania przez sędziów Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego w świetle standardów konstytucyjnych i konwencyjnych*, Państwo i Prawo 2020, nr 7.
51. J. Habermas, *Faktyczność i obowiązywanie. Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratycznego państwa prawnego*, tłum. A. Romaniuk oraz R. Marszałek, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2005.
52. H. L. A. Hart, *Pojęcie prawa*, tłum. J. Woleński, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 1998.
53. J. Hersch, *Wielcy myśliciele zachodu, dzieje filozoficznego zdziwienia*, tłum. Krzysztof Wakar, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001.
54. T. Hobbes, *Elementy filozofii*, tłum. Cz. Znamierowski, PWN, Warszawa 1956, t. 2.
55. T. Hobbes, *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. Cz. Znamierowski, Warszawa 2005.
56. A. Jakubecki, *Precedens jako kategoria doktrynalna i orzecznicza prawa cywilnego* [w] *Precedens sądowy w polskim porządku prawnym*, red. L. Leszczyński, B. Liżewski, A. Szot, C.H. Beck, Warszawa 2018.
57. G. Jędrejek, *Wykładnia przepisów prawa cywilnego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
58. I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, tłum. M. Wartberg, Antyk, Kęty 2001.
59. H. Kelsen, *Podstawowe zagadnienia nauki prawa państwowego (w rozwinięciu nauki o normie prawnej)*, Tom I, Wilno 1935.
60. M. Kolasiński, *Skarga nadzwyczajna w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2021.

61. M. Kordela, *Formalna interpretacja klauzuli demokratycznego państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, red. S. Wronkowska, Warszawa 2006.
62. M. Kordela, *Zasady prawa. Studium teoretycznoprawne*, Poznań 2012.
63. M. Kordela, *Formalne państwo prawne* [w:] *Demokratyczne państwo prawa. Wybrane zagadnienia*, red. M. Aleksandrowicz, A. Jamróz, L. Jamróz, Temida 2, Białystok 2014.
64. M. Kordela, *Aksjologiczna wykładnia prawa*, Przegląd Prawa i Administracji CX, Wrocław 2017.
65. K. Korzan, *Skutki orzeczeń rozstrzygających sprawę co do istoty (prawomocność, wykonalność i skuteczność)*, „Rejent” 2005/4.
66. M. Koszowski, *Dwadzieścia osiem wykładów ze wstępu do prawoznawstwa*, Wydawnictwo CM, Warszawa 2022.
67. A. Kotowski, *Refleksyjność jako paradygmat uzasadnień decyzji stosowania prawa. Refleksyjność w prawie*, red. J. Kaleta, P. Skuczyński, Wydawnictwo UW, Warszawa 2015.
68. A. Kotowski, *Z problematyki metody interpretacji językowo-logicznej*, Prokuratura i Prawo nr 6/2015.
69. A. Kotowski, *Myślenie precedensowe jako formuła precedensu w kulturze prawa stanowionego*, w *Precedens sądowy w polskim porządku prawnym*, L. Leszczyński, B. Liżewski, i A. Szot, red., w Monografie Prawnicze, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck, 2018.
70. A. Kotowski, *Wykładnia orientacyjna. Teorie wykładni prawa i teoria orientacyjnego badania wykładni operatywnej*, Warszawa 2018.
71. A. Kotowski, *Podstawy prawoznawstwa*, Difin, Warszawa 2019.
72. A. Kotowski, *Skarga nadzwyczajna na tle modeli kontroli odwoławczej*, Prawo i Prokuratura 2019, nr 9.
73. A. Kotowski, *O formularzach uzasadnień w sprawach karnych*, Prokuratura i Prawo 2020, nr 7-8.
74. A. Kotowski, *Wykładnia sądów kasacyjnych w świetle empirycznych badań orzecznictwa*, Difin, Warszawa 2020.
75. A. Kotowski, *Wykładnia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w świetle empirycznych badań orzecznictwa*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2022.
76. A. Kotowski, *Raz jeszcze o trudnych przypadkach – refleksje z perspektywy prawa stanowionego vs. common law. Ad quem księga jubileuszowa z okazji 70. urodzin*

- profesora Jerzego Zajadło, red. K. Zeidler, S. Sykuna, J. Kamień, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Warszawa 2024.
77. A. Kotowski, *Sędziowski aktywizm interpretacyjny a skłonność do ryzyka decyzyjnego*, Difin, Warszawa 2025.
78. A. Krawczuk, *Pan i jego filozof. Rzecz o Platonie*, Tower Press, Gdańsk 2000.
79. M. Król, *Teoretyczne koncepcje prawomocności*, *Studia Prawnicze The Legal Studie*, 1 (51), 3-8.
80. M. Król, *Teoretycznoprawna koncepcja prawomocności*, *Acta Universitatis Lodziensis*, Łódź 1992.
81. A. Kubiak, *Państwo prawne – idea, postulaty, dylematy*, *Państwo i Prawo*, 1991, z. 7.
82. W. Kufel, *Res iudicata. Przegląd zapatrywań na istotę powagi rzeczy osądzonej w procesie cywilnym*, *RPEiS* 1964/1.
83. K. Kumaniecki, *Historia kultury starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1969.
84. K. Kumaniecki, *Cyzeron i jego współcześni*, Czytelnik, Warszawa 1999.
85. M. Kuniński, *Problem stanu natury i stanu politycznego w teorii umowy społecznej Thomasa Hobbesa*, w: *Umowa społeczna i jej krytycy w myśli politycznej i prawnej*, red. Z. Rau, M. Chmieliński, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.
86. M. Laskowska, *Skarga nadzwyczajna – nowy środek zaskarżenia czy narzędzie polityczne?*, *Państwo i Prawo*, 2018, nr 5.
87. J. Leszczyński, *O charakterze dyrektyw wykładni prawa*, *Państwo i Prawo* 2007, z. 3.
88. L. Leszczyński, *Wykładnia prawa. Model ogólny a perspektywa Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i prawa Unii Europejskiej*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2011.
89. L. Leszczyński, *Praktyka precedensowa w porządku prawa stanowionego – podstawowe czynniki warunkujące*, *Przegląd Prawa i Administracji* 2017, nr 110.
90. L. Leszczyński, B. Liżewski, A. Szot, *Precedens sądowy w polskim porządku prawnym*, C.H. Beck, Warszawa 2018.
91. L. Leszczyński, J.M. Marshall, *Precedens w procesie orzekania. Perspektywa sędziowska w ujęciu porównawczym*, Lublin 2019.
92. J. Leszczyński, *Relacja prawa i moralności z prawnego punktu widzenia. Moralność partykularna a moralność kooperatywna*, *AFP* 2020, nr 4.
93. M. Łochowski, *Skarga nadzwyczajna [w:] System Postępowania Cywilnego*, t. 5, Środki zaskarżenia, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2023.
94. D. N. MacCormic, *Law, Morality and Positivism*, *Legal Studies* 1982, Vol. 1, No. 2.

95. D. Makiła, *Grocjuszowska systematyka prawa*, Roczniki nauk prawnych, Tom XXX, numer 2 – 2020.
96. R. Makarucha, *Zasady prawa jako czynnik zapewniający aksjologiczną spójność systemu*, Folia Iuridica Wratislaviensis 2014, vol. 3 (2).
97. A. Malinowski, L. Nowak, *Problemy modelowania w teorii prawa*, Państwo i Prawo 1972, z. 2.
98. A. Malinowski, *Redagowanie tekstu prawnego. Wybrane wskazania logiczno-językowe*, LexisNexis, Warszawa 2006.
99. M. Marszał, *Recepcja idei „umowy społecznej” Jeana-Jacquesa Rousseau w polskiej myśli prawnej w okresie międzywojennym*, Studia Iuridica Lublinensia vol. XXV, 3, 2016.
100. C. Mielczarski, *Sofiści i polityka. Antyczne źródła liberalizmu europejskiego*, Warszawa 2010.
101. J. Miklaszewska, *Filozofia a ekonomia. W kręgu teorii publicznego wyboru*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001.
102. E. Morawska, *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Toruń 2003.
103. L. Morawski, *Spór o pojęcie państwa prawnego*, Państwo i Prawo, 1994/4.
104. L. Morawski, *Pozytywizm „twardy”, pozytywizm „miękki” i pozytywizm martwy*, Ius et Lex 2003, nr 1.
105. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, TNOIK, Toruń 2006.
106. M. Moroz, *Skarga (nad)zwyczajna. Środek przywrócenia sprawiedliwości czy zagrożenie dla praworządności?*, Warszawa 2021.
107. U. Moś, *Wykładnia prawa i problem empirycznych badań wykładni w ujęciu Sawy Frydmana*, PiP 1987, z. 7.
108. M. Motyka, *Wpływ Leona Petrażyckiego na polską teorię i socjologię prawa*, Lublin 1993.
109. A. Munczewski, *Reguły interpretacyjne w działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego*, Szczecin 2004.
110. O. Nawrot, K. Olszak, *Rażące naruszenie prawa jako przesłanka skargi nadzwyczajnej*, Prawo i Więź 2023, nr 2/45.
111. O. Nawrot, K. Olszak, *Podstawa ogólna skargi nadzwyczajnej*, Prawo i Więź 2024, nr 3/50.

112. E. Niemiec, *Godność człowieka a prawo do dysponowania własnym życiem – aspekty filozoficzno-prawne*, Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis, 2017, vol. 6 (2).
113. L. Nowak, *Interpretacja prawnicza. Studium z metodologii prawoznawstwa*, PWN, Warszawa 1973.
114. R. Nowak, *Teoria i filozofia prawa. Wykładnia prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011, red. E. Wysocka.
115. J. Oniszczyk, *Filozofia i teoria prawa*, Warszawa 2012.
116. K. Opalek, J. Wróblewski, *Współczesna teoria i socjologia prawa w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa 1963.
117. K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, PWN, Warszawa 1969.
118. K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawo: metodologia, filozofia, teoria prawa*, PWN, Warszawa 1991.
119. L.K.Paprzycki, *Model kasacji w polskiej procedurze karnej*, „Palestra” 2008, nr 7-8.
120. A. Petrarkiewicz, *Teoria państwa i prawa H. Kelsena*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1937, nr 17.
121. M. Pietrzak, *Demokratyczne świeckie państwo prawne*, Wydawnictwo UW, Warszawa 1999.
122. H. Pietrkowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Wolters Kluwer, 8 wydanie, Warszawa 2021.
123. M. Pichlak, *Jurisprudencja 12. Refleksyjność prawa. Od teorii społecznej do strategii regulacji i z powrotem*, Nr 12/2019 Jurisprudencja. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2019.
124. Ł. Pikuła, *Matter and Form of Social Life. The Importance of the Idea of Social Monism in the Philosophy of Law by Rudolf Stammler*. Przegląd Prawno-Ekonomiczny, 32 (3).
125. R. Piotrowski, *Skarga nadzwyczajna w świetle zasad konstytucyjnych*, Przegląd Konstytucyjny, 2018, nr 1.
126. J. Potrzeszcz, *Idea prawa w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, Lublin 2007.
127. H. Przybyła, *John Rawls i kategoria sprawiedliwości*, „Studia Ekonomiczne” 2006, nr 38.

128. A. Pudło, *Sprawiedliwość społeczna w systemie zasad naczelnych Konstytucji RP*, Państwo i Prawo 2003, nr 7.
129. M. Puławski, *Odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa za szkodę spowodowaną wydaniem prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem*, Uniwersytet Warmińsko Mazurski w Olsztynie, 2020.
130. M. Radajewski, *Skarga nadzwyczajna (wybrane zagadnienia)*, Państwo i Prawo 2020, nr 3.
131. G. Radbruch, *Rechtsphilosophie III* [w] *Gesamtausgabe*, opr. W. Hassemer, Heidelberg 1990, tłum. J. Zajadło.
132. G. Radbruch, *Ustawa i prawo*, Ius et lex 1/2002 Rozprawy.
133. A. Rakowska-Trela, *Krajowa Rada Sądownictwa po wejściu w życie nowelizacji z 8.12.2017 r. – organ nadal konstytucyjny czy pozakonstytucyjny?* [w:] *Konstytucja, praworządność, władza sędziowska. Aktualne problemy trzeciej władzy w Polsce*, red. Ł. Bojarski, K. Grajewski, J. Kremer, G. Ott, W. Żurek, Warszawa 2019.
134. A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1994.
135. Z. Rau, *Prawo natury a prawo naturalne*, [w] *Prawo natury w doktrynach politycznych i prawnych Europy*, red. M. Zmierczak, Poznań 2006.
136. O. Remaud, *Foucault i Spinoza: pytanie o władzę*, Przegląd Filozoficzny Nowa Seria, R. 12:2003, Nr 2 (46)., tłum. M. Kozłowski.
137. J. Rotko, *Wybrane zagadnienia metodologiczne badania orzecznictwa sądowego w sprawach z zakresu ochrony środowiska*, Zeszyty Naukowe Instytutu Administracji ADJ w Częstchowie, 1(13)/2016.
138. W. Rozwadowski, *Prawo Rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródłem, ars boni et aequi*, Poznań, 1992.
139. R. Sarkowicz, J. Stelmach, *Teoria Prawa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999.
140. M. Skowronek, *O wykładni prounijnej. Rozważania na tle interpretacji przez Sąd Rejonowy w Zakopanem przepisów ustawy o grach hazardowych*, Prokuratura i Prawo. 2017, nr 9.
141. J. Sobczak, *Zasada demokratycznego państwa prawnego* [w:] *Polskie prawo konstytucyjne*, red. W. Skrzydło, Lublin 2005.

142. T. Spyra, *Zasada określoności regulacji prawnej na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i niemieckiego Sądu Konstytucyjnego*, "Transformacje Prawa Prywatnego" nr 3/2003.
143. T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa: C.H. Beck, 2020.
144. J. Stelmach, R. Sarkowicz, *Filozofia prawa XIX i XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 1999.
145. A. Stępkowski, *Umowa społeczna Locke'a - spojrzenie z perspektywy prawnej*, Studia Prawno-ekonomiczne, t. Xci/1, 2014.
146. L. Stryjewski, *Glosa do postanowienia SN z dnia 26 kwietnia 2007 r., I KZP 6/07*, Prokurator 2009, nr 3-4.
147. A. Sylwestrzak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
148. M. Szczepaniec, *Skarga nadzwyczajna w praktyce – wybrane zagadnienia*, Państwo i Prawo nr 9, 2021.
149. A. Szydzik, M. Wrzalik, *Legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej – rozważania na tle spraw wybranych*, „Gubernaculum et Administratio” 2024, nr 1/29, t. 2.
150. A. Szydzik, *Skarga nadzwyczajna jako środek kontroli konstytucyjności sądowego stosowania prawa*, Warszawa 2025.
151. Z. Szyjewski, *Metody badań w naukach społecznych*, Studia i Prace WNEIZ US 2018, nr 54/2.
152. A. Śledzińska-Simon, *Konstytucyjne kontrowersje wokół skargi nadzwyczajnej*, [w:] *Sąd Najwyższy po reformie z 2017 roku*, red. M. Zubik, Wolters Kluwer 2019.
153. A. Tarnacka, *Skarga nadzwyczajna jako instrument kontroli zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji*, Przegląd Prawa Konstytucyjnego 2022, nr 5/69.
154. R. Tokarczyk, *Relacje prawa i moralności w doktrynie Lona L. Fullera*, „Etyka” 1977.
155. P. Tuleja, *Zastane pojęcie państwa prawnego* [w:] *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, red. S. Wronkowska, Warszawa 2006.
156. P. Tuleja [w:] P. Czarny, M. Florczak-Wątor, B. Naleziński, P. Radziejewicz, P. Tuleja, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2023, art. 45.

157. A. F. Utz, *Prawo naturalne jako pojęcie zbiorcze niepozytywistycznych teorii prawa*, tłum. A. Kość, J. Potrzezszcz, Roczniki Nauk Prawnych, Tom XX, numer 1 – 2010.
158. H. Waśkiewicz, *De Legibus Cicerona – pierwszy w dziejach myśli europejskiej system filozoficzno-prawny*, „Roczniki Filozoficzne KUL” 1960, t. III, z. 2.
159. K. Weitz, *Współczesne problemy kodyfikacji prawa postępowania cywilnego*, FP 2020, nr 3,
160. T. Wiśniewski, *O swoistości postępowania kasacyjnego w sprawach cywilnych (zagadnienia wybrane) [w:] Proces cywilny. Naukowa – kodyfikacja – praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, red. P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012.
161. T. Wiśniewski, R. Bełczacki, *Skarga nadzwyczajna w świetle systemu środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
162. M. Wojciechowski, *Wybrane aspekty problematyki pewności prawa*, Gdańskie Studia Prawnicze 2010, t. XXIV.
163. K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999.
164. K. Wojtyczek, *Zasada proporcjonalności*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002.
165. B. Wolniewicz, *Sens kary podług według Kanta*, Edukacja Filozoficzna, Warszawa, 2005.
166. S. Wronkowska, *Zarys koncepcji państwa prawnego w polskiej literaturze politycznej i prawnej [w:] Polskie dyskusje o państwie prawa*, red. S. Wronkowska, Warszawa 1995.
167. S. Wronkowska, *Charakter prawny klauzuli demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) [w:] Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, red. S. Wronkowska, Warszawa 2006.
168. J. Wróblewski, *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław 1990.
169. J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988.
170. J. Zajadło, *Dziedzictwo przeszłości. Gustav Radbruch: portret filozofa, polityka i humanisty*, Gdańsk 2007.
171. T. Zalasinski, *Zasada prawidłowej legislacji w poglądach Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2008.

172. J. Zaleśny, *Judicial legislation jako forma zawłaszczania kompetencji niepowierzonych UE i upolitycznienia TSUE*. Gdańskie Studia Prawnicze (4(56)/2022), Gdańsk 2022.
173. T. Zembrzuski, *Skarga nadzwyczajna w polskim postępowaniu cywilnym*, Państwo i Prawo 2019, z. 6.
174. T. Zembrzuski, *Dopuszczalność środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym*, Polski Proces Cywilny 3/2022.
175. T. Zembrzuski, *Wpływ wprowadzenia skargi nadzwyczajnej na skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*. Przegląd Sądowy 2019/2.
176. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły, Wskazówki*, Wolters Kluwer, Warszawa 2002.
177. M. Zieliński, M. Zirk-Sadowski, *Klaryfikacyjność i derywacyjność w integrowaniu polskich teorii wykładni prawa*, RPEiS 2011, nr 2.
178. Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, PWN, Warszawa 1980.
179. Z. Ziemiński, *Wstęp do aksjologii dla prawników*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1990.
180. Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, PWN, Warszawa 1990.
181. J. Zimmermann, *Aksjomaty prawa administracyjnego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
182. M. Zirk-Sadowski, *Wprowadzenie do filozofii prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021.
183. M. Zubik, *Skarga nadzwyczajna a zasada pewności prawa*, Państwo i Prawo, 2018, nr 6.
184. T. Zych, *W poszukiwaniu pewności prawa. Precedens a przewidywalność orzeczeń sądowych w tradycji prawa anglosaskiego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2017.
185. S. Żółtek, *Skarga nadzwyczajna w systemie środków zaskarżenia w postępowaniu karnym [w:] Sąd Najwyższy. Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Orzecznictwo w sprawach ze skarg nadzwyczajnych*, red. P. Książek, A. Redzik, Warszawa 2022.

Źródła internetowe i publicystyczne

1. Uzasadnienie projektu ustawy o Sądzie Najwyższym (druk sejmowy nr 2003, Sejm VIII kadencji),
<https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].
2. Ekspertyza prawna w przedmiocie: oceny zgodności z konstytucją przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Sądzie Najwyższym – sporządzona przez M. Chmaja.
<https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].
3. Opinia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do przedłożonego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Sądzie Najwyższym z 2017 roku,
<https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].
4. Opinia Komisji Legislacyjnej przy Naczelnej Radzie Adwokackiej do prezydenckiego projektu ustawy o Sądzie Najwyższym z 26 września 2017 roku,
<https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].
5. Opinia Rzecznika Praw Obywatelskich do przedłożonego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Sądzie Najwyższym z 2017 roku,
<https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].
6. Opinia prawna Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej w przedmiocie przedłożonego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Sądzie Najwyższym,
<https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].
7. Opinia prawna Rzecznika Finansowego w przedmiocie przedłożonego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Sądzie Najwyższym,
<https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].
8. M. Puławski, *Przebieg procesu legislacyjnego uchwalania ustawy z 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym*, Centrum Analiz Legislacyjnych i Gospodarczych,

- <https://calg.pl/przebieg-procesu-legislacyjnego-uchwalania-ustawy-z-8-grudnia-2017-roku-o-sadzie-najwyzszym/>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].
9. M. Puławski, *Obawy w doktrynie na etapie legislacji przed skutkami wprowadzenia instytucji skargi nadzwyczajnej*, Centrum Analiz Legislacyjnych i Gospodarczych, <https://calg.pl/obawy-w-doktrynie-na-etapie-legislacji-przed-skutkami-wprowadzenia-instytucji-skargi-nadzwyczajnej/>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].
10. Raport Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, *Skarga nadzwyczajna – zagrożenie dla praworządności*, Warszawa 2018. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].
11. uzasadnienie projektu ustawy o Sądzie Najwyższym (druk sejmowy nr 2003, Sejm VIII kadencji), <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/5AB89A44A6408C3CC12581D800339FED/%24File/2003.pdf>. [dostęp: 25 kwietnia 2025 roku].
12. wytyczne Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego dotyczące kierowania skarg nadzwyczajnych do właściwych izb Sądu Najwyższego, <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/wytyczne-prokuratora-generalnego-w-sprawie-kierowania-skarg-nadzwyczajnych-do-wlasciwych-izb-sadu-najwyzszego>. [dostęp 10 maja 2024 roku].
13. wywiad z radcą prawnym Lechem Obarą, <https://www.radiomaryja.pl/informacje/tylko-u-nas-mec-l-obara-dostep-do-skargi-nadzwyczajnej-powinien-zostac-rozszerzony-dla-obywateli/>. [dostęp 10 maja 2024 roku].
14. Projekt ustawy o przywróceniu ładu konstytucyjnego, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/projekt-ustawy-o-przywroceniu-ladu-konstytucyjnego-w-sadownictwie>. [dostęp 10 maja 2024 roku].
15. Zasadnicze motywy projektu ustawy o przywróceniu ładu konstytucyjnego, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/projekt-ustawy-o-przywroceniu-ladu-konstytucyjnego-w-sadownictwie>. [dostęp 10 maja 2024 roku].
16. Uwagi Rzecznika Praw Obywatelskich do instytucji skargi nadzwyczajnej, https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-skarga-nadzwyczajna-zmiany-propozycje-ms?utm_source.com [dostęp 10 maja 2024 roku].
17. Opinia Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE, <https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/01-2024/artukul/uchylenie-przez-izbe-kontroli-nadzwyczajnej-i-spraw-publicznych-sadu-najwyzszego-iknsp-na-skutek->

17. Powołane metody wykładni z uwzględnieniem kombinacji, bez uwzględnienia braków danych.
18. Powołane metody wykładni bez uwzględnienia kombinacji oraz braków danych.
19. Powołanie metody celowościowo-funkcjonalnej z uwzględnieniem braku jej zastosowania oraz braków danych.
20. Powołanie metody celowościowo-funkcjonalnej z uwzględnieniem braku jej zastosowania bez uwzględnienia braków danych.
21. Powołanie metody celowościowo-funkcjonalnej bez uwzględnienia braku jej zastosowania oraz braków danych.
22. Powołanie się na bezpośrednie rozumienie tekstu prawnego lub stan izomorfii z uwzględnieniem braków danych.
23. Powołanie się na bezpośrednie rozumienie tekstu prawnego lub stan izomorfii bez uwzględnienia braków danych.
24. Powołanie rekonstrukcji operatywnych z uwzględnieniem braków danych.
25. Powołanie rekonstrukcji operatywnych bez uwzględnienia braków danych.
26. Powołane rekonstrukcji doktrynalnych z uwzględnieniem braków danych.
27. Powołanie rekonstrukcji doktrynalnych bez uwzględnienia braków danych.
28. Powołanie wykładni statycznej albo wykładni dynamicznej z uwzględnieniem braków danych.
29. Powołanie wykładni statycznej albo wykładni dynamicznej z pominięciem braków danych.
30. Powoływanie ocen w procesie interpretacji (autorefleksyjność) z uwzględnieniem braków danych.
31. Powoływanie ocen w procesie interpretacji (autorefleksyjność) z pominięciem braków danych.
32. Powołanie źródeł literatury z uwzględnieniem braków danych.
33. Powołanie źródeł literatury bez uwzględnienia braków danych.
34. Odwołanie do aksjologii z uwzględnieniem braków danych.
35. Odwołanie do aksjologii bez uwzględnienia braków danych.
36. Orientacyjność wykładni z uwzględnieniem braków danych.
37. Orientacyjność wykładni bez uwzględnienia braków danych.
38. Wnioskowania prawnicze z uwzględnieniem braku powołania i braków danych.
39. Wnioskowania prawnicze z uwzględnieniem braku powołania, bez uwzględnienia braków danych.

40. Wnioskowania prawnicze bez uwzględnienia braku powołania i braków danych.

Spis tabel

1. Powołane metody wykładni oraz charakterystyka metody celowościowo-funkcjonalnej.
2. Powołanie rekonstrukcji operatywnych oraz orientacyjność wykładni.
3. Powołane metody wykładni a powołanie ocen w procesie interpretacji.
4. Powołane metody wykładni a powołanie się na bezpośrednie rozumienie tekstu prawnego lub stan izomorfii.
5. Wykazanie przesłanki ogólnej a odwołania do aksjologii.